

ROK LVI
Nr 217 (17 100)
Wydanie I
Nakład 69 806 egz.

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
Sobota/Niedziela
16-17 IX 2000
Cena 1 zł
www.dziennik.krakow.pl

Jerzy Giedroyc nie żyje

W nocy z czwartku na piątek zmarł na atak serca w klinice w Maisons-Laffitte pod Paryżem Jerzy Giedroyc, założyciel, redaktor i wydawca paryskiej „Kultury”, polityk i publicysta.

Jerzy Giedroyc urodził się 27 lipca 1906 roku w Mińsku Litewskim. W czasie wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku pełnił służbę w Dowództwie Okręgu Generalnego w Wilnie. Studiował prawo i historię na Uniwersytecie Warszawskim. Już podczas studiów zaangażował się w działalność społeczną i publicystyczną.

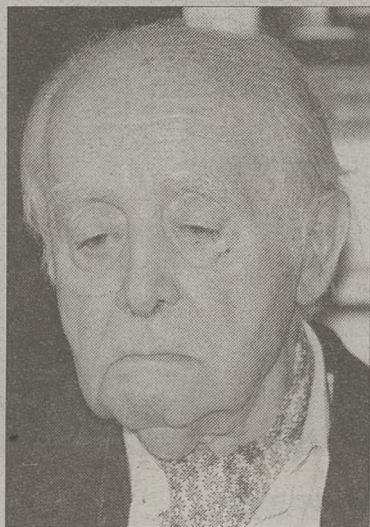
Po wybuchu II wojny światowej wyjechał do Rumunii. Brał udział w przygotowaniu ucieczki marszałka Rydza-Śmigłego z internowania. Walczył w Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich, uczestniczył w kampanii libijskiej i walkach w Tobruku.

W marcu 1946 r. wraz z Józefem Czapskim, Gustawem Herlingiem-Grudzińskim oraz Zofią i Zygmuntem Hertzami założył w Rzymie Instytut Literacki. W lipcu 1947 r. wydali oni pierwszy numer „Kultury”. W październiku tego samego roku Giedroyc przeniósł Instytut Literacki pod Paryż, do Maisons-Laffitte.

W okresie PRL Maisons-Laffitte pełniło funkcję nieoficjalnej ambasady niepodległej Polski. Współpracowali z tym ośrodkiem wszyscy wybitni polscy publicyści i pisarze emigracyjni, m.in.: Józef Czapski, Jerzy Stempowski, Konstanty A. Jeleński, Juliusz Mieroszewski, Czesław Miłosz, Witold Gombrowicz, Gustaw Herling-Grudziński. Publikacje „Kultury” odegrały fundamentalną rolę w kształtowaniu polskiej niepodległościowej myśli politycznej.

Pogrzeb Jerzego Giedroycia odbędzie się w czwartek, 21 września, o godzinie 14, na cmentarzu w Maisons-Laffitte.

Niepowetowana strata - str. 6



Rozpoczęły się ostatnie igrzyska olimpijskie XX wieku

Harmonia dwóch żywiołów

Korespondencja „Dziennika” z Sydney

To była Cathy Freeman. Mistrzyni świata w biegu na 400 metrów wzięła znicz z rąk reprezentantki wcześniejszego pokolenia australijskiej lekkoatletyki, Debbie Flintoff-King i dostojnie zaczęła się wspinać na schody Stadionu Olimpijskiego. W tym czasie z korony obiektu w Sydney, miejsca, gdzie miał zapłonąć olimpijski znicz, spłynęła w dół woda, tworząc przy załamaniu trybun kaskadę.

Aborygenka minęła dostojników MKOl i Komitetu Organizacyjnego XXVII Igrzysk Olimpijskich, po czym weszła do wodnego kręgu. Stała na środku i zanurzyła „święty” ogień. Ten, zamiast przygasnąć, zaczął płonąć wielkim, jasnym płomieniem. Z wody wyrzucił się olbrzymi znicz, w taki sposób, że Freeman pozostawała w jego środku. Zawisł ponad jej głową, po czym ruszył wolno w kierunku wodospadu. Tam wspiął się na przygotowane szyny, drgnął i... znieruchomiał. Wraz z nim znieruchomiało 110 tysięcy widzów na stadionie.

Dokończenie - str. 22



Australijska aborygenka - Cathy Freeman, mistrzyni świata w biegu na 400 metrów, srebrna medalistka z Atlanty, zapaliła znicz na stadionie w Sydney od pochodni z płomieniem przeniesionym z Olimpij. Fot. PAP/EPA

Pławienie się w cudzej chwale

Rozmowa z dr. Lechem Górniakiem

- str. 24

Piątek na małopolskich drogach

Tylko jeden incydent

(INF. WL./PAP) Poza nielicznymi przypadkami, w kraju nie doszło wczoraj do poważniejszych utrudnień w ruchu drogowym. W Małopolsce kierowcy nie odczuli protestu transportowców. Jak poinformował nas podinsp. Dariusz Nowak, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, doszło tylko do jednego incydentu.

Około godz. 12.10 na teren województwa małopolskiego, od strony Podkarpacia, wjechało 10 tirów z Pilzna. Do kierowców wyjechali policjan-

ci z Tarnowa, którzy przeprowadzili z nimi krótką rozmowę. Około godz. 12.30 tiry zawróciły do Pilzna.

Na międzynarodowej trasie E-40 na odcinku Sędziszowa, w powiecie ropczycko-sędziszowskim, spotkały się dwie jadące w przeciwnych kierunkach kolumny ciężarówek biorących udział w proteście. W jednej z kolumn, jadącej z Rzeszowa w kierunku Krakowa, było około 30 samochodów ciężarowych. Za nimi w kilkukilometrowym korku stało sporo samochodów osobowych. (GS)

Po katastrofie jachtu „Bieszczady”

Symboliczny pogrzeb

Po czterech dniach poszukiwań duńskie służby ratownicze zakończyły wczoraj akcję ratunkową załogi harcerskiego jachtu „Bieszczady”. Nie udało się odnaleźć ciał dwóch żeglarzy. W czwartek - jak już informowaliśmy - wydobyto z wraku jachtu trzy ciała.

Jacht „Bieszczady” zatonął 10 września, w wyniku kolizji z tankowcem u zachodnich wybrzeży Danii. Na pokładzie było 8 osób. Tylko jedna przeżyła katastrofę.

Wczoraj w Holstebro odbyła się żałobna uroczystość pożegnania, wydobytych w niedzielę, ofiar katastrofy. Wraz z rodzina-

mi żeglarzy wzięli w niej udział szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów - Maciej Musiał i naczelnik ZHP Ryszard Paćkowski.

Rodziny ofiar mają dziś rzucić wieńce na wody Morza Północnego. Kapelan ZHP - ks. Jan Ujma - odmówi modlitwę za ofiary tragicznego rejsu.

(PAP)

Ropa drożeje

Ceny ropy znów poszły w górę, gdy wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie skłonił Amerykanów do uprzedzenia Bagdadu, że użyją siły, jeśli zagrożi Kuwejtowi. Amerykańskie ostrzeżenie nastąpiło po oskarżeniach irackich pod adresem sąsiedniego Kuwejtu, któremu Bagdad zarzuca wiercenie szybów naftowych w strefie przygranicznej i „podkradanie” ropy z irackich pól naftowych.

Szerzej - str. 13

Modlitwą malowane



W Muzeum Archidiecezjalnym w Krakowie można oglądać prace Marca Chagalla

Szczegóły - str. 5

Specjalnie na Olimpiadę

- własne korespondencje z Igrzysk
- pełny serwis informacyjny



PODWÓJNA
DAWKA INFORMACJI
W DZIENNIKU SPORTOWYM

JAGIELLONIA
BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”
BILETY LOTNICZE
Kraków,
ul. Wiślna 2,
tel. 411-22-88

PROJEKT
WYKONANIE
SERWIS
KOTŁOWNIE
KOTŁY • POMPY • GRZEJNIKI • OSPRZĘT
KALTEX
31-416 Kraków, ul. Dobrego Pasterza 118c
tel. (012) 412-16-08, 413-72-32 fax 413-97-52

Druga strona

Szanty dla każdego

Rozmowa „Dziennika”
z MIROSLAWEM KLISIEM, liderem
zespołu szantowego „Perskie Odloty”

– Jaki koncert wspominasz
najmilej?

– Na jednym z pierwszych występów, w Sanoku, co kilka numerów na scenę wskakiwali rozmaici ludzie z widowni – znajomi znajomych, rozgąrczowani wielbiciele, artystycznie niewyżyci widzowie. Prosił o specjalne piosenki dla swoich ukochanych, a nierzadko chcieli je osobiście wykonywać! W konsekwencji koncert trwał o ponad pół godziny dłużej, organizatorzy trochę się denerwowali, ale bawiliśmy się wszyscy doskonale!

– Podobno na krakowskim festiwalu „Shanties”, przed dwoma laty, też zrobiliście małe zamieszanie?

– Zaskoczyliśmy publiczność, a szczególnie konserwatywnych wilków morskich, dla których szanty to wyłącznie pieśni pracy, śpiewane a cappella bądź jedynie przy akompaniamencie gitary. Zaprosiliśmy do występów znane w środowisku muzycznym Smoka, który oczywiście na koncert przybył ze swoim sprzętem: kongami, bębnami, talerzami, bongosami i całym mnóstwem

przeszkadzajek. Instrumenty zajęły pół sceny!

– Ostatnio zaangażowałeś do zespołu jakieś nowe osoby?

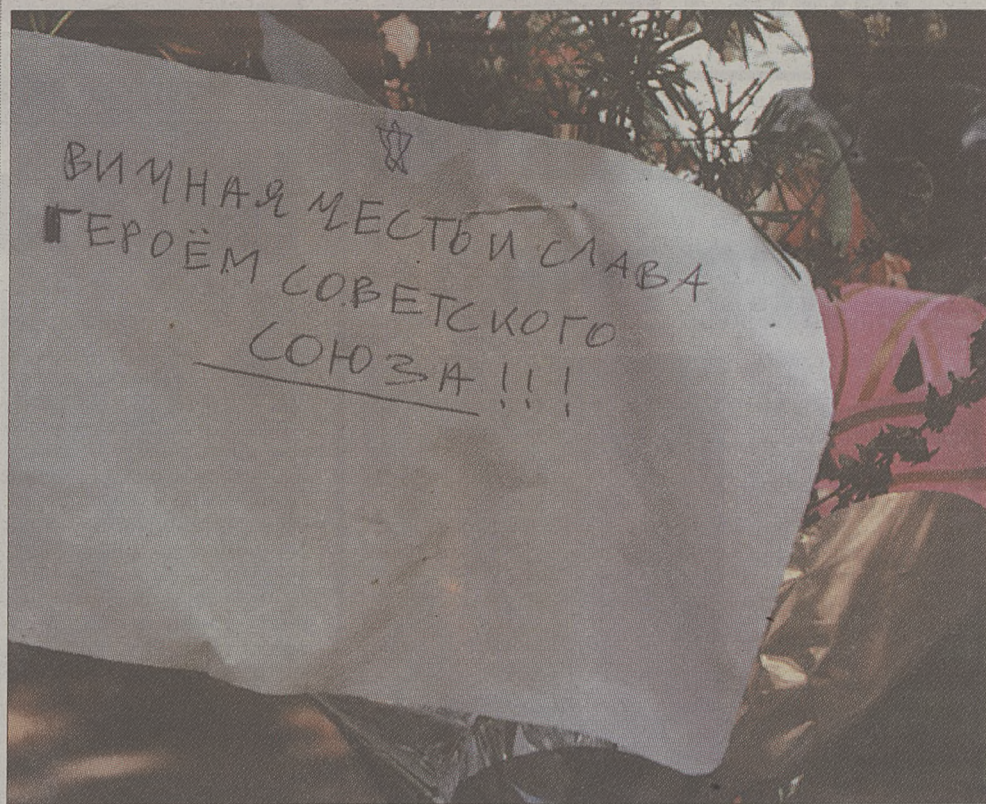
– Właśnie reorganizuję skład. Prawdopodobnie będę miał dwie śliczne skrzypaczki, jestem też w trakcie poszukiwania basisty. Chciałbym wprowadzić nowe, oryginalne brzmienia, nietypowe instrumenty, używane często w muzyce irlandzkiej: bodhran, uilleann pipes, może thin whistle?

– Pochodzisz z Dębicy, mieszkasz w Krakowie. Skąd u Ciebie zainteresowanie morzem i piosenką żeglarską?

– Szanty to nie tylko muzyka, ale także to wszystko, co jej towarzyszy: żagle i przyjaciele, spotkania i śpiewanie do rana, wspaniała atmosfera, poczucie wspólnoty. Podoba mi się również, że możemy śpiewać własne, autorskie utwory, ale także ogólnie znane przeboje, które na koncertach wykonujemy wspólnie z widownią. No i oczywiście sama publiczność – specyficzni ludzie, podobnie jak ja odbierający świat, przeżywający muzykę; w różnym wieku, bo szanty są dla każdego.

Rozmawiała: MAGDALENA SIMM

Zdjęcie dnia



Ostatni komunista?

Fot. Piotr Kędziński

Horoskop codzienny

sponsoruje

OknoPlus+

BARAN (21 III – 20 IV): Wielkie wyzwania (remontowe?), poważne decyzje (biznesowe). Przyszłość!

BYK (21 IV – 21 V): Można na Ciebie liczyć. I jak już coś zaszczęs – to skończysz. (Nawet po latach). Pora na to.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Biznes, nawet małe, krzepi i dodaje wiary. Mierz siły na zamiary!

RAK (22 VI – 22 VII): Drobne problemy organizacyjne i stały brak czasu – przyczyną ambarasu.

LEW (23 VII – 22 VIII): Wspaniały i radosny – taki być powinien. Bo w uczuciach wiosna. Precz z jesienią!

PANNA (23 VIII – 22 IX): Pora głębiej odetchnąć i wypocząć. Pora solidnie przetrzeć oczy.

WAGA (23 IX – 22 X): Coś wlecze się i ciągnie jak guma. Przetnij! Bo nie pora dumać.

SKORPIÓN (23 X – 21 XI): W poszukiwaniu dobrych emocji: radości i przyjemności – osiągaj apogeum. Ale najpierw spoczni!

STRZELEC (22 XI – 21 XII): Ostro: na zakupy!

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Napęd życiowy to suma drobnych przyjemności – takich jak długa kąpiel czy prace w ogrodzie.

WODNIK (21 I – 20 II): W sztosie dyskotekowo-klubowym. Bąbelki tak szybko idą do głowy!

RYBY (21 II – 20 III): Serdeczności wymieniane z ludźmi, ukłony, grzeczności... – Witam drogiego prezesa! Spoczni.

Księżyc w znaku Barana, w mocnym układzie do Marsa: czas sportowych wyczynów i pokonywania wielkich przeszkód.

ASTROLOGUS

Uleje, usiece...



Temperatura
17-20°C 9-11°C Ciśnienie



Sytuacja baryczna

Polska jest na skraju wyżu z centrum nad Estonią, od za-

chodu zbliża się zatoka niżowa z układem frontów atmosferycznych.

Prognoza pogody

Dzisiaj w ciągu dnia będzie zachmurzenie umiarkowane, miejscami, zwłaszcza w górach, możliwe słabe przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 17 do 20 st., na Podhalu od 15 do 17 st., wy-

soko w Tatrach 7 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków zachodnich. W nocy wzrost zachmurzenia i od zachodu postępujące opady deszczu. Temperatura minimalna od 9 st. w Świętokrzyskiem do 13 st. na Górnym Śląsku, na Podhalu od 9 do 11 st., wysoko w Tatrach 3 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków zmieniających się.

Prognoza orientacyjna

W niedzielę będzie pochmurno, okresami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 16 do 18 st., na Podhalu od 13 do 15 st., wysoko w Tatrach 6 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków zmieniających się. W nocy na Górnym Śląsku i w Małopolsce przejaśnienia, lokalnie mgły. Na Podkarpaciu pochmurno i opady deszczu.

Temperatura minimalna od 10 na Górnym Śląsku do 14 st. na Podkarpaciu, na Podhalu od 8 do 12 st., w Tatrach 4 st. Wiatr słaby z kierunków zachodnich.

Sytuacja biometeorologiczna

Zmienna z tendencją do okresowej poprawy. W ciągu dnia sprawność psychofizyczna przejściowo powróci do fizjologicznej równowagi.

Uwaga kierowcy

Widzialność i warunki drogowe na ogół dobre, jedynie w rejonach opadów drogi okresowo mokre.

Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie

(wczoraj o godz. 13.00): 992,7 hPa, tj. 744,5 mm Hg, spadek ciśnienia.

Temperatury

Polska: Bielsko-Biała 14,1, Gdańsk 14,6, Kielce 14,7, Kraków 15,1, Lesko 13,4, Łódź 15,6, Nowy Sącz 13,3, Opole 15,9, Poznań 16,7, Suwałki 13,4, Świnoujście 17,9, Warszawa 16,2, Zakopane 9,6.

Europa: Amsterdam 20,7, Bruksela 21,5, Budapeszt 24,4, Dublin 15,0, Kopenhaga 15,2, Londyn 16,5, Paryż 23,7, Wiedeń 22,2.

Dzisiaj 260. dzień roku

☀ Słońce weszło o godzinie 6.12, zajdzie o 18.48.

☾ Księżyc wzejdzie o godzinie 20.15, zajdzie o 8.49.

☀ Dzień będzie trwał 12 godzin i 36 minut.

* Imieniny obchodzą Edyta i Kornel.

☀ Jesień tego nie zrodzi, czego nie zasiała wiosna.

♦ Międzynarodowy Dzień Ochrony Warstwy Ozonowej.

1831 – przez Kraków przemarszerował we wrześniu korpus wojska polskiego dowodzony przez gen. Samuela Różyckiego. Oddział kierował się na terytorium austriackie, by złożyć broń. Na terenie miasta schroniła się część władz cywilnych powstania, m.in. były prezes rządu, ks. Adam Jerzy Czartoryski.

1895 – urodził się Franciszek Żwirko, pilot wojskowy i sportowy, razem ze Stanisławem Wigurą wygrał lotniczy Challenge w 1932 r.

1898 – Włodzimierz I. Lenin pisał do matki z Krasnojarska: „Jestem bardzo zadowolony, że się tu wybrałem: wyleczyłem zęby i przewietrzyłem się trochę po 1,5-letnim siedzeniu w Suszy. Droga powrotna potrwa dość długo (5 dni albo coś koło tego): pod prąd statki płyną po Jeniseju piekielnie wolno. Przyjdzie mi siedzieć w kajucie, ponieważ jest bardzo zimno (mam oczywiście zimowe ubranie i w dodatku kupiłem tutaj kocyk dla Nadii, więc żadne zimno mi nie straszne). Biorę ze sobą zapas świec i książek, żeby na statku nie umrzeć z nudów”.

1914 – I Brygada Legionów wyruszyła z Kielc w rejon Korczyna, gdzie wzięła udział w walkach z nacierającą ofensywą rosyjską. Legionści odrzucili Rosjan z Korczyna i zabezpieczyli zagrożony Tarnów.

1919 – przed magistratem krakowskim odbyła się demonstracja mieszkańców miasta, głównie robotników domagających się usunięcia braków w zaopatrzeniu.

1925 – rozpoczął się samolotowy rajd płk. Rayskiego na trasie: Madryt – Casablanca – Konstantynopol – Warszawa. Zakończył się 22 września.

1926 – z gałki na szczycie kościoła Mariackiego wyjęto dokumenty z 1739 i 1807 roku, odnoszące się do poprzednich napraw dachu.

1942 – konspiracyjne pismo: „Rzeczpospolita Polska” i „Biuletyn Informacyjny” AK zamieściły oświadczenie Kierownictwa Walki Cywilnej, w którym stwierdzano bezprecedensowy charakter masowego mordu Żydów w Polsce. Nie mogąc się temu czynnie przeciwstawić KWC zaprotestowało przeciwko tej zbrodni w imieniu całego społeczeństwa.

1989 – w Warszawie odbyło się pierwsze od 1981 r. walne zebranie warszawskiego oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Uchwalono między innymi apel do rządu: „My, dziennikarze – członkowie SDP oddziału warszawskiego, domagamy się, do czasu powstania nowej formy organizacji RTV

i PAP, natychmiastowego ustanowienia społecznej kontroli nad ich aktualną działalnością informacyjną”.

1995 – dwaj astronauty amerykańscy James Voss i Michael Gerhardt z wahadłowca „Endeavour” rozpoczęli 6-godzinny spacer w otwartym kosmosie i powrócili na Ziemię tego samego dnia.

1997 – Marian Krzaklewski powiedział na konferencji prasowej, że wyklucza możliwość utworzenia po wyborach koalicji z Unią Wolności.

1998 – Nie zależy mi, ale mogę – jeśli taka będzie wola delegatów, to przyjmę wybór – Lech Wałęsa skomentował pogłoski, jakoby miał zostać honorowym przewodniczącym Chrześcijańskiej Demokracji III RP.

1998 – ze szczytu kopca Kościuszki w Krakowie zdjęto 3-tonowy, granitowy głaz umieszczony tam w czerwcu 1860 roku. Kamień miał wrócić na swoje miejsce za kilkanaście miesięcy, po zakończeniu remontu wzgórza.

1999 – dowódca wojskowej jednostki specjalnej GROM, ge-

nerał Sławomir Petelicki został odwołany ze stanowiska. Janusz Pałubicki, minister koordynator ds. służb specjalnych, uzasadnił tę decyzję „nieprawidłowościami w GROM-ie”.

MS, PS

Do sylwestra pozostało 106 dni

Institut Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego organizuje

STUDIA PODYPLOMOWE
WSPÓŁCZESNA OCHRONA PRZYRODY
TEORIA I PRAKTYKA

Studia przeznaczone są dla nauczycieli szkół podstawowych i średnich, pracowników instytucji zajmujących się ochroną środowiska na różnych szczeblach organów samorządowych, pracowników parków narodowych i krajoznawczych oraz wszystkich zainteresowanych podaną tematyką.

Sposób rekrutacji i warunki kwalifikacji:
Złożenie wymaganych dokumentów, ukończone studia wyższe.

Wymagane dokumenty:
Podanie, kserokopia dyplomu ukończenia studiów, dowód wpłaty.

Termin zgłoszeń do 23.09.2000 r. Czas trwania studiów - 1 rok.

Liczba godzin: 270. Opłata: 2000 zł + 150 zł opłata administracyjna.

Informacje i zgłoszenia:
Instytut Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego, 31-501 Kraków, ul. M. Kopernika 27.

Tel. 421-02-77, w. 57 (dr Anna Stengl) w. 23 (dr hab. Maria Zajac), fax (012) 423-09-49, e-mail: stengl@fagus.ib.uj.edu.pl, zajacm@fagus.ib.uj.edu.pl.

10366K

Pięciu na trzech

Protest sztabów wyborczych przeciw praktykom TVP

Przedstawiciele sztabów pięciu prawicowych kandydatów na prezydenta protestują przeciwko nagannym - w ich ocenie - praktykom telewizji publicznej w czasie kampanii wyborczej.

Zdaniem rzecznika sztabu wyborczego Mariana Krzaklewskiego, Kajusa Augustyniaka, praktyki te „zagrożają normalnemu przebiegowi kampanii wyborczej na prezydenta”.

Wyrażamy stanowczy protest przeciwko kwalifikowaniu do emisji w TVP programów wyborczych naszych kandydatów przez trzech przedstawicieli sztabu wyborczego Aleksandra Kwaśniewskiego z 1995 roku: Andrzeja Kwiatkowskiego (dyrektora programowego TVP i szefa jej komisji do spraw wyborów - przyp. red.), Roberta Kwiatkowskiego (prezesa Zarządu TVP SA - przyp. red.)

i Sławomira Zielińskiego (dyrektora telewizyjnej „jedyńki” - przyp. red.) - czytamy w liście, który skierowali do Państwowej Komisji Wyborczej.

W ocenie przedstawicieli pięciu sztabów, „kwalifikowanie materiałów przez te trzy osoby będzie oznaczać rażące naruszenie równości szans kandydatów na prezydenta, bowiem sztab wyborczy Aleksandra Kwaśniewskiego może mieć wgląd w te programy na dzień przed emisją”.

Sztaby zwracają się do PKW o „ustosunkowanie się do tej sprawy i podjęcie stanowczych działań, które zapewnią równość stron”.

Pod listem do PKW podpisali się przedstawiciele sztabów Dariusza Grabowskiego, Mariana Krzaklewskiego, Jana Łopuszańskiego, Jana Olszewskiego i Lecha Wałęsy.

Robert Kwiatkowski, Andrzej Kwiatkowski i Sławomir Zieliński nie będą kwalifikowali do emisji programów wyborczych kandydatów - zapowiada TVP w odpowiedzi na piątkowy protest pięciu prawicowych komitetów kandydatów na prezydenta.

Rzecznik TVP Paweł Sosnowski oświadczył, w związku z protestem sztabów wyborczych skierowanym do PKW „w sprawie nagannych, w ich ocenie, praktyk telewizji publicznej, TVP wyjaśnia, że nieprawdą jest jakoby panowie Andrzej Kwiatkowski, Robert Kwiatkowski i Sławomir Zieliński mieli podjąć się kwalifikowania do emisji w TVP programów wyborczych kandydatów”.

Dodał, że „wszelkim uwagom Państwowej Komisji Wyborczej TVP SA podporządkuje się bez zastrzeżeń”.

(PAP)

17 września 1939 roku

Zdradzieckie uderzenie



Gen. Guderian rozmawia z komisarzem Borowieńskim podczas uzgadniania przebiegu radziecko-niemieckiej linii demarkacyjnej.

O godz. 3 w nocy 17 września 1939 roku zastępca komisarza spraw zagranicznych ZSRR wezwał polskiego ambasadora w Moskwie Wacława Grzybowskiemu i przekazał mu notę stwierdzającą, że „państwo polskie i jego rząd przestały faktycznie istnieć”.

Dwie godziny później oddziały Armii Czerwonej w sile 600 tysięcy żołnierzy, łamiąc obowiązujący od 1932 roku polsko-radziecki traktat o nieagresji, uderzyły na tyły walczących z Niemcami wojsk polskich. Agresja była realizacją zawartego w sierpniu układu z III Rzeszą, zwanego Paktem Ribbentrop-Mołotow o wspólnym uderzeniu na Polskę i podziale jej terytorium.

W tym momencie w atakowanym przez Niemców kraju walczyło jeszcze ponad polskich 20 dywizji, broniła się Warszawa, Lwów, Modlin, Hel, trwały walki pod Tomaszowem Lubelskim i Kutnem, a na linii Dniestru dowództwo przygotowywało obronę tzw. przedmościa rumuńskiego.

(PS)

Za Unią Europejską 55 procent Polaków

55 proc. Polaków głosowało we wrześniu za wejściem Polski do Unii Europejskiej - wynika z sondażu CBOS.

W maju tego roku, podczas poprzedniego sondażu, zwolenników integracji było nieco więcej - 59 proc. W ocenie CBOS, poparcie dla członkostwa Polski w UE ulega od maja zeszłego roku niewielkim, kilkuprocentowym wahaniom i jest w zasadzie stabilne. Największe, 80-procentowe było w maju 1996 roku.

Ostatni sondaż potwierdził wielokrotnie wskazywaną prawidłowość, że poparcie dla integracji sprzyja wyższy status społeczno-ekonomiczny oraz młody wiek. Najbardziej sceptycy są rolnicy.

(PAP)

Jednemu więcej, innym mniej...

Antenowy czas kandydatów

Ewa Polak-Pałkiewicz, Wojciech Wencel, Robert Tekieli i Grażyna Sołtyk zawiesili swoje uczestnictwo w Radzie Programowej TVP. Powodem tej decyzji jest „zaangażowanie się TVP po stronie Aleksandra Kwaśniewskiego”.

W przesłanym wczoraj PAP oświadczeniu członkowie Rady Programowej TVP podkreślili, że zawieszają swoje uczestnictwo w pracach rady „w związku z nasilającymi się przejawami łamania zasad demokracji i praw obywatelskich przez TVP w okresie kampanii wyborczej”.

Według nich, zaangażowanie się władz TVP po stronie Aleksandra Kwaśniewskiego wyraża się m.in. w „nieprawi-

dłowym podziale czasu antenowego na poszczególnych kandydatów, dającym przewagę urzędującemu prezydentowi”.

Członkowie Rady Programowej zarzucają TVP również tendencyjność w doborze dziennikarzy przewidzianych do prowadzenia programów wyborczych, „w przeszłości czynnie zaangażowanych po stronie Aleksandra Kwaśniewskiego”.

Inne ich zarzuty wobec TVP, to „budowanie niekorzystnych wizerunków kandydatów” i „świadome pomijanie i wypaczenie istotnych wydarzeń życia publicznego i społecznego, które mają wpływ na kształtowanie wolnej opinii publicznej”.

(PAP)

Czas na zmiany?

Potrzeba refleksji nad stanem UW

Prawdopodobnie podczas niedzielnej Rady Krajowej Unii Wolności szef partii Leszek Balcerowicz spotka się z krytyką. Istnieje potrzeba refleksji nad stanem naszej partii, być może dojrzeła czas na zmiany - mówi Waldemar Kuczyński. - Wiem, że są środowiska, które wnoszą o wcześniejsze zwołanie kongresu, byłby on okazją do zmiany władz UW - dodał.

Planowo kongres, na którym miałyby się odbyć wybory władz, powinien się odbyć w połowie grudnia. Stanowisko w sprawie zwołania kongresu do końca października przedstawił region pomorski. Powód nie został zwerbalizowany, ale pewnie chodzi o odwołanie przewodniczącego - powiedział dziennikarzowi PAP nieoficjalnie jeden z polityków Unii Wolności z tego regionu.

(PAP)

Listy UOP do prezydenta Kwaśniewskiego

Odbiera, nie odbiera

Koordinator ds. służb specjalnych Janusz Pałubicki podtrzymuje zdanie, że prezydent nie odbiera tajnej korespondencji z UOP od 27 lipca.

Od 27 lipca tego roku prezydent i jego urzędnicy nie odbierają informacji dotyczących stanu bezpieczeństwa państwa. Zawracają zapieczętowane koperty - powiedział w piątek w Sejmie dziennikarzom Pałubicki. To samo mówił w czwartek posłom przy okazji pytania o działania UOP w procesie lustracji.

Oznacza to, że prezydent nie jest zorientowany w sprawach bezpieczeństwa państwa, którymi ma się zajmować - dodał Pałubicki.

Tymczasem w porannych radiowych „Sygnałach Dnia” szefowa Kancelarii Prezydenta Jolanta Szymanek-Deresz, powiedziała, że Aleksander Kwaśniewski nie odbierał tajnej korespondencji z UOP po pierwszym wystąpieniu do premiera.

Pan prezydent po ustaleniach z panem premierem, że całość korespondencji, jaka była wymieniona po 27 lipca będzie przekazana Komisji ds. Służb Specjalnych, odbiera tę koresponden-

cję. Oświadczenie pana ministra Pałubickiego tylko w części jest prawdziwe - podkreśliła.

No cóż, w takim razie nie po raz pierwszy różni się w ocenie tego, co jest prawdą - skomentował Pałubicki wypowiedź Szymanek-Deresz.

Dziennikarze pytali także, czy mimo orzeczeń Sądu Lustracyjnego wśród kandydatów na prezydenta mogą być agenci. W czwartek Pałubicki mówił bowiem: - Proszę też nie traktować, że ustalenie sądu, że ktoś nie skłamał w oświadczeniu lustracyjnym, jest dowodem na to, że ten ktoś agentem nie był. Dodał, że „może to oznaczać, iż sąd miał za mało dowodów, albo były niekompletne”.

Z punktu widzenia postępowania sądu i wymogów ustawy lustracyjnej, sąd stwierdza jak jest i wszystkich obowiązuje ustalenie sądu - odparł Pałubicki.

Dodał, że „działa domniemanie niewinności w stosunku do osób, które na przykład w rzeczywistości były agentami, ale dokumenty zniszczone”. - Sąd orzeka, że nie skłamały w oświadczeniu lustracyjnym - mówił koordinator służb specjalnych.

(PAP)

Prezydent państwa obraził się na Urząd Ochrony tegoż państwa. W rezultacie od 27 lipca jeden organ władzy konstytucyjnej nie czyta, a nawet nie otwiera korespondencji od drugiego organu. Takie są oficjalne doniesienia, ale niewykluczone, że sprawa wygląda inaczej, że to Aleksander Kwa-

Gryps z Warszawy Stosunki

śniewski obraził się na Janusza Pałubickiego i nie czyta jego listów. Trudno to rozstrzygnąć, bo trudno jest oddzielić

obywatela Kwaśniewskiego od urzędu prezydenta i w związku z tym możliwe jest też, że to prezydent obraził się na Pałubickiego a Kwaśniewski na urząd. Albo odwrotnie. Stosunki mamy w każdym razie strasznie zagmatwane. I prywatne i urzędowe.

MACIEJ RADWAN RYBIŃSKI



PROCES ODROZCZONY.

Do 18 października Sąd Lustracyjny odroczył wczoraj proces podejrzanego o „kłamstwo lustracyjne” byłego premiera, posła SLD Józefa Oleksego. Sąd przychylił się do nowych wniosków obrony o przeprowadzenie badań dokumentów. W tym celu sąd ma się udać do siedziby Wojskowych Służb Informacyjnych. Nie są znane żadne szczegóły.

ARESztOWANI POLICJANCI.

Sąd postanowił aresztować trzech poznańskich policjantów oskarżonych przez prokuraturę o przyjęcie w zamian za odstąpienie od czynności służbowych korzyści majątkowej od oskarżonej o oszustwo Róży P. - poinformował wczoraj rzecznik Prokuratury Okręgowej w Poznaniu. Prokuratura ze względu na dobro prowadzonego postępowania nie udziela żadnych dodatkowych informacji.

POŻAR STOLARNI.

200 tys. zł wynoszą szacunkowe straty spowodowane pożarem stolarni i suszarni drewna w Głogowie Małopolskim koło Rzeszowa. Pożar wybuchł po północy z czwartku na piątek. Akcja gaśnicza, w której uczestniczyło ponad 50 strażaków trwała prawie pięć godzin.

SZCZĘŚCIE PIJANEGO.

Lubińska policja zatrzymała pijanego młodego mężczyznę, który położył się na torach i leżał tam w chwili, gdy przejeżdżał pociąg. - Skład przejechał nad mężczyzną leżącym wzdłuż szyn nie czyniąc mu żadnej krzywdy. Badanie jego krwi wykazało zawartość czterech promili alkoholu - poinformował wczoraj Krzysztof Olszowiak, rzecznik prasowy komendy powiatowej policji w Lubinie.

CIĘŻARÓWKA W DOM.

Ciężarówka marki Star wjechała wczoraj po południu w drewniany budynek mieszkalny w Poroninie. Obrażenia odnieśli kierujący starem i jego pomocnik - podała straż i policja. Mieszkańcom domu nic się nie stało. Według kierowcy, przyczyną wypadku było zablokowanie się koła ciężarówki, co w efekcie miało doprowadzić do zjechania samochodu z drogi.

STARANOWALI RADIOWÓZ.

Uciekający mercedesem złodzieje samochodów staranowali w Gdańsku wczoraj po południu radiowóz policyjny. Policjanci oddali strzały ostrzegawcze. Nikt nie został ranny. Trwa pościg za złodziejami. Do kraksy mercedesa i policyjnego passata doszło po tym, jak policjanci usiłowali zatrzymać mężczyzn próbujących ukraść audi A4, zaparkowane na Targu Drzewnym w centrum Gdańska.

NIE TEN DUCH.

Do jednego z toruńskich komisariatów policji zgłosił się 51-letni Szczepan K., twierdząc, że w wyniku egzorcyzmów pozabawił życia swojego kolegę 62-letniego Kazimierza M. z Człuchowa (woj. pomorskie). Szczepan K. wyjaśnił policjantom, że chciał poprzez egzorcyzmy wyleczyć znajomego ze skłonności do alkoholu. Utrzymuje, że wypędził jednak dobrego ducha, zamiast złego.

Uniwersytet Jagielloński
Szkoła Letnia Kultury i Języka Polskiego
zaprasza do udziału w sześciotygodniowym kursie
JĘZYK POLSKI DLA OBCOKRAJOWCÓW
POLISH FOR FOREIGNERS
48 HOURS / GODZIN JĘZYKA POLSKIEGO.
Miejsce - centrum Krakowa - ul. Garbarska 7A.
Termin - 18 września - 26 października.
Kursy prowadzą pracownicy naukowci UJ.
Wydajemy świadectwa (transcripts of studies).
Informacje i zapisy w godz. 9-14, ul. Garbarska 7a,
tel. 421-36-92, fax 422-77-01,
e-mail plschool@jetta.if.uj.edu.pl

Małopolska

Brudna, czyli czysta

Kłopoty z wodą w Sułkowicach

(INF. WŁ.) Z kranów w Sułkowicach i Bierowicach cieknie brudna i śmierdząca woda. Mieszkańcy bloków przy ul. Szkolnej donoszą wodę w wiadrach z pobliskich gospodarstw lub kupują wodę mineralną w sklepach. Według władz miasta, sytuacja jest kłopotliwa, ale woda z sieci nadaje się do picia.

Kilka dni temu na osiedlu rozwieszono kartki z informacją, że w godz. 22 - 6.30 nastąpią przerwy w dostawie wody. Nocne przerwy tłumaczone koniecznością wyczyszczenia zbiornika wody oraz suszą. Wody nie ma przez całą noc, często nie ma jej do godz. 8. Najgorzej było w ostatnią środę; wody brakowało przez cały dzień.

- Sułkowice nie mają wód głębinowych, więc korzystamy z wód powierzchniowych - mówi Witold Magiera, dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej. - W ostatnim okresie nie było opadów, więc poziom wody w zbiorniku znacznie się obniżył. Według dyrektora, woda jest codziennie badana w laboratorium; spełnia wszelkie normy czystości i nie jest możliwe, by z kranów wypływały brudne. - Woda może być mętna, ale nadaje się do picia - twierdzi dyrektor Magiera. - Może być tak, że przy gwałtownym przepływie wody (zaraz po jej włączeniu po nocnej przerwie) odrywa się coś, co osiadło na rurach.

- Jeżeli woda śmierdzi, to znaczy, że nadaje się do picia? - denerwuje się Stanisław Szczygieł,

mieszkaniec osiedla przy ul. Szkolnej. - Wyniki badań będą takie, jakie ktoś chce uzyskać. To ścieki, a nie woda.

- Wodę w wiadrach nosimy z pobliskich gospodarstw - mówi Marta Kania, także mieszkanka osiedla przy ul. Szkolnej. - Ludzie kupują wodę mineralną i używają jej do gotowania, bo woda z kranu naprawdę nie nadaje się do niczego. Aby zrobić pranie, przez kilka godzin trzeba spuszczać z rur brudną wodę.

- Gdy prosiłem burmistrza, by podstawił jakieś beczkowsy, to usłyszałem: „Radźcie sobie sami” - twierdzi Stanisław Szczygieł.

Burmistrz Józef Mardaus przyznaje, że nie ma możliwości podstawienia beczkowsów, bo nie ma takich w okolicy; zaznacza, że do tej pory nie było też potrzeby podstawienia beczkowsów, bo badania laboratoryjne wykazują, że woda jest czysta. - Dostrzegamy problem, ale nie da się nic zmienić z dnia na dzień - mówi burmistrz. - Potrzebne są kilkuletnie inwestycje. Zaczynamy tam, gdzie mieszkańcy cierpią o wiele bardziej - na przykład w Krzywaczce. Liczę, że problem wodociągów miejskich rozwiążemy w ciągu najbliższych 3 lat.

- Obecne kłopoty z brakiem wody powinny się skończyć w przyszłym tygodniu - obiecuje dyrektor Magiera.

(GEG, JBO)

Szturm na Gąsienicową

Lina nie dotarła



(INF. WŁ.) Nawet 38 lat temu, gdy wyciąg na Gąsienicowej budowano, nie dbano tak o przyrodę Tatrzańskiego Parku Narodowego jak obecnie. Aby przetransportować 15-tonową linę nośną na Kasprowy Wierch, dyrekcja PKL zrezygnowała z możliwości technicznych i zaangażowała ludzi... W czwartek w Brzezianach ustawiło się przy ogromnym 17-tonowym bębnie ponad sześciuset chłopów: wojskowi, cywile, pracownicy Mostostalu.

Każdy na rozkaz co 4 metry podłączał się do grubej stalowej liny. Dziwny szpaler rozciągał się przez prawie całą Dolinę Suchej Wody. Początkowo prognozy były bardzo optymistyczne: około 4,5 godziny dźwigania na ramieniu 25 kilogramów. Co chwila jednak padał rozkaz: „opuszczyć linę, można odpocząć, zjeść czekoladę, wypić wodę mineralną”, w którą żołnierze zostali wyposażeni na drogę. Żartobliwie przepowiednie niosących, że powędrują z tą liną dwa dni, sprawdziły się.

W czwartek konwój pokonał około 7 kilometrów, zatrzymał się około 800 metrów przed schroniskiem na Hali Gąsienicowej. Pokonanie pozostałego, prawie 3-kilometrowego dystansu przez całą Halę do dolnej stacji, gdzie lina ma być nawinięta na bęben i wciągarkami przetransportowana na Kasprowy, zaplanowano na następny tydzień.

- Trochę jest ciężko, ale w sumie bardzo dobrze się bawimy, dla nas jest to coś innego. Zresztą - zdaje się, że robimy coś niezwykłego. Niecodziennie przecież tyle chłopów idzie z 2,5-kilometrową liną w górę - żartowali żołnierze z 18 Batalionu Desantowo-Szturmowego z Bielska-Białej, którzy miesiąc temu wrócili z Kosowa.

- Skąd nasi żołnierze tutaj? Robimy to na zlecenie Mostostalu, który przeprowadza modernizację kolejki - wyjaśnił major Tomasz Bąk, dowódca batalionu. - My też chcemy mieć wkład w tak ważną budowę. Poza tym lubimy czasami zjechać na nartach z Kasprowego.

Tekst i fot. (HAK)

Zmyślone zdarzenie

Nie było podpalaczy

(INF. WŁ.) Po trwającym miesiąc śledztwie okazało się, że rzekomo obłany rozpuszczalnikiem i podpalony na tarnowskiej ulicy 14-latek padł ofiarą własnej, niebezpiecznej zabawy.

Przypomnijmy, że w połowie sierpnia br. opinię publiczną, nie tylko w Tarnowie, zbulwersowała wiadomość, że na jednej z ulic, w biały dzień, młodocią sprawcy obłali rozpuszczalnikiem i podpalili 14-letniego chłopca. Doznał on licznych, poważnych poparzeń i trafił do szpitala.

Policja zatrzymała podejrzanego w tej sprawie 17-latkę, którego wskazali koledzy podpalonego chłopca. Posądzenie wydawało się wiarygodne, gdyż zatrzymany miał fatalną opinię i już wcześniej wchodził w konflikt z prawem. Został on umieszczony w schronisku dla nieletnich, a policja poszukiwa-

ła jeszcze dwóch współsprawców podpalenia.

- Jednak w wyniku naszych działań ustaliliśmy, że przebieg zdarzeń przy ul. Klikowskiej był całkowicie inny od tego, który podawała ofiara podpalenia i koledzy - mówi Andrzej Sus, rzecznik prasowy tarnowskiej policji.

Ustalono mianowicie, że 14-latek, wraz z dwoma kolegami, bawił się krytycznego dnia w starej szopie. Chłopcy mieli ze sobą rozpuszczalnik. Ponieważ w pewnej chwili zapalili świeczkę, łatwo palna ciecz zaczęła płonąć, a ogień przeniósł się na jednego z chłopców. Wszyscy ukryli prawdę, bojąc się konsekwencji. Wymyślili wersję z ulicznym podpaleniem.

Zatrzymany w tej sprawie 17-latek już jest na wolności. Postępowanie w tej sprawie jeszcze trwa.

(ZIOB)

Sądecka recydywa

Rabusie ustaleni

(INF. WŁ.) Decyzją Sądu Rejonowego w Nowym Targu dwaj ujęci w obławie sprawcy śródownego napadu rabunkowego na małżeństwo nowotarzań handlujących walutą na jarmarku w Jabłoncu - znaleźli się w tymczasowym areszcie. Dwaj pozostali są ustaleni, lecz jeszcze nie ujęci. Wszyscy czterej pochodzą z Nowego Sącza lub okolic i są recydywistami.

27-letni Edward P. i 34-letni Piotr K. znani są nowosądeckiej policji jako sprawcy wielu włamań i rozbojów, nie pracujący i wielokrotnie karani. Funkcjonariusze nie wahają się ich czynów określić jako bandyckie i wyjątkowo bezwzględne. W kolizję z prawem wchodzili już od najmłodszych lat. Dwaj, którzy nie zostali ujęci podczas obławy w orawskich lasach, to 25-letni Rafał W. - mieszkaniec gminy Grybów i Krzysztof B. - 26-letni nowosądeczanin. Za nimi policja zamierza rozesłać listy gończe, uzyskawszy zgodę sądu na publikację danych. Cała czwórka na pewno znalazła się wcześniej. Jeden ze sprawców odbywał już karę 12 lat pozbawienia wolności, inny - ma za sobą kilka lat odsiadki.

Znaleziona w porzuconym seacie torba ze zrabowaną walutą (dolary USA i korony słowackie o wartości około 40 tys. zł) została otwarta w obecności poszkodowanych i przeliczona walory. Okazało się, że sprawcy nie zdołali niczego uszczknąć ze skradzionej waluty. (ASZ)

Potrącona na przejściu

(INF. WŁ.) Wczoraj przed godz. 7 rano w Gdowie wydarzył się tragiczny wypadek. Ciężarowy „steyr-puch” z przyczepą, jadący z Myślenic w stronę Bochni, potrącił na przejściu dla pieszych 15-letnią dziewczynę. Dziewczynę w stanie krytycznym przewieziono do krakowskiego Instytutu Pediatrii. (KG)

„Biła, gryzła i przypalała”

Sąd wyjaśnia

Artykuł zatytułowany „Biła, gryzła i przypalała”, zamieszczony w „Dzienniku Polskim” w dn. 12.09. br. zawierał rzetelną informację dotyczącą wydanego w dniu 11.09. br. wyroku przez Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty dot. Barbary S., która w styczniu br. pobiła swego 18-miesięcznego synka. Informacja o wyroku stała się jednak impulsem do - z oczywistych względów skrótowego - przypomnienia okoliczności ujawnienia tego przestępstwa oraz sytuacji faktycznej i prawnej dziecka przed tą tragedią, o czym prasa szeroko informowała w styczniu br., a ja sam osobiście prosto wam wówczas pojawiające się nieścisłości i przekłamania w wypowiedzi dla telewizji TVN w dniu 11.01. br. Mimo tego w cyt. wyżej artykule jego autorka stwierdza, że: „zanim doszło do tragedii, sąd pozbawił Barbarę S. praw rodzicielskich, a decyzja ta nie została wykonana z powodu odmowy wydania dziecka kuratorce sądowej przez dyrektorkę żłobka w którym przebywało dziecko”. Tylko ostatnia część tej wypowiedzi polega na prawdzie, bowiem w tym czasie sąd nie pozbawił jeszcze Barbary S. praw rodzicielskich, a tylko wydał postanowienie o umieszczeniu jej małoletniego syna w trybie nagłym w Domu Małego Dziecka. I to właśnie postanowienie nie zostało przez kuratora sądowego wykonane w grudniu 1999 r. m.in. z powodu wymienionego w artykule.

Powyzszy błąd wymaga sprostowania, bowiem ta pozornie drobna różnica, w rzeczywistości jest niezwykle istotna zarówno ze względów formalno-prawnych, jak i faktycznej wynikającej stąd ówczesnej sytuacji małoletniego.

Sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie
Andrzej Almert

Spadła z wiaduktu

(INF. WŁ.) 10-letnia dziewczynka spadła z wiaduktu nad targowiskiem pod Gubałówką do potoku Zakopiańska. Z wody wydobyli ją wezwani na miejsce strażacy. Dziewczynka z ciężkimi obrażeniami ciała została przewieziona karetką do zakopiańskiego szpitala.

- Na razie nie ma świadków tego zdarzenia, nie wiadomo więc co było przyczyną tego wypadku, czy dziewczynka sama przeszła przez barierkę - powiedział „Dziennikowi” Andrzej Kowalczyk zastępca powiatowego komendanta Straży Pożarnej w Zakopanem. - Dziecko zostało poważnie ranne. Z uszkodzonym kręgosłupem, złamaną nogą i poranioną śledzioną trafiło do szpitala.

Świadkowie zdarzenia przesłani są o kontakt z powiatową komendą policji w Zakopanem. (PP)

Wykorzystane wojsko

(INF. WŁ.) Nie ma przepisów, które regulowałyby wykorzystywanie wojska do prac związanych z obronnością kraju. Decyzja o tym, czy żołnierze mają pomagać np. przy budowie drogi (lub niesieniu liny na Halę Gąsienicową) i czy taka usługa jest darmowa, czy odpłatna, należy do dowódcy jednostki.

- Oczywiście jest, że w przypadku klęsk żywiołowych żołnierze pomagają bezpłatnie - powiedział nam płk Zdzisław Gnatowski, rzecznik Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. - Nikt nie żąda nawet zwrotu kosztów, bo i tak bilansują się one w ramach środków publicznych. W innych przypadkach to dowódca jednostki musi ocenić, na ile dane przedsięwzięcie ma na celu dobro społeczne.

Płk. Gnatowski jako przykład podał wykorzystanie żołnierzy do pomocy w zorganizowaniu polowania, za co w zamian koło myśliwskie zafundowało jednostce wojskowej stół pingpongowy.

- Trudno o jakieś regulacje w tej sprawie; nikt nie przewidzi wszystkich sytuacji - choćby takich, jak niesienie liny, dlatego decyzja należy do dowódcy jednostki - zaznaczył rzecznik Sztabu Generalnego. - To dowódca decyduje, czy żołnierze będą pracować za darmo. To dowódca powinien ustalić, jakie korzyści ma jednostka z udziału w konkretnych pracach.

Mjr Andrzej Stegienko, rzecznik Dowództwa Korpusu Powietrzno-Zmechanizowanego przyznał, że żołnierze tego korpusu często wykonują bezpłatne prace na rzecz Tatrzańskiego Parku Narodowego. - Gdy organizujemy szkolenia górskie, nie musimy płacić za wspinaczki czy zjazdy na nartach - argumentował mjr Stegienko. - A takie szkolenia przechodzi desant, kawaleria powietrzna i strzelcy podhalańscy.

Przez dwa dni kilkuset żołnierzy z 18. Batalionu Desantowo-Szturmowego z Bielska-Białej było wykorzystywanych do niesienia 15-tonowej stalowej liny nośnej kolejki na Halę Gąsienicową.

Pierwszego dnia dowódca żołnierzy poinformował dziennikarzy, że wojsko wykona prace bezpłatnie, a marsz z liną na ramieniu jest marszem kondycyjnym dla żołnierzy.

Wczoraj mjr Krzysztof Miękinia, rzecznik 6. Brygady Desantowo-Szturmowej (w skład której wchodzi 18. Batalion) poinformował nas, że marsz kondycyjny to „sprawa drugorzędna”. - Firma prywatna, budująca kolejki, zobowiązała się wyposażyć batalion w sprzęt komputerowy - stwierdził mjr Miękinia i podkreślił, że trwają uzgodnienia, ile będzie tych komputerów. - Na pewno nie jeden - dodał.

(GEG)

Zgoda w Kunkowej

Ocalona szkoła?

(INF. WL.) Publiczna szkoła w Kunkowej (licząca dotąd... 7 uczniów!) została zlikwidowana 1 września. Wczoraj zarysowała się szansa uruchomienia w Kunkowej niepublicznej szkoły podstawowej, w której uczyliby się kilku uczniów klas 1-3.

Tym sposobem kilkumiesięczne starania rodziców, zabiegających o utrzymanie w tej miejscowości szkoły i starania powołanego w tym celu Stowarzyszenia na rzecz Dzieci, Młodzieży i Osób Niepełnosprawnych nie były bezcelowe. Taką konkluzję zakończyło się wczorajsze spotkanie wszystkich zainteresowanych

stron w Urzędzie Gminy Uście Gorlickie.

- W Kunkowej może powstać niepubliczna szkoła podstawowa, która będzie prowadzona przez kunkowskie stowarzyszenie, pod warunkiem spełnienia przez nie niezbędnych wymogów, określonych w art 82 ustawy o systemie oświaty - powiedział wczoraj „Dziennikowi” wójt gminy Uście Gorlickie Józef Radzik. - Stowarzyszenie, poza wnioskiem o rejestrację placówki niepublicznej, jest zobowiązane przedłożyć statut szkoły, pozytywnie zaopiniowany przez kuratora oświaty. W dokumentach musi się też znaleźć wykaz nauczycieli z od-

powiednimi kwalifikacjami, którzy będą w niej uczyć oraz imię i nazwisko dyrektora placówki.

Sprawę utworzenia niepublicznej szkoły podstawowej w Kunkowej wspiera Centrum Inicjatyw Oświatowych w Warszawie. Podczas wczorajszego spotkania odczytano też list pisa Jacka Kuronia, w którym zwrócił się do władz gminnych o przychylne rozwiązanie tej sprawy.

- Przedstawiciele kunkowskiego stowarzyszenia zobowiązali się dopełnić wszelkich formalności w poniedziałek. Jeśli tak się stanie, wydamy decyzję o uruchomieniu niepublicznej

szkoły podstawowej w Kunkowej. Centrum Inicjatyw Oświatowych rozważa szanse i możliwości pomocy innym małym szkołom na terenie naszej gminy, jeśli o nią poproszą lokalne społeczności, chętne do zawiązania podobnych stowarzyszeń. Oznaczałoby to zmianę koncepcji systemu oświaty w odniesieniu do tego rodzaju małych placówek - dodaje wójt.

W poniedziałek planowane są spotkania w kilku szkołach. Jeżeli ta inicjatywa się urzeczywistni, na terenie gminy będą mogły działać też szkoły niepubliczne i publiczne, realizujące program „mała szkoła”.

(MIGA)

Jonathan Carroll bożyszczyste nastolatki



(INF. WL.) Już od 8 rano przed księgarnią „Skarbnica” przy ul. Wiśniej ustawiała się wczoraj kolejka miłośników twórczości Jonathana Carrolla, pragnących spotkać się ze swym ulubionym pisarzem.

Kiedy wreszcie kilka minut po godz. 16. Carroll zaczął podpisywać swoje książki, przed księgarnią stał prawdziwy tłum, złożony głównie z nastolatków. Niektóre przyniosły po egzemplarzu wszystkich wydanych w Polsce dzieł Amerykanina. - Wystarczy przeczytać jedną kartkę jego powieści, żeby pokochać to piśmiectwo - powiedziała nam Anna Jagiełka z Oświęcimia, która przed księgarnią czekała niemal 8 godzin. Większość wielbicielek Carrolla zadowolona była autografem pisarza, niektóre robiły sobie z nim zdjęcia.

Z autorem książek takich, jak „Kraina Chichów”, „Dziecko na niebie”, czy „Kości księżycy” można było wczoraj spotkać się również w amfiteatrze Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, gdzie odpowiadał na pytania czytelników. Pisarz przyjechał do Polski na zaproszenie poznańskiego wydawnictwa Rebis, które właśnie opublikowało jego najnowszą powieść „Drewniane morze”.

Jonathan Carroll jest dość ekstrawaganckim pisarzem. Twierdzi, że rozmawia z psami (sam ma bullteriera), a swoje książki przepisuje z komputera do oprawionego w skórę zeszytu. Mówi, że najważniejsze w powieści jest pierwsze zdanie. Urodził się w Nowym Jorku w 1949 roku w rodzinie żydowskiej. Obecnie mieszka w Wiedniu.

(AM, DOER)

Promsy z Maksymiukiem

Dzisiaj w Filharmonii Krakowskiej

(INF. WL.) Blisko 300 chorągiewek z krzyżem św. Andrzeja i św. Jerzego, 650 kapeluszy w barwach brytyjskich, 500 metrów ozdób z chorągiewkami Wielkiej Brytanii, Anglii, Walii i Szkocji oraz 30 flag szkockich, irlandzkich, walijskich i amerykańskich - tak ozdobiona będzie Filharmonia Krakowska podczas dzisiejszego koncertu „Last Night of the Proms in Cracow 2000”.

Tak udekorowana sala pomoże odtworzyć w Filharmonii Krakowskiej atmosferę londyńskiej Royal Albert Hall - miejsca gdzie tradycyjnie, raz do roku, odbywa się koncert „Last Night of the Proms”.

Na dzisiejszym koncercie, który rozpocznie się o godz. 19 w sali filharmonii przed publicznością wystąpi 170 muzyków. Narodową Orkiestrę Symfoniczną Polskiego Radia, Chór Polskiego Radia i Madrygalistów Capelli Cracoviensis poprowadzi - podobnie jak w ubiegłych latach - Jerzy Maksymiuk. W partii solowej wystąpi znakomita polska skrzypaczka - Kaja Danczowska. Muzycy wykonają utwory m.in.: Bacha, Haendla, Szostakowicza, Kilara (polonez z filmu „Pan Tadeusz”), Elgara, Wooda. Jak zwykle koncert zakończy się uroczystym odśpiewaniem hymnu brytyjskiego.

(AMS)

Góry w konkursie

39 nowych filmów obejrzy publiczność VI Festiwalu Filmów Górskich, który rozpoczął się wczoraj w Łądku Zdroju, w Kotlinie Kłodzkiej. Impreza zakończy się w niedzielę.

W przeglądzie filmów o tematyce górskiej jury stanowi publiczność. Bilety na bloki filmowe, zawierające 3-4 projekcje, posiadają również kupony do głosowania. Większość nowych filmów przysłał twórcy zza granicy - amatorzy i profesjonalści.

Zostaną pokazane dwa filmy o zmarłym niedawno himalaistcie Andrzeju Zawadzie: „Kto jest kim w Polsce? Andrzej Zawada” oraz zrealizowany przez Annę Teresę Pietraszek obraz „Andrzej Zawada. Ostatnia rozmowa”. Będzie to przedpremierowy pokaz filmu Anny Pietraszek przygotowanego dla programu 2 TVP.

Publiczność festiwalu wysłucha też koncertu kapeli Trebunie-Tutki z zespołem Kinior Future Sound, czyli dźwięków folk skojarzonych z brzmieniem techno.

(PAP)

Wystawa prac Marca Chagalla

Modlitwą malowane

(INF. WL.) 43 barwne litografie Marca Chagalla - będące ilustracjami do Starego Testamentu, pochodzące z kolekcji archidiecezji w Kolonii, w Niemczech, można oglądać od dziś w Muzeum Archidiecezjalnym w Krakowie, na wystawie zatytułowanej „Marc Chagall. Obrazy Biblijne”. - Wydawało nam się, że sprowadzenie tej wystawy jest niemożliwe. Przygotowaliśmy ją blisko półtora roku. Ale udało się. Słynna kolekcja dzieł Chagalla z Kolonii po raz pierwszy opuściła siedzibę niemieckiego arcybiskupstwa - powiedział ks. Józef Nowobilski, kurator wystawy.

Prezentowana w Krakowie wystawa jest dopełnieniem jubileuszu 1000-lecia Biskupstwa Krakowskiego. - Motyw biblijny stanowił istotny nurt w twórczości

artysty. Chagall stworzył o tematyce biblijnej m.in. witraże w kościołach Niemiec i Francji, a także witraże w synagodze - podkreślił ks. Józef Andrzej Nowobilski.

Twórczość Marca Chagalla od samego początku była przepojona elementami kultury żydowskiej. Jednym z zasadniczych nurtów tej kultury są: tradycja i elementy biblijne. Były one wszczepione Chagallovi od samego dzieciństwa, które spędził w ortodoksyjnej atmosferze chasydzkiej tradycji.

„Jestem mistykiem. Nie chodzę do kościoła ani do synagogi. Dla mnie praca jest modlitwą” - pisał o swojej twórczości Chagall. Wątek biblijny pojawia się już we wczesnym okresie jego twórczości - w 1930 ro-

ku, kiedy Vollard zlecił mu wykonanie ilustracji do Biblii.

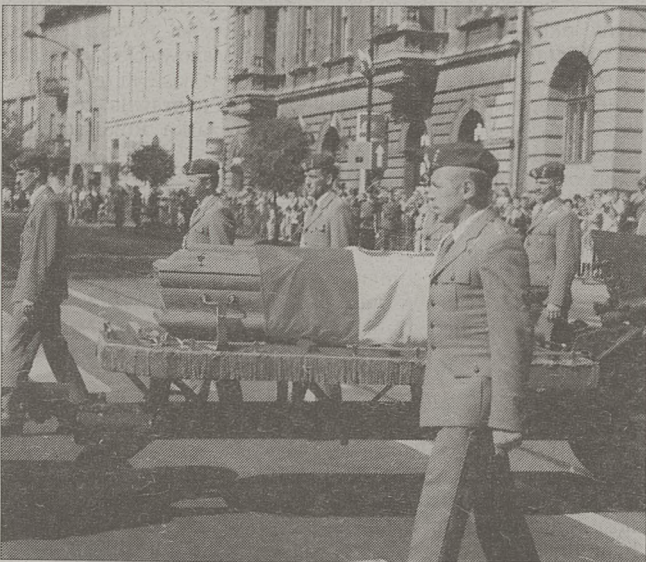
Wystawa obrazów biblijnych będzie prezentowana najdłużej jak to możliwe - ze względu na szkodliwe oddziaływanie światła dziennego na papier - czyli sześć tygodni. Po tygodniu przebywania w ciemności prace ponownie zostaną pokazane, w Nowym Targu (burmistrz tego miasta był inicjatorem idei sprowadzenia do Polski obrazów biblijnych Chagalla), w Galerii „Jatki”.

W Krakowie prace Marca Chagalla przebywają pod specjalnym nadzorem. Wnętrza muzeum są filmowane przez kamery, obiekt jest strzeżony elektronicznie, monitorowany. Bezpieczeństwa dzieł strzegą ponadto pracownicy agencji ochrony.

(AMS)

Z archiwum „Dziennika Polskiego”

Powrót generała



Przejazd lawety armatniej z trumną z placu Matejki na ulicę Floriańską. Fot. Paweł Stachnik

7 lat temu, 16 września 1993 roku, do Krakowa przybyła z Wielkiej Brytanii trumna z prochami gen. Władysława Sikorskiego.

Z Błoń, na których wylądował helikopter, trumnę przewieziono na lawecie armatniej na plac Matejki, gdzie przed Naczelnym Wodzem przedefilowali żołnie-

rze i weterani. Potem kondukt przeszedł przez Bramę Floriańską i Rynek do kościoła Mariackiego. Tam mieszkańcy miasta do późnych godzin oddawali hołd prochom generała. Następnego dnia, 17 września, w rocznicę sowieckiej napaści na Polskę, trumna spoczęła w krypcie św. Leonarda na Wawelu.

(PS)

Groty Kryształowe rezerwatem przyrody

(INF. WL.) Grota Kryształowa Dolna i Grota Kryształowa Górna w Kopalni Soli w Wieliczce stanowią rezerwat przyrody „Groty Kryształowe”. Wojewoda małopolski podpisał rozporządzenie w tej sprawie i powierzył nadzór nad rezerwatem dyrektorowi kopalni.

Projekt utworzenia rezerwatu „Groty Kryształowe” powstał w 1994 r. Rok później zaakceptowała go Wojewódzka Komisja Ochrony Przyrody, a w czerwcu pozytywną opinię w sprawie utworzenia rezerwatu wydała dyrekcja Kopalni Soli oraz Zarząd Miasta i Gminy Wieliczka.

Groty Kryształowe to wyjątkowy obiekt. Ich ściany pokryte są kryształami halitu o unikatowej wartości mineralogicznej, a otoczenie grot to fragment skomplikowanej budowy z okresu miocenowego - jedyny tej klasy zabytek na świecie. Zagrożeniem dla tych grot jest wilgotne powietrze. Wejście do nich będzie możliwe tylko po uzyskaniu zezwolenia.

(GS)

2000 KRAKÓW Europejskie Miasto Kultury

Złoty Sponsor Festiwalu: TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.

Złoty Sponsor Festiwalu: LOT

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa oraz Biuro Kraków 2000

zapraszają na wystawę z cyklu Skarby krakowskich klasztorów

Skarby Św. Franciszka

ze zbiorów oo. franciszkanów konwentualnych

20 września - 26 listopada 2000 roku, Krzysztofory - Rynek Główny

Patronat Medialny:



WPROST



DZIENNIK POLSKI



TELEWIZJA KRAKÓW



RADIO KRAKÓW

XVI Krakowskie Targi Budownictwa JESIEŃ '2000

14-17 września w godz. 10.00-18.00

- nowoczesne technologie i materiały budowlane
- pokrycia dachowe i elewacyjne
- systemy grzewcze i wentylacyjne
- instalacje sanitarne
- stolarka budowlana
- materiały wykończeniowe
- chemia budowlana

LOTERIA!

Na zwiedzających czekają liczne nagrody: wycieczki zagraniczne, sprzęt AGD i turystyczny!

CENTRUM TARGOWE CHEMOBUDOWA KRAKÓW S.A.

30-706 Kraków, ul. Klimeckiego 14

tel.: (012) 652-78-04, 652-78-00, fax: 652-78-07, 652-78-04

e-mail: targi@chemobudowa.pl, http://www.centrumtargowe.com.pl

Sejm uczcił Jerzego Giedroycia

Zasługuje na wieczną pamięć

Sejm uczcił zmarłego Jerzego Giedroycia – redaktora i twórcy paryskiej „Kultury”. – *Zasługuje na wieczną pamięć* – powiedział o zmarłym z trybuny sejmowej Bronisław Geremek (UW). Po słowie wysłuchali słów Geremka na stojąco.

– *Wspaniały obywatel Rzeczypospolitej, oddany idei niepodległości, żołnierz, publicysta, myśliciel. Zrobił tak wiele w ciągu swojego długiego życia, że trudno to określić* – mówił były minister spraw zagranicznych.

Podkreślił, że Giedroyc był jednym z twórców koncepcji polityki zagranicznej otwartej dla naszych sąsiadów wschodnich, na Ukrainę, Litwę i Białoruś. – *Był człowiekiem, który nigdy o niepodległości*

nie zapomniał i potrafił z organu, który stworzył, uczynić w najtrudniejszych latach głos prawdy – powiedział Geremek.

Dziennikarzom w Sejmie Geremek mówił też, że „Polska traci jednego ze swych najznakomitszych obywateli, bo zasługi Jerzego Giedroycia są trudne do przecenienia, a paryska „Kultura”, której był redaktorem, była organem prawdy w najtrudniejszych latach”.

Posel Geremek podkreślał, że choć w ostatnich latach Giedroyc nie gościł w Polsce, „znał Polskę jakby w niej żył”. Dodał, że „także jego głos krytyczny w ostatnich latach był głosem potrzebnym, bo był głosem życzliwym”.

A oto wypowiedź premiera Jerzego Buzka zanotowana przez reportera

„Dziennika”: – *Z ogromnym żalem przyjąłem wiadomość o śmierci Jerzego Giedroycia. Liczyłem, że w czasie najbliższej wizyty w Paryżu będę mógł spotkać się z nim. Opatrzność jednak chciała inaczej. Kończy się wiek, kończy się tysiąclecie, kończy się także pewien rozdział w historii paryskiej „Kultury”. Ta śmierć jest niepowetowaną stratą dla Polski. Odszedł człowiek, który pomnik wybudował sobie sam, swoim życiem i pracą. Chcę także przypomnieć o Gustawie Herlingu-Grudzińskim, jednym z najbliższych współpracowników Jerzego Giedroycia. Ci dwaj wielcy Polacy toczyli w ostatnich latach spór, ale widać było, że polskie sprawy są dla nich najważniejsze, mimo iż większość swego życia spędzili na emigracji.*

(YAN/PAP)

Co z „Kulturą”?

Decyzja za kilka dni

Decyzja o dalszych losach miesięcznika „Kultura” zostanie podjęta „za kilka dni, po pogrzebie” – powiedział PAP Henryk Giedroyc, brat i bliski współpracownik zmarłego twórcy Instytutu Literackiego i „Kultury”.

Wielokrotnie publicznie wyrażaną wolą Jerzego Giedroycia było, aby czasopismo przestało się ukazywać po jego śmierci, w związku z czym niektórzy przedstawiciele emigracji spodziewają się jego zamknięcia.

– *On zawsze mówił, że „Kultura” będzie wychodziła, póki on będzie żył* – powiedział Andrzej Dobosz, paryski księgarz, felietonista „Tygodnika Powszechnego”, jeden z publicystów „Kultury”.

(PAP)

Bez klauzuli

Poznamy akta komunistycznego MSW

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oddaję na początku przyszłego tygodnia akta komunistycznego MSW dotyczące Jerzego Giedroycia i paryskiej „Kultury” – zapowiedział rzecznik MSWiA Marcin Trzcinański.

Są to m.in. prace dyplomowe wysokich funkcjonariuszy b. MSW na temat Giedroycia i środowiska „Kultury”.

Wśród tych dokumentów jest też decyzja WOP z 1984 r. o wpisaniu Giedroycia na listę osób niepożądanych w PRL oraz druga decyzja – z 1989 r. – o wykreśleniu go z tej listy.

(PAP)

Niepowetowana strata

Odszedł prawdziwy nauczyciel Polaków

Czesław Miłosz: – *Śmierć Giedroycia to niepowetowana strata. Żal jest utracić wielkiego człowieka. W przypadku Giedroycia można bez zbędnej emfazy powiedzieć, iż był wielką postacią, która bardzo wiele znaczyła w życiu kulturalnym i społecznym Polski, zarówno w ciągu ostatnich 10 lat, jak i przez kilka poprzednich dekad.*

Ciekawe jest to, że obok samego Giedroycia istniała jego legenda, podtrzymywana zwłaszcza przez organa UB. Był on prezentowany przez nich jako potężna instytucja, działająca przeciwko Polsce Ludowej. W rzeczywistości nie była to jednak żadna potężna instytucja, lecz tylko Giedroyc i wąskie grono jego najbliższych współpracowników. Ich wpływ był jednak nieproporcjonalny do wkładu. Komuniści wierzyli, że Giedroyc stoi na czele jakiejś potężnej organizacji, działającej na rzecz wrogich organów, i inicjuje groźne przedsięwzięcie. Tą wroga propagandą sprawili, że powstała legenda Giedroycia.

Sama „Kultura” to zjawisko wyjątkowe nie tylko jak na prasę emigracyjną. Rzadko się zdarza, by jakiś miesięcznik był wydawany bez przerwy od tylu lat i za każdym razem był przygotowany tak dobrze. Mówiąc o „Kulturze”, trzeba też pamiętać o jej wiernych czytelnikach, zwłaszcza na emigracji.

Prof. Jerzy Jarzębski: – *Choć spotkałem Giedroycia zaledwie kilkakrotnie, dużo mu zawdzięczam. Głęboko go szanowałem, był niezwykle rzetelny we wszystkim, co robił. Nie obiecywał za wiele, za to ze wszystkich swoich obietnic się wywiązywał.*

Nie sposób w kilku zdaniach wymienić jego zasługi dla Polski. Tego, co zrobił dla nas, za granicą, w czasach PRL. To ktoś, kto przeobraził świadomość i tożsamość polską. Jako pierwszy zaproponował inny model polskości, zanegował nasze aspiracje wielkomocarstwowe, związane z ekspansją na Wschód. Propagował nawiązywanie dobrych kontaktów z narodami zamieszkującymi ziemie wschodnie, a z drugiej strony postulował podjęcie istotnego dialogu z Zachodem. Zresztą od tego zaczęła swoją działalność „Kultura”. W pierwszym numerze pisma, wydanym jeszcze w Rzymie, ukazała się expose, w którym redakcja zadeklarowała chęć podjęcia kontaktu z tym, co najważniejsze w światowej myśli. Chciał Polski niepodległej, ale otwartej na świat.

Miał niezwykle wyczuć tego, co jest ważne i wartościowe. Na łamach „Kultury” publikowali przecież najważniejsi polscy twórcy emigracyjni: Gombrowicz, Miłosz. I co ciekawe, pomimo że z niektórymi z tych ludzi łączyły Giedroycia nie najlepsze stosunki osobiste – potrafił wnieść się ponad te animozje i docenić ich zasługi na polu literackim.

W kontaktach osobistych nie był specjalnie wylewny, był umiarkowany, ale za to zawsze z niespotykanym zainteresowaniem wysłuchiwał swojego rozmówcy. Nigdy nie był uprzedzony do kogoś.

Prof. Franciszek Ziejka, rektor UJ: – *Odszedł prawdziwy nauczyciel Polaków, i to nauczyciel działający w tych najgorszych dla nas czasach. Jego „Kultura” wychowała kilka pokoleń Polaków. Straciłszy człowieka, który przez 45 lat trwania PRL był zwolennikiem niepodległości Polski, a następnie wyznaczał nowe kierunki w naszych stosunkach politycznych z innymi krajami. Jego program – pojednanie z sąsiadami ze Wschodu: Ukraincami, Białorusinami, początkowo wydawał się nierealny, niemożliwy do realizacji i wielu w to nie wierzyło. Giedroyc pozostał jednak wierny sobie i swoim ideom, i w efekcie, po kilku latach, jego myśl polityczna stała się rzeczywistością. Jego śmierć to wielka strata dla polskiej kultury i Polski w ogóle. Choć Giedroyc w okresie powojennym nigdy nie przyjeżdżał do Polski, także w ciągu ostatnich lat – trudno wnikać w przyczyny tej decyzji, niemniej będzie go brakować.*

9 listopada 1991 w. Jerzy Giedroyc został doktorem honoris causa UJ. Uroczystość nadania doktoratu miała miejsce w bibliotece polskiej, na wyspie św. Ludwika w Paryżu – wzięło w niej udział wiele osób. Atmosfera była niezwykła. To zadziwiający, ale Giedroyc naprawdę cieszył się z tego tytułu. Pamiętajmy, że był to pierwszy doktorat honorowy przyznany mu.

Na uwagę zasługują też związki założyciela „Kultury” z Krakowem. Niewiele osób wie, że przodkowie Giedroycia mieszkali w Krakowie. Jeden z jego przodków z bocznej linii, Michał Giedroyc, będący za życia mnichem, został po śmierci beatyfikowany i spoczywa w kościele św. Marka.

Zebrała: DOMINIKA ĆOŚIĆ

Kontynuujemy cykl komunikatów Radia BBC z unikatowej kolekcji Stanisława Dąbrowy-Kostki. Pochodzą one z następującego przez Sztab Komendy Podokręgu Armii Krajowej Rzeszów w okresie września i października 1944 r. i opisują rozwój sytuacji w Warszawie w czasie powstania i krótko po jego upadku. Zestawiamy je z informacjami i artykułami, pochodzącymi z „Rzeczypospolitej” – lubelskiego organu PKWN i z „Gońca Krakowskiego” – niemieckiej gadzinówki.

Komunikaty wojenne



Kościół św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży

16 września 1944, sobota

Komunikat Radia BBC

Do wczorajszego komunikatu: Rosjanie już zdołali zniszczyć 300 m toru koło Dworca Gdańskiego. Artyleria nieprzyjaciela ostrzeliwuje Pragę z okolic Burakowa.

Komunikat gen. Bora z dnia 15 września: Nieprzyjacieli usiłowal bez powodzenia uzyskać większą swobodę ruchów. Odparto ciężkie natarcie nieprzyjaciela na plac Trzech Krzyży z rejonu Wisły (Książęca) silnie wspierane ogniem artylerii. Artyleria nieprzyjaciela ostrzeliwuje różne dzielnice, szczególnie Żoliborz. Nieprzyjacieli niszczy miasto, wysadzając koszar, urzędy, fabryki, gmachy użytku publicznego, większe domy. Jesteśmy w trakcie nawiązania ściślejszego kontaktu z oddziałami sowieckimi na Pradze.

15 września słyszano w Londynie radio polskie „Błyskawica”. Widmo głodu zbliża się. W rejonach, które zaopatrywały Warszawę, pola są zniszczone, brak obsiewów i inwentarza, na placu Zbawiciela zestrzelono samolot. W wielu wypadkach stwierdzono, że nieprzyjacieli w opuszczonych domach zastanie zatruta żywność.

Prasa niemiecka zmieniła ton w sprawie Warszawy. Agencja Transocean między innymi podaje: W trzecim dniu walk Warszawa była w rękach polskich, Warszawa nie jest korzystnym miejscem do walki, ale Warszawa jest Warszawa, Warszawa jest polską. W pierwszych dwu tygodniach cała ludność zmobilizowana walczyła, była doskonale wyćwiczona. Było dużo amunicji, dobry plan i fanatyzm. Zdawało się, że cel bliski osiągnięto. Po dwu tygodniach zaczęto się domagać pomocy z zewnątrz, była jeszcze woda i żywność, nie było tylko chleba. „Deutsche Nachrichten Büro” pisze: żadne miasto nie doświadczyło podobnego piekła. Niemieccy korespondenci wojskowi przestali pisać o likwidacji walk, ale podkreślają ich zaciekość. Niemców wszędzie oczekują zasadzki, wyborowi strzelcy strzelają z dachów, Polacy używają maszyn piekielnych, zamiast granatów ręcznych. Często się zdarza, że Niemcy zdobędą dom, a zaraz Polacy kanałami podziemnymi wracają. Warszawa płonie dalej. Ciężkie walki toczą się pod ziemią w systemie kanałów.

Podano dziś opinie wybitnego rzeczoznawcy wojskowego

(PAP)

o powstaniu w Warszawie: „Nie był to spontaniczny, a przedwczesny odruch, nie partyzancka dywersja o znaczeniu lokalnym, ale poważna operacja regularnego wojska, przedsięwzięta na podstawie przemysłanych założeń”.

„Rzeczpospolita”

Przebieg walk o Warszawę
Wywiad z naczelnym dowódcą Wojska Polskiego gen. broni Rola-Zymierskim.

– **Jaki jest udział Wojska Polskiego w bitwie o Warszawę?**

– *W zdobywaniu Pragi wzięła udział Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki pod dowództwem gen. bryg. Bewziuka. Dywizja zdobyła wielkie uznanie marszałka Rokossowskiego, jak i wszystkich dowódców Armji Czerwonej. Zapal żołnierzy w walce był wprost nie do opisania. Szli do boju w świadomości tego, że walczą o serce Polski (...).*

– **Jaką pomoc otrzymała walcząca Warszawa od dowództwa Czerwonej Armji?**

– *Pomoc ta – nie tylko pomoc w broni, ale i w żywności. Posiadam dokładne dane co do ilości zrzuconych naboju, granatów, automatów, moździerzy, min, naboju pistoletowych. Ilości te są ogromne (...).*

– **Czy były równocześnie dokonywane zrzuty z samolotów angielskich?**

– *Wiadomo mi od kurjerów, którzy przybyli z Warszawy, że były zrzuty angielskie, ale bardzo znikome, i pewna ilość samolotów została strącona przez niemiecką artylerię przeciwlotniczą. Natomiast stwierdziłem, że kilka dni temu samoloty angielskie zrzuciły cały ładunek zamiast na Warszawę, na Mińsk Mazowiecki, który znajduje się w naszym ręku (...).*

– **Czy to prawda, że Bór był u marszałka Rokossowskiego?**

– *O ile mi wiadomo, do dnia 15 bm. marszałek Rokossowski ani z Borem, ani z jego przedstawicielami nie rozmawiał, zresztą w ciągu 13 i 14 bm. był gościem marszałka.*

– **Jaki jest dalszy udział Wojska Polskiego w walkach pod Warszawą?**

– *Obecnie cztery dywizje polskie w pełnym składzie pod dowództwem gen. dyw. Berlinga zajmują odcinek na Pradze i przygotowują się do uderzenia i zdobycia Warszawy.*

„Gońca Krakowski”

Od szeregu tygodni ludność Generalnego Gubernatorstwa bierze udział w akcji kopania rowów obronnych w różnych okolicach kraju. Akcja ta, mająca charakter masowy, zjednoczyła z sobą wszystkie warstwy i klasy społeczne (...). Każdy, kto miał sposobność widzieć co rano przepelnione pociągi, wyjeżdżające ku wyznaczonym punktom, musiał nabrać przekonania, że ludność spełnia swój obowiązek pracy ochotnie i bez szemrania, co więcej, nie widzi w niej żadnego upokorzenia czy szkany, ale traktuje ją ze zrozumieniem, jako konieczność poddyktowaną twardym nakazem wojny, od której nikt nie może się uchylić.

47 dzień walk, do końca powstania pozostało 16 dni.

Archiwum Czynu Niepodległościowego

Od 1918 roku do „Solidarności”

Ponad 18 km bieżących teczek z dokumentami obejmują zbiory otwartego wczoraj Archiwum Czynu Niepodległościowego przy Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

– *Chcemy zgromadzić w jednym miejscu dokumentację walki o niepodległość od 1918 roku aż do czasów „Solidarności”, dotyczącą działalności wojska, partyzancki, konspiracyjnej, opozycji. Te zbiory dopiero się tworzą. Część wyodrębniliśmy z zasobów Archiwum Akt Nowych, liczymy też na pomoc społeczeństwa w zbieraniu dokumentów* – powiedział kierownik Archiwum Czynu Niepodległościowego, Mariusz Olczak.

W zbiorach archiwum znajdują się materiały z czasów II wojny światowej, m.in. dokumenty Komendy Głównej Armii Krajowej, oddziałów AK, w tym Batalionu Pancernego i Batalionu „Obroża”, który wykonywał dywersję kolejową. Są też dokumenty z czasów PRL, m.in. z archiwów Urzędu Rady Ministrów i Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dotyczące działalności opozycyjnej w Polsce.

Uroczystość otwarcia Archiwum Czynu Niepodległościowego była częścią programu „Dni Otwartych w Archiwach”. Z tej okazji Archiwum Akt Nowych zor-

ganizowało spotkanie z nauczycielami historii, dyskusję „Spojrzenie na wrzesień – 17 IX 1939” oraz prezentację swoich zasobów.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie – najstarsza polska instytucja archiwalna istniejąca od 1808 roku – udostępniła zwiedzającym oryginały najcenniejszych dokumentów historycznych, m.in. aktu Unii Lubelskiej i Konstytucji Księstwa Warszawskiego. Pokazano też rzadkie dokumenty związane z ludnością ormiańską, zamieszkującą w granicach dawnej Polski.

(PAP)

DZIENNIK Finansowy

KUP AKCJE, JEŚLI PÓJDA W GÓRĘ — SPRZEDAJ JE, JEŚLI NIE PÓJDA — NIE KUPUJ ICH. WILL ROGERS

NR 639

Zdaniem analityka

Obawy o zyski firm

Owocem niedzielnego spotkania przedstawicieli krajów OPEC było ustalenie zwiększenia wydobycia ropy naftowej o 800 tys. baryłek dziennie. Pozwoliło to jedynie na krótki impuls spadku cen paliw na giełdach światowych. Tak więc wszystkie gospodarki na naszym globie nadal nękane są wysokimi kosztami energii związanej z ropą naftową. Regułą stało się już straszenie miesiącami zimowymi, kiedy to wiele amerykańskich rodzin ogrzewa swoje mieszkania olejem opałowym. Swoją drogą, lato również było straszakiem większego zużycia paliw związanych z wakacyjnymi wozami Amerykanów. Najwyższa pora aby przyzwyczaić się do zwiększonego zapotrzebowania na paliwa płynne. Oczywiście w dłuższym horyzoncie czasowym przełoży się to na powiększenie inflacji, czego już jesteśmy świadkami. Tymczasem piątkowe dane o wzroście cen produktów i usług w Polsce przerwały wreszcie czarną passę. Główny Urząd Statystyczny podał, że inflacja w sierpniu liczona rok do roku wyniosła 10,7 proc. wobec 11,6 proc. w lipcu. W stosunku do lipca ceny towarów i usług konsumpcyjnych spadły o 0,3 proc. Ceny żywności i napojów bezalkoholowych spadły w sierpniu w stosunku do lipca o 1,1 proc., natomiast ceny usług wzrosły o 0,4 proc. Spadek ten jest tym bardziej pocieszający, ponieważ prognozy analityków mówiły w najlepszym razie o jedenasto-procentowej inflacji w ujęciu rocznym. Mam nadzieję, że po tej pocieszającej informacji nasz rząd nie porzuci planów, które przeciwdziałałyby inflacji w przyszłości. Ostatnio rząd rozważał zniesienie ceł na paliwa ze Wschodu, jeśli PKN i Rafineria Gdańska nie obniżą ceny produkowanych przez nie benzyn. Możliwe jest

także zwiększenie bezcłowego kontyngentu na import żywności. Takie są główne założenia rządowego programu antyinflacyjnego. Międzyresortowy zespół, który go przygotował, skoncentrował się na trzech czynnikach, napędzających inflację - wzroście cen paliw (w lipcu br. ich ceny były o 46,7 proc. wyższe niż rok wcześniej), żywności (wzrost o 14,6 proc. od lipca 1999 do lipca 2000 r.) oraz cen usług (o 11,3 proc.), napędzanych w znacznym stopniu podwyżką abonamentu telefonicznego (o 67 proc.).

Również w Stanach Zjednoczonych podane zostały w tym tygodniu wskaźniki określające zmianę cen produktów. Departament Pracy poinformował w piątek (14.30 naszego czasu), że wskaźnik cen detalicznych (CPI) obniżył się w sierpniu głównie dzięki spadkowi cen energii o 0,1 proc. Raport mile zaskoczył inwestorów, gdyż analitycy z Wall Street przewidywali wzrost inflacji o 0,2 proc. Tak zwany rdzeń inflacji (core inflation) obliczany bez uwzględniania szybko zmieniających się cen energii i żywności wyniósł w sierpniu 0,2 proc. - czyli dokładnie tyle, ile przewidywały prognozy. Można powiedzieć że rzeczywiste dane były lepsze od oczekiwań i zmniejszają w znaczny stopniu prawdopodobieństwo dalszych podwyżek stóp procentowych. Potwierdził to także raport o sprzedaży detalicznej w sierpniu - wzrosła ona o 0,2 proc. wobec oczekiwanych 0,4 proc. Spowolnienie w gospodarce amerykańskiej jest dobre dla polityki stóp procentowych, ale źle wpływa na wyniki spółek. Dlatego ostatnie sesje przebiegały pod wpływem obaw o wyniki finansowe spółek w przyszłości. Przyczyną spadku niektórych walorów były ostrzeżenia spółek dotyczące słabych wyników III kwartału, związa-

nych ze słabym euro i zmniejszeniem wzrostu przychodów. Można powiedzieć że pojawiły się już pierwsze ofiary takiego rozumowania. Akcje Colgate-Palmolive spadły w czwartek aż o 16 proc. Najbliższe sesje za oceanem będą przebiegać w atmosferze próby pogodzenia dobrych wyników finansowych firm technologicznych z obawami, że spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego negatywnie odbije się na przyszłych zyskach spółek. Trudno powiedzieć, co z tego wyniknie w najbliższe przyszłości. W dłuższej perspektywie wydaje się, że dyskontowanie mniejszych zysków amerykańskich firm będą jednak spadki cen akcji.

Mijający tydzień polskie indeksy giełdowe kończą na minusie. Nie są to może znaczne zmiany, jednak trzeba przyznać, że nasz rynek zdradza wszelkie objawy słabości. Kapitał spekulacyjny próbuje rozruszać raczej smętną atmosferę panującą na parkiecie, jednak świeżego kapitału jest jak na lekarstwo. Ostatnie dane makroekonomiczne (deficyt obrotów bieżących, inflacja) powinny zachęcać do zainteresowania się notowanymi akcjami. Wygląda na to, że pozytywne informacje przechodzą bez echa, natomiast złe wiadomości natychmiast przekładają się na ceny akcji. Do tego dochodzi mocne uzależnienie od giełd amerykańskich, dlatego inwestując na GPW trzeba również śledzić rozwój wydarzeń za oceanem. W jednym z komentarzy przeczytałem ostatnio, że GPW stała się zakładnikiem giełd światowych. Szczególnie trafne wydaje się być to określenie, jeżeli obserwujemy zmieniające się kursy walorów spółek najnowszych technologii.

WOJCIECH WAŚNIEWSKI
Biuro Analiz i informacji
DM Polonia NET SA

Tydzień na skróty

- Grupa Żywiec SA w pierwszym półroczu 2000 sprzedała 4 mln hektolitrow piwa, czyli mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, gdy sprzedaż wyniosła 4,2 mln - poinformował Alle Ypma, prezes firmy. - Polski rynek piwa ulega nasyceniu, a konkurencja jest coraz silniejsza. Według niego spadek sprzedaży wiązał się również ze wzrostem cen piwa. - Ciągłe podwyżki akcyzy mają niewątpliwie negatywny wpływ na rozwój branży piwnej w Polsce oraz na bezpośrednio i pośrednio zatrudnienie - powiedział prezes. Prezes zaznaczył, że aby poprawić efektywność, od kilku miesięcy grupa wdraża programy redukcji kosztów. Ich rezultatem będzie m.in. redukcja załogi. W tym roku Żywiec planuje zwolnić 450 osób, pracujących w browarach Elbrey, w Warce i Cieszynie. Alle Ypma nie wykluczył dalszego zmniejszania zatrudnienia. Dodał, że koszty poniesione na inwestycje, wzmocnienie marek oraz rozwój sieci dystrybucji najprawdopodobniej przełożą się na spadek zysku grupy w najbliższych latach. Nakłady na inwestycje w grupie w tym roku mają być podobne do ubiegłorocznych, kiedy wydano na nie około 395 mln zł. Zarząd Żywca poinformował, że skonsolidowana strata netto grupy wyniosła w pierwszym półroczu 96 mln zł, w porównaniu z zyskiem netto w wysokości 5 mln zł w analogicznym okresie ub. r. Zysk netto spółki-matki, czyli firmy Żywiec SA, wyniósł w pierwszym półroczu br. 73,2 mln zł i był niższy od zysku netto z analogicznego okresu ub. r. gdy wyniósł 94 mln zł. Według informacji podanych przez przedstawicieli grupy, przy takim poziomie sprzedaży ma ona obecnie 32-procentowy udział w rynku. W ub. r. szacowano go na 36,7 proc.

Zdaniem analityków prawdopodobne jest, że Brandt, który posiada obecnie ponad 94 proc. akcji Polararu, wycofa walory tej spółki z publicznego obrotu. - Wycofanie akcji Polararu z publicznego obrotu jest prawdopodobne, nie wiadomo tylko, kiedy to nastąpi - powiedział Tomasz Orzeł z DM BIG-BG. Dodał, że pojawiające się informacje o planowanym wejściu Brandta na giełdę paryską także zwiększają prawdopodobieństwo wycofania akcji Polararu z obrotu publicznego. W listopadzie ub. r. francusko-włoski koncern Brandt zobowiązał się wobec KPWiG, iż nie będzie podejmować działań zmierzających do wycofania akcji Polararu z publicznego obrotu w Polsce, chyba że papiery wartościowe emitowane w związku z akcjami Brandt SA zostaną dopuszczone do publicznego obrotu w Polsce. Analitycy uważają, że wycofanie przez Brandt SA akcji Polararu z obrotu publicznego byłoby naturalną konsekwencją tak dużego zaangażowania w kapitał akcyjny Polararu. - Jeśli główny akcjonariusz ma tak duży pakiet, to wydaje się, że koszty utrzymania spółki na giełdzie

przewyższają zalety płynące z takiego rozwiązania - powiedział Marcin Sójka z BM BGŻ.

W najbliższy poniedziałek rozpocznie się przyjmowanie zapisów na akcje Globe Trade Centre, działającej w sektorze nieruchomości. Będą one sprzedawane w ofercie publicznej w cenie 76,5-86 zł za akcję. Spółka poinformowała, że przyjmowane są zapisy na akcje w ramach Transzy Inwestorów Indywidualnych oraz zamówienia na akcje w ramach Transzy Inwestorów Instytucjonalnych. Łączne wpływy z emisji przewidywane są na ok. 265-300 mln zł. Środki te zostaną przeznaczone w większości na realizację nowych projektów. Ocenia się, że po przeprowadzeniu emisji nowi inwestorzy będą stanowić 17-19 proc. akcjonariatu firmy. Inwestorzy indywidualni będą składać zapisy na akcje GTC po cenie z górnej granicy przedziału cenowego, czyli po 86 zł. Cena emisyjna zostanie ustalona i opublikowana 26 września, po zakończeniu przyjmowania zapisów od inwestorów indywidualnych oraz zamówień od inwestorów instytucjonalnych. Zapisy na akcje przyjmowane będą w dniach 18-25 września 2000 roku.

- Yawal System otrzymał zgodę Komisji Papierów Wartościowych i Giełd na zakup akcji pozwalających na przekroczenie 50 proc. głosów na WZA Pagedu - poinformowała w środę KPWiG. Zakup takiego pakietu akcji może nastąpić do 31 grudnia 2000 roku. Yawal System ma 20,85 proc. udziału w kapitale oraz głosach na WZA Pagedu. Głównymi akcjonariuszami spółki poza Yawalem jest Grupa Inwestycyjna Paged SA, mająca 19,11 proc. kapitału akcyjnego i głosów na WZA Pagedu, Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych (12,53 proc.) oraz Ministerstwo Skarbu Państwa (6,02 proc.).

- Commerzbank Aktiengesellschaft uzyskał zgodę KPWiG na nabycie akcji zapewniających osiągnięcie 50 proc. głosów na WZA BRE Banku - poinformowała komisja. Nabycie tego pakietu może nastąpić do 13 marca 2001 roku. Obecnie Commerzbank ma 48,74 proc. głosów na WZA BRE Banku SA. Commerzbank ma zgodę Komisji Nadzoru Bankowego na 50 proc. BRE.

- Łukbut planuje podwojenie kapitału akcyjnego. Podwyższenie o 3.003.364 zł nastąpi poprzez emisję 624.400 akcji serii B - wynika z proponowanych zmian w statucie spółki, które 13 października ma zatwierdzić NWZA. Akcje serii B mają być akcjami imiennymi uprzywilejowanymi w zakresie prawa głosu (5 głosów na akcję), co do wielkości dywidendy, pod względem pierwszeństwa wypłaty dywidendy i co do podziału majątku w razie likwidacji spółki. Nie wiadomo, kto ma objąć te akcje ani kiedy miałyby to nastąpić. (KZ)

Powyższe podsumowanie opracowano na podstawie serwisu Polskiej Agencji Prasowej i raportów spółek.

Co? Gdzie? Kiedy?

Poniedziałek, 18 września:

- FASING - pierwsze notowanie akcji spółki na rynku wolnym;
- ŻYWIEC - otwarcie subskrypcji i początek zapisów na 985.692 akcje;
- ZACHODNI NFI - ZWZA;
- GLOBE TRADE CENTRE - początek zapisów na 700 tys. akcji spółki w transzy inwestorów indywidualnych;
- NOMI - pierwsze notowanie prawa poboru do akcji serii E spółki;
- CLIF - wypłata dywidendy (0,27 zł na akcję).

Wtorek, 19 września:

- ZPUE - zamknięcie subskrypcji 300 tys. akcji serii D spółki.

Środa, 20 września:

- NOMI - otwarcie subskrypcji i początek zapisów na 10.576.820 akcji spółki.
- ZPUE - otwarcie subskrypcji 60 tys. akcji serii E spółki.

Czwartek, 21 września:

- KOPEX, NFI PROGRESS - WZA spółek.
- FASING - początek zapisów na sprzedaż akcji spółki w ramach wezwania Karbon 2;
- TALEX - ogłoszenie ceny emisyjnej akcji serii E spółki.

Piątek, 22 września:

- NFI KWIATKOWSKIEGO, TONSIL - WZA spółek;
 - COMARCH - zmiana jednostki transakcyjnej w notowaniach ciągłych dla akcji spółki na 50 akcji.
- Na podstawie PAP i raportów spółek.

Opr.: (KZ)

Złoty coraz mocniejszy

- Złoty umocnił się wczoraj o 1,75 grosza w stosunku do czwartkowego zamknięcia, osiągając poziom 4,48 za dolara - poinformował Marek Zuber, analityk Banku Przemysłowo-Handlowego SA.

Złoty wzmocnił się o 0,39 proc. w stosunku do USD i o 0,5 proc. wobec euro, osiągając pod koniec notowań odpowiednio 4,48 i 3,8622.

- Kursiem polskiej waluty kierowały dzisiaj optymistyczne prognozy inflacyjne. To im zawdzięczamy wzmocnienie złotego - powiedział Zuber.

Jego zdaniem jednak, reakcji rynku na dane o inflacji należy się spodziewać dopiero w ponie-

dzialek, gdy inwestorzy przestudiują piątkowe dane.

- Euro przed południem oscylowało wokół 0,865 za dolara z jednym małym wyskokiem na prawie 0,87 za dolara - powiedział analityk BPH.

Zdaniem Zubera, stało się to za przyczyną Europejskiego Banku Centralnego, którego przedstawiciele oświadczyli, że będą dzisiaj bacznie przyglądać się rynkowi, co oczywiście zostało zrozumiane jako szansa na interwencję. Stan nierównowagi nie trwał jednak długo i wkrótce euro ponownie kosztowało 0,864 dolara.

(PAP)

Więcej od inwestorów

Według opublikowanych wczoraj danych GUS przychody ogółem biur i domów maklerskich wzrosły w I półroczu do 2,3 mld zł, wobec 1,4 mld zł w pierwszym kwartale tego roku.

Nadal w przychodach dominował obrót papierami wartościowymi. Ich wartość wyniosła 1,6 mld zł, co stanowi 68,9 proc. przychodów z całokształtu działalności. Następne pod względem wielkości były przychody z prowadzenia usług maklerskich i doradczych. Wyniosły one 496,5 mln tys. zł i były wyższe w stosunku do pierwszego półroczu 1999 o 38,9 proc.

Liczba otwartych rachunków inwestycyjnych klientów wyniosła 1,4 mln i w stosunku do stanu sprzed roku wzrosła o 8,9 proc.

(PAP)

15 września 2000 r.

Notowania Giełdy Papierów Wartościowych

sesja nr 1901

Kurs		KURS				Zmiana %	OBRÓT		Proc. emis. (%)	P/BV C/WK	P/E C/Z	OFERTY			DOGRYWKI (szt.)
Min. zł	Maks. zł	Bieżący		Poprzedni			Wolumen (sztuki)	Wartość (tys. zł)				K/S	Oferta pocz. szt.	Real. szt.	
		zł	uwagi	zł	uwagi										
Akcje - rynek podstawowy															
35,90	179,00	AGO Agora	114,00	ns 82,1	115,00		-0,9	5 989	1 365,4	0,01	7,52	42,20	S	4 949	0
14,90	42,00	AGR Agros	37,50	nk 19,9	37,50	nk 98,1	0,0	4 017	301,2	0,04	1,13	x	K	1 003	0
24,40	33,00	AMB AmerBank	25,60	nk 98,0	25,70	nk 75,0	-0,4	83	4,2	0,00	1,02	21,90	K	1 163	0
20,30	51,90	AMC Amica	36,00	nk 88,2	36,40		-1,1	3 066	220,7	0,04	0,97	5,10	K	1 533	33
35,90	88,00	AMS	46,00		46,10		-0,2	1 825	167,9	0,04	3,34	x	K	867	867
3,90	8,80	ANX Animex	3,90	nk 38,4	4,00		-2,5	300	2,3	0,00	x	x	K	125	0
1,95	6,90	ATS Atlantis	4,90	ns 22,8	4,95	ns 64,3	-1,0	27 124	265,8	0,22	1,91	x	S	2 429	0
21,50	40,40	BDX Budimex	23,20	nk 82,4	23,50	ns 52,5	-1,3	6 885	319,4	0,03	1,24	30,80	K	4 653	500
16,00	26,60	BHT Belchatow	16,40		16,80		-2,4	100	3,2	0,00	0,50	17,20	K	100	100
46,00	75,00	BHW Bank Handlowy	52,50		52,00	nk 75,9	1,0	2 285	239,9	0,00	1,16	10,00			
7,00	20,00	BIG BG	7,50	ns 38,6	7,55		-0,7	9 353	140,2	0,00	1,76	14,80	S	5 096	499
11,10	15,60	BKG BKomunalny	14,30		14,30		0,0	4 250	121,5	0,08	0,82	8,80			
62,00	86,00	BOS BOŚ	72,00		73,00	ns 76,6	-1,4	52	7,4	0,00	1,58	10,50	K	30	30
173,00	232,00	BPH	213,00	nk 66,0	214,00	nk 47,0	-0,5	83	35,3	0,00	1,26	93,00	K	132	0
102,00	156,00	BRE	141,00	ns 6,2	141,00	ns 2,9	0,0	25 025	7 057,0	0,11	1,56	4,40	S	11 144	10 200
2,56	13,60	BRS Boryszew	7,00		6,75		3,7	1 919	26,8	0,02	1,59	7,20			
190,00	325,00	BSK BSK	211,00		207,50		1,7	5 564	2 348,0	0,06	1,21	11,00	K	815	815
9,00	17,20	BST Best	12,10		12,00		0,8	615	14,8	0,03	0,52	1,60			
4,68	8,55	BTM Bytom	5,90	ns 88,8	5,90	ns 85,7	0,0	100	1,1	0,01	0,53	x	S	900	100
2,16	3,90	BWR	2,30	ns 88,7	2,30		0,0	933	4,2	0,00	7,11	x	S	3 270	0
75,75	323,00	CMR Comarch	150,00		154,50		-2,9	6 140	1 842,0	0,17	5,08	53,30	S	669	669
50,50	165,00	CPL ComputerLand	122,00		122,00	nk 8,2	0,0	12 015	2 931,6	0,20	7,80	33,70	K	4 983	4 983
18,45	30,00	CSA Compensa	18,70		19,00		-1,6	35	1,3	0,00	x	x			
12,40	35,50	CST Cersanit	31,00	nk 65,2	30,70	nk 91,7	1,0	2 528	156,7	0,02	3,72	19,30	K	4 426	1 165
10,00	25,00	CZP Centrozap	10,10	rs 64,0	11,20		-9,8	5 154	104,1	0,19	0,31	x	S	11 259	2 070
35,00	50,00	DBC Debica	39,00	ns 80,1	39,20		-0,5	4 080	318,2	0,03	0,98	7,30	S	3 687	0
36,70	64,90	DSD Drosed	38,00	nk 78,7	39,60		-4,0	85	6,4	0,00	1,13	9,60	K	400	85
54,00	146,00	ECH Echo	128,00		130,00		-1,5	1 724	441,3	0,05	2,49	9,80			1 400
121,50	154,00	EFL	138,00		138,00		0,0	5 473	1 510,5	0,09	1,56	11,60	K	3 147	3 147
23,60	43,10	ELB Elektrobudowa	24,50	ns 85,3	24,50	nk 49,6	0,0	5 939	291,0	0,14	1,17	7,90	S	6 012	0
25,90	77,50	ELE Elektrim	49,00		49,20	nk 64,0	-0,4	205 169	20 106,5	0,24	5,91	x	S	4 260	4 260
5,25	9,55	ELK Kable Holding	5,85	ns 93,9	5,95	ns 37,2	-1,7	73 549	860,5	0,06	1,06	19,00	S	254 151	0
1,90	3,04	ELW ElmontWar	2,39	ns 44,9	2,39	nk 66,3	0,0	2 000	9,5	0,02	0,48	7,10	S	3 634	2 000
1,92	4,20	ELX Elektroex	3,00		2,95		1,7	4 796	28,7	0,04	1,15	x	S	596	596
19,40	37,50	ELZ Elzab	28,60	ns 22,7	29,10		-1,7	140	8,0	0,01	0,70	45,20	S	33	0
17,10	39,00	EPD Energopld	35,50	nk 20,0	34,00	nk 99,8	4,4	1 600	113,6	0,15	0,73	10,90	K	700	300
12,30	26,10	EPN Energopn	24,00		23,60		1,7	620	29,7	0,02	0,77	15,00	K	158	158
3,80	9,25	ESP Espebepe	9,25		9,25	ns 16,6	0,0	2 780	51,4	0,13	x	x	S	648	648
28,10	44,10	EXB Exbud	30,50	nk 40,8	32,00	nk 61,2	-4,7	916	55,8	0,01	1,21	50,00	K	239	8
12,35	22,50	FCL Farmacol	18,40		18,20		1,1	6 250	230,0	0,08	0,98	6,20			3 250
8,10	24,00	FER Ferrum	22,20		23,30	ns 37,4	-4,7	800	35,5	0,01	1,31	x	K	147	147
9,65	25,70	FSC Wsciecie	22,10	nk 91,9	22,00		0,5	7 421	328,0	0,01	1,25	6,20	K	9 534	255
3,56	8,00	FTE Forte	5,00	ns 53,7	4,95	nk 79,2	1,0	1 425	14,2	0,01	0,78	x	S	843	0
27,00	40,00	FTS Fortis	27,00		28,00	ns 51,0	-3,6	13	0,7	0,00	1,37	10,80	K	13	1
6,05	10,25	GPR GPRD	7,90	nk 89,9	7,80	nk 98,2	1,3	64	1,0	0,00	1,25	15,60	K	571	0
21,00	50,00	GRJ Grajewo	43,40		44,00	ns 99,8	-1,4	200	17,3	0,00	1,26	18,20	K	146	146
16,20	26,00	HGD Hydrogd	20,50		20,00		2,5	8 188	335,7	0,29	1,04	17,80	S	738	738
10,00	18,00	HTM Hutmen	12,20		12,35	ns 73,0	-1,2	835	20,3	0,03	0,40	x	K	382	382
21,60	36,30	IND Indykpol	24,40	nk 16,6	24,70	nk 46,1	-1,2	284	13,8	0,01	1,08	x	K	141	93
16,20	33,00	IPX Impexmet	30,70	ns 96,5	30,80	nk 89,8	-0,3	800	49,1	0,01	0,92	16,20	S	638	0
3,96	9,80	IRE irena	9,45		9,50		-0,5	8 966	169,4	0,14	0,86	10,90	S	938	938
259,00	462,00	IZL Izolacja	357,50		325,00		10,0	21	15,0	0,00	3,34	27,80			10 936
26,00	48,80	JLF Jelfa	35,10		35,20		-0,3	5 621	394,5	0,08	0,75	18,30			2 225
18,00	34,20	JTZ Jutrzenka	18,00	ns 54,0	18,00		0,0	1 531	55,1	0,04	0,56	33,20	S	1 175	0
10,90	28,50	KBL Kable	21,90	ns 17,3	22,50		-2,7	209	9,1	0,01	0,98	x	S	26	0
21,50	35,20	KGH KGHM	31,50		31,90		-1,3	166 267	10 474,8	0,08	1,67	32,80			10 936
46,10	56,90	KGN Kogenera	49,00	ns 92,1	48,80	nk 32,7	0,4	800	78,4	0,01	1,18	7,50	S	1 638	0
12,05	25,00	KPB KPBP-BICK	12,05	nk 68,2	12,40	ns 80,4	-2,8	1 100	26,5	0,06	0,70	26,50	K	682	0
14,45	22,50	KRB Kredyt Bank PBI	15,40		15,40		0,0	2 582	79,5	0,00	1,10	9,40	K	281	281
21,50	39,50	KRS Krosno	35,00	ns 1,1	35,00	ns 87,6	0,0	4 521	316,4	0,14	0,80	10,80	S	3 543	3 500
6,40	11,60	KSW Kruszwica	7,50	ns 84,2	7,55		-0,7	385	5,7	0,00	0,96	x	S	1 432	0
36,60	70,00	KTY Kety	41,60		40,20	nk 35,2	3,5	10 681	888,6	0,10	1,35	16,40	S	1 178	1 178
6,50	15,10	LGP LG PetroBank	14,85	ns 92,1	14,85	ns 27,2	0,0	934	27,7	0,00	1,19	12,40	S	3 132	0
13,10	34,50	LTX Lentex	20,60		21,30	ns 61,6	-3,3	87 035	3 585,8	1,45	0,82	10,90			86 785
11,90	26,20	MNC Mennica	24,60		24,50	nk 57,4	0,4	5 871	288,8	0,10	0,70	5,70	K	1 409	1 409
9,70	16,00	MPW MpecWro	10,40	ns 72,0	10,40	ns 87,2	0,0	1 000	20,8	0,00	1,37	12,50	S	1 800	0
12,50	18,60	MRL Morliny	12,80		12,50		2,4	2	0,0	0,00	0,69	12,30			940
13,95	25,20	MSG Mostalagd	14,60		15,00		-2,7	1 528	44,6	0,04	0,90	19,00			
7,15	13,30	MSK Mostalkrk	9,40	ns 95,4	9,60	ns 91,2	-2,1	203	3,8	0,00	1,12	12,70	S	477	0
13,00	18,80	MSP Mostalpic	14,05		14,10		-0,4	220	6,1	0,01	0,55	10,60	K	120	120
10,65	19,50	MSS Mostalsdl	12,00	ns 52,7	12,10	ns 78,4	-0,8	1 500	36,0	0,02	1,10	19,70	S	570	0
12,60	25,00	MSW Mostalwar	14,40		14,40		0,0	17 830	513,5	0,18	0,87	x	S	871	871
3,20	5,95	MSX Mostalexp	5,10		5,15		-1,0	86 298	880,2	0,19	1,00	4,20	K	14 381	14 381
9,35	14,75	MSZ Mostalzb	11,80	ns 69,8	11,80										

15 września 2000 r.

Notowania Giełdy Papierów Wartościowych

sesja nr 1901

Table with columns: Kurs (Min. zł, Maks. zł), AKCJE, KURS (Bieżący, Poprzedni), Zmiana %, OBRÓT (Wolumen, Wartość), Proc. emis. (%), P/BV C/WK, P/E C/Z, OFERTY (K/S, Oferta pocz. szt., Real. szt.), DOGRYWKI (szt.).

Table with columns: AKCJE - rynek wolny, including columns for stock symbols, prices, and trading volumes.

Table with columns: AKCJE - Narodowe Fundusze Inwestycyjne, including columns for fund names, prices, and trading volumes.

Table with columns: AKCJE - notowania ciągłe, including columns for stock symbols, prices, and trading volumes.

Tygodniowa stopa zwrotu 08.09 - 15.09.2000

Table with columns: SPÓŁKA, Zmiana w procentach, SPÓŁKA, Zmiana w procentach, listing various companies and their weekly returns.

Uwagi! Na szarym tle spółki małopolskie i podkarpackie. Objasnienia do tabel na str. 8 i 9. Legend for symbols: pw, bp, nk, ns, rk, rs, ok, os, K, S, z, zp, zd, bd.

Krótko

■ **MNIEJ WĘGLAREK.** Od początku roku do końca sierpnia Polskie Koleje Państwowe przewiozły o 3,7 mln ton węgla mniej niż w tym samym czasie zeszłego roku. Udział węgla w całości przewozów spadł do 43,61 proc. i jest najniższy od 30 lat. - Zwykle węgiel stanowił ponad połowę w strukturze przewozów. Ale przewozy systematycznie maleją. To pochodna restrukturyzacji górnictwa - powiedział rzecznik Dyrekcji Kolejowych Przewozów Towarowych PKP Cargo Janusz Mincewicz.

■ **AMERYKAŃSKA INFACJA.** Podane w piątek przez Departament Pracy USA dane o poziomie inflacji w tym kraju w sierpniu są na tyle dobre, że analitycy uważają, iż FED może zrezygnować z kolejnych podwyżek stóp procentowych. Z opublikowanego w piątek raportu Departamentu Pracy wynika, że całkowita inflacja (CPI) spadła w sierpniu o 0,1 proc. i wyniosła 3,4 proc. (liczona rok do roku). Jest to pierwszy spadek wskaźnika CPI od kwietnia 1986 r.

■ **GIEŁDA DO PRYWATYZACJI.** - W obliczu integracji giełd europejskich do 2002 roku powinniśmy przygotować się technologicznie, prawnie oraz sprywatyzować giełdę - powiedział Wiesław Rozłucki, prezes GPW. - Fakt pozostawiania giełdy państwową byłby w aliansie europejskich rynków przeszkodą nie do przejścia. Zdaniem Rozłuckiego, do 2002 roku konsolidacja zakończy obecne przetarasowania wśród europejskich giełd.

■ **SPÓZNIONY WARSET?** - Zarząd giełdy zwróci się w poniedziałek do Rady GPW o przesunięciu terminu uruchomienia nowego systemu giełdowego Waret - poinformował wczoraj prezes GPW Wiesław Rozłucki. - Wystąpimy z wnioskiem o przesunięcie terminu uruchomienia Waretu do Rady GPW. Dodał, że przesunięcie terminu to kwestia tygodni. Waret miał być uruchomiany 29 września.

■ **UPADŁY TRANSOCEAN.** Wniosek o upadłość Przedsiębiorstwa Przemysłowo-Uslugowego Transocean wpłynął w piątek do wydziału gospodarczego Sądu Rejonowego w Szczecinie. Wniosek złożył zarząd przedsiębiorstwa, będącego od czterech lat jednoosobową spółką skarbu państwa. Prezes zarządu Transoceanu Andrzej Zieliński poinformował, że według bilansu na koniec lipca armator ma ponad 9 mln 786 tys. zł strat, a powstała sytuacja finansowa wskazuje, że nie będzie możliwości spłaty zadłużenia.

Koniunktura

WIG	18.234,30 zł (-0,3 %)
↑ Izolacja	357,50 zł (+10,0 %)
↓ Centrozap	10,10 zł (-9,8 %) rs
↓ 1 dolar*	4,4873 zł (-0,35 %)
↓ 1 marka*	1,9860 zł (-0,59 %)
↑ ropa naftowa**	32,12 - 32,17 USD
↑ DJI***	11.100,23 (11.087,47)

*) kurs średni NBP
*) cena otwarcia na Międzynarodowej Giełdzie Paliw w Londynie za baryłek ropy Brent z Morza Północnego, z dostawą natychmiastową

**) wskaźnik giełdy nowojorskiej Dow Jones Industrial, wczorajszys kurs otwarcia, w porównaniu z kursem zamknięcia w dniu poprzednim (w nawiasie) (Z)

Tańsze, ale gorszej jakości?

Podzielone zdania na temat paliw ze Wschodu

(INF. WL.) Rząd zapowiedział, że rozważy możliwość obniżenia ceł na paliwa importowane z Rosji, Ukrainy i Białorusi. Tańsze paliwa z tych krajów mają wymusić na polskich rafineriach obniżki cen. Krajowi producenci ostrzegają, że tańsze paliwa są gorszej jakości niż nasze. Będą szkodzić nie tylko środowisku, ale także silnikom samochodów.

- Zastrzeżenia do jakości paliw ze Wschodu są grubo przesadzone - twierdzi Maciej Powroźnik z Polskiej Izby Paliw Płynnych. - W Rosji są sieci stacji benzynowych zachodnich koncernów a nie słyszałem, żeby budowały one tam swoje rafinerie. Poza tym, bez względu na to skąd pochodzi, paliwo jest sprawdzane na granicy i jeżeli nie spełnia naszych norm nie może wejść.

Zdaniem Macieja Powroźnika, jeżeli rząd obniży cła na paliwa ze Wschodu, to będą one na tyle konkurencyjne, że wymuszają na polskich rafineriach obniżki cen.

- Dla Rosji otworzy się nowy rynek zbytu, gdyż dzisiaj nie sprowadzamy stamtąd paliw - powiedział „Dziennikowi”. - Jestem przekonany, że oferowane przez nich ceny będą atrakcyjne.

Zdaniem Urszuli Cieślak z biura maklerskiego Reflex, rząd zbyt wiele obiecuje sobie po obniżeniu ceł.

- W Polsce nie ma wielkiego zapotrzebowania na import gotowych paliw - uważa. - Widać to po zawieszaniu cła z krajami UE. Myślę, że nie będzie dużego eksportu ze Wschodu ze względu na niewiarygodność rosyjskich partnerów i mimo wszystko gorszą jakość paliw. Poza tym polskie rafinerie będą prowadzić elastycznie politykę cenową, aby zniechęcić importerów.

Przedstawiciele polskich rafinerii nie mają wątpliwości: rosyjskie paliwo jest złej jakości. Będzie szkodzić silnikom i środowisku.

- Olej z naszej rafinerii zawiera zaledwie 0,005 proc. siarki, a olej z Rosji czy Białoru-

si ma 0,2 proc. lub nawet więcej - powiedział „Dziennikowi” Wojciech Żurawik, prezes Rafinerii Gdańskiej. - Nie twierdzę, że wszystkie produkowane tam paliwa są złej jakości, ale nie wierzę, że służby celne będą w stanie skontrolować wszystkie sprowadzane paliwa pod względem zgodności z polskimi normami.

Prezes Żurawik uważa, że import ze Wschodu popysuje polski rynek, gdyż powstaną na nim enklawy tańszych i gorszych paliw, przede wszystkim na wschodzie kraju.

Wątpliwości co do jakości paliwa ze Wschodu nie ma PKN Orlen.

- Tańsze paliwa są zdecydowanie gorsze od naszych, których jakość jest porównywalna z produkowanymi w Europie Zachodniej - powiedział nam Tomasz Zakrzewski rzecznik prasowy PKN Orlen.

- Gdyby paliwa z Rosji były tańsze i równie dobre jak na Zachodzie to chyba wszyscy by je tam kupowali. (KZ)

Lepiej w bankach

- Wynik finansowy netto polskich banków wzrósł w pierwszym półroczu tego roku do 2 mld 486,8 mln zł, czyli o 12,5 proc. w stosunku do I półrocza ubiegłego roku, kiedy wyniósł 2 mld 210,9 mln zł - poinformował GUS.

Strata netto tych banków które odnotowały ujemny wynik finansowy, wyniosła w pierwszym półroczu 55,2 mln zł wobec 231,1 mln zł przed rokiem.

Według GUS, na wyniki finansowe wpłynęły wysokie koszty ponoszone przez banki, nie związane z ich bezpośrednią działalnością, w tym wpłaty na Bankowy Fundusz Gwarancyjny, jak i konieczność tworzenia przez banki dodatkowych rezerw na ryzyko kredytowe. (PAP)

Zwolnienia w „tytoniach”

Z zakładu odejdzie 358 osób

(INF. WL.) Kilka dni temu w Philip Morris Polska (dawne Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Krakowie) rozpoczęto realizację kolejnego etapu restrukturyzacji zatrudnienia. Do połowy przyszłego roku PM Polska zwolni 358 osób, przede wszystkim zatrudnionych obecnie w zakładzie w krakowskich Czyżynach.

- W związku z modernizacją zakładu niektóre stanowiska pracy muszą być zlikwidowane - powiedziała nam Elżbieta Gołąb - rzeczniczka prasowa PM Polska. - Zarząd uzgodnił szczegóły ze związkami zawodowymi - dodała.

- Negocjowaliśmy szczegóły zwolnień w sierpniu. Oprócz odpraw odchodzący pracownicy będą mogli skorzystać ze szkoleń i innej pomocy w przekwalifikowaniu - powiedział „Dziennikowi” Rudolf Gretz z zakładowej „Solidarności”.

Wspomniane 358 osób powinno odejść z firmy do czerwca

przyszłego roku. Jeśli ktoś zdecydował się dobrowolnie opuścić stanowisko pracy już w wrześniu br., otrzyma dodatkowy bonus finansowy, który może powiększyć odprawę nawet o kilkanaście tysięcy złotych.

Jak się dowiedzieliśmy, odprawy (uzależnione od stażu pracy, zarobków i wieku pracownika) mogą sięgnąć 24-krotnie wynagrodzenia.

W firmie znacznie działać specjalna komisja złożona z przedstawicieli związków zawodowych i zarządu, której zadaniem będzie rozpatrywanie odwołań.

Przypomnijmy, że koncern Philip Morris, który jest inwestorem strategicznym w krakowskich zakładach, realizuje tzw. master-plan, z którym wiąże się modernizacja technologiczna, wymuszająca ograniczenie zatrudnienia. Pracownicy, którzy podczas prywatyzacji zakładu otrzymali akcje, w większości przypadków odsprzedali je inwestorowi (PM Polska). (DER)

W sierpniu obniżyły się ceny żywności

Inflacja będzie spadać

Analitycy uważają sierpniowy wynik inflacji za dobry i oczekują, że inflacja dalej będzie spadać. Zdaniem Cezarego Józefiaka na koniec roku może spaść nawet do 8 proc. Inni członkowie RPP sądzą, że za wcześnie jednak na obniżkę stóp.

GUS poinformował wczoraj, że ceny towarów i usług konsumpcyjnych zmniejszyły się w sierpniu o 0,3 proc., a inflacja rok do roku spadła do 10,7 proc. z 11,6 proc. w lipcu.

- Rozpoczęła się droga powrotna do inflacji jednocyfrowej - powiedział członek Rady Polityki Pieniężnej Grzegorz Wójtowicz.

Członkowie RPP przestrzegają, że spadek inflacji w jednym miesiącu nie przesądza jeszcze o obniżce stóp procentowych.

Wójtowicz powiedział, że na obniżkę stóp procentowych należy poczekać, aż ostatnia decyzja RPP o podwyżce stóp

w końcu sierpnia zostanie przez rynek finansowe skonsolidowana i do kolejnych dobrych wyników inflacji.

- Jednomiesięczne dane o jakimkolwiek wzroście lub spadku inflacji nie wpływają w żaden sposób na decyzję z zakresu polityki pieniężnej - dodał Grabowski.

Mateusz Szczurek z ING Barings nie spodziewał się tak dużego spadku cen żywności.

- W największym stopniu deflacja w sierpniu została spowodowana przez zaskakująco duży spadek cen żywności - uważa Szczurek.

Zdaniem Moniki Kubik-Kwiatkowskiej ze Standard & Poor's MMS, sierpniowe wyniki są lepsze niż oczekiwali analitycy. Wcześniej analitycy oczekiwali, że sierpniowa inflacja wyniesie 11 proc., lub nieco poniżej.

Minister Finansów Jarosław Bauc powiedział wczoraj

w Sejmie, że sierpień był ostatnim miesiącem dwucyfrowej inflacji.

- We wrześniu i październiku będziemy bez inflacji dwucyfrowej - powiedział Jarosław Bauc.

Zdaniem Bogusława Grabowskiego nie można jednoznacznie przesądzić, że spadek inflacji w sierpniu do 10,7 proc. rozpoczął spadkowy trend inflacji.

- Trzeba poczekać kilka miesięcy, żeby stwierdzić, iż trend rosnącej inflacji mamy zdecydowanie za sobą. Tak jednoznacznie po sierpniu powiedzieć nie można - powiedział Grabowski.

Zdaniem Iwony Pugaczewicz-Kowalskiej z CDM Pekao SA inflacja miesięczna w wrześniu wyniesie 1 proc., a liczona rok do roku spadnie do 10,2 proc.

- Nie przypuszczam, by inflacja we wrześniu wzrosła, chyba że coś tragicznego wydarzy się na rynku cen paliw - powiedziała. (PAP)

Pogotowie strajkowe w ZM „Skawina”

Cztery sporne punkty

(INF. WL.) „Solidarność '80” ogłosiła pogotowie strajkowe w Zakładach Metalurgicznych „Skawina”. Spór zbiorowy między związkiem a zarządem trwa od dwóch miesięcy. Jak powiedział „Dziennikowi” Leszek Wasilewski, prezes zarządu ZM „Skawina” jeśli konflikt nie zostanie zakończony w ciągu 3-4 tygodni to wówczas właściciel spółki wstrzyma inwestycje, co doprowadzi do upadku zakładu w przyszłym roku.

11 września „S” '80 podpisał siedem punktów porozumienia z zarządem spółki. Związkowcy zdecydowali się zawrzeć kompromis sądząc, że również zarząd zgodzi się na pewne ustępstwa.

- Podpisaliśmy ze związkiem porozumienie w sprawie kilku punktów a cztery kolejne punkty były ciągle negocjowane - mówi Leszek Wasilewski. - Tymczasem niespodziewanie otrzymaliśmy ultimatum, że jeśli porozumienie nie zostanie zawarte związek przystąpi do kolejnej fazy sporu.

Zdaniem „S” '80 przyjęcie przez stronę związkową siedmiu punktów spowodowało usztywnienie stanowiska za-

rządu, który wycofał się z realizacji pozostałych postulatów: podwyżki płac, wprowadzenia czterobrygadowego systemu pracy, rezygnacji ze zwolnień grupowych, oraz przedłużenia gwarancji zawartych w pakiecie socjalnym.

- Załoga „Skawiny” liczyła w 1997 r. 927 pracowników obecnie pozostało 287. Tymczasem zarząd planuje zwolnienie dalszych 50 osób - mówi Jolanta Stalmach, przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność '80” w ZM „Skawina”.

- Zwolnienia są zapisane w strategii rozwoju zatwierdzonej przez radę nadzorczą - twierdzi Leszek Wasilewski. - Spółka od siedmiu lat przynosi straty, dlatego musimy zastosować program naprawczy. Zwolnienie to tylko niewielka część całej strategii.

Według związkowców, po zmianie zarządu w kwietniu tego roku nowy wprowadza decyzje, które szkodzą zakładowi.

- Oni zupełnie nie liczą się z kosztami. Gdy my przez całe lata byliśmy nauczeni oszczędzać, zarząd dysponuje pieniędzmi w zupełnie nieuzasadniony sposób - mówi Stalmach. (ET)

Jako przykład podaje realizowany przez spółkę plan przeniesienia biurowca do pomieszczeń w zakładzie.

- Roczny koszt utrzymania biurowca wyniósł ok. 200 tys. zł, natomiast adaptacja pochłonie milion zł - mówi Stalmach.

Prezes Wasilewski nie ukrywał oburzenia, kiedy dowiedział się, że informacje o tej inwestycji dotarły do prasy.

- To były poufne materiały. Decyzja o przeniesieniu biurowca zapadła ze względów operacyjnych. Chodzi o to, by pomieszczenia biurowe znajdowały się bliżej zakładu. Również ja przenoszę swój gabinet, aby być bliżej pracowników - mówi Wasilewski.

Jego zdaniem, informacje przewodniczącej Stelmach o sumach wydanych na inwestycje należy podzielić przez pół. Zmniejsza się również koszty utrzymania nowych pomieszczeń. Budynek, w którym do tej pory mieściły się biura, zostanie sprzedany lub wynajęty.

W przyszłym tygodniu obydwie strony sporu wybiorą mediatora, który będzie pośredniczył w rozwiązywaniu konfliktu. (ET)

Wyzwania dla inteligencji



„Inteligencja - między tradycją a wyzwaniem współczesnej gospodarki” - pod takim tytułem rozpocznie się w poniedziałek międzynarodowa konferencja naukowa, której organizatorem jest Akademia Ekonomiczna w Krakowie. Jest to już kolejne sympozjum, odbywające się w ramach jubileuszu 75-lecia tej uczelni.

W konferencji, która odbywać się będzie w dniach 18-19 września w Sali Senackiej AE, wezmą udział przedstawiciele krajowych i zagranicznych ośrodków naukowych. (ET)

Ekonomia i Ewangelia

Dni skupienia przedsiębiorców i pracodawców

Co zrobić, by w zetknięciu z codziennymi problemami w firmie nie zatracić chrześcijańskich wartości? Na to pytanie spróbują odpowiedzieć uczestnicy kolejnych dni skupienia przedsiębiorców i pracodawców, które odbędą się 23-24 września w domu rekolekcyjnym ojców Sercanów w Koszycach Małych koło Tarnowa.

W programie trzeciego już tego typu spotkania przewidziano wykłady na temat „Zasady dobra wspólnego i zasady pomocniczości” (ks. dr Ireneusz Stolarczyk, dyrektor Katolickiego Ośrodka Studiów Społecznych), „Zasady sprawiedliwości, słusznosci i solidarności” (ks. prof. dr hab. Władysław Majkowski SCJ z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego) oraz „Aktualnych spraw z życia Kościoła” (ks. dr. Tadeusz Michałek SCJ), a także dyskusję i wspólną modlitwę.

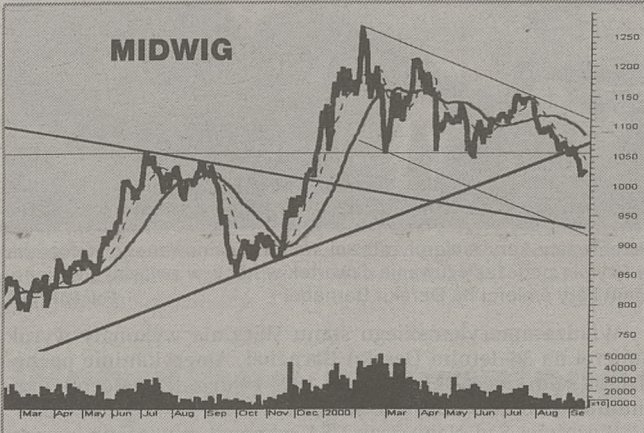
Zgłoszenia do udziału w dniach skupienia przyjmuje ks. Ryszard Krupa: tel. 0-81 532 15 10, e-mail dom.jana.pawla@jp2f.opoka.org.pl i Marek Świeży, tel. 0-12 451 40 54, e-mail swiezy@poczta.onet.pl. (R)

Analiza techniczna

Po silnym, emocjonalnym spadku w poniedziałek na otwarciu tygodnia, później było już trochę lepiej. We wtorek WIG obronił wsparcie na poziomie 18 tys. pkt i zaraz w notowaniach ciągłych kursy dynamicznie zwyżkowały. Dało to aprecjacje na następnych dwóch sesjach, a lekka zniżka w piątek nie popsowała zbyt nastrojów. Choć w skali tygodnia

potwierdza zmianę trendu na wzrostowy.

Na wykresie pokazujemy wykres indeksu średnich spółek MIDWIG. Od majowego dołka ceny akcji zgrupowanych w tym indeksie mocniej szły do góry niż spółki cięższe z WIG 20. Z kolei od drugiego lipcowego szczytu spadki przybrały postać dynamicznie zniżkującej fali. Po drodze przebite zostały bardzo



większa szerokość rynku była na minusie lub na zero, to główne indeksy rynku podstawowego niewiele się zmieniły. Spadki WIG 20 o 0,5 i WIG o 0,2 procent są symboliczne i nie zmieniają sytuacji technicznej, która w dalszym ciągu jest niejednoznaczna. Indeksy konsolidują się w okolicach średniej MA 15 i równie dobrze mogą podążać w górę, jak i na dół. Choć główne rynki światowe kontynuują korekty, a nawet fale spadkowe, to nasza giełda pozostaje jakby niewrażliwa na złe sygnały idąc swoją drogą. I tak na rynku NFI mamy konkretne wzrosty, a wliczając piątkowe notowania ciągle, to już nawet minihossa! Zdziałało wsparcie sygnalizowane w ubiegłym tygodniu i sektor ten

ważne wsparcia na poziomie ok. 1060 pkt (szczyty z 1999 r.), co było złym technicznym sygnałem potwierdzającym bese. W przebiegu spadków można się obecnie doszukać pięcioczołowej struktury, więc prawdopodobnie czas na zmianę tendencji. Poprawę sytuacji zapowiada także tygodniowy wykres świecowy, na którym utworzyła się formacja młota, sygnalizująca zwykle wzrosty. Na rynku wśród jego aktywnych uczestników panuje ogólna niewiara we wzrosty i ochota na zajmowania dalej krótkich pozycji, więc może będzie odwrotnie?

KRZYSZTOF MROZOWSKI
Wzrostka Szkoła
Zarządzania i Bankowości
w Krakowie

Tabela NBP nr 180/2000 (z 15 IX)	Kurs średni	zmiana w %	
Australia	1 AUD	2,4733	-0,25
Austria	1 ATS	0,2823	-0,56
Belgia	100 BEF	9,6289	-0,58
Czechy	1 CZK	0,1095	-0,45
Dania	1 DKK	0,5202	-0,61
Estonia	1 EEK	0,2483	-0,56
Finlandia	1 FIM	0,6533	-0,58
Francja	1 FRF	0,5922	-0,57
Grecja	100 GRD	1,1473	-0,64
Hiszpania	100 ESP	2,3345	-0,58
Holandia	1 NLG	1,7626	-0,59
Irlandia	1 IEP	4,9320	-0,58
Japonia	100 JPY	4,1729	-0,61
Kanada	1 CAD	3,0173	-0,03
Luksemburg	100 LUF	9,6289	-0,58
Norwegia	1 NOK	0,4839	-0,43
Portugalia	100 PTE	1,9375	-0,58
RFN	1 DEM	1,9860	-0,59
USA	1 USD	4,4873	-0,35
Szwajcaria	1 CHF	2,5380	-0,96
Szwecja	1 SEK	0,4622	-0,41
Węgry	100 HUF	1,4835	-0,60
W. Brytania	1 GBP	6,3236	-0,69
Włochy	100 ITL	0,2006	-0,59
strefa euro	1 EUR	3,8843	-0,58

Kursy w kantorach — w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 4,450-4,460, sprzedaż: 4,490-4,500, marka, skup: 1,960-1,970, sprzedaż: 1,900, funt, skup: 6,250-6,270, sprzedaż: 6,350-6,370, frank fr., skup: 0,5850-0,5870, sprzedaż: 0,5950-0,5970, frank szw., skup: 2,500, sprzedaż: 2,510-2,560, szyling, skup: 0,2785-0,2790, sprzedaż: 0,2820-0,2830.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 4,430, sprzedaż: 4,510, marka, skup: 1,950, sprzedaż: 2,005, funt, skup: 6,260, sprzedaż: 6,380, frank fr., skup: 0,5900, sprzedaż: 0,6080, frank szw., skup: 2,510, sprzedaż: 2,575, szyling, skup: 0,2780, sprzedaż: 0,2960, korona czeska, skup: 0,1085, sprzedaż: 0,1135, korona sl., skup: 0,0870, sprzedaż: 0,0940.

■ **OŚWIĘCIM** - dolar, skup: 4,450, sprzedaż: 4,515, marka, skup: 1,960, sprzedaż: 2,025, funt, skup: 6,240-6,250, sprzedaż: 6,325-6,360, frank fr., skup: 0,5800, sprzedaż: 0,5870-0,5950, frank szw., skup: 2,480-2,495, sprzedaż: 2,545-2,610, szyling, skup: 0,2865, sprzedaż: 0,2790-0,2850.

■ **RZESZÓW** - dolar, skup: 4,440-4,450, sprzedaż: 4,540-4,550, marka, skup: 1,970-1,980, sprzedaż: 2,000-2,020, funt, skup: 6,250-6,300, sprzedaż: 6,350-6,400, frank fr., skup: 0,5850-0,5900, sprzedaż: 0,5950-0,6000, frank szw., skup: 2,500-2,530, sprzedaż: 2,550-2,600, szyling, skup: 0,2780-0,2800, sprzedaż: 0,2880-0,2900.

(KZ), (JT), (PAW), (EWA)

Kto zarobił? Kto stracił?

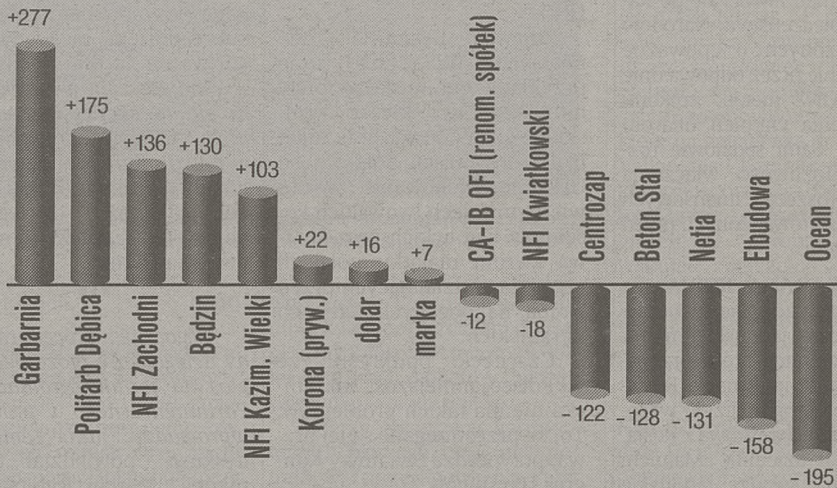
Wśród spółek, które zanotowały straty - starzy znajomi. Pobodnie jak przed tygodniem spore straty zanotował Ocean (19,5 proc.) i Beton Stal (12,8 proc.). Sporo straciła również Elbudowa (15,8 proc.) oraz, co

powiednio o 13,6 proc. i 10,3 proc. Ponad 9-proc. wzrost zanotował Foksal. Pozostałe fundusze wzrosły stosunkowo niewiele, a tylko cztery zanotowały niewielkie straty. Najważniejsze, że na tym rynku zary-

notka uczestnictwa wzrosła o ponad 2 proc. Pozostałe fundusze w granicach przyzwyczajenia, co oznacza niewielkie wzrosty lub niewielkie spadki.

Na rynku walut osłabienie złotego. W stosunku do dolara

Ile złotych można było zarobić lub stracić, inwestując 1 tys. zł? (8 IX - 15 IX 2000 r.)



Uwaga! Dane: PAP, kursy walut według tabeli NBP, obliczenia własne, stopy zwrotu z wybranych inwestycji nie uwzględniają ewentualnych prowizji

może być zaskoczeniem, Netia (13,1 proc.)

Dobry tydzień dla posiadaczy akcji NFI. Wśród funduszy brylowały Zachodni i Kwiatkowski, które wzrosły od-

sowała się trwalsza tendencja wzrostowa.

Bez rewelacji wśród funduszy inwestycyjnych. Wyróżniła się praktycznie tylko prywatyzacyjna Korona, której jed-

nasza waluta straciła 1,6 proc., a do marki - 0,63 proc. Do pozostałych z wyjątkiem dolara australijskiego i jena zyskała średnio o ok. 0,5 proc.

(KZ)

Z pozycji gracza

Miedziowe spełnienie

spółki. Jeżeliby wziąć pod uwagę cenę zamknięcia z notowań ciągłych w tamtym tygodniu i z tego piątku, to inwestycja ta przyniosłaby 8 proc. zysku. Niby niewiele, ale jak porównamy tę zmianę z poziomem WIG-20, to widać jak rośnie siła akcji tej spółki. Nie jest tak łatwo pchnąć w górę notowania firmy o takiej kapitalizacji i dużej płynności, gdy cały rynek jest słaby. Jeżeliby zsumować wartość obrotu na fixingu i podczas notowań ciągłych, to obroty „Miedzią” stanowiły niekiedy ok. 20 proc. całego rynku. Wynik tygodnia byłby dla tej spółki zapewne jeszcze lepszy, gdyby nie komunikat rządu o planach pry-

watyzacyjnych na przyszły rok. Kombinat stanie się wreszcie w pełni prywatny, ale podaż kolejnych 50 proc. akcji odciążą na wyobraźnię.

Na drugim biegunie wydarzenia tygodnia była drastyczna przecena akcji Elbudowy. Rozszerzenie widełek o wartość wysokiej dywidendy przyniosło 17-proc. spadek ceny akcji tej spółki w poniedziałek. Wtorkowe odbicie było niezbyt imponujące, a kolejne sesje, niestety, przyniosły dalszą przecenę. Ostatnie trzy lata nie były dobre dla tego niegdyś solidnego waloru. Utrata nominalna przeszła 60 proc. wartości i to mimo corocznej wypłaty wysokiej dywidendy nie jest

czymś miłym. Widocznie inwestorzy boją się trwającej w przedsiębiorstwie restrukturyzacji i związanym z nią pogorszeniem wyników finansowych oraz ciągłym brakiem inwestora strategicznego.

Za to posiadacze „nifów” wreszcie mogą zacząć wierzyć, że trwający już od pewnego czasu powolny wzrost cen przerodzi się w trwalszy trend. Jego dynamika może być spora, zwłaszcza że trzeba nadrobić straty z wielu lat. Nawet najskromniejsza wycena fundamentalna wskazuje, że akcje NFI są ciągle tanie. Problemy prawne związane ze zmianami w statutach funduszy, które umożliwiłyby łatwiejszy transfer zysków do akcjonariuszy zdają się być bliskie rozwiązania, co zapewne też nie jest bez znaczenia. W końcu nie samą techniką rynek żyje.

GRACZ

Regionalny przegląd giełdowy

W mijającym tygodniu w kilku małopolskich spółkach doszło do przetarasowania w akcjonariacie. Zarząd Okocimia poinformował, że akcjonariuszem spółki została Agencja Rozwoju Przemysłu. Stało się to w wyniku wniesienia do agencji przez skarbnik państwa akcji brzeskiego browaru. W wyniku tej operacji ARP ma 1 mln 680 tys. 250 akcji spółki, co stanowi 7,64 proc. kapitału akcyjnego i tyle samo głosów na WZA.

Swoją stronę posiadania w krakowskim Instalu powiększył NFI Jupiter. Fundusz dokupił na giełdzie akcje krakowskiej firmy. Aktualnie posiada ich ponad 6,5 mln zł, co daje mu 50,1 proc. udziału w kapitale akcyjnym. Posiadane przez fundusz akcje dają mu prawo do wykonywania 21,6 proc. ogólnej liczby głosów na WZA Instalu.

Sporym pakietem akcji Krak-Brokersu, notowanego na CTO, dysponuje Bank Go-

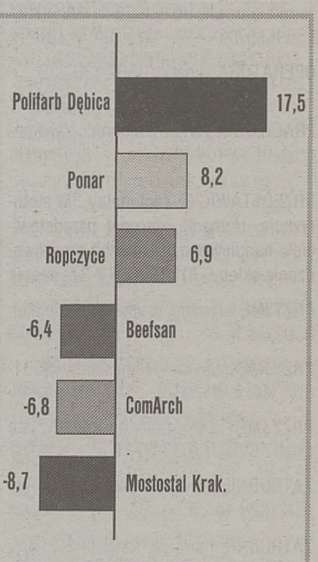
spodarki Żywnościowej. Jak poinformowała spółka BGŻ jest właścicielem pakietu akcji dającego mu 14,59 proc. udziału w kapitale akcyjnym spółki i 9,18 proc. głosów na jej WZA. Przypomnijmy, że niedługo akcje Krak-Brokers będą notowane na warszawskiej giełdzie.

Swoją stronę posiadania systematycznie powiększa Condomi, inwestor strategiczny w krakowskim Unimilu. Według najnowszych informacji Niemcy mają akcje dające im prawie 45-proc. udział w kapitale akcyjnym Unimilu, które dają prawo do wykonywania 61,98 proc. głosów na WZA. Łącznie z podmiotami zależnymi Condomi dysponuje pakietem akcji dającym mu 76,91 proc. głosów na WZA krakowskiej spółki.

Krakowski Wawel do bogatej kolekcji nagród dołączył kolejną. Podczas odbywających się w Toruniu Targach Diabetologicznych „Diabetica Expo 2000” spółka otrzymała

III nagrodę w konkursie na Najlepszą Firmę Branży Diabetologicznej. Na tych samych targach wyroby Wawelu z serii Light otrzymały drugą nagrodę w konkursie na najlepszy produkt żywnościowy dla diabetyków. Warto przypomnieć, że Wawel jest największym i jednym z nielicznych w Polsce producentów słodczy przeznaczonego na diabetyków.

Niedawno informowaliśmy o sprzedaży przez Naftobudowę udziałów w spółce Nafto-Activ, która specjalizowała się w budownictwie mieszkaniowym. Okazuje się, że i bez niej Naftobudowa nieźle radzi sobie na rynku budownictwa użytkowego. Spółka poinformowała właśnie o podpisaniu kontraktu na budowę parku wodnego w jednym z hoteli w Szczyrku. Wartość kontraktu wynosi 23 mln zł, a krakowska firma ma się z tym zadaniem uporać do końca przyszłego roku.



Redaguje Krzysztof Żyra
61-99-193
(KZ)

Przyparci do muru

Szwajcaria chce wyjaśnić od Rosji w sprawach o korupcję

Szwajcarski prokurator federalny Valentin Roschacher rozpoczął wczoraj w Moskwie rozmowy z rosyjskim prokuratorem generalnym Władimirem Ustinowem na temat podejrzeń o korupcję na najwyższych szczeblach władzy w Rosji.

Przedmiotem debaty są dwie sprawy: rzekome wręczanie wysokiej łapówki pracownikom byłej administracji prezydenta Borysa Jelcyna przez szwajcarską firmę budowlaną Mabetex w zamian za lukratywny kontrakt dotyczący renowacji Kremla oraz sprzeniewierzenie 600 milionów dolarów w liniach lotniczych Aeroflot, czego dokonano za pośrednictwem firm szwajcarskich.

O przyjęcie łapówki od Mabeteksu jest oskarżany były szef kancelarii Kremla Paweł Borodin. Malwersacje w Aeroflocie zarzuca się magnatowi finansowemu Borysowi Bierzowskiemu. W żadnej z tych spraw nie postawiono jednak oficjalnych zarzutów.

W sprawie Aeroflotu Rosjanie wydali nawet w ubiegłym roku nakaz aresztowania Bierzowskiego, jednak później postępowanie umorzono.

Wczorajsza prasa rosyjska podała, że Moskwa chciała odwołać wizytę szwajcarskiego prokuratora. Ostatecznie zdecydowała się go przyjąć tylko w obawie przed międzynarodowym skandalem.

(PAP)

Wstydliva przeszłość

Korespondencja „Dziennika” z Wiednia

Przeszłość nazistowska to problem, z którym wielu Austriaków trudno się uporać. Niezależne austriackie Towarzystwo Polityki Europejskiej przeprowadziło ankietę na temat podejścia społeczeństwa do tego tematu.

30 proc. Austriaków nie chce dokonywać krytycznego rozrachunku z okresem III Rzeszy. Większość stoi jednak na stanowisku, że rozrachunek taki jest konieczny i należy go traktować jako zobowiązanie.

Zdecydowane różnice w podejściu do problemu ujawniają się przy uwzględnieniu struktury wiekowej i wykształcenia. Wśród osób powyżej 60. roku życia z wykształceniem podstawowym tylko 10 proc. należy do zwolenników dokonywania retrospekcji nazistowskiej przeszłości Austrii. Natomiast osoby młode i wykształcone opowiadają się w 71 proc. za koniecznością krytycznego rozrachunku.

Takiej ogromnej różnicy w podejściu do problemu III Rzeszy jeszcze nigdy nie było – twierdzą organizatorzy ankiety.

AGNIESZKA HOFMAN-PIANKA

Niezwykła oferta Hezbollahu

Wycieczka z kamieniami

Korespondencja „Dziennika” z Izraela

Libańscy fundamentaliści islamscy z ugrupowania Hezbollah zaczęli ostatnio organizować wycieczki turystyczne na pogranicze z Izraelem. Główną atrakcją tych, cieszących się dużą popularnością, wyjazdów jest możliwość ciskania kamieniami na stronę izraelską...

Reklamowane w ten właśnie sposób, między innymi w Internecie, wycieczki Hezbollahu kosztują 10 dolarów i organizowane są głównie dla mieszkańców Bejrutu. Okazuje się, że

prawie cztery miesiące po wycofaniu Izraelczyków z Libanu, wciąż wielu Libańczyków chce, na swój sposób, fetować to wydarzenie.

Codziennie gromadzący się w kilku miejscach przy granicy Libańczycy rzucają kamieniami na drugą stronę granicy. Izraelczycy nie reagowali dotąd, żeby nie zaognić sytuacji. To jednak ma się zmienić. Przy granicy pojawią się, używane dawniej przeciw demonstrantom palestyńskim, specjalne pojazdy do miotania żwiru. **OMER ANATI**

Trwają protesty w wielu krajach Europy

Ropa drożeje

Ceny ropy znów poszły w górę, gdy wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie skłonił Amerykanów do uprzedzenia Bagdadu, że użyją siły, jeśli zagrozi sąsiadującemu z Irakiem Kuwejtowii.

Rządy krajów zachodnich oświadczyły, że spróbują nakłonić OPEC, by zwiększył wydobycie ropy ponad zapowiedziane dodatkowe 800 tys. baryłek dziennie i w ten sposób doprowadził do spadku cen.

Dealerzy naftowi oświadczyli, że na wzrost cen ropy wpłynęła także groźba huraganu w północnej części Zatoki Meksykańskiej, skąd pochodzi jedna piąta wydobycia ropy i jedna czwarta wydobycia gazu w USA.

W efekcie ceny ropy były wczoraj niewiele niższe od zanotowanego w zeszłym tygodniu rekordowego poziomu 35,85 dolara na baryłkę, najwyższego od konfliktu w Zatoce Perskiej w latach 1990-91, kiedy Irak napadł na Kuwejt.

W Europie transportowcy oraz rolnicy brytyjscy i belgijscy wracali do domów po kilku dniach protestów przeciwko wysokim cenom paliwa. Blokady zorganizowane przy rafineriach, składach paliwa i na szosach sparaliżowały życie w obu krajach.

Jednak kierowcy ciężarówek niezadowoleni z rosnących kosztów paliwa kontynuowali prote-



Kolumna holenderskich ciężarówek jedzie z Groningen do Hagi, aby wręczyć petycję holenderskiemu ministrowi finansów Fot. PAP/EPA

sty w Niemczech, Hiszpanii, Holandii i Irlandii. (PAP)

Holenderski sektor transportowy otrzyma dzisiaj propozycje rekompensat, które mają zrównoważyć wysokie ceny paliw – zapowiedzieli ministrowie finansów i transportu Holandii, którzy otrzymali wczoraj petycję od protestujących.

Blokady, które ustawiano już w nocy na wielu drogach, sparaliżowały wczoraj komunikację w niemal całym kraju.

Blokady, które powstawały spontanicznie, na ważnych drogach uniemożliwiły także prze-

jazd... protestujących ciężarówek, które z 12 prowincji Holandii w kolumnach zdążyły do Hagi, aby zablokować miasto. W kilku miejscach kolumny zostały zatrzymane przez policję.

Liderzy organizacji transportowych ostrzegli rząd, aby potraktował protest poważnie, i aby propozycje były konkretne, bo w przeciwnym razie na nowo podejmą akcję.

Wczoraj po południu kilka blokad zostało zlikwidowanych, ale nadal w wielu miejscach drogi były nieprzejezdne.

JOLANTA VAN GRIEKEN-BARYLANKA (Haga)

Ustawa przez przypadek

Sejm Litwy uznał za ważną deklarację z 1941 roku

Za błąd uznał prezydent Litwy Valdas Adamkus przyjętą we wtorek przez Sejm Litwy ustawę, uznającą za akt prawny „Deklarację o przywróceniu niepodległości”, ogłoszoną przez prohitlerowski Tymczasowy Rząd Litwy w czerwcu 1941 r. Sejm uznał, że deklaracja ta jest dokumentem równym rangą z deklaracjami niepodległości Litwy przyjętymi w roku 1918 i 1990.

W opinii publicznej, Sejm Litwy, uznając tę deklarację, wziął na siebie odpowiedzialność za zagładę około 200 tys. litewskich Żydów, a także odpowiedzialność za znacjonalizowanie całego mienia żydowskiego i rozpoczęcie organizowania gett w Kownie i Wilnie.

W opublikowanym wczoraj oświadczeniu prezydent stwierdził, że „przyjęta ustawa wyrządziła już wielką szkodę międzynarodowemu prestiżowi Litwy, a także skłóciła społeczność litewską”.

W opinii prezydenta, nie wystarczy ustawy zawetować (z taką prośbą do szefa państwa zwrócił się przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis i poseł narodowości żydowskiej Emanuelis Zingeris). Należy też przyznać, że jej przyjęcie było błędem.

Ustawa została przyjęta głosami rządzącej konserwatywno-chadeckiej koalicji. Podczas głosowania na sali posiedzeń nie byli obecni ani Landsbergis, ani Zingieris.

Przyjęcie ustawy było nieporozumieniem – powiedziała wczoraj rzeczniczka prasowa Landsbergisa Loretta Zakareviczienne, informując, że podczas wtorkowego posiedzenia frakcji konserwatywnej przewodniczący Vytautas Landsbergis uznał, że ustawa jest zła i wymaga dopracowania. – Pod obrady Sejmu ustawa trafiła przez przypadek – twierdzi Zakareviczienne.

– O losie ustawy zdecydujemy po powrocie prezydenta Adamkusa z Sydney – poinformował wiceprzewodniczący parlamentu Arvydas Vidziunas. W ocenie Vidziunasa, skandal wokół ustawy jest wynikiem jej błędnej interpretacji: – Przyjęta ustawa nie uznaje prohitlerowskiego rządu z 1941 roku, uznaje jedynie przyjętą przez ten rząd Deklarację o przywróceniu niepodległości Litwy – tłumaczy Vidziunas.

Zdaniem lewicy, przyjęty dokument „jest bombą w stosunkach Litwy z Zachodem”. Obawia się on, że grozi to „międzynarodową izolacją polityczną Litwy”.

(PAP)

Postrzelono znanego kanadyjskiego dziennikarza

Polowanie na reportera

Społeczność dziennikarska Montrealu została zszokowana wiadomością o zamachu na Michela Augera, dziennikarza z bardzo popularnego dziennika frankońskiego „Journal de Montreal”.

W środę nieznanemu sprawcy zranił Augera z pistoletu pięcioma kulami i zbiegł. Do wypadku doszło na parkingu redakcyjnym strzeżonym przez ochroniarzy.

Policja, mimo natychmiastowej akcji, nie ujęła sprawcy. Stan postrzelonego jest groźny, ale jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Auger jest bardzo popularnym dziennikarzem, który zajmuje się sprawami organizowanych przestępstw kryminalnych. Przekazywał bardzo dokładne informacje, często pisał o aferach jako pierwszy. Auger podawał do wiadomości publicznej informacje o aresztowaniach nawet wysoko postawionych osób ze świata przestępczego.

W czwartek ukazał się jego artykuł o wyrównywaniu rachunków w kryminalnym środowisku motocyklistów i ostatniej fali zniknięć wielu przestępców.

Michel Auger zdawał sobie sprawę z zagrożenia. Otrzymywał częste pogróżki od mafii i przestępczej grupy motocyklistów Hell's Angels. Z tego powodu stale zmieniał trasy do pracy i z powrotem, w pracy siadał zawsze tyłem do ściany i był pod specjalną opieką ochrony policyjnej. W 1990 roku policja, ze względów bezpieczeństwa, ulokowała go na miesiąc w specjalnym hotelu.

W roku 1998 zginął podczas pracy 19 dziennikarzy, a w więzieniach przebywało 93 reporterów. W 1999 roku zabitych zostało 36 dziennikarzy, a 85 było uwięzionych. W tym roku zamordowano już 7 dziennikarzy, a 84 przebywa w więzieniach.

ZENON KUCZERA (Montreal)

Ukarana policja

Bułgarski minister, nadzorujący drogownictwo, zgubił drogę

Niedostatek drogowszkistów sprawił, że bułgarski minister rozwoju regionalnego i gospodarki przestrzennej, któremu podlega między innymi drogownictwo, przez pomyłkę trafił nie do tego miasta, do którego zmierzał przyjechać.

Jak poinformował bułgarski dziennik „24 Zsasa”, karę za to ponieśli miejscowi policjanci.

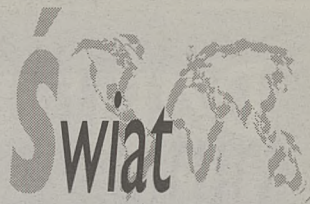
Minister Ewgeni Czaczew spóźnił się o godzinę na uroczystość w mieście Madan, gdy przez pomyłkę trafił do odległego o około 20 kilometrów Rudozemu.

Przyczyną pomyłki ministra był brak drogowszkistów – zja-

wisko często spotykane w Bułgarii i sprawiające kłopoty nie tylko obcokrajowcom, lecz także miejscowym.

Co ciekawe, minister Ewgeni Czaczew nie trafił, chociaż spytał o drogę, spotkanych na skrzyżowaniu, policjantów drogówki. Udzielone wskazówki były widocznie błędne lub zostały źle zrozumiane, w każdym razie za winowajców spóźnienia wysokiego urzędnika państwowego uznano 7 miejscowych funkcjonariuszy policji z miejscowym komendantem włącznie. Wymierzono kary dyscyplinarne.

PAWEŁ JANOWSKI (Sofia)



■ SZUKAJĄ POLSKIEGO

TURYSTY. Francuskie ekipy ratunkowe poszukują od wtorku 23-letniego turysty z Poznania, który zaginął podczas wycieczki w Alpach Sabaudzkich. Wczoraj w akcji brało udział 71 ratowników górskich, wspieranych przez śmigłowiec. Turysta wybrał się w poniedziałek ze swym równolatkiem – Polakiem na wycieczkę do doliny Vallee des Chapieux niedaleko miejscowości Bourg-Saint-Maurice. Towarzysz zawrócił w połowie drogi wskutek zmęczenia. Samotny turysta kontynuował wędrówkę. Ponieważ niepowrócił na nocleg, jego kolega wszczął rano alarm.

■ CZARNOBYL ZOSTAŁ ZAMKNIĘTY.

Prezydent Ukrainy Leonid Kuczma potwierdził wczoraj w rozmowie z premierem Francji Lionelem Jospinem, że elektrownia w Czarnobylu zostanie zamknięta 15 grudnia – podało źródło zbliżone do premiera Francji.

■ OSTRZELANE OD DZIAŁY.

Sześciu rosyjskich żołnierzy zostało zabitych, a 14 rannych, gdy czeceńscy bojownicy ostrzelali w czwartek konwój rosyjskich pojazdów na południe od Groznego – podała wczoraj zachowujący anonimowość urzędnik rządowy. Czwartkowy ostrzał rosyjskiego konwoju był najpoważniejszym w ostatnich tygodniach atakiem czeceńskich bojowników na siły federalne w zbuntowanej republice.

■ ŚMIERĆ W PŁOMIENIACH.

Dziesięć osób zginęło, w tym jedno dziecko, a osiem zostało rannych w pożarze, który wybuchł wczoraj po południu we wsi Siewiernyj w pobliżu Workuty, w republice Komi na północy Rosji. Pożar wybuchł w 9-piętrowym budynku biurowym, należącym do firmy „Workutgol”. W gaszeniu ognia wzięło udział 88 strażaków i ratowników. Udało im się uratować 30 osób.

■ TAKTYCZNA ZAGRYWKA?

Amerykański koncern motoryzacyjny Ford wycofał się wczoraj z negocjacji w sprawie przejęcia akcji południowokoreańskiego koncernu Daewoo Motor – podano w Seulu. Zdaniem miejscowych analityków, deklaracja ta może przede wszystkim jednak stanowić próbę wywarcia przez amerykański koncern nacisku na południowokoreańską firmę, głównie w kwestii ceny negocjowanej od dwu miesięcy transakcji.

■ PRACOWITE URODZINY KSIĘCIA.

Książę Harry, młodszy syn brytyjskiego następcy tronu księcia Karola, obchodził wczoraj 16. urodziny. Spędził je, zdając egzaminy w college'u w Eaton – poinformował rzecznik rodziny królewskiej. Oficjalnie urodziny księcia, trzeciego w kolejce do tronu, uczczono publikacją serii zdjęć Harry'ego, wykonanych przez utytułowanego fotografa rodziny królewskiej – hrabiego Snowdona.

DZIENNIK Na zagrodzie

Nr 121

Z targowisk Małopolski

Krakowskie i okolice

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 47 (Proszowice) do 70 (Sucha Beskidzka); żyto - od 38 (Proszowice) do 60 (Sucha Beskidzka); jęczmień - od 43 (Proszowice) do 68 (Sucha Beskidzka); owies - od 38 (Proszowice) do 66 (Sucha Beskidzka); kukurydza - od 70 (Wadowice) do 73 (Proszowice)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 17 (Proszowice) do 40 (Wadowice); młode - 60 (Oświęcim)

Prosięta (w zł za parę): od 220 (Proszowice) do 300 (Wadowice)

Krowy (w zł za sztukę): od 1500 (Wolbrom) do 1600 (Proszowice)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 4,20 (Wadowice) do 4,30 + VAT (Wolbrom); wołowy - od 3,40 (Proszowice) do 3,70 + VAT (Wolbrom)

Ceny na placu targowym na Rybitwach z 14 września (w zł za kilogram): ziemniaki młode - 0,30, buraki - 0,30, pietruszka - 1,00, marchew - 0,35, seler - 0,60, por (sztuka) - 1,00, cebula - 0,50, kapusta biała (sztuka) - 0,50, kalafior (sztuka) - 0,40, ogórki - 1,00, pomidory - 1,40-2,80, papryka czerwona - 2,50, żółta - 1,00, zielona - 2,50, sałata (sztuka) - 0,35, jajko - 0,28-0,33, jabłko - 0,80-1,20, śliwki - 0,50-1,20, gruszki - 0,90-1,20 (MAT)

Tarnowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 50 (Szczucin) do 70 (Tarnów); jęczmień - od 50 (Brzesko) do 55 (Bochnia); żyto - od 40 (Tarnów) do 50 (Dąbrowa Tarnowska); owies - od 40 (Szczucin) do 50 (Bochnia)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 30 (Bochnia) do 40 (Tuchów)

Krowy (w zł za sztukę): 1200 (Zakliczyn)

Prosięta (w zł za parę): od 200 (Dąbrowa Tarnowska) do 240 (Ciężkowice)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 4,00 (Ciężkowice) do 4,10 (Szczucin); wołowy - 3,20 (Ciężkowice)

Warzywa (w zł za kilogram): marchew - od 1,00 (Brzesko) do 1,20 (Tarnów); pietruszka - od 2,00 (Brzesko) do 4,00 (Tarnów); kapusta biała - od 0,50 (Bochnia) do 1,00 (Tarnów); cebula - od 1,00 (Szczucin) do 1,20 (Bochnia); czosnek - od 4,00 (Bochnia) do 8,00 (Tarnów); pomidory - od 1,50 (Tarnów) do 2,00 (Bochnia) (TZ)

Nowosądeckie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 60 (Nowy Sącz) do 65 (Limanowa); żyto - od 45 (Grybów) do 50 (Limanowa); owies - od 50 (Nowy Sącz) do 52 (Limanowa); jęczmień - od 50 (Nowy Sącz) do 55 (Łącko)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 30 (Nowy Sącz) do 40 (Nowy Targ)

Prosięta (w zł za parę): od 220 (Limanowa) do 230 (Nowy Sącz) (EM)

Jeden uprawia, inny zarabia

Wrzawy słyną z fasoli

Wrzawy, rozlokowane u zbiegu Wisły i Sanu, między wałami zabezpieczającymi brzegi, od niepamiętnych czasów słyną z uprawy fasoli, znakomicie plonującej na nadrzecznych madach. Myliłby się jednak ten, kto sądziłby, iż z tego powodu tamtejsi rolnicy opływają w dostatki...



Fot. autor

Fasolą zajmuje się około 250 wrzawskich gospodarzy - więcej niż połowa. Wielkość upraw mierzą oni nie hektarami, ale kopami tyczek, na których rozpinają się rośliny. Przeciętne pole fasolowe potrzebuje 40-50 kop - największy plantator oblicza swoje dobra na 460 kop. Rocznie natomiast cała wieś produkuje ok. 500 ton. Jedyna

konkurencja istnieje po drugiej stronie Sanu, w Radomyślu, gdzie są podobne gleby - mady, zaliczane do II-III klasy bonitacyjnej - ale tamtejsi rolnicy uzyskują najwyższej 1/5 wrzawskich plonów.

- Niestety, najwięcej na fasoli zarabiają pośrednicy, nie rolnicy - mówi inspektor Kazimierz Fietko z Urzędu Gminy w Go-

zawierane są szybko, jedyna korzyść, że pośrednicy płacą od ręki. Sprzedają potem wrzawskie plony w całej Polsce - chodzą słuchy, że fasola z wideł Sanu i Wisły trafia nawet do Francji.

- Od dawna staramy się zorganizować producentów - dodaje K. Fietko - ale wciąż nie są do tego przekonani. Wolą działać samodzielnie, a faktycznie - na swoją niekorzyść. Trudno im zrozumieć, że gdyby się połączyli, mogliby zacząć dyktować warunki pośrednikom. Ale oni wolą sprzedawać tanio - i potem narzekać. Faktem jednak jest, że koszty produkcji stale rosną. Po tym, na przykład, które trzeba wymieniać co trzy lata, ludzie jeżdżą już po kilkadziesiąt kilometrów, bo pobliskie lasy zostały ogołoczone z odpowiednich drzewek.

Porozumienie przydałoby się także z innego powodu. Dla rolników, uprawiających fasolę, dobrym rokiem jest suchy rok. Ogromna większość pól leży u stóp wałów, gdzie istnieje tylko naturalna sieć melioracyjna. Kiedy rzeka przybierze - w ostatnich latach zdarza się to nader często - służy się automatycznie zamykają, a plantacje są podtapiane, co oznacza poważne straty w uprawach. Aby temu zapobiec, należałoby połączyć meliorację z przepompowniami, niezależną od stanu Wisły czy Sanu. Około dwadzieścia lat temu podjęto nawet konkretne próby budowy przepompowni - choć były przygotowane miejsca na odpowiednie obiekty, nic z tego nie wyszło, bo w socjalistycznej gospodarce zabrakło pomp. Teraz z maszynami nie ma problemów, trudno jednak namówić ludzi do podjęcia takiej inwestycji. (WALD)

ryzaczach. - Pośrednicy wykorzystują słabość producentów, to że nie potrafią się połączyć, że jeden przed drugim się kryje, byle tylko sprzedać swoje plony. W konsekwencji ceny spadają z dnia na dzień.

Skup organizowany jest „po partyzacku”. Nierzadko kupcy szukają dostawców po niedzielnych nabożeństwach: transakcje

Praca w domu też ma swoją cenę

Pensja gospodyni

Gmina Ryglie ma tradycje rzemieślnicze. Od lat wytwarza się tutaj przedmioty z drewna - od desek niezbędnych w każdej kuchni, po style do narzędzi ogrodniczych. Jest tu też bardziej skomplikowana produkcja - meble, które również znajdują nabywców. 20 proc. ludzi z gminnej społeczności, liczącej ponad 11,5 tys. mieszkańców, utrzymuje się z przetwórstwa drewna. Sporo osób dojeżdża do pracy w Tarnowie i Dębicy.

Większość kobiet pozostaje jednak w domu, gdzie na brak zajęcia trudno byłoby narzekać. Żadnej nie przychodzi do głowy, by obliczyć sobie wynagrodzenie za prowadzenie hodowli czy uprawy. A przecież byłaby to znacząca kwota. Żadna z gospodyń wiejskich nie liczy, ile kosztują owoce, warzywa, nabiał czy mięso dla domowników, produkty pochodzące z własnego gospodarstwa, po które nie biegnie się do sklepu, a których jest pod dostatkiem. Mieszczuchy wydają na podobne zaopatrzenie przynajmniej jedną pensję. Przelicznik jest więc jasny. Wiejska kobieta wnosi do domowego budżetu kilkaset złotych, choć nie w gotówce, lecz w towarze.

Wójt gminy Bernard Karasiewicz jest przekonany, że niejedna z mieszkanki, pracując w domu i gospodarstwie, zarabia więcej niż osoba z tej samej rodziny, zatrudniona w przemyśle. Kobiety słuchają tego z niedowierzaniem, ale gdy padają konkretne pytania o ostatni zakup mąki, mleka, śmietany, marchewki i buraków, kurczaka, mięsa na pieczeń czy nawet szynki, okazuje się, że rozmówczyni nie przypomina sobie, by kupowała któryś z tych produktów. Do sklepu wybiera się po cukier, sól i na tym zamyka się lista niezbędnych zakupów.

Mieszkańcy wsi nie doceniają tego, że mając własne produkty nie muszą wydawać kilkuset złotych na żywność. Nieustannie narzekają na brak pieniędzy i wydatki. Te są o wiele większe niż w czasach, gdy należało tylko uiścić podatek albo ratę za kredyt. Regularnie do wiejskiego gospodarstwa przychodzą wysokie rachunki za gaz, wodę, energię elektryczną i telefon. Rygliczanie narzekają na wrastające koszty, ale nikt nie wyobraża sobie życia bez pralki, zamrażarki, kranu z wodą, kuchenki gazowej czy nawet telefonu. (KIS)

Ulgowe składki

Rolnicy, którzy ponieśli straty z powodu tegorocznych anomalii pogodowych, otrzymali lub otrzymają ulgi w opłaceniu składek na ubezpieczenie społeczne bez zbędnych formalności. Do 1 września ulgi otrzymało ponad 44 tys. rolników.

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego upoważnił dyrektorów regionalnych kasy do przyznawania rolnikom ulg w opłaceniu składek ubezpieczeniowych za trzeci i czwarty kwartał, bez konieczności przeprowadzania wywiadu o stanie gospodarstwa i sytuacji dochodowej.

KRUS przypomina jednak, że wnioski o ulgi muszą być poświadczane przez urzędy gmin, które wskażą skalę poniesionych strat w danym gospodarstwie. Obowiązek poświadczania nie dotyczy rolników posiadających protokoły komisji powołanych przez wojewodów do oszacowania strat w rolnictwie. Według danych KRUS, do 1 września do oddziałów regionalnych kasy wpłynęło blisko 88 tys. wniosków o udzielenie ulgi w opłaceniu składek ubezpieczeniowych za trzeci i czwarty kwartał. Rozpatrzono 56 proc. z nich, a pozytywnie załatwiono ponad 44 tys. Wydano decyzje o umorzeniu zadłużenia, odroczeniu terminu spłat i rozłożeniu płatności na raty. W przypadku prawie 10 proc. wniosków KRUS nie znalazł podstaw do przyznania ulg. (PAP)

Pani Sąsiadka się martwi

Jaja z VAT-em

- Tera to już chyba w ogóle spać nie będę miała kiedy - stwierdziła Pani Sąsiadka. - O piątą wstanę, gadzinie dam żreć, krowy wydoje, potem w pole, robota w domu, wieczorem znowu stajnia, a jak już całkiem ciemno będzie, to se w kuchni biuro otworzę...

- A po co Pani biuro?

- Jak to, przecie będę musiała papierki przerzucać i jakis VAT rozliczać. Nie wiem ino, jak długopis utrzymam, bo mi paluchy już tak z roboty zeszywniały. Ale może jakosi wydoje. Ino co ja będę pisać? Przecie jak to jest rolnik, to nie księgowy! Skąd ja się mam znać na jakichś tam rozliczeniach? Uczył mnie kto tego? Przecie nawet tera nie mogliśmy se poradzić z odczyceniami za remonty! Jednego roku wzięłam nawet taką płachtę z urzędu skarbowego i chciałam se odczytać za nowe okna i za farby, bo mi dzieci mówiły, że jak biorę rentę, to mogę, ale ni jak się szło w tym wszystkim patać. No to już na drugi rok nowet rachunków na takie rzeczy żem nie brała...

- Ale z VAT-em nic Pani nie będzie miała roboty! Ten, kto od Pani będzie coś kupował a sam płaci VAT, musi doliczyć do ceny 3 procent i wpłacić na pani konto w banku w ciągu 2 tygodni. No i fakturę wystawić! Musi też pani mieć swój numer REGON...

Komunikat KRUS

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Krakowie uprzejmie informuje, że prezes Głównego Urzędu Statystycznego ogłosił, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie w II kwartale 2000 r. wyniosło 1869,78 zł/MP nr 24, poz. 518 z 9 sierpnia 2000 r.).

W związku z powyższym, od 1 września 2000 r. wzrasta wysokość zasiłku pogrzebowego do kwoty 3739,56 zł. Nowa wysokość zasiłku pogrzebowego dotyczy zgonów zaistniałych po dniu 31 sierpnia 2000 r.

Jednocześnie od 1 września 2000 r. uległy zmianie kwoty przychodu decydujące o zawieszeniu lub zmniejszeniu emerytur i rent, obecnie wynoszą:

■ 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia 1308,90 zł.

■ 130 proc. tego wynagrodzenia 2430,80 zł.

Jednocześnie obwieszczeniem z dnia 31.08.2000 r. minister finansów ustalił stopę procentową odsetek za zwłokę oraz zaległości podatkowych w wysokości 46 proc. kwoty zaległości w stosunku rocznym. Nowa stopa procentowa dotyczy zaległości powstałych po dniu 31.08.2000 r.

Pragniemy poinformować, że stopa procentowa w powyższej wysokości dotyczy również zobowiązań wobec kasy z tytułu zaległych składek na ubezpieczenie społeczne rolników.

Na zagrodzie
Redaguje
Barbara Matoga
tel. 61-99-250

Tak jak w kinie” – śpiewa w jednej ze swoich piosenek Stanisław Sojka. W przypadku najnowszej premiery Starego Teatru należałoby uściślić – jak w filmie telewizyjnym. W inauguracyjnym sezon 2000/2001 spektaklu – *Dwoje na huśtawce* – publiczność od aktorów oddziela jasny, tiulowy ekran, szczerze rozpięty między podłogą a sufitem, między prawą ścianą a lewą. Ani razu, nawet do końcowych braw, artyści nie przekroczył jego granicy. To dziwne wrażenie – poczucie bliskości i dystansu równocześnie, jakby się usiadło za blisko telewizyjnego odbiornika.

Sztuka Williama Gibsona, wystawiona po raz pierwszy na Broadwayu w 1958 roku, odniosła ogromny sukces i doczekała się wielu realizacji tak teatralnych, jak filmowych (m.in. z Shirley MacLaine i Robertem Mitchumem w rolach głównych). Dla części krytyków *Dwoje na huśtawce* „to szlagier w stylu Broadwayu, wsparty techniką dramaturgiczną montażu filmowego”.

Fabuła, jak przystało na kasowy przebój, jest prosta, żeby nie powiedzieć banalna. On – bezrobotny i samotny, dopiero co przybyły do Nowego Jorku prawnik w trakcie rozwodu, ona – zawodowa tancerka bez recenzji i kontraktów, zarabiająca na skromne życie szyciem kostiumów. Tę przeciętność podkreślają stroje i scenografia – stereotypowe wyobrażenia Ameryki końca lat pięćdziesiątych. Tym tropem poszedł także reżyser krakowskiej inscenizacji. Wierność wobec konwencji wpisana została tak w wizualną, jak w interpretacyjną warstwę spektaklu. Początek przypomina filmową czołówkę, to szereg etiud-obrazów.

Dwoje samotnych ludzi wraca wieczorem do pustych mieszkań. Najpierw ona (Anna Radwan-Gancarczyk) – krucha blondynka we wpadających w róż fioletach, gdy zniknie

wśród szumu lejącej się za ścianą wody, na scenę wkroczy on (Szymon Kuśmider) – kapełusz, biała koszula, spodnie na szelkach. Jak Gizela zajada się czekoladkami i robi sobie upiększające maseczki, studiując kolorowe magazyny, tak Jerry wstawia do zlewy butelki z piwem i namiętnie pali. Długa

mi ozdobnymi wykończeniami łóżka i nocnego stolika, jasnym abażurem lampki i bielejącą na korytarzu lodówką, prawa to zielonoszary, nijaki dwupoziomowy pokój Jerry’ego za dwadzieścia jeden dolarów miesięcznie.

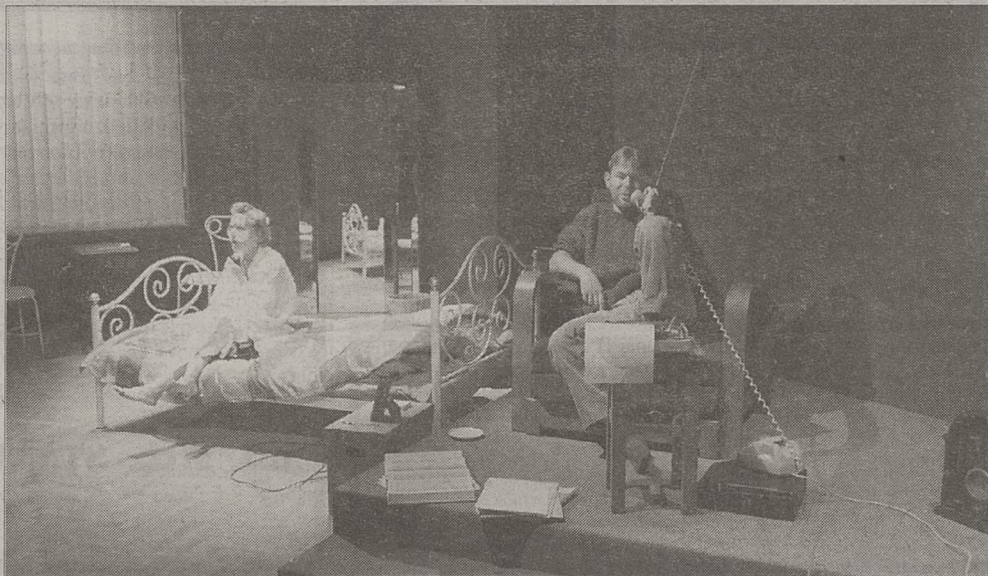
Świetne są sceny kreślące początek tego romansu, iskrzą

Gizela Anny Radwan-Gancarczyk to rozbrajająco naiwna, głupiutka blondynka, „urodzona ofiara” i niespełniona artystka, która wyciąga rękę do każdego potrzebującego. Jerry Szymona Kuśmidra odrobinę przypomina Gregory’ego z *Kto się boi Wirginii Woolf?* – dotychczasową pozycję zawdzięcza

martwi, to martwi się cała, gdy jest szczęśliwa, bez przerwy powtarza, że go kocha. Jest ze sobą szczerą, nie chce od niego współczucia i nie będzie go zatrzymywać na siłę, z litości dla jej żołądkowych krwotoków. Ostatnia, znów telefoniczna rozmowa, to dla niej największy sprawdzian; wy-

Joanna Biernacka

„Tak jak w kinie...”



Fot. Anna Kaczmarz

chwile krąży po mieszkaniu, niczym zwierzątko w klatce, po czym desperacko wykręca numer, zapisany na pudełku od zapalek. Dwa światy łączy telefoniczny kabel i jak w komiksowym obrazku lub sklejonym kadrze – równocześnie widzimy oboje rozmówców.

Wzdłuż przylegających do siebie pokoi przebiega linia podziału scenicznego świata. Po obu jej stronach ustawione zostały pod kątem prostym łóżka. Lewa część (dla widza) to cukiernikowy pokój Gizeli, z biały-

celną obserwacją codzienności, zapisem nieporadnej, o każde słowo potykającej się konwersacji, a przede wszystkim bardzo dobrym aktorstwem. Kreacja Kuśmidra i Radwan-Gancarczyk to najmocniejsza strona tej inscenizacji. Napięcie między tą nie najszczęśliwiej dobraną parą budowane jest konsekwentnie i precyzyjnie. Wzajemny kontakt ani na moment nie traci na intensywności, relacja mieni się wszelkimi odcieniami damsko-męskiego związku.

bogatemu teściowi, wiecznie proszący, poznajemy go gdy zdobywa się na ucieczkę, ale to wszystko, na co go stać, teraz rozpaczliwie nie chce być sam. Jakby dobrali się w korcu maku: ona urodzona altruistka, on z pragnieniem bycia potrzebnym.

Gizela, choć może stoi niżej intelektualnie, przewyższa Jerry’ego świadomością swoich uczuć, potrafi je nazwać i wypowiedzieć. Czasami jak dziecko, niewiele zastanawia się nad tym, co mówi, gdy się

prostowana, jakby ktoś wezwał ją do odpowiedzi, przez łzy zgadza się na pożegnanie.

Jerry jest bardziej wewnętrznie zapętłony, zakłamanym, na skromnych przesłankach buduje piętrowe konstrukcje. Potrafi być jednocześnie brutalny i czuły, okrutny i opiekuńczy, niezaradny i stanowczy. Wymaga bezwzględnej wierności, choć wie, że nie jest w porządku, że nigdy się z nią nie ożeni. Mimo to ani na chwilę nie spuszcza jej z oczu, notuje najmniejszy grymas na jej twarzy – choć myślami jest przy Tessie (eks-żona). Dla niego to spotkanie stanie się czasem dojrzewania, nazywania i określania pewnych rzeczy w sobie.

Parze krakowskich aktorów udało się stworzyć żywych, czujących i cierpiących ludzi. Dzięki ich kreacji *Dwoje na huśtawce* ze sprawnie napisanej obyczajówki zmieniają się w psychologiczne laboratorium. Może tylko seans trwa odrobinę za długo i precyzyjnie budowane napięcia powtarzane słabną, i czasami się rozmywają.

Rytm tego spektaklu bynajmniej nie przypomina harmonijnych ruchów tytułowej huśtawki. To raczej mordercza psychodrama, nieustanna pulsacja (jak kolejne sceniczne sekwencje oddzielane ciemnością i pły-

Kultura

jącym z offu jazzem): od pełnych delikatności i ciepła pieśń-czot, do brutalnych uderzeń czy obnażających wyznań. Co chwila wybucha paroksyzm śmiechu, płaczu lub krzyku. Sceny pełne sytuacyjnego komizmu i słownego dowcipu (np. gdy Gizela dosłownie rozumie wszelkie złośliwości i cyniczne uwagi Jerry’ego) przeplatają się ze wstrząsającymi obrazami wzajemnego dręczenia czy wzruszającymi bolesnej szczerości.

W *Dwoju na huśtawce* wypowiedziane i nazwane zostało wszystko, zgodnie z deklaracją Jerry’ego – „Mówię, więc jestem. Nie usłyszę swoich myśli dopóki ich nie wypowiem”. Ostatnie sceny to ponownie nieme obrazy: dwoje ludzi pakuje swoje rzeczy. On ze świeżo zdobytą wiarą w siebie wraca do eks-żony, ona wreszcie pogodziła się z tym, że nie jest tancerką. Jerry zapada się w krzesło z papierosem w rękę, Gizela usiłuje rączką od parasola zagrać w golfa. Z głośników dobiega krakowska pointa spektaklu – piosenka Andrzeja Sikorowskiego i Grzegorza Turnaua o dwoju na „odwiecznej uczucie huśtawce”. Do pełni filmowego efektu brakuje tylko końcowych napisów, których i tak prawie nikt nie czyta.

„Dwoje na huśtawce” Williama Gibsona. Reżyseria: Zbigniew Najmoła, scenografia: Marek Braun, muzyka: Grzegorz Turnau, występują: Gizela – Anna Radwan-Gancarczyk, Jerzy – Szymon Kuśmider. Premiera: 8 września 2000 r. Nowa Scena Starego Teatru w Krakowie.

Recenzenci „na huśtawce”

Paweł Głowacki

Wyznania szczerego entuzjasty teatru

Justysia versus Stary

Coś mi mówiło, że bym nie siedział, ale jednak poszedłem. Jak widać – pilne, szczerze entuzjastyczne uczęszczanie do krakowskich teatrów, bierze się u mnie z fundamentalnego konfliktu. Tu rozsądek, a tu serce... Miłość ci wszystko wybaczy... Kochaj – i rób co chcesz... Kochaj albo rzuć... Och, Karol... Konflikt jest fundamentalny, ale to akurat mało istotne. Rzeczywiście istotne to to, że wstaję i idę. Powód? Miłość nie wybiera. Początek sezonu teatralnego w Krakowie, „Dwoje na huśtawce”, ją zagra Anna Radwan-Gancarczyk, jego – Szymon Kuśmider. Lepiej być nie może. A do tego rzecz reżyseruje Zbigniew Najmoła – człowiek, który Orlą Percé wielbi mocniej niż ja... Idę więc. Na Berka Joselewicza bezzębna Justyna całuje kogoś mało apetycznego. Skąd wiem, że to Justysia? A stąd – że chwilowo jedynie miękki zgrzyz posiada. Moja słodka tajemnica... Miłość nie zna dnia ni godziny.

Siedzę w piątym rzędzie, dziesiąta minuta wybija, na scenie są już Anna i Szymon, ale póki co nie chce im się gadać. Przez 600 sekund robią cichy klimat. Ona próbuje coś aktorsko wycisnąć z czekoladek, on – znacząco miota krawatami albo równie znacząco pali. Znaczący jest film amerykański. Między widownią a sceną siatka. Siatka, siateńka, siatunia... Jako-

weś rozmięczenie, klimacik, półtajemniczka albo nawet i cała tajemniczka... Po cholerej miłośnik Orlej Perci już na wstępie bawi się w siłowe rozmięczenie wszystkich krawędzi? Dla liryzmu? A może dla głębi psychologicznej? Nie wiem. I już do końca się nie dowiem. Zresztą – w 600 sekundzie jest to średnio istotne. Tak sprawy mają się na starcie, bo czy siateczka, czy brak siateczki – i tak pocę się jak mysz pod miotłą. Nie chcę zbyt wielu rzeczy dawać do zrozumienia, ale jeśli 10 września na Nowej Scenie Starego Teatru nie ma czym oddychać, to co będzie 10 października? Odpowiedź jest prosta – wtedy też przeżyjemy.

Rozmięczenie wszystkich krawędzi... Wracam do sztuki, bo jeśli mnie Stary zaprosił na sztukę, to nie po to, żebym teraz głądził o braku powietrza. Więc – rozmamianie wszystkiego... Otóż – osobiście jestem za tym, żeby w teatrze nie skreślać autorów. Taką wersję przyjąłem i jej się będę trzymał. Jeśli jednak o „Dwoje na huśtawce” Williama Gibsona chodzi, to należałoby tu uczynić chwalebny wyjątek. Gibsona należałoby mianowicie skreślić precyzyjnie – od A do Z.

A co z Andrzejem Sikorowskim, autorem słów wstrząsającej pieśni finalnej? Słyszę na koniec: *Na odwiecznych uczucie huśtawce / przytuleni jak ptaki do siebie / kołyszemy się nad wielkim miastem / prostych znaków szukamy na niebie...* Słyszę to wyraźnie – i niby co mam powiedzieć? Ja też szukam. Na przykład znalazłem taką wątpliwą frazę: *Moim zdaniem, ta sztuka nie ma wielkiego sensu poza USA*. Zdanie jest wątpliwe, gdyż ta sztuka nie ma sensu nigdzie. Problem w tym, że Gibson bredzi. I żebyż jedynie o to szło, że tylko Gibson! Siedzę w piątym rzędzie nowoczesnej widowni Starego, nie wycieram się, bo to nawet najmniejszego sensu nie ma, przyjaciel po lewej sapie jak stary mors, aktualny dyrektor nowej sceny – Wiesław par excellence – trzyma za nas kciuki, a ja widzę i słyszę, że Anna Radwan-Gancarczyk jest obok. Minuta po minucie, kwadrans po kwadransie, godzina po godzinie... Tak – godzina po godzinie, bo fabuła, co nie powinna trwać dłużej, niż kwadrans, próbuje mnie dobić przez minut równo 150, a na dotatek w 151 słyszę, że wypada się po-

kołysać oraz zmienić kolegę w ptaka...

Brednia... Dobijanie... Ja wiem, że nie w takich stylizowanych okolicach o Annie Radwan-Gancarczyk pisać powinienem. Wiem, że nie o bredniach i dobijaniach informować winienem na okoliczność kreacji Szymona Kuśmidra. Ale co niby mam uczynić, jeśli przez 150 minut kwiat młodego aktorstwa krakowskiego spowodował, że nic nie rozumiem z ich historii miłosnej, co jest prosta jak każdy amerykański drut, a w 151 bard, co ma wąsy jak len, poważnie sugeruje, że bym na niebie prostych znaków szukał? Znany Polak, Jerzy Grotowski, jak jeszcze robił teatr, zwykł był mawiać do swych aktorów: *nie rozumiem... nie rozumiem... niczego nie rozumiem, więc jeszcze raz poproszę...* I była to jego jedyna uwaga reżyserka. Mam podobnie – ja w tym wypadku też niczego nie rozumiem.

Najmoła rozmięczył banał literacki, jakby nie wiedział, że po obu stronach Orlej Perci są mordercze przepaści. Idziesz krawędzią albo giniesz. A artyści Najmoły? Taplają się w czekoladkowych albo krawatko-

wych dyrdymałach, udają, że są ściśle naturalni. Ot, zwyczajny nasz, mały, amerykański realizm à la „Polska gola, Polska gola, taka jest kibiców wola!”? Dokładnie.

Jedzą więc, konsumują, całkiem jak ja; telefonu używają identycznie; i dokładnie, jak mnie, wstępna *gadka szmatka* im nie wychodzi. W związku z czym nie dziwota, że kryzys mija, a życie dalej jakoś się układa, jak po maśle. Wreszcie są ze sobą! Leczą... Jedzą kurczaka, ona o świecie słucha śpiewu ptaków za oknem, on wciąż czymś się irytuje, rozwodzi się z byłą, ale jakoś nie do końca, ona pragnie mieć sercową pewność, ale nie do końca, piją coś rano – akurat do końca. Jest zatem tak albo i nie tak. Są ze sobą, ale są zaledwie poniekąd. Rodzi się okruh szczęścia, napięcie szarżuje. Są ze sobą, ale... No, właśnie. Milimetry, drobiazgi, drobiazgi z jego i jej przeszłości. On się, owszem, rozstał z żoną... Ona też pragnie zerwać z przeszłością, ale... Ale jednak coś tkwi poza tym... Gizela i Jerry Igną do siebie, tyle że coś – o ironio – tkwi poza tym, więc romans kończy się bardzo życiowo. W efekcie nie

zostają z sobą. Oni nie, ale ja – jak najbardziej. Jestem, nie wycieram się, bo to nijakiego sensu nie ma. Przyjaciel po lewej sapie morderczo, nie chce się w ptaszka zmienić, a ja znaków na niebie nie znajduję, ponieważ nie w niebo, lecz w sufit filuję.

Jestem i o pryncypiach myślę na mokro. Dlaczego siedzę i słucham takich głupot? Bo teatr winien być miejscem, w którym oczywistość zmienia się w nieoczywistość, banał – w wyjątkowość, brednia – w śpiew niepojęcie piękny. Kropka. Szekspir też nie jest fabularnie oryginalny. A tu? Wiesław par excellence trzyma kciuki bez sensu. Aktorzy, za których bym oddech oddał, rozmiękają się do imiętu. Dotykają milionów aktorskich gadżetów – zbędnych krawatów, zbędnych czekoladek, zbędnych intonacji, zbędnych pauz, słów obcych. Są jak owe nie-szczęśne szczury, co wszystko obwąchują, a niczego nie tkną. Za rozmiękającą siatką tkwi rozmięczony papier. A żeby wrócić do punktu wyjścia powiem, że na Berka Joselewicza, w ustach zakochanej Justysi, życia jest jednak znacznie więcej. Jest tam mianowicie namacalny brak zębów.

Stary Teatr. Nowa Scena. William Gibson „Dwoje na huśtawce”. Reżyseria: Zbigniew Najmoła. Scenografia: Marek Braun. Muzyka: Grzegorz Turnau.

Z głębokim żalem żegnamy

**Prof. dr hab.
HELENĘ ZOLL-ADAMIKOWĄ**

znakomitego archeologa,
współtwórczynię Pracowni Archeologicznej na Wawelu,
człowieka wyjątkowego,
który zawsze wspierał nas swoją wiedzą i życzliwością.

Koleżanki i Koledzy
z Działu Archeologii na Wawelu

Pani
Ewie Wicher
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci BRATA
składają

Koleżanki i Koledzy
z Klubu Radnych M.K. AWS

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 września 2000 r.,
w wieku 67 lat, po długiej i ciężkiej chorobie,
opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu

ś t p

WINCENTY CHMIEL

Mistrz Sztuki Kamieniarskiej

Najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek,
dnia 18 września 2000 r. o godz. 13.00
w kaplicy na cmentarzu w Grębałowie,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Synowie, Synowe, Wnuki i Rodzina

Z żalem żegnamy zmarłą w dniu 8 września 2000 r.

**Prof. dr hab.
HELENĘ ZOLL-ADAMIKOWĄ**

wybitnego archeologa,
pracownika Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu
w latach 1953 - 1955,
długoletniego konsultanta wawelskich prac archeologicznych
i współredaktora „Acta Archaeologica Waweliana”

Dyrekcja i Pracownicy
Zamku Królewskiego na Wawelu

W dniu 18 września 2000 r. w dziesiątą bolesną rocznicę śmierci

**śp. BOLESŁAWA
POBÓG - PAŁOWSKIEGO**

zostanie odprawiona msza święta o godz. 8.00
w kościele oo. Kapucynów, ul. Loretańska, o czym zawiadamiają
Córki z Wnukami i Rodzinami

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 września 2000 roku zmarła

śp. FERDYNANDA LIBERA

wspaniała koleżanka, szlachetny i prawy człowiek, długoletni pracownik
Kwestury Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie.
Za osiągnięcia zawodowe była odznaczona m.in. Złotym Krzyżem Zasługi
i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rektor, Senat, Koleżanki i Koledzy
z Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie

Składamy serdeczne „Bóg zapłać”
Księdzu Infułatowi Jerzemu Bryle
- Kapelanowi Towarzystwa „Bractwo Kurkowe”,
Członkom „Bractwa”, Dyrekcji i Młodzieży
Zespołu Szkół Mechanicznych
oraz Członkom Towarzystwa im. Szczepana Humberta,
Delegacji Cechu Rzemiosł Różnych w Chrzanowie,
Przyjaciołom, Znajomym i Sąsiadom
za okazane wyrazy współczucia
oraz uczestnictwo w uroczystościach pogrzebowych
naszego Ojca

ś t p

inż. arch. STANISŁAWA KRUGA

Córki

W dniu 10 września 2000 roku zmarł

ś t p

ROBERT ZARICZNY

były długoletni sołtys wsi Czarnochowice
i radny Rady Miejskiej w Wieliczce.

Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia
składają

Burmistrz i Przewodniczący RM w Wieliczce

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

REQUIEM Kraków, Nowa Huta,
ul. Klasztorna 3

w godz. 7.30 - 17.00
tel. (012) 425 83 73

CAŁODOBOWO
tel. (012) 641 30 71
0607-161-315, 0607-161-314

RÓWNIEŻ W SOBOTY I ŚWIĘTA

ŚWIADCZYMY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

- wyrabiamy akty zgonu
- obsługa pogrzebu (żałobnicy)
- przewóz zmarłych na terenie kraju
- przewóz zmarłych z mieszkań
- chłodnia
- kremacja
- wieńce i wiązanki
- rozliczenia bezgotówkowe w ZUS, KRUS i inne
- możliwość załatwienia formalności w domu oraz inne usługi pogrzebowe według życzeń klienta

CENY KONKURENCYJNE

**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.**

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

**BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76

Ogłoszenia ekspresowe

dokończenie ze str. 12

TARNÓW! - 60 m², 4 pokoje, zadbane, bez
pośrednictwa, (014) 624-06-93, 0601 72-
10-12. 19051k

WŁODKOWICA. (37-metrowe). (105.
000,-). 0501-184-004. 907067

WYNAJMĘ na dłużej, bez pośredników
dwpokojowe z telefonem, Śródmieście.
/012/422-09-60. 248520

WYNAJMĘ studentkom całe mieszkanie.
/012/413-90-08. 906808

Nieruchomości

DZIAŁKĘ 9 a na Woli Justowskiej sprze-
dam. Tel. 0501 348-243. 905254

GARAŻ murowany sprzedam, ul. Telime-
ny, 25.000,-. 0605-044-292. 248407

SPRZEDAM dom, Miechów, blisko cen-
trum. /018/443-71-11. 905407

SPRZEDAM dom w Kryspinowie z 12-aro-
wą działką. 0606-330-374. 906932

Cyklinowanie

BEZPYŁOWO układanie. 012/644-96-95.
905227

Flizowanie

FLIZOWANIE. 0607-11-34-35. 907180

Malowanie

MALOWANIE, remonty. 012/643-68-73.
907160

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. 012/
649-32-34, 0601-443-412. 906316

Usługi budowlane

REMONTY, tynki, ocieplenia, rolety, okna.
/012/633-91-38. 906531

Transport

ZAWIOZĘ do Warszawy do 2 ton, 1
zł/km. Termin od 18.09 do 30.09.
012/266-93-10 wieczorem. 907108

Biznes

DO wynajęcia restauracja. 012/285-61-
66, 0606-138-122. 907142

POSZUKUJEMY producentów czerpaków
i beczulek drewnianych. Tel. 014/ 676-
11-87, fax 014/676-18-04. 902598

Ś t p

STANISŁAW CIMURA

przeżywszy lat 68, po ciężkiej chorobie,
zmarł 15 września 2000 r.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione we wtorek,
19 września 2000 r. o godz. 13.00
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Syn, Wnuczka i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.



**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00

**DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1**

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą,
kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY ZASIŁKI POGRZEBOWE

Przetargi

Zarząd Gminy Jordanów, Rynek 2, tel. (018) 26-75-164
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na zimowe utrzymanie dróg w roku 2000/2001.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

Informację na temat przetargu, jak również specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 10 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 12.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną: „Przetarg 32/2000” należy złożyć w siedzibie zamawiającego.

Termin składania ofert upływa dnia 4.10.2000 r. o godz. 10.00. Otwarcie ofert nastąpi dnia 4.10.2000 r., godz. 10.30 w siedzibie zamawiającego, w sali obrad.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. spełniają wymogi określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych.
2. spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

10409K

Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego,
30-138 Kraków, ul. Włociańska 4,
tel. (012) 637-18-11

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na remont chodnika na długości 200 m.b.

oraz udrożnienie odwodnienia przy drodze powiatowej nr 18286 w Liszczach.

Termin realizacji do dnia 20.10.2000 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można pobrać odpłatnie za kwotę 30,00 zł w siedzibie Zarządu Dróg, pok. nr 31, w godz. od 7.00 do 15.00. Informacje dotyczące przetargu można uzyskać pod nr. tel. (012) 637-18-11 wewn. 26 lub osobiście w siedzibie zamawiającego, pok. nr 26.

Termin składania ofert upływa dnia 22.09.2000 r. o godz. 8.30.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, pok. nr 27 w dniu 22.09.2000 r., o godz. 9.00.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z Ustawy o zamówieniach publicznych,
- spełniają warunki podane w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

27044

Uniwersytet Jagielloński
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na zakup zautomatyzowanej komory klimatycznej.

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia jest do pobrania w sekretariacie Wydziału Chemii UJ w Krakowie, ul. R. Ingardena 3, w godzinach 9.00 - 15.00, tel. 633-63-77 w. 2215, fax 634-05-15.

Termin składania ofert w sekretariacie Wydziału Chemii UJ upływa 4 października 2000 r. o godz. 9.30.

10426K

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Brzesku zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu 16.10.2000 r. o godz. 10.00 w kancelarii Komornika Sądu Rejonowego w Brzesku odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości: działki nr 235, 243, 264, położonej w miejscowości Lusławice, posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Brzesku nr 38153, 34236.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 14.200,00 zł. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 10.650,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do godz. 15.00 dnia poprzedzającego licytację w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu.

Nieruchomość tę można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

501855B

Uniwersytet Jagielloński
zaprasza do składania ofert w

PRZETARGU NIEOGRANICZONYM na wykonanie prac rem.-bud. w pomieszczeniach Katedry Europeistyki UJ przy ul. Oleandry 2A w Krakowie.

Szczegółowy opis przygotowania oferty oraz wymagania inwestora znajdują się w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, które można nabyć w cenie 20 zł (netto) w pokoju nr 16 w budynku Pionu Technicznego UJ przy ul. Kopernika 31, w godz. 8.00 - 10.00.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji w zakresie merytorycznym jest pan Wiesław Pichórz - inspektor nadzoru, Pion Techniczny UJ, ul. Kopernika 31, pokój nr 15, tel. 422-50-06, codziennie w godz. 8.00 - 10.00.

W zakresie formalnym informacji udziela pan mgr Henryk Matus codziennie w godz. 8.00 - 10.00, w pokoju nr 16 w budynku Pionu Technicznego, Dział Remontów UJ przy ul. Kopernika 31, tel. 422-50-06.

Oferty należy składać w zaklejonych kopertach z napisem: "Oferta na wykonanie prac rem.-bud. w pomieszczeniach Katedry Europeistyki UJ przy ul. Oleandry 2A w Krakowie - nie otwierać przed dniem 28.09.2000 r., godz. 9.00, w sekretariacie Pionu Technicznego, Kraków, ul. Kopernika 31, w terminie do 28.09.2000 r., do godz. 8.30.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.09.2000 r. w sali konferencyjnej Pionu Technicznego UJ w Krakowie przy ul. Kopernika 31 o godz. 9.00.

10402K

Areszt Śledczy w Krakowie, ul. Montelupich 7
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę ziemiopłodów w okresie od 1.10.2000 r. do 31.05.2001 r.:

• buraki ćwikłowe	9.600 kg	• marchew	9.600 kg
• cebula	5.600 kg	• ogórek kiszony	4.000 kg
• jabłko	5.600 kg	• pieczarki	480 kg
• fasola „Jaś”	2.400 kg	• pietruszka	2.400 kg
• groch łuszczone	1.200 kg	• pory	2.400 kg
• kapusta biała	4.800 kg	• seler	2.400 kg
• kapusta czerwona	4.000 kg	• ziemniaki jadalne	80.000 kg
• kapusta kiszona	7.200 kg		

Oferty należy składać w sekretariacie AŚ w Krakowie, ul. Montelupich 7, w terminie do dnia 25.09.2000 r., do godz. 15.30.

Przetarg nieograniczony odbędzie się 26.09.2000 r., godz. 9.30, w siedzibie arestetu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu będzie odebranie SIWZ.

Szczegółowe informacje dot. warunków zamówienia można uzyskać telefonicznie: 634-50-77 wew. 235, 236 lub osobiście w pok. nr 7 w Areszcie Śledczym, Kraków, Montelupich 7.

Postępowanie prowadzone jest z zastosowaniem preferencji krajowych.

10316K

Zarząd Miasta Nowy Targ
z siedzibą w Nowym Targu, ul. Krzywa 1
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu: zespołów szatniowych, drogi ewakuacyjnej, sanitariatów dla kibiców, pomieszczenia sędziów, gabinetu lekarskiego oraz boksu dla zawodników w Miejskiej Hali Lodowej w Nowym Targu.

Termin realizacji zamówienia od 16 października 2000 r. do 30 listopada 2000 r.
Wadium - 6.200,00 zł.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 50 zł plus 22% VAT) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 56 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawniony do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Krzysztof Iskra, tel. 26-620-81, fax 26-623-12.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pok. 56.

Termin składania ofert upływa dnia 3 października 2000 r. o godz. 11.30.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 3 października 2000 r. o godz. 12.30 w siedzibie zamawiającego, pok. 51.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7 oraz spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych i warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

N5/444/00

Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. św. Ludwika w Krakowie, ul. Strzelecka 2
ogłasza

PISEMNY PRZETARG na najem ok. 11 m² powierzchni użytkowej w holu na parterze wejścia głównego do budynku Przychodni WSSzDz przy al. Pokoju 2a z przeznaczeniem na prowadzenie kiosku (bez możliwości sprzedaży alkoholu, papierosów i innych środków odurzających).

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu za 1 m² powierzchni wynosi 25 zł (netto) + VAT oraz opłaty za świadczenia związane z eksploatacją.

Oferty pisemne należy składać w opisanych i zamkniętych kopertach w sekretariacie szpitala w Krakowie przy ul. Strzeleckiej 2, do godz. 15.00, w terminie do 7 dni od daty ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert bez udziału oferenta odbędzie się w dniu 25.09.2000 r. o godz. 13.00 w siedzibie szpitala przy ul. Strzeleckiej 2, a o wyniku przetargu oferenci zostaną powiadomieni pisemnie, niezwłocznie po zakończeniu prac komisji przetargowej.

Szpital zastrzega sobie prawo:

- swobodnego wyboru oferty,
- unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Bliższych informacji o przetargu i dokumentach wymaganych przy przystąpieniu do niego udziela kierownik Działu Administracyjno-Technicznego - W. Krupowski (ul. Strzelecka 2), w godz. 8.00 - 12.00, tel. 430-31-21.

10442K

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu przy Sądzie Rejonowym w Miechowie zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu 24.10.2000 r. o godz. 10.30 w budynku Sądu Rejonowego w Miechowie odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej i budynkowej położonej w miejscowości Przysieka i Kozłów, stanowiącej własność dłużnika: Przedsiębiorstwo Zbożowo-Młynarskie PZZ SA Kozłów 32-241 Kozłów.

W skład nieruchomości wchodzi następujące działki:

nr ew. - 1490/2,1490/3, 1494, 1497/1, 1497/2, 1503, 1505, 1506, 1508, 1521/1, 971/1, 971/2, 973/1, 973/2, 1493/1, 1496/1, 1496/2, 81/4, 81/5, 76/8, 82/3, 82/5, 82/7, 82/8, 84/2, 85/1, 85/2, 84/11, 84/14, 84/17, 84/20, 87/1, 87/2, 349/1, 350, 76/4, 76/5, 76/6, 76/7, 76/9, 77/4, 77/5, 77/6, 82/4, 83/1, 83/3, 83/4, 84/1, 84/10, 84/13, 84/16, 84/19, 85/3, 85/4, 86/1, 86/10, 86/11, 86/12

posiadające założone księgi wieczyste w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Miechowie nr Kw 9882, 17617, 26115, 29354, 39792, 40193, 40724, 41424, 41425, 41576, 41577.

Nieruchomość zabudowana jest następującymi budynkami i budowlami: młynem, czyszczarnią, mieszarnią, budynkami socjalno-administracyjnymi, kaszarnią, elewatorium zbożowym, budynkiem garażowo-warsztatowym, rozdzielnią WN, kotłownią z hydroformią, kotłownią, wiatami metalowymi na worki, bazą workową, budynkiem administracyjno-biurowym, portiernią, magazynem mat. łatwopalnych, garażem z wiatą, magazynem mat. technicznych, garażem na lokomotywę, wagownią, wiatą nad punktem załadunkowym, komorami mącznymi, bocznicą kolejową, oczyszczalnią ścieków, stacją paliw, wieżą operacyjną.


Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 6.500.000,00 zł. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania, tj. kwotę 4.333.400,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji. Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tę można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Miechowie

A4/122/2000



Tygodnik Grodzki

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

**Miasto Kraków, Urząd Miasta Krakowa,
Wydział Organizacyjny, Referat Zamówień Publicznych,
pl. Wszystkich Świętych 3/4, 31-004 Kraków,
Regon 350508747, NIP 676-10-13-717**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na temat: „Zakup 1 sztuki fabrycznie nowego samochodu 5-osobowego, 5-drzwiowego, z drzwiami tylnymi przesuwanymi.

EKD: 50.10.

Wymagany termin realizacji zamówienia: do 31 października 2000 roku.

Wadium przetargowe w wysokości 3.000 zł należy wnieść w terminie do dnia 2.10.2000 roku do godz. 16.30, zgodnie ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia.

Postępowanie w celu udzielenia zamówienia publicznego nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją ofert.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odbierać w Referacie Zamówień Publicznych UMK, Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3/4, pok. 232, po wcześniejszym zaplaceniu kwoty 2,56 zł w kasie Wydziału Finansowego UMK (I piętro), pl. Wszystkich Świętych 3/4 (kasa czynna: poniedziałek 10.00 - 16.30, wtorek - piątek 9.00 - 15.00).

Miejsce składania ofert: Urząd Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3/4. Kancelaria Magistratu (parter), stanowisko nr 1.

Osobą uprawnioną do kontaktów z oferentami jest Marcin Batko, tel./fax 616-12-36.

Termin składania ofert upływa w dniu 3 października 2000 roku o godz. 9.45.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 października 2000 roku o godz. 10.00, w budynku UMK, pl. Wszystkich Świętych 3/4 w sali Kupieckiej.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie stosowania preferencji krajowych z dnia 28 grudnia 1994 r. (Dz. U. Nr 140, poz. 776).

W postępowaniu mogą wziąć udział dostawcy/wykonawcy spełniający następujące warunki:

- spełniają wymogi określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych,
- spełniają wymagania określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Ogłoszenie o postępowaniu nie ukazało się w Biuletynie Zamówień Publicznych.

10434K

Jak zamieścić ogłoszenie?



Osobiście

Biurowo Ogłoszeń Dziennika Polskiego, Kraków, ul. Starowińska 2, ul. Wiślna 2, w godz. 8 - 18, soboty 10 - 14

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (014) 61-256-22;
Brzesko, ul. Głowackiego 29, tel. (014) 66-300-77
Dębica, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (014) 670-87-72
Krosno, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax (013) 436-22-90, 432-58-23 w. 29
Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, tel./fax (018) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
Miechów, ul. Sienkiewicza 25, tel. (041) 383-14-04
Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0187) 266-30-72
Oświęcim, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax (033)843-31-86, 844-55-20
Proszyce, ul. Rynek 18, tel. (012) 386-28-25, fax 386-18-97
Rzeszów, ul. Ks. J. Jąłowego 29, tel. (017) 85-22-386, tel./fax (017) 852-24-78
Tarnów, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 621-35-20, 622-31-48
Wadowice, ul. Mickiewicza 3, (033) 873-12-90
Zakopane, KMPIK, ul. J. Zborowskiego 2, tel./fax (018) 201-35-30
Myślenice, ul. Klakurki 2, tel./fax (012) 274-01-70, 274-01-71



Agencje współpracujące

AKCES, Bochnia, tel. (014) 61-160-88
ALTAIR, Kraków, ul. Rzeźnicza 13, pok. 313, tel. 431-20-17, tel./fax 421-51-33 w. 254,
ANONS, ul. Westerplatte 18, tel. 421-59-75, tel./fax 422-92-35
COMBEX, Kraków, os. Handlowe 9, tel. 644-52-37, fax 642-16-48, filia: ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29,
DANTE, Kraków, ul. Barska 12, tel./fax 267-24-03, 269-19-85,
DOMENA, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96,
FORMGRAF s.c., Kraków, ul. Bieżanowska 66A, tel. (012) 657-65-41, tel./fax (012) 658-05-98,
GARMOND, Kraków, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86,
GIN s.c., Kraków, ul. Wielopole 3/1, tel. 429-44-22, 0603-063-881,
GRAFAPRESS, Kraków, al. Jana Pawła II, NCK, tel. 643-44-33, fax 643-66-33,
MULTI MEDIA CONTACT s.c., Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 435-37, tel. 61-97-495, tel./fax 61-97-496,
NASTROJE, Kraków, ul. B. Prażmowskiego 41/3, tel./fax 413-60-77, 417-31-03, 417-31-47,
NOWA, Myślenice, ul. Gałczyńskiego 7, tel. 274-41-24,
PASJONATA, Kraków, ul. Grzegórzecka 10, tel. 431-06-03, 421-41-22 w. 359,
ROAN, Kraków, ul. Dajwór 14/15, tel. 422-57-83, tel. 422-79-93, fax 4-216-216,
STUDIO L, Kraków, ul. Kalwaryjska 9/15, tel./fax 423-57-76, 292-30-61 do 64,
SZANSA, Kraków, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64,
VENA sp. z o.o., Kraków, ul. Długa 60/3, tel./fax 637-77-01
WEKTOR, Krzeszowice, ul. Daszyńskiego 1, tel. 262-56-56



Telefonicznie lub Internetem

Agencja TAO, całodobowo, www.tao.pl, tel. (012) 637-21-80, fax 638-41-80



Cennik

OGŁOSZENIA DROBNE

- wydanie powszednie - 1,20 zł/słowo
- wydanie magazynowe - 2,40 zł/słowo
- w Giełdzie Pracy - 0,80 zł/słowo
- w Jeźdź - 0,80 zł/słowo
- w Przeglądzie Nieruchomości - 0,80 zł/słowo
- towarzyskie - wydanie powszednie - 70 zł/słowo
- wydanie magazynowe - 100 zł/słowo
- ekspres - dopłata 100%

OGŁOSZENIA MODUŁOWE

- na kolumnach reklamowych (moduł 41 mm x 33 mm)
 - poniedziałek - 90 zł/moduł
 - magazyn - 190 zł/moduł
 - pozostałe - 80 zł/moduł
- na kolumnie ogłoszeń drobnych (maks. 3 moduły) - dopłata 60%
- ekspres - dopłata 100%

INSERTY

- wydanie powszednie - 10 gr/egzemplarz
- wydanie magazynowe - 13 gr/egzemplarz

Ceny nie zawierają podatku VAT



Internet

Ogłoszenia drobne zamieszczone w „Dzienniku Polskim” danego dnia, równocześnie ukazują się gratisowo na stronach internetowych www.dziennik.krakow.pl



Informacja

tel. 012/619-91-45, 619-91-76, 619-91-85

Praca

AGENCJA ekskluzywny night-club zatrudni panię. 0604-802-683. 893182

AGENCJA, prywatnie, przyjmie panię, zakwaterowanie, miła atmosfera. 0501-413-315. 903911

AGENCJA towarzysza w Zakopanem zatrudni panię, zakwaterowanie. Tel. 0601-46-70-94. 901007

AGENCJA towarzysza zatrudni panię. /012/656-09-14. 896446

APTEKA przyjmie kierownika okolice: Wiśnicz, Żegocina, Trzciana, Limanowa. 012/624-32-56 od 12.00 do 18.00. 904388

APTEKA zatrudni magistra farmacji po stażu. 0608-117-037. 901798

AVON - atrakcyjna oferta współpracy. 012/649-77-44, 0501-480-190. 894493

AVON dodatkowa praca, prezenty. 012/636-72-89, 0501-470-026. 241507

CAFE Plaża zatrudni od zaraz: barmana, barmanki, kelnerki, pomoc kuchenną, kucharza, cukiernika, piekarza. Osobiście przynieść tylko: życiorysem, referencjami, aktualną książeczką zdrowia, na ulicę Senatorską 4a, 9.00-24.00. 902755

CHAŁUPNICTWO. /012/640-19-91, /012/640-19-90. 881711

CHAŁUPNICTWO biurowe. 076/86-24-398. 896761

CHAŁUPNICTWO - długopisy. 034/317-93-11. 896793

DUŻA firma budowlana nawiąże współpracę z firmami oraz бригаdami w zakresie robót ciesielsko-zbrojarsko-betonarskich, przy budowie budynków wielokondygnacyjnych o konstrukcji żelbetonowej. Kontakt - tel. 0502-257-032, 022/619-24-28. 900861

DYSKRETNA agencja przyjmie panię. 0501-324-651. 247696

KOSMETYCZKA. Teren Myślenic od zaraz. 0608-249-416. 900335

KUCHARZA, zatrudni hotel „Demel”, Kraków, Głowackiego 22. 894454

OPIEKUNKĘ do dziecka (5 lat) przyjmę. /012/645-99-19. 247388

ORIFLAME - wysokie wynagrodzenie + premia. 012/413-08-74. 903394

PANIĄ do kwiaciarni z praktyką i referencjami przyjmę. 0501-714-115. 904412

POLSKA Telewizja Kablowa zatrudni przedstawicieli handlowych. Zgłoszenia kandydatów pod nr. 012/424-12-11, od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-16.00. 902248

PRACOWALEŚ w Niemczech, Holandii, Austrii 98/99, odbierz podatek. 012/423-52-32. 898061

PRZEDSIĘBIORSTWO Eksportowo-Montażowe zatrudni: kierownika, mistrza robót elektrycznych ze znajomością niemieckiego do pracy w Niemczech. Wymagania: uprawnienia budowlane, SEP. /012/423-60-79, /012/423-61-33. 902511

PRZYJMĘ parkieciarz. /012/655-95-75. 903048

TECHNIKA dentystycznego do naprawy protez zatrudni. Oferty 903323 Kraków, Starowińska 2. 903323

TECHNOLOGA do produkcji kaletnicznej (torbki, teczki) na korzystnych warunkach i z możliwością zakwaterowania zatrudni firma „Wojewodzic”. Wymagane kwalifikacje i długoletnie doświadczenie. 018/443-87-98. 898989

TYNKARZY gipsowych, brygadę zatrudni. 0604-200-930. 901321

ZATRUDNIĘ śmiała, atrakcyjne dziewczyny, Rzeszów. 0604-527-837. 899985

Szukam pracy

A. A. Pracodawco! Bezplatnie wyszukujemy pracowników. /012/632-53-70, /012/422-30-33 wew. 409 (8.00-16.00); 0501-339-245, e-mail: pracownicy@poland.com, Urzędnicza 32. 893626

KIEROWCA kat. B,C. 012/412-64-90. 902483

KSIĘGOWA wszystkie usługi poszukuje pracy. /012/632-47-03. 902283

KSIĘGOWY, wszystkie usługi. 0501-368-568. 892047

PIEKARZ ciastkowy, doświadczony, podejmie pracę. /012/655-74-98. 904824

POSIADAM licencję ochrony II stopnia. /012/423-04-76 (17-19). 248116

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. 0604-839-233. 248007

Nauka

A. A. A. Angielski Callan Method. /012/413-89-98, /012/413-85-34. 901990

A. A. A. Angielski dla firm. /012/413-85-34, /012/413-89-98. 901992

A. A. A. Atrakcyjna nauka jazdy. /012/413-89-98, /012/413-85-34. 901987

A. A. A. Autokursy „Robex”, Mickiewicza 5, /012/634-26-64, 0501-402-088. 245325

A. A. A. Autokursy, doszkalanie. /012/260-15-90, 0604-211-721. 893573

A. A. Autobał, nauka jazdy. /012/636-22-62. 246495

A. A. Autokursy „Iskra”, Łobzowska 20. /012/634-05-54, 0501-139-800. 893721

A. A. B. C. Prawo jazdy. Kalwaryjska „Korona”. 012/292-29-09, 0602-362-355. 892697

A. „Arma”. Atrakcyjne kursy, samochody osobowe. Raty, zniżki. 012/417-16-01. 886303

A. Autoszkola Rolminex. 012/644-17-08. 885649

A. Studium asystencko-sekretarskie, cześnie 110 zł. Tel. 012/633-03-15. 899503

AKADEMIA filmowa, Mikołajska 2. 012/422-08-14, 012/422-19-55. 245086

ANGIELSKI. 012/623-79-22. 896448

ANGIELSKI. /012/648-37-01. 247431

ANGIELSKI. /012/648-52-51, 0502-051-604. 874765

ANGIELSKI. 0501-340-258, 012/636-97-64. 243143

ANGIELSKI, Business English. 012/412-76-42. 245017

ANGIELSKI dla dzieci i początkujących. /012/642-25-23. 886545

ANGIELSKI, dr Lutostawska. /012/266-19-98. 902473

ANGIELSKI, nauczyciel. 0501-306-878. 248086

ANGIELSKI, niemiecki. 018/441-15-70. 894385

ANGIELSKI, studentka z Kanady, filologia angielska UJ, lekcje, konwersacja, matura. 0603-633-046. 247543

ANGIELSKI, studentka, tanio. 0501-301-906. 247819

ANGIELSKI z Anglikami Stairway School. Wszystkie poziomy, przygotowanie do FCE, CAE, CPE, konwersacje. /012/422-18-36, /012/422-67-83. 245371

AUTOSZKOŁA, promocja - B-600, A-350. 012/649-06-46, 0601-07-45-60. 902743

B. Studium dziennikarstwa, cześnie 110 zł. Tel. 012/633-03-15. 899510

C. Studium rachunkowości i finansów, cześnie 110 zł. Tel. 012/633-03-15. 899520

CENTRUM Edukacji organizuje po raz szósty kurs przygotowawczy do egzaminów na studia prowadzony przez pracowników UJ i CM UJ. /012/292-72-25, /012/415-14-98, 0603-743-740. 238849

PRAWO JAZDY Kurs na wszystkie kategorie rozpoczyna się 18.09.2000, godz. 18.00
Kat. „B” - Punto II, Nissan Micra.
Plac manewrowy - GRATIS.
Badania lekarskie. RATA do 36 m-cy.
Ośrodek Szkolenia Kierowców przy ul. Aleksandry 11 (Dom Kultury), otwarty w godz. od 12.00 do 18.00. tel. 658 56 17.

CHEMIA, fizyka, matematyka. /012/642-17-91. 897341

CHEMIA, fizyka- medycyna, inne. 0606-93-00-93. 902254

CHEMIA, statystyka, doktorant UJ. /012/655-94-41. 247328

D. Studium komputerowego wspomaganie, projektowania, cześnie 110 zł. Tel. 012/633-03-15. 899533

E. Studium grafiki komputerowej, cześnie 110 zł. Tel. 012/633-40-76. 899543

„EKONOMISTA” Policealne Studium przyjmuje zapisy na: finanse rachunkowość; ekonomia organizacja przedsiębiorstw; informatyka; obsługa ruchu turystycznego; administracja kadry; międzynarodowy handel i spedycja; studium reklamy. /012/633-33-77, /012/633-50-04. 892698

„EUROPA” - angielski, niemiecki - kursy. 012/644-19-79, 0601-406-038. 895025

F. Studium hotelarstwa i turystyki, cześnie 110 zł. Tel. 012/633-03-15. 899553

FIZYKA. 012/657-04-99, 0603-194-604. 899244

FIZYKA, każdy poziom, testy AM. /012/413-29-82. 903316

FRANCUSKI. /012/632-71-27. 899964

FRANCUSKI, tanio. 0606-365-146. 902607

FRANCUSKI w dobrym towarzystwie: kursy dla dzieci od 5 lat; młodzieży, dorosłych, przygotowanie do matury i DELF. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Francuskiej, Kraków, Tomasa 1 (róg pl. Szczepańskiego), tel. /012/421-28-23 (12.00-17.00), www.tppf.krakow.pl 247667

G. Studium informatyki, cześnie 110 zł. Tel. 012/633-40-76. 899561

GITARA. 0503-995-859. 892912

H. Studium organizacji reklamy, cześnie 110 zł. Tel. 012/633-40-76. 899570

HISTORIA. Dr historii UJ. Przygotowanie do matury, egzaminów wstępnych i innych. Korepetycje i pomoc doraźna. /012/633-10-31 (18-22). 247540

HUMANISTYKA, prawo, ekonomia - pomoc w pracach pisemnych. 0605-599-600. 247937

I. Studium administracji, cześnie 110 zł. Tel. 012/633-40-76. 899579

J. Studium socjologiczno-psychologiczne, cześnie 110 zł. Tel. 012/633-10-76. 899585

JĘZYKA Włoskiego Studium. Kursy. Basztowa 1. 012/421-34-15, 012/431-02-34. 904488

JĘZYK niemiecki, tłumaczenia, korepetycje, tanio. 0602-882-615 wieczorem. 247568

K. Studium zarządzania w administracji, cześnie 110 zł. 012/633-40-76. 899588

KOMPUTEROWE kursy, indywidualne. /012/422-07-30. 894215

KURS administratora sieci komputerowej. Tel. 012/633-03-15. 899618

KURS asystencko-sekretarski 80 godzin - 280 zł. Tel. 012/633-03-15. 899593

KURS głównego księgowego 133 godziny - 400 zł. Tel. 012/633-03-15. 899599

KURS grafiki komputerowej 32 godziny - 130 zł. Tel. 012/633-03-15. 899603

KURS komputerowy 32 godziny 130 zł. Tel. 012/633-03-15. 899608

KURS księgowości 32 godziny 130 zł. Tel. 012/633-03-15. 899611

KURSY AutoCad, Windows, Office, Internet. Kompugraf: 012/427-24-57. 245042

KURSY komputerowe, księgowość komputerowa, Excogito. 012/429-53-56. 893143

Reklamy Ogłoszenia

KURSY tańca. /012/266-54-05, /012/421-00-91. 893728

KURSY żeglarskie i motorowodne. 012/422-91-62, 0605-914-440, 012/647-73-97. 894037

LICEUM Ogólnokształcące, Handlowe Zaoczne Stefana Kwietniowskiego. Kraków, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. /012/276-50-91, 0604-266-151. 895012

MATEMATYKA. /012/267-18-22. 898055

MATEMATYKA. /012/647-80-90. 903517

MATEMATYKA, dojeżdżam. 0604-734-632. 904914

MATEMATYKA, fizyka. 012/421-62-52. 246895

MATEMATYKA, fizyka. 012/636-42-54. 248109

MATEMATYKA, nauczyciel. /012/421-38-09. 888436

MATEMATYKA, nauczyciel, gimnazjum. 012/412-65-49. 899388

NIEMIECKI. 0501-980-247. 244709

NIEMIECKI, germanistka, pedagog. /012/637-03-08. 246153

NIEMIECKI - Instytut Austriacki organizuje regularne i intensywne kursy niemieckiego. 012/422-95-53. 898829

NIEMIECKI, rosyjski. 012/637-64-52. 904675

NIEMIECKI, student. 01

BETONIAKĘ 250, może być do remontu. /012/38-91-556 wieczorem. 902440

GALERIA kupi obrazy, rzeźby, ul. Szpitalna 7. /012/423-04-61. 244939

KOMÓRKI, RTV. 0502-908-198. 898091

MAKULATURA, złom, folia. „Slnoma”. /012/644-19-02. 861599

RTV. 0601-46-92-48. 245564

TELEFONY komórkowe. 0604-717-419.887352

TELEFONY komórkowe. 0502-940-776. 899734

TELEFONY komórkowe. 0604-63-55-25. 904178

PARKIETY eksportowe „Dabex”, parkiety, panele z drzew egzotycznych „DLH”, profesjonalne kleje, lakiery, oleje „Bona”, „Deva”, masy „Uzin”, raty, usługi. „Kraak-Parkiet”. Brodzińskiego 2a. 012/656-25-20. 893523

PIANINO August Förster 1917, sprzedam. /012/267-18-27. 247479

PODBICIÓWKA 10 zł/ m², podłogi sosnowe, okna, drzwi, schody, wykonawstwo. 012/ 413-91-87, 0607-068-555. 881262

PRODUCENT konfekcji XXXL. Tel. 033/ 848-60-71. 892162

PROFESJONALNE solarium oraz chłodziarkę barową. /012/425-15-58. 248094

PUSTAKI żużlobetonowe u producenta. /012/653-51-56, 0501-40-22-91. 901510

SPRZEDAM dystrybutor „Adest” - elektroniczne, zbiornik paliwa 20.000 LW dzielnicy. Tel. 0603-563-644. 904317

SPRZEDAM monterkę do ogumienia samochodów osobowych. 018/354-30-38.903439

SPRZEDAM „Simson Duo” trzykołowy w stanie dobrym. Tel. 014/683-52-81. 903251

STEMPLE budowlane. 012/266-54-29 wieczorem. 904140

TARCICA, więźby, foszty dębowe. 012/ 273-17-75, 0606-419-845. 883289

TARTAK w Jasienicy oferuje więźby dachowe, tarcicę. /012/273-17-03. 885267

URZĄDZENIA do produkcji cukierków wraz z technologią-tanio! 0606-813-747. 904316

WIÓRA. /012/2851-887. 904799

ZIEMIA ogrodnicza. 012/294-00-45.245476

DO SPRZEDANIA

Dodge - Chrysler Van, rok produkcji 1996, silnik 3,0, pełne wyposażenie, bardzo dobry. Atrakcyjna cena. Tel. 012/274-30-06, 0601-486-372.

15/MY

AC, OC najtańsze. 012/633-13-21. 895031

ALARM. Antykidnaper, blokady, immobilisery. Konopnickiej 82. /012/423-55-44. 896118

ALARM, haki holownicze, szyby elektryczne. /012/643-78-88. 901193

ALARMY 30 modeli, antynapad, immobilisery, centralne zamki, GPS, superpromocja. /012/634-09-01. 880162

ALARMY, autoblokady, GPS, car-audio, serwis, sprzedaż, montaż. /012/411-15-33, /012/413-13-33. 889306

ALARMY, blokady, autoradio, centralne zamki, GPS, montaż, raty. 012/636-55-55 Balicka 41. 893031

ASTRA II, 1999, sprzedam lub zamienię. 0604-157-569. 905149

AUTOALARM. /012/645-55-87. 894374

AUTOGAZ. 012/413-88-21. Gaz-hurt, Patoia. 899006

AUTOGAZ. /012/656-27-75. Autoryzacja Daewoo, Fiat, raty, Płaszowska 22. 892256

AUTOGAZ. /012/657-76-76 raty. 889857

AUTOGAZ. /012/658-79-18. Autoryzacja, montaż, niskie ceny, raty. Gardowskiego 30. 894370

AUTOGAZ, autoryzacja. Promocja. Polonez, Fiat 1.280,-,raty. Grębałów, Geodetów 18B, /012/645-55-87. 894373

AUTOGAZ „Fugazi”. Autoryzacja: Daewoo, Fiat, Kia. Raty. Lindego 5. /012/638-66-44. 896224

AUTOGAZ, montaż, raty. Politechnika, Czyny. 648-05-55 wew. 3359 do 15.00. 890571

AUTOGAZ, montaż, serwis, tankowanie. 012/411-33-22. 244684

AUTOGAZ, serwis - Holandia. /012/285-83-01. 894512

AUTOKONSERWACJA. Firma Zajączkowski. /012/267-63-60, /012/648-66-44. Sprzedaż nadkoli plastikowych. 897622

AUTOKONSERWACJA - Batowice. 012/ 412-81-52, 0604-27-44-58. 894067

AUTOKONSERWACJA, Krynów. 012/ 280-60-91, 090/33-38-26. 899838

AUTOKONSERWACJA, myjnia, Lea 122. 012/637-15-63. 892124

AUTOSZYBY. /012/636-17-30, Zygmuntowska, całodobowo 0605-44-33-36.237836

AUTOSZYBY. /012/266-52-20, Zakopiańska. 246060

AUTOSZYBY. 012/415-90-05, 012/413-10-27, 29 Listopada, całodobowo. 245499

AUTOSZYBY. 012/647-67-86. „Jaan”, sprzedaż, montaż, naprawa. Os. Kombatan-tów 16. 878346

AUTOSZYBY, busy, szyberdachy. Wieliczka 122. 012/658-77-33. 900629

BLACHARSTWO, lakiernictwo, mechanika, bezgotówkowe, solidnie, tanio. 012/644-90-96, 644-66-77. 895020

BMW 320 1993 r., 150 KM, pełne wyposażenie. 012/657-17-92, 278-19-73. 904147

C. Kupię auta. 012/641-53-68, 0601-174-234. 898451

CINQUECENTA, Favorit, Punto, kupię. /012/276-80-70. 245461

CZĘŚCI używane. 012/266-77-47. 893539

FELICJE, Poloneza, Uno, kupię. /012/276-80-70. 245460

FIAT 126p el, listopad 1995, niebieski, bogate wyposażenie, sprzedam. 0501-358-140. 248113

FIAT Tipo sprzedam. 012/634-28-43.247893

FORD Escort 1,8D, 1993 - tanio! 0603-635-170. 903120

GARBUS 1965 sprzedam. /012/423-04-76 (17-19). 248117

GOLF II 1984, 1.3, benzyna, sprzedam. 012/658-75-50 po 19.00. 248036

H. Każde - gotówką. 0502-549-851. 898450

J. A. Autoskup. 012/647-30-83. 894848

KAŻDE - gotówką. 0502-549-851. 898449

KUPIĘ motorynkę. /012/421-68-96. 248058

KUPIĘ, Polonez, Uno, Cinquecento. /012/ 657-79-21. 889758

LANOS 1999, pełne wyposażenie. /012/ 285-02-97 po 20.00. 248046

NAJTAŃSZE AC, NW, OC. 012/655-17-02. 894855

NAJTAŃSZE ubezpieczenia OC, AC. 012/ 411-52-03. 895036

OPEL Vectra 1.7 D, 1991, 120.000 km, „sliwka” metalik. /012/625-44-80. 904515

PEUGEOT 406 ST, 1997, granatowy metalik, pełne wyposażenie, i właściciel, sprzedam. /012/657-21-19 wieczorem. 248104

POLONEZ Caro 1.6GLI, III 97, 1 właściciel, dodatkowe wyposażenie, kolor burgund, cena 10.000 zł, 0602-214-514. 903482

POLONEZ Truck 1,6 1995 r. 012/657-17-92, 278-19-73. 904151

ROBUR LD3001, 1987, zarejestrowany, tanio. 0604-657-840. 248122

SIERRA 1.8, 1988, tanio. /012/643-79-11, 0606-35-55-44. 902705

SPRZEDAM Fiat CC 704, 1995. /012/419-15-79. 248052

TAPICER. 012/638-61-16. 893018

TŁUMIKI, Bieńczycka 2A. /012/648-27-62. 898204

TŁUMIKI „Edex” hurt, detal, montaż. Witosza 18. 0605-342-592. 894193

TŁUMIKI, Gdyńska 28, wymiana, faktury VAT. /012/638-03-81. 898202

TŁUMIKI naprawa i nowe. 012/413-36-36. 894277

TOYOTA Celica sprzedam. /012/416-32-42, 0604-270-416. 248087

TOYOTE Corolle, 1,4; 1,6 od 7 do 10 lat, kupię. /014/685-35-77. 901631

TOYOTE, kupię. /012/419-14-44. 896456

VW Sharon 1996, benzyna, sprzedam. 0606-656-614. 248034

ZACHODNI około 8-letni, kupię. /012/415-26-31. 247887

ZŁOMOWANIE samochodów. 012/266-79-93. 894041

JEDNOPOKOJOWE wynajmie właściciel. /012/656-32-04 wieczorem. 903092

KLINY, jednopokojowe wynajmę. /012/ 641-05-46. 248099

KROWDRZA 3-pokojowe dwupoziomowe wynajmę lub sprzedam. /012/423-35-36. 248065

KUPIĘ mieszkanie, 2-, 3-pokojowe w Krakowie, od właściciela, pośrednicy wykluczeni. Oferty 903961, Kraków, Starowiślna 2. 903961

KUPIĘ natychmiast małe mieszkanie w centrum Krakowa (może być część domu) lub w Myślenicach. Oferty 247854 Kraków, Wiślna 2, tel. 0605-351-125. 247855

KUPIĘ własnościowe 2-pokojowe, 1 lub 2 piętro, powierzchnię ponad 50 m kwadratowych, dzielnica: Kurdwanów, Wola Duchacka, Piaski Wielkie. 091/460-99-05. 903179

LOKAL 30 m², Śródmieście wynajmie właściciel. Tel. 012/283-67-50. 902237

LOKAL handlowy, centrum. /012/431-01-01. 903673

ŁÓŻYŃ, 75 m² nowe, wykończone, sprzeda właściciel bez pośredników. 0501-04-54-94. 247888

MIESZKANIA. /012/421-85-74, /012/421-35-65. 897213

MIESZKANIE 3-pokojowe wynajmę studentom. /012/647-79-70. 247689

MIESZKANIE sprzedam. /012/431-01-01. 903668

MŁODA para szuka mieszkania do 500 zł z czynszem. 0606-482-761. 248030

NIERUCHOMOŚCI: kupno, sprzedaż, najem. „Pro - Domo”. 012/267-25-76. 893006

NOWY Sącz, dom 140 m² do wynajęcia, koło WSB. /012/637-40-12 wieczorem.247711

OKAZJA! Właściciel sprzedaje 4-pokojowe 75 m², 2.200 zł/ m², ul. Płaszowska. 0608-24-94-32. 247830

PĘDZICHÓW, 2 mieszkania, 2- i 3-pokojowe, 80 i 105 m², z telefonem, bez mebli, nie studentom. 0601-167-459 po 15.00.247853

POKOJE. /012/415-32-25, 0608-335-009. 246762

POKOJE. /012/658-37-98. 901512

POKÓJ. /012/632-59-55. 247489

POKÓJ dla studentki. 012/649-41-61.904133

POKÓJ studentkom wynajmę. /012/645-82-85. 901728

POKÓJ trzynsobowy. 012/654-58-02.247774

POSZUKUJĘ 2-, 3-pokojowego, Dębinki, Podwawelskie, /012/269-01-42 po 17.00, 0604-974-193. 904313

POSZUKUJĘ do wynajęcia komfortowego, umeblowanego, cichego 2-,3-pokojowego, blisko Mazowieckiej, 0601-31-63-56.904155

POSZUKUJĘ lokalu handlowego do 50 m². 0501-331-543. 903779

POSZUKUJĘ mieszkania w centrum. 0606-99-41-58. 902099

POSZUKUJĘ samodzielnego pokoju przy rodzinie dla studentki, okolica UJ. /012/ 276-49-95. 904406

PRZYJMĘ na stałe do wspólnego zamieszkania samotną panią po 50. w zamian za prowadzenie domu. 012/647-93-04, wieczorem. 247807

PRZYJMĘ studentów. 012/425-15-58.248093

SPRZEDAM 2-pokojowe 47 m², cegła, parkiety, telefon, II p. /IV, Wileńska. /032/612-20-67. 248015

SPRZEDAM 72 m², wysoki parter, ul. Radziwiłłowska. 0501-420-412. 895598

SPRZEDAM kiosk na Tandecie w bardzo dobrym miejscu. 0603-792-009. 904739

SPRZEDAM, os. Ruczaj, 53 m², IV /IV, superkomfort, 2-pokojowe, jasna kuchnia, wc, łazienka, garderoba, loggia, 150.000,- /012/266-10-68 po 16. 248115

SPRZEDAM (właściciel), 3-pokojowe, 45 m², Śródmieście, superkomfort. 012/411-92-73, 0608-47-45-16. 889464

STARE Miasto, dwa duże pokoje po remoncie, umeblowane. 012/632-56-89.904028

STUDENCI poszukują 2-, 3-pokojowego, pilnie! 012/415-27-20, 0502-079-664.903549

STUDENTCE wynajmę pokój. /012/655-52-13 po 16.00. 898574

STUDENTKA poszukuje niedrogo pokoju. /012/284-52-46. 905022

Sklepy

A. A. Czarna odzież, Kalwaryjska 96. 889700

FLAGI. 012/638-61-16. 893010

HARCERSKI. Flagi. 012/644-46-90. 897884

KOMIS, meble używane, nowe, kuchnie, meble holenderskie. Ulanów 84. 012/613-57-36. 894780

OVERLOCKI, stępnówki, maszyny wieloczynnościowe. Raty, serwis. /012/414-10-54. 883040

ROWERY. Fabryczna 7a. /012/412-71-88, 0601-418-414. www.maverick.krakow.pl 900522

SPRZĘT rehabilitacyjny i ortopedyczny Magmed, ul. Olszańska 11. 012/417-17-40. 903988

ŻAŁOBNIA odzież, Kalwaryjska 96. 889702

Zwierzaki

AMSTAFFY. /012/385-23-11. 246426

AMSTAFFY rodowodowe. /012/658-85-99. 902614

BERNARDYNY. /012/415-36-79. 903743

BOKSERY. /012/284-22-02. 247857

DOBERMANKE. /012/412-62-31. 904564

FOKSTERIERY. /012/275-12-98 wieczorem. 903771

HODOWLA i tresura psów. 0502-991-160. 886529

JAMNICZKI. /012/415-36-79. 903742

MINIATUROWE sznaucekri. /012/285-11-92. 893565

MINISPANIEL. 012/451-84-29. 894892

OWCZARKI niemieckie. 012/415-36-79. 903744

PUDELKI. /012/415-36-79. 903741

RÓŻNE rasy. /012/633-79-87. 897186

STRZYŻENIE sznauerów. 0502-904-536. 247454

WYSOKA nagroda za znalezienie kota na trasie Wieliczka-Kraków, zginął z hotelu dla zwierząt 30.08.00, kocur czarno-biały. /012/632-55-28. 903591

YORKSHIRE teriera, pieska ślicznego 6-tygodniowego. 0608-335-507. 899329

Sprzedaz

AGREGAT tynkarski do gipsu i kleju - nowy. 602-22-07-62. 904042

BARAKOWÓZ mieszkalny. 014/68-40-538. 903384

BETONIAKKA 250 l. 012/451-33-72.903429

BIAŁA suknia ślubna 36-38/ 160, cena do uzgodnienia. 0604-959-187, /012/637-46-08. 904489

BRYCZKA. /012/262-13-14. 245767

DIERRE antywłamaniowe. 012/643-67-68. 893976

DREWNO kominkowe. /012/388-11-99. 895027

GARAŻE blaszaki (3x5) 800 zł, ocynkowane. Transport, montaż. 012/654-37-41, 012/412-64-65, 090-314-885. 902255

GARAŻE - blaszaki 800 zł. 012/271-58-70, 018/332-01-22. 892666

GARAŻE ocynkowane najtaniej (3x5, tylko 790,-). Montaż gratis. 018/332-00-18, /018/332-00-23, 012/655-17-29. www.staladam.wk.pl. 893597

GROBOWIEC głębinowy, 6 miejsc, wolny, lastriko, Salwator. /012/429-74-49. 903767

GROBY, grobowce, okazja. /012/421-38-41. 898100

HURTOWNIA odzieży używanej. 012/284-17-84, 284-17-48. 896566

KASY, wagi, najtaniej. 012/292-50-95.245396

KIOSK drewniany 16 m², stan idealny. /012/649-30-50. 901795

KOMBAJNY zbożowe buraczane, ziemniaczane. /012/387-15-66. 892131

KOMBAJN zbożowy Bizon w dobrym stanie oraz inny sprzęt sprzeda SKR Gdów. /012/451-40-10, /012/451-40-16. 247737

KRĘGI, przykrywy, rury, różne rozmiary, tanio. /012/267-45-80. 893841

PARKIET. Hurtownia. 012/285-84-73.897906

PARKIET, cyklinowanie, układanie, raty, gwarancja, VAT. 012/429-47-30, 411-07-87, 0601-47-17-75 (10.00 - 18.00). 895414

PARKIET eksportowy, atrakcyjne ceny, duży wybór, montaż, gwarancja. /012/412-73-67. 893708

„PARKIETLAND”. Parkiety tradycyjne i z drewna egzotycznego. Listwy, kleje, lakiery. Sprzedaż: 012/412-52-52, usługi: 012/412-90-65. 897458

PARKIET, panele ściennie, podłogowe, kleje, lakiery, „Krupol”, Zwierzyniecka 26 /012/421-89-68, Targowa 2 /012/656-23-76. 245411

Motoryzacyjne

A. A. A. A. A. A. A. A. A. A. A. A. A. A. Auta powypadkowe zdecydowanie kupię. 012/281-15-50, 0601-86-25-04. 903024

A. A. A. A. A. A. A. A. A. A. Auta powypadkowe, uszkodzone kupię. 0604-228-214. 893355

A. A. A. Autoskup. 012/647-30-83. 894849

A. A. Auta uszkodzone powypadkowe zdecydowanie kupię. 012/645-03-72, 0501-31-40-97. 876472

A. A. Autoskup. /012/388-26-90. 899648

A. Auto Gaz-Hurt. Jerzy Nowak. /012/413-44-23, Cystersów 21. 896657

A. Autogaz, montaż, raty, zbiorniki toroidalne. 012/282-11-32. 893132

A. Autogaz, serwis, montaż, raty, ekspres. Długosza 8. 012/656-12-99. 893552


A. Autoskup. 012/641-53-68, 0601-174-234. 898448

„ABACAR” autozabezpieczenia. /012/633-20-08. 247856

AC, NW, OC Najtańsze. 012/655-17-02. 894857

Sprzedam Kupię

s a m o c h ó d



DZIENNIK POLSKI

Promocja dotyczy ogłoszeń drobnych sprzedaży i kupna samochodu w poniedziałkowym dodatku „Jeżdżę z Dziennikiem”

tylko 80 gr za słowo + VAT

Lokale

A. A. A. A. Drażkiewicz (licencja zawodowa). 012/413-11-22, 632-60-19. 874408

A. „Amfilada” Wybickiego 17 atrakcyjne oferty sprzedaży, kupna, wynajmu. 012/ 633-17-60, 0501-350-620. 894569

A. Cielecki. Agencja. 012/421-62-05.898396

A. Kwatery studenckie. /012/421-85-41, /012/637-68-57. 245768

APARTAMENT 150 m², superkomfort, centrum wynajmę. 0602-37-69-41. 903320

ARMII Krajowej, Piastowska, 3-pokojowe, pilnie sprzedam. /012/637-93-03. 245972

BOCHNIA, stoisko w domu handlowym oraz biurowo-usługowe wynajmę. 014/61-248-11. 245416

BRONOWICKA garsoniera, trzypokojowe sprzedamy. 012/636-16-77. 897302

CZARNOWIEJSKA jednopokojowe, superkomfortowe do wynajęcia. 0502-590-727. 904410

DO szybkiej sprzedaży mieszkanie własnościowe w Skawinie, 60-metrowe, IIp., wraz z garażem murowanym, tuż obok bloku, bez pośredników. 012/276-29-01. 247231

DO wynajęcia, 2-pokojowe, umeblowane, 50-metrowe, Tomasz. /012/261-92-67, /012/269-45-21. 896936

DO wynajęcia 2-pokojowe, Kozłówek, 700-miesięcznie (z góry za rok lub dwa cena niższa). /012/657-67-29, 0608-158-106. Sobota od 18.00- niedziela 15.00. 900125

DO wynajęcia lokal 180 m², Ruczaj. 0603-792-009. 904738

DO wynajęcia lokal biurowo-usługowy 15 m², centrum, parter, telefon. 0601-950-659. 904439

DO wynajęcia lokal biurowy, 56 m², I piętro, Kalwaryjska. 012/656-59-37, 0602-64-04-88. 904681

DO wynajęcia lokali, mieszkań poszukujemy. 012/421-85-74, 012/421-35-65.902612

DO wynajęcia ładne 2-pokojowe bez pośrednictwa. 0608-385-914. 247597

DO wynajęcia magazynu, biura, 50-1000 m², Kraków Podgórze, Skawina. 012/ 656-45-10, 0601-922-959. 900400

DO wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe, bez pośredników. 0606-922-503 po 18.00. 248028

DO wynajęcia mieszkanie, pokój, kuchnia, łazienka 34 m², Kraków ul. Karłowicza, tel. 018/20-614-45. 904687

DO wynajęcia pokoje studiującym. /012/ 414-28-56. 894470

DO wynajęcia pokoje. 012/414-28-56.902818

DO wynajęcia pokój dla dwóch studentek. /012/655-96-15. 904682

DO wynajęcia samodzielne mieszkanie w domu jednorodzinnym (studentki i pary). 012/388-58-80. 900144

DO wynajęcia trzypokojowe, nieumeblowane, Bieżanów, osiedle domków jednorodzinnych. /012/411-26-63. 904838

DWUPOKOJOWE 42 m², Centralna, 105.000. 012/643-39-09. 902226

DWUPOKOJOWE, poddasze, 68 m², ul. Szafrańska, sprzedam. 0603-955-936. 898986

DWUPOKOJOWE, Wieliczka, sprzedam. /012/633-38-57, /012/278-12-18. 904333

IWNICZ Zdrój, dwupokojowe 40 m², telefon, II piętro wynajmę. 014/66-36-228. 903985

JEDNOPOKOJOWE własnościowe hipoteczne, sprzeda właściciel, 32 m², jasna kuchnia, filizy, terakota, 5-letni blok, na VI piętrze, z

ŚCISLE centrum Krakowa, wynajmę pomieszczenia do prowadzenia działalności medycznej. Tel. 0604-43-81-90. 898788

TRZYPOKOJOWE, atrakcyjne, Białoruska, sprzedam. /012/655-24-79. 904182

TRZYPOKOJOWE, Beskidzka, do wynajęcia. 0603-66-14-17. 248132

TRZYPOKOJOWE dla 3, 4 studentek. /012/ 386-30-21. 904526

WŁAŚCICIEL wynajmie, 100 m² pomieszczeń magazynowych, koło placu Rybitwy, Tarnio. 012/425-50-92, 0502-82-82-28. 903979

WYNAJMĘ 70 m² w pawilonie handlowym, Balioka 16, 45 m² na biura, Pachoskiego 8. Tel. 0501-45-11-15. 248089

WYNAJMĘ - magazyny, produkcja 5-6 zł/m². Sygneczów, 15 min od Matecznego. 0601-48-68-82. 899225

WYNAJMĘ pokój studentom I roku. /041/ 383-50-68. 246496

WYNAJMĘ pokój studentce, Podwawelskie. /012/269-08-26. 903111

WYNAJMĘ pokój studentce, Nowa Huta. 0606-350-560. 903391

WYNAJMĘ pomieszczenie gospodarcze 120 m² na cele hurtowe lub magazyny, inne. /012/266-13-85. 901584

WYNAJMĘ superkomfortowe 80 m², Kapelanka, 1500 + media. 0501-47-37-80. 248071

ZAKOPANE - centrum, lokal o pow. 17 m², na I piętrze w Pawilonie Regionalnym „U Marca” w Zakopanem, droga na Gubałówkę 2A do wynajęcia, lokal nadaje się na biuro, gabinet, kancelarię itp. 018/20-141-08. 903383

ZAKOPANE - centrum lokal o pow. 17 m², na I piętrze w pawilonie regionalnym „U Marca” w Zakopanem, droga na Gubałówkę 2A, do wynajęcia, lokal nadaje się na biuro, gabinet, kancelarię itp. 018/20-141-08. 904684

ZAKOPANE, mieszkanie 2-pokojowe z balkonem, kuchnia, korytarz, łazienka zamienię na Kraków sprzedam. 0608-154-148. 248095

60 m², 2-pokojowe z aneksem sypialnym, Prądnik Czerwony, 2 piętro, korty tenisowe, sprzeda właściciel. 0601-52-75-55, 0601-48-17-40. 248175

Nieruchomości

A „Amfilada” Wybickiego 17 atrakcyjne oferty sprzedaży, kupna, wynajmu. 012/633-17-60, 0501-350-620. 894566

ADMINISTROWANIE, zarządzanie wspólnotami mieszkaniowymi, budynkami, pośrednictwo nieruchomości licencja państwowa. 012/656-33-56. 893549

BIEŻANÓW, dom 200 m², działka 836 m², okazjnie sprzedam. 012/638-57-39. 247834

BUDOWLANA, widokowa, 10-arowa, Ściejowice. 0602-750-942. 904099

DOM „pod klucz” z prefabrykatów drewnianych (154 m²) w cenie 1600 zł/m², z możliwością zakupu działki po 120 zł/m². Tel. 012/425-70-22, 012/425-79-22. 902006

DO wynajęcia domek drewniany koło Krakowa. /012/421-97-17. 903660

DZIAŁĘ budowlaną, 20-arową, Koźmice Wielkie, sprzedam. /012/637-49-67. 903247

DZIAŁKA 7-arowa widokowa przy Cechowej. /012/412-36-72. 903366

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną 20 a, północne okolice gminy Zielonki, sprzedam. /012/633-24-75, /012/634-09-50. 248120

DZIAŁKĘ budowlaną w Krakowie kupię. /012/269-30-07, 0501-717-923. 891161

GŁOGOCZÓW stary dom z bali drewnianych. 012/272-13-32. 903166

GOSPODARSTWO rolne koło Myślenic sprzedam. 012/272-13-32. 903163

KUPIĘ starszy dom lub 1/2 domu w Krakowie lub okolicy, do 100.000 zł lub niedrogo działkę. /012/270-15-99. 248025

LIBERTÓW, dom, stan surowy, działka 16 arów, tanio sprzedam. 0602-49-42-49. 900464

MAJKOWICE k. Bochni - działka uzbrojona sprzedam 5000 zł lub zamienię na samochód. 0606-30-29-81. 903573

MAM dom, 16 pomieszczeń, duża parcela, dobra lokalizacja, szukam współnika z pomocy lub sprzedam. 8 km od Mrzerzyna, zachodniopomorskie. 0608-154-148. 248096

MYŚLENICE pilnie mieszkanie sprzedam. 012/272-13-32. 903165

NOWY dom, Wieliczka, sprzedam bezpośrednio. /012/278-47-60, /012/281-34-33. 888974

PILNIE kupię nieduży dom w centrum, blisko tramwaju. 0502-514-847. 901084

SPRZEDAM dom w Mszanie Dolnej z warszatem samochodowym, 12-arowy ogród. /018/331-05-46 wieczorem. 247675

SPRZEDAM działkę. 012/419-23-16. 247593

SPRZEDAM działkę 0,56 ha wraz z domem, budynkiem gospodarczym i stodołą, Czarnocin (powiat Kazimierza Wielka). /041/35-66-005. 246729

SPRZEDAM działkę 8 a, Nawojowa. 0603/635-170. 902726

SPRZEDAM działki budowlane w Liberto- wie 12 a, 10 a. /012/270-33-87. 904445

SPRZEDAM lub wynajmę dom na Węgrz- czech przy trasie warszawskiej. /012/637- 86-36. 902646

SPRZEDAM szeregowiec, os. Łokietka, Zielonki. /012/635-12-92 (wt.-czw. 18.00-20.00). 248271

SPRZEDAMY dwie działki, Ochodza koło Skawiny. 0501-622-622. 248067

WIELICZKA, centrum, 11 arów, sprzedam. /032/262-60-45. 904326

WYCENY. 012/636-68-52, 0501-659-666. 901891

WYNAJMĘ dom w Bronowicach Wielkich. /012/637-86-36. 902649

Zguby

GRZEGORZ Gawlak, legitymacja AGH. 903460

KSIĄŻECZKA zdrowia AE, Michał Kinkela. /012/417-11-84. 248064

LEGITYMACJA AGH, Grzegorz Urban. 247961

LEGITYMACJA MSZ: Magda Kubicka. 904765

LEGITYMACJA PK, Arkadiusz Mazurek. 903237

LEGITYMACJA studencka UJ, Miłkonia Joanna. 247998

MAŁGORZATA Szpunar, legitymacja AR. 903576

ZGUBIONO książeczkę zdrowia AGH, Michał Kędziara. /012/637-21-86. 247773

Usługi

A. A. A. A. A. A. Alarmy profesjonalne, rolety antywłamaniowe, anteny TV SAT, wideodomofony, Złotek. 012/633-88-30, 0602-211-000. 893007

A. A. A. A. Anteny TV, satelitarne, Wizja TV, systemy alarmowe. 012/6-370-370. 898046

ABSOLUTNIE wszystko wywieziemy, złom bezpłatnie. 012/657-40-22. 893367

ALARMY. /012/423-55-44. 896126

ALARMY. 012/425-86-83. 894962

ALARMY, autoryzacja. 012/632-66-82, 0501-410-853. 903116

ANTENY. 012/648-30-42. 895097

ANTENY, Cyfra, Wizja. /012/659-13-92, 0501-417-455. 893361

ANTENY montaż, naprawy. 012/647-85-26, 0602-10-95-10. 899402

ANTYWŁAMANIA, atestowane zamki, blacha, tapicerka. 012/415-42-87. 892444

ANTYWŁAMANIA, atestowane zamki, tapicerka, drzwi. /012/451-82-22, 0604-139-509. 901087

ANTYWŁAMANIA, tapicerki. /012/421-83-06, 0602-437-748. 899424

ANTYWŁAMANIOWE, całodobowe usługi ślusarskie, zamki, drzwi, kraty. 012/292-31-32, 423-05-03. 893310

ANTYWŁAMANIOWE, kraty, zabudowy. /012/635-17-47. 897331

AUTOMATY do bram. 0503-972-945, 0604-97-05-62. 245801

BOJLERY, kołty, piecyki, pralki. 012/658-37-75. 903884

CYKLINIARKI, elektronarzędzia wypożyczam. /012/285-81-38. 898300

CZYSZCZENIA. /012/412-72-58. Dywany, tapicerka, żaluzje. 898941

DOMOFON. 012/388-16-72. 900137



DOMOFON - naprawa. 012/658-46-96. 892651

DOMOFONY. /012/412-60-76. 896274

DOMOFONY, naprawa, montaż. /012/645-29-58. 893942

ELEKTROAWARIA. 012/266-20-61. 893660

ELEKTROINSTALACJE. /012/276-73-86, 0601-86-45-30. 879952

ELEKTROINSTALACJE. /012/277-44-47, 0501-286-994. 896265

ELEKTROINSTALACJE, ogrzewania, alarmy, wideodomofon, odgromy. 012/267-21-00. 891861

ELEKTROINSTALACJE, solidnie. 012/634-03-50. 902070

FOTOGRAFIA ślubna, profesjonalnie. 012/422-08-11, 0501-81-43-21. 244389

GAZ. A. Hydraulika, Piecyki. 012/425-90-57. 892382

GAZ. Piece, uprawnienia. 0601-87-95-37. 892416

GAZ, hydraulika, kolektory słoneczne. 0604-91-89-38. 896191

HYDRAULICY. /012/430-10-28. 893268

HYDRAULIKA. /012/413-70-49, 0502-911-002. 902935

HYDRAULIKA. /012/423-23-95. 891850

HYDRAULIKA. Awarie. 012/280-54-58. 243470

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/421-62-54. 243471

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/634-40-20. 243472

HYDRAULIKA, przeróbki. Awarie. 0605-599-144. 243473

KOŁDRY, przeróbki. 012/656-16-57. 893958

KOSZENIE. 0608-516-524. 898600

KOSZTORYSOWANIE. /012/655-15-26. 894219

KOTŁY gazowe co, Elgaz, Elka i inne, - serwis, przeglądy, gwarancja. 012/262-91-73 (8.00-16.00). 903956

KRATA. /012/632-39-38. 897332

KRATY. /012/635-17-54. 897336

KRATY antywłamaniowe. /012/632-39-38. 897338

KRATY rozkładane. 012/633-40-14. 897340

KRATY rozsuwane. 012/632-02-49. 897342

KRATY rozsuwane, inne. /012/422-46-71. 893946

KRATY, zabudowy. 012/632-39-38. 897343

MONTAŻ okien. 012/389-55-57. 896672

NAGROBK, grobowce, piwnice, tanio wykonuje. /012/412-62-31. 904563

OGRODY. 012/636-45-40. 898109

OGRODY - wszystkie prace. 0601-79-59-97. 900135

PANELARZ. /012/412-73-67. 893706

PANELARZ. /012/647-32-44, 0501-470-676. 895632

PANELE. 012/637-02-26. 244082

PANELE montaż, firma. 012/642-23-91, 0502-558-252. 904728

PRZEPISUJE. /012/411-82-16. 893640

PRZEPISYWANIE. 012/648-44-22. 901255

PRZEPROWADZA. 012/425-59-84. 890680

PRZEPROWADZA. 012/649-46-59. 245748

PRZEPROWADZA. /012/642-17-74. 874109

PRZEPROWADZKA. 012/643-46-83. 893893

S. Sprząta, /012/654-92-65. Opróżnia mieszkania, piwnice, posesje, strychy. Wywozi. 0604-243-194. 900042

SKÓRZANA odzież, szycie, reperacja. /012/654-95-23. 896444

SPRZĄTA. 0. /012/654-97-10. Opróżnia mieszkania, piwnice, posesje, wywozi. 0601-913-915. 900261

SPRZĄTAMY bloki, biura, kamienice, posesje. 012/413-89-92. 899463

SPRZĄTANIE, mycie okien. /012/415-11-34. 243055

SZAMBA ekologiczne, różnego typu wykonam. /012/266-92-52. 896287

SZKLARSKIE „Darszko” tel./fax 012/654-00-52, 0601-526-777. 895087

SZKLARSKIE całodobowe. /012/425-63-38. 889996

SZKLARSKIE pogotowie. /012/421-85-48, 876823

SZKLARSKIE pogotowie, Słoneczne 11. 012/425-75-57. 899735

SZKLARSKIE pogotowie. /012/655-90-06. 899998

SZKLARSKIE pogotowie. 012/649-15-94. 893371

SZKLARSTWO całodobowe. 012/425-71-20. 893373

SZKLARZ tanio. 012/644-27-07. 860101

ŚLUSARSKIE. 0501-422-068. 901826

ŚLUSARSTWO całodobowo - zamki, drzwi, kraty. 012/292-31-32, 423-05-03. 893311

ŚLUSARSTWO, ekspres, zamki, kraty. 012/633-03-10, 0601-505-813. 245458

ŚLUSARSTWO, kraty, konstrukcje, ogrodzenia, zabudowy balkonów. 012/658-05-98. 892682

ŚLUSARSTWO, kraty, zabudowy. /012/632-39-38. 897344

ŚLUSARSTWO, zadaszenia, kraty. /012/451-78-40. 885636

TAPICER. /012/411-07-76. 893237

TAPICER. 012/638-61-16. 893017

TAPICERKI, zabezpieczenie drzwi. /012/421-83-06, 0602-437-748. 899422

TYNKI, tanio. 012/657-15-57. 903332

„VIDEOAS”. /012/645-97-27. 894378

VIDEO X, wideofilmowanie, komputerowy montaż. 012/262-04-36. 893616

WIDEOFILMOWANIA. /012/632-33-46. 245305

WIDEOFILMOWANIA, montaż. /012/648-64-90. 900131

WIDEOFILMOWANIA. 012/656-47-09. 891794

- SUCHE tynki, malowanie, referencje. 0608-417-955. 893144
- TYNKI. /012/278-38-77, 0502-248-387. 897119
- TYNKI gipsowe maszynowo firmy Knauf. 014/61-260-57, 0604-200-930. 893675
- USŁUGI sprzętem budowlanym. Brukarstwo, odwodnienia domów, kanalizacje. 0605-557-238, po 20.00 /012/272-39-20. 904812
- WKŁADY kominowe. 012/272-08-62.892678

- PRZEPROWADZA „Domus”. /012/421-22-75, 0601-496-740, biura, mieszkania, pojemniki, bezpłatnie. 893792
- PRZYWÓZ piasku, kamienia, ziemi, wywóz gruzu, śmieci. 012/636-76-73, 0601-52-95-63. 893519
- TANI. /012/659-03-17, 0606-300-983. 895978
- TANIO Mercedes, 1,5 t. 0604-63-44-95. 248196
- TRANSPORT. 0605-418-861. 903877
- TRANSPORT, 8 ton. 0601-40-89-44.903968
- TRANSPORT: kamień, piasek, żwir. 0603-112-362, 012/285-22-93. 245474
- TRANSPORT kontenerami gruzu, ziemi, śmieci. 0501-37-33-00. /012/658-28-33. 878517
- TRANSPORT różny. 012/656-37-99, 0602-239-370. 846030
- ZIEMIA czarna. 012/423-11-29, 0502-072-477. 245475
- ŻUK. /012/266-04-87. 893362
- 1,5 t. 0604-05-06-15. 884677

- LOMBARD. Kalwaryjska 6. /012/656-37-68, 0501-930-452. 897573
- LOMBARD Kalwaryjska 20, niskie odsetki. /012/65-66-328. 892048
- LOMBARD, Legionów 2 (dawna Cekiera) skup RTV, antyki, obrazy, korale, motocykle. 012/656-40-36. 890754
- NISKOPROCENTOWE pożyczki gotówkowe. 014/621-46-12. 889364
- TANIE pożyczki. /012/431-18-69. 895635

Usługi dla biur

KOMPUTEROWE. 0602-74-84-07. 894416

Naprawy

AUTOMATYCZNYCH pralek. 0501-960-605. 895597

BOJLERY, piecyki, kuchenki, spluczki, pralki. 012/659-01-95, 0602-717-791. 900173

ELEKTROINSTALACJE. /012/266-20-61. 893656

GAZ. Awaria piecyków. 012/419-22-63. 880687

LODÓWEK. /012/415-33-95. 243162

LODÓWEK. 012/425-51-92. 892612

LODÓWEK. 012/425-86-14. 894959

LODÓWEK. 012/647-51-22. 894958

LODÓWKI, zamrażarki. 012/411-49-66.898856

NAPRAWA pralek. 012/649-19-80, 0602-29-32-42. 857705

NAPRAWA pralek. /012/430-65-87.890944

PROFESJONALNA: „Grunding”, „Phillips”. 0605-060-828. 245586

PROFESJONALNA: telewizory, magnetowidy u klienta, gwarancja. (012)266-70-80. 245584

PROFESJONALNE, RTV Sanyo, Sony, gwarancja, dojazd gratis. 012/285-92-75.245652

PROFESJONALNY serwis „Sony”, „Sanyo”, roczna gwarancja. 0601-43-72-76. 245588

STRAJKUJE telewizor? /012/645-47-65. 900986

TELEWIZORÓW. /012/638-51-06. 245393

TELEWIZORÓW. /012/637-24-91. 245394

TELEWIZORY: „Curtiz”, „Trilux”. 0605-64-78-84. 245585

TELEWIZORY: „Funai”, „Goldstar”, „Samsung”, „Mayama”. 0601-82-10-30. 245587

Transport

A. A. 90 groszy. 0603-57-54-07. 894279

A. A. Tani. /012/421-07-46. 245545

A. Mercedes, VAT. 0501-190-730. 893142

A. Od 1,5 do 25 ton. 012/412-92-97, 0605-046-025. 874401

A. Przeprowadzki, tanio. 0602-36-88-33, /012/649-46-59. 245750

A. Tani transport, wywóz gruzu. 0604-750-519. 893160

ABSOLUTNIE wszyscy wywieziemy, złom bezpłatnie. 012/657-40-22. 893365

AUTOWOŻYCZALNIA „Kertz”, osobowe, bus, kilometry gratis. /012/633-99-77, 0606-508-172. 894461

BAGAŻÓWKA. /012/643-47-60. 891527

JELCZ, piasek, gruz, itp. /012/388-58-61, 0602-69-34-34. 892982

JELCZ, piasek, kamień, koprakotadownik. 012/649-89-41. 894971

KONTENER do 3,5 t. 608-104-349 901265

KRAJ, zagranica, 3 t. ADR. 0604-592-129. 247733

KRAJ - zagranica, 3 t. 012/641-00-07.894896

KRAKÓW, kraj. /012/636-80-10. 901822

MIKROBUS. /012/648-65-18. 891227

MIKROBUS. 0602-312-083. 901363

PIACH, żwir, kamień, ziemia czarna, kamień do ławy, 16 ton. /012/266-92-52. 893846

PIASKU, żuźla. 012/649-89-41. 895019

Różne

BANKIETY, wesela. 012/278-36-14. 894271

BANKIETY weselne, przyjęcia okolicznościowe, kameralnie, konferencje. /012/430-09-67. 245724

DUET instrumentalno-spiewaczy. /012/635-89-75. 247668

GRUZ oddam. /012/658-28-33. 878520

MASAŻE lecznicze. 0602-44-66-25, 012/654-61-03. 244256

ORKIESTRA. /012/647-16-54. 882751

ORKIESTRY. 0602-108-165. 899998

RESTAURACJA „Śląska”, wesela, przyjęcia, do 160 osób, klimatyzacja. /012/633-07-15. 245644

TATUAŻ artystyczny, kolczykowanie. Lea 17 012/632-56-11. 896666

TORTY okolicznościowe, piętrowe. Cukiernia Michalscy. 012/637-73-35. 894497

WESELA. 0501-47-88-07. 887132

WESELA, 55.00.- /012/634-29-20. 890778

WESELA, przyjęcia. 012/645-40-02, 012/638-21-07. 886819

WESELA, restauracja, tanio. /012/656-29-60. 895545

WESELA, studniówki, hotel „Kazimierz”, Miodowa 16. /012/421-66-29. 897883

WESELNE przyjęcia. 012/648-36-04, 012/278-29-33. 889309

WYKOPY, wyburzenia, niwelacja terenu, własne zwalki. 0502-136-236. 244254

WYPOŻYCZALNIA naczyni. /012/292-52-22, /012/655-64-54. 891193

WYPOŻYCZALNIA obrusów, naczyni. /012/285-84-70. 891197

WYPOŻYCZALNIA zastawy stołowej. 012/659-05-51. 895058

BIURO: księgi podatkowe, ZUS. /012/641-07-59. 893935

BIURO, księgowość, ZUS. /012/425-11-47, 0608-204-301. 899683

BIURO rachunkowe. 0604-40-33-52.898363

DŁUGI, natychmiastowo, wywiadownia. 0602-48-39-95. 877808

KANCELARIA prawno-podatkowa, doradztwo podatkowe w sporach z urzędem skarbowym, księgowość, place, ZUS. Św. Wawrzynca 26, /012/261-22-07, 0501-65-39-38. 893482

KOMIS telefonów komórkowych kupi każdą ilość telefonów. 018/20-126-41. 901219

KSIĘGOWOŚĆ. 012/417-25-71. 894985

NI EKONWENCJONALNE odzyskiwanie należności pieniężnych w obrocie gospodarczym. http://www.pofin.sponsor.com.pl 894427

NIEMCY, podatek. /012/411-87-73. 898811

PILNIE sprzedam pawilon handlowy w Medyce. 0602-62-92-95. 247740

PODSŁUCHY. 0501-146-558. 895499

POMOŻĘ otworzyć filię poważnej firmy w Olkuszcu w zamian za etat. 0502-932-951. 904690

POPROWADZĘ książkę przychodów, rozchodów, VAT, ZUS, PIT. /012/632-47-03. 902280

POSIADAM lokal 40 m², magazyn 50 m² przy ruchliwej trasie E-4, Kraków-Tarnów, samochód dostawczy, nawiążę współpracę z dystrybutorem części samochodowych. 012/288-13-38. 904409

WIATĘ handlową na Tandece odstąpię. 0601-84-86-85. 904007

ZAKŁADANIE firm, pełna obsługa rachunkowo-księgowa, deklaracje PIT. VAT. /012/637-09-57, /012/413-05-35. 897848

ZAKOPANE - pokoje. 0601-511-413. 895125

Turystyka

BILETY autokarowe międzynarodowe. Boscacka 5, /012/421-85-74. 897215

JAZDA konna dla początkujących i zaawansowanych. 012/645-46-16, 643-16-80. 899490

KRYNICA atrakcyjne pokoje (łazienki, balkon, TV). 018/471-62-22, 0608-293-917. 903007

PRAGA 12-15.10.2000, 400.- /012/421-77-88, 0602-614-910. 904301

TYLICZ - wczasy. 012/632-16-90. 894288

ZAKOPANE - pokoje. 0601-511-413. 895125

18-LATKI. /012/656-07-21. 893026

/012/411-62-36. 887391

012/413-82-82. 893384

/012/430-36-05. 896354

/012/633-18-86. 897400

012/633-23-66, 0501-741-363. 903907

/012/634-07-12. 897404

/012/656-09-14. 896580

0502-98-59-63. 904248

0604-566-106. 902218

0608-236-660. 896071

604-725-905. 900370

Towarzyskie

PRZYJEDZIEMY. /012/421-35-40. 898963

18-LATKI. /012/656-07-21. 893026

/012/411-62-36. 887391

012/413-82-82. 893384

/012/430-36-05. 896354

/012/633-18-86. 897400

012/633-23-66, 0501-741-363. 903907

/012/634-07-12. 897404

/012/656-09-14. 896580

0502-98-59-63. 904248

0604-566-106. 902218

0608-236-660. 896071

604-725-905. 900370

JAK NADAĆ OGŁOSZENIE? LINIA

(022) 629-95-70

Codziennie od 8.00 do 21.00
Nadaj ogłoszenie - podyktuj treść, a otrzymasz numer skrytki głosowej do nagrania dodatkowych informacji i tajny kod do odsłuchiwania nadanych do Ciebie wiadomości. Zapewniamy anonimowość!

CZYNNIE CAŁĄ DOBĘ

JAK ODPOWIEDZIEĆ? 0700-88-30-44 0701-87-44-54

Koszt połączenia 4.22 zł/min

Zadzwoń. Podaj numer skrzynki głosowej interesującej Cię osoby. Komputer odtworzy nagranie. Nagraj wiadomość dla osoby, do której dzwonisz. Ogłoszeniodawca nawiąże z tobą kontakt. LEGION POLSKA



PANI POZNA PANA

- ♥ **Wesoła 19-latką**, bliźniak pozna miłego i wolnego Pana w wieku 21-25 lat, z Tarnowa lub okolic. Skrytka głosowa:2446
- ♥ **Ładna zielonooka 34-latką** młody wygląd, wychowująca 5-letniego synka pozna uczciwego Pana mieszkającego za granicą, w wieku do 38 lat, bez zobowiązań w celu trwałego związku. Skrytka głosowa:2438
- ♥ **Wolna, 30-letnia blondynka**, szczupła, zgrabna, wykształcenie wyższe, lubiąca podróże pozna przystojnego Pana do lat 35, bez nalógów, z Krakowa. Skrytka głosowa:2349
- ♥ **Nieprecytna, spontaniczna, brunetka z klasą**, atrakcyjna, ceniąca pasję, 32/166, 6-letnia córka pozna przystojnego, niezależnego, bez zobowiązań i nalógów Pana do lat 35. Skrytka głosowa:2358
- ♥ **Samotna, atrakcyjna, wysportowana, z temperamentem**, wykształcenie wyższe, nieśle sytuowana, niepaląca pozna Pana o podobnych walorach w wieku 45-60 lat. Skrytka głosowa:2110
- ♥ **Samotna, atrakcyjna, wysportowana, z temperamentem**, wykształcenie wyższe, nieśle sytuowana, niepaląca pozna Pana o podobnych walorach w wieku 45-60 lat. Skrytka głosowa:2110
- ♥ **Samotna, atrakcyjna, wysportowana, z temperamentem**, wykształcenie wyższe, nieśle sytuowana, niepaląca pozna Pana o podobnych walorach w wieku 45-60 lat. Skrytka głosowa:2110
- ♥ **Pani lat 46**, wysoka, studia proponuje randkę w ciemno. Co będzie dalej, zobaczmy. Skrytka głosowa:2641
- ♥ **45-latką**, dzieci - syn 25, córka 13 lat, niezależna finansowo na stałe zamieszkała w Holandii pozna Pana w wieku 45-55 lat. Skrytka głosowa:2144
- ♥ **Jestem wolną, 44-letnią**, szczupłą brunetką, wychowuję 12-letnią córkę. Wybieram się do Włoch do pracy. Skrytka głosowa:2287
- ♥ **Młodziężca mimo 53 lat**, 168 cm, fascynująca, szczupła blondynka, z bogatym wnętrzem, bez zobowiązań szuka Pana z zasadami, eleganckiego, kulturalnego, do lat 63. Kraków. Skrytka głosowa:2286
- ♥ **Atrakcyjna Polka**, 62 lata, niebieskie oczy, blondynka, zamieszkała w Holandii pozna godnego zaufania, wolnego, kulturalnego Pana, wiek 55-60 lat. Skrytka głosowa:2324
- ♥ **Inteligentna wrocławianka**, wykształcenie wyższe, 53/170/75, blondynka, dom. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa:2130
- ♥ **42-letnia**, kobieta, zmysłowa, atrakcyjna, bardzo elegancka, zgrabna blondynka pozna Pana 35-45 lat, przystojnego, supereleganckiego, wysportowanego, wolnego, o miłym wyglądzie. Kraków. Skrytka głosowa:2160
- ♥ **42-letnia**, już wolna krakowianka czeka na przyjaciela o wysokiej kulturze osobistej. Skrytka głosowa:2169
- ♥ **Absolutnie zwyczajna**, skromna szczupła, wysoka, z poczuciem humoru - 44-letnia Ewa z Małopolski pozna w celu towarz. - mat. Pana o podobnych walorach. Polska pld. i centralna. Skrytka głosowa:2400
- ♥ **Choć w tłumie ludzi**, bardzo samotna, szczupła, atrakcyjna 36-latką, wychowująca 13-letnią córkę poszukuje drugiej połowy. Jeżeli również dokuca Ci samotność zadzwoni. Małopolska. Skrytka głosowa:2398
- ♥ **Jestem ładną brunetką** wykształcenie wyższe, lat 30. Szukam bardzo atrakcyjnego, mądrego mężczyzny, do lat 32, który chciałby mieć dziecko właśnie ze mną. Skrytka głosowa:2420
- ♥ **Szukam swojej drugiej połowy** mężczyzny w wieku 33-40 lat, wysokiego (pow. 180 cm), z wyższym wykształceniem, intelektualisty, domatora z kieleckiego lub Krakowa. Skrytka głosowa:2434
- ♥ **24-letnia szatynka** o wszechstronnych zainteres., ceniącą mądrość, uczciwość pozna mężczyznę z klasą w wieku 24-30 lat, bez nalógów i zobowiązań, z Krakowa. Skrytka głosowa:2435
- ♥ **48-letnia** przeciętnej urody, rozwódka, samowystarczalna z poczuciem humoru i marzeniami. Kraków. Skrytka głosowa:2781

- ♥ **27 lat**, szczupła brunetka 158 cm, niska, skąpa, biedna szuka swojej odwrotności. Kraków. Skrytka głosowa:2446
- ♥ **Ładna zielonooka 34-latką** młody wygląd, wychowująca 5-letniego synka pozna uczciwego Pana mieszkającego za granicą, w wieku do 38 lat, bez zobowiązań w celu trwałego związku. Skrytka głosowa:2438
- ♥ **Wolna, 30-letnia blondynka**, szczupła, zgrabna, wykształcenie wyższe, lubiąca podróże pozna przystojnego Pana do lat 35, bez nalógów, z Krakowa. Skrytka głosowa:2349
- ♥ **Nieprecytna, spontaniczna, brunetka z klasą**, atrakcyjna, ceniąca pasję, 32/166, 6-letnia córka pozna przystojnego, niezależnego, bez zobowiązań i nalógów Pana do lat 35. Skrytka głosowa:2358
- ♥ **Samotna, atrakcyjna, wysportowana, z temperamentem**, wykształcenie wyższe, nieśle sytuowana, niepaląca pozna Pana o podobnych walorach w wieku 45-60 lat. Skrytka głosowa:2110
- ♥ **Samotna, atrakcyjna, wysportowana, z temperamentem**, wykształcenie wyższe, nieśle sytuowana, niepaląca pozna Pana o podobnych walorach w wieku 45-60 lat. Skrytka głosowa:2110
- ♥ **Samotna, atrakcyjna, wysportowana, z temperamentem**, wykształcenie wyższe, nieśle sytuowana, niepaląca pozna Pana o podobnych walorach w wieku 45-60 lat. Skrytka głosowa:2110
- ♥ **Pani lat 46**, wysoka, studia proponuje randkę w ciemno. Co będzie dalej, zobaczmy. Skrytka głosowa:2641
- ♥ **45-latką**, dzieci - syn 25, córka 13 lat, niezależna finansowo na stałe zamieszkała w Holandii pozna Pana w wieku 45-55 lat. Skrytka głosowa:2144
- ♥ **Jestem wolną, 44-letnią**, szczupłą brunetką, wychowuję 12-letnią córkę. Wybieram się do Włoch do pracy. Skrytka głosowa:2287
- ♥ **Młodziężca mimo 53 lat**, 168 cm, fascynująca, szczupła blondynka, z bogatym wnętrzem, bez zobowiązań szuka Pana z zasadami, eleganckiego, kulturalnego, do lat 63. Kraków. Skrytka głosowa:2286
- ♥ **Atrakcyjna Polka**, 62 lata, niebieskie oczy, blondynka, zamieszkała w Holandii pozna godnego zaufania, wolnego, kulturalnego Pana, wiek 55-60 lat. Skrytka głosowa:2324
- ♥ **Inteligentna wrocławianka**, wykształcenie wyższe, 53/170/75, blondynka, dom. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa:2130
- ♥ **42-letnia**, kobieta, zmysłowa, atrakcyjna, bardzo elegancka, zgrabna blondynka pozna Pana 35-45 lat, przystojnego, supereleganckiego, wysportowanego, wolnego, o miłym wyglądzie. Kraków. Skrytka głosowa:2160
- ♥ **42-letnia**, już wolna krakowianka czeka na przyjaciela o wysokiej kulturze osobistej. Skrytka głosowa:2169
- ♥ **Absolutnie zwyczajna**, skromna szczupła, wysoka, z poczuciem humoru - 44-letnia Ewa z Małopolski pozna w celu towarz. - mat. Pana o podobnych walorach. Polska pld. i centralna. Skrytka głosowa:2400
- ♥ **Choć w tłumie ludzi**, bardzo samotna, szczupła, atrakcyjna 36-latką, wychowująca 13-letnią córkę poszukuje drugiej połowy. Jeżeli również dokuca Ci samotność zadzwoni. Małopolska. Skrytka głosowa:2398
- ♥ **Jestem ładną brunetką** wykształcenie wyższe, lat 30. Szukam bardzo atrakcyjnego, mądrego mężczyzny, do lat 32, który chciałby mieć dziecko właśnie ze mną. Skrytka głosowa:2420
- ♥ **Szukam swojej drugiej połowy** mężczyzny w wieku 33-40 lat, wysokiego (pow. 180 cm), z wyższym wykształceniem, intelektualisty, domatora z kieleckiego lub Krakowa. Skrytka głosowa:2434
- ♥ **24-letnia szatynka** o wszechstronnych zainteres., ceniącą mądrość, uczciwość pozna mężczyznę z klasą w wieku 24-30 lat, bez nalógów i zobowiązań, z Krakowa. Skrytka głosowa:2435
- ♥ **48-letnia** przeciętnej urody, rozwódka, samowystarczalna z poczuciem humor



Samaranch pod wrażeniem

Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Juan Antonio Samaranch uznał ceremonię otwarcia igrzysk w Sydney za najpiękniejszą ze wszystkich w 20 latach sprawowania przez niego funkcji szefa MKOl.

„To było świetne rozpoczęcie igrzysk w Sydney. Najpiękniejsza ceremonia ich otwarcia za czasów mojej kadencji jako przewodniczącego” – powiedział Samaranch. Szef MKOl, wybrany na stanowisko przewodniczącego MKOl w 1980 r., w Moskwie, był pod wrażeniem ciepłego przyjęcia przez australijskich widzów ekip Północnej i Południowej Korei, maszerującej razem podczas defilady sportowców.

Aborygeńska bohaterka

Kathy Freeman, australijska lekkoatletka, dumna aborygenów, jest teraz, po zapaleniu znicza olimpijskiego, osobą znaną całemu światu – osobistością świata.

27-letnia mistrzyni świata w biegu na 400 m, wielka nadzieja Australii na złoty medal igrzysk, skupia na sobie uwagę także z innych powodów. Jednym z nich jest jej pochodzenie etniczne, które sprawia, że jest gotowa do nie zawsze przyjemnych rozmów na temat traktowania swych pobratymców, aborygenów. Dzieje jej życia to historia dzielnej kobiety, która przezwyciężyła wiele przeciwności, by stać się inspiracją dla całego swego ludu.

Mimo wszelkich kłopotów, osobistych i sportowych, Kathy Freeman została kimś w lekkiej atletyce. Zaczynała jako szczupła dziewczyna, biegająca boso korytem wyschniętej rzeki, a dziś jest dwukrotną mistrzynią świata (1997 i 1999) w biegu na jedno okrążenie, a olimpijskimi osiągnięciami ustępuje obecnie jedynie sławnej Francuzce Marie-Josée Perce, która wygrała z nią w Atlancie. W tym roku ma najlepszy wynik na świecie – 49,98 (uzyskany w Monte Carlo, w sierpniu). (PAP)

Pierwsi na dopingu

W organizmie norweskiego sztangisty Stiana Grimsetha wykryto ślady nandrolonu, nie dozwolonej substancji dopingu. Badanie przeprowadzono 2 września po zawodach kadry ciężarowców Norwegii. Wynik badania próbki B będzie znany w sobotę. Gdy ona da również wynik pozytywny, to dziesiąty zawodnik igrzysk z Atlanty zostanie wykluczony ze startu w Sydney.

Wczoraj wykluczono już z reprezentacji Rumunii dwóch ciężarowców – Traiana Cihareana i Adriana Mateiana. Za stosowanie dopingu zostali oni dożywotnio zawieszani w występach w reprezentacji. (PAP)

Rozpoczęły się ostatnie igrzyska olimpijskie XX wieku

Harmonia dwóch żywiołów

Korespondencja „Dziennika” z Sydney



Defilada reprezentacji olimpijskich na Stadionie Olimpijskim w Sydney podczas ceremonii otwarcia igrzysk XXVII olimpiady

Fot. PAP/EPA

Dokończenie ze str. 1

Mijała minuta za minutą, lecz ciąg dalszy nie następował. Co mniej cierpliwi ze stojących zaczęli siadać. Dwóch techników naprędce usuwało usterkę, a Freeman – wbrew scenariuszowi – ruszyła w dół. Gdy była na ostat-

Wielki i zaskakujący, nieoczekiwane nawet dla samych organizatorów, którym nie do końca powiódł się plan doprowadzenia widzów na stadionie do pełnej egzaltacji. Niemniej widowisko, którego byliśmy świadkami, zgodnie zostało

bernator należącej do Wspólnoty Brytyjskiej Australii, sir William Deane, dyrektor ceremonii Ric Birch spełnił swe wielkie marzenie.

Na stworzenie tego i następnego widowiska na zakończenie olimpiady 1 października wydał 50 milionów dolarów. Pokazał światu Australię oczami wielkiego artysty, humanisty i człowieka sportu jednocześnie. Zachwycił kilkuminutowymi sekwencjami: „Marzenie na głębokościach”, „Przebudzenie”, „Ogień”, „Natura”, „Symfonia”, „Przybycie”. Byliśmy świadkami największego w historii powietrznego przedstawienia: zawieszenie nad stadionem 13-letniej Nikki Webster było tylko preludium do wielkiego show na linach kilkudziesięciu gimnastyków i sztucznych stworzeń. Buszmeni ziali w nas ogniem, potworni żołnierze mierzyli z ogromnych pistoletów, kowboje na pożegnaniu zostawili nam kapelusze. Na głównej płycie stadionu, pokrytej w piątkowy wieczór szczerłą wykładziną, tętniła życiem australijska fauna i flora, odprawiano rytualne obrzędy i tańczono na wszelkie sposoby. 7 tysięcy osób, wśród których było 4 tysiące uczniów i tysięcy baletnic, wprowadziło nas w świat, który wirował bez opamiętania, nie zważając na nasze możliwości percepcji. Twarze ludzi były rozradowane, ale bardzo skupione. Ruchy wyrażały sprawność i zdecydowanie. Gdy zapłonęło tysiące pochodni, zrozumieliśmy, jak ważna dla widowiska była bezdeszczowa pogoda. I jak reżyser potrafił zainspirować do wzięcia udziału w przedstawieniu wszystkich widzów. Na miejscu każdego z nas czekała nieduża, żółta walizka. Zawierały świetne akcesoria, które użyte w odpowiednim momencie dały wspaniały efekt.

Wspomniana Nikki Webster także śpiewała, jej doświadczenia w tej sztuce sięgają już 6 lat (w tym wspólne wystąpienie z Michaeliem Jacksonem w Sydney). Na scenie pojawili się wnuczka zdobywcy Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki, Olivia Newton-John, i 50-letni John Farnham, który w Australii sprzedał więcej płyt niż ktokolwiek inny – wspólnie zaśpiewali „Dare to Dream”. Nie zabrakło Tiny Ardeny, popularnej w Australii piosenkarki, która obecnie występuje na londyńskim West Endzie w sztuce „Notre Dame de Paris”. Hymn olimpijski wykonali 19-letnia gwiazdka muzyki Vanessa Amorosi i George Ellis.

I oto na stadion weszli sportowcy. Amerykanie z Samoa i Primo Higa z Wysp Salomona

bawili się kapeluszymi, Chorwaci podarowali je widzom. Turek rzucił pełną butelką, która jakimś cudem ominęła nasze głowy. Polacy, jak zwykle, równo w szeregu, w nienaganych, eleganckich i nudnych garniturach. Jeden Mateusz Kusznierevic został z tyłu, filmując sektor, w którym siedziała jego dziewczyna.

Flagi nieśli mniej i bardziej znani: Chile tenista Marcelo Rios, Kuby bokser Felix Savon, Zambii biegacz Samuel Matete, Polski dwukrotny mistrz olimpijski w zapasach Andrzej Wroński (jak się dowiadujemy, po publikacji w „Życiu Warszawy”, w Sydney jest do rozpoczęcia startów pod dyskretną ochroną działaczy i trenerów przed napastliwymi dziennikarzami). Flagę Jordanii dzierżyła Jej Wysokość księżniczka Haya Bint Al Hussein.

Pojawili się reprezentanci 200 ekip, jeśli liczyć jednego przedstawiciela Brunei i czterech pod flagą olimpijską z tabliczką „Individual Olympic Athletes”. Na stojąco cały stadion fetował Koreańczyków, którzy po raz pierwszy po podziale kraju wystąpią na igrzyskach w jednakowych barwach. Białą flagę z niebieskimi konturami całej Korei trzymali wspólnie zawodnik z Południa, Eun-Soon Chung i Jang Choo Pak z Północy. Wielki entuzjazm panował także przy wchodzeniu na płytę ekip Wielkiej Brytanii, Irlandii i USA. Wszystko to było niczym wobec pojawienia się Australijczyków. Ich przemarszowi towarzyszył kilkudziesięciominutowy aplauz, na który zareagowali wyrzucając z niesionych toreb niezliczoną ilość kangurów – maskotek.

A po północy z piątku na sobotę całe Sydney zaroilo się od złotych walizek.

KRZYSZTOF KAWA



Członkowie polskiej ekipy przed trybuną honorową Stadionu Olimpijskiego w Sydney. Polską flagę niesie zapasnik Andrzej Wroński.

Fot. PAP/EPA

nich stopniach, potężny krąg wreszcie ruszył do góry i przy ogromnym aplauzie w blasku fajerwerków dotarł na sam szczyt. Harmonia dwóch odwiecznych żywiołów: wody i ognia, stała się faktem. To był wielki finał wspaniałej ceremonii otwarcia ostatnich igrzysk XX wieku.

okrzyknięte czymś niezwykłym i dotychczas nie oglądanym.

Zanim głos zabrali prezydent Komitetu Organizacyjnego Michael Knight i prezydent MKOl Juan Antonio Samaranch, a tradycyjną formułę rozpoczęcia igrzysk wygłosił generalny gu-



Australijska aborygenka Kathy Freeman zapaliła znicz olimpijski

Fot. PAP/EPA

na bosaka. Wyspy Cooka obwieszono girlandami. Argentyńcy z piłkarską koszulką numer 10. Włosi jak pajacyki – w jednakowych marynarkach, za to w spodenkach w pięciu kolorach. Mężczyźni z Tonga wybrali spódnice. Brazylijczycy

„Shaq” nie prosiłem

Rozmowa z RUDYM TOMJANOVICHEM, trenerem amerykańskich koszykarzy

Coach Young Dream Team, Rudy Tomjanovich pytany o to, kogo najlepiej zna z Polski, niezmiennie odpowiada, że własną żonę.

- Czy ona przyleciała z Panem do Sydney?

- Nie, ale już pakuje walizki i będzie tu wkrótce. Podobnie postąpi spora część żon i dziewczyn moich koszykarzy.

- Z wyjątkiem żony Alonzo Mourninga, która - jak słyszałem - ma rodzić około 22 września. Dlaczego zgodził się Pan, by Mourning, bodaj jedyny center z prawdziwego zdarzenia w koszykarskiej reprezentacji USA, opuścił Sydney w trakcie igrzysk?

- Bo taka była umowa pomiędzy mną i nim. On chce być przy porodzie i ja to zaakceptowałem. Nie widzę w tym nic niewłaściwego.

- Nie obawia się Pan, że jego nieobecność źle wpłynie na grę drużyny w drugiej fazie turnieju?

- Absolutnie nie. Nie chcę przez to powiedzieć, że nie będzie brakować Alonzo, lecz, że mamy tylu znakomitych graczy, którzy są przygotowani na każdą ewentualność. Zresztą on powiedział, że chce jak najszybciej wrócić do Sydney i zagrać w finale.

- Oczywiście nie obawiacie się żadnego rywala. Która z ekip może być jednak najtrudniejszym przeciwnikiem?

- Sądzę, że mocni będą Jugosławianie, Rosjanie i Australijczycy.

- Czy przygotowywał Pan drużynę pokazując na taśmach wideo, jak grają rywale?

- To nie było konieczne. To my będziemy narzucać nasz sposób gry. Moi zawodnicy są na tyle bystrzy, że będą potrafili zareagować na wszystko, co będzie się działo na parkiecie.

- Czy prosił Pan osobiście Shaquilla O'Neala, by zagrał w kadrze olimpijskiej?

- Nie. Ja nikogo osobiście nie prosiłem, procedura była zupełnie inna. „Shaq” nie powiedział mi, dlaczego rezygnuje, ale wiem, że miał osobiste

powody. Ja to szanuję, każdy ma prawo dokonać wyboru.

- Będzie Pan komuś kibicował poza własnymi koszykarzami?

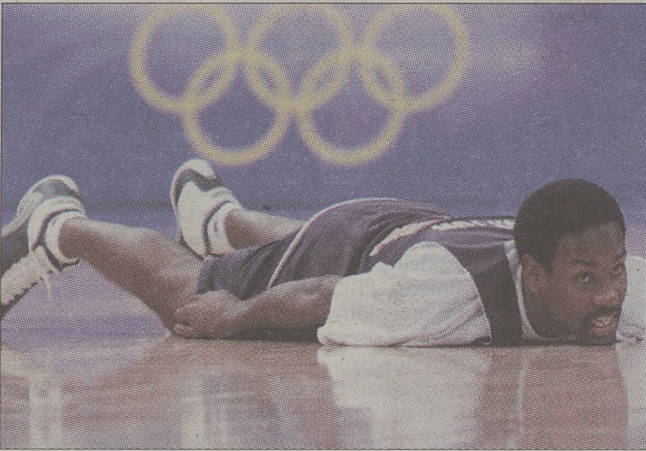
- Wątpię, bym miał czas i bilety, by pójść na zawody w innych dyscyplinach. Zawsze jednak lubiłem oglądać gimnastykę...

- ... ze względu na zgrabne kobiety?

- To kobiety też ją uprawiają?! (śmiech) To chyba twoja ulubiona dyscyplina (śmiech).

- Zostawmy ten temat, bo ten wywiad będzie czytała także moja żona. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał w Sydney: KRZYSZTOF KAWA



Gary Payton podczas treningu

Fot. PAP/AP

Olimpijska reprezentacja USA w koszykówce

Dwunastu zwykłych ludzi?

Chcą podtrzymać serię 60 zwycięstw bez porażki

Gdy po raz pierwszy profesjonalści z NBA zagracili na Igrzyskach Olimpijskich w 1992 roku w Barcelonie, traktowani byli przez organizatorów z honorami godnymi głowy państwa, a dla zdumionych kibiców byli jeszcze jedną ciekawostką turystyczną.

W pierwszej „Drużynie Marzeń” z niekrytą satysfakcją zagrani wszyscy najlepsi: Jordan, Pippen, Magic, Bird, Barkley, Malone. Po ulicach stolicy Katalonii poruszali się w asyście gęstego kordonu policyjnego, a niezliczone rzesze ochraniały gwarantowały im izolację od natrętnych dziennikarzy. Pierwszy Dream Team potwierdził swą niekwestionowaną dominację i odprawił swych rywali średnio różnicą 44 punktów, pewnie sięgając po olimpijskie złoto.

Cztery lata później na własnych śmieciach w amerykańskiej Atlancie kolejny Dream Team z O'Nealem, Malonem, Paytonem, Barkleyem nie wzbudzał już tak wielkiej sensacji. Gracze z NBA występowali bowiem przed publicznością, która na co dzień ma okazję śledzić zmagania amerykańskich profesjonalistów. Na parkiecie jednak reprezentacja USA prezentowała to, czego od niej wymagano, gromiąc rywali średnio różnicą 32 punktów i pokonując w finale silną przecież ekipę Jugosławii 95-69.

W obecnej drużynie pod batutą Rudy'ego Tomjanovicha zagra 12 zawodników, ale bynajmniej nie wszystkie największe gwiazdy, stąd też nieco na siłę przyklejoną wydaje się etykieta „Drużyny Marzeń”. Granta Hilla, który przeprowadza się z Detroit na Florydę wyeliminowała kontuzja, podobne kłopoty zdrowotne nie pozwolą wystąpić w Sydney Timowi Duncanowi. Dwaj mistrzowie NBA z LA Lakers powiedzieli stanowczo „nie”, nie siląc się na jakies wyszukiwanie tłumaczenie. O'Neal wykpił się „sprawami rodzinnymi”, a Kobe Bryant „przygotowaniami do ślubu” z blond pięknoscią Vanessa Lane. Nie zagra też Tom Gugliotta, który po przygodach z „herbatkami wzmocniającymi” i po skomplikowanym złamaniu nogi dochodzi dopiero do zdrowia. Gdy dodamy do tego, że wódatze ligi w ogóle nie brali pod uwagę nieokrzesanych i nieobliczalnych na parkiecie i poza boiskiem Iversona, Webbera, Marbury'ego, to deficyt pierwszoplanowych postaci w ekipie broniącej tytułu mistrza olimpijskiego wydaje się dość znaczny.

Trzon zespołu tworzy więc młoda fala amerykańskiej koszykówki: rewelacja ostatnich dwóch sezonów, superskoczny skrzydłowy 23-latek Vince Carter i rok starszy, nie mniej widowiskowy i skuteczny Kevin Garnett. Dwóch gwiazdorów młodego pokolenia wspierać będzie błyskotliwy rozgrywający Jason Kidd i playmaker z żyłą strzelecką Gary Payton. W ekipie znalazł się tylko jeden i wcale nie najwyższy center Alonzo Mourning, a i on około 25 września wraca do domu, by być przy narodzinach swej córki. - Naszym atutem jest szybkość, sprawność i koordynacja. Jeśli wziąć pod uwagę skoczność, a nie centymetry, to okaże się, że to my gramy dużo wyżej nad obrczą niż rywale - uspokaja Rudy Tomjanovich. Tymczasem przynajmniej dwie nominacje olimpijskie wzbudzają spore kontrowersje. Vin Baker, coraz okrąglejszy skrzydłowy Seattle SuperSonics z górą od dwóch lat ma poważne kłopoty z motywacją do treningu, a w ubiegłym sezonie trafiał z linii rzutów wolnych niewiele częściej niż O'Neal. Również stracony sezon miał borykający się z kontuzjami 34-letni weteran Tim Hardway.

Czy w Sydney reprezentacja USA złożona z profesjonalistów podtrzyma serię 60 zwycięstw bez porażki, czy może będziemy świadkami sensacji jak w latach 1972 i 1988, gdy amerykańscy gracze z uniwersytetów przegrywali w turniejach olimpijskich. Poczuciem Tomjanovicha niech będzie wiadomość, że i inne reprezentacje, które potencjalnie mogłyby się pokusić o detronizację Amerykanów też mają kłopoty kadrowe. W drużynie Jugosławii nie zagracją Vlade Divač i Aleksander Djordjević, wśród Litwinów zabraknie Šabonisa i Ilgauskasa.

USA Sydney 2000:
Steve Smith, 31 lat, 203 cm, Portland Trail Blazers, **Jason Kidd**, 27, 193, Phoenix Suns, **Alan Houston**, 29, 198, NY Knicks, **Alonzo Mourning**, 30, 208, Miami Heat, **Tim Hardaway** 34, 185, Miami Heat, **Vince Carter**, 23, 203, Toronto Raptors, **Vin Baker** 29, 211, Seattle SuperSonics, **Ray Allen**, 25, 195, Milwaukee Bucks, **Antonio McDyess**, 26, 208, Denver Nuggets, **Gary Payton**, 32, 193, Seattle SuperSonics, **Sharif Abur-Rahim**, 24, 206, Vancouver Grizzlies, **Kevin Garnett**, 24, 215, Minnesota Timberwolves. (DEN)

Young Dream Team

Krystyna, Natalie i Karl

- Skoro nie jesteście Dream Teamem, to jak Was w końcu nazwać?

- Jeśli dodacie przed Dream Team słowo Young (młody), to najlepiej określicie poziom, który prezentujemy - odparł wywołany do tablicy obrońca Phoenix Sun Jason Kidd.

Oto do czego doszło: zaledwie po dwóch występach koszykarzy NBA na igrzyskach (Barcelona i Atlanta) ci, którzy przylecieli na trzecie muszą się tłumaczyć, dlaczego nie są lepsi od poprzedników. A przecież wszyscy mogą o takich koszykarzach tylko pomarzyć.

Wczorajsza konferencja prasowa w Sydney z gwiazdami NBA w roli głównej sprawdziła się do zdawkowych wypowiedzi wszystkich członków ekipy i kilku odpowiedzi na pytania zadane z wypełnionej (ale nie po brzegi) sali. - Przyjdźcie na nasz trening - radzili koszykarze, szybko uciekając z za długiego stołu. Wcześniej najbardziej rozbawiony Alonzo Mourning mówił, że opuści w trakcie turnieju ekipę, by uczestniczyć w narodzinach córki w Ameryce, lecz chce wrócić na dwa ostat-

nie mecze. Gary Payton, jedyny z przybyłych, który ma złoty medal poprzednich igrzysk wyjaśniał, że nie można czynić różniczenia, czy tytuł NBA jest cenniejszy. - Wielu z tu obecnych chciałoby go mieć, lecz jeśli zdobędą złoty medal, bez względu na to, co się później zdarzy, będą się mogli tym chwalić dzieciom do końca życia - powiedział.

Kilka minut później miejsce koszykarzy zajął żeński Dream Team. „Zespół Marzeń” z prawdziwego zdarzenia, bo w nim rzeczywiście występują wszystkie najlepsze z WNBA. Atmosfera była o wiele swobodniejsza, nie zmącił go nawet wybuch złości Yolandy Griffith, która po kolejnym pytaniu „Jak to odczuwasz?” rzuciła do mikrofonu: - „Odczuwasz”, „odczuwasz”, to okropne w kółko na to odpowiadać. Rozbroiła wszystkich piękna Delisha Milton zagadnięta o ekipę Nowej Zelandii: - Naprawdę nic o niej nie wiem.

Była także Natalie Williams, która w zespole Utah Starzz występowała z Małgorzatą Dydek i Krystyną Szymańską-Larą. Krakowianka pytana dzień wcześniej o znajomość z Natalie, odparła:

- Co tu dużo mówić - po prostu duża baba. Poza boiskiem nie utrzymywałyśmy żadnych kontaktów. W USA nie przyjaźnią się w drużynach tak, jak w Polsce. W zasadzie nie zdarzały się wspólne wypadki po meczach. Najmilej wspominałam spotkanie z Karlem Malone'em. Zaprosił nas do swojego domu w Utah, był grill i miła atmosfera. W Karlu nie było nic z pozytywnym.

W piątek pytaliśmy Natalie o Krystynę Szymańską-Larę:

- Co z nią? Czy będzie mogła grać na igrzyskach? To wspaniale, bo to świetna zawodniczka. Pamiętam, że znakomicie panuje nad piłką, jest przebojowa, potrafiła nas „znajdywać” na boisku. Z pewnością będzie wielkim wzmocnieniem dla swojej reprezentacji. Niedawno tu w Australii pokonałyśmy Polki bardzo wysoko, lecz przecież nie grały w tym meczu ani „Margo” Dydek, ani właśnie Krystyna. Z nimi macie o wiele mocniejszą drużynę.

oczywiście, że pamiętam to spotkanie z Malone'em. Nie powiedział mi niczego osobistego, ale mi wystarczy, że był dla nas bardzo uprzejmy. A do tego gra na takiej samej pozycji, co ja.

KRZYSZTOF KAWA, Sydney

Tercet Dydkówien

W olimpijskiej hali The Dome, gdzie dziś w nocy reprezentacja Polski koszykarzy rozegrała mecz z Nową Zelandią, znalazły się 3 siostry Dydek: Katarzyna, Małgorzata i najmłodsza Marta.

Najstarsza Katarzyna i najwyższa Małgorzata (213 cm) wystąpiły na parkiecie, a 18-letnia Marta, także trenująca koszykówkę, dopingowała z trybun polski zespół.

Marta Dydek uczestniczy w programie „Nadzieje olimpijskie”. Większość krajów, które wystawiły swoje reprezentacje w Sydney, wysyłała do Australii dwójki młodych sportowców.

Polskę reprezentuje właśnie Marta Dydek i zapaśnik Julian Kwit. Najmłodsza z sióstr Dydek wywalczyła w 2000 roku z reprezentacją Polski juniorek brązowy medal ME w Cetniewie. W piątek najmłodsza z sióstr Dydek obejrzała z trybun Stadionu Olimpijskiego ceremonię otwarcia igrzysk. Natomiast Katarzyna i Małgorzata oglądały tę uroczystość w wiosce olimpijskiej. (PAP)

Z organizmem w ciuciubabkę

„Dziennik” na antypodach: dzień pierwszy

200 lat temu Brytyjczycy, zsyłając na antypody więźniów, przekształcili Australię w kolonię karną. U progu XXI wieku do Sydney swojego reportera zesłał „Dziennik Polski”. Jak miemam, nie za karę.

Pierwszy dzień igrzysk był dla mnie czwartą dobą pobytu w Australii. Jet lag, czyli kłopoty aklimatyzacyjne związane z „długim czasem”, dopadł mnie w czwartek. W piątek historia się powtórzyła. O 11 rano ciężka głowa zaczęła rozglądać się za poduszką. Nic dziwnego, wszak dla mojego spóźnionego o 9 godzin organizmu była właśnie 2 w nocy. Specjaliści wyjaśniają to w ten sposób: rolę nadrzędnego zegara biologicznego pełni w nas zespół komórek nerwowych w podwzgórze, który po długiej podróży nie przedstawia się tak, jak my przesuwamy wskazówki; o 2 wyznacza środek nocy, tymczasem otrzymuje informacje z zewnątrz o jaskrawym świetle - ten brak synchronizacji leży u podstaw różnic odczuwanych dolegliwości.

Bawię się więc z organizmem w ciuciubabkę. Wmawiam mu, gdy jest jasno, że to dzień, a gdy się kładę spać, że on też powinien odpocząć. W obawie przed zastrzyżonymi kontrolami antydopingowymi na wszelki wypadek jedynym środkiem wspomagającym, jakiego używam, jest kofeina (nie chciałbym bowiem skończyć jak Ben Johnson). I choć na razie częściej organizm jest górą, wiem, że się wkrótce dogadamy.

Zakładając w Sydney konto e-mailowe ze zdziwieniem stwierdziłem, że moje ulubione hasło „KAWA” jest już zajęte. Domyślałem się, że to sprawa miejscowego dealera koncernu „KAWASAKI”, gdyż japońscy producenci motocykli często używają takiego skrótów. Postawiłem więc na „DZIENNIK” i się udało - wnioskuje, że do tej pory było to dziewicze słowo na tym kontynencie. Oto jak wygląda współczesna kolonizacja.

KRZYSZTOF KAWA

Program igrzysk olimpijskich na niedzielę, 17 września

Finały. Siermierzka - szpada ind. kobiet. **Ciężary** - kobiety waga do 48 kg, mężczyźni waga do 62 kg. **Judo** - kobiety waga do 52 kg, mężczyźni waga do 66 kg. **Kolarstwo torowe** - wyścig finałowy na dochodzenie mężczyzn oraz wyścig o trzecie miejsce, sprint olimpijski mężczyzn oraz wyścig o trzecie miejsce. **Strzelectwo** - pistolet pneumatyczny kobiet, trap mężczyzn. **Pływanie** - 100 m st. mot. kobiet (Jędrzejczak, Uryniuk?), 100 m st. klas. mężczyzn (Krawczyk?), 400 m st. dow. kobiet, 400 m st. zm. mężczyzn. **Triathlon** - mężczyźni: 1,5 km pływanie/40 km na rowerze/10 km bieg.

Eliminacje:

Badminton - gra pojedyncza kobiet - 2. runda (Krasowska),

gra pojedyncza mężczyzn - 1. runda (Łogosz). **Koszykówka mężczyzn** - grupa A: Francja - Nowa Zelandia, Włochy - Litwa, Chiny - USA; grupa B: Jugosławia - Rosja, Kanada - Australia, Hiszpania - Angola. **Łucznicstwo** - kobiety ind. 1/32 finału (Bulwa, Łęcka, Nowicka), kobiety ind. 1/8 finału. **Kajakarstwo górskie** - kwalifikacje C-1 mężczyźni (K. Bieryt), K-1 kobiet (B. Grzesik), Kolarstwo torowe - sprint olimpijski - kwalifikacje (Polacy). **Wioślarstwo** - przedbiegi: jedynki mężczyzn i kobiet (A. Tomczak), dwójka bez sterniczki, dwójka bez sternika (P. Bochenek, P. Basta), dwójki podwójne kobiet i mężczyźni (M. Kolbowicz, A. Korol), czwórka bez sternika (P. Jarosiński, A. Rozalski, R. Smoliński, A. Sobko-

wiak). **Strzelectwo** - pistolet pneumatyczny kobiet (M. Sagon). **Pływanie** - serie eliminacyjne: 100 m st. klas. kobiet (A. Pęczak), 100 m st. grzb. mężczyźni (M. Siembida), półfinały 100 m st. grzb. kobiet, 200 m st. dow. mężczyźni, 100 m st. klas. mężczyźni, 100 m st. grzb. mężczyźni. **Żeglarstwo** - 1. i 2. wyścig w klasach: Mistral kobiet (A. Galecka) i mężczyźni (P. Miarczyński). **Tenis stołowy** - runda wstępna: gry pojedyncze i podwójne kobiet i mężczyźni (L. Błaszczyk, T. Krzeszewski). **Siatkówka mężczyzn**: Hiszpania - Egipt, Korea Płd. - Włochy, Rosja - Jugosławia, Kuba - Holandia, USA - Argentyna, Australia - Brazylia. **Gimnastyka sportowa** - kwalifikacje kobiet (J. Skowrońska). (PAP)

Barwy otwarcia



Fot. PAP/EPA

Pławienie się w cudzej chwale

Rozmowa z dr **LECHEM GÓRNIAKIEM** z Zakładu Psychologii Społecznej Instytutu Psychologii UJ

- Czy zwycięstwa i porażki sportowców podczas wielkich imprez wpływają dzisiaj na nastroje ogółu społeczeństwa?

- Każde wydarzenie natury ogólnonarodowej czy globalnej, które jest relacjonowane przez media, odgrywa dużą rolę w odniesieniu do sposobu myślenia i sposobu przeżywania rzeczywistości przez ludzi.

- A więc to przede wszystkim media - a nie sam wynik sportowy - wpływają na nastroje społeczne?

- Tak, gdyż obecnie oddziaływanie mediów na nasze zachowanie i na nasze poglądy jest tak olbrzymie, że wpływają na nas wszystkie wydarzenia, którym one nadają dużą rangę. Są to nie tylko wydarzenia natury globalnej czy krajowej, ale nawet lokalnej.

- Co powoduje, że ludzie utożsamiają się ze sportowcami, zwłaszcza tymi wybitnymi?

- Istnieje mechanizm, który psychologowie społeczni nazywają „pławieniem się w cudzej chwale”. Z jednej strony wynika on z naszej potrzeby czucia się wartościowym człowiekiem, kimś ważnym. Z drugiej - jest rodzajem pewnego „zabiegu” stosowanego przez ludzki umysł. Widać to najlepiej w sytuacji, gdy ludzie czują się niedowartościowani i mogą przynajmniej przez jakiś czas zidentyfikować się z kimś, kto odnosi sukcesy i jest do nich podobny pod pewnymi względami, choć-

by przez to, że jest obywatelem tego samego państwa czy kontynentu

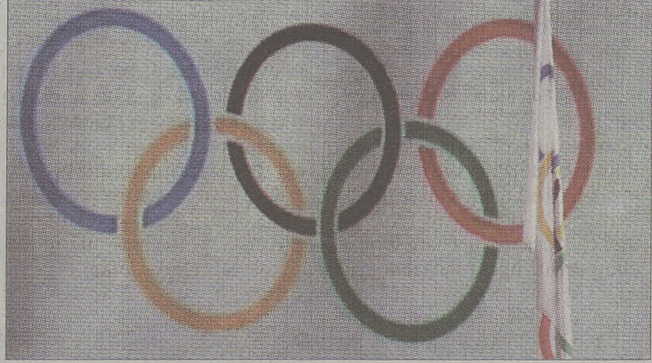
- Obywatele Francji, Włoch, Holandii, a nawet uważani za ponuraków Niemcy, po sukcesie swoich sportowców gremialnie okazują swoją radość. Polacy chyba tego nie potrafią.

- Ten problem nie dotyczy tylko nas. Moim zdaniem, jest on wspólny dla wszystkich społeczeństw z krajów postkomu-

demonstrować i wyrażać radość.

- Czy porażka lub sukces sportowców na wielkich imprezach sportowych może mieć wpływ na wynik wyborów prezydenckich lub parlamentarnych, jeżeli data wyborów i czas rozgrywania wielkich zawodów zbiegają się lub są nieodległe od siebie?

- W tym wypadku przywołałbym również mechanizm iden-



nistycznych. Pewien lęk przed spontanicznym wyrażaniem swoich opinii i uczuć publicznie - np. na ulicach - wzmacniany w nas wszystkich przez kilkadziesiąt lat istnienia PRL, jest bardzo silnie zakorzeniony w Polakach. Dziesięć lat przemian to w większości przypadków za mało, by go przetrwać. Musi zatem upłynąć jeszcze trochę czasu, byśmy mogli - tak, jak społeczeństwa z krajów o długiej tradycji demokratycznej - spontanicznie

tyfikacji, który leży u podstaw takich zachowań. Jeżeli np. rząd wiele zrobił dla rozwoju sportu i polscy sportowcy odniosą sukces, to niewątpliwie następuje pozytywna identyfikacja większości społeczeństwa z takimi politykami. Jeśli natomiast, mimo zaniechań rządu w dziedzinie sportu, zawodnicy odniosą wielki sukces, to jest mniej prawdopodobne, aby rządzący mogli skorzystać na ich zwycięstwie.

Rozmawiał:
WŁODZIMIERZ KNAP

USA na czele klasyfikacji

Tylko Francja, Grecja, Szwajcaria, Wielka Brytania i Australia wystąpiły we wszystkich letnich igrzyskach

Letnie igrzyska w Sydney zostały otwarte. Zanim na dobre zaczniemy się emocjonować występami sportowców, przypomnijmy najważniejsze fakty z historii igrzysk, rekordy i rekordzistów...

☆ We wszystkich letnich igrzyskach wystąpiły reprezentacje zaledwie 5 krajów: Francji, Grecji, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii i Australii. Ekipa Szwajcarii nie uczestniczyła wprawdzie w 1956 roku w Melbourne, ale brała udział w zawodach jeździeckich w Sztokholmie, które tam się odbyły w ramach igrzysk.

☆ Łącznie we wszystkich letnich igrzyskach odbyło się 3563 konkurencji. W pierwszych IO - w 1896 roku w Atenach - rywalizowało 285 sportowców (wyłącznie mężczyzn) w 43 konkurencjach. Ostatnie igrzyska - w 1996 roku w Atlancie - zgromadziły rekordową liczbę 10 744 sportowców (7060 mężczyzn i 3684 kobiety).

☆ Oto czołowa „15” krajów w klasyfikacji medalowej: 1. USA 812 złotych - 641 srebrnych - 542 brązowych, 2. ZSSR/WNP 440-357-315, 3. Niemcy (w tym RFN) 209-246-265, 4. Wielka Brytania 170-223-223, 5. Francja 161-173-189, 6. Włochy 160-130-141, 7. NRD 153-128-127, 8. Węgry 140-122-151, 9. Szwecja 135-149-167, 10. Finlandia 99-80-112, 11. Japonia 93-89-98, 12. Australia 89-85-120, 13. Rumunia 63-79-99, 14. Chiny 52-63-49, 15. Polska 50-67-110.

☆ Indywidualnie najwięcej medali zdobyła gimnastyczka Larisa Łatynina (ZSSR) (9-5-4) - 18 w latach 1956-1964. Najwięcej medali na jednych igrzyskach wywalczył

gimnastyk Nikołaj Adrianow (ZSRR) - 8 (3-4-1) w 1980 roku. Po najwięcej złotych medali w jednych igrzyskach sięgnął pływak Mark Spitz (USA) - 7 w 1972 roku.

☆ Po złote medale w tej samej konkurencji na 6 kolejnych igrzyskach sięgnął szermierz Aladar Gerevich (Węgry) - w latach 1932-1960 w szabli drużynowo. W tej samej konkurencji jego rodak Pal Kovacs zdobył 5 złotych medali - w latach 1936-1960, a inny Węgier Rudolf Karpati 4 złote medale - w latach 1948-1960.

☆ Złote medale indywidualnie w tej samej konkurencji na 4 kolejnych igrzyskach zdobyli: dyskobol Al Oerter (USA) - w latach 1956-1968 i skoczek w dal Carl Lewis (USA) - w latach 1984-1996. Podobnym wyczynem popisał się żeglarz Paul Elvstroem (Dania), który w 1948 roku zwyciężył w klasie Firley, a w latach 1952-1960 w klasie Finn.

☆ Najwięcej startów w IO zaliczyli żeglarze: Paul Elvstroem (Dania) i Hubert Raudaschl (Austria) - 8 razy. Oto ich lokaty: Elvstroem (urodzony w 1928 roku): 1948, 1952, 1956 i 1960 - 1, 1968 - 4, 1972 - 13, 1984 - 4, 1988 - 15; Raudaschl (urodzony w 1942 roku): 1964 - 5, 1968 - 2, 1972 - 10, 1976 - 17, 1980 - 2, 1984 - 5, 1988 - 13, 1992 - 20. Obaj raz byli też rezerwowymi zawodnikami, odpowiednio w 1964 i 1960 roku.

☆ Przez 40 lat olimpijczykami byli: szermierz Ivan Osier (Dania) - w latach 1908-1932 i 1948, oraz żeglarze: Magnus Konow (Norwegia) - w latach 1908-1920, 1928 i 1936-1948, Paul Elvstroem (Dania) - w la-

tach 1948-1960, 1968-1972 i 1984-1988, Durward Knowles (Wielka Brytania, następnie Bahama) - w latach 1948-1972 i 1988. Przez 28 lat olimpijkami były amazonki Anne Ransehoosen (USA) - w latach 1960-1964 i 1988, oraz Christol Hanson-Boyle (Kanada) - w latach 1964-1976, 1984 i 1992.

☆ Najmłodszym mistrzem olimpijskim był francuski chłopiec w wieku ok. 7-10 lat, który w 1990 roku w zawodach wioślarskich triumfował z Roelofem Kleinem i Francoisem Brandtem (Holandia) w dwójce ze sternikiem. w finale zastąpił on Hermanusa Brockmana, który w eliminacjach pływał jako sternik, ale okazał się za ciężki. Najstarszym złotym medalistą i medalistą w ogóle był strzelec Oscar Swahn (Szwecja), który w 1912 roku - mając 65 lat - zwyciężył w strzelaniu do biegnącego jelenia w drużynie, a 8 lat później sięgnął po „srebro” w tej samej konkurencji indywidualnie i w drużynie.

☆ Edward Eagan (USA) zdobył medale zarówno na letnich, jak i na zimowych igrzyskach. W 1920 roku triumfował w wadze ciężkiej w boksie, a 12 lat później był członkiem zwycięskiej 4-osobowej drużyny bobslejowej. Christa Rothenburger (NRD) powtórzyła jego wyczyn, tylko w odwrotnej kolejności. W 1984 roku wygrała bieg łyżwiarski na 500 m, a w 1988 roku była pierwszą w biegu na 1000 m i drugą na 500 m. W 1988 roku była z kolei drugą w sprincie kolarskim.

(FIL)

■ **SIATKARKI W BIELSKU.** Siatkarki Wisły i Melnoxu Mielec biorą udział w międzynarodowym turnieju siatkarek o puchar prezydenta Bielska-Białej. Wyniki: Graz - Wisła Kraków 0-3 (18-25, 17-25, 25-27), Wisła - Skra Warszawa 2-1 (10-25, 25-18, 28-26), Stal Bielsko II - Melnox Mielec 0-3 (16-25, 21-25, 12-25), Despar Perugia - Melnox Mielec 2-1.

■ **CZERKAWSKI STRZELA.** Mariusz Czerkawski już zdobywa bramki na lodowiskach za oceanem. Polski hokeista uzyskał gola dla New York Islanders w towarzyskim meczu z Philadelphia Flyers. „Wyspiarze” przegrali 2-4.

■ **WYKLUCZENI NA DWA LATA.** Aktualny piłkarski mistrz peruwiańskiej ligi Universitario de Deportes został na dwa lata wykluczony z międzynarodowych rozgrywek przez FIFA za to, że ignorował sankcje nałożone na klub w poprzednim sezonie za manipulację prezesa Alfredo Gonzalesa.

■ **LIDER TEN SAM.** 30-letni Włoch Mariano Piccoli z grupy Lampre wygrał w piątek 19. etap kolarskiego wyścigu Vuelta a Espana, prowadzący z Salamanki do Avili długości 130 km. Było to drugie etapowe zwycięstwo Piccoliego - wcześniej triumfował na mecie 13. etapu. Liderem jest nadal Hiszpan Roberto Heras, jeżdżący w grupie Kelme.

■ **TOWARZYSKA PORAZKA.** W drugim międzynarodowym meczu towarzyskim reprezentacji U-19 Polacy ulegli w Hrubieszowie Białorusinom 0-1 (0-0).

■ **KARA DLA HAGIEGO.** Rumuński piłkarz Galatasaray Stambuł, Gheorghe Hagi, został przez UEFA odsunięty od pięciu spotkań. W czasie meczu Galatasaray i Monaco Rumun uderzył łokciem jednego z rywali, za co otrzymał od prowadzącego spotkanie Hiszpana Arturo Dauden Ibaneza czerwoną kartkę. (M)

Zwycięstwo 18-latków

Wczoraj w Zembrzycach odbył się drugi towarzyski mecz reprezentacji Polski U-18 z reprezentacją Rumunii. Polska zwyciężyła 2-1 (1-1), a bramki strzelili Napierała i Madej. W pierwszym meczu w Żywcu Polska wygrała 3-0.

Polska: Załuska - Szymanek, Golański (Rogalski), Napierała, Miła - Mierzejewski (Janicki), Zawadzki, Rączka (Piątek), Grzelak - Madej, Abbot (Łobodziński).

Reprezentacja Polski przygotowuje się do eliminacji mistrzostw Europy i był to jeden z ostatnich sprawdzianów. W kadrze prowadzonej przez Michała Globisza grał Zawadzki, a w meczu w Żywcu także Nawotczyński (obaj Wisła). Drugim trenerem jest Dariusz Wójtowicz z Wisły. (PAN)

Multi Lotek

2, 5, 14, 22, 23,
26, 29, 30, 34, 43,
47, 50, 51, 56, 57,
64, 67, 68, 70, 80,

Twój Szczęśliwy Numer

28
10, 25, 26, 37

W hokejowej ekstraklasie

Chrzest Zamojskiego

Dwory Unia Oświęcim - GKS Tychy 6-5



Fot. Marek Mordan

DWORY UNIA OŚWIECIM - GKS TYCHY 6-5 (0-2, 3-0, 3-3). Bramki: 0-1 I. Adamczik 7, 0-2 D. Adamczik 7, 1-2 Zamojski 22, 2-2 L. Laszkiewicz 36, 3-2 Klisiak 37, 4-2 Horny 43, 5-2 Malicki 45, 6-2 Puzio 46, 6-3 Karatajew 50, 6-4 D. Adamczik 56, 6-5 Karatajew 58. Sędziował Jacek Chadziński z Krakowa. Kary: 8-10. Widzów: 1200.

Dwory Unia: Brnio - Czerwik, Gonera - Zamojski, Piątek - Czihal, Kłys; Klisiak, Parzyszek, Puzio - Wojciechowski, Garbocz, Laszkiewicz - Horny, Mucha, Wieloch oraz Malicki.

GKS Tychy: Kieca - Walawski, Sosiński - K. Majkowski, Śmiełowski, Kuczera, Majka - W. Majkowski, I. Adamczik, Pipa - Warzonkowski, Karatajew, D. Adamczik - M. Noga, Tabaka, Więckowski oraz Gurazda.

Po pierwszych minutach wśród kibiców oświęcimskich zapanowała konsternacja, natomiast radość zapanowała w sektorze tyszan, którzy w sile ponad

500 ludzi zjawili się w Oświęcimiu. Prowadzenie dla gości zdobył Igor Adamczik po silnym strzale w okienko. W tym momencie odsiadujący karę Wojciechowski już był prawie jedną nogą na lodzie, ale nie zdążył wesprzeć kolegów. 50 sekund później było już 2-0 dla gości, a tym razem Brnio został pokonany przez starszego z braci Adamczików Duszana. Oświęcimianie w tym okresie gry byli zaskakująco nieporadni, nawet w takich sytuacjach, jaką miał Garbocz w 8 min, gdy krążek nagrał mu zza bramki Wojciechowski. Środkowy drugiego ataku strzelił wprost w Kieca i bezradnie rozłożył ręce. Mistrzowie Polski tradycyjnie nie wykorzystali już przewagi.

Lepiej pod tym względem było w II tercji, gdy na ławce kar znalazł się D. Adamczik. Po nagraniu krążka przez Wojciechowskiego Zamojski w swoim stylu, natychmiastowym silnym strzałem zdobył kontaktowego

gola dla Dworów Unii. Był to pierwszy gol ekspodhalanina w barwach oświęcimskiej drużyny. Przewaga gospodarzy nie budziła już w tym okresie żadnych wątpliwości, a Kieca co chwilę był w opałach. Krążek jednak jeszcze tylko dwukrotnie wpadł do siatki tyszan, a efektywny był szczególnie trzeci gol zdobyty przez Klisiaka po akcji z Puzio strażem pod poprzeczkę.

Początek ostatniej odsłony był zbliżony, gra toczyła się głównie w tercji przyjezdnych, a Brnio marznął po drugiej stronie tafli. Dwa gole zdobyła tym razem trzecia formacja, w której trener Pavel Soudsky dokonał roszady, wprowadzając na Malickiego. Po szóstej bramce hokeiści Unii byli już chyba przekonani, że spotkanie zostało rozstrzygnięte, bo pozwolili

się rozegrać rywalom, a szczególnie Karatajewowi. Napastnik GKS zdobył dwa gole, za co zebrał brawa od swoich jak oświęcimskich kibiców, którzy pamiętają jego wkład w tytuły mistrzowskie Unii. Piąty gol padł, gdy na ławce kar był Kłys. W tym momencie trener Soudsky ratował się wzięciem czasu, aby wybić rywala z uderzenia, a może bardziej zmobilizować podopiecznych. Pomogło, bo goście nie zdołali już zagrozić Brnio.

Pavel Soudsky (trener Dworów Unii): - W strzałach mieliśmy przewagę 50 do 22, ale ich ilość nie decyduje o wygranych. W kilku sytuacjach zawodnicy przekombinowali. Słabiej spisywał się Brnio, po jego niepewnych zagraniach padły dwa gole. (BK)



Fot. Marek Mordan

Derby dla „katehetów”

KTH Krynica - SA Podhale Nowy Targ 3-1 (0-0, 2-0, 1-1)

1-0 Krzak 23, 2-0 Mintel 38, 3-0 Voznik 57, 3-1 Piotrowski 57. Sędziował Tadeusz Dziewiecki z Gdańska. Kary: KTH 28 min - w tym kara dla Piekarskiego za niesportowe zachowanie, Podhale 40 min - w tym 20 min dla Piotrowskiego. Widzów 2,5 tys.

KTH: Jaworski - Precek, Mintel - Mytnik, Piekarski - Piksza, Tyczyński, Maciasz - Prima, Voznik, Krzak - Ślusarczyk, Ichlowski, Laszkiewicz - Urban, Cieślak, Cieraciew - Witowski, Suchomski, Proszkiewicz.

Podhale: Rączka - Łabuz, Paweł Gil - Gretka, Piotr Gil - Słowakiewicz, Biela, Podlipni - Smreczyński, Zaręba, Marcin Zapala - Piotrowski, Koszarek, Łyszczarczyk - Szopiński, Różański, Krzysztof Zapala.

Spotkanie między tymi zespołami od kilku lat wzbudza duże zainteresowanie, wczoraj w krynickiej hali zasiadło dwa i pół tysiąca kibiców. Po raz pierwszy na obiekcie hali lodowej w Krynicy zainstalowano nowe krzesła hokejowe, które mają być testowane w lutym na uniwersjadzie zimowej. Od samego początku meczu kryniczanie mieli zdecydowaną przewagę i już po 2 tercjach mogli prowadzić wysoko, co potwierdził obecny na meczu trener kadry narodowej Wiktor Pysz, obserwując swoich podopiecznych, którzy mają występować na mistrzostwach świata we Francji. Trener stwierdził, że gospodarze nie wykorzystali wielu dogodnych sytuacji bramkowych, szczególnie Artur

Ślusarczyk, czołowy snajper, który mógł już w drugiej tercji przesądzić o wyniku w wysokim stosunku dla swego zespołu, jednak fatalnie pudłował w dogodnych okazjach. Kryniczanie zdecydowanie byli lepsi i tylko bardzo dobrej postawie młodego bramkarza Marka Rączki Podhale zawdzięcza, że straciło tylko trzy bramki. Po pierwszej bezbramkowej tercji, na początku drugiej Krzak silnym strzałem zaskoczył Rączkę. Drugą bramkę zdobył Mintel, którego dokładnym podaniem obsłużył Prima, trzeciego gola zdobył Voznik, który wykończył dwójkową akcję Primy i Krzaka. Honorową bramkę dla Podhala zdobył Piotrowski. (MIREK)

Złota bramka Mermera

GKS Katowice - SKH Sanok 4-5 (1-0, 2-2, 1-2, dogrywka 0-1)

1-0 Hajnos 17, 0-2 Tkacz 27, 0-3 Bułka 37, 1-3 Dołgow 38, 2-3 T. Demkowicz 39, 3-3 Dołgow 48, 3-4 Mermer 49, 4-4 Z. Podlipni 51, 4-5 Mermer 67. Sędziował Krzysztof Karaś z Siedlec. Kary: GKS - 10 minut; SKH - 14 w tym 10 minut za niesportowe zachowanie dla Timki. Widzów 600.

Sanok: Wawrzkiwicz - Sobera, Gapa, R. Fraszko, A. Burnat, Pomykała, Witek - T. Demkowicz, Timko, Mermer, Dołgow, A. Fraszko, Ciukh, Maślak, Milan, Niemiec.

Ogromne emocje przeżyli kibice w Katowicach, bowiem sytuacja na tafli zmieniała się jak w kalejdoskopie. Goście przystąpili do tego meczu bez sześciu podstawowych za-

wodników: Stolarika, Zubika, M. Burnata, Cwikły, Secemskiego i Radwańskiego. W I tercji gra była wyrównana, obie ekipy wypracowały sobie po jednej dogodnej sytuacji, gospodarze zdobyli gola po strzale rutynowanego Hajnosa, natomiast krążek po strzale T. Demkowicza trafił w poprzeczkę. Początek drugiej tercji wyraźnie dla katowiczów, którzy zdobyli dwie bramki grając w liczbnym osłabieniu i... zbyt wcześnie uwierzyli, że jest po meczu, co wykorzystali goście zdobywając w ciągu kilkunastu sekund dwa gole. Najpierw Milan wyłuskał krążek w środkowej strefie, podał do Ciukha, ten z kolei idealnie obsłużył Dołgowa, który zdo-

był kontaktową bramkę. W chwilę później Gapa popisał się fantastycznym podaniem i T. Demkowicz z ostrego kąta zdobył drugą bramkę dla SKH. W III tercji sanoczan nie znów w krótkim odstępie czasu zdobyli dwa gole po strzałach Dołgowa i Mermera. W końcówce gospodarze postawili wszystko na jedną kartę i po strzale Z. Podlipniego w samo okienko doprowadzili do remisu.

W dogrywce obie drużyny grały asekuracyjnie, główną uwagę przywiązując do tego, aby nie stracić bramki. W 67 min Timko popisał się wspaniałym podaniem przez dwie linie i Mermer znalazłszy się w sytuacji sam na sam zdobył gola na wagę zwycięstwa. (PAN)

Tabela ekstraklasy

Unia liderem

Mecz Stoczniovec Gdańsk - Polonia Bytom został przelozony na 19 września

1. Dwory Unia	3	6	17-9
2. SKH Sanok	4	6	16-15
3. Tychy	3	4	14-10
4. Katowice	3	4	11-8
5. Polonia	3	3	8-9
6. KTH Krynica	3	2	8-12
7. Podhale	4	1	7-14
8. Stoczniovec	1	0	2-6

W niedzielę zagrają: Stoczniovec Gdańsk - Dwory Unia Oświęcim (godz. 16), GKS Tychy - KTH Krynica (16), GKS Katowice - Podhale Nowy Targ (16), Polonia Bytom - SKH Sanok (18).

(PAN)

Puchar Polski w siatkówce

Trzy sety Wawelu

Od zwycięstwa 3-0 (25-23, 27-25, 33-31) nad Chemikiem Kujawiakiem Bydgoszcz, rozpoczęli siatkarze Aleksandrii WKS Wawel-AGH Kraków udział w turnieju III etapu rozgrywek o Puchar Polski w Bełchatowie.

Beniaminek pierwszoligowej Serii B wystąpił tam bez leżącego kontuzję Krzysztofa Szopy. Grali natomiast: Opach, Walec, Krakowski, Bałuszynski, Parkitny, Jasek, Ratajczak (libero) oraz Walaszek. W drugim spotkaniu miejscowa Skra pokonała AZS AWF Białą Podlaska 3-0.

W takich samych zawodach w Radlinie bardzo zażarty bój stoczyła Resovia (Seria B) z II-ligowym Okocimskim Brzesko. Zwyciężyli rzeszowianie 3-2 (21-25, 25-16, 25-22, 22-25, 17-15).

Resovia: Kopicinski, Kowal, Włodyka, Kamuda, Jendryasek, Szczygieł, Jarzębki (libero) oraz Marek Wilk.

Okocimski: Skrzypek, Gawenda, Rapała, Pawłowski, Śrutowski, Nowakowski, Stachowicz (libero) oraz Makaryk, Bednarz.

W innym spotkaniu: Górnik Radlin - Orkan Sochaczew 3-0.

Dziś i jutro kolejne potyczki. Do IV etapu awansują zwycięz-

cy czterech grup (rywalizacja toczy się także w Starogardzie Gdańskim i Wrocławiu) oraz dwa zespoły z drugich miejsc z najlepszym dorobkiem punktowym.

(SAS)

Zwycięstwa Dalinu i Muszynianki

Dalin Myślenice pokonał Start Łódź 3-2 (22-25, 25-17, 12-25, 25-18, 15-10), natomiast Muszynianka zwyciężyła Zawieszę Sulechów 3-0 w pierwszych meczach III rundy PP kobiet. Turniej odbywa się w Sulechowie.

Zespół Dalinu wystąpił w następującym składzie: A. Kosek, Piechota, Chuchro, K. Kosek, Tondera, Gil oraz Pardyak, Plebanek, Holoher.

- Przystąpiliśmy do meczu po męczącej podróży pociągiem, ponadto nie znaleźliśmy zupełnie przeciwnika i stąd rozbieżności w poszczególnych setach. W tie-breaku spokojnie kontrolowaliśmy warunki gry i wygraliśmy - powiedział trener Dalinu Jerzy Bic.

W zespole Dalinu wystąpiły dwie zawodniczki poprzednio grające w drugim zespole Wisły Chuchro i Holoher.

0

Kominiarka z napisem Cracovia

Dlaczego napadali?

Najpierw na boisku, potem na osiedlu

Jak już informowaliśmy, w czwartek na terenie bocznego boiska około 10-osobowa grupa mężczyzn zaatakowała 23-letniego zawodnika, uczestnika piłkarskiego meczu ligi zakładowej HTS. Bandyty w kominiarkach, z siekierami, pałkami i nożami zadali wiele ran mężczyźnie, który w stanie ciężkim trafił do szpitala. W szpitalu znaleźli się także dwaj napastnicy, którzy odnieśli obrażenia w starciu z innymi zaatakowanymi piłkarzami. Bezpośrednio po tym zdarzeniu policja zatrzymała trzy osoby, w tym właścicielkę samochodu, która przywoziła napastników pod stadion Hutnika. Zatrzymani są w wieku 16-20 lat. Poruszyli się w gol-

fem i fiatem 126 p. W jednym z samochodów policja znalazła kominiarkę z napisem Cracovia.

Policja nie wyklucza, że sprawa ta ma związek z kolejnym napadem, który miał miejsce kilka godzin później na os. Oświęcim. Trzech siedzących w fiacie młodych mężczyzn zostało zaatakowanych przez kilku bandytów, którzy byli uzbrojeni w siekiery, tasaki, noże i kije. Samochód został zniszczony, a napadnięci z ranami ciężkimi trafili do szpitala. Sprawcy poruszali się polonezem i fiatem 126 p.

Policja poszukuje sprawców i ustala motywy ich działania. (FIL)

MINISTER GOSPODARKI

ogłasza konkurs na stanowisko

DYREKTORA

Ośrodka Badawczo - Rozwojowego Budowy Urządzeń Chemicznych CEBEA w Krakowie.

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wyższe wykształcenie,
- dorobek naukowy w dziedzinie objętej działalnością ośrodka,
- udokumentowane umiejętności kierownicze i organizatorskie, ze szczególnym uwzględnieniem predyspozycji organizowania pracy naukowej i badawczej,
- znajomość obowiązujących zasad ekonomiczno - finansowych,
- dobry stan zdrowia.

Kandydaci zobowiązani są do dostarczenia następujących dokumentów:

- kwestionariusz osobowy z fotografią,
- odpis dyplomu i innych dokumentów stwierdzających posiadane kwalifikacje i uprawnienia,
- życiorys,
- świadectwo zdrowia,
- informacje o pracy zawodowej i osiągnięciach naukowo - badawczych.

Oferty wraz z dokumentami należy składać osobiście w Dziale Kadr Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Urządzeń Chemicznych CEBEA w Krakowie, ul. Juliusza Lea 114, I piętro, p. 111, w godz. od 8.00 do 14.00, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa, ustalona zgodnie z art. 21 Ustawy z dnia 26 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo - rozwojowych (Dz. U. Nr 44, poz. 194 z 1991 r.).

2773 M

Niedziela, godz. 16: Stomil Olsztyn - Wisła

Od rana w podróży

Głowacki pauzuje za kartki

Wczoraj, o godzinie 20, piłkarze krakowskiej Wisły znajdowali się jeszcze 150 kilometrów od Olsztyna, gdzie w niedzielę po południu roze- grają mecz ekstraklasy ze Stomilem.

Po dotkliwej, czwartkowej porażce 1-4 w spotkaniu I rundy Pucharu UEFA z Realem Saragossa nie mogli spać spokojnie. Tym bardziej że już na 5. rano zarządzono pobudkę. Pierwszym porannym samolotem odlecieli z Saragossy do Barcelony, a stamtąd do Warszawy.

Trening przeprowadzili na stadionie sto- łecznej Gwardii. Po obiedzie wyruszyli w kie- runku Olsztyna. Potężne korki uniemożliwiły im szybką podróż. Wszyscy byli bardzo zmę- czeni, ale dzień odpoczynku musi wystarczyć na zregenerowanie sił przed trudną konfronta- cją ze Stomilem.

Rywale wiślaków, mimo poważnych zmian ka- drowych i kłopotów finansowych, dość nieoczeki- wanie plasują się na wysokim 5. miejscu w tabeli, z pokaźnym dorobkiem 13 pkt (w 7 meczach). Kra- kowianie, na 2. pozycji, mają o 3 pkt więcej. Stomil przed tygodniem wygrał w Płocku z Orlenem, ale godne podkreślenia jest przede wszystkim to, że w 24 występach z rzędu na własnym boisku nie po- niósł porażki! I serię tę chce podtrzymać.



Maciej Żurawski w walce z Vellisą w przegranym przez Wisłę 1-4 meczu PUEFA z Realem Saragossa

Trener „Białej Gwiazdy” Orest Lenczyk nie bę- dzie mógł skorzystać z pauzującego za czwartą żółtą kartkę Arkadiusza Głowackiego. W jego miejsce przyjechał z Krakowa Kelechi Iheanacho. Kto zagra więc w wiślackiej obronie? Być może Marcin Baszczyński, Kazimierz Moskal i Kamil Kosowski, wspomagani przez Grzegorza Niciń- skiego. Najważniejsze, że kontuzja Moskala, któ- rej doznał podczas odważnej interwencji pod ko- niec potyczki w Saragossie, okazała się niegroźna.

Program 8. kolejki: sobota - Pogoń Szczecin - Ruch Radzionków (godz. 16), Odra Wodzisław - Zagłębie Lubin (16.30), GKS Katowice - Orlen Płock (17.30), Górnik Zabrze - Groclin/Dyskobolia Grodzisk Wlkp. (20); niedziela - Polonia Warsza- wa - Legia Warszawa (14), Śląsk Wrocław - Ruch Chorzów (16), Stomil Olsztyn - Wisła Kraków (16), Amica Wronki - Widzew Łódź (17.30). (SAS)

Trzy zdania z za słupka

Pomyłka

Wiślaczy pomylili cel swego wyjazdu. Wybrali się do Hiszpanii - jak większość polskich turystów - po wypoczynek i piękne widoki. Wypoczynek może się i udać, ale widoki, szczególnie te na awans, są dość mizerne.

TOMASZ DOMALEWSKI

Pary wylosowane

Piłkarski Puchar Polski: Wisła - Górnik Łęczna, Sandecja Nowy Sącz - Zagłębie Lubin, Siarka - Ruch Radzionków

W najciekawiej zapowiadających się spotkaniach 1/16 finału Pucharu Polski sezonu 2000/2001 spotkają się Górnik Zabrze z Widzewem oraz lider drugiej ligi Odra Opole z prowadzącą w ekstraklasie Pogonią. Wisła zagra z Górnikiem Łęczna, trzecioliigowa Sandecja z Zagłębiem Lubin, Siarka z Ruchem Radzionków.

Mecze 1/16 finału PP zostaną rozegrane 23 września, natomiast mecze 1/8 finału - 22 listo- pada. Rozgrywki od ćwierćfina- łów, mecz i rewanż, zaplanowa- no na wiosnę 2001 roku.

Zestaw par 1/16 PP (na pierw- szym miejscu gospodarz): Górn- ik Łęczna - Wisła Kraków, ŁKS - Hoop Polonia Warszawa, Lech - Odra Wodzisław, Jeziorak

- GKS Bełchatów, Pogoń Staszów - Stomil, Sandecja - Zagłębie Lubin, MKS Mława - Polar, Śląsk - Włókniarz Kietrz, KS Myszków - Legia, Groclin - Ruch Chorzów, Odra Opole - Pogoń, Siarka Tar- nobrzeg - Ruch Radzionków, Orlen Płock - Amica, Górnik Za- brze - Widzew, Pogoń Siedlce - Kotwica Kołobrzeg, Ceramika Opoczno - Polonia Bytom. (PAP)

Podczas bieżącego weekendu odbędą się mecze ekstrakla- sy polskiej i angielskiej. Nasz ekspert Stanisław Wayda typuje

grę na 80 zakładów skróconych. 2 mecze typuje trzydrogowo, 7 dwudrogowo, a w 4 stawia na pewniaków. Gwarancją minimum wygranych, w przypadku trafienia tylko 1 podtypu z 2 meczów trzydrogowych, jest 1 dwunastka, 3 jedenastki i 10 dziesiątek.

1. Amica Wronki - Widzew	4	3	3	-	X	-
2. Górnik Zabrze - Groclin	6	2	2	1	X	-
3. Katowice - Orlen Płock	4	5	1	1	-	2
4. Odra Wodzisław - Zagłębie	3	4	3	1	X	2
5. Pogoń - Ruch Radzionków	8	1	1	1	-	-
6. Polonia Warszawa - Legia	3	5	2	1	X	2
7. Stomil Olsztyn - Wisła	2	5	3	-	X	2
8. Śląsk - Ruch Chorzów	4	2	4	1	X	-
9. Hetman - Piłki Gorzyce	6	3	1	1	X	-
10. Lechia Gdańsk - Radomsko	3	3	4	1	X	-
11. Myszków - Górnik Łęczna	4	4	2	1	X	-
12. Polonia Bytom - Włókniarz	4	4	2	1	-	-
13. Stal S. W. - Górnik Polkowice	5	2	3	1	-	-

Dla ww. zakładów obowiązuje oznaczenie: liga polska. (FIL)



W zakładach Toto-Gol nale- ży typować bramkowe wyniki meczów. Poniżej zamieszczamy zestaw par na mecz polskiej i angielskiej ekstraklasy (rozgrywa- ne podczas bieżącego weekendu), typy „Dziennika”, typy eksper- tów i prognozę wyników.

1. Amica Wronki - Widzew Łódź	1-1	2-1	4	3	3
2. GKS Katowice - Orlen Płock	2-1	1-1	4	5	1
3. Polonia Warszawa - Legia	1-1	2-1	3	5	2
4. Śląsk Wrocław - Ruch Chorzów	2-1	1-0	4	2	4
5. Charlton - Tottenham	1-2	2-2	3	4	3
6. Everton - Manchester United	0-1	1-2	2	3	5

Dla ww. zakładów obowiązuje oznaczenie: Z 1. (FIL)

Diakonowicz zrezygnował

Stadion Wisły - priorytetowy

Obrađujące w piątek Prezy- dum Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej przyjęło rezygnację Tadeusza Diakonowicza z funkcji przewodniczą- cego Kolegium Sędziów PZPN. Dymisja została złożona z przyczyn osobistych.

Obowiązki szefa Kolegium do następnego posiedzenia będzie pełnił dotychczasowy zastępca Diakonowicza - Dobrosław Stec. 29 września ma zostać mianowa- ny nowy przewodniczący.

Podczas piątkowego posse- dzenia dyskutowano także o kie- runkach polityki inwestycyjnej PZPN, poruszając m.in. kwestię budowy nowoczesnego obiektu piłkarskiego w Warszawie. PZPN wkrótce ma rekomendować UKFiS na listę jedenastu obiek- tów klubowych do modernizacji, w tym pięciu stadionów (Wisła, GKS Katowice, Pogoń, Legia i Widzew), jako obiektów o zna- czeniu priorytetowym dla orga- nizowania spotkań reprezentacji Polski. (PAP)

Lider w Dębicy

W III lidze piłkarskiej

Dwa ciekawie zapowiadają- ce się mecze mogą obejrzeć krakowscy kibice w 10. kolej- ce małopolskiej III ligi. Cracovia podejmuje w sobotę beniaminka Lewart Lubartów, w Proszowicach w niedzielę zmierzą się zaś Proszowian- ka i Dalin Myślenice.

Podtrzymają dobrą passę?

Lider tabeli Hutnik zmie- rzy się w Dębicy z zajmującą piątą lokatę Wisłoką. Krakow- ianie w tym sezonie na wy- jazdach spisują się bardzo do- brze. Czy dziś podtrzymają tę passę? Do drużyny powraca Marcin Kostera, który ostat- nio pauzował za żółte kartki.

- Do Dębicy jedziemy - jak na każdy inny mecz - z myślą o zwycięstwie. Zdajemy jednak sobie sprawę, że czeka nas ciężki mecz. Nie chcemy go przegrać. To jest nasz plan mi- nimum. A jak się gra ułoży - zobaczymy. Posiadam kasety z występów dębiczjan. Rozma- wiałem też z trenerami dru- żyn, które grały już z Wisłoką. Mam więc dobre rozeznanie o wadach i zaletach naszego rywala. Ma on stabilną obro- nę, gdyż stracił tylko cztery go- le. Z drugiej strony zdobył tyl- ko sześć bramek, w tym trzy w ostatnim meczu - powie- dział trener hutników Jerzy Kowalik.

Zdaniem krakowskiego szkoleniowca jego podopiecz- nych czekają trzy trudne spo- tkania pod rząd, które mogą mieć duże znaczenie dla ukła- du czołówki tabeli. Po wypra- wie do Dębicy hutnicy zmie- rzą się na Suchych Stawach w derbowym meczu z Cracov- ią, a potem pojedają do Kielc na spotkanie z Koroną. (FIL)

Pora wygrać

- Straciliśmy w ostatnich meczach cztery punkty, remi- sując z Górnikiem i Niedźwie- dzielem. Żal zwłaszcza meczu z Górnikiem, w którym byli- śmy przecież lepsi. Niedźwiedź natomiast zagrał z nami nie- zwykłe zmobilizowany, co przyniosło mu punkt. Będzie- my walczyć o zwycięstwo z Le- wartem, choć ostatnie nasze

występy wskazują, że z każ- dym rywalem gra się nam cięż- ko - mówi trener Cracovii An- drzej Bahr - Do składu wraca- ją już Marcin Hrapkiewicz i To- masz Siemieniec. Piotr Bania nadal jeszcze leczy kontuzję. (MAS)

Gdy zabraknie Wyroby...

W ostatnim meczu w My- ślenicach Dalin rozgromił Proszowiankę 4-0. Trudno przypuszczać, aby tym ra- zem mógł porwać się na ma- rzenia o tak wysokim zwy- cięstwie.

- Nie boimy się Dalinu - de- klaruje przed niedzielnym me- czem trener Lucjan Franczak. Proszowianka pilnie potrzebu- je punktów, więc dziwne by- ło, gdyby ich zdobywania nie planowała w meczach u sie- bie.

Gospodarze wystąpią w składzie podobnym do tego z ostatnich meczów. Trenuje wprawdzie z drużyną Artur Tyrka z Wawelu, ale kluby nie porozumiały się jeszcze w sprawie jego przejścia do Proszowianki.

Dalin zaskoczył ostatnio obserwatorów, wygrywając aż 5-2 ze Stalą Sanok, wcześniej zaś remisując w Staszowie z wiceliderem Pogonią Sta- szów. Nadal do gry niezdolny jest oczywiście Grzegorz Wy- roba, a to właśnie on zaapliko- wał proszowianom ostatnio 3 bramki.

Wraca do gry natomiast Adam Włodarczyk, całkiem nieźle spisuje się też duet Czerwiec - Szytalik. Więcej zmartwień trener Leszek Wa- lankiewicz ma z obroną, a tej chyba pracy w Proszowicach nie zabraknie. (MAS)

Prezes zmobilizuje

- Urywamy faworytom punkty. Po remisie z Wisłoką, punkt zarobiliśmy także z Cracovią. Jestem pełen uznania dla kibiców Cracovii, którzy zachowali się w Niedźwiedziu bardzo kulturalnie - mówi trener Niedźwiedzia Piotr Ko- cąb. - Coraz bardziej wierzę też w mój zespół, dlatego mam

nadzieję, że także z Kielc uda się nam przywieźć jakąś zdo- bę punktową. Rywale u sie- bie spisują się całkiem nieźle, tylko raz przegrali z Wisłoką. Liczę, że na mobilizację mo- jejo zespołu wpłynie powrót z urlopu prezesa Węgrzyna. Myślę, że moi zawodnicy mogą grać jeszcze lepiej niż dotąd, zwłaszcza napastnicy. 17-latek Łukaj ma jeszcze czas na na- ukę, ale tacy piłkarze jak Ko- ziele, Kmak, Wołczyk, czy Szary mogą sami decydować o wy- niku meczu. Na razie mają jed- ną kłopoty ze skutecznym wy- kańczaniem akcji. (MAS)

Uwaga na Badowicza

Kryzys formy przeżywa niedzielny rywal Górnika Wieliczka - Stal Sanok. Prze- grała trzy mecze z rzędu, w ostatnim w Myślenicach nie

prowadził jej trener Ryszard Federkiewicz. Przebywa na zwolnieniu lekarskim i nie wiadomo, czy będzie prowa- dził zespół w niedzielę. Wieli- czanie mają jeszcze tę przewa- gę, że w środę, podczas gdy Stal z marnym zresztą skut- kiem walczyła z Dalinem, oni pauzowali. - Wysoka porażka Stali w Myślenicach może być myląca, przecież kilka sytuacji miał jej najlepszy napastnik Badowicz i gdyby nie świetna postawa bramkarza Matysia- ka, różnie mogłoby się one skończyć. Stal gra u siebie, to będzie jej atutem, a my będzie- my po długiej podróży, rozpoc- zętej wczesnym rankiem - martwi się trener Tadeusz Policht.

Drobne kłopoty zdrowotne przeżywa bramkarz Górnika Jacek Felsch, to właśnie on może mieć w niedzielę najwię- cej pracy.

Zestaw par X kolejki III li- gi: Lublinianka - Resovia (s. 15), Korona - Niedźwiedź (s. 16), Polonia - Stal Rzeszów (s. 16), Cracovia - Lewart (s. 16), Wisłoka - Hutnik (s. 16), San- decja - Siarka (s. 16), Stal Sa- nok - Górnik Wieliczka (n. 12), Łada - Unia (n. 15), Pro- szowianka - Dalin (n. 16), pauzuje Pogoń Staszów. (MAS)

Kalendarzyk sportowy

PIŁKA NOŻNA

III liga: Cracovia - Lewart Lubartów (s. 16), Proszowianka - Dalin Myślenice (n. 16)

IV liga, grupa I: Górnik Brzeszcze - Garbar- nia (s. 15), Janina Libiąż - Fablok Chrzanów (s. 15), Kalwarianka - Alwernia (s. 15), Skawinka - Wieczysta (s. 15), Świt Krzeszowice - Wawel (s. 15), MKS Trzebinia-Siersza - Zasole Unia Oświęcim (s. 15), Karpaty Siepraw - Wisła II (n. 15), Kabel - Clepardia CK Browar (n. 15)

V liga Kraków: Pogoń Miechów - Borek (s. 11), Prokocim - Skalanka (s. 15.30), Orzeł Pia- ski Wielkie - Cracovia II (s. 16), Gdovia - Zwier- zyniecki (n. 16), Hutnik II - Garbarnia II (n. 16), Pogoń Skotniki - Wiślanka Grabie (n. 16), Prądniczanka - Węgrzanka Węgrze Wielkie (n. 16), Puszcza Niepołomice - Raba Dobczyce (n. 16)

Klasa A Kraków, grupa I: Kmita Zabierzów - Dziewiarz Cypis Tynec (s. 15.30), Lotnik Kryspinów - Wiślanie Jaškowice (s. 15.30), Liszczanka - Victoria Krak Gamma (n. 11), Gwiazda Ściejowice - Grębałowianka (n. 15), Grzegórzecki - Zielenćanka (n. 15.30), Radzi- szowianka - Wisła Czernichów (n. 15.30), Słomniczanka - Wanda Nowa Huta (n. 15.30); grupa II: Śledziejowice - Wolni Klaj (n. 13.30), Szreniawa Koszyce - Wisła Niepołomice (n. 15), Podgórze Kraków - Zryw Szarów (n. 15), Partyzant Dojazdów - Czarni.Staniątki (n. 15), Piłkarz Podłęże - Bieżanowianka Kraków (n.

15), Nadwiślanka Nowe Brzesko - Czarnocho- wice (n. 15.30), Strażak Kokotów - Złomex Bra- nice (n. 15.30); grupa III: Gościbia Sułkowiec - Beskid Tokarnia (s. 15), Cyrhla Krzczonów - Zielonka Wrząsowice (n. 15), Iskra Krzęcin - Tramwaj (n. 15), Tempo Rzeszotary - Krakus Swoszowice (n. 15.30), Grodzisko Raciechowice - Armatura (n. 15.30), Skalnik Trzemeśnia - Nadwiślanka Kraków (n. 16)

Klasa A Olkusz: Przemsza Klucze - Pro- mień Jerzmanowice (s. 16), MKS Trzebi- nia-Siersza - Tempo Płaza (n. 11), Fablok II Chrzanów - Orzeł Balin (n. 11.30), Pomorzanie Olkusz - Wolanka Wola Filipowska (s. 16), Spójnia Osiek - Promyk Bołęcin (n. 16), Nadwi- ślanin Gromiec - Ruch Młozowa (n. 16), Nad- wiślanka Okleśna - Piliczanka Pilica (n. 16)

Wojewódzka liga juniorów: Sandecja No- wy Sącz - Krakus Nowa Huta (s. 11), Unia Tar- nów - Kabel (s. 11), Wawel - Jadowniczanica (s. 11), Cracovia - Dunajec Nowy Sącz (s. 11), Hut- nik - Wisła (s. 11), BKS Bochnia - Hejnał Kęty (s. 11), Borek - Garbarnia (n. 11)

KOSZYKÓWKA

III liga: MKS Limanowa - Korona (s. 17), Cracovia - STS Radio Echo Nowy Sącz (n. 11), Wisła II - Skawa Wadowice (n. 15)

KAJAKARSTWO

Międzynarodowe mistrzostwa młodzików, przystań Yacht Clubu (s. 11)

(PAN)

Startuje I liga koszykarzy

O jedno miejsce

Dzisiaj pierwszą kolejkę spotkań rozegrają koszykarze I ligi. Będzie to pierwszy sezon I ligi po reformie rozgrywek. W rozgrywkach wystąpić będzie 16 drużyn, z których najlepsza wywalczy awans do ekstraklasy, nazwanej od tego sezonu Lech Basket Liga.

Sezon zasadniczy I ligi składa się z dwu rund, w których drużyny dwukrotnie spotykają się ze sobą. Ośmiu najlepszych zespołów po sezonie zasadniczym w systemie play off walczyć będzie o jedno miejsce premiujące awansem do ekstraklasy, ekipy, które

uplasują się na miejscach 9-16, grać będą o utrzymanie. Z I ligi spadną drużyny, które zajmą miejsca 11-16, a więc sześć najsłabszych ekip.

Mecze trwać będą 40 minut, jednak nie jak w poprzednim sezonie 2 razy po 20 minut, ale 4 razy 10 minut. W związku z tym zmieni się sposób przyznawania rzutów wolnych. Zespół w każdej kwarcie może popełnić cztery przewinienia, każde następne karane będzie dwoma rzutami wolnymi. Czas na rozegranie akcji to 24 sekundy (poprzednio 30 sekund), zespół będzie miał też 8 sekund na wyprowadzenie piłki z wła-

snej połowy (poprzednio 10 sekund).

W rozgrywkach I ligi wystartują cztery drużyny z naszego regionu: Wisła Kraków, Resovia, Polonia Przemysł i Stal Stalowa Wola.

W I kolejce zagrają: Alba Chorzów - Wisła Kraków, AZS Koszalin - Instal Białystok, Resovia - Zastal Zielona Góra, Noteć Inowrocław - Start Lublin, ASK Bydgoszcz - Stal Stalowa Wola, Górnik Wałbrzych - Polonia Przemysł, SKS Starogard Szczeciński - Kotwica Kołobrzeg, Sport Poznań - Zagłębie Sosnowiec.

(PAN)

Wojciech Downar-Zapolski

Poprzeczka postawiona wysoko



Z piłką Robert Klocek

Fot. Wacław Klag

Dzisiaj meczem z Albą w Chorzowie zainaugurują rozgrywki I ligi koszykarze krakowskiej Wisły. Krakowianie awansowali do I ligi dzięki zajęciu siódmego miejsca w poprzednim sezonie w drugiej lidze. Przed sezonem rozmawiamy z trenerem drużyny Wojciechem Downar-Zapolskim.

- Jak przebiegały przygotowania do sezonu?

- Byliśmy na dwóch obozach przygotowawczych, najpierw w Czernichowie, następnie w Wiśle. Rozegraliśmy 15 spotkań kontrolnych, planowaliśmy więcej, jednak wypadł nam udział w turnieju w Częstochowie oraz mecze ze Spartakiem Moskwa, który do Krakowa nie przyjechał. Uważam, że zrobiliśmy wszystko, aby drużyna została należycie przygotowana do rozgrywek. Zespół bardzo dobrze prezentuje się pod względem fizycznym, reszta okaże się w trakcie sezonu.

- Kadra Wisły zmieniła się poważnie w stosunku do ubiegłego sezonu. Jak ocenia Pan wzmocnienia składu?

- Drużyna została mocno przemeblowana, odeszli podstawowi gracze - Błaszczyński i Sulowski, na ich miejsce pozyskaliśmy pięciu nowych zawodników: Trojan, Dymacz, Anderson, Kasperca i Mularskiego. Dwaj ostatni w ubiegłym sezonie grali w ekstraklasie i po nich spodziewam się najwięcej, jak również po Andersonie, który dołączył do drużyny na tydzień przed sezonem. Czy te wzmocnienia wystarczą, okaże się podczas ligowych spotkań, na pew-

w dwóch meczach kontrolnych. Mam nadzieję, że dobrze wkomponuje się w zespół i będzie przyciągał kibiców na nasze mecze, bo bardzo zależy nam na gorącym dopingu krakowskich kibiców

- Jakie cele stawia Pan przed drużyną?

- Nie ma co ukrywać, że stojmy przed dużym wyzwaniem, jakim jest gra w pierwszej lidze. Od kiedy pracuję w Wiśle, zawsze stawialiśmy sobie z zawodnikami wysokie cele, teraz poprzeczka ustawiona została jeszcze wyżej. Po raz pierwszy bowiem grać będziemy w takiej lidze i w związku z tym trudno powiedzieć, na co stać drużynę. Na pewno chcemy się w I lidze utrzymać i to jest cel podstawowy. Czy będzie nas stać na coś więcej, zobaczymy. Z moich informacji wynika, że najsilniejszymi zespołami będą: Noteć Inowrocław, Instal Białystok i Zagłębie Sosnowiec, które dysponują bardzo dobrymi składami.

- Zespół przystępuje do rozgrywek pod nazwą Wisła Kraków, nie ma w nazwie sponsorów. Kto będzie Was finansowo wspierał?

- Mogę powiedzieć, że pomagających nam firm jest wiele, a nasz budżet wynosi około miliona złotych. (PAN)

Wisła Kraków

30-059 Kraków, ul. Reymonta 22. Tel. 636-80-75. Trener Wojciech Downar-Zapolski. Drugi trener Bogdan Zajęc.

Kadra zespołu

Obroncy		
Dawid Mikina	1983	186 wychowanek
Mariusz Dymacz	1978	191 Znicz Jarosław
Damian Wąs	1979	191 wychowanek
Robert Klocek	1976	189 wychowanek
Łukasz Kasperzec	1974	190 Trefl Sopot
Piotr Fediuk	1981	176 wychowanek
Skrzydłowi		
Tomasz Bżykot	1973	194 Korona Kraków
Grzegorz Frączek	1980	184 wychowanek
Łukasz Kaliciński	1978	198 wychowanek
Tomasz Kaliciński	1980	189 wychowanek
Marcin Kękuś	1976	201 wychowanek
Zbigniew Konarski	1981	198 wychowanek
Tomasz Mularski	1976	198 Bobry Bytom
Tomasz Trojan	1970	196 Resovia
Środkowi		
Rodney Anderson	1971	200 USA
Sebastian Salomon	1979	203 wychowanek
Piotr Kwandrans	1979	200 wychowanek

Poszczególne rubryki oznaczają: imię, nazwisko zawodnika, rok urodzenia, wzrost i poprzedni klub.

Przybyli: Tomasz Trojan z Resovii, Tomasz Mularski z Bobrow Bytom, Mariusz Dymacz ze Znicza Jarosław, Rodney Anderson z USA, Łukasz Kasperzec z Prokom Trefl Sopot.

Ubyli: Marcin Błaszczyński wyjazd do USA, Jacek Sulowski do Bobrow Bytom, Karol Sokół szuka klubu. (PAN)

Mistrzynie Europy w skoku w dal Mirosława Sałacińska-Sarna

Żelazko zamiast złota

- Jak Pani wspomina rok 1969 i mistrzostwo Europy w Atenach?

- Trochę z łezką w oku. To było rok po olimpiadzie w Meksyku, gdzie byłam piątą. W Atenach pokonałam Rumunkę Viscopoleanu, ówczesną rekordzistkę świata i inne rywalki, z którymi przegrałam na igrzyskach. Rezultat też lepszy niż w Meksyku - 6,49 m. Swój rekord życiowy pobiliam kilka lat później w hali, gdzie skoczyłam 6,54.

- Władze nie stwarzały wtedy problemów z wyjazdem na zagraniczną imprezę sportową?

- Stwarzały. Przeżyłam to na własnej skórze. W 1972 r. były igrzyska w Monachium. Bez problemów zrobiłam minimum olimpijskie i dowiedziałam się z prasy, że na tę olimpiadę nie jadę. Był to ogromny szok, ponieważ wygrałam wtedy mistrzostwo Polski, pokonując Irenę Szewińską i miałam już nawet uszyty kostium olimpijski. Nawet przez myśl mi nie przeszło, że mogę nie jechać. Mój mąż, który był moim trenerem, robił wszystko, żebyśmy mogli pojechać, nawet za własne pieniądze. No, ale niestety, było to nie do przeskokienia. Generalnie więc czuję się niespełniona jako zawodniczka. W 1960 r. uzyskałam minimum na olimpiadę w Rzymie na 200 metrów. Stwierdziłam jednak, że jestem za młoda, żeby jechać. Cztery lata później miałam minimum w skoku w dal do Tokio, ale już się widocznie zestarzałam, bo uznałam, że nie jestem wystarczająco perspektywiczna i znowu zostałam w domu. W 1968 r. udało mi się i pojechałam do Meksyku razem z Ireną Szewińską, która odpadła w eliminacjach; ja byłam piątą. Ona za to wygrała 200 m. Potem, gdy przyszło Monachium, byłam w największej formie, pobiłam swój rekord życiowy, wygrałam mistrzostwo Polski. I do tej pory nie wiem, dlaczego nie pojecha-

łam. Uznano to za zgrzyt sportowy roku, ale sprawę szybko wyciszono. W momencie gdy byłam u szczytu formy, spotkała mnie taka przykrość.

- Pojawiał się wtedy problem dopingowy?
- Pod koniec mojej kariery głośna była afera ze szwedzkimi miotaczami. Okazało się, że nagle zaczęli osiągać niesamowite wyniki. Związane to było oczywiście z anabolikami, powodującymi szybki przyrost mięśni. Dla nas jedynym dopingiem był visolovit, dwa razy dziennie podczas szczególnie wyczerpujących obozów treningowych. A tak poważnie to dopingowała nas sama możliwość wyjazdu szansa zobaczenia kawałka świata.

- Co się zmieniło w sporcie od tego czasu?
- Sport stał się profesją. I to bardzo dochodową. Na zawodach w Zurychu, gdzie obecnie walczy się o kilogramy złota, za dwie wygrane konkurencje dostałam żelazko i nylonową koszulę nocną. Za mistrzostwo Europy poza dyplomem i pucharem, dostałam greckie paciorki i - co było wówczas nowością - maszynkę do golenia nóg. Zawsze musiałam pracować, a sport był traktowany jako hobby. Obecnie ze sportu można się utrzymać.

- Wspomnienia ze studiów...
- To generalnie miłe wspomnienia. Chociaż jako studenci mieliśmy po 8 godzin zajęć dziennie plus wieczorne treningi. Dodatkowo w soboty i niedziele chodziliśmy do Rotundy. A że ja bardzo lubiłam tańczyć, to byłam tam częstym gościem.

- Jak ocenia Pani szanse polskich lekkoatletów w Sydney?
- Ta olimpiada będzie trudna, chociażby ze względu na klimatyczne. Boję się nieuczciwej rywalizacji i nowych form dopingów, które póki co są niewykrywalne. Nowak i Urbaś są niezłomi i mogą powalczyć o dobre lokaty. TOMASZ TURA

Sekcja wioślarska AZS Kraków

Udany sezon

- Krakowski AZS obchodził niedawno swoje 90-lecie. W tym czasie w klubie wychowało się kilka pokoleń znakomych wioślarzy. Wystarczy tylko wspomnieć medalistów olimpijskich Rogera Vereya i Jerzego Ustupskiego, a także nazwiska takich zawodników jak: Zdzisław Adamik, Czesław Lorenz, Andrzej Skowronski, Zdzisław Bromek czy Anna Baranowska.

Obecnie w klubie nie brakuje utalentowanej młodzieży, która mogłaby pójść w ślady dawnych mistrzów. W sekcji trenuje ok. 50 zawodniczek i zawodników - większość stanowią juniorzy i młodzicy - wśród których na wyróżnienie zasługują wioślarki.

Przybyło tytułów i medali

- To był dla dziewczyn bardzo udany sezon - tak o swoich podopiecznych mówi trener Jerzy Zych. - Z mistrzostw Polski przywieźliśmy cztery medale. W rywalizacji jedyne wagi lekkiej zwyciężyła Beata Malinowska, a trzecie miejsce wywalczyła Magdalena Nowak. Płynąc w parze, obie wyżej wymienione zawodniczki zdobyły tytuł mistrzyni Polski, a także nie miały sobie równych w mistrzo-

stwach młodzieżowych. Najlepsza w kraju okazała się również czwórka podwójna wagi lekkiej płynąca w składzie: Beata Malinowska, Magdalena Nowak, Agata Juszczyńska, Monika Uczeń. Nasze zawodniczki startowały też w imprezach międzynarodowych: Beata Malinowska wraz z Magdaleną Nowak płynęły w składzie polskiej osady, która zwyciężyła w pucharze czwórek w Nantes we Francji. W Pucharze Narodów, czyli nieoficjalnych młodzieżowych mistrzostwach świata, które odbyły się w Kopenhadze, Beata Malinowska wraz z zawodniczką AZS Toruń Magdaleną Kępską wywalczyły trzecie miejsce w dwójce.

W mijającym sezonie sukcesy odnosili również wioślarze. Na podkreślenie zasługuje mistrzostwo Polski juniorów zdobyte przez Tomasza Malickiego i Grzegorza Dajczera, którymi na co dzień opiekuje się trener Jacek Pietruszka.

Otwarta przystań

Radość z wyników sportowych byłaby w klubie większa, gdyby sekcja nie borykała się z ciągłymi problemami, niezależnymi od zawodników i trenerskiej kadry.

- Największą naszą bolączką jest brak sprzętu. Zawodnicy płyną na łodziach, które mają po 20, 30 lat - mówi Jerzy Zych. - Nie stać nas, niestety, na zakup nowego sprzętu. Grupa dziewcząt dotowana jest co prawda przez UKFiT, ale jest to jedynie dotacja celowa, przeznaczona na starty w regatach. Wszyscy w sekcji żyjemy jednak nadzieją, że w końcu może znajdą się gdzieś jakieś środki i mistrzowie Polski nie będą już musieli pływać na muzealnych łódkach.

O tym, że środki na sport mogą się znaleźć, świadczy trwający remont przystani, który finansowany jest przez Urząd Miasta Krakowa. Odnawiono już pomieszczenia klubowe. Są przymiarki do powiększenia obiektu - planuje się m.in.: dobudowę dodatkowej salki gimnastycznej, sali z aparatem do wiosłowania, powiększenie siłowni.

Aktualnie trwa nabór do sekcji dla dziewcząt i chłopców w wieku szkolnym. To głównie z myślą o nich co jakiś czas klub organizuje spotkania pod hasłem „Otwarta przystań”, na których młodzież może spróbować swych sił na wodzie i poznać niepowtarzalny klimat wioślarskiej braci. (TYM)

Judocy w finale

- W Krakowie odbyły się eliminacje do MP makroregionu Małopolska w judo. Oto finaliści:

juniorzy młodszy: 50 kg: 1. Marcin Zagrodzki (Wisła), 2. Dawid Długosz (MOSiR Jasło); 60 kg: 1. Mateusz Bodzioch (Błękitni Tarnów), 2. Grzegorz Hareźlak (Hejnał Kęty); 66 kg: 1. Łukasz Liszek (Błękitni), 2. Marcin Menceł (Hejnał); 73 kg: 1. Piotr Zbyszewski (Wisła), 2. Damian Kozielec (Błękitni); 81 kg: 1. Mirosław Curyło (Błękitni), 2. Patryk Janik (Hejnał); 90 kg: 1. Andrzej Kulik (Wisła), 2. Tomasz Filar (Yamabushi Zakopane); 100 kg: 1. Marek Słowik (PM Tarnów), 2. Marek Skowron (Błękitni);

100 kg: 1. Michał Wołoch (Wisła).

juniorzy młodszy: 50 kg: 1. Olaf Stala, 2. Mirosław Wiśniowski (obaj Wisła); 55 kg: 1. Piotr Czech, 2. Artur Ablewicz (obaj PM Tarnów); 60 kg: 1. Robert Wardała (Błękitni), 2. Radosław Migas (Wisła); 66 kg: 1. Michał Kuczyński (Yamabushi), 2. Dariusz Sobkiewicz (Walter Reszów); 73 kg: 1. Daniel Łoboda (Błękitni), 2. Krzysztof Węglarz (Wisła); 81 kg: 1. Paweł Trojański (Wisła), 2. Arkadiusz Marzycki (UKS Judo Wolbrom); 90 kg: 1. Dawid Ossoliński (Wisła), 2. Tomasz Tumiłowicz (PM Tar-

nów); +90 kg: 1. Michał Wołoch (Wisła).

juniorzy młodszy: 40 kg: 1. Katarzyna Tobiasiewicz, 2. Magdalena Pietrzykowska (obie Hejnał); 44 kg: 1. Joanna Dobarska (PM Tarnów), 2. Beata Laszczak (Hejnał); 48 kg: 1. Agata Kurtyka (Jordan), 2. Ewa Bilan (Yamabushi); 52 kg: 1. Anna Wójcik (Błękitni), 2. Angelika Pietrzykowska (Hejnał); 57 kg: 1. Katarzyna Wróbel (Błękitni), 2. Katarzyna Starachowicz; 63 kg: 1. Alicja Obłaza (obie Jordan), 2. Zuzanna Drożdżak (MOSiR Bochnia); 70 kg: Karolina Sławińska (Walter).

(FIL)

Radio

Sobota



5.58-8.30 SYGNAŁY DNIA, w tym: Olimpiada - Sydney 2000 6.30 Wiadomości w skrócie 6.31 Pogoda dla kierowców 7.00 Dziennik poranny - I wydanie 7.30 Wiadomości w skrócie 7.31 Pogoda dla kierowców 8.00 Dziennik poranny - II wydanie 8.30 Wiadomości w skrócie 8.31 Pogoda dla kierowców 8.32 Radio Biznes 8.45 Przegląd tygodników 9.05-11.55 OD SOBOTY DO SOBOTY, weekendowy magazyn Jedyńki 9.30 Pogoda dla kierowców 10.05-13.00 PRZY MUZYCE O OLIMPIADZIE 11.55 Komunikaty 13.00 Z kraju i ze świata 13.19 Muzyczny przewodnik towarzyski 14.05 Koncert życzeń 14.30 „Matysiakiowie” - powieść radiowa 15.08 Jak ja to lubię - audycja Violetty Lewandowskiej 15.30 Lista przebojów muzyki klasycznej - audycja Małgorzaty Pećcińskiej 16.00 Dziennik popołudniowy oraz pogoda dla kierowców 16.10 Komunikaty 16.15 Dziennik Radia Watykańskiego 16.30 Kronika olimpijska 17.05-18.55 STUDIO S-13 - I liga piłki nożnej, w tym: 17.30, 18.00, 18.30 Pogoda dla kierowców 18.55

prosto z Sydney 19.00 Z kraju i ze świata 19.20 Jutro w Jedyńce 19.24 Studio S-13 19.30 Radio dzieciom 20.05 Komunikaty 20.10 Muzyka i aktualności 21.05 Totolotek 21.07 kronika sportowa 21.15 Muzyka 21.45 Wspomnienia pisane dźwiękiem - audycja Danuty Żelchowskiej i Jana Zagrody 22.05 Teatr Polskiego Radia: Psi grosz - słuchowisko Wojciecha Letkiego, reżyseria Janusz Kukuła 22.35 Notatnik kulturalny - opracowanie Ewy Heine 23.05 Informacje sportowe 23.10 Audycja muzyczna 23.25-24.00 STUDIO OLIMPIJSKIE 24.00-5.58 program nocny



6.00-9.00 PORANEK DWÓJKI 6.15, 7.15, 8.15 Wiadomości 7.00 Recenzja 7.30 Aktualności kulturalne 8.00 Mikrofonem Dwójki zanotowały 8.30 Przegląd prasy kulturalnej 9.00 Felieton 9.05 Ballady jazzowe - Duet Charlie Haden - Pat Metheny 9.25 Kongres Kultury Chrześcijańskiej - transmisja wystąpienia prof. Andrzeja Zolla „Czy demokracja jest gwarancją prawego prawa?” 10.00 Tygodnik literacki 10.20 Muzyczne miniatury 10.50 Przegląd prasy zagranicznej 11.00-14.00 PRZED XIV KONKURSEM CHOPINOWSKIM - przegląd repertuaru 11.00 Przed XIV Konkursem Chopinowskim (1) 11.43 Kongres Kultury chrześcijańskiej - transmisja wystąpienia arcybiskupa Tadeusza Kondrusiewicza „Papieska wizja jedności a mentalność po komunizmie” 12.15 Przed XIV Konkursem Chopinowskim (2) 14.00 Trud-

ne rozmowy o sztuce 14.20 Jazz piano forte - audycja Tomasz Szachowskiego 15.00 Wiadomości kulturalne 15.05 Rezonans tygodnia 15.30 Kongres Kultury Chrześcijańskiej - transmisja dyskusji panelowej „Klucz nihilistyczny jako ekspresja kryzysu wartości” 16.30-18.00 WYBIERAM DWÓJKĘ - prowadzi Irena Myczka 17.20 100 lat poezji polskiej: Konstanty Ildefons Gałczyński 18.00 Wiek XX - wiek powieści: Stefan Chwin „Hannemann” - adaptacja Elżbiety Marcinkowskiej, reżyseria Henryk Rozen 19.30-22.30 WIECZÓR OPEROWY DWÓJKI Giuseppe Verdi: Don Carlo 22.30 Warszawska Jesień 2000 24.00 Muzyczny Klub Dwójki 1.00-5.55 NOCNE DIVERTIMENTO DWÓJKI 1.05 Musica notturna 3.00 Koncert na koniec nocy 5.35 Czas na folk: Ukraina: Troista Muzyka 5.55 Pięć minut nad Biblią



6.00-9.00 ZAPRASZAMY DO TRÓJKI 7.05, 8.05 Sport w Trójce 7.14 Kalendarium 7.58 Informacja dla podróżujących 8.15 Powtórka z rozrywki 8.45 Kuchnia w Trójce 9.05-13.00 Markomania - prowadzi Marek Niedźwiecki 10.40 Kocham pana, panie Sułku... 13.05 Koncert w Trójce 14.05 Wrzuc Trójkę - magazyn motoryzacyjny Magdaleny Nurkiewicz 14.58 Informacje dla podróżujących 15.05 Sport w Trójce 15.35 Korek - magazyn rozrywkowy Stefana Friedmana 16.00-19.00 ZAPRASZAMY DO TRÓJKI - prowadzi Piotr Kaczkowski 16.10 Kalendarium 17.05, 19.05 Sport w Trójce 17.58 Informacje

dla podróżujących 19.05 Magazyn Bardzo Kulturalny - audycja Barbary Marciniak 20.05 Gitarą i piórem 21.05 Dokument 21.30 Bluesowo-folkowa Gazeta Radiowa 22.05 Sport w Trójce 22.10 Bielszy odcień bluesa - prowadzi Jan Chojnacki 23.05-24.00 Około północy - prowadzi Marcin Kydryński 0.05-2.00 ODKURZONE PRZEBOJE, prowadzi Janusz Kosiniński 2.00-6.00 TRÓJKA POD KSIEŻYCEM



na antenie 101,6 FM; Zakopane - Podhale 100,0 MHz; Nowy Sącz 90,00 MHz; Krynica 102,1 MHz; Rabka 87,6 MHz; Tarnów 101 MHz

Wiadomości: co godzinę od 6.00 do 24.00
Skrót wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30

Zaproszenia kulturalne: 7.30

Autoserwis: 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45

Wiadomości sportowe: 8.05, 17.05, 18.05, 19.05, 20.05.

5.50 Agroservis 6.05-9.00 Dzień w dzień - Marcin Pulit, Paweł Sołtysik 9.05-12.00 Przystanek Łobzowska - prowadzi Antoni Krupa, w tym: 9.15 Z cyklu krakowskie legendy: Królowa Jadwiga (8) 12.05-13.00 Grająca szafa - Piotr Chronowski 13.00-15.00 To lubię - zaprasza Justyna Nowicka 15.10-16.00 Klaps - lista przebojów muzyki filmowej - Piotr Chronowski 16.05-17.00 Na wschód od zachodu - audycja Anny Łoś 17.05-19.00 Radio Muzyka Sport 19.05-21.00 Anielskie przeboje RK - Marek Anioł 21.05-22.00 Uwaga! Re-

portaż - prowadzi Ewa Szkuřat 22.00-22.30 BBC 22.30-6.00 Nocny szlak RK - Paweł Sołtysik.



Wiadomości co godzinę przez całą dobę

Informacje sportowe 8.00, 9.00, 10.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00

Pogoda co godzinę przez całą dobę

7.50, 9.20 Horoskop - Wojciech Jóźwiak 9.50 Powiedz tylko marzenie - wywiady Marzeny Chełmińskiej 10.00-15.00 Nareszcie Swoboda!!! - Piotr Sworakowski 12.20 Znaki szczególne... - 10 pytań do znanej osoby 13.00 Z bliska - reportaż w Radiu Zet 14.20 Powiedz tylko marzenie - wywiady Marzeny Chełmińskiej 17.05-19.00 Interlista - internetowa lista przebojów Radia ZET, Mariusz Rokos



Wiadomości od 6.45 co godzinę w tym wiadomości regionalne: 7.45, 9.45, 11.45

Programy traffic: 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00

Sport: 6.50, 8.50, 16.50, 18.50, 19.50

7.00 wolno wstać - Stanisław Smółka 9.00 Sydney 2000 - Paweł Pawlik 12.00 pałac kultury - Marzena Rogalska i Tomasz Olbratowski 15.00 ekstraklasa - Jan Burda 17.00 wasza muzyka - Robert Konatowicz 20.00 znaki zodiaku - Piotr Metz 23.00 dobra nocka - Tomasz Buszewski

SOBOTA



5.00 Turniej olimpijski 6.00 Zawody olimpijskie 6.30 Konkurs olimpijski 8.30 Zawody olimpijskie 10.00 Zawody olimpijskie 11.30 Turniej olimpijski 12.30 Zawody olimpijskie 14.00 Zawody olimpijskie 15.00 Zawody olimpijskie 16.30 Team Spirit - magazyn sportowy 17.00 Vuelta Espania - sport 17.15 Zawody olimpijskie - sport 18.00 Olympic Extra - magazyn sportowy 18.30 Zawody olimpijskie - sport 19.15 Zawody olimpijskie - sport 20.00 Konkurs olimpijski - sport 21.00 Zawody olimpijskie - sport 23.00 SportsCentre - magazyn informacyjny 23.15 Turniej olimpijski - sport 0.00 Regaty olimpijskie: Dzisiaj przedbiegi: mężczyźni - dwójki podwójne i jedyńki, dwójki i czwórki bez sternika; kobiety - dwójki podwójne i jedyńki, dwójki bez sterniczki - sport 1.00 Zawody olimpijskie: Dzisiaj: mężczyźni - finał - sport 3.00 Zawody olimpijskie - sport 4.30 Zawody olimpijskie

Wizja sport

12.00 Piłkarska Wizja 13.00 Brytyjska Elite League 15.00 Świat sportu: Magazyn żużlowy 15.30 Historia Lancy Armstronga 16.00 Świat sportu: Rajd z Hołkiem 17.00 Droga do sławy 18.00 Wydarzenie dnia 20.00 Złote rękawice - magazyn sportowy 21.00 Wieczór z boksem - sport 23.00 Bushido - magazyn sportowy

NIEDZIELA



5.00 Zawody olimpijskie - Sydney 2000 5.30 Zawody olimpijskie - Sydney 2000 7.00 Zawody olimpijskie - Sydney 2000 8.30 Zawody olimpijskie - Sydney 2000 10.00 Zawody olimpijskie - Sydney 2000 11.00 Motocyklowe Mistrzostwa Świata - sporty motorowe 15.00 Zawody olimpijskie 16.30 Team Spirit - magazyn sportowy 17.00 Vuelta Espania 17.15 Zawody olimpijskie 18.00 Olympic Extra - magazyn informacyjny 18.30 Zawody olimpijskie 19.15 Zawody olimpijskie 20.00 Zawody olimpijskie 21.00 Zawody olimpijskie - magazyn sportowy 23.00 SportsCentre - magazyn informacyjny 23.15 Turniej olimpijski 0.00 Regaty olimpijskie 1.15 Zawody olimpijskie 2.15 Regaty olimpijskie - Sydney 2000 3.00 Zawody olimpijskie 3.30 Zawody olimpijskie 4.00 Zawody olimpijskie: Dzisiaj: mężczyźni - pierwsza runda walk eliminacyjnych (do 75 kg i do 57 kg)

Wizja sport

12.00 Mecz tygodnia 14.00 Transworld Sport - magazyn sportowy 15.00 Motowizja - magazyn sportowy 15.30 Magazyn żużlowy - magazyn sportowy 16.00 Magazyn olimpijski: Dzisiaj: Jeździectwo - magazyn sportowy 17.00 Puchar Saporty 19.00 Mecz ligi holenderskiej - sport 21.00 Wielki mecz II - sport 23.00 Złote rękawice - magazyn sportowy

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Niedziela



5.25 Informacje o programie 5.30-8.49 PRZY MUZYCE O OLIMPIADZIE, w tym: 5.55 Prognoza pogody dla rybaków 7.55 Komunikaty 8.50 Pięć minut o zdrowiu 9.00 Msza święta rzymskokatolicka - transmisja z kościoła św. Krzyża w Warszawie 10.05-13.00 PRZY MUZYCE O OLIMPIADZIE 13.05 Zsymp - magazyn satyryczny Marcina Wolskiego 13.35 Muzyczne biografie - audycja Marka Gąszińskiego 14.05 Koncert życzeń 14.30 „W Jezioranach” - powieść radiowa 15.05 Muzyczne gwiazdy Jedyńki - audycja Ewy Boratyńskiej 15.35 Audycja muzyczna 16.05 Informacje sportowe 16.10 Informacje o programie 16.15 Dziennik Radia Watykańskiego 16.30 Kronika olimpijska 17.05-19.00 KARUZELA, w tym: 17.30, 18.30 Pogoda dla kierowców 19.00 Z kraju i ze świata - magazyn 19.15 Prosto z Sydney 19.20 Tydzień na świecie 19.30 Radio dzieciom: Źródleńko - audycja Radiowego Centrum Kultury Ludowej 20.05 Komunikaty 20.10 Muzyka świata - audycja Anny Arendt 20.30 Pora na herbatę 21.05 Totolotek 21.07 Kronika sportowa 21.35 Radiowy tygodnik muzyczny w oprac. Eugeniusza Ratajczyka 22.00 Teatr Polskiego Radia: „Katyń” - słuchowisko Gabrieli Walczak, reżyseria Zbigniew Głowacki, wykonawcy: Wiesław Czołpiński, Ryszard Doliński, Krzysztof Ławniczak, Krzysztof Pilot

i in. 22.40 Audycja muzyczna 23.05 Informacje sportowe 23.10 Andrzej Jaroszewski zaprasza 23.25-24 STUDIO OLIMPIJSKIE 24.00 - 5.25 Program nocny



6.00-9.00 PORANEK DWÓJKI 6.15, 7.15, 8.15 Wiadomości 8.45 Korzenie jedności - audycja Redakcji Katolickiej 8.55 Kongres Kultury Chrześcijańskiej - transmisja wystąpienia Stanisława Rodzińskiego 10.00 Źródło 10.30 W romantycznym nastroju 10.45 Kongres Kultury Chrześcijańskiej - transmisja wystąpienia prof. Anny Świderekówny 12.20 Muzyka 12.30 Zagadki literackie (1) Agnieszka Holland 13.30 Operetki czar - audycja Lucjana Kydryńskiego 14.00 Zagadki literackie (2) Agnieszka Holland 14.30 Płytoniania 15.30 Śladami Orfeusza - audycja Krzysztofa Dorosza 16.00-17.50 WYBIERAM DWÓJKĘ, prowadzi Waldemar Nestorowicz 17.50 Felieton 18.00-20.00 75 lat PR - FILHARMONIA DWÓJKI 20.00-24.00 DWÓJKA KONE-SERA 21.00 Powieść w teatrze wyobraźni: „I znów mi się śni” - słuchowisko według „Dzienników” i fragmentów III tomu „Nocy i Dni” Marii Dąbrowskiej 20.45 Muzyka 21.00 Muzyczne arcydzieła tysiąclecia - audycja Ewy Obnińskiej 22.00 WIECZÓR LITERACKI: „Druga granica” - w rocznicę 17 września 1939 r. 23.05 Jam session w Dwójce 0.30 Kleszczowisko - audycja Włodzimierza Kleszcza 1.30-6.00 NOCNE DIVERTIMENTO DWÓJKI 1.30 Musica

Notturna 3.00 Koncert na koniec nocy 5.35 Czas na folk: Ukraina, Nina Matwiejenko 5.55 Słowo na dzień



Serwis Trójki: co godzinę 7.00-10.00 ZAGADKOWA NIEDZIELA 7.14, 8.14 kalendarium 8.58 Informacje dla podróżujących 10.05 Parafonia 11.05 Manniak niedzielny 13.05 Trójkowo, filmowo - prowadzi Ryszard Jaźwiński 14.05 Powtórka z tygodnia 14.30 Tylko bez polityki proszę - audycja Anny Semkiewicz 15.05 Sport w Trójce 15.10 Muzykobranie - prowadzi Monika Makowska 16.00 Droga na Ostrołękę - magazyn kulturalno-rozrywkowy 18.05 Potrójmy o sporcie - magazyn 19.30 Top-Tlen - prowadzi Jerzy Korudowicz 20.05 Rozmowy wieczorne - audycja Redakcji Katolickiej 20.25 Pod dachami Paryża - audycja Barbary Podmiotko 21.05 Radioaktywny magazyn reporterów 22.05 Sport w Trójce 22.10 Nasz Parnas - audycja Magdaleny Jethon 23.00-24.00 Minimax: Biuro Utworów Znalezionych - prowadzi Piotr Kaczkowski 0.05-7.00 TRÓJKA POD KSIEŻYCEM



Radio Kraków na antenie 101,6 FM; Zakopane - Podhale 100,0 FM; Tarnów 101 MHz; Nowy Sącz 90,00 FM; Krynica 102,1 FM; Rabka 87,6 MHz

Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00
Zaproszenia kulturalne: 7.30

Wiadomości sportowe: 8.05, 18.05, 19.05, 20.05.

6.05 - 8.00 Pejzaże regionalne - zaprasza Jan Stępień, w tym: 6.15 Na swojską nutę - opracowanie Andrzeja Starzec 7.50 Prawdy nieoczywiste - biblijne końce świata - felieton o. Jana Andrzeja Kłoczowskiego 8.10 - 10.00 Niedzielny budzik familijny, w tym: 8.25 Szlachek - opracowanie Barbara Gawryluk i Katarzyna Pelc 10.05 - 11.00 Globtroter - program Marka Tomalika i Jacka Torbica 11.05 - 11.45 Piosenki, których sam chciałbym posłuchać - audycja Marka Pacuły 11.45 - 12.00 Bogu, co boskie - z biskupem Tadeuszem Pieronkiem rozmawia Jarosław Gowin 12.15 - 17.00 Kocham radio - prowadzi Jolanta Drużyńska, w programie relacje z dorocznego pochodu jamników

12.15 Moja mama Zofijka - reportaż Aleksandry Czyżniewskiej 13.20 Porozmawiajmy... O aukcji kotów w radiu - Magdalena Hejda - autorka programu Kundel bury i kocury 13.35 Portrety XX wieku - John Lennon - W. Pacuła i J. Juskiewicz 14.20 Niezwykłe istnienie Witkacego - audycja Anny Balickiej 15.10 Świat muzyki etnicznej - audycja Tomasz Szweda 16.10 Ścieżki miłości - Tajemnica narkotycznej miłości - audycja B. Kasztelaniec i M. Mierzwiak 16.30 Dla Piotra - fragmenty koncertu Piwnicy pod Baranami z 12.09, dedykowane P. Skrzyneckiemu - opracowanie Jolanta Drużyńska; zagadki literackie, oraz relacje z meczu Wisła Kraków - Stomil Olsztyn 17.00 - 21.00 Radio Muzyka Sport, w tym: relacje z II połowy meczu Wisła Kraków - Stomil Olsztyn 21.05 - 21.30 Krakowskie aktualności sportowe 21.30 - 22.00 Galicyjskie gadanie - audycja Witolda Ślusarskiego 22.00 -

22.30 BBC 22.35 - 23.00 Klub Ambasadorów - audycja Adama Szostkiewicza 22.35 - 6.00 Nocny Szlak RK - Piotr Czyż, w tym: 23.45 - 24.00 Spowiedź rewolucjonisty - rozważania ks. prof. Józefa Tischnera nad sensem historii.



Wiadomości: co godzinę przez całą dobę

Informacje sportowe: 9.00, 10.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00

Pogoda: co godzinę przez całą dobę

7.50, 8.50 Horoskop - Wojciech Jóźwiak 9.15 Śniadanie z Radiem Zet - Krzysztof Skowroński 10.00-13.00 Świat według blondynki - Beata Pawlikowska 13.15 Weekend z gwiazdą 17.10 Nautilus Radia Zet - Robert Bernatowicz



Wiadomości od 6.45 co godzinę

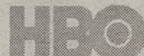
Programy traffic: 17.00, 18.00, 19.00, 20.00

Sport: 6.50, 8.50, 16.50, 18.50, 19.50

Programy dla kierowców - traffic: 18.00, 19.00, 20.00, 21.00

7.00 wolno wstać - Stanisław Smółka 9.00 Sydney 2000 - Paweł Pawlik 12.00 pałac kultury - Marzena Rogalska i Tomasz Olbratowski 15.00 ekstraklasa - Jan Burda 17.00 regionalna lista przebojów - Michał Figurski 20.00 koniec wieku - Piotr Metz 23.00 dobra nocka - Beata Fiedorow

Hallmark



TV 4

Ale kino!



7 6.00 Manionowie z Ameryki (1) 8.00 „Wracając do korzeni” - dramt (USA, 1998), reż. Maya Angelou 10.00 „Inspektorzy” - thriller (USA, 1998), reż. Brad Turner 12.00 Smutek serca (2) - serial obyczajowy 14.00 „Za głosem serca: Dzieje życia Margaret Sanger” - dramt obyczajowy (USA, 1994), reż. Paul W. Shapiro, wyk. Dana Delany

15 16.00 „Zabłąkane duchy” - dramt (USA, 1999), reż. David Wellington, wyk. Marsha Mason, Michael Monty, Juliana Wimbles, Lorraine Pluteau, Leslie Hope 18.00 „Wielki i włochaty” - kino familijne (USA, 1997), reż. Phillip Spink, wyk. Richard Thomas, Donnelly Rhodes, Trevor Jones *Komedia dla dzieci o chłopcu, który po przeprowadzce do innego miasta, za wszelką cenę chce zaprzyjaźnić się z nowymi kolegami.*

20 20.00 „Rodzina Sary” - film obyczajowy (USA, 1999), reż. Glenn Jordan, wyk. Glenn Close, Christopher Walken, Christopher Bell, Lexi Randall, Jack Palance 22.00 Człowiek, który płakał (1) - serial obyczajowy 0.00 „W poszukiwaniu ojca” - film obyczajowy (USA, 1998), reż. Joyce Chopra, wyk. Mary McDonnell, Tippi Hedren, Jack Coleman, William Russ, Erik von Detten 2.00 „Najmłodszy ojciec chrzestny” - dramt (Kanada/USA, 1999), reż. Michel Poulette, wyk. Edward James Olmos, Bruce Ramsay, Tony Nardi, Costas Mandylor 4.00 „Zabłąkane duchy” - dramt (USA, 1999)

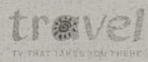
8.00 Wyprawy (7) 9.00 Kontakt (6) 9.30 Świat dalekich podróży (23) 11.00 Reporterskim okiem (21) 11.00 20 lat minęło (50) 11.30 Kalejdoskop 12.00 Scientific American prezentuje: Granice (2) 13.00 Ludzie się liczą (12) 13.30 Planeta Południe (6) 14.00 Kurier sensacji - reportaże 14.30 Świat dzikich zwierząt (24) - program przyrodniczy 15.00 Scientific American prezentuje: Granice (3) - serial dokumentalny 16.00 Informacje 16.10 Prognoza pogody 16.20 Ludzie się liczą 17.00 Pieniądz 17.30 Informacje 17.40 Prognoza pogody 17.45 Scientific American prezentuje: Granice (4) - serial dokumentalny 18.40 Nowe oblicze sportu (7) - serial dokumentalny 19.20 Prognoza pogody 19.25 Informacje 19.30 Pieniądz 19.55 Focus - poznaj świat 20.25 Świat odkryć (18) - serial dokumentalny 20.50 Informacje 20.55 Sport 20.57 Prognoza pogody 21.00 Biznes Tv - magazyn gospodarczy *Najnowsze doniesienia z giełdy, kursy walut, gospodarka, rynki kapitałowe...* 21.10 Przegląd wydarzeń tygodnia - magazyn informacyjny 21.35 Biznes Tydzień - magazyn informacyjny 21.50 Informacje 21.55 Sport 21.57 Prognoza pogody 22.00 Biznes Tv - magazyn gospodarczy 22.10 40 lat minęło 22.35 Program muzyczny - magazyn rozrywkowy

5.00 Cinema, Cinema 5.25 „Mafia!” - komedia (USA, 1998) 6.40 Cinema, Cinema 7.05 „Nie wierzcie bliźniaczkom” - komedia (USA, 1998) 9.20 „Jaki ojciec, taki syn” - komedia (USA, 1987) 11.00 Uwodzicielki Hollywood 11.30 „Totalna magia” - dramt (USA, 1998) 13.15 „Obsesja” - dramt (USA, 1997) 15.00 „Mafia!” - komedia (USA, 1998), reż. Jim Abrahams, wyk. Jay Mohr, Lloyd Bridges, Billy Burke, Christina Applegate, Olympia Dukakis 16.30 „Huragan” - film akcji (USA, 1999), reż. Vincent Spano, wyk. Luke Perry, Martin Sheen, Robert Knott, David Moses 18.05 „Bądź sobą” - komedia romantyczna (USA), reż. David Snedeker, wyk. Johnathon Schaech, Alison Eastwood 20.00 „Astrix i Obelix kontra Cezar” - film przygodowy (Francja, 1999), reż. Claude Zidi, wyk. Christian Clavier, Gerard Depardieu 21.50 „Zawsze górą” - dramt (USA, 1998), reż. Michael Apted, wyk. Lawrence Fishburne, Natalie Cole, Bill Cobbs, Bill Duke, Laurie Metcalf, Cicely Tyson 23.35 „Restauracja” - dramt (USA, 1998), reż. Eric Bross, wyk. Adrien Brody, Elise Neal 1.20 „Kontrakt” - film akcji (USA, 1998), reż. Steven R. Monroe, wyk. Jeff Fahey, Camilla Roos 2.50 HBO na stojaka 3.20 „Amatorzy w konopiach” - komedia (USA, 1998), reż. Stephen Gyllenhaal, wyk. Billy Bob Thornton, Hank Azaria

6.30 Sandokan 7.00 Beetleborgs 7.30 Po drugiej stronie lustra 8.00 V max 8.30 Jaguar: Year of the Cat 9.30 Sandokan 10.00 Reboot 10.30 Beetleborgs 11.00 Kapitan Power 11.30 Po drugiej stronie lustra 12.00 A Window to the Wild 13.00 KINOMANIAK - odjazdowy magazyn filmowy 13.30 Gillette sport 14.00 A kuku 14.20 Gang Olseña X 16.20 Miłość od pierwszego wejrzenia 16.50 Czulość i kłamstwa (71) 17.20 Czulość i kłamstwa (72) - telenowela 17.45 Dziennik 18.05 „Gospościa z milionami” - komedia (USA, 1986), reż. Amy Holden Jones, wyk. Ally Sheedy *Zabawna komedia o zepsutej dziewczynie z bogatej rodziny, która samowolnie korzysta z kart kredytowych ojca. Za karę tajemnicza wróżka zamieria ją w służącą w obcym domu.* 19.55 VIP 20.00 Snoops 20.50 Drogówka 21.20 Super Gol - magazyn sportowy 22.20 „Akcja nad Berlinem” (9) - serial sensacyjny (Niemcy, 1998), reż. Christoph Schrewe, wyk. Edda Leesch, Werner Karle, Rolf Kanies 23.10 „Melanie Darrow prowadzi śledztwo” - dramt (USA, 1997), reż. Gary Nelson, wyk. Delta Burke, Brian Bloom *Melania Darrow jest adwokatką odnoszącą błyskotliwe sukcesy. Tylko ona może podjąć się obrony człowieka oskarżonego o zabójstwo swej dużo starszej, bogatej żony.* 0.55 VIP 1.05 Program muzyczny

8.00 Pocahontas 8.25 „Paryski włóczęga” - komedia (Francja/Włochy, 1958), reż. Gilles Grangier 9.50 Man Ray - prorok awangardy 10.50 „Długie pożegnanie” - film kryminalny (USA, 1972), reż. Robert Altman 12.45 „Ucieczka” - komedia sensacyjna (USA, 1992), reż. Edward Bianchi 14.30 100 lat kina. Najwspanialsze filmy Ameryki 15.20 „Przedpołudniowy seans” - komedia (USA, 1993), reż. Joe Dante, wyk. John Goodman, Cathy Moriarty, Simon Fenton, Omri Katz, Lisa Jakub, Jesse Lee, Lucy Butler 16.55 Jakubek i Brzoskwinia Olbrzymka - magazyn filmowy 17.15 „Wielka ucieczka” - film wojenny (USA, 1963), reż. John Sturges, wyk. Steve McQueen, Richard Attenborough, Charles Bronson, James Garner, James Donald, Donald Pleasence, James Coburn 20.05 Telemania 20.30 „Benny i Joon” - komediogram (USA, 1993) 22.05 „Paryż, Texas” - dramt (Niemcy/Francja, 1984), reż. Wim Wenders, wyk. Harry Dean Stanton, Dean Stockwell, Socorro Valdez, Bernhard Wicki, Nastassja Kinski 0.25 „El Lute” - film obyczajowy (Hiszpania, 1987), reż. Vicente Aranda, wyk. Imanol Arias, Victoria Abril 2.25 Power Rangers 2.50 „Zmysłowa obsesja” - melodramt (Wielka Brytania, 1980), reż. Nicolas Roeg, wyk. Art Garfunkel, Theresa Russell, Harvey Keitel, Denholm Elliott, Dana Gillespie 4.50 „Na wylot” - dramt

6.10 Na dobre i na złe 7.05 Słowo na niedzielę 7.10 Razem we wspólnej Europie 7.30 Sianokosy w Kościelisku 8.00 Złotopolscy 8.45 Fraglesy 9.15 Chopin jakiego nie znamy 9.45 X Dni Ignacego Jana Paderewskiego 10.20 Sprawa pilota Maresza 12.00 Otwarte drzwi 12.40 Czesy 13.00 Transmisja Niedzielnej Mszy Świętej 14.00 Dzicy wojownicy stepu 14.30 Piknik Dwójki 15.10 Cios w plecy 16.05 Zaproszenie: Po dzbanuszkę zdrowie wraca 16.25 Replay czyli Powtórka 16.45 Spotkanie z Polonią 17.00 Teleexpress 17.20 Poległym i Pomordowanym na Wschodzie 18.15 Kronika olimpijska 18.35 Otwarte Mistrzostwa Polski w tańcu towarzyskim: Sopot 2000 19.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka - dobranocka 19.30 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.53 Sport 20.00 Artystyczne tandemy: Drobne, kobiece pismo 22.05 Fizjologia małżeństwa: Rozmyślanie XXIII - O spokoju małżeńskim 22.20 Teledyski na życzenie 22.30 Panorama 22.50 Koncert Gilberta Beaud: 21 Przeląg Piosenki Aktorskiej „Artyści Piosenki” 23.35 Cios w plecy 0.25 Sportowa niedziela 0.45 Skamandryci 1.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka 1.30 Wiadomości 1.50 Sport 2.00 Artystyczne tandemy: Drobne, kobiece pismo 4.05 Kronika olimpijska 4.30 Magazyn Polonijny z Niemiec 5.00 Panorama 5.30 Dzicy wojownicy stepu



Niepokalanów

13.00 Turysta 13.30 Wszereż i wzdłuż 14.00 Smaki Włoch 14.30 Zabawy z golfem 15.00 Lunch z Brianem Turnerem 15.30 Grubas na Zachodzie 16.00 Australijska panorama 16.30 Australijski przewodnik dla smakoszy - program turystyczny 17.00 Kolejną po Irlandii - program turystyczny 18.00 Śródziemnomorska eskapada - program turystyczny 18.30 Aventura - sekrety kuchni włoskiej - program turystyczny 19.00 Od Pekinu do Paryża - program turystyczny 19.30 Morska podróż III - program turystyczny 20.00 Mekong - program turystyczny 21.00 Afryka na ostro - program turystyczny 22.00 Kolejowe przygody w Australii 23.00 Latająca sofa - program turystyczny 23.30 Na rozstajach dróg - program turystyczny 0.00 Sekrety Indii - program turystyczny 0.30 Dookoła świata na 2 kółkach

7.00 Na ratunek! 7.30 Na ratunek! 8.00 Kroniki zoo 8.30 Zew krwi 9.30 Wishbone: Wiwat Wishbone 10.00 Wishbone: Przedsiębiorca 10.30 Jak zwierzęta wyznaczają czas 11.30 Akwanci 12.00 Akwanci 12.30 Małpi świat 13.00 Archiwum krokodyli 13.30 Archiwum krokodyli 14.00 Pogotowie dla zwierząt 14.30 Pogotowie dla zwierząt 15.00 Lekarze dzikich zwierząt 15.30 Lekarze dzikich zwierząt 16.00 Na ratunek! 16.30 Na ratunek! 17.00 Lassie: Dochodzenie 18.00 Małpi świat 18.30 Małpi świat 19.00 Zwierzęce archiwum X 19.30 Zwierzęce archiwum X 20.00 ESPU 20.30 ESPU 21.00 Na ratunek! 21.30 Na ratunek! 22.00 Afryka nieujarzmiona: o zwierzętach 23.00 Legendy o zwierzętach 0.00 Ostatnie raje na Ziemi: Jezioro Manyara 0.30 Ostatnie raje na Ziemi: Fynboss

8.00 Afryka z bliska 8.30 Zwierzęcy eden 9.00 Wodne wilki 10.00 Kłopoty z szympansem 10.30 Kanadyjskie olbrzymy 11.00 Miniaturowe dynastie 12.00 Pieskie życie 13.00 Arktyczna ostoja 14.00 Afryka z bliska 14.30 Zwierzęcy eden 15.00 Wodne wilki 16.00 Kłopoty z szympansem 16.30 Kanadyjskie olbrzymy 17.00 Miniaturowe dynastie 18.00 Pieskie życie 19.00 Podwodny świat fok - program przyrodniczy 19.30 Prastare wyspy - program przyrodniczy 20.00 Powrót mistycznego jednorożca - program przyrodniczy 21.00 Świat rekinów - program przyrodniczy 22.00 Podwodne spotkanie 23.00 Opiekun niedźwiadków - program przyrodniczy 23.30 Hipopotamy - wielkie paszcze - program przyrodniczy 0.00 Kiwi - ich historia i życie - program przyrodniczy 1.00 Powrót mistycznego jednorożca - program przyrodniczy

9.00 Nowi odkrywcy 9.55 Niesamowite maszyny 10.50 Czołgi! 11.45 Czołgi! - film dokumentalny 12.40 Od podszewki - film dokumentalny 13.30 Wiek klonowania - magazyn naukowy 14.25 Wszystko o... - program przyrodniczy 15.15 Siła burzy - program ekologiczny 16.10 Podróże i przygody - film dokumentalny 17.05 Nocne loty - film dokumentalny 18.00 Łowca krokodyli - program przyrodniczy 19.00 Tajemnice historii - film dokumentalny 20.00 Australijskie skrajności - program przyrodniczy 21.00 Australia z bliska - program przyrodniczy 22.00 Samotna planeta - program turystyczny 23.00 Medycyna sądowa - film dokumentalny 23.30 Opowieści z Czarnego Muzeum - serial dokumentalny 0.00 Nowi odkrywcy - program turystyczny 1.00 Połączenia - film dokumentalny 2.00 Oblicza XX wieku - serial dokumentalny

9.00 Program dnia 9.05 Słowo życia - Ewangelia dnia 9.10 Kalendarz liturgiczny: św. Roberta 9.15 Drogi Europy: Cannes 9.30 Dar chińskiego mandaryna dla dzieci 9.55 I co było dalej?: W dolinie niewidomych 10.05 Zwierzęta Alaski 10.25 Całun Turyński 11.00 Na prognozie nadziei 11.55 Program dnia 12.00 Miechowici 12.30 Życie Jezusa wg Ewangelii św. Łukasza (1) 13.30 Poeta polskości - Józef Chełmoński 13.45 Orientalne dywany 14.15 Każdy papieros niszczy twoje zdrowie 14.25 Koncert Życzeń 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15.10 Opowieści Maurycego Szwendacza - magazyn filmów animowanych 15.25 Niedokończony śpiew Jana XXIII - film dokumentalny 15.45 Ja was posyłam - reportaże 16.00 Program dnia 16.05 Kalendarz liturgiczny: św. Roberta - magazyn religijny 16.10 Pomorze Zachodnie - film

dokumentalny 16.30 Ojciec Święty w Radzyminie - film dokumentalny 16.50 Przyjazne wspomnienie - impresja filmowa 17.00 Nie lekajcie się być świętymi - film dokumentalny 17.15 Biblia Gutenberga - film dokumentalny 17.40 Śladami dawnych cywilizacji - rozmowa 18.00 Sanktuaria maryjne - film dokumentalny 18.30 Pomoćnik bobra - bajka dla dzieci 18.55 Program dnia 19.00 Tydzień w Kościele - aktualności 19.20 Obchody Jubileuszu środowiska niepełnosprawnych - reportaże 19.40 Pokuta karmelitańska 20.00 Dni św. Eugeniusza w Hawie 20.20 Klauzura miłości 20.35 Różaniec: część chwalebna 21.00 Apel Jasnogórski 21.05 Słowo życia - Ewangelia dnia 21.10 Obchody Roku Jubileuszowego 21.30 Papież w Libanie 21.50 Twórczość Zbigniewa Łaskota 22.00 Zakonnicy: o Leopold 22.25 Park Głell 22.40 Religie i środowisko 22.55 W rocznicę męczeństwa 23.30 Skrzatusz 23.40 Tajemniczy kościół św. Stefana w Bolonii

Katowice



7.00 Zuzia i jej przyjaciele (3) 7.25 Parowóz Tomek i jego przyjaciele (57) 7.30 Molly (3) 8.00 Koncert życzeń 8.30 Koszałek Opałek 9.00 Wierzę, wątpię, szukam (34) 9.35 Wszystkie smaki Kanady (11) 10.00 Zaproszenie (50) 10.20 Pogranicza medycyny (13) 10.35 Z dała od zgiełku (4) 11.30 Tam i tu (54) 12.00 Telewizyjny magazyn przyrodniczy (36) 12.05 Sport 13.30 Z życia Kościoła 13.50 Klub globtrotera 14.30 Zwierzę-

ta z bliska (11) - serial dokumentalny 15.15 Tajniki niemieckiego tenisa (22) - serial dokumentalny 15.30 Zjazd minigwiazd (3) 16.00 Kabaret „Przechowalnia” (7) 16.40 Milenijne urodziny Lecha Janerki 17.00 Mistrzostwa Polski w rajdach konnych 17.30 Motorowodne Mistrzostwa Europy w klasie 0 - 250 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.30 Skoki przez przeszkody 19.00 Koszykówka 20.00 Turniej żużlowy 21.00 Śląski Pegaz 21.30 Aktualności 21.40 Sport 22.00 Życiorysy z refrenem 22.30 Ulica Półksiężycą

7.00 Zuzia i jej przyjaciele 7.25 Parowóz Tomek i jego przyjaciele 7.30 Molly 8.00 Kronika Świętokrzyska 8.10 Warto wiedzieć 8.15 Domator 8.30 Kalejdoskop sportowy 9.00 Wierzę, wątpię, szukam 9.35 Wszystkie smaki Kanady 10.00 Zaproszenie 10.20 Pogranicza medycyny 10.35 Z dała od zgiełku 11.30 Tam i tu 12.00 Telewizyjny magazyn przyrodniczy 12.30 Rola 12.50 W stronę gór 13.10 Życiorysy z refrenem 13.40 Z plecakiem

i walizką 14.10 Kufer Babci Aliny 14.30 Zwierzęta z bliska 15.15 Tajniki niemieckiego tenisa 15.30 Zjazd minigwiazd 16.00 Kabaret „Przechowalnia” 16.40 Milenijne urodziny Lecha Janerki 17.00 Mistrzostwa Polski w rajdach konnych 17.30 Motorowodne Mistrzostwa Europy w klasie 0 - 250 18.00 Kronika Świętokrzyska 18.30 Skoki przez przeszkody 19.00 Koszykówka 20.00 Turniej żużlowy 21.00 Sprawozdawczy magazyn sportowy 21.30 Kronika 21.45 Kocham Cię życie 22.00 Życiorysy z refrenem 22.30 Ulica Półksiężycą

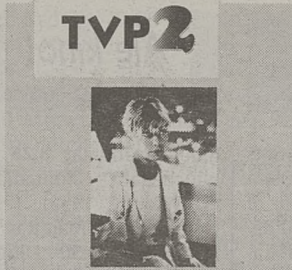
Planete

6.30 Kraina cudów 7.50 Wielkie wystawy 8.20 Kopaczewski zwany Kopa 9.15 Medycyna tradycyjna w Azji (4) 9.50 Operacje lotnicze (11) 10.40 Tramwaje znad Newy 10.55 Śladami Adama i Ewy (1) 11.45 Konflikt w strefie Gazy 12.40 USA/ZSRR (2) 13.35 7 dni z kanałem Planete 14.00 Siła Islamu 14.50 Nie chcemy żyć tak jak wy 15.25 Jami Hendrix: The Band of Gypsies - program muzyczny 16.20 Ambasada - film dokumentalny

16.45 Ku przyszłości (11) - serial dokumentalny 17.10 Ballada o życiu w drodze - film dokumentalny 18.25 Francja po maju - pokłosie rewolucji - film dokumentalny 19.10 W drodze do Santiago de Compostela 20.10 Życie w mieście: Nieboskie miasto. Houston w stanie Teksas 20.30 IRA - Tymczasowa i Sinn Fein (3) - film dokumentalny 21.25 Georges Rouquier i jego dzieło - portret artysty 22.20 Wszyscy święci Bahii (2) - program turystyczny 23.15 Aktualności z przeszłości (86) - serial dokumentalny 0.10 Paradzanow - portret artysty



20.05: Czarodziejskie chwile



0.40: Trzeci Bliźniak



21.00: Dzień świąstka



23.10: Prezydencki poker



21.45: Trzęsienie ziemi



0.20: Mleko

7 6.30 Chcemy pomóc 6.45 Prośbę o odpowiedź 7.00 Nasza gmina 7.45 Maszyna zmian - Nowe przygody (11) 8.15 Teleranek 8.40 Siódme niebo (2) 9.30 Rejs 2000 9.45 Magazyn motoryzacyjny - MOC 10.00 Transmisja Igrzysk Olimpijskich - Sydney 2000 12.00 Otwarte drzwi (z transmisją modlitwy z Watykanu) - magazyn 12.40 Czas - magazyn religijny 13.00 Wiadomości 13.10 Tydzień - aktualności 13.45 Zaginiony świat (3) - serial przygodowy 14.30 Sensacje XX wieku - program dokumentalny

15 15.00 Studio Igrzysk Olimpijskich - Sydney 2000 - transmisja 16.45 Ziemia - miejsce spotkania - reportaży 17.00 Teleexpress 17.20 Poległym i pomordowanym na Wschodzie - relacja

18 18.10 Lokatorzy (20) 18.35 Śmiechu warte 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.51 Sport 19.56 Prognoza pogody 20.05 „Czarodziejskie chwile”

20 - film fabularny (Wielka Brytania, 1988), reż. Lawrence Gordon Clark, wyk. Jenny Seagrove, John Shea (105 min.) *Melanie James pracuje dla telewizyjnego magnata Swanna, który wyraźnie darzy ją sympatią i szcunkiem, ale nie pozwala na wiele swobody. Tymczasem kobieta pragnie zostać niezależną producentką. Pewnego razu Melanie wybiera się ze Swannem na występ światowej sławy iluzjonisty, Troya Gardenera. Zafascynowana pokazami artysty marzy, by zrobić z nim program telewizyjny. Wprawdzie do tej pory nikomu się nie udało namówić Gardenera do występów na małym ekranie, ale to tylko jeszcze bardziej dopinguje Melanie do działania.*

22 21.50 Pamiętnik rodzinny 22.15 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie - magazyn 23.00 17 września - portret jednego dnia - felieton 23.25 Sportowa niedziela 23.40 Niezapomniane role: „Aria dla atlety” - film fabularny (Polska, 1979), reż. Filip Bajon, wyk. Krzysztof Majchrzak, Pola Raksa, Roman Wilhelm, Bogusz Bilewski, Wojciech Pszoniak, Ryszard Pietruski, Zdzisław Wardęjn (100 min.)

„Aria dla atlety” to luźno potraktowana historia słynnego zapasnika Zbyszka Cyganiewicza. Trudno pozostać obojętnym wobec tego niezwykłego, ekranowego dzieła nawet dziś, choć od premiery upłynęło już wiele lat. Akcja filmu zaczyna się w chwili, gdy Góralewicz, były mistrz świata modnych u progu XX wieku zapasów w stylu francuskim i wolnoamerykańskim przekazuje operze swą imponującą kolekcję nagród. Przy tej okazji udziela wywiadu i wspomina własne życie.

1.20 Transmisja Igrzysk Olimpijskich - Sydney 2000

6.30 Igrzyska Olimpijskie - Sydney 2000: Boks, gimnastyka, kolarstwo torowe, podnoszenie ciężarów, strzelectwo - transmisja 10.00 M.A.S.H. (202) - serial komediowy 10.30 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - magazyn kulinarny 10.55 IV Międzynarodowy Festiwal Gospel - Osiek 2000: Kackson Singers - koncert 11.35 Przystanek Złotopolice - relacja 11.50 Zaklinacz deszczu - melodramat 14.00 30 ton! - lista, lista - lista przebojów - magazyn muzyczny 14.30 Familiada - teleturniej 14.50 Przystanek Złotopolice

15.00 Złotopolscy (250) 15.30 Raz na ludowo: Koncert laureatów Szansy na sukces

16.35 Na dobre i na złe (30) - serial obyczajowy 17.25 Przystanek Złotopolice 17.30 Studio Igrzysk Olimpijskich - Sydney 2000

18.00 Program lokalny 18.21 Pogoda 18.30 Panorama 18.50 Dwójkomania 18.55 Święta wojna 19.20 Radio Powstańcze „Błyskawica”

19.30 Z Dwójką dookoła świata 20.00 Co nam w duszy gra: Lato 21.00 Panorama 21.21 Prognoza pogody 21.25 Studio Igrzysk Olimpijskich - Sydney 2000 - igrzyska olimpijskie

21.40 Audiotele: Rozwiązanie konkursu - audiotele 21.45 Dwójkomania 21.55 „Nowojorscy gliniarze” (143) - serial kryminalny (USA, 1996) *Detektywi z nowojorskiego posterunku prowadzą sprawę zabójstwa właściciela nocnego klubu. Podejrzewają, że przebywający w więzieniu groźny przestępca zlecił to morderstwo.*

22.40 Złota Setka Teatru TV: „Antygona w Nowym Jorku” - spektakl teatralny (Polska, 1999), reż. Kazimierz Kutz, wyk. Anna Dymna, Jerzy Trela, Jan Peszek (120 min.)

Antyczna tragedia Sofoklesa, przeniesiona do zamieszkanego przez bezdomnych parku. Kiedyś bohaterowie sztuki byli inteligentnymi ludźmi. Teraz park jest wszystkim, co pozostało im z życia.

0.40 „Trzeci Bliźniak” (2/2) - thriller (USA, 1998), reż. Tom McLoughlin (90 min.) *Detektyw Miśh Delaware z wydziału przestępstw seksualnych z Filadelfii prowadzi śledztwo w sprawie napadu i brutalnego gwałtu. Psychobiolog doktor Jeannie Ferrami, zajmująca się przestępczością, bada zależność między genami a zachowaniem człowieka. Zostaje zwolniona z uniwersyteckiego instytutu naukowego „Genetico”, gdy zaczyna się domyślać, że doktor Berrington Jones i jego ekipa przed wielu laty prowadziła tajne eksperymenty na potrzeby wojska, związane z klonowaniem ludzi.*

2.10 Studio sport 2.30 Motocyklowe Mistrzostwa Świata o Grand Prix Walencji

6.00 Disco Polo Live 7.00 Twój lekarz 7.15 Wystarczy chcieć - magazyn 7.30 Jesteśmy - program religijny 8.00 Hugo - program dla dzieci 8.30 Godzilla (6) - serial animowany 9.00 Spider (20) - serial animowany 9.30 Power Rangers (202) - serial młodzieżowy 10.00 Disco Relax - magazyn muzyczny 11.00 Diabli nadal (33) - serial komediowy 11.30 Dharma i Greg (50) - serial komediowy 12.00 Jej cały świat (29) - serial komediowy 12.30 Niezniszczalny Kelly - komedia 13.55 Pan i Pani Smith (13) - serial sensacyjny 14.45 Magazyn 15.30 Benny Hill - serial komediowy (Wielka Brytania)

16.00 Informacje 16.10 Prognoza pogody 16.20 Sekrety rodzinne 16.45 Klub Stasia i Nel - program dla dzieci 17.15 Macie co chcecie 17.45 Rodzina zastępcza (42) - serial komediowy

18.10 Idź na całość - program rozrywkowy 19.05 Tequila i Bonetti (12) - serial sensacyjny (USA), wyk. Jack Scalia, Mariska Hargitay, Charles Rocket

20.00 „Strażnik Teksasu” (154) - serial kryminalny (USA, 1997/1998), wyk. Chuck Norris, Noble Willingham, Sheree J. Wilson, Clarence Gilyard *Młody informatyk odkrywa, że firma, w której pracuje, nielegalnie przechowywa śmiertelnie niebezpieczny gaz - sarin. Z bratem włamuje się w poszukiwaniu dowodów. Plan zawodzi: brat trafia do szpitala i nie może sobie przypomnieć kim jest, ani co się stało. Walker musi pomóc mu odzyskać pamięć, zanim wydarzy się najgorsze...*

20.50 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka

21.00 „Dzień świąstka” - komedia (USA, 1993), reż. Harold Ramis, wyk. Bill Murray, Andie MacDowell (110 min.) *Telewizyjny spec od pogody (Murray) po raz kolejny jedzie do Pensylwanii, by uczestniczyć w Dniu Świąstka - 2 lutego - i przepowiedzieć czy zima długa potruwa. Tam wpada w pułkę czasu i spotyka kobietę swego życia (McDowell).*

22.45 Wyniki losowania LOTTO

22.50 Na każdy temat - talk-show *Jeden z najbardziej popularnych w Polsce programów typu talk show. Prowadzący Mariusz Szczygieł i Katarzyna Laskowska poruszają w nim coraz bardziej kontrowersyjne i pikantne tematy, łamiąc „polskie tabu”. Zaproszone do studia osoby mówią o sprawach trudnych, intymnych, wzbudzając żywe zainteresowanie widzów i publiczności w studiu, która ma prawo do zadawania pytań.*

23.50 Magazyn Sportowy 1.25 FIFA Tv - magazyn sportowy *W programie aktualności z piłkarskiego świata: wyniki spotkań międzynarodowych, transfery, wywiady z piłkarzami i trenerami.* 1.55 Muzyka na BIS

7.00 Telesklep - magazyn 8.00 Biblia dla najmłodszych (12) - serial animowany 8.30 Kleszcz (12) - film animowany (USA, 1994) 9.00 Inspektor Gadget (76) - serial animowany 9.30 Delfy (34) - serial animowany 10.00 Bliźniaczki (3) - serial komediowy (USA, 1998) 10.30 Echo burzy - film obyczajowy (Australia, 1998) 12.30 Ładny dom - aktualności 13.00 Kuroń raz! - magazyn kulinarny 13.30 O co chodzi? - teleturniej 14.00 Akademia policyjna (15) - serial komediowy (USA, 1997) 14.55 1941 - komedia sensacyjna (USA, 1979) 17.15 Pub - program rozrywkowy 18.15 Ale plama - kabaret 19.00 TVN Fakty 19.25 Sport 19.30 Pogoda 19.35 Milionerzy - teleturniej

To teleturniej dla wszystkich. Uczestnicy zmagają się z poszczególnymi pytaniami w studiu, a widownie starają się odpowiedzieć na pytania przed telewizorami.

20.25 Wybacz mi - talkshow *Od jesieni poznamy kolejne historie i ich bohaterów. „Wybacz mi” ponownie zagości w Państwa domach w każdą niedzielę o godzinie 20.25. Ania Maruszczyk pełni rolę gospodyni programu.*

21.40 Pod napięciem - program publicystyczny 22.10 Super Wizjer tvn - program publicystyczny 22.40 Nie do wiary - magazyn rozrywkowy

23.10 „Prezydencki poker” (3) - serial sensacyjny (USA, 1999), reż. Robert Berlinger, wyk. Rob Lowe, Maura Kelly *C.J. dowiaduje się o romansie Sama z prostytutką. Jest wściekła na niego, że nie powiedział jej prawdy. Prezydent jest przygnębiony po śmierci kapitana Tollivera, co boleśnie odczuwa jego otoczenie.*

0.05 Królowa Polski 2000 - relacja

1.05 Ale plama - kabaret *To doskonała recepta na sukces - dowcipny, lekko prześmiewczy komentarz do pomyłek, zabawnych „wpadek” przydarzających się znanym osobom życia publicznego. Zastosowali ją w swoim programie dwaj znani satyrycy: Krzysztof Piasecki i Janusz Rewiński. Prowadzący „bezlitośnie” wytapują wszystkie „plamy” tygodnia i poddają je zabawnej analizie.*

1.40 „Towarzysze” - film obyczajowy (Wielka Brytania, 1987), reż. Bill Douglas, wyk. Robin Soans, William Gaminara, Stephen Bateman, Philip Davis, Keith Allen, Vanessa Redgrave, Sir Michael Hordern (120 min.) *Anglia w XIX wieku. Pięciu rolników domagających się swych praw zostaje aresztowanych a następnie skazanych na siedmioletnie zesłanie do kolonii karnej w Australii. Ponownie spotykają się po latach.*

3.40 Granie na zawołanie - program rozrywkowy

6.15 Teledyski - rock + pop 7.00 Odjazdowe kreskówki: Doktor Zagu, Superpies, Opowieści do poduszki, Rocky Łoś superktoś, Niebezpieczne dinozaury, Ryceże Zodiaku - magazyn filmów animowanych 10.45 SeaQuest - serial sf 11.35 Tajemnicza wyspa - serial przygodowy 12.00 Ukryte miasto - serial przygodowy 12.25 Grom w raj - serial sensacyjny 13.10 Zwariowana kamera - program rozrywkowy 14.00 W poszukiwaniu dziewiczej przyrody - film przyrodniczy 14.50 Doktor Engel weterynarz - serial obyczajowy

15.40 One West Waikiki - serial kryminalny (USA, 1994), wyk. Cheryl Ladd, Richard Burgi, Paul Gleason 16.30 Władca zwierząt - serial fantastyczny (USA, 1999), wyk. Daniel Goddard, Jackson Raine, Monika Schnarre

17.20 Wszyscy kochają Willy Woofa 19.00 Extra Zoom - magazyn *Magazyn sensacji i rozrywk. Życie wokół nas jest pełne emocji, dramatów i niespodzianek. W ZOOM-ie zobaczysz je z bliska.*

20.00 „Główny cel” - thriller (USA, 1991), reż. Phillip J. Roth, wyk. David Sinclair, Albert Marsh, Gian-Carlo Scandiuży (105 min.) *Tony Ricoomal nie ginie w eksplozji domu-pułapki. Udaje mu się przeżyć zamach, ale zostaje silnie poparzony i zapada w śpiączkę. Pięć lat później budzi się. Ma nową twarz i nic nie pamięta.*

21.45 „Trzęsienie ziemi” - film katastroficzy (USA, 1974), reż. Mark Robson, wyk. Charlton Heston, Ava Gardner, Geneviève Bujold (125 min.) *Historia kilku ludzi, których zwyczajne życie zostaje przerwane, gdy Los Angeles dotyka kataklizmu. W rolach głównych zobaczmy takie gwiazdy, jak Charlton Heston, Ava Gardner, Geneviève Bujold.*

23.50 „Władca zwierząt” - serial fantastyczny (USA, 1999), wyk. Daniel Goddard, Jackson Raine, Monika Schnarre, Natalie Mendoza *W magicznej krainie żył potężny król, który miał syna imieniem Dar. W wyniku nieszczęśliwego zbiegu okoliczności Dar zaginął wkrótce po narodzinach i został przygarnięty przez chłopską rodzinę.*

0.35 „Doktor Engel weterynarz” - serial obyczajowy (Niemcy, 1997), reż. Werner Masten, wyk. Wolfgang Fierek, Susanne Czepl, Susanne Bentzien, Gregor Bloeb *Serial opowiadający o codziennej pracy lekarza weterynarii, doktora Quirina Engela.*

1.25 Extra Zoom - magazyn *Magazyn sensacji i rozrywk. Życie wokół nas jest pełne emocji, dramatów i niespodzianek. W ZOOM-ie zobaczysz je z bliska.*

2.15 „Główny cel” - thriller 3.50 Teleshopping - program reklamowy

7.00 „Rozkodowany Bugs Bunny” - film animowany 8.00 Teletubbies II - serial animowany 8.25 Wycieczki przyrodnicze - film dokumentalny 8.55 „Hannu-man - małpi bożek” - kino familijne (Francja/Indie, 1998), reż. Fred Fougea, wyk. Robert Cavanaugh 10.20 Deser - film krótkometrażowy 10.35 „Powrót do przeszłości” - film sf (USA, 1985), reż. Robert Zemeckis, wyk. Michael J. Fox 12.30 Szeroki Horyzont - reportaż 13.25 Aktualności Filmowe - magazyn filmowy 13.55 Wstęp do meczu - sport 14.00 Liga polska - sport

16.00 Renesans cyfrowy - film dokumentalny

16.55 Liga angielska - sport 19.00 Cybernet - magazyn 19.30 Nie Przegap - zapowiedź programu

19.35 Sylwester i Tweety na tropie - serial animowany 20.00 „Przyjaciele VI” - serial komediowy (USA), wyk. Jennifer Aniston, David Schwimmer, Lisa Kudrow, Matthew Perry, Matthew LeBlanc, Courterey Cox, Charlie Sheen

20.25 Szczepan i Irenka - serial animowany

20.30 „13 Posterunek 2” - serial komediowy (Polska, 2000), reż. Maciej Ślesicki, wyk. Cezary Pazura, Aleksandra Woźniak, Marek Perepeczko, Marek Walczewski, Agnieszka Wodarczyk, Dorota Choteczka, Arkadiusz Jakubik

21.00 „Pierwszy milion” - serial obyczajowy (Polska, 2000), reż. Waldemar Dzik, Tomasz Wiszniewski, Jarosław Żamojda, wyk. Szymon Bobrowski, Przemysław Sadowski, Aleksander Siemczew, Agnieszka Warchulska, Joanna Pierzak, Małgorzata Jarmałkiewicz, Eliza Ryciak

21.45 „Shadoki i Wielki Nic” - film krótkometrażowy

21.50 „Sport +” - magazyn sportowy

0.20 „Mleko” - czarna komedia (Wielka Brytania, 1999), reż. William Brookfield, wyk. Joss Ackland (95 min.) *Adrian spędził większość swego dorosłego życia na farmie w Wiltshire. Tu opiekował się matką - Lucy, która pewnego dnia umiera. Teraz zbiera się rodzina Adriana, by optakować zmarłą.*

1.55 „Deser” - film krótkometrażowy (20 min.)

2.15 „Norymberga” (2/2) - dramat (USA, 1999)

3.50 „Kochajmy syrenki” - komedia (Polska, 1966), reż. Jan Rutkiewicz, wyk. Bohdan Łazuka (85 min.) *Komedia satyryczna ukazująca środowisko miernych zespołów estradowych występujących latem w miejscowościach wczasowych. W filmie wykorzystano muzykę polską lat sześćdziesiątych.*

5.15 „Darkman” - thriller (USA, 1990), reż. Sam Raimi, wyk. Liam Neeson, Frances McDormand, Colin Friels, Larry Drake, Nelson Mashita, Jesse Lawrence Ferguson, Rafael H. Robledo

6.50 Deser

Hallmark



TV 4

Ale kino!



7 6.00 „Arytmetyka diabła” - dramat (USA, 1999), reż. Donna Deitch
8.00 „W okowach: Prawdziwe losy Fanny Kemble” - dramat obyczajowy (USA, 2000), reż. James Keach
10.00 „Mój własny kraj” - film obyczajowy (USA, 1998), reż. Mira Nair
12.00 „Powód do paniki” - thriller (USA, 1951), reż. Tay Garnett
15 **16.00** „Zabójcy z ukrycia” - thriller (USA, 1999), reż. Noel Nosseck, wyk. Harry Hamlin, Shannon Sturges, Jack Scalia
18.00 „Nasza szkoła” (17) - serial obyczajowy (Kanada, 1998), reż. Eleanore Lindo, wyk. Michelle Rene Thomas, Spencer Rochfort, Trevor Blumas
19.00 „Nasza szkoła” (18) - serial obyczajowy (Kanada, 1998), reż. Eleanore Lindo, wyk. Michelle Rene Thomas, Spencer Rochfort, Trevor Blumas, Corey Seyrev, Brittney Irvin
20 **20.00** „Wracając do korzeni” - dramat (USA, 1998)
22.00 „Inspektorzy” - thriller (USA, 1998), reż. Brad Turner, wyk. Louis Gossett Jr., Jonathan Silverman, Tobias Mehler, Greg Thirloway, J.R. Bourne
0.00 „Podarunek: Historia Daniela Huffmana” - dramat (USA, 1999), reż. John Korty, wyk. Ed Marinaro, Debbie Reynolds, Elden Ratliff, Gary Fruchtmann
2.00 „Durango” - dramat (USA, 1999), reż. Brent Shields, wyk. Matt Keeslar, Patrick Bergin, George Hearn, Brenda Fricker, Nancy St. Alban
4.00 „Odgłos burzy” - film obyczajowy (USA, 1998), reż. Simon Wincer, wyk. Judy Davis, Jamey Sheridan

8.00 Sekrety gwiazd (24)
9.00 Co się stało? (29)
9.30 Żywioty Ziemi (23)
10.00 Piwnica pod Baranami (2)
11.00 20 lat minęło (49)
11.30 Informator Giełdowy
12.00 Thomas Jefferson (2)
13.00 Focus - poznaj świat (9)
13.30 Świat odkryć (17)
14.00 Opowieści łowieckie (24) - serial dokumentalny
14.30 Planeta Południe (6) - serial dokumentalny
15.00 Kuchnia smakosza (24)
15.30 Świat dzikich zwierząt (24)
16.00 Informacje
16.10 Prognoza pogody
16.20 Bumerang - program publicystyczny
17.00 Kalejdoskop - magazyn
17.30 Informacje
17.40 Prognoza pogody
17.45 Reporterskim okiem (8) - serial dokumentalny
18.40 Sporty ekstremalne - sport
19.20 Prognoza pogody
19.25 Informacje
19.30 Kalejdoskop - magazyn
19.55 Scientific American prezentuje: Granice (3) - serial dokumentalny
20.50 Informacje
20.55 Sport
20.57 Prognoza pogody
21.00 Biznes Tv - magazyn gospodarczy
Najnowsze doniesienia z giełdy, kursy walut, gospodarka, rynki kapitałowe...
21.10 Ludzie się liczą (12) - serial dokumentalny
21.35 Biznes Tydzień - magazyn informacyjny
21.50 Informacje
21.55 Sport
21.57 Prognoza pogody
22.00 Biznes Tv - magazyn gospodarczy
22.10 40 lat minęło (49) - film dokumentalny
22.35 Program muzyczny - program rozrywkowy

7.10 Bohaterowie kina akcji
7.40 „Głosy w ciemności” - film przygodowy (USA, 1998)
9.15 „Barwy kampanii” - komedia sensacyjna (USA, 1998)
11.35 „Tajna broń” - film akcji (USA, 1999)
13.15 „Ernest jedzie do Afryki” - komedia (USA, 1997)
14.50 „Aniołek” - komedia (USA, 1999), reż. Bryan Michael Stoller
16.25 „Przyjemniaczek” - film akcji (USA, 1997), reż. Sammo Hung, wyk. Jackie Chan, Richard Norton, Miki Lee, Karen McLymont
17.55 „Odkrycie profesora Krippendorfa” - komedia (USA, 1998), reż. Todd Holland, wyk. Richard Dreyfuss, Jenna Elfman, Natasha Lyonne, Gregory Smith
19.30 Cinema, Cinema - magazyn filmowy (USA)
20.00 „Beowulf - pogromca ciemności” - film sf (USA, 1998)
21.30 „Jackie Brown” - film kryminalny (USA, 1997)
0.00 Prawdziwy seks
0.50 „Druga prawda” - thriller (USA), reż. Andrew Piddington, wyk. Craig Sheffer, Jurgen Prochnow, Kim Huffman, Helene de Fougerolles
2.25 Bohaterowie kina akcji: Val Kilmer
2.55 „Zabójczy układ” - film akcji (USA, 1998), reż. Antoine Fuqua, wyk. Chow Yun-Fat, Mira Sorvino, Michael Rooker, Kenneth Tsang
4.20 „Sanatorium pod Klepsydrą” - film psychologiczny (Polska, 1973), reż. Wojciech Jerzy Has, wyk. Jan Nowicki, Tadeusz Kondrat, Irena Orska, Gustaw Holoubek

6.30 Reboot (1)
7.00 Beetleborgs (48)
7.30 Po drugiej stronie lustra (4)
8.00 KINOMANIAK
8.30 Ginaący ryś
9.30 Sandokan (1)
10.00 Reboot (2)
10.30 Beetleborgs (49)
11.00 Kapitan Power (1)
11.30 Po drugiej stronie lustra (5)
12.00 Jaguar - Year of the Cat
13.00 V max
13.30 DOM Muratora
14.00 A kuku
14.30 Monsieur - komedia
16.20 Luzik (3)
16.50 Czułość i kłamstwa (69)
17.20 Czułość i kłamstwa (70) - telenowela
17.45 Dziennik
18.00 „Gang Olsena X” - komedia (Dania, 1978), reż. Erik Balling
Gang Olsena szykuje się na skok na ratuszowy sejf, gdzie znajduje się plan zagospodarowania Danii przed wstąpieniem do Unii Europejskiej. Międzynarodowy aferzysta za plany oferuje 100 mln koron.
19.55 VIP
20.00 „Gospościa z milionami” - komedia (USA, 1986), reż. Amy Holden Jones, wyk. Ally Sheedy, Beverly D'Angelo, Valérie Perrine
21.50 „Policyjny klan” (3) - serial kryminalny (USA), reż. Robert Singer, wyk. William Devane, David Cubitt, Helen Carey
22.50 „Pierwszy rok służby” (3) - serial obyczajowy (USA, 1999), reż. F. Gary Gray, wyk. Sean Maher, Chad Lindberg, Richard Portnow
23.45 „Wojownik karate I” - film karate (Włochy, 1987), reż. Larry Ludman, wyk. Kim Stuart, Jared Martin, Janet Agren
1.20 VIP
1.30 Program muzyczny - magazyn muzyczny

8.00 Magia kina
8.25 „Doktor Judym” - dramat (Polska, 1975), reż. Włodzimierz Haupe, wyk. Jan Englert
10.00 Magia kina
11.00 Magia kina 21 - film dokumentalny
10.25 „Damy z Łasku Bulońskiego” - dramat (Francja, 1944), reż. Robert Bresson, wyk. Maria Casares
11.50 Magia kina 14 - film dokumentalny
12.15 „Na skróty” - film obyczajowy (USA, 1993)
15.20 „Dziennik panny służącej” - dramat psychologiczny (Francja/Włochy, 1964), reż. Luis Bunuel, wyk. Jeannine Moreau, Michel Piccoli, Françoise Lugagne, Georges Geret, Jean Ozenne
16.55 „Apetyt” - thriller (Wielka Brytania, 1998), reż. George Milton, wyk. Ute Lemper, Trevor Eve
18.35 „Twoja na zawsze Lulu” - komedia kryminalna (USA, 1986), reż. Amos Kollek, wyk. Hanna Schygulla, Annie Golden, George Kyle, Harold Guskin
20.05 Star Trek - Pokolenia
20.30 „Miłość i śmierć” - komedia (USA, 1975)
22.00 „Szklana tarcza” - thriller (USA, 1994)
23.45 „Miasto dziewczyn” - komediodramat (USA, 1996), reż. Jim McKay, wyk. Lili Taylor, Idina Harris, Anna Grace
1.15 Junior
1.40 „Milou w maju” - film obyczajowy (Francja, 1989), reż. Louis Malle, wyk. Michel Piccoli, Miou-Miou, Michel Duchaussoy, Dominique Blanc, Harriet Walter
3.25 Wichry namiętności
3.50 „Łza księcia ciemności” - film grozy (Polska, 1992), reż. Marek Piestrak, wyk. Hanna Dunowska, Tomasz Stockinger

6.05 Capital City II
7.00 Spotkania kresowe
7.30 Radio Romans
7.55 Radio Romans
8.25 Radio Romans
8.55 Ziarno
9.20 Ala i As
9.45 Babar (32)
10.10 Hity satelity
10.25 Uczmy się polskiego
10.50 Palce lizać
11.15 Tradycje
11.45 Razem we wspólnej Europie
12.10 .. zapytał czas
13.10 Gościńiec
13.40 Z matką w sercu
14.30 Kocham Polskę
15.00 Zjazd rycerstwa w Gnieźnie
15.50 Dziennik telewizyjny
16.00 Polska w ogniu: Droga do Katynia
16.30 Magazyn Polonijny z Niemiec
17.00 Teleexpress
17.15 Kronika olimpijska
17.35 Hulaj dusza
18.10 Na dobre i na złe
19.05 Nasz przyjaciel Mietek - mój przyjaciel Papież
19.20 Zabawy Bolka i Lolka
19.30 Wiadomości
19.50 Pogoda
19.53 Sport
20.00 Sauna
21.30 Dwójka z Trójką czyli telewizyjno-radiowy wieczór kabaretowy
22.15 Teledyski na życzenie
22.30 Panorama
23.00 Zwierzenia kontrolowane
23.30 Laureaci konkursów chopinowskich
0.00 Sportowa sobota
0.15 Dziennik telewizyjny
0.25 Na dobre i na złe (11) - serial obyczajowy
1.20 Zabawy Bolka i Lolka (1)
1.30 Wiadomości
1.50 Sport
1.54 Pogoda
2.00 Sauna
3.30 Dwójka z Trójką
4.15 Kronika olimpijska
4.35 Tubądzin
5.00 Panorama
5.25 Polska w ogniu
5.55 Nasz przyjaciel Mietek - mój przyjaciel Papież



Niepokalanów

13.00 Caprice i jej podróże
13.30 Wielka wyprawa
14.00 Smaki Włoch
14.30 Podróże marzeń
15.00 Na końcu świata
16.00 Australijska panorama
16.30 Australijski przewodnik dla smakoszy
17.00 Turysta
17.30 Podróże golfowe - program turystyczny
18.00 Wszędzie i wszędzie - program turystyczny
18.30 Awentura - sekrety kuchni włoskiej - program turystyczny
19.00 Od Pekinu do Paryża - program turystyczny
19.30 Przemierzając świat - program turystyczny
20.00 Azja dzisiaj - program turystyczny
21.00 Wyprawa do dzikiej Afryki - program turystyczny
21.30 Grubas na Zachodzie - program turystyczny
22.00 Kolejowe przygody w Australii - program turystyczny
23.00 Śródziemnomorska eskapada - program turystyczny
23.30 Podróż dookoła świata - program turystyczny
0.00 Planeta Dominiki - program turystyczny

7.00 Na ratunek!
7.30 Na ratunek!
8.00 Kroniki zoo
8.30 Hollywood Safari: Ginaący gatunek
9.30 Weterynarz
10.00 Weterynarz
10.30 Dookoła Australii: Różnorodność przyrody - wyzwanie
11.30 Archiwum krokodyli
12.00 Archiwum krokodyli
12.30 Małpi świat
13.00 Łowca krokodyli: Tam, gdzie żyją diabły
14.00 Pogotowie dla zwierząt
14.30 Pogotowie dla zwierząt
15.00 Nieujarzmiona Amazonia: Narodziny Xady
16.00 Dzikie zwierzęta Botswany
17.00 W otoczeniu lampartów
17.30 Jak nakręcono „Miasto mrówek”
18.00 Łowca krokodyli: Dżungla w chmurach
19.00 Akwanauci
19.30 Akwanauci
20.00 Na ratunek!
20.30 Na ratunek!
21.00 ESPU
21.30 ESPU
22.00 Najdziksza Azja
23.00 Łowca krokodyli: Rekiny z Antypodów - program przyrodniczy
0.00 Akwanauci - program przyrodniczy
0.30 Akwanauci

8.00 Przemarsz krabów
8.30 Zachować przy życiu
9.00 Tajemniczy świat żab
9.30 Współmieszkańcy
10.00 Poszukując kosmitów
10.30 Kto zbudował piramidy?
11.00 Utracone królestwo Majów
12.00 Lekarze na poduszki
13.00 Wiatry katabatyczne
14.00 Przemarsz krabów
14.30 Zachować przy życiu
15.00 Tajemniczy świat żab
15.30 Współmieszkańcy
16.00 Poszukując kosmitów
16.30 Kto zbudował piramidy?
17.00 Utracone królestwo Majów
18.00 Lekarze na poduszki
19.00 Afryka z bliska
19.30 Zwierzęcy eden
20.00 Wodne wilki
21.00 Kłopoty z szympansem - program przyrodniczy
21.30 Kanaadyjskie obrzyny - program przyrodniczy
22.00 Miniaturowe dynastie - program przyrodniczy
23.00 Pieskie życie - program przyrodniczy
0.00 Arktyczna ostoja - program przyrodniczy
1.00 Wodne wilki

9.00 Podróże i przygody
9.55 Świat według Anny Walker
10.20 Poszukiwania
10.50 Fascynująca natura
11.45 Zwierzęca archiwum X
12.10 Poszukiwania
12.40 Siła burzy - program ekologiczny
13.30 Wszystko o... - program przyrodniczy
14.25 Łowca krokodyli - program przyrodniczy
15.15 Niesamowite maszyny - film dokumentalny
16.10 Zaginione światy - magazyn naukowy
17.05 Niesamowite maszyny - film dokumentalny
18.00 Czołgi! - film dokumentalny
19.00 Czołgi! - film dokumentalny
20.00 Od podszewki - film dokumentalny
21.00 Wiek klonowania - magazyn naukowy
22.00 Wszystko o... - program przyrodniczy
23.00 Siła burzy - program ekologiczny
0.00 Podróże i przygody - film dokumentalny
1.00 Planeta oceanów - program ekologiczny
2.00 Legendy historii - magazyn

9.00 Program dnia
9.05 Słowo życia - Ewangelia dnia
9.10 Malta
9.55 I co było dalej?: Najmniejsze ziarenko
10.00 Opowieści Maurycego Szwendacza - magazyn filmów animowanych
10.15 Kłopoty chomika - bajka dla dzieci
10.40 Śladami przymierza z Bogiem - film dokumentalny
11.20 Bułgarscy święci - felieton
11.30 Kilka dni w Tunezji - film dokumentalny
11.55 Program dnia
12.00 Popolite ruszenie Kościołów - film dokumentalny
12.45 Góry Ziemi - film dokumentalny
13.30 Koncert zespołu Manitou - magazyn religijny
14.10 W rocznicę męczeństwa - magazyn religijny
14.45 U Pana Boga za piecem - magazyn
15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego - magazyn religijny
15.10 Głowa (3) - film dokumentalny
15.25 Pani z Dębowego Gaju - reportaż
15.40 Być misjonarzem - rozmowa
16.00 Program

dnia
16.05 Poszło o miłość - film dokumentalny
16.35 Lubię tańczyć - reportaż
16.45 W czardziejskim lustrze - program edukacyjny
17.00 Zabytki, kultura i tradycje Chin (9) - program przyrodniczy
17.55 Świętokrzyski nowicjat - film dokumentalny
18.25 Muzyczne okienko - magazyn muzyczny
18.55 Program dnia
19.00 Tydzień w Kościele - aktualności
19.20 Szalony pociąg - bajka dla dzieci
19.30 Papież w Meksyku i Curacao - film dokumentalny
20.00 Koncert życzeń - program rozrywkowy
20.35 Różaniec: część chwalebna - magazyn religijny
21.00 Apel Jasnogórski - magazyn religijny
21.05 Słowo życia - Ewangelia dnia - magazyn religijny
21.10 100-lecie Michalineum - reportaż
21.20 Avignon - film dokumentalny
21.30 Wielki Tydzień (4) - film fabularny
22.35 Rockowa ewangelizacja - program muzyczny
22.55 Ecce homo: Naturalne planowanie rodziny
23.20 O kaptur Joannity
23.45 Najważniejsza jest dobroć

tvKatowice



7.00 Hello Spencer
7.25 Parowóz Tomek i jego przyjaciele
7.35 Przygody Sama
8.00 Tam, gdzie biją źródła
8.30 Z życia Kościoła
8.50 TV Katowice proponuje...
9.00 Żyjące skarby
10.00 Noce i dnie
10.55 Pogranicza medycyny
11.10 Opowieści antykwaryczne
11.35 Tajemnicze archiwum Shelby Woo
20.05 Wołosatki
21.00 Piosenki z San Remo
21.30 Sekrety kobiet
12.30 Nautilus
13.20 Jej wysokość - żyrafa
14.15 Telewizyjna szkołka piłkarska
14.30 Medaliści olimpiad

14.45 Sport
15.00 Zwierzęta w filmie
15.30 Wieża
15.50 Bułat Okudźawa
16.10 Sport na luzie
16.30 Piano express
17.00 Co dzień - od święta
17.30 Och, przepraszam - poradnik dobrych obyczajów
18.00 Aktualności
18.15 Wiadomości sportowe
18.20 Kim jestem?
18.30 Powroty
19.00 Medaliści olimpiad
19.15 Dobięgniew Cup 2000
19.30 Tajemnicze archiwum Shelby Woo
20.05 Wołosatki
21.00 Piosenki z San Remo
21.30 Aktualności
21.40 Wiadomości sportowe
22.00 Doktor Jekyll i panna Hyde
23.40 Kazimierz Kowalski zaprasza...

7.00 Hello Spencer
7.25 Parowóz Tomek i jego przyjaciele
7.35 Przygody Sama
8.00 Kronika
8.10 Wiara i życie
8.40 Podpowiedzi w plenerze
9.00 Żyjące skarby (3)
10.00 Noce i dnie (5)
10.55 Pogranicza medycyny (12)
11.10 Opowieści antykwaryczne (10)
11.35 Tajemnicze archiwum Shelby Woo (33)
12.00 Sekrety kobiet (37)
12.30 Nautilus (3)
13.20 Jej wysokość - żyrafa
14.15 Telewizyjna szkołka piłkarska (12)
14.30 Medaliści olimpiad (21)

14.45 Sport
15.00 Zwierzęta w filmie (3)
15.30 Wieża (55)
15.50 Bułat Okudźawa
16.10 Sport na luzie (46)
16.30 Piano express (39)
17.00 Reportaż kulturalny
17.30 Portrety
18.00 Kronika
18.20 Shane MacGowen i The Popes
18.55 Warto wiedzieć
19.00 Medaliści olimpiad (20)
19.15 Dobięgniew Cup 2000
19.30 Tajemnicze archiwum Shelby Woo (33)
20.05 Wołosatki
21.00 Marginałki
21.20 Mały Jazz
21.30 Kronika
21.45 Wiadomości sportowe
22.00 Doktor Jekyll i panna Hyde
23.40 Kazimierz Kowalski zaprasza...

Planete

6.45 Kopaczewski zwany Kopa
7.40 Medycyna tradycyjna w Azji (4)
8.10 Operacje lotnicze (11)
9.05 Tramwaje nad Newy
9.20 Śladami Adama i Ewy (1)
10.05 Konflikt w strefie Gazy
11.00 USA/ZSRR (2)
12.00 Siła Islamu
12.50 Nie chcemy żyć tak jak wy
13.25 Jimi Hendrix: The Band of Gypsies - program muzyczny
14.20 Ambasada - film dokumentalny
14.45 Ku przyszłości (11) - serial dokumentalny
15.10 Ballada o życiu

w drodze
16.25 Francja po maju - pokłosie rewolucji - film dokumentalny
17.10 W drodze do Santiago de Compostela - film dokumentalny
18.10 Życie w mieście: Warszawa - film dokumentalny
18.35 IRA - Tymczasowa i Sinn Fein (2) - film dokumentalny
19.35 Konflikty ekologiczne - program ekologiczny
20.30 Wszyscy święci Bahii (2) - program turystyczny
21.25 Aktualności z przeszłości (86) - serial dokumentalny
22.20 Paradzanow - portret artysty
23.20 Kraina cudów - program kulturalny
0.40 Wielkie wystawy - program kulturalny

TVP1



20.05: Na ostrzu szpady

TVP2



21.50: Leon Zawodowiec

POLSAT



19.05: Gliniarz z dżungli

tvn



21.25: Zbrodnie podświadomości

RTL7



20.25: Indyjska krew

CANAL+



15.25: Sobowótór

6.30 Wszystko o działce i ogrodzie 7.00 Agrolinia 7.45 Tańce polskie 8.00 Zwierzęta świata (2) 8.30 Wiadomości 8.42 Pogoda 8.45 Ziarno 9.05 Zorro (67) 9.32 Zorro (68) 10.00 Transmisja Igrzysk Olimpijskich - Sydney 2000 12.00 Studio Igrzysk Olimpijskich - Sydney 2000 12.10 Podróżnik - program przyrodniczy 12.30 Miliard w rozumie - teleturniej 13.00 Wiadomości 13.10 Anegdota prezydenckie Longina Pastusiaka (2) - magazyn 13.20 Zimna wojna - serial dokumentalny 14.10 Opowieści z Mórzu Południowych

15.00 Lista przebojów 15.25 Jeśli nie Oxford, to co? 15.50 Kamel tropi najlepsze światowe reklamy 16.10 Studio Igrzysk Olimpijskich - Sydney 2000 16.50 Studio Igrzysk Olimpijskich - Sydney 2000 17.00 Teleexpress 17.25 Kochamy polskie seriale

18.75 Mdm 18.25 Lato też ma swoje lata 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.50 Sport 19.56 Prognoza pogody

20.20.05 „Na ostrzu szpady” - film kostiumowy (Francja, 1997), reż. Philippe de Broca, wyk. Daniel Auteuil, Fabrice Luchini, Vincent Pérez, Marie Gillain, Yann Collette, Jean-Francois Stévenin, Didier Pain (130 min.)

Rok 1699. Porywcy i zادیorni Lagardere jest świadkiem śmierci swego przyjaciela księcia Philippe'a de Nevers. Książę przyjechał do zamku, by wziąć ślub z Blanche, matką swego dziecka. Zostaje jednak podstępnie zamordowany przez ludzi zradzieckiego i chciwego kuzyna Gonzagi, który pragnie przejąć jego fortunę. Lagardere ratuje go od śmierci córkę przyjaciela, małą Aurorę, która miała podzielić los ojca. Przyłącza się do wędrownego trupy aktorów, gdzie przez lata ukrywa się przed zęmsną wroga. Po latach postanawia się zemścić.

22.25 Sportowa sobota 22.30 „Weill 2000” - koncert (Polska, 2000), reż. Jerzy Bielunas, wyk. Dee Dee Bridgewater, Justyna Steczkowska, Anna Maria Jopek, Agnieszka Fatyga, Mateusz Pospieszalski Koncert zarejestrowany 15 marca podczas 21. Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Spektakl wyreżyserowany przez Jerzego Bielunasa prezentuje popularne piosenki Kurta Weilla.

22.35 Transmisja Igrzysk Olimpijskich - Sydney 2000

6.30 Igrzyska Olimpijskie - Sydney 2000 - transmisja 10.00 M.A.S.H. (201) - serial komediowy 10.30 Ułani, ułani... - film dokumentalny 11.30 Jetsnowie - film animowany 11.55 Goryl Magilla - film animowany 12.05 Trzy szalone zera (2) - serial młodzieżowy 12.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa (28) - serial komediowy 12.55 Tablice pamięci - film dokumentalny 13.00 Co ludzie powiedzą (2) - serial komediowy 13.30 Zgadula - teleturniej 14.00 Arka Noego - magazyn 14.30 Familiada - teleturniej

15.00 Złotopolscy (249) - telenowela (Polska, 2000) 15.30 Niebieskie Lato z Marylą 16.30 Na dobre i na złe: Przegrane zdrowie (29) - serial obyczajowy (Polska, 2000), reż. Piotr Wereśniak 17.20 Studio sport: Sydney 2000 18.00 Program lokalny

18.21 Pogoda 18.30 Panorama 18.50 Dwójkomania 18.55 Sukces (4) 19.20 Radio Powstańcze „Błyskawica”

19.30 Chłopski los według Juliana Kawalca 20.00 Co nam w duszy gra 20.50 Słowo na niedzielę 21.01 Panorama 21.22 Prognoza pogody 21.25 Studio Igrzysk Olimpijskich - Sydney 2000 21.40 Dwójkomania 21.50 „Leon zawodowiec” - dramat kryminalny (Francja/USA, 1994), reż. Luc Besson, wyk. Jean Reno, Gary Oldman, Natalie Portman, Danny Aiello, Peter Appel, Michael Badalucco, Ellen Greene (110 min.)

Leon jest zawodowym mordercą. Wiedzie samotnicze życie. Pewnego dnia ten sztywny, bezwzględny, pozbawiony skrupułów morderca „pęknie” - nie na widok wycelowanej w siebie lufy innego zabijaka, ale pod wpływem drobnej 12-latk, Mathildy, córki sąsiadów. Dziewczynka znajduje zmasakrowane zwłoki swej rodziny i przerażona udaje się do mieszkania Leona, prosząc go o opiekę. Leon niezbyt chętnie pozwala jej zostać na jedną noc. Gdy mała dowiadyuje się, czym zajmuje się jej sąsiad, postanawia go przekonać, aby pomógł jej się zemścić.

23.40 Koc - Komiczny Odcinek Cykliczny - kabaret 0.10 „Automatic” - film sf (USA, 1994), reż. John Murlowski, wyk. Olivier Gruner, Daphne Ashbrook, Jeff Kober, John Glover, Penny Johnson, Marjean Holden

0.10 „Automatic” - film sf (USA, 1994), reż. John Murlowski, wyk. Olivier Gruner, Daphne Ashbrook, Jeff Kober, John Glover, Penny Johnson, Marjean Holden

6.00 Disco Relax - magazyn muzyczny 7.00 Dyżurny satyrk kraju - kabaret (Polska) 7.30 W drodze - magazyn religijny (Polska, 2000) 8.00 4 x 4 - magazyn sportowy 8.30 Godzila (5) - serial animowany 9.00 Spider (19) - serial animowany 9.25 Power Rangers (201) - serial młodzieżowy 9.55 Strażnik Teksasu (153) - serial kryminalny (USA, 1997/1998) 10.50 Na zawsze - film psychologiczny (USA, 1989) 12.35 Klan Sycylijszczyków - dramat 14.40 Gospodarz: gra - program rozrywkowy

15.10 Disco Polo Live 15.50 Fundacja Polsat 16.00 Informacje 16.10 Prognoza pogody 16.20 Dyżurny satyrk kraju 16.50 Przyjaciele (85) - serial komediowy (USA) 17.20 Asy z klasy (3) - serial młodzieżowy (USA, 1999), wyk. Leslie Bibb

18.10 Idź na całość - program rozrywkowy 19.05 „Gliniarz z dżungli” (8) - serial sensacyjny (USA, 1995), reż. Danny Bilson, wyk. Richard Burgi

20.00 „Świat według Kiepskich” (43) - serial komediowy (Polska), wyk. Andrzej Grabowski, Marzena Sztuka, Krystyna Feldman, Bartek Żukowski 20.30 „Duża przerwa” (3) - serial młodzieżowy (Polska, 2000), reż. Mirosław Bork, wyk. Stanisław Bruźniak, Ewa Konstancja Bułhak

20.50 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka 21.00 „Niewiarygodne, ale prawdziwe” (41) - serial dokumentalny (Niemcy) 21.30 Kurier sensacji - reportaż 22.00 „Dramatyczna ucieczka” - film sensacyjny (USA, 1995), reż. Lew Spiro, wyk. Maria Ford, Emile Laviastti, Niki Fritz (90 min.) W nocnym klubie kilku bandytów zabija ochroniarza. Jeden z bandytów zostaje ranny. Biorąc zakładników i porywają samolot, który potem rozbija się w górach. Jedyną drogą ucieczki jest rwąca rzeka...

23.30 Wyniki losowania LOTTO 23.35 „Opowieści z krypty” (59) - serial grozy (USA, 1994), reż. Tobe Hooper, Richard Donner, Tom Hanks 0.05 „Playboy: Zatoka namiętności” (21) - serial erotyczny 0.55 „Playboy: Beverly Hills Bordello” (21) - serial erotyczny 1.05 „Klub Wildside” - film erotyczny (USA, 1997), reż. Kelly Cauthen, wyk. Sage Kirkpatrick 2.55 Muzyka na BIS - program rozrywkowy

3.00 Granie na zawołanie

7.00 Telesklep - magazyn 8.00 Lebski Harry (85) - serial animowany 8.30 Mama, tata i ja - teleturniej dla dzieci 9.00 Inspektor Gadget (75) - serial animowany 9.30 Delfy (33) - serial animowany 10.00 Pepsi chart - magazyn muzyczny 10.30 Gwiazdne Wrota - Dzieci Bogów (13) - serial sensacyjny (USA, 1997) 11.30 Nie do pary (3) - serial komediowy (USA) 12.00 Cyfra - magazyn naukowy 12.30 Automaniak - magazyn motoryzacyjny 13.00 Mistrzowski rzut - film fabularny (USA, 1986)

15.10 Multikino 15.40 Beverly Hills 90210 (35) - serial obyczajowy (USA), reż. Anson Williams, wyk. Luke Perry, Jennie Garth, Ian Ziering 16.35 Koleje losu - romans (USA, 1990), reż. Charles Jarrott, wyk. Cheryl Ladd, Michael Nouri

18.30 Maraton uśmiechu - kabaret 19.00 TVN Fakty 19.25 Sport 19.30 Pogoda 19.35 Milionerzy - teleturniej

20.25 Ananasy z mojej klasy - program rozrywkowy 21.25 „Zbrodnie podświadomości” - film sensacyjny (USA, 1996), reż. Michael Pattinson, wyk. Edward James Olmos, George Dzundza, Roger R. Cross, Gwynyth Walsh, Don S. Davis (115 min.) Były policjant Lucca od lat usiłuje odszukać sprawcę serii brutalnych morderstw. Podejrzenia o ich dokonanie Wardena, nigdy jednak nie udało mu się zdobyć dowodów potwierdzających jego teorię.

23.20 „Las Vegas” (3) - serial sensacyjny (USA, 1999), reż. Paul Abascal, wyk. Guy Torry, Sean Patrick Flanery Młody turysta skacze z balkonu do basenu i ginie. Elvis i Jesse dowiadują się, że był on bratem jednej z pracownic Greene'a, Linnei. 0.15 Królowa Polski 2000 - relacja 1.15 „Głębokie zanurzenie” - thriller (Norwegia/Wlk.Brytania, 1989), reż. Tristan De Vere Cole, wyk. Michael Kitchen, Bjorn Sundquist, Eindride Eidsvold, Marika Lagercrantz, Sverre Anker Ousdal (105 min.) Gunnar i jego nowy partner Rolf schodzą na relatywnie niewielką głębokość 95 metrów we wnętrzu dzwonu nurkowego. Pod wodą okazuje się, że wykonanie zleconego im zadania nie będzie wcale takie łatwe.

3.00 Granie na zawołanie

5.15 Teleshopping 6.00 Teledyski - rock + pop 7.00 Odjazdowe kreskówki: Doktor Zagu, superpies, Rocky Łoś superkość, Niebezpieczne dinozaury, Rycerze Zodiaku - magazyn filmów animowanych 10.40 Zagubiony w czasie - serial sf (USA, 1989) 11.30 Do diabła z bohaterami - film sensacyjny (USA, 1968) 13.10 Gra w przeboje - teleturniej 13.40 Tata major - serial komediowy (USA, 1989) 14.05 Cienka niebieska linia - serial komediowy (Wielka Brytania, 1995) 14.40 Tajemnicza wyspa - serial przygodowy

15.05 Ukryte miasto - serial przygodowy (USA/RPA, 1995) 15.30 SeaQuest - serial sf (USA, 1993) 16.20 Grom w raju - serial sensacyjny (USA, 1994) 17.05 Czynniki PSI IV - serial sf (Kanada, 1999) 17.55 Śmiechoteka

18.30 Gra w przeboje - teleturniej 19.00 Zoom - magazyn 19.30 Zwariowana kamera - program rozrywkowy 20.25 „Indyjska krew” - film akcji (USA, 1994), reż. Lou Diamond Phillips, wyk. Lou Diamond Phillips, Salli Richardson, Melinda Dillon, Lise Cutter, Gary Farmer, John Dye (110 min.) Pewnego dnia młody lekarz indyjskiego pochodzenia zostaje wezwany przez matkę do rodzinnego rezerwatu. Po przybyciu dowiadyuje się, że zginęła ona w tajemniczym pożarze.

22.15 „Ciemnia” - film sensacyjny (USA, 1982), reż. Paul Harmon, wyk. Svet Kovich, Alan Cassell, Anna Jemison (105 min.) Ray Sangster nawiązuje romans z Nicky, rówieśnicą swojego syna, Mike'a. Gdy Mike odkrywa romans ojca, zatrudnia się pod przybranym nazwiskiem w domu mody, w którym pracuje dziewczyna.

0.00 „One West Waikiki” - serial kryminalny (USA, 1994) 0.50 „Czynnik PSI IV” - serial sf (Kanada, 1999), reż. Ron Oliver, wyk. Matt Frewer, Nancy Anne Sakovich, Barclay Hope, Colin Fox, Dan Aykroyd 1.35 „Trzęsienie ziemi” - film katastroficzny (USA, 1974), reż. Mark Robson, wyk. Charlton Heston, Ava Gardner, Genevieve Bujold (120 min.) Historia kilku ludzi, których zwyczajne życie zostaje przerwane, gdy Los Angeles dotyka trzęsienia ziemi. 3.35 „Indyjska krew” - film akcji (USA, 1994)

3.00 Granie na zawołanie

7.00 Szczepan i Irenka 7.05 Łapu Capu 7.15 Minisport + 7.20 „Diabelski Młyn” - film animowany 8.00 Teletubbies II - serial animowany 8.25 „Joe Black” - melodramat (USA, 1998), reż. Martin Brest, wyk. Brad Pitt 11.20 Cybernet - magazyn 11.45 Pierwszy milion - serial obyczajowy 12.30 „Rozkodowany Bugs Bunny” - film animowany 13.30 Przyjaciele VI - serial komediowy 13.55 Szczepan i Irenka - serial animowany 14.00 13 Posterek 2 - serial komediowy 14.30 Australia - W oku cyklonu - serial dokumentalny

15.25 „Sobowótór” - film kostiumowy (Japonia, 1980) Śretniowieczna Japonia. Po śmierci wpływowego dygnitarza wojskowego ubogi aktor zostaje zatrudniony do zastania roli sobowótora zmarłego. 18.00 Mecz + Mecz: magazyn piłki nożnej - magazyn sportowy

19.45 Wstęp do meczu - sport 20.00 „Liga polska” - sport (120 min.) 22.00 „Shadoki i Wielki Nic” - film krótkometrażowy 22.05 „Liga +” - sport 23.20 „Zakazany gatunek” - film sf (USA, 1999), reż. Les Landau, wyk. Julie Bowen, Tamlyn Tomita, Nancy Hower, Martha Hackett, Cliff De Young, Elizabeth Dennehy, Veronica Cartwright Niedaleka przyszłość. Broń biologiczna całkowicie zniszczyła męskie geny. Od kiedy na świat przestały przychodzić noworodki płci męskiej, na Ziemi zapanowały rządy kobiet. Taki stan utrzymuje się do chwili, gdy pewnemu naukowcowi udaje się stworzyć „Adama”. Jednak na jego obecność „nowa” rzeczywistość jeszcze nie jest przygotowana...

0.45 „Zrób to dla mnie” - thriller (Hiszpania, 1997), reż. Angel Fernandez Santos, wyk. Cayetana Guillén Cuervo, Carlos Hipólito, Nacho Novo, Eulalia Ramón, José Velázquez, Txema Blasco, Conchita Leza 2.15 „Norymberga” - dramat (USA, 1999), reż. Yves Simoneau 3.45 „Po pierwsze miłość” - komedia romantyczna (USA, 1999), reż. Ron Lagomarsino, wyk. John Stamos (90 min.) Bennett, prawnik z Bostonu, jest zaręczony z córką swojego szefa, Christiną. Młodzi mają się wkrótce pobrać. Tymczasem w życiu bohatera pojawia się Robbie, atrakcyjna kuratorka z muzeum...

5.15 Liga hiszpańska - sport

5.15 Liga hiszpańska - sport

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1 skrytka pocztowa nr 368

Redaktor Naczelny: CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

tel. 619-92-55, fax: 619-92-76, e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Kazimierz Starowicz

Centrala: tel. 619-92-00 (łączy ze wszystkimi działami) Dział Łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62

Sekretariat Redakcji: tel. 619-92-64 (od godz. 16 tel. 619-92-15, fax: 422-05-67) Dział Krajowy: tel. 619-92-41

Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93 Dział Zagraniczny: tel. 619-92-43

Dział Kultury: tel./fax 619-91-27 Dział Miejski: tel. 619-92-60

Dział Sportowy: tel. 619-92-96

EKSPOZYTURA: Myślenice, ul. Klakurki 2 (1 piętro) tel./fax (012) 274-01-70, 274-01-71

ODDZIAŁY: NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45 Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-18) 266-30-72, 266-67-40 ZAKOPANE, KMPiK, ul. J. Zborowskiego 2, llp., tel./fax: (0-18) 201-35-30

OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax: (0-33) 843-31-86 MIECHÓW, ul. Sienkiewicza 25 p. 114, tel./fax: (0-41) 383-14-04 OLKUSZ, ul. Krakowska 2, tel./fax: (0-32) 754-37-30 PROSZOWICE, Rynek 18, tel. (0-12) 386-28-25, fax: (0-12) 386-18-97 WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90 ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 861-41-32

RZESZÓW, ul. Księża J. Jajłowego 29, Redakcja: tel./fax: (0-17) 85-22-479 Biuro Ogłoszeń: tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386 Ekspozytura: DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax: (0-14) 670-87-72 KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 62-135-20, 62-231-48

BOCHNIA, ul. Kazimierza Włk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22 BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (I piętro), tel./fax: (0-14) 66-300-77

WYDAWCA: Wydawnictwo Jagiellonia SA 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 422-07-12, fax: 422-08-78

Prezes Zarządu: WOJCIECH TACZANOWSKI

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o. ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel./fax: 641-36-39

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń: KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax: 421-97-77, Informacja: tel. 619-91-45 619-91-76

e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl kasy: czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14 ul. Starowińska 2, tel. 619-91-76 ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89 oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

HAKLAD KONTROLUJĄCY
DZIAŁ KONTROLI STATYSTYCZNEJ



pejzaż POLSKI

DZIENNIK POLSKI

Sobotnio-niedzielny magazyn „Dziennika Polskiego”



Podzwonne dla „malucha” - str. 35 i 36

Lustro tygodnia

■ Kandydat Lepper zapowiedział, że kiedy zostanie prezydentem, kopalnie i hutę staną się rentowne.

■ Kandydat Dariusz Grabowski zapowiedział, że po wyborze będzie wspierał rybołówstwo. A co z wędkarstwem śródlądowym?

■ Rząd przeznaczy 4 miliardy złotych na politykę prorodzinna, a 5 miliardów będzie kosztować waloryzacja świadczeń dla wyrównania inflacji. Wzajemne relacje między wspieraniem rodzin, inflacją i waloryzacją ujawnia się po roku.

■ Prezydent Aleksander Kwaśniewski pochwalił się dziennikarzem, że na śniadaniu w czasie ONZ-owskiego Forum Milenijnego siedział obok prezydenta Billa Clintona. Wciąż jeszcze stosunki obu prezydentów nie są tak bliskie, jak Clintona z Moniką Lewińską.

■ Kandydat Wałęsa zaapelował do kandydata Krzaklewskiego, aby zrezygnował z kandydowania. Kandydat Krzaklewski odpowiedział, że nie zrezygnuje. Kandydaci zwracali się do siebie per kolego. Wersal!

■ Polityczny więzień stanu, jak sam o sobie mówi, Marian Zagórny, odbywający karę za wysypywanie zboża, poprosił prezydenta o ulaskawienie. Kiedyś więźniowie sumienia mieli więcej charakteru i nie prosili katów o łaskę.

■ Kandydat Jan Łopuszański zapowiedział, że jak wygra, postawi przed Trybunałem Stanu polityków, którzy wydają w obce ręce suwerenność Polski i dobro narodu. Obcinania obcych rąk, które się wyciągają po suwerenność, kandydat na razie nie zapowiada.

■ Przedstawiciele młodej prawicy rozrzucają w Warszawie zdjęcia prezydenta Kwaśniewskiego z napisem - Wódka, pozwól żyć. Młoda prawica powinna stanowczo więcej pić, może będzie bardziej pomysłowa.

■ Prezydent Aleksander Kwaśniewski zawetował ustawę uwłaszczeniową. Według sztabu wyborczego Mariana Krzaklewskiego, prezydent zrobił to, bo sam się już uwłaszczył, wykupując mieszkanie. Ciągłe ta prywata.

■ Prasa podała, że pijani kolejarze, którzy doprowadzili do katastrofy kolejowej w Żurawicy, pili bez okazji. Jak to - a pogoda?

■ Kandydat Janusz Korwin-Mikke oświadczył, że wolałby nie wygrać wyborów i nie zostać prezydentem, bo chciałby mieć spokój. Mikke jest jedynym kandydatem, którego marzenie się na pewno spełni.

■ Andrzej Olechowski kocha Polaków - poinformował sztab wyborczy kandydata, nie ujawniając, czy z wzajemnością.

■ Niemiecka firma Henkel zaskarżyła w Komisji Etyki reklamę kleju „Atlas”, w której jest mowa o tym, że „Krzyżacki do niczego się nie nadaje”. Widocznie, zdaniem firmy Henkel, krzyżacki klej był pierwszorzędny.

■ Kandydat Wałęsa stwierdził, że kandydat Kwaśniewski przyczynił się do wprowadzenia stanu wojennego. Wałęsa uważa, że gdyby Kwaśniewski wstąpił do „Solidarności”, Jaruzelski nie mógłby wprowadzić stanu wojennego. Już wtedy los Polski zależał wyłącznie od Kwaśniewskiego.

■ Polska znalazła się na 43. miejscu w rankingu krajów skorumpowanych. Ciekawe, ile i komu trzeba dać, aby awansować w tej klasyfikacji.

■ Wypowiedź tygodnia I: „We wrześniu 1939 roku broniliśmy Warszawy przed nazizmem, dzisiaj stoi przed nami bardzo ambitne zadanie obrony jej przed złodziejami, którymi są urzędnicy samorządowi” - powiedział kandydat Ikonowicz. Kopanie rowów na przedpolach Warszawy zacznie się po wyborze Ikonowicza na prezydenta.

■ Wypowiedź tygodnia II: „Reforma szkolnictwa jest robiona pod dyktando ekspertów z UE, a jej celem jest kształcenie specjalistów, którzy będą dobrze rozumieli i wykonywali polecenia wydawane nam w obcych językach” - powiedział kandydat Łopuszański. Po jego zwycięstwie nauka języków obcych zostanie zakazana, a Polacy, nie rozumiejąc poleceń, nie będą ich wykonywać. Wybieramy się na niezawisłość.

RADWAN

Słowniczek

Miłość. Prezydent Kwaśniewski powiedział na spotkaniu przedwyborczym w Kielcach, że kocha Kielce. Później w Warszawie wyznał, że w ogóle kocha ludzi. Jednak miłość bywa czasem ślepa, co najwyraźniej potwierdza fakt z przeszłości prezydenta. Pomimo że pokazano mu wspólne zdjęcie z Ałganowem, który stał tuż obok niego na partyjnej imprezie, Kwaśniewski oświadczył - „Nie znam tego człowieka”.

Niemoc. Księżę Karol nie mógł pojechać na premierę do Stratfordu, ponieważ zabrakło mu benzyny. Jak wiadomo, angielscy transportowcy i rolnicy blokują dostęp do brytyjskich rafinerii i utrudniają tym samym dystrybucję paliwa. Przypuszczać jednak należy, że księżę brał już udział nie w takich przedstawieniach.

Niejasność. Marian Krzaklewski ogłosił podczas jednego ze swych spotkań, że nie ma własnego mieszkania, tylko czasowo służbowe w Gdańsku. Dla wielu wyborców nie jest to właściwy argument. Niektórzy myślą, że jeśli nie potrafi się załatwić mieszkania, to jest się fajtłapą. I wówczas hasło wyborcze „Rodzina na swoim” brzmi tak jakoś niepewnie.

Poczucie. Jak już informowaliśmy przed tygodniem, były minister Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Jacek Dębski został zatrzymany przez policję z powodu dużego podobieństwa do jednego z gangsterów i poruszania się tą samą, co przestępca marką samochodu. Po wyjaśnieniu były minister pojechał dalej, ale poskarżył się, że podczas rewizji policjantka dotykała go po rozmaitych częściach spodni. Ze skargi nie wynika jednak, czy coś znalazła.

Serial. Do komisji dyscyplinarnej Rady Miasta trafiła skarga jednego radnego na drugiego o obrazę. Jeden z nich obwieścił bowiem podczas posiedzenia, że gdyby głupota miała skrzydła, to pewien radny (tu padło nazwisko) fruwałby niczym gołębica. Nie wiadomo, na czym naprawdę znają się skłócenia radni, wiadomo natomiast na pewno, że jeden z nich zbyt długo zasiedział się przed telewizorem, oglądając znany czechosłowacki serial.

TDOM

Dziennik nieparlamentarny

Rewelacje „Rzeczpospolitej”, która przed tygodniem podała, że SKL, UW i tajemnicze komitety wyborcze Andrzeja Olechowskiego mają zamiar stworzyć wspólnie nową centroprawicową partię, nie wywołały w Sejmie specjalnych komentarzy. Wszyscy zgodnie uważają, że to mało realne. Po pierwsze - najpierw musiałaby się samorozwiązać UW. A to jest raczej mało prawdopodobne. Bo nie przez takie zakręty, jak ten dzisiejszy, Unia już przechodziła, tracąc co najwyżej kilku działaczy. Na razie unicy wyraźnie kombinują, co zrobić, by nie zatonąć. Na początek postanowili ponoć pozbyć się niewygodnego balastu w postaci Leszka Balcerowicza. Wszyscy uważają, że do zmian dojdzie w grudniu, a następcą dzisiejszego szefa UW będzie Bronisław Geremek. Chociaż pojawiają się też głosy, że do zmian może dojść w trybie nieco szybszym i do zamiany profesorskich głów dojdzie już w przyszłym miesiącu. Byłaby to jednak raczej wewnętrzna rewolucja, a nie desperackie samorozwiązanie. Złośliwcy twierdzą, że do rozwiązania Unii nie doprowadzą nawet wyniki wyborów, które - jeżeli działacze UW czegoś nie zrobią - mogą być dosyć kompromitujące.

Po drugie - SKL. Ta wybitnie kadrowa partia, mająca niewiele więcej członków niż ambitnych działaczy (Rokita, Walendziak, Styczeń, Komorowski, Balazs, Hall, Ujazdowski, żeby wymienić tylko pierwsze z brzegu nazwiska), nie odczuwa potrzeby poszerzenia się o nowych liderów czy też tylko kandydatów do przywództwa. Może to i racja. Może rzeczywiście SKL powinien przede wszystkim zastanowić się, co zrobić, by za jedną kanapą, na której dziś się tłoczą, do-
stawić jeszcze kilka takich mebli, na których przycupną zwolennicy partii, bo

Bigosik polski Brunona Miecugowa

W ostatnim „Przekroju” (nr 37) mamy rozmowę, jaką Tomasz Targosz przeprowadził z Danielem Olbrychskim. Jednym z tematów był list, opublikowany w „Polityce”, do Nikity Michałkowa. Red. Targosz mówi:

„... nie potrafisz sobie wyobrazić, by któryś z pana kolegów aktorów zdobył się na podobny list.

- Być może - odpowiedział Olbrychski - nie mają takiego przygotowania historycznego. Jestem dość wszechstronnie wykształconym człowiekiem (...). To, że biorę czasem za pióro, wynika z genów...”

A mogłoby się wydawać, że tak cenionemu i chwalonemu aktorowi, jak Daniel Olbrychski, powinno wystarczyć to, że chwałą go inni...

Piotr Pytlakowski w artykule o rozbiciu tzw. mafii pruszkowskiej („Polityka” nr 37) przytacza opinię rzecznika Komendy Głównej Policji, iż kończy się w Polsce epoka wielkich struktur przestępczych, ponieważ:

„Polscy gangsterzy cierpią na polskie przypadłości narodowe: są zawistni, nie lubią podporządkowywać się innym, nie potrafią okiełznać osobistych ambicyjek w walce o władzę i wpływ”.

Można się zgodzić, że te ujemne cechy naszego charakteru narodowego ułatwiają walkę z przestępczością zorganizowaną, pod tym jednak warunkiem, że nie będą one występować również w aparacie ścigania i wymiarze sprawiedliwości.

Cytat tygodnia

W telewizyjnej „Kropce nad i” (7 września br.) poświęconej działaniom UOP-u w procesie lustracyjnym Aleksandra Kwaśniewskiego, uczestniczyli minister - koordynator Pałubicki i poseł Lityński. Na zakończenie ten ostatni powiedział:

„Komisja sejmowa nadal jest zdania, że UOP dopuścił się pewnych uchybień, natomiast pan minister uważa, że żadnych uchybień nie było i ma do tego prawo”.

Jest to znakomita ilustracja powiedzenia: „Dział swoje, baba swoje”, należałoby tylko ustalić, czy w tym układzie dziadem jest komisja, a babą minister, czy też na odwrót?

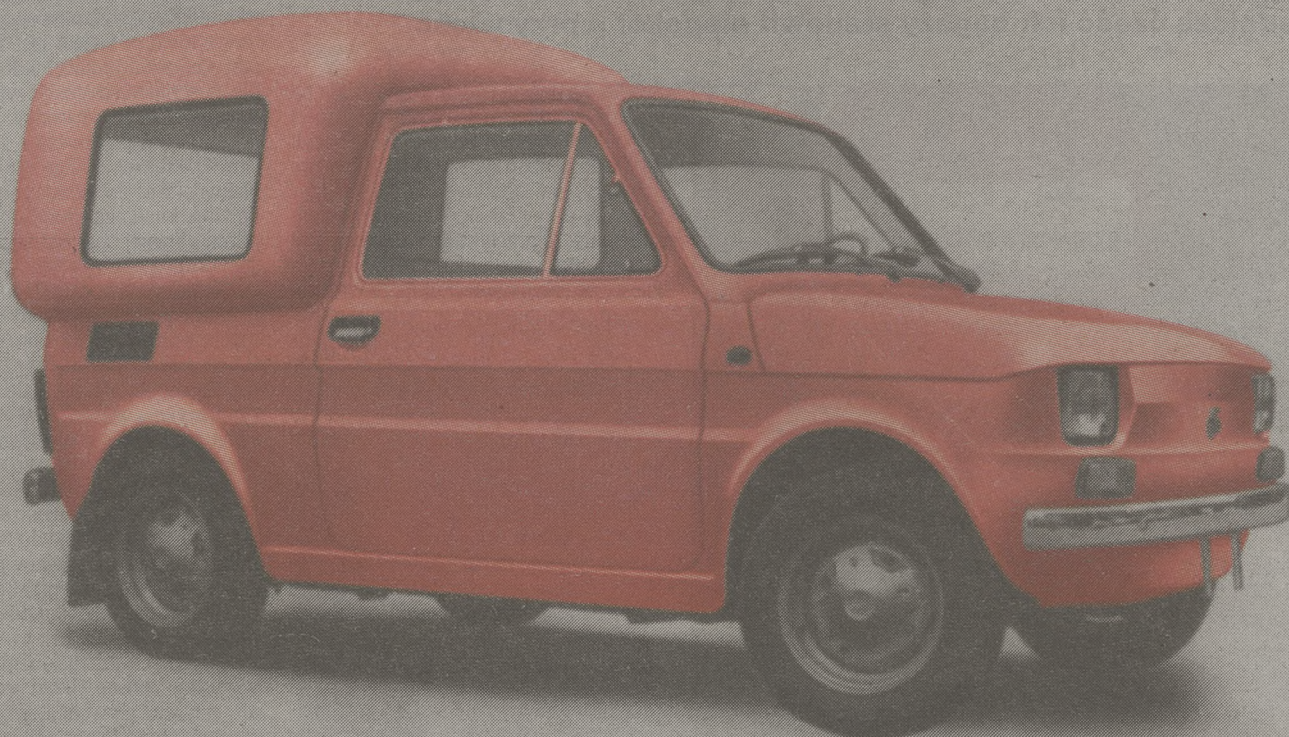
Pejzaż Mleczki



Adam Molenda

Podzwonne dla „malucha”

Biuro Polityczne ustaliło, że autko ma kosztować mniej więcej tyle, ile wynosiła roczna pensja górnika dołowego, czyli około 30 tysięcy złotych



Ostatni zjedzie z taśmy jutro, a może za trzy dni. Monter wsadzi w automat do wkręcania śrub szesnaście sztuk kolejno jedną po drugiej, założy koła i najmniejszy w historii polskiej motoryzacji samochód pojedzie do dealera, odchodząc poniekąd do produkcyjnej historii.

Fety z tej okazji nie będą. Nikt nie wygłosi przemówienia, zgrabne hostessy nie przewiążą karoserii szeroką wstęgą. Fiat 126p nie doczeka się uroczystego pożegnania, choć powiadają niektórzy, że stypa powinna być wesola.

Ary van den Broech - to Holender, który od lat dojeżdża swoim maluchem do pracy, prawie dwadzieścia kilometrów w jedną stronę. Odwiedził niedawno bielski zakład Fiata razem z grupą rodaków, należących jak on do Klubu Miłośników fiata 126p.

- Znakomity samochód - zachwalał. - Mało pali, wszędzie się zmieści, a jak wyjąć przednie siedzenie, to nawet dwa dogi się zmieszczą. Tylko części mogłyby być tańsze.

Holender nieświadomie wygłosił listę pochwiał, którą polscy kierowcy gremialnie wypowiadali trzydzieści lat temu, podobnie jak tę jedyną krytyczną uwagę. Goście zresztą, tak samo jak my za starych czasów, hurmem ruszyli do sklepu obok fabryki, żeby obkupić się w elementy oraz akcesoria do ukochanego wozu.

Do początku lat dziewięćdziesiątych jednym z najbardziej obleganych w Polsce miejsc był sklep fabryczny za wiaduktem kolejowym, przy starej szosie katowickiej. Brało się od znajomych listę potrzebnych im części i zajeżdżało najpóźniej o czwartej rano, żeby zająć miejsce na placu przed ogrodzeniem. Były to czasy, kiedy do mechanika jeździło się z własnymi częściami, a kto miał zacięcie, naprawiał auto sam i też ich potrzebował.

Atmosfera miejsca była bardzo towarzyska. W chłodne noce dla rozgrzewki pito wódkę, tańczono przy samochodowych radiomagne-

tofonach, zawierano znajomości. Sam, czekając na części, robiłem tam nad ranem wywiady ze znaną aktorką, wziętym malarzem, profesorem uniwersytetu i gwiazdą sportu. Cały towar codziennie rozchodził się już przed dziesiątą rano, a po oczekujących zostawały papiery z kanapek, butelki po trunkach i przerwy.

Prawie wszyscy

kiedyś jeździliśmy maluchami, proszę państwa!

Kiedy Edward Gierek, krótko po objęciu funkcji I sekretarza, rzucił hasło masowej motoryzacji, całej Polsce z wrażenia zaparło dech. Był początek lat siedemdziesiątych, a więc czasy, kiedy ciągle zdarzało się, że do krakowskich, a i warszawskich sklepów poranne mleko przywożono konnymi wozami. W niektórych gazetach pojawiły się co prawda nieśmiałe uwagi, że może by najpierw dostatecznie rozwinąć masową komunikację, ale kto by tam słuchał malkontentów.

- Gierek czuł się w Warszawie nieswojo, chciał mieć stuprocentowe oparcie w klasie robotniczej Śląska i Zagłębia - wspomina jeden z emerytowanych pracowników KW PZPR w Katowicach. - Doskonale rozumiał, jaki prestiż może się wiązać z posiadaniem własnego samochodu. Górnicy byli wtedy arystokracją robotniczą. Doskonale zarabiali, mieli tak zwane „sklepy górnicze” z towarami równie luksusowymi jak ten w Peweksie, a przy tym kilkakrotnie tańszym. Własny samochód miał im dać poczucie wyjątkowości. Pamiętam, że pierwsze „przymiarki” cenowe kompletnie lekcewałyby realne koszty wytwarzania fiata 126p. Zdaje się, że to Biuro Polityczne ustaliło, iż autko ma kosztować mniej więcej tyle, ile wynosiła roczna pensja dołowego hajera, czyli nieco ponad 30 tysięcy złotych.

Włoski Fiat, z którym Polska miała dobre doświadczenia z przedwojennej jeszcze współpracy, nie wcisnął nam kitu i dawał samochód prosto z desek swoich projektantów. W 1971 roku turyński koncern podpisał z Polmotem umowę licencyjną na

produkcję całkiem nowego auta, które w Italii uważane było za typowo „miejskie”, nad Wisłą zaś stało się najbardziej wszechstronnym samochodem świata. Kilkanaście miesięcy później pierwszych 100 maluchów wyprodukował Fiat w swoim oddziale w Cassino. Po paru dniach tłumy warszawiaków mogły oglądać pierwszy egzemplarz na placu Defilad, a nim ruszyła polska produkcja, pojedyncze egzemplarze wożono od Bałtyku do Tatr, jako ozdobę rozmaitych manifestacji i uroczystości.

W tym czasie organizowana była

na gwałt

Fabryka Samochodów Małolitrażowych, w której znaleźć miało wkrótce zatrudnienie ponad 20 tysięcy osób. W FSM łączono rozmaite istniejące potencjały produkcyjne, między innymi kuźnię, odlewnie oraz fabrykę... rowerów i... kos. Ale trzon zakładu i tak trzeba było wybudować w szczerym polu, co później przełożyło się na cenę samochodu, wynoszącą już na początku 69 tys. złotych.

Decyzja o ulokowaniu potentata w Beskidach wynikała ze strategii rozwoju ówczesnego województwa katowickiego. Bielsko już wcześniej było „miastem stu przemysłów”, ale to dzięki powstaniu FSM skromna aglomeracja, licząca 50 tysięcy mieszkańców, otrzymała niebawem status stolicy województwa i błyskawicznie stała się czterokrotnie większa. Dziś, chociaż od paru dni ostatnie egzemplarze fiacika opuszczają fabrykę z napisem „happy end”, władze grodu nad Białą są zaniepokojone, pojawiły się bowiem pogłoski, że Fiat chce się wynieść z Bielska na amen.

Wróćmy jednak do radosnych początków. Otóż pierwszy maluch został zmontowany przez polskich robotników z włoskich części 6 czerwca 1973 roku. Pierwszych pięciu prywatnych właścicieli autka... wygrało swoje marzenie podczas loterii, organizowanej na dorocznym „Święcie Trybuny Robotniczej”, na które do chorzowskiego Parku Kultury i Wypoczynku przy-

chodził cały Górn Śląsk. Ponieważ Polak zawsze wydaje dwa razy więcej pieniędzy niż oficjalnie zarabia, gdy ogłoszono przedpłaty na malucha, przed oddziałami banków stanął milion rodaków, co kompletnie zaszokowało władzę.

Okazało się, że zdolności produkcyjne FSM nijak się mają do rozmiarów popytu. Wprowadzono więc „ceny komercyjne” i kto chciał otrzymać samochód prędzej, dopłacał kilkanaście procent więcej. W tym samym czasie pojawiła się też odznaka władzy, a jednocześnie marzenie maluczkich, czyli

talon.

Talonami dzielili najważniejsi: sekretarze, ministrowie, dyrektorzy i prezesi rozmaitych pionów spółdzielczych. Gdy jakaś instytucja albo przedsiębiorstwo miało jubileusz, w pierwszym rzędzie załatwiał sobie talony. Dostawało je najczęściej kilka osób najbardziej zbliżonych do kierownictwa, ku zaskożenia całej licznej załogi. Są teorie głoszące, że to zazdrość o talony na malucha, przemianowane w latach osiemdziesiątych na asygnaty, była prawdziwą przyczyną upadku PRL, a zatem i całego bloku wschodniego.

Sytuację trudno było zrozumieć zwłaszcza gościom zza granicy, którzy nie mogli pojąć, dlaczego nowy samochód, prosto z Polmożbytu, kosztuje niespełna 70 tysięcy, a używany, roczny, na giełdzie, równo 100.

Bardzo szybko na polskich drogach pojawił się składak, zjawisko trudne dzisiaj do wytłumaczenia we wszystkich swoich aspektach. Wystarczyło bowiem kupić kilka tysięcy części, z których zbudowany był fiat 126p, dopasować je do siebie, potem pokazać rachunki w wydziale komunikacji, zabrać dowód rejestracyjny i... jeździć. Dziwna sprawa, bo na całym świecie samochody robi się raczej w fabrykach, a Polacy sami wykonywali samochody z części, których w następstwie brakowało do naprawiania pojazdów już jeżdżących...

Dokończenie na str. 36

pejzaż POLSKI

Dziś w numerze:



„W końcu jednak postanowili: pakujemy się i jedziemy. Prawdę mówiąc, nie bardzo było co pakować. Nie zdążyli obrosnąć jeszcze w przedmioty. Mieszkali kątem u rodziny. Kiedy zatem wylądowali na oszalałym ogromem i ruchem lotniska we Frankfurcie nad Menem, zasadniczą część ich bagażu stanowił niepokój o przyszłość” - Mein name ist Alosza - str. 36



„Psychografologia stosowana bywa w poradnictwie dla młodzieży trudnej, w poradnictwie dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i średnich przy wyborze dalszego kierunku kształcenia. Zajmuje się też doradztwem matrymonialnym i kojarzeniem szczęśliwych par...” - „W lustrze pisma” - str. 37



„Spieszący na ratunek nie mieli z sobą lin ani żadnego sprzętu taterniczego. Pan Leszek wziął latarkę w zęby i położył się na skale. Pomocnik go asekurował. Poczul, jak mocno dziewczyna złapała go za rękę. Wyciągnął ją jednym silnym szarpnięciem” - Zwyczajny nie zwyczajny - str. 38



„Jakiś mężczyzna wybiega na drogę, prosto przed maskę naszego wozu, macha rękami... A jeśli to pułapka? Zwalniamy. I tak nie uciekniemy. - Cziewo?! A on wyciąga w naszą stronę kawałek tektury, na którym wymalował czymś grubym: „Niet bienzina, pomogite!” - Nasz samochód to diesel, spuszcza szybko, przekrzykuje wycie wiatru: - My nie na bienzinie, my na solarkie! -... twaju mai!” - „Byłem Rosjaninem” - str. 39



„W kończącym się wieku było wiele wydarzeń, które na trwałe zapisały się w pamięci kibiców. Niektóre z nich nazwano epokowymi. Były bowiem jedyne w swoim rodzaju, fantastyczne, nie do uwierzenia. Czy w rozpoczętej w Sydney olimpiadzie także będziemy świadkami fenomenalnych wyczynów? Czy pojawią się nowi sportowi herosi XXI wieku?” - Hity stulecia - str. 49



Przyjechali nie najnowszym, lekko uszkodzonym samochodem. Odbiegał wyglądem od zaparkowanych wokół lśniących mercedesów i audi, oznaczonych taką samą, jak ich wiekowe renault, literką „D” na białych tablicach rejestracyjnych. Także namiot, który rozbili, prezentował się ubogo na tle płóciennych czy styłonych pałaców i luksusowych przyczep kempingowych z sąsiedztwa. Najwyraźniej nie śmierdzili groszem, ale cóż, zdarza się. Nie każdy przybysz z bogatego kraju musi sam świecić zamożnością.

Zdradził ich dopiero akcent i... jeszcze coś. Coś nieuchwytnego, ale wyczuwalnego. Bładość cery? Sposób poruszania się? A może czujność spojrzeń?

Swietłana, Igor i Alosza są emigrantami z Kazachstanu. Od czterech lat mieszkają w małej miejscowości, w pobliżu Dortmundu. Teraz po raz pierwszy wybrali się na urlop. Przyjechali na chorwackie wybrzeże Adriatyku, namówieni przez Franza i Marię Luizę, którzy bawią się obok.

- Zdrastuj Swietłana, pręwet Igor! Zaskoczenie jest obopólne. Zagadnięci, ludzie z uniwersyteckim wykształceniem, skądinąd, jak się okazało, przekonani, że socjalizm istniał w Polsce „od zawsze”, to znaczy od rewolucji październikowej, nie mieli pojęcia, iż przez wiele lat wkuwaliśmy obowiązkowo język Majakowskiego i Lenina. Swietłana miała za to na studiach lektorat z polskiego, ale pamięta niewiele. Dzień dobry, książka telefoniczna. No i fragment wiersza: Jeden wiatr w polu gwał, drugi wiatr w sadzie grata...

Rewanżujemy się przechowanym w zakamarkach pamięci strzępem poezji Aleksandra Puszkina. Znajomość została nawiązana.

Emigranci czy raczej repatrianci? Przynajmniej Igor jest przekonany, że wyjeżdżając do Niemiec, wrócił do starej ojczyzny. Jednak zanim wystartowali do trwającego siedem i pół godziny lotu z Ałmaty na zachód, ich losy nie różniły się od losów tysięcy innych rosyjskojęzycznych mieszkańców Kazachstanu.

Matka Swietłany była córką dońskiego Kozaka, przesiedlonego na kazachskie stepy za opór wobec kolektywizacji rolnictwa. Jej mąż nazywał się Niewiarowski. Podobno po pradziadku, który również niekoniecznie dobrowolnie trafił do Kazachstanu. Na tym kończy się wiedza Święty o przodkach. W totalitarnym kraju ludzie o poplątanych życiorysach niechętnie zwierali się nawet

najbliższej rodzinie. Milczenie dawało bezpieczeństwo. Dzisiaj Swietłana chciała sięgnąć głębiej w przeszłość rodu Niewiarowskich. Pyta, czy znalazłaby w Polsce dokumenty, które by jej to umożliwiły.

Jeszcze mniej o swoim pochodzeniu wie Igor. Był wychowywany przez

dział na jakimś filmie o oddziałach specnazu.

- Die Flasche ist leer! – oznajmia Igor.

Butelka jest pusta. Franz z trudem układa się do snu. Nie potrafi dotrzymać przy kieliszku pola młodszemu koledze z Kazachstanu, który, jak gdyby nigdy nic, gawędzi z Marią Luizą.

jeszcze radzieckiej. Dwa lata służył na Dalekim Wschodzie, w pobliżu chińskiej granicy.

Pobrali się jeszcze na studiach. Wkrótce przyszedł na świat Alosza. Było ciężko. Dyplom niewiele poprawił. Zaczęli pracę. Początkującym nauczycielom płacili marnie. Jak wspomina

im oficjalny status bezrobotnych. Dostawali co miesiąc 1000 marek zasiłku plus 225 DEM zasiłku na dziecko. Intensywnie uczyli się języka. Jeden kurs, później drugi. Oczywiście darmowe. Po pół roku zapomogę zmniejszono o połowę. Wtedy zaczęli szukać pracy i mieszkania.

Z pewnością zadanie ułatwiały paszporty obywateli Bundesrepublik. Z drugiej strony o nostryfikacji uniwersyteckich dyplomów, a zwłaszcza o etatach, odpowiadających wykształceniu, trudno było nawet marzyć. Musieli pogodzić się z degradującą zmianą kwalifikacji. Igor znalazł zatrudnienie jako prosty robotnik w wytwórni drobnych elementów z metalu. Swieta jest tapicerem w fabryce, produkującej luksusowe meble. Nie, nie ma poczucia wyobcowania. Pracuje w międzynarodowym towarzystwie. Turcy, przybysze z dawnej Jugosławii, krajów byłego ZSRR, Polacy, Niemcy. Tyle że nie ma mowy o jakiegokolwiek integracji, przyjaźniach. Każdy pilnuje swojej roboty, trzyma się własnej grupy.

Znajomych zyskali, biegając codziennie po miejskim parku. Takich samych sportowych zapaleńców, jak i oni. W ten sposób poznali Franza i Marię Luizę. To zupełnie inni ludzie niż ci, z którymi stykają się w pracy. Otwarci na świat, pozbawieni niechęci wobec cudzoziemców.

Ogólnie nie byłoby źle, gdyby nie kłopot z mamą Igora. Okazało się, że pozwolenie na jej wyjazd do RFN było błędem urzędników. Miałyby do tego podstawy jako żona Niemca. Jako wdowa po Niemcu, już nie. Powinna wracać, ale dokąd, po co? Dzieci są na miejscu. Opuszczając Kazachstan spaliła za sobą wszystkie mosty. Układ jest więc taki: aby uzyskać prawo stałego pobytu, musi udowodnić, że nie stanowi obciążenia dla budżetu niemieckiego państwa. Znaleźć pracę, która zapewni jej nie tylko bieżące utrzymanie, ale także zapłacenie składki emerytalnej, wszelkich ubezpieczeń itp. I tak przez minimum 5 lat. Potem się zobaczy. Sęk w tym, że ona, specjalistka w dziedzinie literatury rosyjskiej, doskonale, rzadkość wśród Rosjan, władająca również kazachskim, ni- jak nie potrafi opanować niemieckiego.

Mają obywatelstwo, pracę, mieszkanie opłacane przez państwo, pierwszych znajomych, samochód, są już w stanie pomóc materialnie krewnym w Ałmacie. Czy czują się szczęśliwsi niż w Kazachstanie?

- Eto słoznyj wopros. To skomplikowany problem – mówi Swieta. Igor milcząco obraca w palcach nie zapalonego papierosa. Alosza kontynuuje walkę z cieniem. Skończył niedawno 8 lat. Podobno czuje się Niemcem. W każdym razie, gdy rodzice mówią do niego po rosyjsku, zawsze odpowiada im po niemiecku.

ADAM RYMONT

Meine name ist Alosza

Kiedy wylądowali na lotnisku we Frankfurcie nad Menem, zasadniczą część ich bagaży stanowił niepokój o przyszłość



Fot. Piotr Kędzierski

matkę. Ojciec zginął w wypadku, gdy chłopak miał 6 lat. Pamięta również babcię, która niekiedy zwracała się do niego w niezrozumiałym języku. Później dowiedział się, że to niemiecki. Zwrócił też uwagę na niecodzienne nazwisko: Sziler.

Igor i Franz biesiadują już czwartą godzinę. Maria Luiza czyta książkę. Swietłana przygotowuje się do prania. Alosza w walce z wymagowanym przeciwnikiem ćwiczy ciosy, które wi-

- Ich bin immer lustig. Jestem zawsze wesoły – zapewnia. Jego niemiecki wyraźnie nabral płynności.

Poznali się na uniwersytecie. Swietłana studiowała filologię rosyjską, Igor geografę. Tak naprawdę zbliżył ich jednak sport. Ona trenowała biegi na orientację, on narciarstwo klasyczne. Jako junior odnosił spore sukcesy. Sądził, że dzięki nim wymiga się od wojska. Nic z tego. Zaraz po ukończeniu szkoły średniej trafił na dwa lata do armii, wtedy

Dokończenie ze str. 35

- Pierwszego składaka złożyliśmy własnoręcznie razem z żoną w garażu – wspomina Jacek Korczyk, właściciel kombinatu motoryzacyjnego Auto - Koza z oddziałami w Bielsku-Białej, Kozach i Goczałkowicach, dziś jeden z największych dealerów Daewo na południu Polski. - Fiat 126p towarzyszy mi przez całe dorosłe życie, bo nasze stacje obsługi naprawiają do dzisiaj mnóstwo tych samochodów. Pamiętam zwłaszcza ogłaszane przez FSM tak zwane „akcje nawrotowe”, związane z tym, że fabrycznie montowano do całej serii aut wadliwe części. Ostatnia, którą pamiętam sprzed kilku lat, dotyczyła kompletnych zawieszek przednich malucha.

Typowo polskim curiosum była, stosowana na co dzień w FSM, tzw.

„karta odstępstw”.

Ponieważ ciągle, nawet w fabryce, brakowało części do montażu nowych samochodów, instalowano świadomie i za przyzwoleniem kierownictwa fabryki, wadliwe lub kiepskiej jakości. Skutek był taki, że fiacik nagminnie się psuł, więc trzeba go było naprawiać. „Sypały” się najczęściej przeguby elastyczne półosi, rozłożyły uszczelnienia osłon popychaczy, słabe były łożyska przednich kół, łańcuch rozrządu kwalifikował się do wymiany co 10 tysięcy kilometrów...

Podzwonne dla „malucha”

Wczesnym rankiem na osiedlach setki ludzi stały koło maluchów z... kijami w dłoniach. Często urywała się linka rozrusznika, więc trzeba było, otwierając kłapę silnika, wymacać patykiem odpowiednią „wajchę” i nacisnąć, używając niemałej siły.

Równo dwadzieścia lat temu Włosi skończyli produkcję modelu 126p u siebie i stali się jedynym światowym wytwórcą tego pojazdu, co nam się zresztą bardzo podobało. Wtedy też po raz drugi w historii uruchomiono tak zwane „przedpłaty” z losowaniem kolejności odbioru wozu. Popyt znowu kilkakrotnie przewyższył podaż i FSM nie była w stanie go zaspokoić. Wiele osób skorzystało wówczas z możliwości sprowadzenia innego auta z za granicy bez cla w zamian za rezygnację z fiacika. Maluch był już wówczas w Europie wszechobecny. Jeśli jechało się nim do Jugosławii, trzeba było sprzedać miejscowemu od razu wszystkie dodatkowe akcesoria, czyli radio, antenę, ozdobne kołpaki na koła, pokrowce na siedzenia, dodatkową półkę na radio, kasety i popielniczkę, zwaną „kapliczką” itp., bo- wiem nocą by to wszystko rozkradli. Nad Adriatykiem wyrób z FSM był rów-

nie popularny jak u nas, tu również brakowało części, a oryginalne, włoskie, były dla Chorwatów i Serbów za drogie.

Polscy rzemieślnicy, choć działający w czasach niedoborów, stanęli na wysokości zadania, produkując rozliczne elementy dodatkowego wyposażenia, pozwalające nadawać naszym 126p rysy oryginalności. Montowało się z przodu lampy halogenowe, na tylnej szybie zaś trzeci światło stopu, ale krótko, wywiązała się bowiem ogólnonarodowa dyskusja, czy jest to bezpieczne. Wreszcie jakiś mistrz intelektu zdecydował, że jednak nie wolno...

Ulubionym zajęciem chuliganów było urywanie anten oraz cięcie żyłkami pokrowców, którymi na osiedlach okrywano co najmniej połowę aut. Częstym porannym widokiem był samochód - albo raczej jak mówiono z ciepłym przekąsem - „przyrząd do jeżdżenia” - stojący na ceglach

bez kół,

albo wręcz wypatroszony z siedzeń oraz innych elementów wyposażenia. Milicja zatrzymywała, albo i nie, całe gangi pracujące na rzecz warsztatów montujących „składaki”.

W Niewiadowie wytwarzano przyczepy, na które czekało się latami: bagażowe, podłodżowe i kempingowe. Te ostatnie, choć silniczek miał ledwo ponad 20 koni, dojeżdżały za maluchami na wczasy do Bułgarii i Turcji.

Przez całe lata istniały kluby miłośników marki, których członkowie licytowali się, kto przejechał więcej kilometrów bez remontu i czyje auto mniej pali.

„Kiedy maluch będzie większy?!” – pytały tytuły prasowe.

- Rzeczywiście, były dwie koncepcje jego wydłużenia, o mniej więcej dziesięć centymetrów – wspomina Jerzy Rebjan, zastępca dyrektora ds. konstrukcyjnych OBR. - Pierwszy wóz nazywał się roboczo long i miał normalne, nieco powiększone nadwozie, drugi był wersją combi, z silnikiem w położeniu leżącym. Obie koncepcje pozwalały wygodnie siedzieć wewnątrz czterem dorosłym osobom. Na wdrożenie tych projektów nie było de- wiza, a poza tym zwykły maluch i tak sprzedawał się znakomicie, więc nie mieliśmy argumentów przemawiających za nowościami.

Do historii przeszły też inne pomysły inżynierów z Ośrodka Badaw-

czo-Rozwojowego: kabriolet, pickup, czy też oparty na elementach 126p - trójkołowy motocykl trike - przyjmą się bis z silnikiem chłodzonym wodą, który miał u właścicieli fatalną opinię, ze względu na wyjątkową awaryjność.

Jedyną modernizacją, polegającą zresztą na kosmetyce i dołożeniu fiacikowi rozmaitych „bajerów”, dostosowujących auto do wymogów homologacyjnych EWG, przeprowadzono w 1985 roku. Na posiadaczy wersji face lifting spojrzano wówczas z taką zazdrością, jak dziś na właścicieli mercedesów klasy S.

W latach osiemdziesiątych zaczęły się pokazywać na drogach południowej Polskie dziwne pojazdy, jak gdyby skonstruowane z dykty. Były to zamaskowane beskidy, które, pokazywane na specjalnych pokazach dziennikarzem w całej krasie, prezentowały się wcale nieźle, ot, jak skrzyżowanie ci- nquecento i seicento z linią najmniejszego forda focusa. Ów prototypowy beskid był wówczas ucieleśnieniem tęsknot rodaków za samochodem większym niż maluch.

Cóż, historię polskiej motoryzacji tworzą już teraz specjaliści z zagranicy, trzeba jednak przyznać, że 3,3 mln wyprodukowanych fiatów 126p to całkiem dobry wynik.

ADAM MOLENDKA

Dwie renomowane krakowskie szkoły średnie - I LO im. B. Nowodworskiego i V LO im. A. Witkowskiego - od września br. wprowadzają w klasach trzecich, w ramach godzin wychowawczych, spotkania z psychografologiem. „Pokaż mi swoje pismo, a powiem ci kim jesteś. Jakie masz zalety, a jakie wady. Jakie nieodkryte zdolności, jakie talenty w tobie drzemią, a to wszystko wskaże ci drogę, którą możesz podążać” - mówią psychografolodzy. Nastolatki szczególnie mocno poszukują własnej tożsamości, ich osobowość jeszcze nie w pełni dojrzała, nieokreślona, jest źródłem częstej udręki i niepewności. Wybór szkoły, uczelni, przyszły zawód - plany zmieniają się jak w kalejdoskopie. Młodzież chce poznać siebie, swoje predyspozycje i ograniczenia, a wszystko, co może jej w tym pomóc, zasługuje na uwagę. Wykłady będzie prowadziła Danuta Zawisza-Danton, polonistka, nauczycielka w jednej z podkrakowskich szkół, prywatnie żona i współpracownica Jerzego Dantona, autora książki „Charaktery”, psychografologa, profesjonalnie zajmującego się analizą pisma od 23 lat.

Pismo człowieka jest graficznym odzwierciedleniem jego osobowości, wyraża charakterystyczne cechy jego psychicznej i fizycznej struktury. Psychografologia, czyli analiza obrazu pisma odręcznego, nie jest bynajmniej nauką nową. Już dwa i pół tysiąca lat temu Konfucjusz na podstawie charakteru pisma starał się określać osobowość piszącego. „Strzeż się człowieka, którego pismo chwieje się jak trzcina na wietrze” - pisał m.in., a słowa te potwierdza współczesna wiedza psychografologiczna. Człowiek, którego pismo ma zmienny kąt pochylecia liter jest osobą chwiejną, pełną obaw i sprzeczności, często znerwicowaną.

Od wielu lat istnieje Europejskie Stowarzyszenie Psychologii Pisma, w Polsce dopiero niedawno powstało Polskie Towarzystwo Grafologiczne. Ponadto w naszym kraju psychografologia nie wchodzi w zakres nauczania akademickiego, nie jest oficjalnie uznawana. Można ją zgłębiać podczas studiów uniwersyteckich na kierunkach humanistycznych w takich krajach, jak np. Niemcy, Francja, Izrael czy USA, gdzie znajduje się na wysokim poziomie i ujęta jest w struktury nauczania psychologii. W Polsce jedynie grafologia kryminalistyczna jest w pełni akceptowaną dziedziną nauki, w ramach której kształcą się biegłych rzeczoznawców pisma pracujących na potrzeby policji, wymiaru sprawiedliwości, psychiatrii, a nawet literaturoznawstwa. Dawniej autentyczność podpisu lub rękopisu określano używając lupy, dziś wykorzystuje się do tego typu badań technikę optyczną i cyfrową, biegli eksperci mają do dyspozycji mikroskopy oraz mikrokomputery. I choć przedmiot pracy zarówno rzeczoznawców pisma, jak i psychografologów jest ten sam - pismo odręczne - to jednak korzystają oni w czasie analizy z zupełnie innych środków oraz dążą do inaczej ustalonych celów. Analiza psychografologiczna określa cechy psychiczne, zainteresowania, osobowość piszącego, jej celem nie jest studiowanie autentyczności rękopisu, jednak w języku potocznym jednych i drugich ekspertów nazywa się grafologami.

- *Napisz słowo, powiem ci kim jesteś* - proponuje krakowski psychografolog Jerzy Danton, dodając od razu, że bardziej miarodajne będzie jednak napisanie kilku słów i konieczne podpisanie się. - *Każdy człowiek jako jednostka stanowi odrębne, indywidualne zjawisko, a obraz jego odręcznego pisma kryje w sobie owo unikalne piętno. Moim hobby jest zbieranie charakterów pism różnych ludzi. Nie istnieją dwa takie same pisma, zarazem to, co napiszemy, identyfikuje nas tak samo pewnie i dokładnie jak ślad li-*

nii papilarnych, dodatkowo doskonale nas charakteryzując.

Szczególną uwagę psychografologia zwraca na podpis. Jest on szyldem, wizytówką człowieka, świadczy o tym, jakie wrażenie chce wywrzeć piszący, jaki wizerunek samego siebie pragnie stworzyć. Jeśli np. podpis znacznie różni się w swoim charakterze od rękopisu, przypuszczalnie człowiek taki chce uchodzić za kogoś innego niż jest w rzeczywistości. Podpis czy-

śli litery kreślone są z rozmachem, możemy być pewni, że pisała to osoba ambitna, czująca potrzebę rozgłosu. - *Naprawdę psychografologia to cała ogromna wiedza; dodam tylko, że zwykła mała kropka nad „i” może nam już wiele powiedzieć o człowieku. W analizie bierze się pod uwagę nacisk z jakim jest zaznaczona, wielkość, kształt oraz miejsce jej postawienia. Istnieje kilkadziesiąt sposobów postawienia kropki nad „i”, a każdy jest inaczej*

nauczyciele. W praktyce psychografologia stosowana bywa właśnie w poradnictwie dla młodzieży trudnej, w poradnictwie dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i średnich przy wyborze dalszego kierunku kształcenia. Psychografologia zajmuje się też doradztwem matrymonialnym i kojarzeniem szczęśliwych par małżeńskich, bowiem pewne cechy pisma informują o sprawach życia intymnego. W krajach zachodnich i USA od lat, w



Dorota Dejmek

W lustrze pisma

Młodzież chce poznać siebie, swoje predyspozycje i ograniczenia, a wszystko, co może jej w tym pomóc, zasługuje na uwagę



Fot. Piotr Kędziński

telny sugeruje, że jego właścicielem jest osoba otwarta, szczerą, często zbyt ufna, a nawet naiwna. Z kolei podpis nieczytelny interpretowany jest jako chęć ukrycia własnej osobowości, ktoś może pisać imię i nazwisko oddzielnie, ktoś je łączy lub podpisuje się tylko nazwiskiem itd.; już sam podpis, bez żadnego tekstu, ujawnia naturę człowieka, czy on tego chce czy nie chce.

- *Przy analizie psychografologicznej próbki tekstu oraz podpisu - mówi Jerzy Danton, który swe Studio Psychografologii Ezoterycznej „Danton” prowadzi wspólnie z żoną Danutą Zawiszą-Danton - bierzemy pod uwagę wiele czynników, które trudno tu wszystkie wymienić, ale np. czy litery są zwykłe czy pisane drukiem, małe czy duże, wąskie czy szerokie, pisane łącznie, zróżnicowanie czy w sposób mieszany, pismo pochylone w prawo, w lewo czy proste, ważna jest naciskowość, pętlice, odstępy między wierszami i wyrazami. Istotne są marginesy, akapity, to, czy pismo jest ozdobne, czy wręcz przeciwnie ascetyczne, czy opada w dół, czy wznosi do góry kartki, a może trzyma się linii... Osoba pisząca pismem regularnym jest uporządkowana, zdyscyplinowana. Tekst drobnitki świadczy, że jego autor nie chce być zauważony. Jest nieśmiały, skromny. Odwrotnie, je-*

interpretowany... Analiza pisma to dziś najlepiej rozwinięty sposób psychologicznego diagnozowania.

Pismo to skarbnica wiedzy o człowieku, niczym w lustrze odbija jego osobowość. Pisma nie można podrobić ani zmienić - w takim sensie, że grafolog nie pozna, iż pisała ta sama osoba. Innym aspektem jest zmiana charakteru pisma dla celów terapeutycznych; działa tu sprzężenie zwrotne. Zmieniając elementy pisma, zmieniamy i siebie. Pismo mówi o intelekcie, zdolnościach, wyobraźni, erotyzmie. Zdradzi, czy pod maską sympatycznego mężczyzny nie kryje się oschły, brutalny tyran, a spokojna blondynka, która nam się podoba, czy aby nie jest obłudną jędzą i skąpą materialistką. Pokaże naszą niedbałość, bałaganiarstwo, ale też artyzm, zdolność do poświęceń, szczerłość i odwagę. Sceptycy zamieniają się w entuzjastów psychografologii, kiedy skorzystają z usług eksperta. Dogłębny portret charakterologiczny to 30-50 stron maszynopisu, gdzie zawarto wszystkie ważne cechy osobowości. Jerzy Danton ma wśród swych klientów znanych aktorów, reżyserów, muzyków, pisarzy, a także psychoanalityków, lekarzy, członków rządu, Sejmu i Senatu. Przychodzą również rodzice dzieci, młodzież i...

Polsce coraz częściej od niedawna z usług psychografologów korzysta wiele firm i przedsiębiorstw. Zajmują się oni doradztwem personalnym i określeniem przydatności charakterologicznej pracownika na dane stanowisko. W USA analizę pisma dla potrzeb selekcji kandydatów stosują m.in. NASA, IBM, Ford Motor Company, Bank of America. - *Orzeczenie grafologiczne - stwierdza Jerzy Danton - ujawnia stopień niezawodności, poczucie odpowiedzialności, woli pracy i sposób zachowania się w kontaktach z ludźmi, a także przedsiębiorczość, motywację i wiele innych informacji. Cóż wart jest dla szefa nawet wykwalifikowany specjalista, jeżeli jest on człowiekiem konfliktowym, nieuczciwym, niegodnym zaufania i skłonny ulegać nałogom...*

Poznanie relatywnie wcześnie swych zalet i wad, predyspozycji i uzdolnień, przewodzi już w młodym wieku na pracę nad sobą, na osłabienie lub nawet wyeliminowanie negatywów, wzmocnienie pozytywnych aspektów osobowości oraz wybranie przyszłego zawodu zgodnie z zainteresowaniami i zdolnościami. - *Praca ma dawać radość i satysfakcję - uważa dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie Krystyna Mnich. - Tylko wtedy odnajdziemy się w życiu. Młodzież*

jest ciekawa siebie, swoich uzdolnień. Często wybór studiów wyższych dyktowany jest modą, tradycją rodzinną. Czasem jest po prostu przypadkowy. Owszem, istnieją poradnie zawodowe, testy psychologiczne itd., ale jeżeli szansą jest choćby częściowe poznanie siebie na podstawie analizy pisma, dlaczego z tego, w ramach lekcji, które wprowadzamy w tym roku tytułem eksperymentu, nie skorzystać? Podobnego zdania jest dyrektor V LO Stanisław Pietras: - Każda próba poznania siebie i wyciągnięcie odpowiedzi na wnioski są dobrym działaniem. W psychologii też stosuje się testy, a według mnie analiza psychografologiczna jest właśnie swoistym testem, przedstawiającym nasz charakter, emocje, umysłowość oraz relacje interpersonalne. Nie wiemy jeszcze, jaka będzie reakcja młodzieży na te lekcje, ale chyba pozytywna. W każdym razie nic na siłę! Na razie przygotowujemy jest szczegółowy program tych zajęć.

Psychografologii jako o pełnoprawnym teście psychologicznym mówi również dr Andrzej Mirski, psycholog z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z pewnością nie jest to głos odosobniony, chociaż część psychologów patrzy na grafologię krytycznie. - *Jest to metoda diagnostyczna, mająca tylu przeciwników, co zwolenników. Specjaliści psychografolodzy są przeważnie psychologami, ale niekoniecznie. Grafologia była szczególnie modna w XIX wieku, kiedy nie znano innych metod. Wtedy modna była też frenologia - określanie zdolności umysłowych i właściwości psychicznych na podstawie ukształtowania głowy, chiromancja - kształt i linie dłoni, irydologia - badanie tęczówki oka, fizjonomika - umiejętność poznawania charakteru, właściwości umysłowych na podstawie rysów twarzy i całego ciała. Wszystkie te metody, prócz frenologii, wracają dziś do łask, bowiem znaleziono naukowe dowody na ich prawdziwość. Nawet chiromancja, czyli wnioskowanie z linii i kształtu dłoni o cechach człowieka znajduje odbicie w nauce. Otóż kształt dłoni jest skutkiem działania hormonów, np. na podstawie długości palców serdecznego i wskazującego, które obrazują poziom tych substancji w organizmie, znawca wiele może powiedzieć o ich właścicielu. Postęp nastąpił również w rozwoju psychografologii. - *Pismo pokazuje - mówi dr Mirski - głębsze cechy osobowości, nie sterowane wolą, nieświadome. Analiza pisma jest podobna do wielu testów projekcyjnych stosowanych z powodzeniem w psychologii. Na dobrą sprawę, podstawowe zasady na których się opiera, nie odbiegają od podłoża takich badań jak „rysunek drzewa” czy „rysunek domu”. Wiele więc można powiedzieć o człowieku na podstawie pisma, niemniej psychografologia, choć jest uznanym testem projekcyjnym, powinna być metodą pomocniczą stosowaną przy użyciu innych, równie ważnych metod; winna być jednym z licznych środków psychodiagnostycznych.**

Kurator Jerzy Lackowski jest przychylny eksperymentowi I i V LO: - *To ciekawe urozmaicenie godzin wychowawczych, mobilizacja szkół, aby lekcje były interesujące oraz zmuszały do myślenia i pracy nad sobą. Naszą zasadą jest - nie szkodzić uczniom. Te lekcje z pewnością im pomogą.*

Istotnie, znajomość własnego charakteru, jak i charakterów innych ludzi jeszcze nikomu nie zaszkodziła. Zbyt często i zbyt boleśnie przekonujemy się na co dzień jak zwykliśmy się mylić w ocenie, wydawałoby się, dobrze znanych nam osób. Jedyne sposoby to poznanie przez doświadczenie. A kiedy już będziemy stawiać kropkę nad „i”, pomyślimy, ile potrafi ujawnić naszych sekretów...



Dolina Będkowska to jedno z piękniejszych miejsc w okolicach Krakowa. Rozłożona w południowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, upstrzona białymi skałkami wapiennymi o fantastycznych wręcz kształtach, jest rajem dla turystów i miłośników wspinaczki wysokogórskiej.

W takim miejscu, na wprost białej, stromej ściany Sokolicy, mieszka Leszek Chmura wraz z 90-letnią, chorą matką. Niewielki domek w wielkim, nawet teraz, u progu jesieni, kipiącym kwiatami ogrodzie. Spokojny żywot po burzliwej, jak sam mówi - niezbyt udanej młodości.

To była ostatnia sobota września 1992 r. Pogodny dzień zakończył się wczesnym zmierzchem. Pan Leszek zamykał już kiosk w ogrodzie, w którym sprzedaje napoje i słodczyce dla turystów. Idąc w kierunku domu, słyszał rozmowy, śmiech, nawoływania, bo w krystalicznym powietrzu głos niesie daleko. Przywykł do tego. Skałki, a szczególnie Sokolica, wiecznie pełne są turystów i wspinaczy. Już trzymał klamkę w dłoni, by zamknąć za sobą drzwi przed nadchodzącą nocą, gdy nagle, gdzieś z góry dobiegło wołanie o pomoc. 10 sekund później i już nikt nic by nie usłyszał, bo w okolicy są tylko trzy domy, zamieszkałe przez ludzi starszych.

- *Zaczęłam nad słuchować, kto woła i skąd - wspomina Leszek Chmura. - W pierwszej chwili myślałam nawet, że to żart, że ktoś się wygłupia. Ale nie, dwa damskie głosy najwyraźniej wzywały pomocy. Gdzie jesteście? - zawołałam. Tu, nad przepaścią - krzyczały spanikowane, ale nie umiały określić, w jakim miejscu dokładnie się znajdują.*

Zawołał, żeby stały spokojnie, że zaraz idzie z pomocą. Wrócił do domu po latarkę i biegiem ruszył w górę. Po drodze wstąpił jeszcze do sąsiadów, zabrał do pomocy goszczącego tam mężczyznę i poprosił, by gospodarze z ganku śledzili ich ruchy. Mogło się przecież zdarzyć, że w efekcie wszyscy będą potrzebowali ratunku.

Biegi trochę na ślepo, bo zmierzch już zapadł, a oni nie mieli pojęcia, gdzie są kobiety.

- *Nie czułam wcale zmęczenia - mówi. - Biegłam, jakbym miał dwadzieścia lat, potykając się o skały i korzenie drzew. Kierowałam się wyłącznie głosami, bo one nie przestawały krzyczeć. Bałam się, czy zdążymy i co zastaniemy. Z doświadczenia wiem, że wystarczy zboczyć z drogi i człowiek nagle znajduje się na skraju przepaści, gdzieś na jakiejś półce, z której nie ma odwrotu: w górę się nie da, w dół tylko czełuś...*

W końcu znaleźli to miejsce. Dwie dziewczyny stały na niewielkiej półce skalnej, która w dużej mierze już się obsunęła. Pod nimi była kilkunastometrowa przepaść. Nie spadły tylko dlatego, że utrzymywały je korzenie potężnych drzew, rosnących w pobliżu. Ale do upadku brakowało dosłownie minut. Do rana z pewnością nie utrzymałyby się o własnych siłach, tym bardziej, że wpały w panikę i nie myślały racjonalnie. Ciągłe próbowaly wspiąć się wyżej, co powodowało jedynie obsuwanie się gruntu spod nóg.

Spieszący na ratunek nie mieli z sobą lin ani żadnego sprzętu taterniczego. Pan Leszek wziął latarkę w zęby i położył się na skale. Pomocnik go asekurował. Poczuli, jak mocno dziewczyna złapała go za rękę. Wyciągnął ją jednym silnym szarpnięciem. Z drugą było nieco więcej kłopotu, ale i ona w końcu znalazła się na twardym gruncie.

Sprowadzali kobiety na dół już w pełnej ciemności. Były w szoku. Jedna ciągle pytała: czy się zabijemy? Czy spadniemy? Nie mogła iść, histeryzowała.

- *Wyglądaliśmy jak z piekła rodem - wszyscy brudni, umorusani czarną ziemią - mówi pan Leszek. - Pozwoliłam się im umyć. Trochę trwało, nim zaczęły logicznie mówić.*

Uczniowie białostockiego liceum klasy maturalnej wybrali się na wycieczkę w góry. Matylda i Agnieszka odłączyły od grupy. Skończyły właśnie 18 lat, obie były sprawne i wysportowane, postanowiły być także samodzielne. Pytały turystów o drogę. Ktoś wskazał im ścieżkę. Nim dotarły na szczyt, zaczęło się ściemniać. Spojrzały w dół i zobaczyły przepaść. Na ścianie były jednak szerokie półki, dziewczynki

oczywiście wiązało się z wielkim ryzykiem. Pan Leszek pamięta, że były to czasy stałego zagrożenia. Pamięta obławę, gdy Niemcy otoczyli cały dom, a pan Andrzejewski krył się na strychu za kominem. Leszek był jednak za mały, by ocenić należycie niebezpieczeństwo. Pierwszy raz przekonał się, że ono realnie istnieje, gdy Niemcy przyszli do ich domu aresztować ojca. Nie znaleźli go. W tym sa-

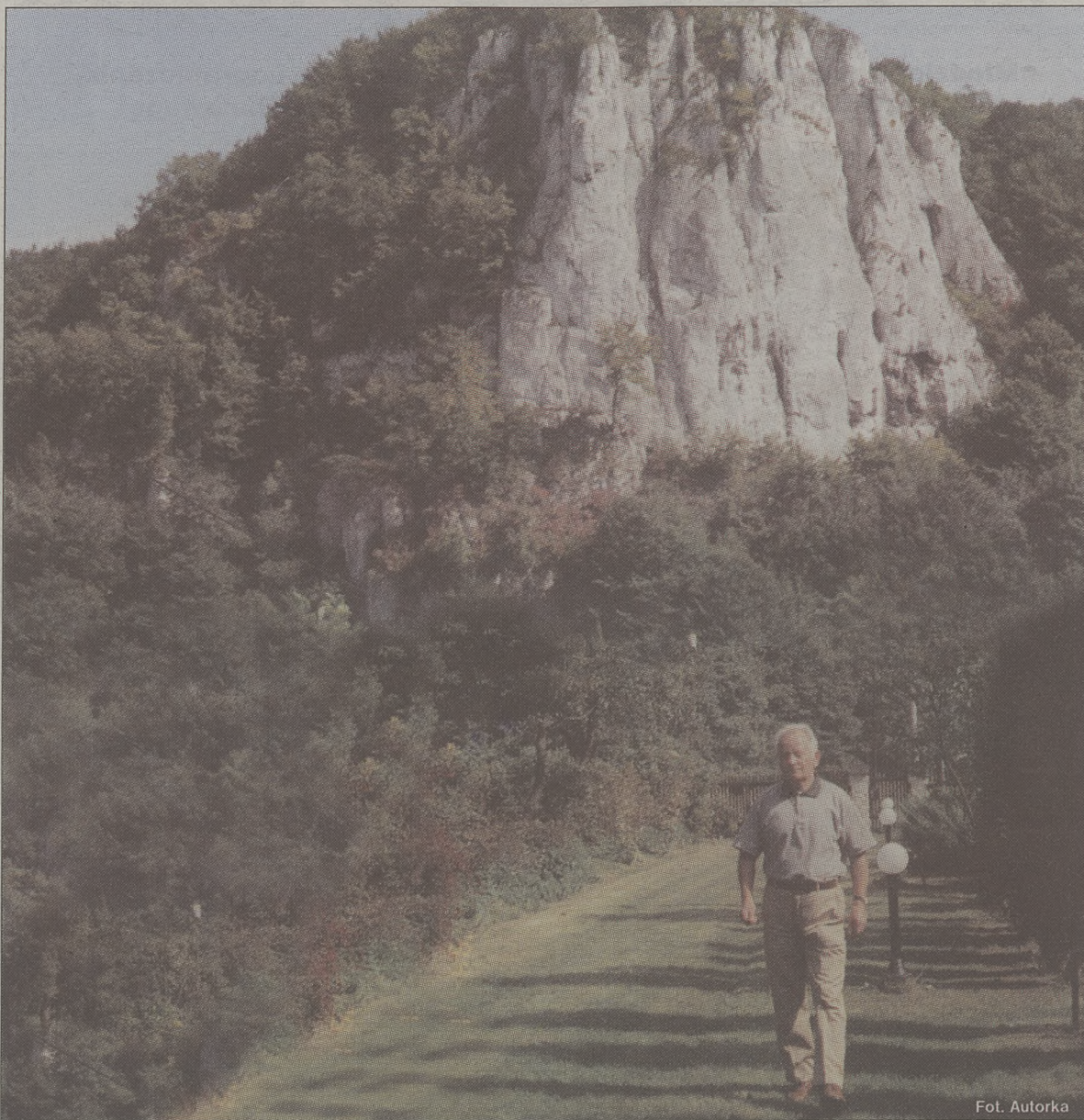
W dwa lata od czasu, kiedy pan Leszek uratował młode turystki, także w ostatnią sobotę września po południu znowu usłyszał wołanie o pomoc. Tym razem był to pojedynczy, męski głos.

Jak wcześniej, także i tym razem był to słoneczny, jesienny dzień. Siedzieli wraz z rodziną w ogrodzie, na wprost Sokolicy.

Elżbieta Borek

Zwyczajny niezwyczajny

Zawsze byłem porywczy i nadwrażliwy. Długo się za to nie lubiłem. Ale teraz ta cecha mojego charakteru jakoś profituje.



Fot. Autorka

czyni uwierzyły, że jakoś sobie poradzą. W panikę wpały dopiero wtedy, gdy stwierdziły, że możliwość schodzenia w dół definitywnie się skończyła, drogi powrotu nie ma, a pod nimi kilkanaście metrów zupełnie pionowej ściany. Na wąskiej półce, w ciemnościach spędziły niemal dwie godziny, nim przyszła pomoc. - *Mogłyście skończyć tylko 18 lat - powiedział im człowiek, dzięki któremu żyją, gdy wysadzał je już u progu schroniska.*

- *Sam się zastanawiałem, dlaczego pobiegłem w góry ratować całkiem obcych mi ludzi. Przecież sam mogłem zginąć, mogło mi się coś stać. Mam chore serce - mówi pan Leszek. - Ale wtedy gdy biegłem w ciemnościach, kierując się tylko ich głosami, nie miałem najmniejszej wątpliwości, że tak trzeba. Taki już mam niedobry charakter: jestem wrażliwy na innych.*

Następnego dnia tylko jedna ofiara niefortunnej wspinaczki przyszła zobaczyć, gdzie stała w nocy i jakie niebezpieczeństwo jej groziło. Dziewczyny nie powiedziały nikomu o przygodzie. Nikt zresztą nie pytał. Opiekunowie wycieczki niczego nie zauważyli...

Leszek Chmura miał dwa lata, gdy jego rodzina zamieszkała w Dolinie Będkowskiej. Były to trudne lata okupacji. Tym trudniejsze, że ojciec należał do AK. W ich starym domu ciągle się ktoś ukrywał, m.in. bracia Fikowie, rodzina Andrzejewskich. To

mym czasie został aresztowany w przyległej wsi, gdzie na skutek donosu konfidenta doszło do wyspy.

- *To był niejaki M. Zawsze mu zazdrościłem, że tak swobodnie jeździ sobie po okolicy na koniu, niczego się nie boi, a ja drżałem na widok munduru - wspomina Leszek Chmura.*

Wtedy, gdy Niemcy przyszli po ojca, nikt nie wiedział jeszcze o wyspie i o aresztowaniu. Kilkuletni chłopiec patrzył z ukrycia, jak żołnierz katuje korbą jego matkę, jak następnie prowadzi ją pod ścianę stodoły i mierzy do niej z karabinu. Dosłownie w ostatniej chwili ktoś mu powiedział, że „Chmura został złapany”. Dzięki temu matka przeżyła. Niemcy odeszli...

Wyprowadził się z pięknej Doliny Będkowskiej dopiero po ślubie, w wieku 23 lat.

- *Ożeniłem się młodo, nie wiedziałem wtedy, że będzie to nieudany związek. Wraz z żoną przeprowadziliśmy się do Krakowa. Mamy dwóch synów i tylko dzięki nim jakoś w tym związku wytrzymałem - mówi pan Leszek. - Nie zrealizowały się moje marzenia o życiu. A marzyłem o pięknej, szczerzej, partnerskiej miłości. Banalne, prawda? Ale synowie wynagrodzili mi wszystkie niedogodności małżeństwa. Są wspaniali, często odwiedzają się wzajemnie. Szczególnie lubię, gdy przyjeżdżają tutaj, do naszego domu w Dolinie Będkowskiej. Wnuki mają miejsce do zabawy, a my do pogadania, miłego spędzenia czasu...*

- *Głos dochodził gdzieś z boku skały, z lasu. Nie zastanawialiśmy się zbyt długo. Wszyscy mężczyźni, ilu nas było, ruszyliśmy w górę na pomoc - wspomina pan Leszek. - Wyszliśmy na sam szczyt i stamtąd dopiero rozpoczęliśmy poszukiwania, bo niżej jest przepaść i od dołu nie ma żadnego podejścia.*

Na małej półce skalnej znaleźli starszego mężczyznę. Elegancki, w białych spodniach i marynarce...

Mówił potem, że szedł spacerkiem do doliny. Ktoś wskazał mu drogę, ale... Turysta zszedł na bardzo strome zbocze, obsunął się i zjechał kilkadziesiąt metrów w dół. Zatrzymał się na wystającym z ziemi korzeniu, tuż nad 20-metrową przepaścią. Gdyby nie ten korzeń, poleciałby jak z katarpulty.

- *Z dołu żadnego podejścia. Trzeba próbować wyciągnąć go od góry, ale jak? Dodatkowa trudność polegała na tym, że nasz turysta zwicznął nogę. Myślał nawet, że jest złamana. Na domiar złego był w bardzo zaawansowanym wieku - miał wówczas 82 lata. Nie było mowy o tym, by spuścić mu linę i wyciągać go górę, gdyż w każdej chwili mógł od niej opaść - opowiada Leszek Chmura.*

Pan Leszek zawrócił do domu po linę, którą onegdaj zostawił mu znajomy taternik. Wziął także drabinkę sznurową, której używał podczas kopalni studni - na wszelki wypadek. Okazała się bardzo przydatna.

Zanim wrócił ze sprzętem na górę, już zaczęło się ściemniać. Trzeba było

podejmować decyzje szybko. Po drodze zabrał jeszcze do pomocy dwóch turystów.

Mężczyźni trzymali uwiązaną na linie drabinkę, po której pan Leszek zszedł do uwięzionego turysty. Złapał mocno starszego pana i oboje zostali powoli opuszczani na dół, gdzie tymczasem zebrał się już spory tłumek gapiów.

Pan Mieczysław wcale nie ucierpiał. Miał jedynie zwicznę nogę i parę zadrapań. Okazało się, że mimo swoich 82 lat chętnie chodzi po górach i szlakach turystycznych. Wisząc nad przepaścią, przez półtorej godziny nie mógł się zdecydować na wezwanie pomocy. Sądził, że jakoś poradzi sobie sam. Dopiero kiedy kolejne próby samodzielnego wydostania się z pułapki nie przyniosły efektu, zawołał o ratunek. Szczęśliwie został usłyszany. A potem odwieziony do rodziny, do Krakowa. Do dziś odwiedza pana Leszka i obaj patrzą z dołu na miejsce, gdzie to się stało.

- *Także i wtedy nie miałem żadnych wątpliwości, choć serce odzywało się coraz częściej. Drogę odbyłem biegiem. Ludzie obserwujący nas z dołu mówili, że gdy spuszczano nas na linie, a ja trzymałem mocno starszego pana, parowałem niczym koń po biegu - mówi Leszek Chmura. - Z emocji, nerwów, wysiłku - nie wiem. Dość że już po odjeździe rodziny, w nocy poczułem się źle.*

Następnego dnia trafił do szpitala z rozległym zawałem serca.

Dwa lata później w ostatni weekend września...

Nie, tym razem nie była potrzebna pomoc Leszka Chmury. Dwóch taterników odpadło od ściany i polecili w dół. Syn pana Leszka, który widział tę tragedię, wezwał karetkę. Obaj taternicy przeżyli, niestety - jeden z nich z dużym urazem głowy nigdy nie odzyskał sprawności.

- *Zawsze byłem porywczy i zdecydowanie nadwrażliwy. Długo się za to nie lubiłem, bo ta nadwrażliwość była przyczyną wielu niepotrzebnych, psychicznych urazów - mówi Leszek Chmura. - Ale teraz, gdy mieszkam tu sam, jedynie z chorą matką, ta cecha mojego charakteru jakoś profituje. Umiem i lubię rozmawiać z przyrodą, a ona odwdzięcza mi się tym samym. Mam zresztą swoją hipotezę na temat koegzystencji ludzi i roślin. Jest tajemna nić porozumienia, którą odczuwa się wzajemnie. W każdym razie moje rośliny z pewnością odwdzięczają mi się za troskę i miłość.*

Rzeczywiście ogród pod Sokolicą wygląda jak kawałek raj. Eksplozja barw i kolorów. Na świeżo skoszonej trawie kwiaty wyglądają wspaniale. Pomidory i ogórki zrywa się sponad głowy.

- *I podobnie ze światem zwierzęcym - kontynuuje pan Leszek. - Uratowałem wiele saren i zajęcy przed myśliwymi i kłusownikami, dlatego przychodzą do mnie po pomoc bez lęku.*

Opowiada wzruszającą historię: - *Kiedys w lipcu miałem tu pełno gości. W pewnym momencie z głębi ogrodu przybiega któreś dziecko i woła: wujku, sarna do ciebie przyszła! - No coś podobnego, jaka sarna? - pytam. Idziemy, a tam rzeczywiście: leży sarna. Tylna noga we wnykach, skóra przecięta do kości. Ani drgnęła, gdy zdejmowałem z niej pęta. Poleżała jeszcze parę sekund, po czym powoli wstała i poszła do lasu. Rok później znajomy myśliwy mówił mi, że widział w lesie sarenkę, kulejącą na lewą tylną nogę. To musiała być ona.*

Kiedy tylko może, to znaczy, gdy przyjedzie ktoś z rodziny i zajmie się choćby parę godzin stale leżącą matką, pan Leszek wybiera się na spacer po okolicy. Latem zbiera jagody, jesienią grzyby, a cały rok sidła, zakładane przez kłusowników.

- *Żyję całkiem zwyczajnie, czasem nawet nudno. Zdziwiłem się, gdy po tym, jak pomogłem dziewczynom zejść z półki skalnej, dostałem zaproszenie do programu „Zwyczajni niezwyczajni”. Napisała do nich moja sąsiadka. Powiedziała wtedy przed kamerą, że nie zrobiłem właściwie nic, że w takiej sytuacji każdy by postąpił identycznie i że następnym razem... Nie myślałem, że tak szybko będę musiał spełnić obietnicę - śmieje się Leszek Chmura.*

Na lodzie, pokrywającym siedemsetmetrowej szerokości Irtysz, kilku mężczyzn zgarnia łopatomy śnieg, syjąc dwa równoległe, półmetrowej wysokości wały w poprzek rzeki. Kilkaset metrów dalej, nad wywierconą przerebłą czeka motopompa. Kiedy wały będą już gotowe, ułożą się między nimi belki, deski, pnie, a motopompa wtoczy w to koryto wodę. Za dwa dni wszystko zamrznie; do naturalnej, metrowej grubości tafli przylgnie druga, sztuczna, ze „zbrojonego” lodu. Tak powstanie most, po którym – aż do wiosny – będą jeździć nawet kamazy z pełnym obciążeniem.

To zimą. Wiosną, kiedy spłynie ostatnia kora i ożyje rzeczny port, ruszy tutaj potężny prom, wiążąc dwa odcinki drogi, a Tobolsk – z jego zairtyckimi przedmieściami, a właściwie przysiółkami. Gorzej jesienią, gdy rzeka nie jest jeszcze zamrznięta na tyle, by można po niej jeździć, i na przedwiośnie, gdy spękany lód może się w każdej chwili załamać i ruszyć... To właśnie w tym miejscu, w kwietniu 1918 roku bolszewicy przeprawiali przez Irtysz cara Mikołaja II i jego rodzinę, wyruszających w swą ostatnią drogę – z Tobolska do Jekaterynburga. Imperator jechał konno po pękającym lodzie, ale dotarł do przeciwległego brzegu. Nikt nie zginął, nie spełniły się ciche nadzieje miejscowych komunistów.

Gdy lód jest jeszcze słaby, albo już spękany, przychodzi jechać sto pięćdziesiąt kilometrów w górę rzeki, do najbliższego mostu, i tyleż samo wracać drugim brzegiem. Ale trzysta kilometrów objazdu – to tutaj niewiele. Przywykłem już myśleć po rosyjsku o odległościach: z Magnitogorska do obwodowego Czelabińska jest blisko, tylko dwieście sześćdziesiąt kilometrów, do historycznego Jekaterynburga – zaledwie pięćset, do stolicy Baszkirii, Ufy – wszystkiego trzysta. I nie uważam za szczególnie wyczerpującą siedemnastogodzinny jazdę samochodem 1200-kilometrową trasą z Magnitogorska do Tobolska.

Jechaliśmy przez Czelabińsk, Jekaterynburg i Tiumen: pięćdziesiąt kilometrów za Jekaterynburgiem minęliśmy ostatnie domy, ostatnie przystanki podmiejskich autobusów. Potem zaczęła się ponadprzeciętnie długa trasa – bez zakrętów i wzniesień, zbudowana tak, jak ją kiedyś wyznaczono: przykładając linijkę do mapy i łącząc prostą dwa punkty na niej. Po obu stronach drogi był teraz tylko las, coraz gęstszy, przechodzący stopniowo w czarną ścianę syberyjskiej tajgi.

Tak zapamiętała mi się moja pierwsza podróż na Syberię; właśnie prosta, nie kończąca się droga wśród czarnego monolitu tajgi. Zimowy, szybko zapadający zmierzch, monotonny szum silnika i coraz rzadsze światła nadjeżdżających z przeciwka samochodów. Czasem co piętnaście – dwadzieścia kilometrów leśna przecinka, migający w świetle reflektorów drogowy: Olchowka 12 km, Bieriozki 20 km i *purga*, która zniemacka uderza drobnym, ostrym śniegiem w okna samochodu. Droga ginie nagle w rozedrganej bieli, którą światła naszego wozu przebijają zaledwie na kilka metrów. Nie ma już nic, nie ma czarnej tajgi, nie ma samochodów z przeciwka, nie ma drogowyświatł do najbliższych wiosek, jest tylko siekający biały żwir, który – szczęściem dla nas – wicher zwiewa na pobocze, zostawiając nam łaskawie widoczną jeszcze szarość asfaltu. Jest tylko ciemność i zamieć, i my czterej, w jadącym coraz wolniej samochodzie. W *Rosji nie ma dróg, są tylko kierunki* – kto to powiedział, staram się sobie przypomnieć, ale właściwie po co? Stop. Ten cholerny śnieżny piach nie poddaje się wycieraczkom, trzeba wysiąść i skrobać szyby, do Tiumeni jeszcze prawie sto kilometrów, wskakujemy z powrotem do wozu i *apiat*, kłębiąca się biel, na liczniku dwadzieścia – trzydzieści na godzinę, stop, znowu trzeba skrobać. Wiatr jakby osłabł i śnieg poszedł grubszy, za to rzadszy, nareszcie widać dalej niż na trzy metry. Po drugiej stronie, na poboczu, wciśnięty w pryzmie śniegu, przechy-

lony lekko na bok samochód, jakiś mężczyzna wybiega na drogę, prosto przed maskę naszego wozu, macha rękami... A jeśli to pułapka? Zwalniamy. I tak nie uciekniemy.

– *Cziewo?! A on wyciąga w naszą stronę kawałek tektury, na którym wymalował czymś grubym: „Niet bienzina, pomogitie!”*. Nasz samochód to diesel, spuszczam szybę, przekrzykuję wycie wiatru: – *My nie na bienzinie, my na solarkie!* – ...*twa-*

Krzysztof Dobosz

Bezdroża

Dwieście kobiet oczekiwało mężów, ale z wojny wróciło tylko trzech. I nie dali wsi wymrzeć.



Fot. autor

ju mat! – słyszę, ale to nie do mnie, a tak w ogóle. I znowu przelatuje mi przez głowę błyskawicą podejrzenie: facet jedzie najwyraźniej z Tiumeni, na osiemdziesiąt kilometrów za miastem skończyła mu się benzyna? Coś tu nie tak, „*gaspada*”, zmywamy się stąd i to szybko! Szybko się nie da, ale chyba jednak nikt za nami nie jedzie. Na syberyjskich drogach nocami niebezpiecznie, jeszcze niebezpieczniej zatrzymywać się, bo można zostać na drodze bez samochodu, pieniędzy, a nawet ubrania, jeśli porządne. Olchowka 12 km, Bieriozki 20 km... Ile wytrzyma na mrozie rozebrany do gaci człowiek, jeśli go nawet zostawia przy życiu? Znajdą go najpewniej dopiero wiosną, podczas roztopów, gdy wyłoni się spod zasy; takich nazywają tutaj *podśnieżnikami*, czyli przebieśniami.

Doświadczeni kierowcy, którym przychodzi spędzać po kilka dni w drodze, planują jazdę tak, by przed zmierzchem dotrzeć do jakiegoś miasta, miasteczka czy w ogóle zaludnionego miejsca. Kiedy wreszcie po kilku godzinach docieramy do Tobolska, widzimy na rogacie, obok stałego posterunku GAI, kolumnę ciężarówek: kierowcy palą na śniegu ogniska, grzeją wodę w kociołkach, gotują strawę. Przebiwają tu do rana, im będzie raźniej i milicjantom też. Całkiem niedawno drewniany budynek, w którym mieścił się posterunek „drogówki”, spłonął, obrzucony butelkami z „*koktajlem Mołotowa*” – to bandyci zemścili się za zatrzymanie samochodu z jakąś kontrabandą...

Jeżeli chcesz poznać Rosję, pojedź na Syberię. Nie do Moskwy ani do Petersburga, bo to takie metropolie, jak wiele innych, bo spacerując ulicą Twerską, będziesz się czuł jak na warszawskim Nowym Świecie – ta sama architektura, taka sama orgia tych samych reklam światowych firm, tyle że jezdnia dwa razy szersza i ruch dwa razy większy, przejść z jednej strony ulicy na drugą można tylko pod ziemią... Nawet na placu Czerwonym, któremu przywrócono historyczny wygląd, odbudowując zburzone za sowieckich rządów zabytki, przez co nie mogą teraz tutaj wjeżdżać czołgi i rakiety na defiladę, roz-

łożył się salon Christiana Diora. Ta dzisiejsza Moskwa nie da ci już prawdziwego wyobrażenia o Rosji, więc jedź w *głębiny*, w *Sibir*, ugrzęźnij w *mieteli* na dwusetnym kilometrze jakiejś drogi, przedzieraj się latem w *uaziku* poprzez wertepy i błota tajgi, gdzie *nie ma dróg, tylko kierunki*, gdzie *pasiołek od pasiołka* dzieli kilkadziesiąt kilometrów, gdzie żyją ludzie, którzy nigdy nie widzieli i nie zobaczyli stolicy, tak jak nie widzieli Mo-

wieści, które usłyszał mój znajomy, była i taka: Przed wojną, póki nie wybudowano biegnącej nieopodal drogi, była tu głusza, niedostępna, otoczona trzęsawiskami, przez które można się było przedostać tylko zimą, gdy zamrzły. Jedyne szlaki do wsi wiódł przez leśne wertepy do odległego o ponad sto kilometrów *rajonnego centra*, czyli powiatowego miasteczka. Prądu nie było, radia i gazet również, listy docierały od przypadku do przy-

Byłem Rosjaninem (8)



reportaż

zdemobilizowanych żołnierzy spadło trudne zadanie, ale uporali się z nim sprawnie. Demograficzny problem został rozwiązany, wieś przeżyła.

Podobnych historii przyszło mi później słyszeć dziesiątki, jedną z nich znalazłem nawet w książce Mariny Vlady, poświęconej jej wspólnemu życiu z Władimirem Wysockim.²⁾ Autorka wspomina, jak podczas swojej podróży samochodem zatrzymali się na nocleg w jakiejś białoruskiej wsi. Uderzyła ich różnorodność typów antropologicznych mieszkańców, rysów twarzy – był tu właściwie cały przegląd nacji, zamieszkujących ZSRR. Gospodarze wyjaśnili wszystko w prostych słowach: podczas wojny tutejsi mężczyźni co do jednego wyginęli na froncie albo w partyzantce, więc kiedy weszły tu pierwsze oddziały Armii Czerwonej, osamotnione kobiety przygarniały na noc żołnierzy do swoich domów i oddając im się, prosiły: *podarujcie nam dzieci!*...

Szukająca historia!? Zależy gdzie się jej słucha i komu się ją opowiada. Tu, na Syberii – w krajnie trzydziestokrotnie większej od Polski, a zamieszkałej przez niespełna dwadzieścia milionów ludzi – nie wprawi nikogo w zdumienie, nie przywoła ironicznego uśmiechu. Bo życie w tutejszych wioskach i przysiółkach to niestająca *barba za wyżywienie*, walka o przeżycie. Swoje i ludzkiego gatunku.

Tamtej zimy 1994 roku z Tobolska wracałem jeszcze samolotem; z niewielkiego lotniska, którego pas startowy zbudowany był ze stali, dwa razy w tygodniu leciał do Moskwy „*Jak-40*” – mały odrzutowiec, zabierający na pokład trzydzieści osób. Przeleciawszy w ten sposób dwa i pół tysiąca kilometrów na zachód, przesiadłem się w Moskwie na inny samolot – do Magnitogorska, półtora tysiąca kilometrów z powrotem na wschód. Czasy, kiedy do Magnitki latały samoloty z Tiumeni i Jekaterynburga, zwanego w sowieckich czasach Swierdłowskim, należały do zamierzchłej przeszłości, tak samo, jak „*kukurużniki*” obsługujące kiedyś syberyjskie wsie. Transport lotniczy, na który stawiano przez dziesiątki lat, miast budować linie kolejowe i drogi, bankrutował; każdego niemal dnia likwidowano kolejne połączenia lotnicze, zamknięto lotniska. Syberia stała się bardziej odległa od Moskwy niż była kiedyś, a jej szlaki długo jeszcze będą prowadzić przez bezdroża i lodowe mosty...

1) Dokumenty tożsamości zaczęto wydawać mieszkańcom wsi dopiero za czasów Chruszczowa.

2) Marina Vlady; „*Władimir ili pierwanij poliot*”.

skwy ich ojcowie i dziadowie. A jeśli masz w sobie coś z podróżnika i odkrywcy, tudzież odwagę, by zapuścić się w głąb Syberii, równie nie zbadaonej jak Amazonia, a półtora raza od Amazonii większej, to kto wie – może trafisz na *posielienie* ludzi, których dziadkowie, zbiegli tu w latach trzydziestych, całą wsią, przed kolektywizacją, wykarczowali kawałek tajgi, a dzisiaj ich wnukowie, zapomnieni przez Boga i ludzi, egzystują tu w komunie, zajmują się naturalną, prymitywną gospodarką i nie wiedzą nawet, w jakim kraju żyją.

Opowiadał mi znajomy Polak, jak to kiedyś zamieć zaskoczyła go w wiosce, leżącej kilkanaście kilometrów w bok od głównej drogi i przez następne cztery dni nie mógł stamtąd wyjechać, póki ciężarówka i spychacz nie przetarły szlaku. Zaprosił go do siebie miejscowy pop, rad niespodziewanemu gościowi, i ciekaw wieści z wielkiego świata. Wieczory spędzali na pogawędkach przy herbacie z tradycyjnego samowara (i chyba nie tylko przy herbacie), a wśród licznych opo-



Fot. autor



Marginalki

Tramwajowe historie

Bilet tramwajowy kosztował 45 groszy, nawet wtedy, kiedy kosztował już groszy pięćdziesiąt, bo pięciogroszówka szła podobno na jakiś zany cel: na krakowskie zabytki lub – co bardziej prawdopodobne – na odbudowę Warszawy.

Były to czasy, kiedy zamiast automatu do kasowania biletów, przy tylnym wejściu do każdego krakowskiego tramwaju siedział żywy konduktor ze skórzaną torbą pełną bilonu. Jeżeli odznaczał się ambicją, nie siedział, lecz przesuwiał się w tłumie, wylawiając tych, którzy jeszcze nie kupili biletu.

Konduktorskie miejsce nie bez kozery znajdowało się przy tylnym wejściu; obowiązywała zasada: wsiadamy tyłem, wysiadamy przodem i konduktor nieustannie przypominał o tym kanonie tramwajowego dobrego wychowania, który – jak to zawsze z dobrym wychowaniem bywa – ufatwiał życie. Po prostu ludzki strumień nieustannie przesuwiał się w jednym kierunku...

Jeżdżiło się jednak nie tylko wewnątrz tramwaju, bo także na stopniach, rzecz dzisiaj, w czasach automatycznie zamkniętych drzwi, niemożliwa. Ręcznie otwierane drzwi miały jeszcze jedną zaletę: pozwalały na wyskakiwanie i wskakiwanie do jadącego tramwaju.

Na zakrętach, w miejscach, gdzie krzyżowały się ważne komunikacyjne trakty, można było wyskoczyć, skręcając sobie drogę o sto, dwieście metrów. Doskonale wiedzieli o tym milicjanci, zaczejani w pobliżu wylotu ulicy Manifestu Lipcowego (czyli Wołskiej, czyli Piłsudskiego). W pobliżu słynnej „Barcelony” czekali na studentów, przede wszystkim mieszkańców „Zaczka”, którym nie chciało się wracać z przystanku obok Filharmonii. Sposób na milicjantów był jeden – milicja. Ponieważ podobne trzeba zwalczać podobnym, każdy student przyłapany na wykroczeniu miał przygotowaną kwestię: „A piszcie se, piszcie, kapralu, ten mandat. Jeszcze kilka miesięcy i może być waszym przełożonym”. Milicjant nieodmiennie rozwierał gębę, więc każdy – nawet muzykolog, nawet nie szkolony łamaga – stwierdzał, że właśnie kończy prawo i wkrótce wstąpi w szeregi MO. Zazwyczaj kłamstwo skutkowało, ale wreszcie nawet najbardziej tępi milicjanci uznali, że są robieni w konia – bo przecież cały uniwersytet nie mógł zasilić MO. Kiedy więc wyskoczyłem ma srodku skrzyżowania, funkcjonariusz wycedził przez zęby: „Tylko mi nie mówcie, że studiujecie prawo i będziecie pracować na komendzie”. „Nie studiuję” – odpowiedziałem zgodnie z prawdą. „A co studiujecie?”. „Sociologię”. Wspólny z socjalizmem źródłostów zadziałał magicznie. Funkcjonariusz nie tylko zasalutował, ale przeprosił. Widocznie doszedł do wniosku, że po socjologii pracuje się nie w Wojewódzkiej Komendzie, ale w Komitecie Wojewódzkim...

AMK

Ostatnie lata przyniosły sporo literatury wspomnieniowej, która ze zrozumiałych względów nie mogła ukazać się wcześniej. W pośpiechu, nadrabiając zaległości i ścigając się z czasem, ludzie piszą o kresach, o wojnie 39 roku widzianej nad wschodnią granicą, o tym wszystkim, co jeszcze niedawno było przedmiotem nocnych rozmów w rodzinnym i przyjacielskim gronie. I jak zawsze bywa wtedy, gdy o wydawaniu książek nie decydują wyłącznie literackie kryteria, wśród kresowej literatury wspomnieniowej trafiają się bardzo różne utwory. Wezbrana rzeka niesie wszystko: kamienie, glinę, piasek, drobiazgi, których tylko przez szacunek nie wypada nazwać śmieciami...

Książka Ireny Wierzbanowskiej-Kawalec z pewnością należy do szlachetniejszych trofeów, jakie zbieracz-czytelnik może znaleźć na brzegach wezbranej rzeki. Tarnowianka

Krakowskie pióra

Rzeka wspomnień

z urodzenia, krakowianka z wyroku historii i po trosze zapewne z własnego wyboru, żona znanego pisarza Juliana Kawalca, najważniejszą część swego dzieciństwa, okres, w którym na całe życie kształtuje się osobowość, spędziła w Bereznem na Wołyniu. Małutkie miasteczko, jak wszystkie miasteczka w tej części Polski, bardziej żydowskie niż polskie, żyło dzięki wojsku. Małutki przygraniczny garnizon pozwalał zarobić kupcom i rolnikom, dawał miejscowym zatrudnienie w kasynie, w oficerskich domach. W jednym z takich domów wychowała się Irena Wierzbanowska, baczna – tak jak baczne potrafią być

tylko dzieci – obserwarka codziennego, ogromnie egzotycznego dla dzisiejszych czytelników, życia.

Same zasoby pamięci są zaledwie materiałem, tworzywem, z którego trzeba umieć skonstruować zapisywane wspomnienia. Pani Irena – przez wiele lat radiowa dziennikarka, translatorka, która przetłumaczyła przed kilku laty wstrząsający zbiór reportaży „Dzieci wojny” – nie zmarnowała tego wszystkiego, co zgromadziła jej pamięć. „Do szczęśliwej rzeki dwa razy nie wejdiesz” zacząłem czytać bardzo późnym wieczorem, w zwyczajnym czasie moich lektur, ale skończyłem w nietypowy sposób – nad ranem...

Dlaczego? Przede wszystkim dlatego, że autorka wie, iż czytelnika nie wolno zanudzić. Może radiowe doświadczenie, może po prostu coś, co bywa nazywane talentem, każe je opowiadać wartko, w szybkim tempie, operować konkretem, zawsze bardziej atrakcyjnym od komentarza. Wartości opowieści Ireny Wierzbanowskiej-Kawalec towarzyszy brak literackości w złym tego słowa znaczeniu. „Do szczęśliwej rzeki...” – to „tylko” wspomnienia, bez prób fabularyzacji, z ułomnościami, jakie zawsze towarzyszą wspomnieniom (autorka odważnie przyznaje się do niepamięci, do tego, że zapo-

Irena Wierzbanowska-Kawalec

Zina

ruszyły w drogę. I nagle słyszą...

– Stoj, kto idiot?

I nagle Zina się decyduje. Głosem ordynarnej ruskiej baby wrzeszczy: Kto idiot... svoj, svoj... raboczyj narod. My raboczyje żeńszczyzny. Wierniom-sia damoj. Tam ditia nas źdiot, głodnyje oni, taka i taka wasza mać. – Tu seria wymyślań. Nie trzymajcie nas tu, bo spieszmy się do domu – a niech was po-

się udać. Żołnierze uwierzyli. Potulnie zrobili „w tył zwrot” i pomaszzerowali do koszar organizować pościg. Zina i jej towarzyszkę zyskały na czasie. W pośpiechu, ciemnymi ulicami i zaułkami, na skróty przez pola, dostały się na umówione miejsce. A stamtąd dalej. Ucieczka się udała. Zina dotarła w głąb Polski. Dobrzy ludzie dali jej schronienie, pracę. Przeżyła, przetrwała okupację. Po wojnie

kać. I Zina czekała, z nadzieją, z ufnością. Wreszcie jest, jest list! Poznaje pismo na kopercie, poznaje każdą literkę skreśloną kochaną ręką. Rozrywa kopertę, czyta. Przybliży kartę do oczu... oddala ją, nie widzi liter, zamazują się. Przeciera oczy, łyzy pod powiekami pieką. Czyta, wciąż czyta i nie może uwierzyć. Raz po raz czyta, kilkanaście oficjalnych zdań, w których mąż zawiadamia ją, że będąc pewnym, iż zginęła w Równem, tak jak wiele żon oficerów, uważając się za wdowca, poślubił inną kobietę, którą bardzo kocha i ma zamiar spędzić z nią resztę życia. Będzie wdzięczny Zinie, jeśli go zrozumie. Jeśli Zina chce się ujawnić jako jego żona, to przeprowadzi z nią oficjalny rozwód. Dostanie go bez trudu, bo oficer Ludowego Wojska nie może żyć z wrogiem, czyli „białą Rosjanką”, która niegdyś uciekała przed rewolucją. Radzi więc jej, aby pozostała w cieniu i raz na zawsze zrezygnowała z niego. Zina doczytała list do końca, zmieła go i podała na drobne kawałki. Osuszyła oczy i powiedziała na głos po swojemu – czort z tobą.

Rozpoczęła samotne życie. Odszukała znajomych w Polsce i na Wołyniu. Odnalazła nas w Krakowie, a na Wołyniu Chołkowskich. Osiedliła się w Krakowie, odwiedzała nas bardzo często i jeździła do Równego. Dzieki niej i my nawiązaliśmy kontakt z Chołkowskimi, a przez nich odnalazła nas też nasza Ulana Chomicz z Tekłówki.

Zina pracowała i powoli odzyskiwała swój wspaniały humor.

Po kilkunastu latach nagle odezwał się jej były mąż, major Olszewski. Przesłał długi list pisany na maszynie.

„Zino moja kochana. Przekonałem się, że kochałem tylko ciebie. Chciałbym powrócić. Tylko ty będziesz moim oparciem w nieszczęściu, jakie mnie spotkało. Straciłem wzrok i potrzebuję opieki. Moja obecna żona odeszła ode mnie. Nie mam żalu, jest dużo młodsza i ma prawo ułożyć sobie życie. Jestem pewien, że ty, pamiętając o naszej młodzieńczej miłości, nie odmówisz mi na pewno

mniała nazwiska, nazwy ulicy), ale za to – a raczej dzięki temu – czyta się je z prawdziwą przyjemnością.

Nie pozwala sobie też autorka na literacką stylizację, ograniczając się do najprostszej relacji, do przejrzystości napisanej opowieści, w której najważniejsze okazują się fakty. Nie mówi czytelnikowi – zauważ, jak ja to napisałam, lecz powiada: zobacz, o c z y m napisałam.

I jeszcze jeden walor wspomnieniowej prozy Ireny Wierzbanowskiej-Kawalec, dzielony zresztą z wieloma autorami podobnych wspomnień. Brak szowinizmu, oskarżenia kierowane przeciwko ludziom nie ze względu na ich narodowość, lecz z powodu popełnionych przez nich czynów...

ANDRZEJ KOZIOL

Irena Wierzbanowska-Kawalec – Do szczęśliwej rzeki dwa razy nie wejdiesz, Kreator, Kraków 2000

swojej pomocy. A ja będę mógł udowodnić, że nie przestałem cię kochać”.

Może niedokładnie cytuję ten list, ale treść jego była właśnie taka. Zina nie wzruszyła się nawrotem miłości byłego męża. Odmówiła podjęcia wspólnego życia, odmówiła mu opieki. Ale miała wyrzuty sumienia. Była człowiekiem uczciwym i szlachetnym. Poszła do Związku Niewidomych w Krakowie i zaferowała im swoją pomoc. Przyjęli ją chętnie. Dostała pod opiekę kilka niewidomych osób. Pomaga im w domu, w zakupach, towarzyszyła na spacerach.

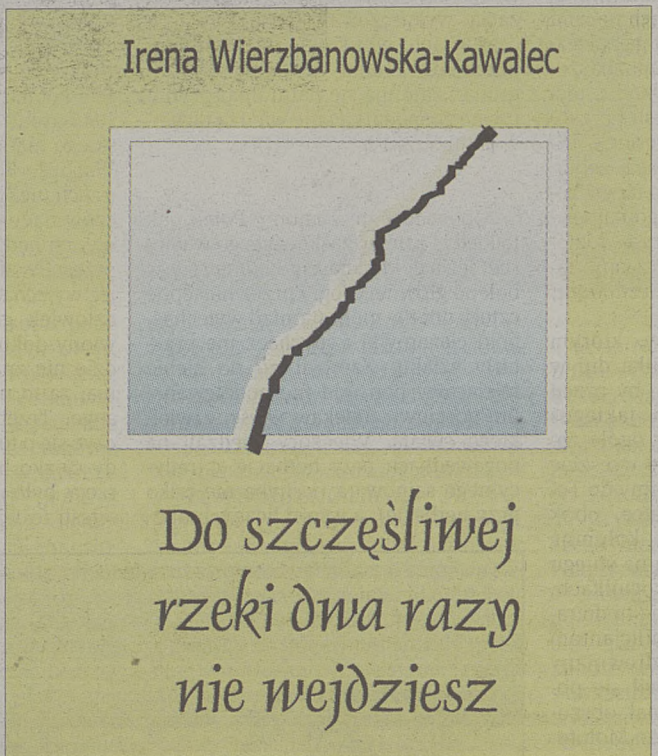
Odmówiła opieki swojemu byłemu mężowi, ale zaferowała ją innym ociemniałym. Nie uchylała się od obowiązku. Spełniała go do końca swojego życia.

Umarła nagle, na ulicy. Nie wiedzieliśmy o jej śmierci. Nikt nas nie powiadomił. Zaniepokojona długą nieobecnością Ziny, w której Zina wynajmowała pokój, informując, że pani Olszewska zmarła nagle i że zgodnie z jej wcześniej wyrażoną wolą zawiadomiła telefonicznie kogoś księdza, prawdopodobnie ruskiego, który zajął się pogrzebem. Gospodyni na pogrzebie nie była i nie wie, gdzie jej lokatorka została pochowana. Numer telefonu księdza wyrzuciła, nie może więc nam go pokazać.

Nie wiem, gdzie jest grób Ziny. Smutno mi, że nie mogę zanieść jej kwiatów ani zapalić świec. Mogę dać jej serdeczną pamięć i modlitwę za duszę.

Śpij Zino spokojnie w polskiej ziemi, która stała się twoją drugą ojczyzną. Dwa razy w życiu musiałaś uciekać w tragicznych okolicznościach. Spoczywaj teraz spokojnie, dzielna kobieta z kresów. Tobie przypadł spoczynek w cichym Krakowie. Inni kresowiaci, twoi krajanie, śpią w zmarzniętej ziemi Syberii, w gorącym piachu Kazachstanu i na górze Monte Cassino pod błękitnym niebem Italii. Śpijcie spokojnie. Zostały wspomnienia o was i o waszej pięknej krainie, której już nie ma. W rzeczywistości pozostał ten sam obszar geograficzny, są podobnie brzmiące nazwy, są te same rzeki... ale to już inny kraj. Inni tam ludzie mieszkają, inaczej mówią, inaczej żyją... Swobodna przyroda, tak jak wszędzie, ustąpiła przemysłowi, lasy nie takie gęste, łąki nie takie zielone, rzeki nie takie czyste i pachnące. Nie ma i nie będzie tamtej pachnącej Słuczy.

Do szczęśliwej rzeki nie wejdiesz dwa razy.



kręci, takie i takie syny. Zina bluznęła wiązanką takich ruskich przekleństw, że żołnierzom chyba uszy powiędy. Opuścili karabiny, a Zina darła się dalej:

– Robotnice, biedne kobiety, tutejsze kobiety, ruskie kobiety zatrzymują, a tam dalej paniusie, oficerskie żony, uciekają! Oby je szlag trafił... i tu nowa wiązanka przekleństw pod adresem panius – oficerskich żon. Zina z przejęciem powiadomiła żołnierzy, że jakieś trzy godziny temu oficerskie żony na dwóch wozach wyjechały z miasta, i wskazała kierunek przeciwny do tego, w jakim sama z towarzyszkami niedoli zamierzała

natychmiast rozpoczęła poszukiwania męża. Może Bóg dał, że przeżył, ocalał... Może się odnajdzie. Odnalazł się. Wywieziony na Syberię, do tajgi, dostał się do I Armii Ludowego Wojska. Przeszedł cały szlak bojowy od Lenino i dosłużył się stopnia majora. Zina zdobyła jego adres. Natychmiast wysłała do niego wielki, serdeczny list. Radosna, szczęśliwa, czekała na odpowiedź... a może przyjedzie od razu po swoją Zinoczkę... a jak nie może, to napisze – przyjeżdżaj natychmiast, moja ty droga... Czekala. Mija dzień, dwa, trzy... mija tydzień. Widocznie pocztą jeszcze dobrze nie funkcjonuje. Trzeba cierpliwie cze-

Michał Rożek

Imiona miasta

Kraków niejedno ma imię: Rzym, Syjon, Mekka, civitatem sanctam...

P rzed z górą pięciuset laty kanonik Jan Długosz, najwybitniejszy nasz historyk, te słowa skreślił o Krakowie: *Cracovia... omnium Polonorum facile arx et metropolis* – Kraków dla wszystkich Polaków warownia ostoja i macierz. W niezwykle obfitej poezji o Krakowie gród ten określany bywa przez rozmaite epitety, porównania, nazwy i miana zastępcze. Występujące w tekstach zastępcze miana Krakowa – imiona miasta – ukazują nam bardzo wyraziście, czym był prastary Kraków w dziejach narodowych, jak i w świadomości rodaków w ciągu historii Polski. Spróbujmy zatem owe miana przypomnieć, pomijając przy tym obfitą poezję polsko-łacińską z XV i XVI stulecia, w której Kraków najczęściej nazywany był grodem Kraka.

Do kultowych określeń Krakowa należy zaliczyć zestawianie tego miasta z Rzymem. *Cracovia alter Roma*. Przydomek ten najpewniej już wcześniej używany, zawdzięczamy bezpośrednio wizycie w naszym mieście legata papieskiego, kardynała Henryka Gaetano, który w roku 1596 wyruszył do Polski z misją nakłonienia króla Zyg-

XVII wieku weszło do poezji i opisów miasta zarówno przez samych Polaków, jak i też cudzoziemców odwiedzających Rzeczpospolitą Obojga Narodów. I tak niebawem, już w kilkanaście lat po legacji kardynała Gaetano, anonimowy autor w 1621 roku pisał: *Kraków stołeczne miasto, wszystkich miastom polskim przodkuje. A pod względem liczby kościołów i wspaniałości niektórych, można mówić, że jest soror et aemula Romae* (siostrą i naśladowczynią Rzymu). Gdy w połowie XVII stulecia ukazały się drukiem „Kleynoty stołecznego miasta Krakowa albo kościoły i co w nich jest widzenia godnego”, ich autor na łamach tej książki powielił znane później w odmiennych wersjach przysłowie:

Możesz się godnie z tego szczytć cny Krakowie, żeś jest drugim Rzymem jako masz przysłowie.

To w okresie staropolskim utrwaliło się porównanie Krakowa do Wiecznego Miasta, a żadne z licznych miast dawniej Rzeczypospolitej wyróżnienia takiego się nie doczekało.

Już po upadku Polski porównanie Krakowa z Rzymem nasuwało porównanie dziejów obu miast:

w usta Kazimierza Pułaskiego włożył te słowa:

*Grodzie zacny, stary
Kolebko naszej Rzeczypospolitej (...)*

Rzymie sławiński!
Wspomniane porównanie raz jeszcze powraca w „Wierszu do Franciszka Wężyka w dzień jego imienin” znanej poetki i prozorki Jadwigi Łuszczewskiej (Deoty); „O Krakowie! Romo nasza!”. Krakowski uczonek, twórca znanej bibliografii, Karol Estreicher (senior) w wierszu „Kraków” (1880) nie omieszkął dodać:

Nie ma jak Kraków – Jak w Rzymie

Wre w nim pobożność i drzymie

K raków – stolica Rzeczypospolitej Obojga Narodów – z grobami monarchami, relikwiami św. Stanisława biskupa i męczennika, patrona Regni Poloniae, dziesiątkami kościołów, stał się od średniowiecza miastem kultu religijnego, a od XIX stulecia celem patriotycznych, pełnych egzaltacji narodowych pielgrzymek. Fakt ten odzwierciedlają w poezji o Krakowie niemal od czasów ostatnich Jagiellonów zestawienia podwawelskiego grodu i Wawelu z miejscami świętymi kultu religijnego rozmaitych wyznań, oczywiście z katolickim na czele. Kraków był zestawiany z Syjonem, Jerozolimą, Mekką i z... Rzymem. Z Jerozolimą porównał Kraków już w roku 1738 ksiądz Bruno Osiecki, który pisał: *Rozumiem, że stołeczne miasto krakowskie mogą nazywać jako Jerozolimę owych czasów, civitatem sanctam* (święte miasto) dla tak licznie erygowanych kościołów i bazylik. Mianem „Jerozolimie sławińskim” określił Kraków Juliusz Słowacki w niedokończonym dramacie o Beniowskim. Natomiast biskup Ludwik Łętowski w poemacie „Pielgrzymka do grobu matki czyli odwiedziny Krakowa” (1854) pisał o Krakowie jako „Jerozolimie drugiej”. Wtórzący mu Kornel Ujejski w poemacie „Pieśń przerwana” (1853) zwracał się do podwawelskiego grodu w niezwyklej inwokacji: *O nasza Jerozolem! Forteco duchowa*. Porównanie Krakowa z Jerozolimą przetrwało próbę czasu. Jeszcze w okresie dwudziestolecia międzywojennego poeta Jan Izydor Sztudyinger o spędzonym pod Wawelem dzieciństwie wyrażał się: *Krakowskie me dzieciństwo, w krakowskim Jerozolem*.

N atomiast z Syjonem porównywali Kraków poeci zafascynowani bez reszty poezją starohebrajską. Wawel urasta do symbolu Syjonu w poemacie Jana Jurkowskiego „Pieśń Muz Sarmackich” (1664): *Gość święta! Ty góro nad Syjon szczęśliwsza, Ty Babel babilońska – zdarzy Bóg – pocziwsza*.

Podobnego porównania użył w „Hymnie do Boga” Jan Paweł Woronicz:

Gościńcu sławy naszej chwastami zarosły!

Rozwalinom Syjonu pokrzym panują,

Po wieżach głos pogrobny puszczyki wzniosły

A smętne cienie ojców po kątach się snują.

Kraków... miasto, ten nasz Syjon Polski – pisał w cytowanym wyżej utworze biskup Ludwik Łętowski. Niemal równocześnie sekundował mu Jan Wincenty Smoniewski – ba-

A dlaczego ojciec Kraków? bo stary za katy,

Sine mszy mu opędziły ten Wawel garbaty.

Choć niewieda już którego krzyżyka dościga,

Jeszcze na swych barkach stary zamek dźwiga.



dacz i miłośnik starego Krakowa – w wierszu „Kraków” (1843):

*Starowieczny ojców grodzie!
Arko przymierza – godnych pamiątek,*

Zwany Syjonem w narodzie.

Od doby baroku funkcjonowało jeszcze jedno porównanie Krakowa do ojca lub monarchy, zaś Warszawy do matki i królowej. Wprawdzie jeszcze Sebastian Klonowic w jednym z „Żałów nagrobnych na śmierć Jana Kochanowskiego” nazwał Kraków *matką polskich grodów* pisząc:

Gdzie na skale smokorodnej matka polskich grodów,

Grunt sarmackich narodów

Krakowowi jednak w poezji na ogół przypadała rola ojca. W „Krakowiaku” Anny Libery, zapomnianej dziś dziewiętnastowiecznej poetki, czytamy:

Kraków i Warszawa w rodzielińskiej parze,

Życzliwe ku sobie obracają twarze.

Jak dwa słończniki każde z swego korca,

Płowięją miłością do wolności i siłorca. (1860)

Najbardziej bowiem znana była jakaś piosnka żaków, o której wspomina Teofil Lenartowicz w poemacie „Warszawa i Kraków” (1862):

A znacze wy piosnkę żaków, piosnka ta gładka,

Dla Polaków Karków ojciec, a Warszawa matka.

Jak odezwi się w Krakowie, w Warszawie odpowie,

Jak w Warszawie hukną żwawie, powtórzą w Krakowie.

I Mariacki kościół czarny z trębaczem na wieży,

Na swej dłoni spracowanej trzyma jak należy,

Cały dzień w nim dusza rusza, a spokojna nocą,

Wyciąga się ojciec Kraków przez ulicę Grodzką.

I patrzy się dniem i nocą na góry te same

Ku Warszawie okiem mruga przez Floriańską bramę.

W poezji o podwawelskim grodzie funkcjonowało jeszcze jedno porównanie: „Kraków – Król”, „Warszawa – Królowa”. W XVIII wieku Józef Minasowicz w wierszu „Kraków i Warszawa” pisał:

Nie dopiero wiem, ni to rzeczą dla mnie nową

Że Warszawa królestwa sercem, Kraków głową,

A z tych, jak się domyślasz, czy przyczyn, czy znaków,

Są, którzy nad Warszawę wyżej kładą Kraków.

Gdyż i Natura w swoich dziełach doskonala,

Wyższe głowie, a niższe sercu miejsce dała.

Wiem też i to, że do Głowy rząd należy, ale

Wiem też i to, że Miłość ma serce w podziale.

Ta, gdy się wda, rozejmie spór zgodą gotową,

Kraków będzie miastem Królem, Warszawa – Królową.

Rzym, Syjon, Jerozolem, Mekka, civitatem sanctam – to najważniejsze miana zastępcze przydawane Krakowowi, który, jak przystało na starożytny gród Rzeczypospolitej, niejedno ma imię...

Zdjęcia: Jacek Wrzesiński



Marginałki

Domowe i uliczne

Właściwie podśpiewywali wszyscy i wszędzie, bo jeszcze tego za ludzi nie robiły magnetofony, o CD nawet nie czytało się w fantastyczno-naukowych powieściach, zaś adaptory, ciężkie i wielkie, nakręcane na korbkę, stanowiły rzadkość.

Podśpiewywanie dzieliło się na formalne, czyli akademijnoszkolne i nieformalne, które miało dwa nurty: domowy i uliczno-wycieczkowy.

W domu matki, wychowane w przedwojennym kulcie szarej piechoty i ułanów – malowanych dzieci, nuciły:

Tam na błoni błyszczą kwiecie,

stoi ułan na widecie.

Przerabiało się ten zacny, pocziwy tekst, śpiewając nie bez uciechy:

Tam na błoni błyszczą kwiecie,

siedzi ułan na bidecie...

Podobnie zresztą było z oficjalnymi piosenkami. Dzień w szkole zaczynał się od apełu. Wszystkie klasy stawały w ordynku na długim szkolnym korytarzu, rozlegał się fałszywy wrzask fanfary, oczywiście sowiecką modłą ozdobioną czerwonym proporczykiem, a później zaczynał się hymn młodzieży demokratycznej:

Nie zna granic ni kordonów pieśni zew...

Nie wiadomo dlaczego do oficjalnego tekstu dośpiewywało się „tercjant zdech”. Tercjanów w zwierzyńczej szkole im. dra Jordana mieliśmy dwóch, obu zacnych, do rany przyłoż, lubianych powszechnie i chyba o zmianie tekstu zdecydował po prostu rym...

Z Warszawy przywędrowała stara ballada o Felku Zdaniewicz, chłopaku wojskowym, z Lwowa – „Bal u weteranów”, śpiewana w wielu odmianach, ale zawsze „cywil” mieli „włosy jak badyli”. Więcej lwowskich piosenek, śpiewanych nie tylko przez dzieci lwowiaków, ale także przez krakusów urodzonych, wychowanych w cieniu kopca Kościuszki, nad Rudawą. Jeszcze bardziej egzotycznie brzmiało „Murka”, śpiewana oczywiście po rosyjsku, ruszczyzną często fatalną, ale zawsze budząca miły dreszczek już pierwszym wierszem: *W garodzie Odiessie, w tiomnych pierieutkach*, nie mówiąc o dramatycznym finale z fińskim nozem...

Nuciło się i współczesne kiziorskie piosenki: o młotku Paramonowa, o babie i milicaju, a obok nich niezbyt cenzuralne śpiewki, od dawna krążące nie tylko po Krakowie:

Jedna baba drugiej babie

usadziła do d... grabie.

A chachary żyją, żyją i wódeczkę piją, piją.

Dobrze się miewają,

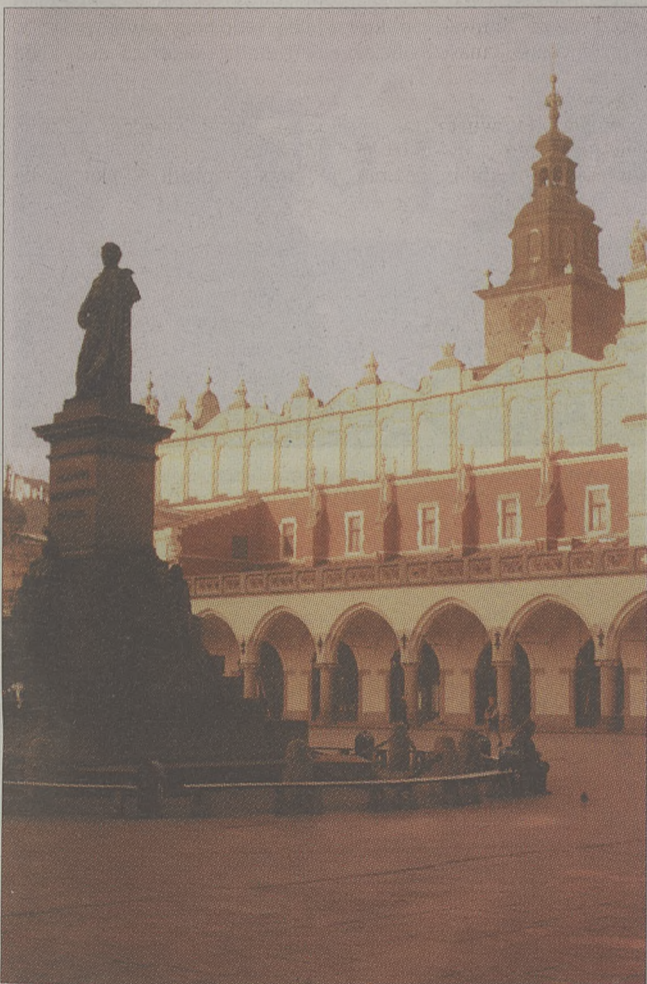
wszystkich w d... mają.

Prawdę mówiąc, piosnki często były paskudne, zwłaszcza kiedy „wiśloki” śpiewali, żeby dokuczycy „pasiokom”:

Zwycięży orzeł biały, zwycięży nasza brać,

zwycięży też Cracovia, gdy się nauczy grać...

AMK



munta III do ligi antytureckiej. 12 czerwca odbył ceremonialny wjazd do Krakowa. Kardynałowi wiernie towarzyszył sekretarz i mistrz ceremoniału Jan Paweł Mucante, który z legacji pozostawił niezrównany diariusz. Skreślił w nim te ważne słowa o Krakowie: *Nie rozumiem, żeby było drugie miasto tak obficie opatrzone we wszystko, jak Kraków, i sprawiedliwie jest tu dawne przysłowie, iż gdyby nie było Rzymu, tedyby Kraków był Rzymem*. To zestawienie Krakowa z Rzymem od

Lecz jak Rzym święty, co niegdyś Cesarzy

Mieścił w swych murach, potem doznał ciosu,

Tak ty, zamku, siedlisko marczy,

Runąłeś pastwą odmiennego losu

– pisał w roku 1819 w „Dumie o zamku krakowskim” A. Zarecki. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż to przysłowie

porównanie zawiera również francuski dramat Adama Mickiewicza „Konfederaci barscy” (1836), w którym Wieszczy

Trzy lata z tysiąca

pejzaż
filmowy

Bilety do więzienia

W poniedziałek w godz. 12 - 12.15 telefonujecie do redakcji „Dziennika” pod nr 61-99-262. Bilety dostaje ten, kto się dodzwoni pierwszy.

ARS REDUTA
aneks SZUKA

„Prymas. Trzy lata z tysiąca”

- uroczysta premiera odbędzie się w Krakowskim Centrum Kinowym ARS w najbliższą środę, 20 października o godz. 21. W premierze tej wezmą udział: Teresa Kotlarczyk, która film wyreżyserowała i Andrzej Seweryn, który w tym filmie występuje w roli tytułowej.

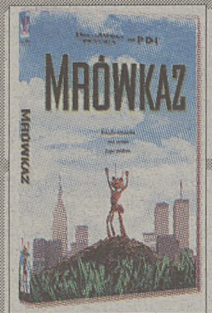
„Folwark zwierzęcy”

- czyli ekranizacja słynnego dzieła George'a Orwella. Szczegóły - na stronie obok.

Nagrody rozdane



Kasety wideo z filmem „Dług”, które otrzymaliśmy od ITI Home Video wylosowali: Dorota Apriasz (Nowy Sącz), Marek Baran (Kraków), Izabela Kozioł (Kraków), Mariusz Łyczko (Tarnów).



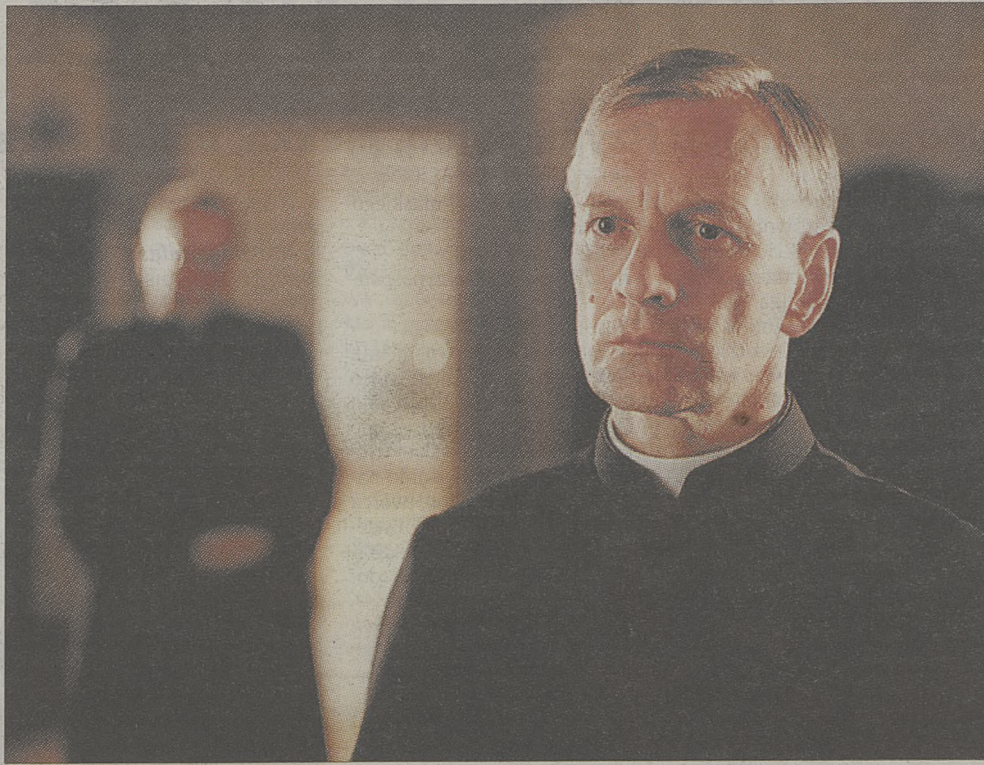
Kasety z filmem „Mrówka Z”, które otrzymaliśmy od Imperial Entertainment Home Video wylosowali: Andrzej Ciejek (Wieliczka), Piotr Janik (Nowy Sącz), Franciszka Sułowicz (Nowy Sącz), Maks Szczeklik (Kraków).
Gratulujemy! Nagrody wysłaliśmy pocztą.

- Chciałam pokazać nie kornową postać, ale niezwykle człowieka, którego każdy z nas chciałby poznać. Pojedynczego człowieka, który - walcząc samotnie - odniósł wielkie, duchowe zwycięstwo nad totalitarnym systemem. Nie wiem, czy współczesny młody widz wie cokolwiek o tej postaci. Mam nadzieję, że film choć trochę mu ją przybliży - mówi Teresa Kotlarczyk, reżyser filmu „Prymas. Trzy lata z tysiąca”.

Jest rok 1953. Z Pałacu Prymasowskiego w Warszawie zostaje wprowadzony prymas Stefan Wyszyński (Andrzej Seweryn). Równocześnie z więzienia w Rawiczu komuniści zabierają księdza Stanisława Skorodeckiego (Zbigniew Zamachowski), więzionego tam za nauczanie religii, a z więzienia w Grudziądzu - współpracującą ze strażnikami, zaszczoną siostrę Leonię (Maja Ostaszewska). Obydwoje będą stanowić towarzystwo prymasa w jego miejscu odosobnie-

ANDRZEJ SEWERYN: - Bałem się tej roli; była ona dla mnie wielkim wyzwaniem, wręcz mnie onieśmielała. Bałem się, co powiedzą na moją grę ci, którzy dobrze znali prymasa. Wiemy, że prymas jest nie tylko postacią wyjątkową, pełną charyzmy, ale również wciąż pamiętaną.

Ks. STANISŁAW SKORODECKI: - To bardzo prawdziwy i fascynujący film. Film, który przekazuje prawdę o wielkiej dobroci prymasa, jego tolerancji i wielkiej powściągliwości, a także niezłomności wobec systemu totalitarnego.



nia w Stoczku Warmińskim. Podśluchiwany, szpiegowany i manipulowany ma się załamać...

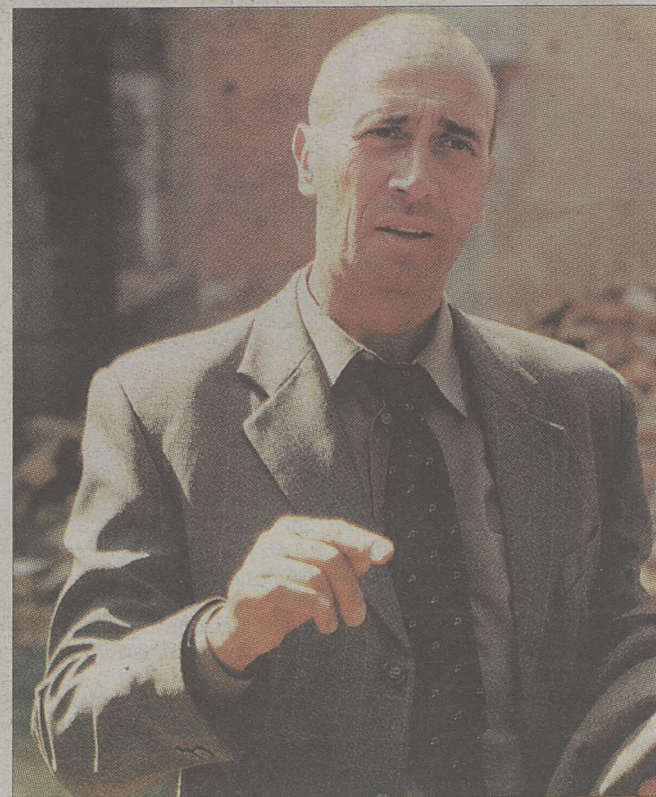
Te trzy lata uwięzienia prymasa - trzy lata z tysiąca lat polskiego katolicyzmu - okres, w którym ważyły się losy Kościoła w Polsce, stanowią dla Teresy Kotlarczyk i Jana Purzyckiego (scenariusz) punkt wyjścia do rozważań nad fenomenem wiary, czystości, dobra i wartości uniwersalnych. Wartości, wobec których aparat przemocy jest bezsilny.

Film - oparty w dużej mierze na „Zapiskach więziennych” kardynała Wyszyńskiego - nie jest - co podkreślają twórcy - zapisem dokumentalnym lecz historią fabularną. - Nie ma w nim jednak faktów nieprawdziwych - zaznacza Teresa Kotlarczyk.

Film został wyprodukowany przez M. T. Art w koprodukcji z Wizją TV, Komitetem Kinematografii, TVP SA i Best Filmem, który jest jego dystrybutorem.



Fotografie:
KRZYSZTOF WELLMAN
Best Film



W filmie występują również: Krzysztof Wakuliński (pułkownik SB), Jerzy Trela (ojciec ks. Skorodeckiego), Henryk Talar (Bierut), Mariusz Benoit (Kozyra), Grzegorz Sikora (Komendant).

Autorem zdjęć jest Piotr Wójtowicz, a muzykę skomponował Zygmunt Konieczny.

„Folwark zwierzęcy”

Niektórzy są równiejsi

Aby osiągnąć efekt realizmu w wyglądzie i ruchu zwierzęcych bohaterów filmu, prawdziwe zwierzęta zostały szczegółowo zmierzone, sfotografowane i sfilmowane. Rzeźbiarze specjalizujący się w anatomii nadzorowali wykonywanie modeli z włókna szklanego. W zależności od pozycji, w jakiej zwierzę miało się znajdować, do stworzenia modelu używano pianki lateksowej lub silikonu. Wszystkie świnię zostały wykonane z silikonu, gdyż ten materiał najlepiej odwzorowuje prawdziwą świńską skórę.



Fot. SPI

Reżyser JOHN STEPHENSON o swoim filmie:

- Gdzie tkwi tajemnica ożywiania komputerowych zwierząt? Trzeba wiedzieć, jak je filmować. Włożenie w nie osobowości - i wykrzesanie z nich pewnego rodzaju aktorstwa - wymaga ogromnego nakładu pracy. Przesunięcie ka-

mery o kilka centymetrów może sprawić, że otrzymamy rewelacyjne ujęcia, lub wręcz przeciwnie - najgorsze z możliwych.

Kluczem do zrobienia tego filmu było nakręcenie scen z prawdziwymi zwierzętami i ich późniejsze komputerowe przetworzenie. Niestety, żywe zwierzę, nieważne jak dobrze

wyszkolone, nie potrafi się na chwilę skoncentrować.

Oglądając świeżo nakręcony materiał, jeszcze przed montażem, wielokrotnie nie byliśmy w stanie powiedzieć, czy to, co widzimy, to np. prawdziwy czy sztuczny koń. I to my, którzy to przygotowaliśmy! To było nadzwyczajne; cały pot i łzy były tego warte.

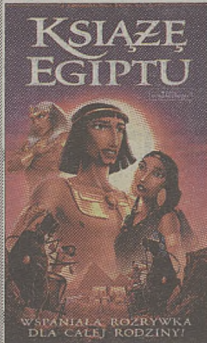
Film został nakręcony w specjalnie zbudowanym do tego celu studiu w Irlandii. W studiu Hensona w Londynie zostało wykonanych 14 postaci, które przedstawiały zwierzęta z „Folwarku zwierzęcego”. Zespołowi złożonemu z 65 artystów i techników zajęło to pół roku.

Na 6 miesięcy przed rozpoczęciem zdjęć producenci filmu zajęli trzy farmy w hrabstwie Wicklow w Irlandii. Ponad 100 żywych zwierząt z tych farm zostało poddanych codziennej tresurze. Treserzy pracowali pod bacznym nadzorem Stowarzyszenia Przewodników nad Zwierzętami. „Nigdy tak wiele zwierząt, zwłaszcza świń, nie było tak rozpieszczanych” - powiedział po realizacji filmu producent Greg Smith.

Gigantyczna praca ekipy filmowej, która kosztowała producentów 25 milionów dolarów, została przychylnie oceniona przez krytyków. „Hollywood Reporter” napisał, że ten film to „pełna emocji rozprawa o zwierzęcej czy raczej ludzkiej naturze”, która „z szacunkiem i precyzją oddaje orwellowską metaforę sowieckiego komunizmu, wzbogacając jego krytykę o akcenty współczesne”.

Nowości wideo

„Książę Egiptu”



Scena rozstąpienia się wód Morza Czerwonego trwa w tym filmie tylko cztery minuty, jednak realizatorzy pracowali nad nią przez kilkadziesiąt godzin. Efekt ich pracy wspartej przez nowoczesną animację komputerową są imponujące. „Książę Egiptu” to zrealizowane z rozmachem wielkie widowisko, w którym równorzędną rolę dramatyczną odgrywa muzyka napisana przez nagrodzonego Oscarem słynnego Hansa Zimmera.

„Książę Egiptu” to opowieść o losach biblijnego Mojżesza i jego przyrodniego brata z królewskiego rodu. Gdy pierwszy staje na czele swojego zniewolonego rodu, drugi zostaje władcą imperium. Dawną przyjaźń zastępuje konfrontacja, która odmieni losy całego świata.

Na czele ekipy produkcyjnej stanęła Brenda Chapman, pierwsza kobieta w roli reżysera pełnometrażowego filmu animowanego. Towarzyszyli jej Steve Hickner i Simon Wells. Film - w polskiej wersji dubbingowanej - trwa 95 minut. Dystrybucja: imperial.

„Ryzykowna transakcja”



Reżyseria: Luca Bercovici. Występują: Eric Roberts, Dennis Hopper, Michael Madsen, William Forsythe. Film sensacyjny. 105 minut. Dystrybucja: Vision.

Po wyjściu z więzienia Jack bezzłotnie szuka uczciwej pracy. Kiedy przypadkowo trafia w sam środek ulicznej strzelaniny, nieoczekiwanie staje się posiadaczem tajemniczej walizki. Okazuje się, że są w niej matryce do produkcji fałszywych dolarów. Jack postanawia sprzedać te matryce mafii. Nie wie, że to ryzykowna transakcja, bo walizką są zainteresowane dwie konkurencyjne grupy gangsterów. Dynamiczne kino sensacyjne w gwiazdorskiej obsadzie.

Ale kino!

Polski kanał filmowy ALE KINO! podpisał umowę z Warner Bros. International Television Distribution, dzięki której stanie się posiadaczem praw do emisji kilkudziesięciu filmów Warnera.

Od listopada w programie stacji znajdą się tak znane dzieła, jak „Tramwaj zwany pożądaniem” Kazana czy „Klute” Pakuli. ALE KINO! pokaże też filmy Martina Scorsese, Johna Forda, Francisca Forda Coppola i Johna Hustona oraz Federico Felliniego i Claude'a Lelouche'a.

ALE KINO! jest autorskim kanałem filmowym, stworzonym przez platformę cyfrową CYFRA+ w kwietniu 1999 roku. Prezentując produkcje światowego kina współpracuje m.in. z takimi gigantami, jak MGM, Paramount, Universal i Fox.

Nie do pary?



Fot. Wizja Jeden

„Para nie do pary”, film znany na świecie jako „Will and Grace” otrzymał statuetkę Emmy za najlepszy serial komediowy amerykańskiej telewizji. W Polsce emituje go Wizja Jeden.

Tytułowa para to zabójczo przystojny prawnik - homoseksualista Will i jego piękna, pewna siebie współlokalka - Grace.

Podczas uroczystości wręczenia nagród Emmy twórcy serialu odebrali w sumie cztery statuetki, w tym dwie za rolę drugoplanowe, którymi nagrodzono Seana Hayesa - grającego

go w serialu przyjaciela Willa oraz Megan Mullally - występującą jako przyjaciółka Grace. „Para nie do pary” jest pokazywana w amerykańskiej telewizji NBC od 1999 roku. Pod względem popularności udało się jej zdystansować bijący wcześniej rekord oglądalności serial „Przyjaciele”, a występujący w głównych rolach Eric McCormack (Will) i Debra Messing (Grace) szturmem opanowali całą Amerykę.

„Parę nie do pary” można oglądać w każdy wtorek o godz. 22.00 i w każdą środę o 22.30 w Wizji Jeden.

„Ziemia obiecana” otworzy festiwal w Gdyni

Dla kogo Złote Lwy?

28 filmów będzie walczyło o nagrody jubileuszowego XXV Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, który rozpocznie się 19 września. Sześciodniowa impreza zostanie otwarta pokazem reżyserkiej wersji „Ziemi obiecanej” Andrzeja Wajdy. Zaplanowano też przegląd polskich filmów najbardziej cenionych przez laureata honorowego Oscara.

Na liście konkursowej festiwalu są m.in. takie filmy, jak: „Chłopaki nie płaczą” w reżyse-

rii Olafa Lubaszenki, „Daleko od okna” - Jana Jakuba Koloskiego, „Duże zwierzę” - Jerzego Stuha, „Prymas. Trzy lata z tysiąca” - Teresy Kotlarczyk oraz dwa filmy Krzysztofa Zanussiego: „Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową” i „Skarby ukryte”.

Filmy ma oceniać jury, któremu przewodniczyć będzie Juliusz Machulski. W skład tegu gremium wejdą ponadto m.in. aktorzy Jan Englert i Gabriela Kownacka, kompozytor Krzesi-

mir Dębski, pisarka Kinga Dunin i operator Piotr Sobociński.

Na jubileuszowym festiwalu wyświetlane będą też filmy, które zostały nagrodzone w ubiegłym roku. Widzów czeka także pokaz polskich filmów nominowanych do Oscara oraz pokaz jedyne polskiego laureata tej nagrody - „Tanga” Zbigniewa Rybczyńskiego.

Do Gdyni ma przyjechać około 900 gości, co będzie stanowiło rekord festiwalu. (PAP)

Nagrody Emmy za najlepsze amerykańskie produkcje telewizyjne są przyznawane od 52 lat. Hollywoodzka gala wręczenia nagród jest drugą po Oscarach okazją do publicznego zaprezentowania się aktorów z przyjaciółmi i rodzinami.

52 lata Emmy

Najwięcej, 9 tegorocznych nagród Emmy, otrzymał w ostatnią niedzielę serial „The West Wing”, który w stacji TVN jest prezentowany jako „Prezycydencki poker”. Film rozgrywa się w Białym Domu i opowiada o kulisach prezydentury.

Laury w najważniejszych kategoriach zdobyli: najlepszy serial komediowy: „Will i Grace”; najlepszy serial dramatyczny: „The West Wing”; najlepszy miniserial: „The Corner”; najlepszy film telewizyjny: „Oprah Winfrey Presents: Tuesdays With Morrie”; najlepszy aktor w serialu komediowym: Michael J. Fox jako Michael Flaherty w „Spin City”; najlepszy aktor w serialu dramatycznym: James Gandolfini jako Tony Soprano w „Rodzinie Soprano”; najlepszy aktor w miniserialu lub filmie telewizyjnym: Jack Lemmon jako Morrie Schwartz w „Oprah Winfrey Presents: Tuesdays With Morrie”; najlepsza aktorka w miniserialu lub filmie telewizyjnym: Patricia Heaton jako Debra Barone w „Wszyscy kochają Raymonda”.

Tony Soprano został bossem



Fot. HBO

Dobra wiadomość dla miłośników „Rodziny Soprano”: film wrócił na antenę HBO. Laureat czterech Złotych Globów i kilku statuetek Emmy przed tygodniem wzbogacił się o kolejną nagrodę dla Jamesa Gandolfiniego - jako najlepszego aktora amerykańskich produkcji telewizyjnych. „Rodzina Soprano” jest fenomenem okrzykniętym przez amerykańską prasę serialem wszech czasów z obsadą stulecia.

Główny bohater serialu, Tony Soprano to gangster, który boi się matki, a stargane nerwy leczy rozmowami z psychoterapeutką, której nie może zdradzić, czym się napraw-

dę zajmuje (ale ona i tak - na własne nieszczęście - poznaje jego tajemnicę). „Rodzina Soprano” nie jest jednak typowym filmem o włoskiej mafii w Ameryce - to przede wszystkim znakomita komedia obyczajowa zaprawiona czarnym humorem.

W drugiej części filmu Tony Soprano zostaje głównym szefem mafii, czyli bossem, a jego matka - z którą miał zawsze mnóstwo problemów - trafia do szpitala. Niestety, godnie zastępuje ją siostra Tony'ego - żadna pieniędzy, nawiedzona hippiska, która pragnie przejąć dom i pieniądze matki. Biedny mafioso ma nowe kłopoty.

Dwunastu sprawiedliwych



Omnibusy czerwienią migają...

W roku 1900 londyńskie towarzystwo omnibusów wystąpiło do sądu przeciwko niejakiemu Lewellowi, żądając, by zaprzestał on malowania swoich omnibusów tym samym kolorem i w ten sam sposób. Powód twierdził iż pozwany celowo maluje swe omnibusy na podobieństwo omnibusów towarzystwa, by odbierać mu klientelę. Skutkiem tego ponosi ono wielkie szkody. Wszczynając proces powód nie przedstawił jednak na to żadnych dowodów. Wobec powyższego, sędzia osobiście obejrzał omnibusy powoda i pozwanego, i uznał, że te ostatnie wobec ogromnego podobieństwa mogą wprowadzać publiczność w błąd.

Jednakowoż zasądzony przez niego na korzyść powoda wyrok został w apelacji uchylony. Sąd apelacyjny uznał, iż osobiste zdanie sędziego nigdy nie może zastąpić wymaganych dowodów. I wyjaśnił przy tym, że sędzia ma prawo dopełnić osobiście obejrzenia w każdej sprawie ulegającej jego rozpoznaniu, lecz tylko dla lepszego zbadania, ocenienia składanych przez strony dowodów, a nie celem samodzielnego ustalenia takich dowodów.

Straszliwe skutki automobilizmu

W roku 1898 hr. Bozon de Perigord w celu rozwoju motoryzacji wyznaczył nagrodę dla tego, kto w ciągu 2 godzin pokona trasę 107 km pomiędzy Paryżem i Rouen. 26 stycznia 1899 roku dokonał tego automobilista Girardot. Niestety, przejeżdżając koło Vernon samochód wystraszył konia, na którym jechał żołnierz Turpin. Koń rzucił się w bok, jeździec spadł i ciężko się poranił. Wytoczył Girardotowi proces o odszkodowanie z powodu kalectwa. Pozwał także do sądu triumfatora wyścigu minister wojny o zwrot kosztów leczenia i innych wydatków poniesionych z tytułu ran odniesionych przez Turpina.

W obu tych powództwach nie byłoby nic zaskakującego, gdyby nie fakt iż współpozwanym został fundator nagrody hr. de Perigord. Powodowie utrzymywali, iż przez fakt jej ustanowienia przyczynił się do wypadku; swym czynem spowodował pomiędzy współubiegającymi się o trofeum „współzawodnictwo nieroztropności”.

Sąd oddalił jednak żądania argumentując, iż w prawie cywilnym nie ma pojęcia współnictwa. Poza kilkoma ściśle określonymi przypadkami, każdy odpowiada cywilnie tylko za swój własny czyn. Nadto, gdyby przyjął argumentację powodów, należałoby stawić przed sądem prezydenta Republiki i magistrat Paryża po każdym nieszczęśliwym wypadku z powodu fundowania nagród dla zwycięzców wyścigów konnych w Longchamps, Auteuil i Vincennes. Tak daleko sąd departamentu Sekwany posuwać się nie chciał.

Kolumnę opracował
JAN ROGÓŻ

„Wojna – jak wyraził się kiedyś Clemenceau – jest zbyt poważną sprawą, by powierzać ją wojskowym”. Spróbujmy strawestować ten paradoks i wygłosić jeszcze większą herezję: „Sprawiedliwość jest rzeczą zbyt poważną, by powierzać ją prawnikom”.

Trudność obrony tego stwierdzenia, pojawia się już na wstępie, wypada bowiem zdefiniować sprawiedliwość, pojęcie tylko intuicyjnie oczywiste. Każdy do sprawiedliwości się odwołuje i każdy

dziego, nie znający elementarnych reguł procedury. W pamiętnikach prawników wydanych w 1969 roku znalazłem taką oto anegdotę opowiedzianą przez pewnego adwokata: „...po zamknięciu postępowania dowodowego przemawiam, przekonuję, dowodzę, a w tym czasie jeden z ławników coś szepce do ucha sędziemu przewodniczącemu, ten szepce do ławnika, tamten znów coś mamrocząc, mruczy, po czym sędzia coś pisze na karteczce, podsuwa ławnikowi, ten też coś pisze, oddaje sędziemu... Przerzy-

Jest też do pewnych granic gwarantem, iż ocena czynu poddanego rozważeniu ławy przysięgłych bliższa będzie poczuciu sprawiedliwości i słuszności ugruntowanemu w danym społeczeństwie. We Francji na przykład sprawca zabójstwa w afekcie, zwłaszcza kobieta, może być pewnym przychylności przysięgłych. We Włoszech małżonek strzelający do wiarołomnej żony może nawet liczyć na uniewinnienie; to sprawa honoru, nie kryminalna. W Anglii ława przysięgłych po-

otrzymaniu wezwania na następną. Ale zamiast wezwania do kancelarii adwokata nadszedł list z Ołomuńca. Na kopercie stempel – więzienie śledcze. W kopercie list: Łaskawy Panie Doktorze! Otóż już siedzę. Pałałem babie w brzuch. Ale ją odratowano. Proszę o obronę.

Szczegółów dowiedział się mecenas już na miejscu, w więzieniu. – Uciekla mi z oficerem do Ołomuńca. Długo jej nie mogłem znaleźć, ale w końcu dopadłem. Tylko ten cholerny rewolwer, grat przedpotopowy. Strzelałem do niej z odległości jednego kroku i nic. Ledwie ją drasnąłem. Wylizali potwora. Teraz zbiera materiały na mnie.

Zamachowiec w śledztwie, widziony samozachowawczym instynktem, nie przyznał się do zamiaru zabicia małżonki. Tłumaczył, iż chciał jej jedynie zostawić pamiątkę, dlatego strzelał tylko raz, celował w brzuch, nie w głowę, itp. Prokurator zadowolony z tej wersji. Oskarżył go o ciężkie uszkodzenie ciała, zagrożone karą więzienia do lat 5. Sprawa była ewidentna, wyrok skazujący pewny, pole manewru dla obrońcy prawie żadne.

– Jest pewien sposób, by wybawić pana z tej kabały – powiedział w przeddzień rozprawy mecenas – ale musi pan trzymać się ściśle moich wskazówek. Zgoda? No więc jutro w sądzie, na pytanie dlaczego strzelał pan do żony, pan odpowie: Chciałem ją zabić!

skarżony podjął grę. I istotnie nazajutrz, wobec skonsternowanego sądu i nie mniej zdumionego prokuratora oświadczył, że w więzieniu doszedł do przekonania, iż najlepiej będzie powiedzieć szczerą i rzetelną prawdę. – Tak, chciałem pozabawić moją Bertę życia, gdyż wyrządziła mi największą krzywdę, jaką można wyrządzić oficerowi i urzędnikowi, moje nazwisko zostało publicznie zhańbione. Prokurator wstał, nałożył biret i pełnym godności głosem oświadczył: – Zmuszony jestem prosić o odroczenie rozprawy i udzielenie mi aktu celem sprostowania aktu oskarżenia.

I oto właśnie chodziło. Za usiłowanie morderstwa można wprowadzić było dostać nawet i 20 lat, ale rozprawa toczyła się już nie przed sędziami koronnymi, lecz przed sądem przysięgłych. Wobec tego audytorium prokurator tracił swoje atuty, zyskiwał obrońca. Zemsta za wiarołomstwo jest stara jak wiarołomstwo, tak stara jak instytucja małżeństwa. I na to liczył obrońca, choć gra była ryzykowna.

Ale potoczyła się na szczęście według przewidzianego scenariusza. Oskarżony trzymał się ściśle instrukcji obrońcy i gdy znów padło sakramentalne: Czy przyznaje się pan do winy? odpowiedział:

- Częściowo.
- To znaczy?
- Że strzelałem do żony.
- Żeby ją zabić?
- Nie, tego zamiaru nie miałem.
- Jak to, wszak na ostatniej rozprawie...

– Tak, przyznałem, ale to nie była prawda.

– Więc dlaczego pan tak zeznał? Wszak konsekwencje pan chyba rozumie – surowo zagadnął przewodniczący.

– Obrońca mnie namówił! Powstało zamieszanie, jakby kto bombę wrzucił w środek sali. Wszystkie spojrzenia skierowały się na mecenasa. – Istotnie uczyniłem wszystko, by sprawę rozpatrywali panowie przysięgli, do których mam bezgraniczne zaufanie i którzy mnie jeszcze nie zawiedli – wyjaśnił mecenas. – A co do sprzeczności zeznań... Cóż, podsądny korzysta z praw przysługujących oskarżonemu, jego sprawa, jaki z nich czyni użytek. A panowie przysięgli z pewnością ocenią to właściwie.

Ocenili po myśli oskarżonego. Wyrok uniewinniający zapadł jednogłośnie. Więcej, po rozprawie przysięgli urządzili składkę na podróż oskarżonego do Wiednia. Udał się tam wraz ze swym obrońcą i przez 7 lat do wybuchu wojny był oddany i lojalnym kierownikiem jego kancelarii.



Mecenas Zygmunta Hofmoka-Ostrowskiego (ojciec) jako obrońca w ostatniej swojej wielkiej sprawie, w procesie Władysława Marzurkiewicza, rok 1956

inaczej ją pojmuje. Arystoteles i św. Tomasz z Akwinu powiadają, iż sprawiedliwość to przestrzeganie zasady, by oddać każdemu to, co mu się należy. Zaste, słuszne to i... sprawiedliwe. Tylko co się komu faktycznie należy? Kto ma o tym rozstrzygać?

Istnieje powszechna zgoda, by czyniło to prawo i sędziowie. Ale nie zawsze udaje się utożsamić prawo ze sprawiedliwością, a sędziowie bywają różni. Wiemy wszak nie od dziś, co już Platon powiadał w swojej „Rzeczypospolitej”: każda władza ustanawia według tego, co jej na korzyść wychodzi. A i przy najlepszych chęciach, nawet w pełni demokratycznym państwie, bywa, że prawo często nie przystaje do sytuacji, rozmija się z odczuciami ludzi. Nie zawsze i sędziom dostaje się mądrości i odwagi. Czy więc odebrać wymiar sprawiedliwości z rąk prawników, zawodowców i oddać go w ręce ludu? Bywało i tak, ale z doświadczeń wynika, iż ta alternatywa wydaje się jeszcze gorsza.

Pewną próbą pogodzenia tych dwóch porządków, zetatyzowanego wymiaru sprawiedliwości ze „sprawiedliwością ludu” jest instytucja sądów przysięgłych. Są regułą w anglosaskim systemie prawa, ale nie tylko. W wielu krajach, choć w różnym zakresie, o winie i karze rozstrzyga ława przysięgłych, gremium obywatelskie, nie mające na co dzień nic z wymiarem sprawiedliwości wspólnego. Na ziemiach polskich sądy przysięgłych, podobnie jak w Europie, rozpowszechniły się po rewolucyjnej Wiosnie Ludów, od połowy XIX stulecia. Funkcjonowały w okresie międzywojennym, restytuowano je po II wojnie światowej, choć praktycznie nie działały i w 1949 roku zostały skasowane. Jakaś ich forma ułonna istnieje wszelako w instytucji ławników, „czynniku obywatelskim w wymiarze sprawiedliwości”.

Z punktu widzenia profesjonalistów stanowią dopust boży. Trudno ich zdyscyplinować, ściągnąć na sesję sądową. A kiedy już się zjawia, często okazują się całkowicie niekompetentni. Albo dziko uparci w swych dyktowanych emocjami ocenach, głuśni na racjonalne argumenty, albo przeciwnie, całkowicie ulegli i podporządkowani opinii zawodowego se-

wam przemówienie i pytam sarkastycznie: »Czy ja aby nie przeszkadzam? – Ależ nie, proszę, niech pan mecenas kontynuujek«. Po wyroku pobiegłem do gabinetu sędziego z wymówkami, a ten wyjaśnił mi co zaszło. – Podczas pańskiego wystąpienia ławnik szepce mi do ucha: Panie sędzio, mogę wyjść na stronę? Odpowiadam, że teraz nie; mowa adwokata nie potrwa długo i wtedy wyjdzie. Ale ławnik nie dosłyszał, dalej marudzi. Więc piszę: zaraz będzie przerwa, niech pan poczeka. Podsuwam mu kartkę, a ten podpisuje ją zamasyżycie imieniem i nazwiskiem. Sądził, że to już wyrok”.

Sędziom przysięgłych zarzuca się podobne grzechy, ale najcięższy przeciw nim zarzut, to ten, że przesądzając o winie oskarżonego i skazując nieraz na drakońskie kary, często nie zadają sobie trudu dostatecznego zbadania sprawy. Z umyślowego lenistwa, z braku czasu, z osobistych uprzedzeń, konformizmu. Znakomicie ilustruje ten mechanizm głośny amerykański film „12 gniewnych ludzi”. Łatwo też ławą przysięgłych manipulować, często los oskarżonego zależy od krasomówczego talentu obrońcy. Nie należą do wyjątków sytuacje, gdy zapadają wyroki po myśli oskarżonych, bo członkowie ławy są zastraszeni bądź przekupieni. Wiele dni trwało zgromadzenie kompletu przysięgłych w wielkim procesie Kamorri, który odbył się w roku 1909 w Viterbo; bowiem wszystkie osoby, którym proponowano utworzenie ławy twierdziły, iż są chore. Chicagowsy gangsterzy w latach 30. mimo ewidentnych dowodów winy wychodzili z sali sądowej na wolność; groźba rewolweru lub pokusa łapówki były silniejsze od argumentów prokuratora.

Istnieją jednak jakieś powody, dla których, mimo tylu kompromitacji, idea „ludowej sprawiedliwości” nie spoczywa jeszcze w lamusie historii. Wśród argumentów przywoływanych na jej obronę jest i ta, że stanowi swoisty wentyl bezpieczeństwa społeczeństwa obywatelskiego, czego najdobitniejszy przykład daje Ameryka zgodnie z dewizą: tyle tylko państwa, ile jest absolutnie niezbędne.

zostanie nieczuła na porwy serca. Wyrok za ten sam czyn będzie dużo surowszy; a do zniesienia w Wielkiej Brytanii kary głównej obowiązywała żelazna zasada – śmierć za śmierć, bez względu na okoliczności. Werdykty zawodowych sędziów tych krajów zapewne mniej by się różniły.

Jak odmienne mogą być zapatrywania zawodowych sędziów i sądu przysięgłych na karygodność tego samego czynu, świadczy historia procesu, właśnie o „zbrodnię w afekcie”, którą dla potomności utrwalił w swych zapiskach mecenas Zygmunta Hofmoka-Ostrowskiego. W pierwszych latach swej zawodowej kariery, do jego c.k wiedeńskiej kancelarii zgłosił się pewien klient, w mundurze asystenta kolei ze złotymi guzikami, w jelenich białych rakawiczkach. Wsparł rękę na głównej paradnej szpady, poprawił złoty cwikier i zwięźle zaraportował: – Jestem żonaty... Ale muszę babie w łeb strzelić!

– No, no...
– Pan mecenas usłyszy, to się dziwić przestanie. Jutro jest rozprawa, nazwał ją k... i to publicznie, a szelma ma jeszcze odwagę się skarżyć!

I opowiedział historię swej małżeńskiej martyrologii. Jako student zakochał się w córce wiedeńskiej pracznicy. Spacyr, wycieczki, a po jakiejś libacji na Grinzingu... Pan mecenas rozumie. Ale cóż! Jestem oficerem, słoństwa nie zrobię. Trzeba się było żenić, przerwać studia, zarabiać.

– No a ta jutrzejsza rozprawa?
– Przyłapałem ją raz i drugi, spralem babę, ale nie pomogło. W złości człowiek nie wie co robi. Gdzieś tam drzwi uchylono, ktoś posłyszał... Ale ja to udowodnię, przekonam sąd, mam listy.

– Krucho będzie, zniwagę panu udowodny, są świadkowie. A pańskie dowody... Pan rozumie, „okoliczności objęte tajemnicą życia rodzinnego”, ustawowo niedopuszczalne.

– Ale ja babie i tak w łeb strzelę, jak zaprzeczy!

– Wątpię czy warto, na razie spróbujmy po dobroci.

Po beznadziejnej próbie pogodzenia małżonków na pierwszej rozprawie, sprawę odroczone. Mecenas i klient umówili się na spotkanie po

Ona śmiesznie śpiewa i nie umie tańczyć – tak brzmią pierwsze słowa z listy dialogowej najnowszej dzieła duńskiego reżysera Larsa von Triera, *Dancer In the Dark* (polski tytuł: *Tańcząc w ciemnościach*), które 20 października wchodzi na ekrany naszych kin. Do kogo się one odnoszą? Z pewnością nie mogą dotyczyć najważniejszej postaci, związanej z tą produkcją – Björk, autorki ścieżki dźwiękowej i odtwórczyni głównej roli. Selma śmiesznie śpiewa i nie umie tańczyć, a ponadto stopniowo traci wzrok, czeska imigrantka, pracująca w amerykańskiej

fabryce, tylko właśnie Björk. Bo to ją miał przed oczami, kiedy tworzył postać Selmy. Björk nie chciała nawet o tym słyszeć. *Proponowałam mi różne inne osoby, znajomych z Islandii, którzy są znacznie większymi introwertykami niż ja, a jednocześnie – nie wiem jakby to dokładnie wyrazić – stanowią dokładnie taki sam typ osoby (oczywiście z punktu widzenia Larsa). Ale jego to zupełnie nie interesowało. No i ostatecznie, po roku przekonywałam, powiedziały – niech się stanie. Von Trier z wyprzedzeniem zagroził, że w takim razie film nie powstanie, co oznaczałoby zmarnowanie wielu włożonych weń pod-*

wesoły los, jeśli nie uda się jej odłożyć pieniędzy na operację. Selma zdominowała życie artystki do tego stopnia, że przyjaciele, którzy przyjeżdżali odwiedzić ją w Danii, zauważali ogromne zmiany w jej zachowaniu. Von Trier komentuje jej aktorstwo w następujący sposób: *Ona nie grała w tym filmie, tylko odczuwała wszystko.*

O przebiegu współpracy duńsko-islandzkiej podczas powstawania *Dancer In the Dark* krążyły różne plotki. Pewnie niektóre z nich są prawdą. Bo Björk to perfekcjonistka, bez reszty oddana muzyce. *Uwielbiam proces pracy. Nie mogę wyobrazić sobie niczego bardziej ekscy-*

Długo i starannie przygotowujący soundtrack zawiera siedem piosenek, oprócz Toma artystkę wspomogli: Catherine Deneuve, Guy Sigsworth i Mark Bell. Łatwo zrozumieć rozgorzyczenie Björk: zaprasza do współpracy nad płytą znakomitych gości, specjalnie dla potrzeb musicalu uczy się współpracować z dużą orkiestrą. Wszystko dla Selmy. A co robią oni? Wpychają paluchy do jej piosenek.

Nagle znajdujesz się w Danii i myślisz: nigdy jeszcze nie cierpiałam tak bardzo! Ale chyba właśnie o to chodzi we współpracy. Jeśli nie akceptuję, żeby ktoś się ze mną nie zgodzał, to

Beata Chomątowska

Genialna introwertyczka

Björk i Lars von Trier mają na pewno jedną wspólną cechę: skłonność do marzeń

czas owego roku wysiłków. Był to doskonały argument dla pracoholiczki i perfekcjonistki Björk. Zresztą, nieprzypadkowo, jeden z najmniej pochlebnych epitetów, jaki padł kiedyś pod adresem von Triera, brzmi następująco: *cyniczny manipulator.*

Może nie poszłoby mu tak łatwo, gdyby wcześniej nie wydarzyło się coś bardzo dlań korzystnego: podczas pracy nad musicaliem Björk utożsamiała się zupełnie z postacią Selmy. *Okazało się nagle, że znam ją doskonale. Powoli stawa-*

tujęcego niż praca 18 godzin na dobę. Po prostu zamknąć się w pokoju z kilkoma ludźmi i sprawić, żeby coś się działo, coś było w powietrzu. To uwielbiam. I oczywiście nie może się obejść bez dużych ilości herbat i ciasteczek. Tak to już jest, kiedy wydaje się 14 płyt w ciągu 23 lat, w tym pierwszą mając zaledwie lat 11. Będąc dzieckiem zawsze marzyłam o tym, żeby być takim szalonym naukowcem, uwięzionym w ciemnej wieży na całe lata. W pewnym sensie to marzenie się spełniło.

przecież mogę pracować sama. Notabene, po ukończeniu pracy nad *Selmasongs*, Björk przyznała, że nauczyła się wystarczająco dużo, tak że teraz może już od początku do końca samodzielnie komponować i aranżować swoją muzykę.

Björk i Lars von Trier mają na pewno jedną wspólną cechę: skłonność do marzeń. *Dancer In the Dark* jest ostatnią częścią trylogii filmowej von Triera, zatytułowanej *The Golden Heart*, opartej na naiwnej bajce dla dzieci o biednej dziewczynce, która została królową. Przewodnia idea trylogii brzmi jak motto wszystkich marzycieli: trzeba mocno wierzyć, kierować się emocjami, sercem i być gotowym do poświęceń, niezależnie od ceny, jaką przyjdzie za to zapłacić. Głównymi bohaterkami są kobiety – introwertyczki, żyjące w swoim własnym świecie fantazji. Większość swojego dzieciństwa spędziła w odosobnieniu, bardzo szczęśliwa. Potem spotykała ludzi, którzy patrzyli się na nią, jakbym była z tego powodu upośledzona. Typowy sposób myślenia: skoro jesteś samotna, to musisz być dziwna i smutna. Mnie zawsze wydawało się, że jest dokładnie odwrotnie. Jedną z przyczyn, dla których również zdecydowałam się zagrać w tym filmie, jest chęć wyrażenia poparcia dla wszystkich introwertyków.

Album *Selmasongs*, ukazujący się w najbliższy poniedziałek, na którym głos Björk został zestawiony z opartymi na dźwiękach rzeczywistych samplami, oktetem smyczkowym, instrumentami dętymi i generowanymi brzmieniami, znanymi doskonale z jej dotychczasowej twórczości, zapowiada się rewelacyjnie, podobnie jak film. Na zdjęciach Björk robi dziwne miny, podobnie jak Emily Watson, pamiętna odtwórczyni głównej roli w poprzedniej części trylogii von Triera – *Przetłumaczone fale*. Na szczęście już za kilkanaście dni będziemy mogli obejrzeć film i zaspokoić swoją ciekawość.



Fot. Gutek Film

łać się nią i zastępowałam nią siebie, kawałek po kawałku.

Tak więc na trzy lata Björk stała się Selmą. Niewinna, dziecinnie naiwna, szalona, przesadnie nadopiekuńcza w stosunku do swojego syna, dla którego scenariusz przewiduje podobnie nie-

Na szczęście większość ludzi, którymi otacza się Björk, prawdopodobnie marzyła o tym samym. Na przykład taki Tom Yorke, wokalista Radiohead, z którym w duecie wykonuje utwór *I've Seen It All*, wybrany na singel promocyjny jej nowej płyty – *Selmasongs*.

Wielki złot

Dokładnie za dwa tygodnie (30 września) w sali katowickiego Mega – Klubu odbędzie się międzynarodowy zlot i koncert poświęcony zespołowi **Metallica**. Utwory tej kultowej formacji zagrają muzycy Kata oraz członkowie zespołów Vader, Dragon, Genesis of Agresion, Adrenalina, Gang Olsena, Pik (Niemcy) i wielu innych. Koncert będzie rejestrowany dla potrzeb stacji telewizyjnych oraz z myślą o wydaniu płyty kompaktowej.

Uwaga konkurs! Mamy dla Was pięć pojedynczych zaproszeń na tę imprezę. Wystarczy, że zadzwonicie dzisiaj o 13.00 pod numer 61-99-262 i odpowiecie na pytanie: Jakiemu serwisowi internetowi muzycy Metaliki wytoczyli niedawno proces?

Nagrodzeni

W konkursie Pejzażu muzycznego i wytwórni Sonic kasety Piotr Kaczkowski przedstawia: *Mini Max 2* otrzymują: Marian Szczepulski, Renata Fima, Agnieszka Zastawny, Maria Grzęda i Jerzy Dysiek. Nagrody wysłemy pocztą.

GRANDDADDY „The Sophtware Slump”

Dźwięki z kosmosu

Dwa lata po epokowym wydawnictwie grupy Mercury Rev – płycie *Deserter's Songs* – kolejne propozycje tego muzycznego nurtu nie budzą już takiego entuzjazmu. Zastanawia mnie, jak szybko estetyka, wypracowana przez Jonathana Donahue i jego zespół, przestanie być atrakcyjna tak dla słuchaczy, jak i dla krytyków. Bez wątpienia jest to ważne pytanie, a to chociażby dlatego, iż najnowszy album kapeli Granddaddy tylko w niewielkim stopniu ustępuje *Deserter's Songs*.

Tym, którzy muzyki spod znaku Mercury Rev czy Flaming Lips nie znają, dziwny termin *solar* – *powered space pop*, mający rzekomo przybliżyć propozycje grupy Granddaddy, powie z pewnością niewiele. Ta eteryczna i odrealniona muzyka inspirowana jest z jednej strony kosmicznymi brzmieniami, charakterystycznymi choćby dla wczesnego Pink Floyd, z drugiej – ilustracyjnymi forma-

mi, typowymi dla filmowych ścieżek dźwiękowych. Jednocześnie te melancholijne ballady nieustannie balansują między ambitnym rockiem alternatywnym a czysto użytkowymi brzmieniami spod znaku *easy listening*. Całość prezentuje się nad wyraz frajapajaco.

Tak jest i w wypadku *The Sophtware Slump*, drugiej – nie licząc wydanego w 1995 r. minialbumu *A Pretty Mess* – płyty formacji Granddaddy. Ten prowadzony przez Jasona Lytle'a zespół wyraźnie wskazuje na to, co w dzisiejszej amerykańskiej muzyce najistotniejsze: oprócz wspomnianej już grupy Mercury Rev usłyszeć możemy echa dokonania takich wykonawców, jak Sparklehorse, Beck, czy nawet Wilco i R.E.M.

Jedenaście kompozycji tworzących *The Sophtware Slump* dzięki niespotykanej kolorystyce i melancholii może poruszyć każdego wrażliwszego słucha-

cza. Począwszy od rozpoczynającego się jakby od niechcienia epickiego *He's Simple*, *He's Dumb*, *He's The Pilot*, aż po przepiękny finałowy *So You'll Aim Toward The Sky* muzycy z Granddaddy miernie budują dramaturgię całego krążka, która jednak nie zmierza do żadnej kulminacji. Operujący w wysokich rejestrach głos Jasona Lytle'a o dziwo doskonale sprawdza się i w utworach bliźszych rockowym korzeniom – tak jest w wypadku *Hewlett's Daughter* czy w przypominającej piosenki New Order, kompozycji *Broken Household Appliance National Forest*.

Pomimo swego bezdyskusyjnego piękna płyta *The Sophtware Slump* musi jednak trochę niepokoić: oto otrzymujemy album idealnie skrojony wedle wypracowanych przez Mercury Rev i Flaming Lips wzorców, co – niestety – świadczyć może o powolnym wyczerpywaniu się tej estetyki. **JACEK BAŃKA**



Groovekojad „Smacznego”



Groovekojad powstał z inicjatywy Glenna Meyera – byłego wokalisty Blendersów. Płyta *Smacznego* to inteligentna zabawa słowem i dźwiękiem. Pomieszenie języków polskiego, angielskiego i mowy kaszubskiej powinno zafrapować niejednego językoznawcę. Monolog Pana Leszka w *Do kupu, do kitu* mógłby wręcz sprowokować do napisania pracy naukowej *Rytmika języka polskiego jako źródło inspiracji artystycznej w twórczości zespołu Groovekojad*. Na płycie *Smacznego* jest bardzo funkowo, acid-jazzowo i bigbitowo, czyli jak na nasz rodzimy rynek muzyczny bardzo nowocześnie. Muzyka dobra do słuchania i tańczenia. Do kilku rzeczy można by się przyczepić, ale tym razem będziemy łaskawi, bo plusy zdecydowanie przeważają tu nad minusami. **BARTEK RADNIECKI**

Matchbox Twenty „Mad Season”



Rockowe, gitarowo-perkusyjne granie ze Stanów Zjednoczonych. Głównym wokalistą w grupie Matchbox Twenty jest dobrze znany fanom Carlosa Santany – Rob Thomas. To on czasami, niczym rockowy raper, pędzi wyśpiewując takie perełki, jak piosenkę *Crutch*. Nie brak też łagodniejszych kompozycji w stylu balladowej *If You're Gone* czy – odważę się napisać – pięknych, umieszczonych obok siebie: *Bed of Lies* i *Leave*. Album *Mad Season* pokazuje, że za wielką wodą produkuje się zupełnie różny od Oasisowego rodzaj rockowego popu. Na całej płycie słychać bowiem wyraźnie jankeskie wpływy. Melodie proste, ale chwytające za rockowe serce. Spróbować nie zaszkodzi. **MARCIN WILK**

Point Break „Apocadelic”



Kilkanaście tygodni temu, antenami większości stacji radiowych zawładnęła piosenka *Freakytime* formacji Point Break. Niedawno trafiła do naszych dużych zespołów. I tu totalne rozczarowanie. Point Break to trzech młodzieńców, którzy brzmią jak rockowy boysband. Ich twórczość to wtórny, nadmiernie rozmiękczony pop-rock. Wypuszczenie tak kiepskiej płyty na rynek można tłumaczyć tylko chęcią wykorzystania naiwności ludzi, którym spodobał się wspomniany już singel. Na płycie jest jeszcze jeden potencjalny przebój – kiczowata ballada *You*. Omijajcie ten krążek z daleka, nawet jeśli za kilka miesięcy znajdzie się na półkach z napisem: *przecena*. **BR**



9 września podano do wiadomości, że rzecznik praw dziecka, pan Piechowiak (nie bliższego o nim nie wiadomo) podał się do dymisji. Uzasadnił ją podobno zbyt trudnymi warunkami pracy oraz stanem zdrowia. Dowiedzieliśmy się o tym z ust premiera, bowiem pan Piechowiak nie wydał żadnego oświadczenia, konsekwentnie pozostając do końca swej misji postacią całkowicie tajemniczą. Okazało się też, że w czasie kilku miesięcy swojego urzędowania nie odpowiedział na próby nawiązania z nim kontaktu, poczynione przez Komitet Obrony Praw Dziecka, ani nawet na skierowane do jego biura listy od dzieci poszukujących pomocy. Podobno cały czas swojego rzecznikowania spędził na zwolnieniu lekarskim.

Który jest, lecz go nie ma

O ile dobrze pamiętam, pan Piechowiak ubiegał się o swoje stanowisko konkurując z innym, równie zresztą tajemniczym panem, którego nazwiska nie pomnę. Należy z tego wnioskować, iż wówczas uważał, że zarówno stan zdrowia, jak i warunki pracy pozwolą mu ową funkcję pełnić. Potrzebne mu były aż trzy czy cztery miesiące, żeby stwierdzić, że jest inaczej.

Rozumiem oczywiście, że można zachorować zaraz po objęciu stanowiska i nie móc pracować, ale myślę też, że gdyby pan Piechowiak był np. ministrem edukacji narodowej, zdrowia czy nawet kultury (i dziedzictwa narodowego, naturalnie), a nie człowiekiem od jakichś tam praw, jakichś tam dzieci, to nie udało by mu się tak długo brać pensji, zachowując ściśle incognito i powstrzymując się od wszelkiego działania.

Chciałoby się też wiedzieć, co dokładnie znaczą enigmatyczne słowa o zbyt trudnych warunkach pracy. Czy może panu rzecznikowi (w randze co najmniej wiceministra) nie sprawiono nowego biura lub jego siedziba okazała się nieodpowiednia, a może nie dostał służbowego samochodu, albo nie miał pieniędzy na zatrudnienie sprzątaczkę? Nie wiadomo, bowiem opinia publiczna nie została poinformowana ani o jego potrzebach, ani o jego niezadowoleniu z ich zaspokojeniu. Nie została zresztą poinformowana o niczym, co dotyczyłoby jego urzędu.

Nie jest wykluczone, że sfery rządowe najzwyczajniej w świecie nie zauważyły, iż urząd ów nie pracuje, a może nawet, że w ogóle został ustanowiony? Wiadomo, że sfery mają co innego na głowie. Nieudane reformy, dziura imienia Handkego w budżecie, rosnąca inflacja, powszechne uwłaszczanie i parę innych jeszcze atrakcji na tyle skutecznie absorbują ich uwagę, że nie ma już w niej miejsca na prawa dzieci. Sfery uważają zresztą, że od dzieci są rodzice, a do rodziny nie należy się wtrącać przynajmniej do czasu, aż zdesperowane dziecko kogoś nie zamorduje albo nie popełni samobójstwa. Wtedy znajdują się jakieś grosze na kolejne sympozjum albo konferencję na temat przyczyn wzrostu patologii rodzinnej i po sprawie.

Tymczasem oplakany los dziesiątków tysięcy dzieci maltretowanych, wykorzystywanych i w ogóle źle traktowanych mogłby być lepszy, gdyby ktoś władny upomniał się o ich prawa i uprzytomnił jakże wielu rodzicom, że źle traktowanie własnego dziecka jest bezprawiem. Ale któż ma to zrobić, bo już nie pan Piechowiak, niech mu Bożia da zdrowie.

ANDRZEJ SAMSON

BARAN (21 III - 20 IV):



Znakomicie! Ułożyłeś sobie plan dalszego działania, a teraz ruszysz do przodu pełną parą. Wytyczał będziesz podwładnym nowe cele, rozdzielając zadania, natomiast sam, bardzo ostro i poważnie zajmiesz się twórczą pracą. Czas chyba na osiągnięcie przełomu w zasadniczych sprawach! Naprzód!

BYK (21 IV - 21 V):



Wspaniale otwierasz nadchodzący tydzień. Z wielką szansą sukcesu. A pojawiają się nadzieje na znakomite interesy, związane zwłaszcza z nieruchomościami oraz ziemią. Kto przeprowadzi transakcję do końca roku - ten będzie wygrany. Potem rynek ulegnie stagnacji. Ulgi znikną. Ale to porady dla biznesmenów. Pozostałym polecam troskę o osobisty siatus - może jakieś stypendium?

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI):



Biznes! Żyłka do interesów, które robił będziesz dosłownie wszędzie, poczynając od zakładu pracy, a kończąc na kawiarni. Szczególne sukcesy odniosą dziennikarze, którzy nie tylko napiszą znakomite teksty, ale w dodatku uzyskają za nie godziwą zapłatę. W ogóle trzeba rozglądać się na boki i tropić różne okazje. Na przykład: ostatnio dobrze płacą za wykłady!

RAK (22 VI - 22 VII):



Wspaniale! Przed Tobą dynamiczny tydzień, pełen sukcesów zawodowych (wreszcie zaczną Cię doceniać i honorować!). Przyszedł też czas na zakończenie wszystkich spraw, które ciągnęły się dotąd miesiącami i przynosiły średnie rezultaty. Teraz wreszcie rozstrzygniesz spory rodzinne, odzyskasz pieniądze, rozkręcisz firmę, kupisz coś na raty. A może pojedziesz znowu na wakacje?

LEW (23 VII - 22 VIII):



Trudny poniedziałek - usposobi Cię raczej pesymistycznie. Forsa leci, kłopoty rosną, a w dodatku szefa boli chyba ząb, bo tak się krzywi. Jednak już krótko sytuacja zmienia się korzystnie, zwłaszcza jeżeli będziesz poszukiwał kontaktów z uczelniami, fundacjami i organizacjami pozarządowymi. Stypendium zagraniczne, posada konsultanta? Są na wyciągnięcie dłoni!

PANNA (23 VIII - 22 IX):



Oto przełom! Bo właśnie witasz na swym niebie Marsa - patrona wielkich czynów, wysiłków i maksymalnych życiowych sukcesów. Bez ciężkiej harówki (a może nawet klótni) się nie obejdziesz, ale postawisz na swoim - osiągniesz wielki postęp, także finansowy. Szczególne nadzieje wiążę z uczonymi, którzy są u progu przełomowych odkryć. Ale z nadzieją myślę również o tych, którym doskwierała bieda. To już finał. To naprawdę koniec.

SKORPION (23 X - 21 XI):



Najbliższe dni spędzisz z głową w chmurach! Trochę podekscytowany, skłonny do gier, hazardu, szybkiej jazdy samochodem, wbrew przepisom. I z szerokim gestem. - Kelner. Dla wszystkich mała wódka! Lecz kiedy się otrząsniesz, zaczniesz działać i to ogromnie ofensywnie. Najpierw w biznesie, bo wciąż pojawiają się nowe szanse, wspaniałe perspektywy. A potem na arenie... międzynarodowej. Czyżby kroił się naukowy wyjazd? EXPO?

STRZELEC (22 XI - 21 XII):



Niby jakoś idzie. Jakoś się układa. Ale nie całkiem. Może z braku pieniędzy, lecz prędzej z braku pasji, która przecież w człowieku się wypala. A zanim wskrzesisz płomień, zanim obudzisz w sobie radość życia i radość działania... Lecz na ten temat napiszę w najbliższym tygodniu. Teraz postaraj się tylko szefa nadmiernie nie obrazić.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I):



Stary wilk. Niełatwo Cię wpuścić w paści. Oszołomić albo wykorzystać. Na Twoje zaufanie trzeba zapracować. Trzeba się starać i wysilać. I to wspaniale - że jest jeszcze ktoś rozsądny! Taką właśnie rolę musisz odegrać w nadchodzącym tygodniu. Kiedy ucichnie wrzask i zamęt, kiedy głupiec się już wygada. Szansa Stańczyka - czy wykorzystana?

WODNIK (21 I - 20 II):



Z początkiem tygodnia trafisz na oszustów, którzy budować będą zamki z piasku i oszalać innymi pomysłami. A przecież chodzi o pieniądze! Więc żadnych zobowiązań i żadnych podpisów. Premiowane przez los będą natomiast kontakty zagraniczne - od połowy tygodnia. Także z instytucjami, fundacjami. I właśnie przy tej okazji możesz sporo zyskać. Bądź tylko dynamiczny.

RYBY (21 II - 20 III):



Już pora! Musisz za wszelką cenę dążyć do finalizowania spraw i zamykania tych, które się ciągną w nieskończoność. Najlepsza rada: nikogo nie słuchaj! Zwłaszcza od wtorku do środy, kiedy świat zgłupieje od intryg i plotek. Podłe kłamstwa, próba zaszkodzenia komuś, poniżenia... Nie wchodź do takiej mętnej wody. Zachowaj etykę - także zawodową.

ASTROLOGUS

Horoskop

Mars w znaku Panny



Francuski notes

Peryferik paryski - czyli w kółeczko panowie

Jest to klucz do komunikacji w obrębie regionu paryskiego. 35-kilometrowa obwodnica na granicy miasta może być dla kierowcy dobrodziejstwem albo przekleństwem. Częściej postrzegana jest jako to drugie. Bulwar Peryferijny - bo tak się on oficjalnie nazywa - wygląda jak autostrada: dwa oddzielone pasma ruchu, żadnego skrzyżowania jednopoziomowego, żadnych świateł. Jeśli nie skorzysta się z któregoś ze zjazdów, można jeździć w kółko do końca świata. Peryferik powstał w latach 60. i 70., były to lata motoryzacyjnego boomu we Francji, pan prezydent Pompidou powiedział wtedy sławne zdanie, że miasto powinno się dostosować do samochodu. Kiedy na peryferik patrzy się dziś, jedno można powiedzieć bez wahania - zabrakło wyobraźni. Milion sto tysięcy pojazdów dziennie to maksimum, jakie może przekłnąć peryferik. Ale ruch rozłożony jest nierównomiernie. Dwa, trzy, w niektórych miejscach nawet pięć pasów ruchu w każdą stronę, to rozpaczliwie mało w godzinach szczytu. 85 proc. wszystkich korków drogowych we Francji ma miejsce w regionie paryskim, z czego jedna trzecia na peryferiku. Peryferik łączy się z sześcioma autostradami i ma ponad dwadzieścia „rogatek”, czyli połączeń z miastem i przedmieściami. Gdy natężenie ruchu wzrasta, najpierw zaczyna się zatykać peryferik, potem korek rozchodzi się promieniście wokół miasta. Z końcem 95. roku, w czasie wielkich strajków ko-

munikacji miejskiej, utworzył się rekordowy korek o łącznej długości prawie 700 km.

Żadna statystyka nie jest odzwierciedleniem rzeczywistości. W czasie głębokiej nocy można pruć na peryferiku „ile fabryka dała”, wtedy na przykład odbywają się co jakiś czas szalericze, ograniczone do zamkniętego kręgu fanatyków ciężkich motocykli zawody pobicia rekordu szybkości, robiąc całą pętlę. Aktualnie rekord wynosi około 9 minut, co daje średnio ponad 230 km/godz.

Motocykliści są zresztą zmorem kierowców i o normalnej porze - jeżdżą niebezpiecznie, karkołomnie lawirując pomiędzy samochodami. Nie tylko że nie przestrzegają przepisów, ale wręcz starają się narzucić innym własne prawa. Uważają na przykład, że dwa jadące obok siebie samochody powinny się tak rozsunąć na boki, aby zrobić miejsce motocykliście, który ich dzięki temu wyprzedzi. Kierowcy, który nie reaguje na natęczenie klaksonu, przypomina się nierzadko o co chodzi waleniem pięścią albo buciem w karoserię samochodu. W najlepszym razie niepokorny sofer otrzyma wiązaną obelgę, popartych energicznym gestem. Ale kierowcom też wiele nie brakuje - paryżanie cieszą się we Francji jak najgorszą sławą. Zniemacka zajeżdżają drogę, wymuszają pierwszeństwo, nie używają kierunkowskazów, ustawiają się na lewym pasie, żeby skrócić w

prawo, wyprzedzają z prawej i równocześnie robią wszystko, żeby samemu nie dać się wyprzedzić... Lista grzechów jest niewyczerpalna, gdyż paryżanie jeżdżą z fantazją.

Peryferik ma swoje własne prawa. Prędkość ograniczono do 80 km/godz., a więc znacznie więcej niż w mieście (50 km/godz.), ale równocześnie dużo mniej niż na normalnej dwupasmówce (110 km/godz.). Wbrew temu, co jest normalną praktyką na drogach szybkiego ruchu, pierwszeństwo z prawej obejmuje także włączających się do ruchu na obwodnicy - trzeba zwolnić i przepuścić. Obowiązuje absolutny zakaz zatrzymywania się. W przypadku awarii należy czekać na pomoc i nie wolno zabierać się do naprawy samochodu. Jak sępy nad pustynią krążą po peryferiku półciężarówki pomocy drogowej, wypatrując awarii. Ich pierwszym zadaniem jest bezzwłocznie holować samochód poza peryferik. I choćby to było zaledwie kilkadziesiąt metrów, opłata jest ryczałtowa: 350 franków. A odmówić holowania nie można, bo pomoc drogowa za wezwie policję i będzie jeszcze drożej.

Wokół Paryża są już nowe obwodnice: druga w odległości kilkunastu kilometrów, trzecia - jeszcze bardziej oddalona - w budowie. Dzięki temu peryferik nie „zatkał się” na dobre. Rozpatrywane są dalsze projekty. A „perif”, jak mówią paryżanie, zostanie jaki jest. Nie ma już miejsca, żeby go poszerzyć.

WOJCIECH BRÓZDA, Paryż

Cztery piki skurczybyki

Szczyście było blisko(1)

Jak zapewne wszyscy PT Czytelnicy niniejszej rubryki wiedzą, że w finałowym meczu Olimpiady w Maastricht reprezentacja Włoch w składzie: Duboin, Bocchi, Lauria, Versace, Ferraro i de Falco pokonali naszą reprezentację: Adama Zmudzińskiego z Cezarym Balickim, Piotra Tuszyńskiego z Krzysztofem Jassemem i Jacka Pszczolę z Michałem Kwietniem. Włosi przez cały czas 128 rozdaniowego meczu prowadzili. Przed ostatnią szesnastką ich przewaga wynosiła 19 imp i do gry usiedli Tuszyński z Jassemem przeciwko Duboinowi z Bocchim a na drugim stole Lauria z Versace przeciwko Kwietniowi z Pszczolą.

W pierwszych trzech rozdaniach Polacy odrobili 3 imp na nadróbkach. Ale w rozdaniu czwartym odrobiliśmy 13 imp.

W	N	E	S
Duboin	Tuszyński	Bocchi	Jassem
pas	pas	pas	1ba ⁽¹⁾
pas	2 trefl ⁽²⁾	pas	2 pik
pas	4 trefl ⁽³⁾	pas	4 karo ⁽⁴⁾
pas	4 kier ⁽⁵⁾	pas	5 kier ⁽⁶⁾
pas	6 pik	pasy...	

(1)15-17 PC, (2) Stayman, (3) krótkość treflowa i czwórka pik, góra pasa, (4), (5) i (6) cue-bidy.

Po ataku Duboina asem trefl Jassem przebił pikiem, dwukrotnie zaatutował utrzymując się za drugim razem w ręce i odegrał topy kierowe. Teraz pik do stołu, król kier i gdy obaj przeciwnicy dodali do koloru 12 lew ciałem się stało (5 pikowych, 5 kierowych, król trefl i as karo). Polacy zyskali 13 imp i przewaga Włochów stopniała do 3 imp. W następnym rozdaniu Jassem rozgrywał 1 bez atu z pozycji S po otwarciu licytacji przez Bocchiego(E) 1 trefl.

W pokoju zamkniętym grany był ten sam kontrakt i Versace wpadł bez czterech (tak, tak, jeden z asów „poszedł do teatru” jak mawiają kółkowcy).

Wystarczyło, aby Jassem po wiście piątką karo odegrał cztery asy i w meczu byłby remis. Rozgrywający wziął lewą karową i zagrał asa i blotkę kier. Bocchi (E) wziął lewą królem, odegrał króla karo po czym zagrał królem trefl. Jassem przepuścił a Bocchi zmienił atak na pikowy. Rozgrywający zabił pika asem i wyrobił kiery oddając Duboinowi lewą na damę.

Operacja kierowa udała się ale pacjent zmarł. Po wzięciu lewy na damę kier wszystkie lewy zgarneśli Włosi i podobnie jak w pokoju zamkniętym jeden z asów nie wziął lewy.

Tuszyński podjął trafną decyzję z kartą

- ♠A42
- ♥D6
- ♦AD7532
- ♣93

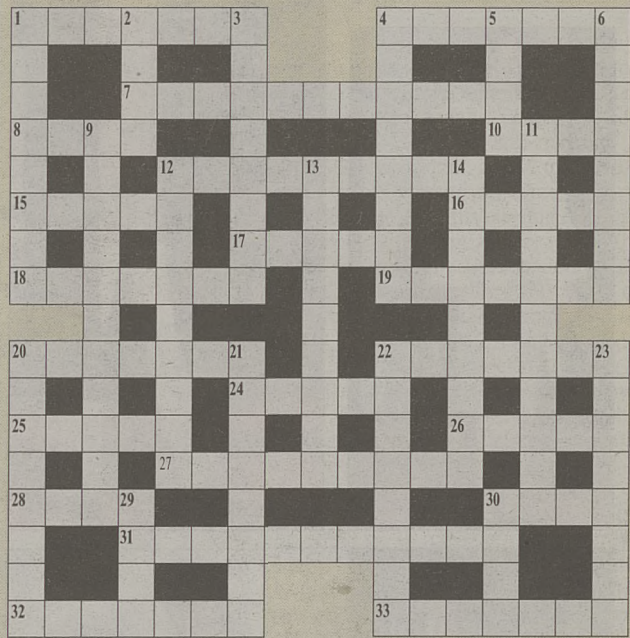
i spasaował po licytacji:

W	N	E	S
Duboin	Tuszyński	Bocchi	Jassem
1 kier	2 karo	ltr	4 karo
pas	pas	4 kier	pas
pas	?		

Cztery kier nie wychodziło, a 5 karo było za 500. Rozdanie zostało zremisowane.

JAN BLAJDA

KRZYŻÓWKA nr 508 DWIE NAGRODY PO 100 ZŁOTYCH



POZIOMO: 1. przezrocza wyświetla 4. rabatowy kwiatek 7. wytrzymały biegacz 8. człowiek nierozgarnięty 10. palmowa kasza 12. pamiątnik XIX-wiecznych dam 15. deska przytwierdzona do ściany 16. traktuje o moralności 17. potomstwo tych podkutych w Pacanowie 18. dobrze, że chodzi boso, bo inaczej wydałaby majątek na buty 19. uczuciowe utożsamianie się z inną osobą 20. z klepskiem 22. stosunek wymienny dwóch walut 24. latają w pierzu 25. piekło odwiedził 26. z podobizną Waszyngtona 27. całkiem niemodne imię, obchodzi imieniny 27 sierpnia 28. korab 30. wymiata Chochoła z weselnej izby 31. nałogowe uprawianie gry przy zielonym stoliku 32. państwo z Półwyspu Bałkańskiego 33. warowny pałac mauretański w Hiszpanii.

PIONOWO: 1. w piórniku 2. długie nabożeństwo 3. czasem lepsza od teorii 4. intuicja 5. ringowy sport 6. przyzwolenie 9. występuje w twoim imieniu 11. nauczyciel Aleksandra Wielkiego 12. grudnia złota 13. Stefcia wyszła za mąż za ordynata 14. właścicielki złotych jabłek 20. kaczkę się w niej taplają 21. wnoszona w sądzie 22. Artur Rubinstein 23. z muleką 29. w archiwum 30. stan w USA ze stolicą Des Moines.

Rozwiązanie krzyżówki nr 508 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, tj. do 23 września br. pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 506

Poziomo: 1. przepis 4. botanik 7. apelant 8. tercjan 9. determinizm 12. Noe 13. atu 14. Korsyka 17. klimat 18. alkowa 19. orkan 20. Pawiak 22. orbita 25. migrena 26. sen 27. ład 28. taternictwo 31. zapiski 32. Larnaka 33. kantyna 34. meandry.

Pionowo: 1. ptasznik 2. plastyka 3. Satyr 4. botki 5. terminal 6. kanikuła 9. delikwent 10. maszkaron 11. malowidło 15. otoki 16. kanon 20. puszczyk 21. ametysty 23. rajtaria 24. Andamany 29. ruina 30. islam.

WYNIK LOSOWANIA

W redakcji odbyło się losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 506.

Nagrody po 100 złotych wylosowali:
MACIEJ MISTARZ - Kraków
DANUTA DRĄG - Tarnów
Pieniądze prześlemy pocztą.

Kupon krzyżówki numer 508

- ♠KD53
- ♥K8432
- ♦D532
- ♣
- ♠98
- ♥975
- ♦64
- ♣AW754
- ♠W72
- ♥W106
- ♦KW107
- ♣D98
- ♠A1064
- ♥AD
- ♦A98
- ♣K1032

- ♠973
- ♥10764
- ♦964
- ♣1087
- ♠A65
- ♥AW54
- ♦A108
- ♣A43

Pora na scrabble

Wykładka za wszelką cenę?

Zasadniczo odmiennym od omawianego przed tygodniem stylu belgijskiego jest styl, który można nazwać siódmkowym bądź „grą pod układ”. Grający tak scrabblista stara się przede wszystkim, by po każdym ruchu zostawić sobie zrównoważony układ liter wchodzących najczęściej w skład słów siedmio- i ośmioliterowych. A frekwencja za wygląda następująco: A (9,9 proc.), O (7,7 proc.), I (7,0 proc.), E (5,8 proc.), N (4,5 proc.), R (4,4 proc.), K (4,2 proc.), Z (4,2 proc.), M (4,1 proc.), Y (4,1 proc.), W (4,0 proc.), C (3,8 proc.), S (3,7 proc.), U (3,6 proc.), P (2,9 proc.), L (2,9 proc.), T (2,9 proc.), Ł (2,8 proc.), J (2,0 proc.), B (2,0 proc.), A (1,7 proc.), G (1,4 proc.), Ę (1,2 proc.), Ż (1,1 proc.), H (1,0 proc.), Ś (0,7 proc.), Ó (0,7 proc.), F (0,5 proc.), Ć (0,4 proc.), Ń (0,4 proc.), Ź (0,1 proc.).

Jak widać, w zestawieniu przodują litery najtańsze, gracz stara się więc w każdym ruchu sprzedać jak najdrożej wysoko punktowane litery, gdyż to głównie one przeszkadzają w zrobieniu wykładki. Często rezygnuje z kilku punktów, by tylko zachować tanie litery bądź równowagę sa-

mogłoskowo-spółgłoskową. Jednocześnie „scrabblista-siódmkowiec” dba o to, by nie dopuścić do zablokowania planszy, sam robi wystawki - w końcu musi mieć gdzie zrobić wykładkę.

Wśród czołowych polskich scrabblistów przedstawicielem stylu siódmkowego jest przede wszystkim poznanianin Marek Roszak - ćwierćfinalista dwóch ostatnich edycji mistrzostw Polski.

Zwolennicy tego stylu argumentują: każda wykładka to 50 dodatkowych punktów. Warto więc ich trochę poświęcić, robiąc ruchy nieco słabsze, by co kilka kolejek odrobić straty z nawiązką. Niestety, metoda ta jest silniej niż inne uzależniona od szczęścia w dobieraniu liter, a wyniki tak grających scrabblistów wykazują znaczną amplitudę.

Ponadto styl siódmkowy przybiera czasem karykaturalną formę zwaną lekceważąco „zbieractwem”. W zbieractwo wpadają zwykle gracze niedoświadczeni, którzy jednak zyskali już pewną umiejętność robienia wykładek i sądzą, że jest to najlepsza, jeśli nie jedyna, recepta na sukces. Zbieracz upiera się na określony z gó-

ry typ siódmki, wykładka jedną, dwie płytki w kolejnych tanich ruchach i gdy szczęście w losowaniu mu nie dopisuje, wysoko przegrywa partię, skarżąc się później na złośliwy los. A nawet jeśli uda mu się zrobić dwie, trzy wykładki, to i tak wygrana z doświadczonym scrabblistą nie jest przesądzona.

Czasem jednak zbieractwo to konieczność. W końcówce partii, gdy przeciwnik wysoko prowadzi, najczęściej nie ma innej metody odrobienia strat niż wykładka.

Z pewnością warto przyswoić sobie z tego stylu gry zasadę: jeśli mamy do wyboru nieznacznie różniące się punktowo ruchy, wykonane za pomocą zbliżonej liczby płytek, lepiej jest wykonać ten, który pozostawia lepszy układ liter na stolejaku.

A co to znaczy „lepszy układ liter”? Zbliżona liczba spółgłosek i samogłosek i pasujące do siebie, tanie, niepowtarzające się litery. Dobrze też zachować cały, gotowy, często występujący w polskich słowach fragment, np.: NIE, OWA, ANI, CIE, AMI, ACH, AŁ, BY, EM, OM.

MACIEJ CZUPRYNIAK

Przewodnik szachisty

Niekiedy warto wrócić do niedawnych wydarzeń, które są interesujące lub godne zapamiętania na dłuższą. Sądzę, że turniej rozegrany na przełomie lipca i sierpnia w Szwajcarii zasługuje na przypomnienie, chociaż już tak wiele od tego czasu wydarzyło się w świecie szachowym.

Turniej arcymistrzowski, o którym mowa, odbył się w Biel, w ramach tradycyjnego, bo już 33. Festiwalu Szachowego. Wzięła w nim udział grupka 6 zawodników z pięciu krajów. Byli to szachiści o wysokich rankingach, dlatego turniej też miał wysoką, XVI kategorię. Przyjrzyjmy się sylwetkom zawodników. Najwyższym rankingiem mógł się pochwalić Peter Swidler (Rosja) - 2689. Zaledwie o 8 punktów mniej miał Boris Gelfand (Izrael). Reprezentant Holandii Loek Van Wely zgromadził 2643 punkty, najmłodszy z uczestników, Ukraińiec, Ruslan Ponomariow - 2630, a jeden z przedstawicieli kraju gospodarzy, Vadim Milov - 2626. Posiadaczem najniższego rankingu, a zarazem najstarszym zawodnikiem turnieju (36 lat) był drugi

W Szwajcarii wygrywają młodzi

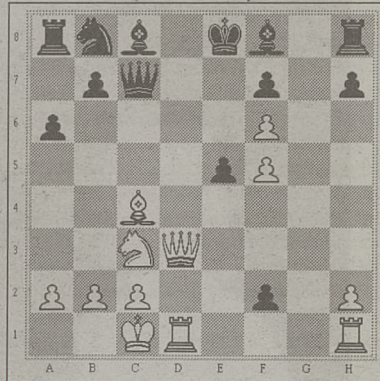
Szwajcar, Joseph Gallagher (2514). Warto też wspomnieć, że w przeciwieństwie do wysokiego średniego rankingu, średnia wieku uczestników była raczej nieduża - 27 lat, zaś najmłodszy Ponomariow liczył zaledwie 16 wiosen! Z tego grona aż trzech zawodników wzięto potem udział w omawianym niedawno turnieju arcymistrzowskim, który odbył się podczas Memoriału im. Rubinsteina w Polanicy Zdroju. Byli to: Van Wely, Swidler i Gelfand. Jakże inaczej ułożyły się ich losy w Biel i w Polanicy!

W Szwajcarii zdecydowanie triumfował Swidler. Nie poniósł ani jednej porażki, odnosząc pięć zwycięstw i remisując także pięć razy (grano systemem każdy z każdym, mecz-rewanż). W sumie zdobył 7,5 pkt. Tylko Ponomariow oparł się atakom Swidlera i dwukrotnie z nim zremisował. Z pozostałej czwórki każdy przegrał przynajmniej jeden raz, a Gallagher nawet

dwukrotnie. Spójrzmy na dwie partie zwycięzcy. W pierwszej rundzie wygrał dość interesujący pojedynek z Milovem. Po 23.a3 Wad8, w pozycji białe (Swidler) - Kg1 Hd1 Wc1 We1 Gb2 Gc4 a3 b4 f2 g2 h2, czarne - Kg8 Hb7 Wd8 Wd7 Sd4 Sf6 e5 f7 g7 h7 nastąpiło: 24.Hd3 e4 25.He3 h6 26.h3 Wd6 27.Gf1 Wd5 28.Wa4 Sf5 29.Hc1 W8d6 30.G:f6 W:f6 31.Wc:e4 Hb6 32.We5 Sg3 33.Hc8+ Wd8 34.H:d8+ 1-0. Natomiast w rundzie czwartej po burzliwej partii wygrał efektywnie (białymi) z Gelfandem. W pozycji jak na diagramie nastąpiło: 15.G:f7+ K:f7 16.Hd5+ K:f6 17.Se4+ Ke7 18.f6+ Ke8 19.f7+ Ke7 20.Hd2 Hc6 21.Hg5+ K:f7 22.Whf1 Gc5 23.S:f2 Sd7 24.Sg4+ Ke8 25.S:e5 He6 26.Wfe1 Sf6 27.Sd3 Ge7 28.W:e6 G:e6 29.We1 Sd7 1-0. Druga partia między tymi zawodnikami zakończyła się remisem raczej szczęśliwym niż zasłużonym dla Swidlera. Ale, jak wiadomo, fortuna sprzyja zwycięzcom! Aż o dwa punkty za

triumfem pozostał drugi w tabeli Van Wely, wyprzedzając Ponomariowa (który zbierał taką samą liczbę punktów), jedynie lepszą punktacją pomocniczą. Obydwaj mieli w swoim dorobku po +2-1=7, ale ich bezpośredni dwupartyjowy pojedynek zakończył się zwycięstwem Holendra 1,5:0,5. Milov i Gelfand uzyskali po 5 punktów. Jeden i drugi odnieśli po jednym zwycięstwie (nad Gallagherem), ponieśli po jednej porażce (ze Swidlerem) i zremisowali aż 8 partii. Biedny Gallagher, skazany w tym turnieju na pożarcie, nie uniknął smutnego losu ofiary i zajął ostatnie miejsce z marnutkim dorobkiem zaledwie 1,5 punktu. Nie wygrał ani jednej partii. Tylko trzy razy udało mu się zremisować: z Van Welym, Milovem i Gelfandem.

A jak było w Polanicy? Swidler wygrał tylko jedną partię, a trzy przegrał, w tym dwie z tymi, których pogiębił w Szwajcarii, czyli Gelfandem i Van



Welym, lądując ostatecznie na przedostatnim miejscu! Natomiast Holender nie obniżył lotów w Polsce i zajął dobre, trzecie miejsce, wygrywając cztery partie (z Gelfandem zremisował). Wreszcie Gelfand zwyciężył w Polanicy bezapelacyjnie, nie ponosząc ani jednej porażki. Tak więc fortuna nie tylko sprzyja zwycięzcom, ale także - kołem się toczy. O czym dość boleśnie przekonał się Swidler.

LUDWIK FREY

pejzaż
mody



Moda w willi Decjusza



Podczas zakończonego niedawno małopolskiego finału międzynarodowego konkursu dla modelek Look Model Look International, któremu medialnie patronował „Dziennik Polski”, Telewizja Kraków oraz Radio „Alfa”, prezentowano najmodniejszą w tym sezonie odzież oraz obuwie.

Wydarzeniem gali mody w willi Decjusza, którą prowadził znany prezenter telewizyjny Artur Orzech, był pokaz konfekcji włoskiego domu mody MaxMara, bardzo kobiecej, inspirowanej kreacjami z filmów Antonioniiego (w sezonie jesienno-zimowym modne są barwy bardzo spokojne, naturalne - mocniejszy akcent tworzy jedynie błękit). Konfekcja MaxMara wykonana jest z rozmaitych tkanin: tweedu, kaszmiru, pledu de poule.

Optimum Distribution, które reprezentuje kilka znanych marek, pokazało bieliznę damską firmy Playtex (utworzonej w 1932 roku i zajmującej dzisiaj dominującą pozycję m.in. w USA, we Włoszech oraz Wielkiej Brytanii; mającej w swej ofercie bieliznę uszytą z niezwykle cienkiej bawełny). Podobała się bielizna firm: Wonderbra (biustonosze typu push up, podkreślające i optycznie powiększające biust, które posiadają dodatkowo specjalny typ zapięcia ramiączek, pozwalający dopasować stanik do każdego rodzaju ubrania), Cacharel, Rosy oraz dim (idealnie przezroczyste rajstopy dim „Sublim” czy dim „Teint de Soleil”, dzięki którym nogi sprawiają wrażenie bardzo ładnie opalonych). Bielizna dim skin, o czym warto wspomnieć, wykonana jest z cienkiej mikrofibry idealnie przylegającej do ciała i dającej, dzięki właściwości odprowadzania wody, wrażenie chłodu.

Kolekcje uzupełniały rajstopy Fiodoro (producenta wytwarzającego wyroby z lycry) oraz stroje kąpielowe Gideon Oberson. Modelki prezentowały się w obuwiu firmy Ryłko, której tradycje sięgają w Kalwarii Zebrzydowskiej lat 50. (nowoczesna fabryka zbudowana została w roku 1990). Buty tej firmy, charakteryzujące się prostotą wzornictwa, produkowane są przede wszystkim ze skór naturalnych. Obuwie Ryłki znają dobrze finalistki znanych konkursów, m.in. Miss Polonia oraz Elite Model Look.

Imponujące suknie ślubne Madonny prezentowały również uczestniczki konkursu. Jedną z nich podjechała w takim przebraniu pod willę Decjusza w towarzystwie p. Jacka Kaczmarczyka, dealera Seata, będącego sponsorem konkursu (pozostali sponsorzy to: Pepsi oraz Tyskie Browary Książęce SA). Jury zakwalifikowało do finału następujące dziewczęta: Agnieszka Batkiewicz z Nowego Targu, Dorota Herok z Oświęcimia, Beata Gawel z Krakowa, Angela Karwala z Dąbrowy Tarnowskiej, Katarzyna Magdziarz z Krakowa i Ewa Sułek z Bochni. (M)

Fot. Janusz Michalczak



W kończącym się wieku było wiele wydarzeń, które na trwałe zapisały się w pamięci kibiców. Niektóre z nich nazwano epokowymi, mówiono, że są kamieniami milowymi, wyznaczającymi historię współczesnego sportu. Były bowiem jedyne w swoim rodzaju, fantastyczne, nie do uwierzenia.

Niektóre miały miejsce podczas letnich igrzysk olimpijskich. Czy w rozpoczętej w Sydney olimpiadzie także będziemy świadkami fenomenalnych wyczynów? Czy pojawią się nowi sportowi herosi XXI wieku? Zanim się o tym przekonamy, przypomnijmy trzy z kilku największych - naszym zdaniem - sportowych hitów stulecia.

Czarnoskóry amerykański lekkoatleta **JESSE (Cleveland) OWENS** urodził się 12 września 1913 roku. Pochodził z biednej rodziny. Głodował. Mając zaledwie 16 lat ożenił się z... 14-latką. Na przyjęcie weselne wydał wszystkie swoje oszczędności, czyli 6 dolarów. Życiową szansą stała się dla niego lekka atletyka. Mimo nie najlepszych warunków fizycznych (178 cm, 71 kg) odnosił coraz większe sukcesy na bieżni (wtedy jeszcze żuźlowej) i skoczni.

25 maja 1935 roku w Ann Arbor k. Detroit (stan Michigan) Owens dokonał wyczynu, który nazwano „day of days” („dzień dni”). W ciągu 45 minut ustanowił 6 rekordów świata! Oto one w chronologicznym zestawieniu:

godz. 15.15 - 9.40 sek na 100 jardów (91.44 m); było to wyrównanie rekordu świata;

godz. 15.25 - 8,13 m w skoku w dal; dotychczasowy rekord, należący do Japończyka Chuhei Nambu, był o 15 cm gorszy.

godz. 15.35 - 20.30 sek na 220 jardów (201.16 m); jednocześnie rekord na 200 m;

godz. 16.00 - 22.60 sek na 220 jardów przez płotki; jednocześnie rekord na 200 m przez płotki.

W biegach na 200 jardów poprawił dotychczasowe osiągnięcia o odpowiednio 0.30 i 0.40 sek. Rezultat 8,13 m przetrwał aż 25 lat i 78 dni! O 8 cm dalej od Owensa skoczył jego rodak **Ralph Boston**.

W 1936 roku podczas igrzysk w Berlinie Owens dokonał kolejnego wielkiego wyczynu, który nazwano „week of weeks” („tydzień tygodni”). W ciągu 7 dni zdobył cztery złote medale olimpijskie. Oto jego wspaniała seria:

2 sierpnia - przedbieg na 100 m wygrał w czasie 10.20, ale rekordu nie zatwierdzono (siła wiatru wynosiła 2,4 m/sek.);

3 sierpnia - w półfinale biegu na 100 m zwyciężył w czasie 10.40 sek, a w finale z rezultatem 10.30 sek;

4 sierpnia - wygrał skok w dal wynikiem 8,06 m oraz przedbieg i półfinał biegu na 200 m w czasie 21.10 sek;

5 sierpnia - triumfował w biegu na 200 m, uzyskując wynik 20.70 sek i 4-metrową przewagę nad następnym zawodnikiem;

8 sierpnia - biegnąc w sztafecie 4x100 m z Metcalfe, Draperem i Wykoffem pobił rekord świata wynikiem 40.00 sek;

9 sierpnia - razem z kolegami triumfował w biegu sztafetowym, przyczyniając się do nowego rekordu - 39.80 sek.

W biegach Owens nie miał konkurentów (w jednym z przedbiegów „setkę” wygrał z przewagą 7 metrów!). Trudniej przyszło mu zdobyć „złota” w skoku w dal. Nie skakał najlepiej pod względem technicznym, nie miał dobrze wymierzzonego rozbiegu. W eliminacjach dwa pierwsze skoki spalił, dopiero w trzecim - choć odbił się przed belką - przekroczył wymagane minimum 7,15 m. W finale stoczył porywający pojedynek z Niemcem **Lutzem Longiem**. Oto ich wyniki: Owens: 7,74, 7,87, 7,75, 0, 7,94 i 8,06; Lutz: 7,54, 7,74, 7,84, 7,73, 7,87 i 0. Gdy ważyły się losy olimpijskiego tytułu, Owens zdobył się na piękny gest, pożyczając Niemcowi własne łeki, aby ten mógł usunąć skurcze mięśni.

Na gest podania ręki Murzynowi nie zdobył się natomiast zasiadający na trybunie honorowej kanclerz Niemiec **Adolf Hitler**. Igrzyska odbywały się w okresie wzrastającego napięcia politycznego, w cieniu hitlerowskich swastyk, w atmosferze pogardy dla każdej

rasy poza nordycką, a zwłaszcza pogardy dla Żydów i „kolorowych”. Mimo to Owens wytrzymał wielką presję psychiczną i został bohaterem igrzysk.

Rekordy, medale i uznanie kibiców nie zapewniły jednak Owensowi pieniędzy. Wkrótce po igrzyskach za odmowę

miejsce w gronie sportowych herosów XX wieku. 2 marca 1962 roku w Hershey (stan Pensylwania) w meczu **Philadelphia Warriors - New York Knicks (169-147) zdobył 100 punktów!** Wyczyn, którego chyba nikt nie pobije, choć przecież teraz koszykarze mogą

Zaliczył też występy jako koszykarz cyrkowy w słynnej grupie Harlem Globetrotters. Na początku lat 80. chcieli go zatrudnić szefowie Cleveland Cavaliers, a w połowie lat. 90 (gdy miał 50 lat!) na taki sam pomysł wpadli działacze New Jersey Nets. Chamberlain nie zdecydo-

Hity stulecia

* Jesse Owens * Wilt Chamberlain * Bob Beamon



Carl Lewis na ramionach kolegów ze sztafety sprinterskiej

startu w Skandynawii został zdyskwalifikowany przez Amateur Athletic Union (centrala sportu amerykańskiego w USA). By zarobić na utrzymanie, ścigał się z... psami i końmi. Czasami w radiu i telewizji komentował zawody lekkoatletyczne. Po wojnie prezydent USA **Dwight Eisenhower** mianował go ambasadorem dobrej woli w krajach Trzeciego Świata. Otrzymał najwyższe odznaczenie - Medal Wolności. W 1969 roku w Olimpiadzie wystąpił na sesji Międzynarodowej Akademii Olimpijskiej. Był namiętnym palaczem cygar, co odbiło się na jego zdrowiu. Zmarł 31 marca 1980 roku.

Do miana największego herosa NBA pretenduje m.in. **WILT NORMAN CHAMBERLAIN**. Urodził się 21 sierpnia 1936 roku w Filadelfii. Pierwsze pieniądze zarobił jako pomocnik roznościela mleka. W liceum pisywał się wielką skutecznością w zawodach koszykarskich. Stamtąd trafił na uczelnię w Kansas.

Zanim podbił parkiety NBA, próbował swoich sił w lekkiej atletyce. Najlepsze wyniki uzyskiwał w biegach, skoku wzwyż i pchnięciu kulą. Marzył o starcie w igrzyskach w dziesięcioboju. Interesował się nim trenerzy futbolu amerykańskiego. Po zakończeniu kariery nie rozstał się ze sportem. Grał w tenisa, biegał w maratonach, pasjonował się wyścigami kusaków, siatkówką. Jego zainteresowania nie ograniczały się do sportu. Uczył się grać na saksofonie, pisał książki, wystąpił w filmie „Conan barbarzyńca”, w którym zagrał z **Arnoldem Schwarzeneggerem**, zadziwiając byłego kulturystę swą sprawnością i siłą (miał nieprawdopodobnie długie nogi, był wspaniale zbudowany).

Na boiskach NBA „Szczudło”, „Goliat”, „Wielki nurek” - takie nosił przydomki - spędził 14 sezonów. W latach 1959-1973 bronił barw Philadelphia Warriors i Los Angeles Lakers. Był fenomenem pod koszem, ale tylko dwa razy (w 1967 z Philadelphia i 1972 roku z LA Lakers) zdobył tytuł mistrza NBA. W latach 60. w NBA dominowali bowiem słynni bostoccy „Celtowie”. Chamberlain 4 razy (1960, 1966, 1967, 1968) został MVP (Najbardziej Wartościowy Gracz) sezonu. Był też Debiutantem Roku (1960).

„Szczudło” (liczył 216 cm wzrostu) ustanowił wiele rekordów, ale jeden z nich był wyjątkowy i zapewnił mu

oddawać rzuty za 3 punkty. Na wynik Chamberlaina złożyło się 36 trafień z gry (po 2 punkty) i 28 trafień (na 32 próby) z rzutów osobistych (choć te ostatnie nie były jego najsilniejszą stroną). Przy okazji pobity został rekord punktów zdobytych w I połowie - 59.

Kilka tygodni wcześniej Chamberlain uzyskał w jednym meczu 78 punktów. Był w zyciowej formie. Gdy w meczu z NYK zaczął rzucić jak natchniony, jego koledzy starali się mu pomóc dokładnymi podaniami, grając „pod niego”. Rywale zorientowawszy się, co się święci, za wszelką cenę chcieli przeszkodzić w ustanowieniu rekordu. Zwalniali grę, faulowali, starali się nie dopuścić Chamberlaina do rzutu. Ten jednak był nie do powstrzymania. Setny punkt zdobył kilka sekund przed końcem meczu. Kibice wtargnęli wówczas na parkiet, wiwatowali na cześć bohatera. Dopiero po ich powrocie na trybuny dokończono mecz.

- Nie myślałem o zdobyciu stu punktów. Chciałem pobić mój rekord rzutów osobistych, gdy zorientowałem się, że po kolei trafiłem dziewięć - powiedział skromnie tuż po meczu. Wiele lat później tak scharakteryzował swój wyczyn: - Mimo że wyglądam na wspaniałego, to tak naprawdę była to całkiem normalna sprawa. W tamtym sezonie moja przeciętna w meczu wynosiła 50 punktów. Gdy ktoś ma przeciętną 15 punktów, to przecież czasami zdobywa 30 punktów, czyli dwa razy więcej. I ja to właśnie zrobiłem. Podwoilem swoją średnią. Swego czasu kilku graczy z NYK przyznało się mu, że mieli nie dopuścić do zdobycia przez niego setnego punktu, dlatego tak przeszkadzali mu w grze. - Gdyby Knicks grali normalnie, być może zdobyłbym nawet 140 punktów - przyznał, już nieco nieskromnie, „Goliat”.

Łącznie Chamberlain rozegrał 1045 meczów w sezonie zasadniczym (średnio 30,1 pkt i 22,9 zbiórek) i 160 w play off (22,5 pkt i 24,5). Ustanowił rekord w liczbie zbiórek (23 924), w 11 sezonach był najlepiej zbierającym graczem (w jednym z meczów miał 55 zbiórek). 7-krotnie z rzędu, w latach 1960-1966, był królem strzelców NBA, a w sezonie 1967/1968 najlepiej podającym graczem (w jednym z meczów miał 55 zbiórek). 7-krotnie z rzędu, w latach 1960-1966, był królem strzelców NBA, a w sezonie 1967/1968 najlepiej podającym graczem (w jednym z meczów miał 55 zbiórek). 7-krotnie z rzędu, w latach 1960-1966, był królem strzelców NBA, a w sezonie 1967/1968 najlepiej podającym graczem (w jednym z meczów miał 55 zbiórek). 7-krotnie z rzędu, w latach 1960-1966, był królem strzelców NBA, a w sezonie 1967/1968 najlepiej podającym graczem (w jednym z meczów miał 55 zbiórek).

wał się jednak na come back. Zmarł 12 października 1999 roku w Los Angeles.

Podczas igrzysk olimpijskich w 1968 roku w Meksyku ustanowiono aż 43 rekordy świata. Największy w tym udział mieli lekkoatleci, którzy uzyskali 34 najlepsze wyniki na świecie i 38 razy poprawili rekordy olimpijskie. Wszystkich przyćmił jednak 22-letni, czarnoskóry student amerykańskiego uniwersytetu w El Paso - **BOB (Robert) BEAMON**, który w skoku w dal uzyskał kosmiczny wynik 8,90 m! Do dziś wielu uważa, że był (jest) to największy wyczyn w historii sportu...

Kim był ten niesamowity skoczek, o którym przed igrzyskami mało kto - poza USA - słyszał? Urodził się 29 sierpnia 1946 roku w Nowym Jorku. Pierwszy raz próbkę swego wielkiego talentu dał w 1963 roku, kiedy to jako uczeń szkoły średniej skoczył 7,71 m. Ten wynik dałby mu rok później czwarte miejsce w igrzyskach w Tokio, gdyby w nich... wystartował. Beamon jednak przez trzy lata po tym jednorazowym - nomen omen - wyskoku formy niczego szczególnego nie pokazał. Przypomniał o sobie dopiero w 1967 roku podczas ha-



lowych mistrzostw USA. Poprawił wtedy nieoficjalny halowy rekord świata (należący do jego rodaka, wspomnianego wcześniej Bostona) na 8,21 m!

Ci, którzy sądzili, że był to przypadkowy skok, szybko się przekonali, iż w Beamonie drzemia wielkie możliwości. Podczas eliminacji przedolimpijskich lekkoatletów USA w South Lake Tahoe, Beamon uzyskał 8,39, o 4 cm dalej od rekordu świata ustanowionego przez Bostona w 1965 roku i wyrównanego 2 lata później w Meksyku przez radzieckiego skoczka **Igora Ter-Owanesjana**. Ponieważ jednak siła wiatru przekraczała 2 metry na sekundę, wyniku Beamona nie wpisano do rejestru rekordów.

Finałowy konkurs skoków w Meksyku odbył się 18 października 1968 roku. Mało jednak brakowało, a Beamon w ogóle nie wystąpiłby w finale. Dwa pierwsze skoki spalił i dopiero w trzecim uzyskał minimum - 8,12 m. 34 lata wcześniej podobne problemy miał Owens...

I kolejka finału. Była godzina 15.42. Nad stadion zaczęły gromadzić się chmury. Było duszno, parno. Beamon skakał jako czwarty z kolei, przed Bostonem i Ter-Owanesjanem. Pobiegnął bardzo szybko, odbił się jak od trampoliny, poszybował wysoko w górę i długo leciał w powietrzu, by w końcu wylądować na piasku. Od razu było wiadomo, że skoczył bardzo daleko, ale gdy na tablicy wyników pojawił się rezultat 8,90 m chyba nikt nie mógł uwierzyć w to, co się stało. Także sam Beamon, który po chwili wykonał obłąkany taniec radości. Na taki rezultat nie były przygotowane... przyrządy pomiarowe.

W 1925 roku rekord wynosił 7,89 m, a w 1965 roku 8,35 m. W ciągu 40 lat na poprawienie rekordu o 46 cm pracowało 6 skoczków, w tym fenomenalny Owens. **A Beamon pobił rekord o 55 cm!**

Rywale Beamona byli zaszokowani. Nawet nie zbliżyli się do jego wyniku. 29-letni Boston, mistrz olimpijski z Rzymu i wicemistrz z Tokio, uzyskał 8,16 m i zdobył brąz. O rok starszy Ter-Owanesjan, dwukrotny brązowy medalista IO, skoczył 8,12 m i zajął czwarte miejsce. Wstrząs psychiczny obu faworytów wykorzystał reprezentant NRD **Klaus Beer**, który wynikiem 8,19 ustanowił rekord kraju i sięgnął po srebro.

Co przyczyniło się do skoku w XXI wiek? Na pewno kilka czynników, takich jak: wysokogórskie (ponad 2000 m) położenie Meksyku, tartanowy rozbieg do skoczni, wiatr wiejący z maksymalnie dozwoloną szybkością 2 m/sek i fantastyczna forma zawodnika. Żaden z rywali Beamona nie potrafił wykorzystać tych sprzyjających okoliczności. Beamon także już nigdy nie zbliżył się do swego wyniku. Jego rekord przetrwał 23 lata. Podczas mistrzostw świata w Tokio w 1991 roku rodak Beamona, **Mike Powell** pobił go o 5 cm.

JERZY FILIPIUK

Tuzin wspaniałych

Powyżej opisaliśmy 3 wybrane hity stulecia. Poniżej zamieszczamy 12 innych wspaniałych sportowych wyczynów...

* **Paul Elvstroem** (Dania) wygrał 4 kolejne IO w żeglarskiej w klasie Firefly, w latach 1952-1960 w klasie Finn.

* **Emil Zatopek** (CSRS) podczas IO w 1952 roku wygrał biegi na 5 i 10 km oraz, startując po raz pierwszy w życiu, maraton.

* **Larysa Łatynina** (ZSRR) zdobyła 18 medali olimpijskich (w tym 9 złotych) w gimnastyce na igrzyskach w latach 1956-1964.

* **Iolanda Balas** (Rumunia) w latach 1956-1967 wygrała 150 kolejnych zawodów w skoku wzwyż, pobiła 14 rekordów świata.

* **Al Oerter** (USA) w 1968 roku w swym 4 starcie w igrzyskach olimpijskich po raz czwarty triumfował w rzucie dyskiem.

* **Mark Spitz** (USA) sięgnął po 7 tytułów mistrza IO w pływaniu w 1972 roku: 4 indywidualnie i 3 w sztafetach.

* **Ingemar Stenmark** (Szwecja) w latach 1974-1989 triumfował w 86 (na 287 startów) slalomach narciarskich o Puchar Świata.

* **Eric Heiden** (USA) w 1980 roku zdobył 5 złotych medali w IO w łyżwiarstwie szybkim: na 500, 1000, 1500, 5000 i 10 000 m.

* **Wayne Gretzky** (Kanada) w sezonie 1981/1982 zdobył 92 gole, a w sezonie 1985/1986 uzyskał 215 pkt i 163 asysty w lidze NHL.

* **Carl Lewis** (USA) triumfował w IO w 1984 roku w biegach na 100 i 200 m, skoku w dal i razem z kolegami sztafecie 4x100 m.

* **Siergiej Bubka** (Ukraina) w latach 1983-1997 6 razy wygrał MŚ i 35 razy ustanawiał rekord świata w skoku o tyczce.

* **Pam Shriver** (USA) i **Martina Navratilova** (CSRS) w latach 1983-1985 wygrały 109 kolejnych gier deblowych w tenisie.



Rajdowe Mistrzostwa Świata 2000

Sainz po dwóch latach

Dwa lata i dwa miesiące (od lipcowego Rajdu Nowej Zelandii '98) czekał na kolejne zwycięstwo w eliminacji MŚ hiszpański kierowca Carlos Sainz. Cierpliwość została wynagrodzona. 23. wygrana w karierze „El Matadora” doszła do skutku na Cyprze, gdzie najszybsi rajdowcy świata ścigali się w kolejnej, X eliminacji tegorocznych mistrzostw.

Sainz prowadził w Rajdzie Cypru od pierwszego do ostatniego odcinka specjalnego. Ani przez moment jego wygrana nie była zagrożona.

W pierwszym dniu rajdu „El Matador” triumfował podczas rozgrywania siedmiu OS-ów, oddając pole tylko na dwóch z nich Brytyjczykowi Richardowi Burnswi. Później Sainz ograniczył swoje poczynania do kontrolowania przebiegu sytuacji, odnosząc jeszcze jedno zwycięstwo na trasie kończącej drugi dzień zmagania OS-u numer 17. Dzięki wygranej na Cyprze Hiszpan wyrównał w tabeli zwycięstw rekord Juhy Kankkunen (23 wygrane w eliminacjach MŚ).

Bardzo dobrze radził sobie w Rajdzie Cypru kolega zespołowy Sainza Colin McRae. Początkowo w cieniu Burnsa i Delecoura w końcówce rajdu Szkot zaatakował i wysunął się na drugą pozycję. Wprawdzie lupem McRae padł zaledwie jeden OS, to jednak równa jazda i plasowanie się na poszczególnych próbach w ściślej czołówce stawki pozwoliło krewkiemu Szkotowi stanąć na podium zwycięzców. Podwójna wygrana Forda umocniła tę ekipę na pierwszym miejscu w tabeli producentów i wygląda na to, że Ford zmierza ku mistrzowskiemu tytułowi.

O wielkim pechu może mówić lider tabeli Marcus Gronholm. Już podczas pokonywania odcinka specjalnego numer 6 w peugeotie WRC Fina „zastajkowała” instalacja elektryczna i zawodnik musiał wycofać się z dalszej walki. Mimo pecha Gronholm zachował pozycję lidera MŚ 2000, ale już z przewagą zaledwie dwóch punktów nad nowym wiceliderem Colinem McRae. Honoru ekipy Peugeota dzielnie bronił na Cyprze Francois Delecour, który na mecie rajdu zameldował się jako trzeci. To pierwszy tak dobry wynik Francuza od momentu, kiedy za-

siadł za kierownicą fabrycznego egzemplarza 206 WRC.

Nie najlepiej radzili sobie podczas trwania X eliminacji MŚ fabryczni jeźdźcy Subaru. Lider zespołu Richard Burns wygrał wprawdzie aż 7 odcinków specjalnych, ale wobec kłopotów natury technicznej (urwane koło oraz awaria układu przeniesienia napędu w imprezie WRC) musiał pogodzić się z zajęciem dopiero czwartego miejsca i utratą pozycji wicelidera w tabeli na rzecz McRae. Kankkunen natomiast podczas trwania ostatniego etapu własnoręcznie naprawiał zdefektowane hamulce „łapiąc” przy okazji karne minuty za spóźnienie na jeden z Punktów Kontroli Czasu.

Całkowitym fiaskiem zakończyły swój udział w Rajdzie Cypru ekipy Seata i Skody. W samochodzie prowadzonym przez Auriola zepsuło się wspomaganie układu kierowniczego i doskonali Francuz nie był w stanie kontynuować jazdy, zaś Toni Gardemeister wypadł z trasy na OS 14 i więcej nań nie powrócił. Wobec kolejnego, nie wiedząc którego już niepowodzenia kierowców Seata wiadomość o wycofaniu się tej ekipy z przyszłorocznych zmagania jest dla Auriola i Gardemeistera wybawieniem z kłopotliwej sytuacji (pozostaje tylko pytanie, w jakich ekipach znajdą pracę Francuz i Fin w 2001 roku?).

Pównież reprezentanci Skody nie popisali się na Cyprze. Armin Schwarz już na OS 2 rozbił doszczętnie swoją octavię WRC, zaś Luis Climent na skutek awarii silnika (wyciek oleju) zakończył jazdę niewiele dalej niż jego niemiecki kolega.

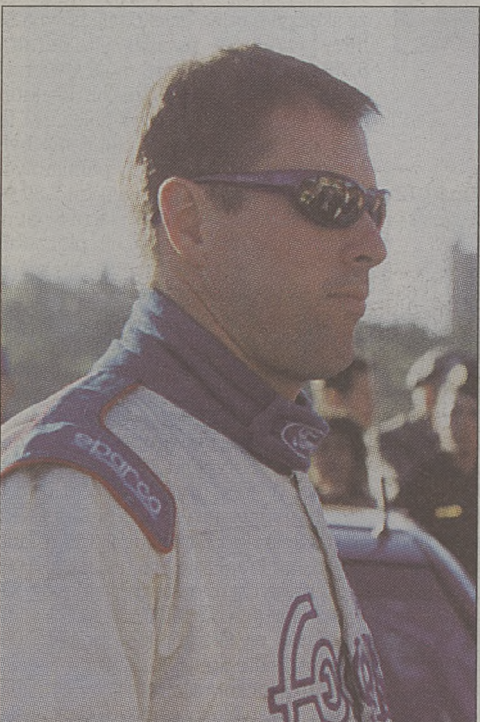
Co do występu Krzysztofa Hołowczyca, to również i on nie miał powodów do dumy. Da-

chowanie do jakiego doszło już na OS 1, kosztowało Polaka tylko 15 sekund straty. Ale wobec awarii skrzyni biegów na OS 9 polsko-belgijska załoga była już bezradna. Trafiła wówczas do lidera Sainza około 6 i pół minuty!

Aktualna tabela RMS 2000: 1. Gronholm 44, 2. McRae 42, 3. Burns 41, 4. Sainz 37, 5. Maekinen 28, 6. Kankkunen 18, 7. Rovanner, Delecour 7, 9. Solberg 6, 10. Auriol, Loix, Arai 4.

Producenci: 1. Ford 79, 2. Subaru 64, 3. Peugeot 58, 4. Mitsubishi 34, 5. Skoda 8, 6. Seat 7, 7. Hyundai 5.

MH



Trwą wymiana ciosów pomiędzy Michałem Schumacherem, a Miką Hakkinenem. Tym razem rolę ringu pełnił legendarny tor Monza.

Obiekt, który nie cieszy się najlepszą sławą wciąż słabo pracuje na to, aby opinię tą zmienić. Podczas rozgrywania Grand Prix Włoch 2000 już na pierwszym okrążeniu wyścigu doszło do groźnie wyglądającego karambolu. Wzięło w nim udział aż pięć bolidów. Na „orange” pozostały same „grube” ryby: David Coulthard, Rubens Barrichello, Heinz-Harald Frentzen oraz Jarno Trulli. Najbardziej poszkodowanym z wyeliminowanej już na wstępie gonitwy piątki był jednak Pedro de la Rosa. Arrows Brazylijczyka koziołkował kilkakrotnie rozrzucając w promieniu stu metrów urwane koła i elementy nadwozia. To właśnie jedna z tych części ugodziła nieszczęśliwie człowieka z obsługi toru. Konieczna była reanimacja i natychmiastowe przewiezienie poszkodowanego do szpitala. Kierowcy wyszli z karambolu cało, choć zdecydowanie z zepsutymi humorami.

Przerzedzona dość poważnie stawka bolidów jeszcze przez jedenaście okrążeń podążała w tempie dyktowanym przez safety car. Z toru wiało nudą, gdy tymczasem służby porządkowe dwoiły się i troiły, aby uprzątnąć to co pozostawiła po sobie „karambolowa” grupa.

Kiedy wreszcie ruszono do ostrej walki szybką przewagę nad rywalami zdobył Michael Schumacher i nie oddał jej aż do samej mety wyścigu. Próżne okazały się starania Miki. Unoszone falą nieślubnego dopingu miejscowych tifozi ferrari Schumachera odjechało

Po Grand Prix Włoch

Odpowiedź „Schumiego”



od srebrnego mclarena na odległość 10 sekund. To wystarczyło do tego, aby Schumacher zainkasował komplet punktów i zniwelował różnicę dzielącą go w tabeli od Hakkinena do dwóch „oczek”. Woli miejscowych kibiców stało się zadość. Samochód z włoskiej stajni wygrał wyścig na włoskim torze. Gdyby jeszcze za sterami czerwonej rakiety zasiadał włoski kierowca!

Teraz, kiedy Formuła 1 definitywnie rozstaje się z Europą (trzy ostatnie gonitwy rozegrane zostaną w USA, Japonii i Malezji) sytuacja jest taka, że wciąż nie możemy być pewni, kto z dwójki: Schumacher, Hakkinen przywdzieje mistrzowską koronę. Wprawdzie Fin wyprzedza Niemca wspomnianą różnicą dwóch punktów i to jemu właśnie wypadałoby przyznać większe szanse na sukces, to jednak zwycięstwo Schumachera na Monzie udowodniło, że każdy układ jest jeszcze możliwy.

Wycięg o Grand Prix Włoch potwierdził opinię, iż młodzież Formuły 1 musi się jeszcze sporo uczyć. Uważany przez niektórych za objawienie sezonu Janson Button popełnił prosty błąd. Kiedy korowód bolidów grzecznie podążał za safety carem młody Brytyjczyk rozpedził nadmiernie swojego williamsa i nie mogąc wyhamować wyjechał poza tor wyprzedzając przy okazji stawkę rywali za co został zdyskwalifikowany. Zresztą taktycznej dojrzałości nie wykazał także Ricardo Zonta. Był taki moment, kiedy reprezentant BAR-a znalazł się na trzeciej pozycji. Niespodziewany sukces najwyraźniej przerósł zawodnika, bowiem i w efekcie zakończył on wyścig dopiero na szóstej pozycji.

MH



Gdzie drwa rąbia, tam wióra leca. To stare polskie powiedzenie pasuje jak uklad do wielu dyscyplin życia. Również do sportu. Rajdowego szczególnie. Szybkość, brawura, chęć zaimponowania to to, co rajdowcom najbardziej odpowiada. Większość z nich uwielbia także ryzyko. A gdzie ryzyko, tam ofiary.

Na szczęście te ostatnie ponoszone są w sprzęcie, a nie w ludziach (choć różnie to z tym w historii rajdów bywało i bywa). Pogięta blacha, do niczego nie nadający się złom oraz spr-

„Dzwon”

owane ręce blacharskiej braci, to znaki szczególne, jakie na rysepis tej atrakcyjnej, ale też niebezpiecznej dyscypliny sportu pozostawiają ci, którzy bez jej uprawiania żyć nie mogą.

Przyczyn „dzwonów”, jak nazywają kraksy i wypadki w swoim żargonie rajdowcy, jest tyle, ile gwiazd na niebie. Ale jakie by one nie były, zawsze są konsekwencją tego samego: nadmiernej szybkości. Praw fizyki nikt nie zmieni. Są takie jak je Bóg stworzył i basta! Nam, ludziom pozostaje jedynie nagiąć się do nich z pokorą i respektować je. Ale rajdowy ludek to ludek przekorny. Chce stawić czoła naturze i okazać jej swoją wyższość. Gdyby nie to, nie byłoby dzwonów.

Nie ma na świecie kierowcy rajdowego, który w swojej karierze nie zaliczyłby rowu lub nie przewrócił samochodu na dach. „Dzwonią” wszyscy. Od Carlosa Sainza do adepta KJS-ów. Każdy na swój sposób, każdy inaczej. Najgorszy rodzaj „dzwonu” to uderzenie w twardą przeszkodę. Nic tak nie studzi zapędów, jak grube drzewo lub betonowy przepust. Mniej groźne są natomiast wszelkiego rodzaju rolowania czy dachowania, które kończą się nabiciem guza lub nadwyrężeniem wiary w opatrność.

Niech nasze zdjęcia będą przestroga dla innych. Zwłaszcza dla tych, którzy nadmiernie wierzą w swoją nieomyślność i umiejętności.

MH

Fot. Archiwum



Kwiaty w garnku



Szpinak lub lebioda

Przebrać szpinak lub młodą lebiodę z korzonków, opłókać kilka razy w zimnej wodzie, następnie wrzucić w soloną wrzącą wodę i wycisnąć mocno warząchwą. Tak przygotowany szpinak usiekać na stolnicy, zasmażyć sporo masła z mąką, rozprowadzić

kwaterek słodkiej śmietanki, włożyć w zaprawę szpinak, osolic, wymieszać i podduść jeszcze. Podaje się z grzybim omletem lub ubiera jajami.

Jadało się także nasturcję, kwiat piękny, ulubiony przez secesję, ozdoba małomiasteczkowych i wiejskich ogrodów. W polskiej kuchni młode,

marynowane nasiona nasturcji zastępowały kapary. Dodawało się je także - podobnie jak młode liście - do niektórych potraw.

Potrawa z kaczki z nasturcją

Oczyszczoną kaczkę rozebrać na części; dać w rądel dobrą łyżkę masła; kaczkę natrzeć solą i grubo utłuczonym imbirem; obłożyć czysto opłukanym zielonym liściem nasturcji, nastawić; gdy się masło rozpuści, wlać odwaru mięsnego (...) tyle, aby tenże zabrał kaczki; gdy się już dobrze przegotuje, wyjąć, odcedzić, smak, w którym się gotowała, zaprawić łyżką masła z mąką; włożyć napowrót kaczkę, dodać cienko w paseczki krajanej młodej słoniny, parę łyżek octu, parę kawałków cukru, parę żółtek surowych, trochę wanilii i garść zielonego młodego nasienia z nasturcji; zagotowawszy kilka razy, wydać na stół.

Malwa - jeden z najbardziej polskich kwiatów, nieodłączna ozdoba wiejskich chat, zawsze jakby nieco zakurzona, zawsze piękna, malwa, do której tak pasuje ulan, dziewczyna i koń, też miała swoje miejsce w kuchni. Z jej liści robiło się zupę...

Co prawda już za późno na ten specjał, ale może za kilka miesięcy, na wiosnę, ktoś wykorzysta przepis z ubiegowiecznej książki kucharskiej:

Zupa majowa z malwy (dla 6 osób)

W miesiącu maju bierze się liście malwy białej lub żółtej, nigdy zaś czarnej; oczyściwszy pakuje pełno w kwartowy garnuszek, zalewając dobrze ugotowanym bulionem, stawi do ognia. Oprócz tego trzeba mieć jeszcze 2 kwarty tegoż samego bulionu. Ugotować 12 jaj na twardo, wybrać żółtka, utrzeć na masę z cukrem i masłem, dodać szczyptę kwiatu pomarańczowego, dwa sproszkowane goździki korzennne, kawałek wanilii. Po utarciu takowej masy dokłada się ugotowane na miękko malwowe liście, rozciera jeszcze raz mocno, dolawszy pozostałym bulionem, daje na wazę wraz z suchymi grzankami.

SMAKOSZ

Wbrew pozorom, naszym przodkom nie brakowało kulinarnej fantazji. Jadali nie tylko żaby i ślimaki, na tyle popularne, że Maria Monatowa po prostu razi kupowanie ich na targu, ale także rośliny, uchodzące za niejadalne. Na przykład lebiodę...

Nie należy jej mylić z lebiodką, czyli origanum, przyprawą o charakterystycznym zapachu, często używaną we włoskiej kuchni. Nasza lebioda to dość pospolite, ale jadalne zielsko. Przeważnie sięgali po nią ubodzy i to w bardzo złych czasach, w okresie głodu, chociaż czasami zdarzało się inaczej.

August Mieroszewski, znany dziwak, kiedy popadł w pewne kłopoty finansowe, zaczął uciekać się do gastronomicznych szalbierstw. Abyściągnąć więcej ludzi na jarmark, ogłosił, że będzie rozdawał za darmo bigos. Bigos; udaszem, był, tylko że wziępróżwinę udawał w nim kawałki buraków z łupiną. (Swoją drogą gastronomiczne szalbierstwa - dokonywane z biedy, z chęci zysku lub z próżności - to fascynująca sprawa, którą kiedyś z pewnością się zajmijemy.) W czasie kiedy gawiedz jadła fałszywy bigos, co znakomitszych gości gospodarz zaprosił do dworu. Ponieważ kucharz nie miał do dyspozycji żadnej jarzyny (swoją drogą kiepsko musiał rządzić pan Mieroszewski, skoro nic, ani sałata, ani kapusta, ani ogórek, nie urosło w jego ogrodzie), kazał przygotować lebiode, ugarniowaną 24 medalionami z sadzonych jaj. Nikt nie kwapił się nawet do spróbowania dziwnej potrawy i dopiero jakiś młody - wyjątkowo głodny lub wyjątkowo żarłoczny - człowiek, malarz, pochłoniął wszystko; dwa tuziny jaj i cały blat lebiody. Co najdziwniejsze, ten sam pan August krytykował kuchnię w szlacheckich domach, powiadając, że po dworach gotuje się tłusto, sosisto i brudno...

Mimo wszystko lebioda weszła do kucharskich ksiązek, w których była traktowana na równi ze szpinakiem. A oto przepis z połowy ubiegłego wieku:

Biesiadny savoir-vivre

No i w końcu przyszedł czas na pierwszy odcinek cyklu, przed którym s.v. wzdragał się jak przed wizytą w gabinecie okropności czy też czegoś jeszcze od nich gorszego, a mianowicie ten, w którym wymieni on najczęstsze popełniane zbrodnie i wykroczenia przeciwko swym najświętszym zasadom i regułom. Tylko przy stole jednak i w ograniczonym zakresie, gdyż fantazja rodaków (i nie tylko ich zresztą) nie zna w tym względzie granic, zaczem zawsze czymś niespodziewanym zaskoczyć nas może, w rodzaju np. wycierania w restauracji sztuków papierowymi serwetkami przed ich, tj.

sztućców użyciem (tu glosa - jeśli są brudne - należy zwrócić na ich stan uwagę kelnera, prosząc go - właśnie - prosząc, by je zamienił na czyste). Albo czesanie się, lub poprawianie makijażu przy stole, baczne oglądanie swoich paznokci i czyszczenie ich, co s.v. w jednej z renomowanych stołecznych restauracji był niedawno widział itd., itp.

Ograniczamy się zatem do błędów popełnianych przy elementarnych stołowych czynnościach jedynie, porządkując je w chronologiczną kolejność:

- 1) podchodzenie i siadanie na krześle z jego prawej strony
- 2) zbyt płytki dosiad (!?)

3) kiwanie się na krześle stojącym na dwu nogach tylko

4) opieranie się o oparcie krzesła

5) zbyt duża (mała) odległość jedzącego od stołu

6) pozostawianie płóciennej serwetki na stole

7) niewłaściwe ujęcie łyżki

8) wylewanie paru kropel zupy z łyżki podczas niesienia jej do ust

9) picie z boku czerpaka łyżki

10) siorbanie

11) „kłanianie się” talerzowi

12) odgryzanie kawałków chleba czy bułki

13) odchylenie talerza od siebie

14) dobieranie zupy

15) niewłaściwe (zbyt głębokie lub płytkie i pod złym kątem) odkładanie łyżki po zakończeniu jedzenia.

Ciąg dalszy nastąpi, a po nim, proszę Państwa, coś o deserach, picciu i popijaniu, tudzież całej ogromnej reszcie. Ze zbyt tegoż dużo, powiedzą Państwo być może? Ależ skąd! Przecież wychowanie gentlemana trwa - plus minus - czterokrotnie dłużej od wyższych studiów, czyli tyle, ile wykształcenie profesora doktora habilitowanego. Z wykładami, ćwiczeniami, praktyką, międzynarodowymi sympozjami etc., etc. A i to bywa niewystarczające.

BRAT CHAMA

Przepis

Najbardziej francuski ze wszystkich aperitifów. Aby w pełni docenić zalety tego napoju, potrzebne są następujące elementy: szklaneczka pastisu i dzbanek z zimną wodą, stolik na tarasie kawiarni obowiązkowo pod śródziemnomorskim jaworem, piękna, upalna pogoda słonecznej Prowansji, wesołe pobrzękiwanie kostek lodu w szklaneczce i suchy trzask uderzających o siebie żelaznych kul do gry. Zmieszany z wodą pastis przybiera kolor kremowobiałą, pachnie anyżkiem i lukrecją, z pobliskiego ogrodu dochodzi granie cykad...

Pastis nie spadł jednak z nieba. Najpierw - i to dokładnie 100 lat temu - najmłodniejszy trunek południowej Europy był koloru zielonego. Brało się specjalną łyżeczkę z nawierconymi dziurkami, na nią kładło się kostkę cukru, a na wszystko sączyło się wodę, która w postaci syropu spływała do kieliszka wypełnionego „zieloną czarodziejką”. Napój w kieliszku natychmiast mętniał i zabarwiał się na biało. Ten trunek nazywał się absynt, mocny, ziołowy alkohol o zielonej, chlorofilowej bar-

Pastis

Łagodne dziecię zielonej czarodziejki, ale nie zapominać o wodzie!

wie, przygotowany na bazie piołunu, chińskiego anyżku gwiazdzistego, kopru, i innych ziół. Znany był także w kręgach naszych rodzimych artystów, z pod znaku Młodej Polski. Produkcja absyntu została zabroniona w roku 1915, kiedy uznano, że zawarty w piołunie eteryczny olejek doprowadza do dłuższym używaniu do szaleństwa. Ludzie jednak chcieli, a że prawa popytu i podaż są nie do pokonania, podaż absyntu zastąpiono podażą trunku zastępczego. Nie zawierał on już złowieszczygo piołunu i nie był zielony, żeby się włada nie czepiała. Nie używało się też już dziurkowanych łyżeczek ani kostek cukru. Tak powstał pastis, którego nazwa pochodzi z języka prowansalskiego,

gdzie oznacza mieszaninę. Nowy trunek, o przyjemnej miodowej barwie zadomowił się naprawdę, gdy ustalono, że poziom alkoholu może osiągnąć 40 proc. Narodził się Ricard, „prawdziwy pastis z Marsylii”, dziś pierwsza marka pastisu przed Pernodem (to ten który miał monopol na absynt) oraz trzecim konkurentem: Pastisem 51. Na południu Francji pastis stał się wręcz napojem narodowym - używany jako aperitif, dobrze rozcieńczony i zimny, znakomicie nadał się do gorącego klimatu. Z tym zastrzeżeniem, że aperitif może być pojęciem względny, wszystko zależy od pory posiłku. Pastis pija się więc powszechnie w kawiarniach i bistrach od godzin rannych do późnych nocnych,

Pije się go w wysokich szklankach, dość dużych, aby rozcieńczyć napój wodą w stosunku jedna porcja pastisu na pięć porcji wody. Zazwyczaj dorzuca się jeszcze kilka kostek lodu. Koneserzy i znawcy (jakiż trunek nie ma koneserów) radzą, by wody było jeszcze więcej. Praktyka odwrotna też ma swoich zwolenników - są nimi np. gracze w kule na południu Francji, gdzie kolejka pastisu tradycyjnie przeplatana się z partiami. Piją w małych szklaneczkach, gdzie doza pastisu jest wciąż ta sama, wody za to mniej. Taki pastis nazywa się mimolette. Jeśli do pastisu dolać syropu miętowego, to powstaje tzw. „papuga”. Zdarza się też, acz rzadko, wypijanie pastisu „na sucho” czyli wogóle bez wody. Jest to czyn heroiczny i niemal samobójczy - nie o moc alkoholu tu idzie, a o straszliwą koncentrację ziół i przypraw. Szaleniec, któremu udało się przełknąć pastis bez wody, cierpi nazajutrz na ciężki ból głowy, a jego trzewia są skrócone jak lina okrętowa. Dochodzi do siebie nie prędzej jak po dwóch - trzech dniach.

WOJCIECH BRÓZDA

Pejzaz

akademia smaku

Prorok Mahomet wyznaczył za picie alkoholu - a konkretnie wina - karę 40 uderzeń pejszem. Jego następca, Kalif Umar podniósł tę karę do 80 razy więcej, z uzasadnieniem, że picie wina prowadzi do obscenicznych i grzesznych rozmów na temat niewieściej cnoty. Ponieważ jednak sam Prorok nie pił wprawdzie wina gronowego, ale chętnie używał napoju Nabidh, sporządzonego ze sfermentowanych daktyli, zwanego po prostu winem daktylowym, a jego ulubiona żona, Ayesha piła po prostu wino, interpretując

Plwnica i okolica

Islam

mężowski zakaz jako niezgodę na upijanie się, a nie na picie - w sprawie wina Arabowie wytworzyli sobie specyficzną kazuistykę, która nabrała specjalnego znaczenia po opanowaniu przez nich krajów, w których kultura wina stała bardzo wysoko. Gdzie wino nie było sfermentowane, cuchnącą breją, ale starannie przygotowanym, szlachetnym trunkiem.

O winie bardzo pięknie pisał największy poeta islamu, Omar Khayyam, lecznicze własności wina wysoko oceniał wielki lekarz, założyciel szpitala w Bagdadzie Avicenna. Inny sławny lekarz, Majmonides, odmówił leczenia sultana Saladyna, ponieważ religia zabraniała podania choremu najwłaściwszego leku - wina.

Część krajów islamskich produkuje wina także i dzisiaj. Chateau Musar z libańskiej doliny Bekaa ma opinię jednego z 10 najlepszych czerwonych win na świecie. Ale jest i druga strona medalu. Nigdy nie zapomnę opowieści jednego ze znajomych, który zwiedzał egipską wytwornię win Gianaclis w delcie Nilu. Do prasy, wyciskającej winne grona, robotnicy wrzucali wszystko, co im wpadło pod rękę - kamienie, zwłoki zwierząt i resztki jedzenia. Tak wyciskany sok dojrzewał sobie w metalowych, zardzewiałych zbiornikach, wystawionych na promienie słoneczne przy temperaturze 50 stopni w cieniu. Cała okolica cuchnęła siarką, dodawaną do tego płynu całymi garściami.

Za picie czegoś takiego rzeczywiście należy się chłosta, podobnie jak za spożywanie wina irackiego, które pochodzi po prostu z laboratorium chemicznego i zawiera wszystko, oprócz soku winogronowego. Jedynie nadające się do picia wina egipskie na przykład, sprzedawane pod nazwą „Obelisko”, to importowane wina włoskie, rozlewane w Hurgada nad Morzem Czerwonym.

Starsi Czytelnicy pamiętają inwazję na Polskę win tunezyjskich w latach 70. Sklepy były zawałone Gellalą i Haute Mornag, zupełnie, zwłaszcza na tamte polskie warunki, przyzwoitymi winami stołowymi. Przypomniało mi się to, bo znalazłem w jednym z supermarketów algierskie wina Sidi Brahim po przyzwoitej cenie około 20 złotych. Jest to jedno z najlepszych win algierskich, typowo śródziemnomorskie, to znaczy ciężkie, o bogatym bukiecie, szczególnie nadające się do egzotycznych potraw z curry i chili. Ale - wina jest rozlewane we Francji. I stanowi, podobnie jak wina tunezyjskie i marokańskie, coraz większą rzadkość. W ciągu ostatnich 10 lat powierzchnia upraw winnych spadła w Algierii z 334 tysięcy do 60 tysięcy hektarów, w Maroku z 76 do 14 tysięcy, a w Tunezji z 48 do 25 tysięcy hektarów. Powodem jest podanie sobie ręki przez wojujący (także z winem) islam i Unię Europejską, która zamknięta rynek kwotami i cłami. Przy takim sojuszu arabskie wina, bardzo przyzwoite w dawnej, francuskiej sferze wpływów, nie mają szans na przetrwanie. Dlatego zachęcam do picia Sidi Brahim - skosztujcie, póki jeszcze w ogóle jest.

MACIEJ RADWAN RYBIŃSKI

KRONIKA KRAKOWSKA

Chciał pomóc firmie...

Tajne operacje komandora

Komandor Marynarki Wojennej, pilot wojskowy oraz tajny współpracownik służb specjalnych na niejawnym etacie - tak przedstawiał się Jarosław L., którego krakowska prokuratura oskarżyła o fałszowanie dokumentów i posługiwanie się nimi, a także o wyłudzenie poświadczenia nieprawdy. Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Krakowie rozpoczął się jego proces.

Sprawa oszusta wyszła na jaw po tym, jak jeden z krakowskich banków poinformował prokuraturę, że ma podejrzenia co do poręczenia kredytowego na kwotę kilkuset tysięcy dolarów dla firmy prowadzącej rzekomo tajne operacje. Poręczycielem miała być „najwyższa instytucja wojskowa w kraju”. Podobne poręczenie złożono w jednym z warszawskich banków. Poręczycielem okazał się Jarosław L., który posługiwał się różnymi nazwiskami. Podawał się też za komandora Marynarki Wojennej albo pilota wojskowego. Twierdził, że jest etatowym współpracownikiem służb specjalnych na niejawnym etacie.

Podczas przesłuchania oskarżony próbował uciec z konwoju, obezwładniając funkcjonariuszy gazem łzawiącym. Potem w prokuraturze wyjaśniał, że gaz otrzymał od kapitana służb specjalnych w trakcie zderzenia na dworcu. Wczoraj zaprzeczył, że udzielono mu pomocy. Stwierdził, że nie wie, skąd miał gaz i nie wie też, jak to się stało, że użył go wobec policjanta. W śledztwie Jarosław L. przyznał się do składania poręczeń kredytowych w kilku bankach. Potwierdził to również na wczorajszej rozprawie. Zznał, że robił to nie z chęci zysku, lecz w ten sposób chciał pomóc firmie, dla której pracował jako tłumacz.

- Działalem w interesie Polski. Będąc wcześniej pracownikiem resortów spraw wewnętrznych i administracji oraz obrony narodowej, miałem dostęp do informacji, którym przedsiębiorstwom grozi przerwanie ciągłości produkcji. Postanowiłem temu zaradzić - mówił wczoraj oskarżony.

Jarosław L. stwierdził, że - załatwiając sprawy poręczeń - chciał się też dowartościować. Imponowało mu chodzenie w mundurze komandora, bywanie na rautach i znajomości w najważniejszych instytucjach w kraju. Wczoraj odwołał natomiast swojej wcześniejsze zeznania, w których twierdził, że był agentem służb specjalnych na niejawnym etacie. Grozi mu kara do 10 lat więzienia. (STRZ)

Nie ustąpił



Fot. Anna Kaczmarz

- Chciałem wyjechać na Dietla z ulicy podporządkowanej, tej, która jest przedłużeniem ul. św. Sebastiana. Za wcześniej się wysunąłem... - mówił nam wczoraj tuż po wypadku na ul. Dietla kierowca żuka z napisem „Meble” na plandecie. Jak przekazała nam policja, ok. godz. 15.45 kierujący żukiem wyjeżdżał z ul. św. Sebastiana i nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu prawym pasem cinquecento (fiat 170). - Kierujący fiatem, w celu uniknięcia zderzenia, wykonał manewr omijania żuka, przez co utracił panowanie nad pojazdem, doprowadzając do przewrócenia go na bok - relacjonował mł. aspirant Mirosław Studencki.

Cinquecento obróciło się o 180 stopni, uderzyło o krawężnik i położyło na chodniku - na prawym boku (od drugiej strony niż kierowca). Kierowca wyszedł z samochodu o własnych siłach; zawieziono go jednak na pogotowie, gdzie stwierdzono, że - na szczęście - ma tylko otarcia naskórka. Nic nie stało się kierowcy żuka. Żaden z kierowców nie był pod wpływem alkoholu.

Przybyła na miejsce zdarzenia straż pożarna zabezpieczyła wyciek paliwa z przewróconego cinquecento, ustawiła samochód na koła oraz przprzątała pozostałości po wypadku. Ślady pozostałe po zdarzeniu nie wskazywały, by fiat jechał za szybko. Ponieważ kierowca fiata odniósł niewielkie obrażenia, kierowcy żuka ukarano tylko mandatem. (MM)

Po remoncie, z nową ulicą

W każdą stronę

Dzisiaj rano ma być oddane do użytku wyremontowane skrzyżowanie Wadowicka - Brożka - Zakopiańska - Tischnera. Z każdej z tych ulic skręcać będzie można zarówno w lewo, w prawo, jak i jechać na wprost. Na swoje dawne trasy powrócą także tramwaje jeżdżące od ronda Matecznego do Borku Fałęckiego.

Remont rozpoczął się 24 czerwca. Wymieniono torowisko i sieć trakcyjną od ronda Matecznego do Łągiewnik. Na całej tej trasie zastosowano sprężyste przytwierdzenie szyn do

BOREK FAŁECKI. Tramwaj tymczasowej linii 37 kursuje na trasie: DĄBIE - al. Pokoju - Grzegorzka - Dietla - Kapelanka - ŁĄGIEWNIKI; natomiast autobus 303 przestaje jeździć.

Po remoncie pętla tramwajowa przy ul. Brożka jest nieco cofnięta w stronę ronda Matecznego. Tuż obok niej znajduje się końcowy przystanek autobusów, który dawniej ulokowany był po drugiej stronie ulicy. Połączenie tych dwóch pętli ma ułatwić pasażerom przesiadanie się z jednego pojazdu komunikacji miejskiej w drugi. Przystanki li-

niem sygnalizacji świetlnej w tym miejscu. Jest to sygnalizacja akomodacyjna: dostosowuje się do natężenia ruchu. Trwają jeszcze roboty na niektórych chodnikach w obrębie skrzyżowania. Jak nas zapewniono w Zarządzie Dróg i Komunikacji - nie będzie to utrudniać ruchu samochodowego, tramwajowego ani pieszego. Jeszcze wczoraj policjanci mieli wątpliwości, czy zapewnione zostało wystarczające bezpieczeństwo dla pieszych, w związku z tym, że nie zostały dokończone prace na wszystkich chodnikach.



Fot. Anna Kaczmarz

podkładów. - Dzięki temu tramwaje spowodują mniej hałasu. Jazda odbywać będzie się bez charakterystycznego stukotu - mówi Piotr Kurnyta z Zarządu Dróg i Komunikacji. Na swoje stałe trasy wracają tramwaje: 8, 10, 11, 18 i 23, natomiast 22 w związku z trwającym remontem na rondzie Czyżyńskim kursuje na trasie: WALCOWNIA - pl. Centralny - Andersa - Bieńczycka - al. Jana Pawła II - rondo Mogilskie - rondo Grzegorzka - Dietla - Kapelanka -

nii 8, 22 i 19, przed remontem ulokowane przy ul. Wadowickiej, zostały przesunięte nieco w kierunku ronda Matecznego; teraz znajdują się przed skrzyżowaniem z Brożka.

Do dawnego skrzyżowania Wadowicka - Zakopiańska - Brożka dobudowana została nowa ulica - Tischnera. Oddano ją do użytku na początku sierpnia, dopiero jednak od dzisiaj całe skrzyżowanie jest przejezdne. Cały wczorajszy dzień i noc trwały prace nad uruchomie-

Nie zakończyły się także prace w miejscu, gdzie dawniej znajdowała się pętla tramwajowa. Obecnie wymieniane są tam instalacje podziemne. Do 10 października wybudowana zostanie na tym terenie przedłużenie ul. Cegielnianej, która włączyć będzie się w ul. Brożka w innym miejscu niż dotychczas. Także przy ul. Cegielnianej zainstalowana będzie sygnalizacja świetlna, która ma współgrać z tą na skrzyżowaniu Wadowicka - Zakopiańska. (AM)

Zapomniano o drodze

Po ścieżce dla pieszych jeżdżą samochody

Samochody mogą przejeżdżać przez przejścia dla pieszych. To nic dziwnego. Jest jedno miejsce w Krakowie, gdzie samochody wjeżdżają na zebrać tak, jakby były pieszymi. Takie przejście dla pieszych znajduje się przy skrzyżowaniu ul. Wielickiej i Bieżanowskiej. Często widać, jak samochód jedzie po ścieżce dla pieszych, zatrzymuje się na światłach (przeznaczonych dla pieszych) i - kiedy zapala się zielone - wjeżdża na pasy, tam wykonuje skręt i wjeżdża na tory (w tym czasie pali się zielone światło dla tramwajów), a potem - skręca w Wielicką (gdzie pali się zielone dla samochodów).

Ta dość dziwna sytuacja to skutek inwestycji pod nazwą „Krakowski Szybki Tramwaj”. Kilka lat temu, gdy po raz pierwszy zaakceptowano projekt nowej linii tramwajowej na Kurdwanów, zapadła decyzja, że wszystkie wjazdy w ul. Wielicką w okolicach skrzyżowania z Nowosądecką zostaną zamknięte, a wyjazd z obszaru pomiędzy Fabryką Kabli a ul. Bieżanowską będzie się odbywał po nowej drodze, wyprowadzającej ruch na ulicę

Bieżanowską. Co gorsza - już po zaakceptowaniu koncepcji szybkiego tramwaju magistrat wydał pozwolenie na budowę dla jednej z hurtowni z wyjazdem na ulicę Wielicką, choć już wtedy urzędnicy powinni byli wiedzieć, że tego wyjazdu nie będzie. Budowę linii tramwajowej praktycznie zakończono, a nowej drogi nie ma. Nie rozpoczęto nawet przygotowań do tego, by tą drogę wybudować w przyszłości.

Za to w ostatnim czasie zamknięto wyjazd z bocznych uliczek - wbito tam słupki, które uniemożliwiają przejazd samochodom. Pozostawiono tylko jeden wyjazd i wyjęto słupki, które do tej pory stały na ścieżce, służącej pieszym i blokowały wyjazd samochodom. Efekt jest taki, że po tej ścieżce jeżdżą teraz samochody.

Rozwiązanie z wyjazdem na pasy i natychmiastowym skrętem na torowisko tramwajowe przeczy wszelkim normom bezpieczeństwa. Może warto przyjrzeć się temu miejscu, zanim dojdzie do jakiegoś wypadku. (GEG)

Notujemy

■ **W INTENCJI BYŁYCH PRACOWNIKÓW.** Z okazji 60. rocznicy podjęcia przez Karola Wojtyłę pracy w Zakładach Sodyjowych „Solvay”, 16 września o godz. 18 w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej w Borku Fałęckim odbędzie się msza święta w intencji byłych pracowników tego zakładu. (wes)

■ **PRÓBA WYMUSZENIA.** Kilku uczniów powiadomiło strażników miejskich, patrolujących os. Szkolne, o próbie wymuszenia pieniędzy przez nie znanych im kilkunastoletków. Funkcjonariusze udali się we wskazane miejsce, gdzie zauważyli czteroosobową grupę chłopców, którzy na widok patrolu rzucili się do ucieczki. Jednego ze sprawców ujęto; zatrzymany ujawnił nazwiska pozostałych. Jeden z napastników był już znany strażnikom w związku z podejrzeniem o kradzież roweru. Sprawę przekazano policji. (wes)

■ **SKRADZONE SAMOCHODY.** Z ulicy Skłodowskiej-Curie złodziej odjechał fordem transitem wartym 25 tys. złotych, a z osiedla Oświecenia o 10 tys. tańszym polonezem. Z alei Focha został skradziony fiat uno wartości 26 tys. zł, z os. Kazimierzowskiego mercedes 123 ceniony na 16 tys. zł, a z ulicy Garbarskiej „maluch” za 2,5 tys. złotych. Ponadto zniknęły dwa volkswageny passaty - z ul. Borsuczej (18 tys.) oraz z osiedla Centrum E (25 tys. zł). (wes)

Wypadek z ósmego piętra

Z ósmego piętra bloku na os. Przy Arce w Nowej Hucie wypadł wczoraj, około godz. 17, dwuletni chłopczyk. Dziecko przebywało w mieszkaniu z matką i babcią. W pewnej chwili przez otwarte drzwi wymknęło się na balkon, po stojącej tam wersalce wspięło się na balustradę i wypadło. W stanie bardzo ciężkim przewieziono je do Dziecięcego Szpitala Klinicznego Collegium Medicum w Prokocimiu. (WES)

Z kroniki wypadków

O godz. 6.05 na ul. Mogilskiej nietrzeźwy kierowca fiata 126p potrafił 51-letniego rowerzystę, którego w stanie krytycznym przewieziono do Szpitala Kolejowego. Na ul. Grzegorzkiej fiat punto potrafił 53-letnią Stefanię T., która doznała urazu klatki piersiowej. W Miękińki mitsubishi potrafiło 5-letniego chłopca, który odniósł obrażenia głowy. Policja Drogowa, do godzin wieczornych, interweniowała w Krakowie i w powiecie ziemskim - w 6 wypadkach, w których rannych zostało 6 osób, a także w 31 kolizjach; ponadto zatrzymała 10 nietrzeźwych kierowców. (WES)

Otwarte archiwum

Akty, mapy, broszury

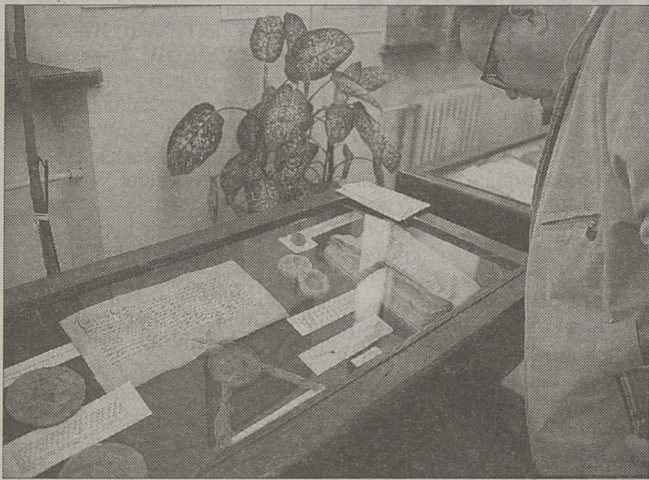
Z okazji Dni Otwartych Archiwów Państwowych można jeszcze dzisiaj zwiedzać wystawę w głównej siedzibie tej instytucji w Krakowie - przy ul. Siennej 16. Prezentowane są tam tylko nieliczne eksponaty z ogromnych zbiorów. Można zobaczyć m.in. akt nadania tytułu hrabiowskiego Janowi Tarnowskiemu przez Józefa II cesarza Austrii, podpisany 18 lip-

ca 1785 roku w Wiedniu. Ze starszych eksponatów warto przyjrzeć się listowi Jana Długosza do Mikołaja Lorincza, mansjonarza sandomierskiego, z roku 1474. Na wystawie znalazł się także list Elżbiety z Branicz Krasickiej (żony Zygmunta) do Katarzyny Potockiej. Jego atrakcyjność zwiększa fakt, że został ozdobiony rysunkami samego Cypriana

Kamila Norwida. Z bardziej współczesnych ciekawostek na wystawie umieszczono przedwojenną broszurę pt. „Robotnik jako narzędzie” z serii „Biblioteka socjalistyczna”. Znalazła się tam także fotografia przedstawiająca widok kopca Kościuszki z lotu ptaka, wykonana na początku XX wieku. Warto również zobaczyć maszynopis wiersza Wisławy Szymborskiej oraz rękopis „Pieśni obywatela” Czesława Miłosza. Wystawa czynna będzie dzisiaj od godz. 9 do 14.

W magazynach archiwum znajduje się obecnie około 16 tys. metrów bieżących dokumentów, powstałych od XII do XX wieku. Są to m.in. akta dotyczące miast, sądów, kościołów, ewidencji ludności, szkół, organizacji politycznych, przedsiębiorstw i zbiory prywatne. Archiwum posiada wiele materiałów ułatwiających badania genealogiczne. Krajowe Archiwum Aktów Grodzkich i Ziemskich w Krakowie powstało w 1878 roku. Od 1936 r. przyjęło nazwę Archiwum Państwowe.

(AM)

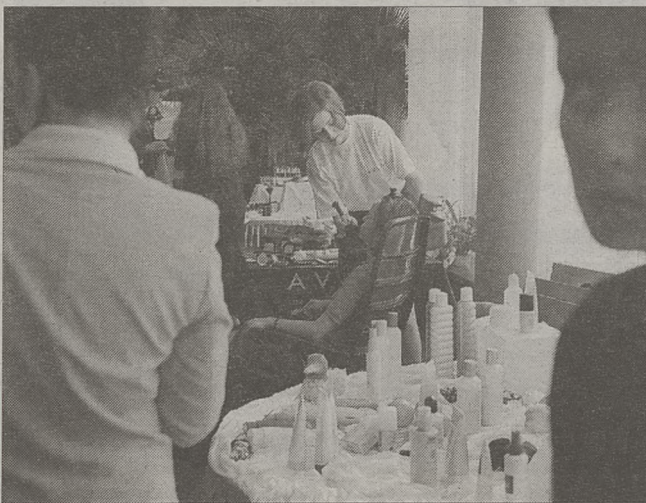


Fot. Anna Kaczmarz

Kobieta, piękno, kolor

- Nieprzypadkowo „Dni otwarte Avonu” odbywają się właśnie teraz. Zgodnie z tradycją, wrzesień jest traktowany przez naszą firmę jako miesiąc mianowań, czyli najbardziej intensywny okres zdobywania nowych konsultantek - pań zajmujących się doбором i dystrybucją kosmetyków Avonu - wyjaśniała podczas zorganizowanej wczoraj w hotelu Cracovia imprezy przedstawicielka Avonu - Katarzyna Janowska.

Tym razem dni otwarte odbywały się pod hasłem „Kobieta, piękno, kolor”, stanowiącym nawiązanie do zupełnie nowej linii kolorystycznej opracowanej przez tę firmę. Można się było z nią zapoznać dzięki pełnej ofercie kosmetyków Avonu, prezentowanej podczas imprezy, a także makijażom wykonywanym przez firmowych wizażystów. Główny wizażysta Avonu - Arkadiusz Prządka zaprezentował liczny uczestniczkom imprezy makijaż „Mityczny pejzaż” - najnowszy, będący powrotem do natury, propozycją Avonu.



Fot. Anna Kaczmarz

Tradycyjnie nieodłączną częścią „Dni Otwartych Avonu” jest „Wielka kampania życia - Avon contra rak piersi”. Tak było i tym razem. Uczestniczki imprezy mogły więc wspomóc fundusz do walki z rakiem piersi, kupując długopis lub broszkę zaopatrzone

w różową wstążkę - logo kampanii, skorzystać z materiałów popularyzujących metody samokontroli piersi i wczesnego wykrywania choroby, a także porozmawiać z przedstawicielkami krakowskiej filii „Amazonek”.

(MF)

Warto wiedzieć i skorzystać...

● **ZWIĄZEK SYBIRAKÓW** zawiadamia, że 17 września o godz. 12.30, w kościele oo. Kapucynów przy ul. Loretańskiej, zostanie odprawiona msza św. w 61. rocznicę napaści Związku Sowieckiego na Polskę. Po mszy św., w auli przy kościele, odbędzie się zebranie sprawozdawcze Związku Sybiraków. Tej samej intencji będzie poświęcona również niedzielna msza św. o godz. 18 w kościele oo. Jezuitów przy ul. Kopernika, po której odbędzie się koncert akademickiego chóru „Organum”.

● **KONCERT ŚWIĘTOFLORIAŃSKI** odbędzie się w niedzielę o godz. 16.15 w bazylice św. Floriana przy pl. Matejki. W programie recital organowy Anny Dzioby - dawna muzyka polska oraz kompozycje Bacha.

● **NIEDZIELNY TEATRZYK DLA DZIECI**, Scena pod Aniołem Stróżem, (Chimera, ul. św. Anny 3) zaprasza 17 bm. o godz. 12 do sali kominkowej na spektakl „Przygody kotki Frylki”, a 24 bm. na przedstawienie „Śpiewowice” wg Juliana Tuwima.

● **STAROMIEJSKIE CENTRUM KULTURY MŁODZIEŻY** organizuje warsztaty tańca żydowskiego (chasydów, sefardyckich, współczesnych izraelitów, Żydów jemeńskich), prowadzone przez Michała Zubkova, solistę i choreografa Opery i Operetki w Krakowie. rozpoczęcie zajęć 17 bm. o godz. 11, w budynku SKM przy ul. Wietora 15. Informacje pod nr. tel. 430-50-90, w godz. 10 - 18.

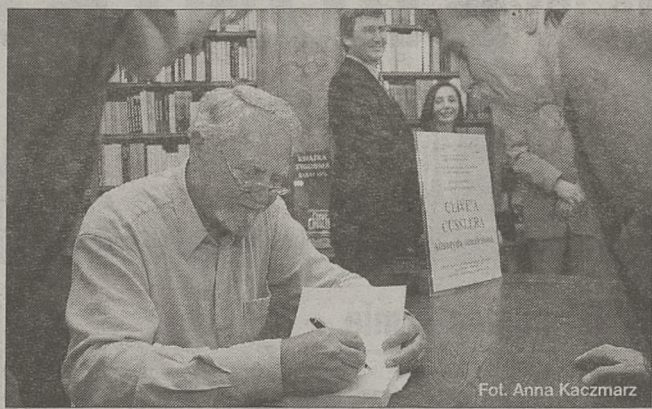
● **KRAKOWSKI ZWIĄZEK BUDDYZMU TYBETAŃSKIEGO** (ul. Stattlera 5) zaprasza w każdą niedzielę o godz. 17 na spotkania z filozofią buddyjską, otwarte dyskusje i medytacje.

Nie ta klinika

W zamieszczonej wczoraj informacji pt. „Mądrzejsza insulina”, powołując się na wypowiedź prof. Sieradzkiego popełniłam błąd. Prof. Jacek Sieradzki jest kierownikiem Katedry i Kliniki Chorób Metabolicznych CM UI, natomiast Katedrą i Kliniką Endokrynologii kieruje prof. Zbigniew Szybiński. Wszystkich zainteresowanych przepraszam.

BARBARA ROTTER

Bez przesady



Fot. Anna Kaczmarz

Grubo ponad godzinę trzeba było stać w kolejce, aby otrzymać autograf Clive'a Cusslera, jednego z największych mistrzów powieści przygodowo-sensacyjnej. W ogonku przed księgarnią „Matras” można było zobaczyć zarówno nastolatki, jak i osoby, które mogłyby być ich dziadkami.

Na okładce ostatniej powieści twórcy „Atlantydy odnalezionnej” pojawiło się zdanie, że kiedy podpisuje na swoje książki, ustawiają się kolejki osób w wieku od 12 do 82 lat. Okazało się, że nie było w tym przesady. - *Dlaczego czytam książki Cusslera? Bo są rewelacyjne!* - twierdził podekscytowany chłopak, taszczyący pod pachą sześć książek pisarza. - *U nas w domu wszyscy znają powieści Cusslera: ja, mąż i dzieci. Jak będziemy mieć wnuki, też na pewno będą go czytać* - mówiła kobieta w średnim wieku.

- *Clive Cussler po raz pierwszy gości w Polsce. Do Krakowa przyjechał z Warszawy, pociągiem. Jak wiemy, jest on zapalonym kolekcjonerem starych samochodów, posiada ich dziewięćdziesiąt. Dlatego po mieście postanowiliśmy go wozić zabytkowym pojazdem. Wypożyczyliśmy fiata z 1938 roku - opowiadał Wojciech Koranowicz, dyrektor księgarni „Matras”.*

Pisarz przejechał Drogą Królewską na Wawel. Po jego zwiedzeniu, już pieszo, wrócił do Rynku. Na obiad (w „Wierzyńku”) zamówił sobie krupnik i ziemniaki z cielęciną. Skromnie, jak na człowieka, które go zaliczka za dwie ostatnie książki wynosiła 14 mln dolarów. (KRM)

Zapraszamy do naszej nowej siedziby

w Myślenicach

Redakcja oraz Biuro Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego” mieści się w Myślenicach przy ul. Klakurki 2. Jesteśmy do Państwa dyspozycji codziennie w godz. od 9.00 do 15.00. Tel. (012)274-01-70, 274-01-72, fax 274-01-71.



TEATR im. Juliusza Słowackiego w Krakowie oraz Stowarzyszenie Teatrów Nieinstytucjonalnych SteN zapraszają na kolejne przedstawienie TEATRU OGRÓDKOWEGO „SCENA PRZY POMPIE”

Chwila ze mną? Ze mną chwila

recital Iwony Konieczkowskiej

16-17 września godz. 19.30, plac Św. Ducha 4

patronat:

DZIENNIK POLSKI

AVON
the company for womenkobieta, piękno,
kolor

DNI OTWARTE

17.09. Kraków Hotel Ibis w godz. 13.00-18.00

24.09. Myślenice Dom Kultury w godz. 13.00-19.00

DZIENNIK POLSKI

KUPON

Wypełnij kupon i wrzuc go do urny podczas „Dni otwartych” Avonu. Losowanie nagród co godzinę.

Pytanie: Jak można zaopatrzyć się w kosmetyki Firmy Avon?

Imię i nazwisko:

Adres:

Poprawianie komunikacji

Teraz z certyfikatem

Krakowski ośrodek nauczania języka angielskiego Gama Bell wejdzie w 12. rok działalności z nową nazwą. Od siedmiu lat szkoła była stowarzyszona z brytyjską instytucją edukacyjną, fundacją The Bell Educational Trust in Cambridge. Teraz wejdzie w poczet jej pełnoprawnych członków, jako Instytut Języka Angielskiego Bell w Krakowie, krótko - Bell, Kraków. Ceremonia nadania prawa używania tej nazwy odbędzie się dzisiaj, a ma ją poprowadzić Richard Rossner, dyrektor generalny fundacji.

The Bell Educational Trust jest fundacją charytatywną, której misją jest tworzenie lepszego zrozumienia pomiędzy narodami poprzez nauczanie języków obcych. Jej założycielem był Frank Bell, wykładowca z Uniwersytetu w Cambridge. - *Misja, którą chciał zaszczerpić, wynikała z jego życiowych doświadczeń. Po II wojnie światowej trafił bowiem do niewoli u Japończyków. Tam nauczył się języka japońskiego i wtedy okazało się, że gdy mówił do swoich ciemiężców w ich języku, lepiej go traktowali. Stwierdził więc, iż znajomość języków obcych służy zarówno porozumieniu, poprawianiu komunikacji, jak i stosunków między ludźmi* - mówi Marta Cyganek, zastępca dyrektora krakowskiej szkoły Gama Bell.

Fundacja działa obecnie poprzez liczne własne oraz stowarzyszone ośrodki nauczania języka angielskiego w ponad 60 krajach świata (w Polsce jest siedem takich szkół). We wszystkich obowiązuje rygorystyczny kod postępowania, gdzie m.in. cele nauki mają być wyraźnie określone i znane wcześniej studentom, a materiały do nauczania mają być najwyższej jakości. W krakowskiej szkole uczy się oraz przygotowuje do egzaminów językowych Cambridge FCE około 1000 osób. Nauka od podstaw aż do egzaminów trwa ok. 3 lat. (MM)



Stowarzyszenie Ruch Inicjatyw Osiedlowych „RIO”
Rada Dzielnicy VII
Stowarzyszenie Willa Decjusza

zapraszają na

V Peryferiadę
Krakowską
w Parku
i Willi Decjusza17 września 2000 r.
Początek imprezy: godz. 12.00

Złoty sponsor:

SKANSKA

Patronat medialny:

DZIENNIK POLSKI

RME FM

Wychowanie do integracji

Konferencje, spotkania, wymiana młodzieży

„Młodzież 2000. Wymiana i kształcenie młodzieży polskiej i niemieckiej. Bilans i perspektywy” – to temat międzynarodowej konferencji, która rozpoczęła się wczoraj w Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum”. Konferencja poświęcona jest głównie współpracy polsko-niemieckiej, a organizują ją Stowarzyszenie Chrześcijańskich Dziel Wychowania oraz Arbeitsgemeinschaft Katolisch-Sozialer Bildungswerke z Bonn. Powstałe przed siedmioma laty, z inicjatywy ojców jezuitów, SchDW zajmuje się głównie prowadzeniem wychowania społecznego, religijnego i kulturalnego młodzieży, zmierzającego do integracji Polski z UE. Swoje cele realizuje przez spotkania, konferencje i międzynarodową wymianę młodzieży.

SchDW przygotowało kompleksową ofertę programową, w której stara się odpowiedzieć na bieżące potrzeby kształcenia i wychowawcze. W ofercie tej uwzględnia się m.in. problemy wychowania do aktywnego udziału w demokratycznych strukturach społecznych – mówi dr Andrzej Porębski, kierownik Biura SchDW.

Podczas konferencji poruszane będą m.in. takie problemy, jak porozumienie polsko-niemieckie, czy „otwarcie europejskie”. (PAD)

Nie siedź w domu

Dębnieckie „marmury”

W niedzielę, 17 września, Koło Grodzkie PTTK organizuje wycieczkę „Dębnieckie marmury” na trasie: Dubie - Wąwóz Zbrza - Dębniek - Czatkowice Górne - Krzeszowice. Zbiórka na pętlę tramwajowej Bronowice Nowe (osiedle Widok) na przystanku autobusu KPPU nr 21 o godz. 7.00, odjazd autobusu o godz. 7.10.

Nazwą „Dębnieckie marmury” określa się wapienie dewońskie pochodzące z Dębnieka koło Krzeszowic. Są one czarne i dają się łatwo polerować, przypominają więc prawdziwe marmury. Już od XIV wieku były używane do zdobienia wielu kościołów w Polsce i za granicą. W XVI wieku eksploatował je kupiec i bankier króla Zygmunta Starego - Seweryn Boner.

W niedzielę można się też wybrać na ciekawą wycieczkę krajoznawczą „Młodopolskie Zakopane” na trasie: Kraków - Zakopane (Harenda Kasprovicza, Stary cmentarz, Willa Koliba, Atma Szymanowskiego, Willa Tea, kapliczka w Jaszczurówce, Dom pod Jedlami, Witkiewiczówka) - Kraków. Zbiórka przed Domem Turysty przy ul. Westerplatte, o godz. 6.45, odjazd autobusu o godz. 7.00, zgłoszenia w biurze Koła Grodzkiego PTTK ul. Jagiellońska 6. (K)



Ku czci Kaczary

Śpiewy przy kielbasce



Fot. Anna Kaczmarz

Konkurs na strzelanie z bata, śpiewy przy piwie i kielbaskach, recytacja wierszy – tak czczono wczoraj 80. rocznicę urodzin Jana Kaczary, legendarnego krakowskiego dorożkarza, który był inspirowany do wiersza „Zaczarowana dorożka” K.I. Gałczyńskiego. Uroczystość połączono z inauguracją jubileuszu 125-istnienia restauracji „Hawełka”.

Najpierw sprzed ogródka letniego restauracji „Hawełka” wyruszyła parada dorożek do kamienicy „Pod Murzynami” na rogu ul. Floriańskiej i Rynku. Organizatorzy uroczystości złożyli tam kwiaty pod tablicą upamiętniającą miejsce powstania „Zaczarowanej dorożki”. – W tym miejscu Gałczyński wraz z przyjacielem Tadeuszem Kwiatkowskim wracali koło północy do domu. Byli po kilku drinkach. Gałczyński oparł się ręką o kamienicę i zaczął improwizować. Następnego dnia przyjaciele kazali mu ten wiersz zapisać – opowiada Leszek Czuma, jeden z organizatorów uroczystości. Sprzed kamienicy „Pod Murzynami” do domu zabrał Gałczyńskiego Jan Kaczara, który podobno po drodze opowiadał o mijanych zabytkach wyłącznie wierszem – trzynastozgłoskowcem.

Po złożeniu kwiatów dorożki znów zawiozły goście do ogródka „Hawełki”, gdzie odbywał się m.in. konkurs na wyliczenie imion koni Jana Kaczary. – *Baska, Siwek, Kasztanka – to były imiona dla koni. Nie to co teraz – w stajniach stoi Aleksis i Mercedes* – narzekął Leszek Mazan. Przez całą uroczystość przygrywał zespół „Andrusy”. (AM)

Zerwana sieć



Fot. Anna Kaczmarz

Przez kilka godzin trwała wczoraj naprawa sieci trakcyjnej przy ul. Kapelanka. W wyniku awarii od godz. 13.30 do 15.40 nie kursowały tramwaje ulicami: Dietla, Stradom, Krakowską do Łagiewnik. MPK uruchomiło na tej trasie autobusową komunikację zastępczą. Awarię spowodował tramwaj linii 22, w którym – gdy przejeżdżał przez Kapelankę – został uszkodzony wysięgnik łączący tramwaj z siecią. Doszło także do zerwania trakcji.

Mimo że wyłączone zostały z ruchu tory na odcinku od Dietla do Łagiewnik, do Borku Fałęckiego tramwaje kursowały z ulicy Brożka. MPK wysłało także na pechową trasę samochody, z których przez megafon informowano pasażerów o zmianach. (AM)

KRONIKA KRAKOWSKA

Już od 18 września w Kronice Krakowskiej **jeszcze więcej informacji** z Twojego regionu.

DZIENNIK POLSKI



Telefony

ZAUFANIA

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 - (14 - 19). **TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW:** 430-61-46 (9 - 18). **OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** – bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych – ul. Radziwiłłowska 8b; 421-92-82. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 421-00-60 (10 - 11). **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel.: 422-28-11 (15 - 17). **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** – ul. Fatimska 17, tel.: 641-46-55, 641-46-57 (10 - 14). **INFORMACJA (automatyczna) o AIDS 958.** **DOM OTWARTYCH DRZWI,** ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czeka psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz – terapeuta i duszpasterz. **CAŁODOBOWY TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN:** 425-57-50. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA,** os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”,** Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (sob. 17.30 - 19.30). **SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RO-**

DZINIE, Kraków, os. Krakowiaków 46, tel.: 425-81-70 (dyżury: psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, prawnika, psychiatry). **SZKOŁA RODZENIA** im. dr Jadwigi Beaupré – AWF ul. Jana Pawła II, tel. 646-14-51 – zajęcia dla kobiet w ciąży.

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21 – Sekretariat KM tel. 412-89-09, 615-26-00, oficer dyżurny KM tel. 615-25-10, 615-25-11, 615-25-12, 997, Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300-997, KP Proszowice – tel. 386-11-10, 386-18-00, KP Myślenice – tel. 274-37-70. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA:** tel. 613-40-61 (całą dobę). **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116, Śródmieście – tel. 411-00-45, 986 – telefon alarmowy (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 – tel. 644-17-81 (7 - 22), Krowodrza, ul. Stachewicza 3 – tel. 636-02-99 (7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Jermzanowskiego 34 – tel. 658-47-86 (7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Cechowa 19 – tel. 655-51-08, tel. 655-44-77 (całodobowo). **URZĄD CELNY** – tel.

429-25-11 (7 - 19). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** – tel. 429-74-72. **NOCNE POGOTOWIE WETERYNARYJNE** tel. 429-74-72, 429-92-41 (19 - 7, bezpłatne w przypadku bezdomnych zwierząt). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) – tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26. **ZIELONY TELEFON** – tel. 421-33-64.

INFORMACYJNE

CAŁODOBOWA INFORMACJA TELEFONICZNA – usługi, medycyna, handel, produkcja: 292-02-00. **BIURO NUMERÓW** – 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa i międzynarodowa – 94-36, 422-41-82, 624-54-39, 422-22-48; informacja taryfowa – 624-15-80, 421-86-64. **PKS** – 93-16 (rozkład jazdy w telegazecie TV Kraków, str. 622, 623). **SŁUŻBA ZDROWIA** – 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali – całą dobę). **PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta,** ul. Kościuszki 22 – 421-85-25. **TELEFON SAFO DLA KOBIET:** 0-601-466-896, 0-601-958-941, 0-501-789-525 (20 - 22). **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ,** ul. św. Jana 2 – 421-77-87 (sob. 11 - 19). **INFORMACJA TURYSTYCZNA** – 9319 (sobota - niedziela 9 - 15).

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA – 998. **POLICJA** – 997. **GAZOWE** – 992, 430-70-36 (całą dobę), 430-70-11 (15 - 7). **DŹWIGOWE** – 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** Nowa Huta – 644-19-69. **ENERGETYCZNE** Śródmieście – 421-27-49, Krowodrza – 633-06-97, Nowa Huta – 644-12-10, Podgórze – 656-21-55. **TECHNICZNE** – 648-00-84. **C.O.** – 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** – 421-20-11, Nowa Huta – 648-28-61, Podgórze – 655-53-98, (okręg miejski) – 422-92-05. **MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI** – bezpłatna infolinia – 0-800-300-60 (informacje o czasowych ograniczeniach w dostawie wody, awariach i rejonach ich występowania). **CIEPLNE MPEC** – 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21. **CAŁODOBOWA:** 262-01-69, (0-90) 31-96-93, 0501-522-550. **CAŁODOBOWA:** 012/644-55-99. **AUTOHLOWANIE:** 0501-625-247.

WYPOŻYCZALNIE SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 637-97-82. **„WIGO”:** ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602-634-088. **„WEGA”:** ul. Żmujdzka 10a, 411-00-34. **„BARON”:** ul. Jermzanowskiego 40, 657-03-83, 0601-429-538.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.
Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 35a, tel.: 411-47-76, cm. Podgórski, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, cm. Grębałów, tel.: 645-31-61, ul. Pielęgniarek 6, tel.: 632-31-77. Czynne codziennie w godz. 7 - 16, soboty i święta: ul. Rakowicka 35a w godzinach 8 - 14. Realizujemy zasiłki pogrzebowe. **Dyżur całodobowy:** 411-45-02, 411-45-04.

Klub Stałego Czytelnika

W najbliższym losowaniu do wygrania:

Kuchnia lux Mora	Czajnik Philips
Golarka Braun	Depilator Ufesa
Żelazko Braun	Krajalnica MPM
Robot Philips	Waga Ufesa
Ekspres MPM	
Toster Ufesa	

5 upominków „Dziennika Polskiego”
Łączna pula nagród wynosi 2500 zł

Szanowni Państwo,

przypominamy, o trwającej szóstej edycji konkursu Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”. Przygotowaliśmy dla Państwa wiele atrakcji: nagrody o wartości 120 000 zł (główna nagroda samochód osobowy), tysiąc bezpłatnych zaproszeń o łącznej wartości ok. 250 000 zł oraz oferty rabatowe firm współpracujących z Klubem. Osoby chcące zapisać się do Klubu, powinny zebrać 20 kuponów konkursowych z jednego miesiąca (każdy kupon musi być z innego dnia). Kupon należy przynieść lub przesłać pocztą do siedziby KLUBU. Do kuponów należy dołączyć krótką informację o sobie: imię, nazwisko, adres, rok urodzenia oraz pisemną zgodę na przetwarzanie danych osobowych (zgodzenie drukujemy co tydzień w sobotnim wydaniu „Dziennika Polskiego”). Zestaw kuponów za miesiąc należy dostarczyć do dnia 10. następnego miesiąca (termin ten jest obowiązujący niezależnie od tego, czy jest on dniem świątecznym, czy nie).

Przypominamy Państwu wyniki losowania z dnia 13 IX 2000 r.

Magnetowid Philips - 31539	Upominek „Dziennika Polskiego” - 32635
Golarka Braun - 39202	Upominek „Dziennika Polskiego” - 33683
Ekspres Braun - 12265	Upominek „Dziennika Polskiego” - 6563
Ekspres ciśnieniowy MPM - 11010	Upominek „Dziennika Polskiego” - 5632
Czajnik Philips - 5979	Czajnik Philips - 32500
Czajnik MPM - 17471	Czajnik MPM - 34337
Robot Philips - 12277	Żelazko Ufesa - 11556
Sandwich MPM - 30512	Robot AEG - 33641
Suszarka Philips - 30803	Upominek „Dziennika Polskiego” - 35028
Lokówka Philips - 4981	Upominek „Dziennika Polskiego” - 33235
Upominek „Dziennika Polskiego” - 33114	Upominek „Dziennika Polskiego” - 35031

Zgodnie z regulaminem loterii promocyjnej osoby z wylosowanym numerem karty lub certyfikatu proszone są o zgłoszenie się (osobiście lub telefonicznie) do Klubu w terminie 7 dni. Wydawanie nagród odbędzie się w 25 bm. o godz. 16.00 w siedzibie „Dziennika Polskiego” mieszczącej się przy ul. Wielopole 1 w Krakowie.

FORMULARZ ZGŁOSZENIA

Nr karty _____

wypełnia pracownik KSC

nazwisko _____

imię _____

rok urodzenia _____

dokładny adres _____

mięscowość _____

kod pocztowy _____

Oświadczam, iż wyrażam zgodę na umieszczenie moich danych osobowych w bazie danych Wydawnictwa Jagiellonia SA z siedzibą w Krakowie, ul. Wielopole 1, oraz na ich przetwarzanie do potrzeb marketingowych i statystycznych zgodnie z treścią Ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych. Podanie danych osobowych ma charakter dobrowolny i przysługuje prawo wglądu do tych danych jak również możliwość ich poprawiania.

(czytelny podpis)

Klub Stałego Czytelnika KUPON 14 WRZESIEŃ 2000

KLUB STAŁEGO CZYTELNIKA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretańskiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 430-08-48. Przyjmujemy w poniedziałek od 10.00 do 18.00 oraz wtorek - piątek 10.00 - 16.00. Przerwa w godz. 11.45-12.10. **SOBOTA**

Skawina

Zamknięty układ w oczyszczalni

- Oczyszczalnia przyjmuje ścieki od ubiegłego roku, w tym roku trwa rozruch technologiczny, a wyniki badań ścieków są zdecydowanie poniżej norm, niektóre dwu-, a nawet trzykrotnie niższe - powiedział burmistrz Skawiny Stanisław Pac o zakończeniu trwającej od 1998 r. rozbudowy i modernizacji oczyszczalni ścieków w Skawinie.

Nie była to łatwa inwestycja. Obawiano się, czy zostanie zakończona w terminie. Do końca ubiegłego roku - zgodnie z planem - oddano wszystkie urządzenia i oczyszczalnia przyjmuje obecnie ponad 4,5 tysiąca metrów sześciennych ścieków na dobę, a może oczyścić ponad 7 tysięcy. Natomiast o dwa i pół miesiąca przesunięty został - wyznaczony na koniec czerwca - termin osiągnięcia zakładanych efektów ekologicznych, co było jednym z warunków umorzenia 60 procent z 13-milionowego kredytu, jaki gmina zaciągnęła na budowę. Na przesunięcie terminu do 15 września - wyraził zgodę Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. A opóźnienie spowodowała awaria sprężonego z Niemiec wadliwego urządzenia napowietrzającego, które zostało wymienione przez firmę prowadzącą tę inwestycję.

W oczyszczalni przetwarzane są gminne ścieki z kanalizacji oraz dowożone z szamb. Tych ostatnich Zakład Wodociągów

i Kanalizacji może oczyścić trzykrotnie więcej.

Powstający w procesie technologicznym biogaz nie wydobywa się na zewnątrz, ale w obiegu zamkniętym wykorzystywany jest do podgrzewania - powstającego w procesie oczyszczania - osadu, który może być wykorzystywany do różnych celów. Zasypany wapnem osad od ubiegłego miesiąca wykorzystywany jest przy rekultywacji popielników elektrownii, a będzie także stosowany do utylizacji nieczynnego wysypiska. Spełnia on także wszelkie wymogi wymagane dla nawozów - informuje kierownik oczyszczalni Czesław Sokołowski kierujący 12-osobowym zespołem pracowników.

Wszystkie urządzenia na 2,5-hektarowym terenie nie przypominają oczyszczalni sprzed dwóch lat. Nie czuć tu także charakterystycznego zapachu. Jedynie w pobliżu zlewni, gdzie wylewane są ścieki z szamb, czuć lekką woń fekalii. A ze ścieków wpływających z jednej strony zbiornika - po obróbie biologicznej - wypływa do Skawinki przezroczysta woda o słabym odcieniu.

Skawinińska oczyszczalnia spełnia wszelkie normy Unii Europejskiej. Przebywająca tydzień temu w Skawinie delegacja z niemieckiego Huerth - partnerskiego miasta Skawiny, uznała ją za bardzo nowoczesną. (ETYZ)

W Krzeszowicach

Dialog sentymentalny

„Dialog sentymentalny” - wystawa, która miała już trzy edycje w Zakopanem, wczoraj otwarta została po raz pierwszy w galerii Krzeszowickiego Ośrodka Kultury.

Swe prace prezentują absolwenci Liceum Sztuk Plastycznych im. Antoniego Kenara oraz artyści związani sentymentem z Tatrami i Zakopanem.

Wczorajszy wernisaż był sporym wydarzeniem w kulturalnym życiu Krzeszowic. W imieniu autorów Jerzy Tawłowicz powiedział:

- Nie stanowimy formalnej grupy twórczej. Wiele nas różni i dzieli - odległość, czas, techniki i środki wypowiedzi artystycznych, temperament

twórca, a nawet język, bo wystawa ma charakter międzynarodowy. Łączy nas sentyment do Zakopanego - tego swoistego pepka świata, przyjaźń, chęć corocznych spotkań. Dajcie się więc w tę sentymentalną rozmowę wciągnąć.

Od wczoraj do 15 października w krzeszowickiej galerii oglądać można prace plastyków: Lidii Rosińskiej, Marii Podobińskiej, Ali Raczkiewicz-Bęc, Magdaleny Leśniak, Ivany Pegan, Czesława Podlesnego, Andrzeja Szarka, Roberta Hubnera, Zbigniewa Chrostka, Ireneusza Bęca, Jana Witte-Kropiusa, Andrzeja Słobodzińskiego i Jerzego Tawłowicza.

(BIK)

Rzeka pełna ropy

W Czernej koło Krzeszowic jeden z mieszkańców tej miejscowości przechowywał w garażu substancję ropopochodną. Z niewyjaśnionych jeszcze przyczyn beczka pękła i ok. 1 000 litrów płynu o nieznanym na razie składzie chemicznym przedostało się do strumienia Czernówka i pobliskich stawów wędkarskich. Od wczesnego ranka krakowskie jednostki ratownictwa chemicznego stawiły zapory sorbcyjne, by zneutralizować plamę. Zabezpieczono też źródło wycieku.

Dopiero po dokładnym zbądaniu próbek substancji eksperci stwierdzą, jak duże będą konsekwencje wycieku. (BIK)

Do końca października

W atelier wielickiego fotografa

Do 30 października czynna jest w wielickim Muzeum Żup Krakowskich ekspozycja „Atelier fotografa”. Można na niej obejrzyć dokumenty z czasów bezpowrotnie minionych.

Wystawa, będąca kolejną ekspozycją z cyklu „Wnętrza dawnej Wieliczki”, przypomina działalność trzech najstarszych zakładów fotograficznych w mieście - J. Machowiczowej, W. Gargulowej i W. Karasia. Wieliczanie odnajdą na niej komunistyczne i ślubne zdjęcia swych krewnych, znajomych. Cennym świadectwem czasów jest

zdjęcie amatorskiej orkiestry sprzed 108 lat, obejrzyć też można liczne dagerotypy, ferotypy i talboty z lat czterdziestych i pięćdziesiątych XIX wieku - własność Marka Sosenki. Twórcy ekspozycji dokumentują też kulisy pracy fotografa, pokazując przedmioty, które wyszły już z użycia lub współcześnie wyglądają zupełnie inaczej niż dawniej.

Obcować z zatrzymanymi przez fotografa ludźmi i wydarzeniami można w południowym budynku wielickiego zamku - siedzibie Muzeum Żup Krakowskich. (KG)

Seminarium w Balicach

Jeszcze dziś odbywać się będą w Instytucie Zootechniki w Balicach Dni Kukurydzy.

Prezentowane są tam 34 odmiany kukurydzy pastewnej oraz 10 odmian kukurydzy cukrowej. Pracownicy instytutu demonstrują zbiór i suszenie kukurydzy. Na miejscu można też uzyskać informację o środkach ochrony roślin, nasionach oraz mechanizacji rolnictwa. Dziś odbędzie się seminarium poświęcone uprawie kukurydzy oraz jej wykorzystaniu w żywieniu zwierząt. (TAŁ)

Ze sprzedaży mieszkań

Siedem razy mniej do budżetu

W tym roku do budżetu Skawiny ze sprzedaży mieszkań komunalnych wpłynęło milion złotych.

Tymczasem na początku roku sprzedano tylko jedno mieszkanie, a od marca sprzedaż została wstrzymana w związku z ustawą o własności lokali, nakładającą na gminę obowiązek posiadania pełnej dokumentacji technicznej budynku. A wiele bloków zarządzanych przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, wybudowano w latach pięćdziesiątych i dziś nie ma ich dokumentacji. Chętnych na mieszkania także jest niewiele, bo zain-

teresowani zakupem lokali wstrzymali się z decyzją, oczekując na ustawę uwłaszczeniową. Obecnie w Wydziale Geodezji, Architektury i Nadzoru Budowlanego w Urzędzie Miasta i Gminy jest tylko 10 podań o sprzedaż mieszkań. Na te lokale - na podstawie istniejących w PGM szcztankowych dokumentów - opracowana zostanie do końca tego miesiąca dokumentacja techniczna. Ale wpływ z ich sprzedaży nie będą duże - szacuje się, że wyniosą 17 tys. zł. Przy gotówkowym zakupie mieszkań ich nabywcom umorzone zostanie 80 procent ceny wyjściowej. (ETYZ)

Rekreacyjny Albert

Od stycznia 1994 roku w myślenickiej parafii św. Brata Alberta działa prowadzony przez proboszcza - Adama Pawickiego Parafialny Klub Sportowy Albert.

- Pomysł powstania klubu narodził się pod koniec 1993 roku, zaś 6 stycznia 1994 zatwierdzono formalności - mówi proboszcz.

Najważniejszym zadaniem klubu jest zorganizowanie zajęć dla dzieci w zakresie sportu masowego. Nikt w „Albercie” nie ma aspiracji robienia zawodowej kariery w sporcie. O tym, że klub jest rekreacyjny, ksiądz proboszcz przypomina na każdym kroku.

- W naszym klubie działa kilka sekcji. Piłki nożnej, siatkówki koszykówki, tenisa stołowego, turystyki pieszej i rowerowej oraz modelarska. Albert zrzesza około 200 członków od 9 do 19 lat.

Zajęcia w klubie prowadzą byli sportowcy oraz wychowankowie Alberta. Robią to za symboliczne wynagrodzenie, a nawet za darmo. Zajęcia odbywają się w sali gimnastycznej wynajmowanej w Szkole Podstawowej nr 3 w Myślenicach.

- Jeśli uda nam się uratować choć jednego człowieka przed nąlogiem palenia tytoniu czy narkomanią, to potwierdzi to, że spełniamy swoje zadanie - mówi ksiądz Pawicki.

Członkowie klubu, w czasie wakacji wyjeżdżają nad morze. Urząd Miasta i Gminy w Myślenicach kupił działkę w Nowęcinie koło Łęby, gdzie po adaptacji budynków stworzono ośrodek na 70 osób.

- Od pięciu lat organizujemy wyjazdy do Nowęcina. W tym roku na dwóch turnusach było tam 140 osób.

Ksiądz Pawicki sam daje młodzieży przykład fizycznej aktywności. Obecnie członkowie „Alberta” czekają na zakończenie remontu sali gimnastycznej, by jak najszybciej wznowić zajęcia po wakacjach. (MH)

40 lat po studiach

Absolwenci WSWF

Dziś w Wieliczce spotkają się absolwenci krakowskiej Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego z 1960 roku.

Zjazd organizują panie dr Barbara Dańda-Drac, Zofia Rajpold-Lodowska i Teresa Kuczaj-Strojna z mężem Wiesławem, pochodzącym właśnie z Wieliczki. Ostatnie spotkanie zorganizował nasz kolega Maciej Porzycki w Krynicy.

Dyplomy w 1960 roku otrzymali m.in. Tadeusz Dobek, wspomniana Teresa Kuczaj-Strojny (pracowała w no-

wosądeckiej przychodni wad postawy dzieci i młodzieży, a następnie w Wieliczce, gdzie wyszła za męża), Mieczysław Zajac, Franciszek Walor, Zdzisława Czajka-Kuleszyńska (żona znanego lekkoatlety, reprezentanta Polski i trenera Cezarego Kuleszyńskiego).

Ponadto Julia Czurka-Brzezińska pracowała w Kieleckiem, a Jerzy Bieda był dyrektorem Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu. Maciej Porzycki mieszka w Krynicy, gdzie udziela się społecznie w GOPR i turystyce. Do USA wyjechała narciarka Wanda Smoroń-Jarek. Lesław Zbozień, hokeista KTH i Cracovii, czołowy działacz PZHL, już nie żyje. W 1999 roku zmarł Eugeniusz Bobak długoletni kierownik domu studenckiego WSWF przy ul. Przemyskiej w Krakowie. Tekst i fot.: (LEŚ)



Absolwenci WSWF z 1960 r. (od lewej) Tadeusz Dobek, Teresa Kuczaj-Strojna, Wiesław Strojny, Mieczysław Zajac i inni

S
E
R
D
E
C
Z
N
O
Ś
C
I

Biuro Reklam i Ogłoszeń Dziennika Polskiego życzy wszystkim naszym Klientom, aby nowa rubryka SERDECZNOŚCI stała się dla Państwa doskonałym miejscem do składania życzeń bliskim i Klientom.

w środy i soboty dla Klientów z Proszowic, Miechowa, Myślenic i okolic

5 zł/moduł

DZIENNIK POLSKI

TYLKO



☑ przez 3 miesiące

☑ 160 zł/moduł/miesiąc*

☑ dla klientów z Miechowa, Proszowic, Myślenic i okolic

Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-89, 274-01-70, 386-28-25, (041) 383-14-04,

* Oferta dotyczy reklam na kolumnach Miechów, Myślenice i Proszowice. Cena nie zawiera podatku VAT

W powiatowym szpitalu

Słuszne żądania pracowników

Obiecali i nie płacą

Wyплаты trzynastej pensji za ubiegły rok oraz premii w wysokości 15 proc. wynagrodzenia zasadniczego domagają się pracownicy Szpitala Powiatowego ZOZ w Myślenicach. Przedstawiciele związków zawodowych, przed skierowaniem sprawy do sądu, zamierzają przedstawić swoje roszczenia nowemu dyrektorowi, który dwa tygodnie temu rozpoczął pracę. Racje pracowników upominających się o zaległe świadczenia potwierdziły kontrole Państwowej Inspekcji Pracy.

Inspektor pracy potwierdził zasadność roszczeń pracowników. Dodatkowo wynagrodzenie zgodnie z ustawą należy się pracownikom, gdy nie przyjęto nowego regulaminu pracy. Inspektor wyjaśnia, że skoro pracodawca, czyli dyrekcja nie skorzystała z możliwości nowego uregulowania praw pracowników, to zachowują oni uprawnienia obowiązujące dotychczas.

Pracowników Szpitala Powiatowego pozbawiono od początku roku również premii. Od lipca do grudnia zeszłego roku wypłacano im tylko 5 procent, zamiast należnych 15 procent. Podczas kontroli ujawniono także, że nagrodę za 1999 rok – ponad 1,2 mln zł wpisano w koszty, a następnie sporządzono listy płac, co świadczy o tym, że dyrekcja poczuwała się do obowiązku wypłaty. Do tego jednak nie doszło.

- Dlaczego nie dostaliśmy tych pieniędzy, skoro nam je przyznano, gdzie się podziały? - pytają oburzeni pracownicy. - To jest bulwersująca gra na zwłokę - mówią pielęgniarki ze

Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.

Działanie na zwłokę powoduje wzrost zadłużenia szpitala, bowiem rosną odsetki od niewypłaconych wynagrodzeń. Jakże rozwiązanie wybierze nowa dyrekcja, okaże się niebawem. Przewodnicząca ZZPiP Małgorzata Kruzel twierdzi, że narasta presja władz powiatowych na pracowników szpitala. W efekcie nastroje są coraz gorsze.

- Teraz, kiedy wiadomo, co się nam należy, straszą nas, że zlikwidują zakład, że pójdziemy na bruk. Z tymi metodami, spotkałyśmy się już w zeszłym roku, kiedy domagałyśmy się podwyżek. Nasze pensje wynoszą 500-600 zł, a w czasie urlopu 400 zł - pielęgniarka pokazuje pasek z wydrukiem. - Ile zarabia lekarz? Nie powiem, bo się wstydzę - kwituje krótko jeden z lekarzy zapytany o zarobki.

W ubiegłym roku po ogłoszeniu sporu zbiorowego pomiędzy ZZPiP a dyrekcją odbyły się rozmowy. W wyniku negocjacji zagwarantowano dwie podwyżki wszystkim pracownikom szpitala: w styczniu i w lipcu. Pierwsza z nich - 11-procentowa została zrealizowana. Jednorazowo wypłacono każdemu bonus o wartości 320 zł. Zapewnionej w porozumieniu 5-procentowej podwyżka w lipcu nie było, podobnie jak nie ma do dziś systemu premiowania i wynagrodzeń motywacyjnych, w miejsce odebranej pracownikom 15 proc. premii. W lipcu i sierpniu brak decyzji tłumaczono czekaniem na nowego dyrektora. Poprzedni zrezygnował z pracy z dniem 30 czerwca.

- Po protestach i negocjacjach z pracodawcą straciliśmy ok. 4 procent pborów - mówią pielęgniarki. Ich zdaniem warunki porozumienia zostały złamane, dlatego związek apelował do starosty, który obiecał wyjaśnić zakres i sposób realizacji porozumienia z grudnia ubiegłego roku.

- Pracownicy SPZOZ w Myślenicach są niemal jednomyślni w sprawie zaległości w wypłacie świadczeń - mówi przewodnicząca Oddziału Terenowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, chirurg Robert Gdula. - W opinii członków związku ostatni rok został zmarnowany. Gdyby poprzedni dyrektor były fachowcem, nie mielibyśmy tej sytuacji. To był ciąg błędów. A przecież szpital może stanąć na nogi. Jeżeli traktowano nas w myśl zasady: zasuwaszcie na dole, a na górze bal, jakie mogły być skutki? Pełną odpowiedzialność, za ten bałagan ponosi starostwo, które utraciło kontrolę nad zarządzaniem szpitalem - uważa Robert Gdula.

Pracownicy szpitala domagają się wykonania bilansu i rozliczenia finansowego poprzedniego dyrektora.

- Jak długo mamy słuchać opowieści o „zaciskaniu pasa” i czekać? Uważamy, że wszystkie te sprawy powinny być dawno rozwiązane, termin wypłaty „trzynastki” minął w marcu - mówi Ewa Oleksy z ZZPiP.

W opinii pracowników niejasna polityka kadrowa i inwestycyjna szefa SPZOZ oraz nadmiar zaufania i brak kontroli organu nadzorującego, czyli starostwa, zadecydowały o fatalnym stanie finansów szpitala. (JBO)

Dziennikarze w Raciechowicach

Jak nas widzą



Wczoraj, w gminie Raciechowice, warunki rozwoju wsi małopolskiej poznawało kilkunastu dziennikarzy niemieckich. Zaproszeni oni zostali do Polski przez Centrum Prasowe Polskiej Agencji Informacyjnej na zlecenie Departamentu Promocji MSZ. Za cel wizyty uznano analizę pro-

cesu integracji Polski ze strukturami Unii Europejskiej.

Wcześniej goście spotkali się w Krakowie z wojewodą i marszałkiem województwa małopolskiego. Pobyt w Raciechowicach pozwolił im poznać efekty przyjętej przed pięciu laty długoterminowej strategii tworzenia gminy zwracającej szczególną uwa-

gę na ekologię. Wizję rozwoju gminy inwestującej zarówno w infrastrukturę: wodociągi, sieć sanitarną oraz drogi, jak i przedsiębiorczość mieszkańców, przedstawił wójt Marek Gabzdyl.

- W przygotowaniach do wejścia do Unii Europejskiej jesteśmy bardzo zaawansowani, właściwie jesteśmy gotowi, między innymi poprzez stworzenie warunków do rozwoju grup producenckich - informował.

Uczestników spotkania interesował zakres pomocy finansowej UE, opinie społeczności o przystąpieniu Polski do Unii oraz warunki produkcji owoców. Praktycznym pokazem dokonań liczącej 6 tys. mieszkańców gminy rolniczej, były wizyty: w sadzie Ryszarda Leśniaka, jednego z członków grupy producenckiej, w fermie kurzej Mieczysława Ciężarka oraz u producenta mleka Antoniego Święchowicza. Podczas wizyty w ostatnim z gospodarstw na świat przyszedł akurat byczek. Tekst i fot. JBO

„Wyprawa dla żaka”

Jutro w Myślenicach

Jutro Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Myślenicach przeprowadzi uliczną zbiórkę pieniędzy przeznaczonych na wyprawki szkolne dla najbardziej potrzebujących uczniów szkół podstawowych z powiatu.

- Wolimy dokonać konkretnych zakupów niż dawać pieniądze do ręki - mówi Kazimiera Kałęba z myślenickiego PCK. - Mamy wtedy gwarancję, że nasz wysiłek nie zostanie zmarnowany.

W akcji weźmą udział członkowie Pomocy Maltańskiej. Kwesta trwać będzie od godz. 8 do 13. Znakiem rozpoznawczym kwatera będą oryginalne puszkarki PCK oraz pisemne zezwolenia na przeprowadzenie akcji. MH

W Węgrzcach Wielkich i Wieliczce

Pożegnanie dyrygenta

W Węgrzcach Wielkich wystąpili goście z Partnerskiego dla Wieliczki niemieckiego miasta Bergkamen. Gościła tam młodzieżowa orkiestra mandolinistów i gitarzystów

dziekowej orkiestry, działającej już ponad 25 lat, praktycznie od maja rozstał się z zespołem przechodząc na emeryturę. Jednak na dwa, kategorycznie ostatnie koncerty zdecydował



Po akcji

Coraz więcej do sprzątania

12,5 ton śmieci wywiózł Miejski Zakład Usługowy po akcji sprzątania świata w Skawinie. Uczestniczyło w niej 4340 osób - przede wszystkim uczniów. Do akcji zawsze włącza się także koło Polskiego Klubu Ekologicznego, a w tym roku śmieci zbierały również przedszkolaki z Przedszkola nr 2. W Skawinie zebrano 360 120-litrowych worków, a w gminie wypełniono ich 396.

Uczestnicy akcji czyścili przede wszystkim miejsca trudno dostępne, do których nie dociera MZU, między innymi brzegi rzek i potoków, lasy, rowy czy łąki.

- Gmina Skawina od początku, a więc od siedmiu lat uczestniczy w tej akcji. Stwierdzamy ze smutkiem, że śmieci wciąż przybywa, w ubiegłym roku zebrano ich 7 ton, a w tym sporo więcej - informuje kierownik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska UMIG Joanna Szczygłowska.

Obelisk na jubileusz

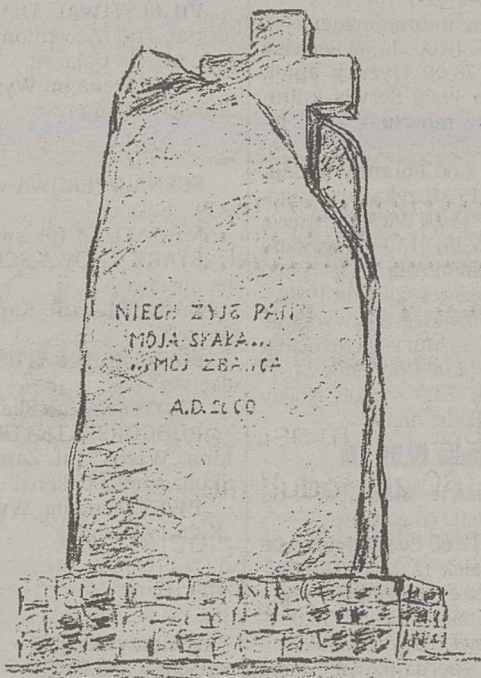
W niedzielę nieopodal kościoła św. Sebastiana w Wieliczce, o godz. 16, nastąpi uroczyste odsłonięcie obelisku 2000-lecia upamiętniające rok jubileuszu chrześcijaństwa

oraz spotkanie ekumeniczne. Pomnik, według projektu Andrzeja Kota, został znakomicie wkomponowany w otoczenie - na wschodnim zboczu wzgórza Pod Baranem w bezpośred-

nim sąsiedztwie modrzewiowego XVI-wiecznego kościołka. W nocy będzie oświetlony i zapewne wzbogaci i tak bajkowy widok iluminacji świetlnej miasta.

- Wszystkim kościołom chrześcijańskim działającym przy Krakowskiej Radzie Ekumenicznej - powiedział ksiądz dziekan Zbigniew Gerle z wielickiej parafii św. Klemensa - przyświecała idea upamiętnienia roku jubileuszowego. Koncepcje były różne. Zwyciężyła idea obelisku, której nadałmy roboczy tytuł „Kamień”... Symbolika obelisku jest, przynajmniej dla mnie oczywista, kamień - skała, czyli Bóg, z którego wyrasta krzyż, symbol kościoła jutra, kościoła zjednoczonego. W kamieniu pomnika wyryto napis - 47 wers 18 Psalmu: „Niech żyje Pan! Moja skała... mój Zbawca”.

Ksiądz dziekan Zbigniew Gerle, jako gospodarz terenu będzie przewodniczył nabożeństwu ekumenicznemu, w którym modlitwę końcową poprowadzi pastor Piotr Gąsiorowski z Kościoła metodystów w Krakowie.



MIECHÓW 710. ROCZNICA NADANIA PRAW MIEJSKICH

Dzień Integracji Europejskiej

17 września 2000 (niedziela), w godz. 11.30-22.00

W programie m. in.:

- 15.30 - „Spotkanie ze średniowieczem” występ Bractwa Rycerskiego z Zamku Królewskiego w Łęczycy
- 20.00 - koncert zespołu „Trubadurzy”
- 21.30 - pokaz sztucznych ogni

16 września

sobota

Edyty, Kornela



Krakowska antena

Sobota

Radio ALFA

102,40 FM

tel.: 285-85-85

Gończy telefon konkursowy (012) 200-1-200

Serwisy informacyjne: 7.00, 9.00, 10.00, 12.00 **Serwis lokalny:** 8.00, 13.00 **Dyżury aptek i szpitali:** 19.00 **Serwis kulturalny oraz repertuar kin i teatrów:** 11.00.

7.00 - 9.00 **Poranny budzik** 9.00 - 12.30 **Muzyka i różnorodności** 12.30 - 13.00 **Wiedzieć więcej** 13.00 - 15.00 **Popołudnie czytelnika** 15.00 - 20.00 **Muzyczne lato z Radiem Alfa** 20.00 - 24.00 **Gwiazdka noc** 24.00 - 6.00 **Nocny program Radia Alfa.**

Radio BLUE FM

Informacje Blue FM - od 8.00 do 16.00 co godzinę.

7.00 - 12.00 **SZOK - Ekstremalny Program Sportowy** - Maciej Patrzalek 12.00 - 16.00 **Najdziwniejsze informacje tygodnia** - Andrzej Lenart 16.00 - 18.00 **Bartek Grzywacz** 18.00 - 20.00 **Cyberdancowa lista przebojów** - Szymon Rak na żywo ze studia letniego Blue FM 20.00 - 24.00 **Taneczny mix** - Łukasz Mróz.

Jazz Radio

101,0 FM

6.00 - 10.00 **Bułka z funkiem** 19.00 - 21.00 **Mariusz Adamiak** prezentuje płytowe nowości i plany koncertowe gwiazd światowego jazzu. **Audycja szerzej** prezentuje dokonania Johna Zorna i Bila Laswella 21.00 - 24.00 **Technics Jazz Live** - transmisja koncertu z jazz klubu Akwarium - czołówka polskiego jazzu i goście z zagranicy.

Opera FM

tel.: 421-96-96

8.00 **G. Rossini „Tankred”** - V. Kasarova, E. Mei, R. Vargas 11.30 **W. A. Mozart „Łaskawość Tytusa”** - S. Burrows, J. Baker, F. von Stade 13.40 **G. Dozetti „Gemma z Vergy”** - M. Caballe, L. Lima, V. Sardinero 15.55 **R. Leoncavallo „Pajace”** - W. Atlantow, L. Popp, B. Weikl 17.10 **P. Mascagni „Rycerskość wieśniacza”** - M. Calas, G. di Stefano, R. Panerai 18.35 **M. Glinka „Iwan Susanin”** - T. Siniawska, W. Szczerbakow, S. Arkipow 21.10 **G. Verdi „Traviata”** - I. Cotrubas, S. Malagu, P. Domingo 23.00 **G. F. Haendel „Tarmelano”** - R. Jacobs, J. Elwes, H. Ledroit 2.00 **J. Ph. Rameau „Les Boreades”** - J. Smith, A. M. Rodde, E. Bourdy 4.40 **F. Cavalli „Zakochany Herkules”** - Y. Minton, F. Palmer, U. Cold.

Radio Plus

106,10 FM

Serwisy informacyjne: 6.00 - 22.00 (co godzinę)

Serwisy sportowe: 9.06, 10.06, 19.06, 21.06

Prognoza pogody: 6.30 - 15.30 (co godzinę)

6.00 - 9.00 **Na równe nogi:** 6.10 **Dobre słowo** 6.50 **Zwykli Niezwykli** 8.12 **Poranny gość Plusa** 8.45 **Plus poleca:** rekomendacje kulturalne 9.15 **Rabka** na antenie Radia Plus 9.30 **Wiadomości regionalne** 9.45 **Niepołomice** na antenie Radia Plus 10.00 - 11.00 **I o korcie, i o sporcie** - rozmowy z Bohdanem Tomaszewskim 12.05 - 14.00 **Muzyczny kalendarz** - program muzyczno-informacyjny, przegląd list przebojów, zapowiedzi

koncertów, internetowe przygotowania muzyczne, recenzje i recenzjki, wakacyjna encyklopedia muzyczna oraz spora dawka muzycznych nowości. Co tydzień zaprasza Marcin Wilk 14.05 - 16.00 **Popołudnie z Plusem** - pasmo muzyczne 16.00 - 20.00 **World Chart Show** - w każdą sobotę między 16.00 a 20.00 fantastyczna podróż przez muzyczny World Chart Show z Darkiem Maciborkiem. WCHS to cotygodniowe zestawienia hitów z przeszło 200 rozgłośni na świecie, wywiady z gwiazdami oraz relacje z koncertów 20.00 - 24.00 **Poczuj Plusa** - Mariusz Kuś i Tomek Brhel 24.00 - 6.00 **Muzyczna noc w Plusie.**

Radio RAK

100,50 FM

Wiadomości codziennie od 7.30 do 20.30 - co godzinę 24.00 - **Janosik.**

6.00 **Poranek** 6.45 **Serwis RFI** 12.00 **Włótki ślepy kulawego** - program młodzieży niepełnosprawnej 18.00 **Kącik Muzyki Duszy** - Soul 20.00 **Dance Party** 23.00 **Programofonia** 24.00 **Noc muzyki.**

Radio Wanda

92,50 MHz

Serwisy informacyjne: zawsze o pełnej godzinie (6.00 - 23.00) **Pogoda:** 9.10, 12.10, 14.10, 17.10.

6.00 - 10.00 **Melodie przebudzanki** 10.00 - 12.00 **Koncert życzeń** 13.15 **Konkurs** 14.10 **Niezapomniane przeboje** 16.00 - 17.00 **Konkurs uderz w dzwon** 21.00 - 22.00 **Biesiada** 22.00 **Gożąca linia** 23.00 **Noc z melodią.**

Radio Wawa

107,00 FM

Wiadomości od 6.00 do 18.00 co godzinę **Serwis sportowy** co godzinę w wiadomościach **Przegląd prasy** - 7.11, 8.11 **Przegląd prasy dla kobiet** - 8.50.

9.30 **Motoflash** - magazyn motoryzacyjny 10.30 **Rozmowy z oldbojem** - spotkanie z Bohdanem Tomaszewskim 13.00 - 16.00 **Trzy po trzy** - wywiady, goście Radia Wawa 18.10, 18.35 **Klapy** - nowości w kinach 20.05 **Radioaktywna wojna na czereśni** - sobotni show Radia Wawa.

Niedziela

Radio ALFA

102,40 FM

Gończy telefon konkursowy (012) 200-1-200

Serwisy informacyjne: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.00 **Serwisy lokalne:** 13.00 **Dyżury aptek i szpitali:** 19.00 **Serwis kulturalny oraz repertuar kin i teatrów:** 11.00.

7.00 - 9.00 **Poranny budzik** 9.00 - 15.15 **Muzyka i różnorodności** 15.15 - 15.20 **Wiedzieć więcej (powt.)** 15.20 - 17.00 **Muzyczne lato z Radiem Alfa** 17.00 - 19.00 **Z dyskotekowej szuflady** 19.00 - 21.00 **Opowieści niezwykłe** 21.00 - 22.30 **Muzyka i różnorodności** 22.30 - 2.00 **Dobra noc z psychologiem** 2.00 - 6.00 **Nocny program Radia Alfa.**

Radio BLUE FM

Informacje Blue FM - od 8.00 do 16.00 co godzinę.

7.00 - 12.00 **Po sobocie** - Maciej Patrzalek 12.00 - 16.00 **Najdziwniejsze informacje tygodnia** - Andrzej Lenart 16.00 - 18.00 **Bartek Grzywacz** 18.00 - 20.00 **Cyberdancowa Lista**

Przebojów - Szymon Rak na żywo ze studia letniego Blue FM 20.00 - 24.00 **Druga strona** - Łukasz Mróz.

Jazz Radio

101,0 FM

6.00 - 10.00 **Bułka z funkiem** 11.00 - 12.00 **Jam(nik) session** Mariusza Adamiaka. Nie zabraknie dobrej muzyki, prawdziwych dyskusji oraz oczywiście jamników na antenie 19.00 - 20.00 **GiGi Distribution** - audycja poświęcona nowościom z firmy zajmującej się dystrybucją płyt z wydawnictw niezależnych, m.in. Avant, DIW, ENJA, Knitting Factory, Winter & Winter i in. 21.00 - 22.00 **Grolsch Jazz Live** - koncert z Archiwum Akwarium - największe gwiazdy światowego jazzu.

Opera FM

tel.: 421-96-96

7.25 **W. A. Mozart „Czardziejski flet”** - I. Cotrubas, E. Tappy, Ch. Boesch 10.20 **G. Rossini „Armida”** - D. Kaasch, G. Kunde, J. Francis 13.15 **G. Donizetti „Don Pasquale”** - S. Bruscantini, M. Freni, L. Nucci 15.20 **L. Janacek „Z martwego domu”** - R. Novak, M. Jirglova, V. Pribyl 16.55 **P. Czajkowski „Dama pikowa”** - W. Atlantow, M. Freni, S. Leiferkus 19.35 **G. Verdi „Oberto, hrabia San Bonifacio”** - S. Ramey, M. Guleghina, S. Neill 22.05 **C. Debussy „Peleas i Melizanda”** - C. Dornmoy, M. Command, R. Soyer 0.40 **J. Ph. Rameau „Platee”** - G. Ragon, J. Smith, G. de Mey 2.55 **A. Vivaldi „Orlando szalony”** - M. Horne, V. de Los Angeles, L. Valentini-Terrani 5.40 **J. Offenbach „Złoczyńcy”** - M. Trempont, C. Alliot-Lugaz, T. Raffalli.

Radio Plus

106,10 FM

Serwisy informacyjne: 6.00 - 22.00 (co godzinę) **Serwisy sportowe:** 9.06, 10.06, 17.06, 21.06 **Trasa Plus** - wakacyjne



Teatry

Sobota

SŁOWACKIEGO (pl. św. Duchy 1) - 19: „Platonow” (premiera prasowa).

MINIATURA (pl. św. Duchy 1) - 19: „...Jak Piał”.

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Po latach o tej samej porze”.

SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Pterodactyle”.

SCENA STU (al. Kraińskiego 16-18) - 19: „Wszyscyśmy z jednego szynela” (Grupa Rafała Kmity).

JAMA MICHALIKA (ul. Floriańska 45) - 20: „Jamnik Krakowski”.

VII FESTIWAL TEATRU BÜCKLEINA (ul. Lubicz 5a) - 19: Motion Trio (Accordion concert: Janusz Wojtarowicz, Paweł Baranek, Marcin Gałażyn).

PWST scena im Wyspiańskiego (ul. Straszewskiego 22) - 19: „Kobiety Mishimy”

Niedziela

SCENA OPEROWA w Teatrze Słowackiego (pl. św. Duchy 1) - 19: „Carmen”.

MINIATURA (pl. św. Duchy 1) - 19: „...Jak Piał”.

STARY - NOWA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.30: „Dwoje na huśtawce”.

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Po latach o tej samej porze”.

SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Pterodactyle”.

GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 17: „Księżniczka z Andersena”.

PODGÓRSKI TEATR LALKI I AKTORA „PARAWAN na scenie kina „Wrzós” (ul. Zamojskiego 50) - 12: „O tym, jak szewczyk Skuba smoka pokonał”.

PWST scena im. Wyspiańskiego (ul. Straszewskiego 22) - 19: „Kobiety Mishimy”

Filharmonia

Zwierzyniecka 1 - 18: recital Andrzeja Białko z cyklu: Johanna Sebastiana Bacha - organowe dzieła wszystkie, X.



Dyżury aptek

Ul. Starowiślna 77, „Apteka Niebieska”, sobota 8 - 18, niedziela 10 - 15, tel.: 421-24-63, **Wolnica 12a,** poniedziałek - piątek 8 - 21, sobota 8 - 20, niedziela 9 - 15, 16 - 20, tel. 430-58-54; **ul. Grodzka 26,** niedziela i święta 10 - 17, 421-98-81; **ul. Długa 88,** tel.: 633-42-90, sobota - niedziela 8 - 23; **ul. Dunajewskiego 2,** poniedziałek - niedziela 8 - 21, tel.: 422-65-04.

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 411-01-26; ul. Grze-

górska 45, tel.: 421-80-40; os. **Centrum A bl. 3,** tel.: 644-17-36; os. **Kościuszkowskie 5,** tel.: 641-14-84; **ul. Galla 26,** tel.: 636-73-65; **ul. Wrocławska 3,** tel.: 613-46-38; **ul. Kalwaryjska 94,** tel.: 656-18-50; **ul. Lipska 49,** tel.: 653-20-34; ***

KRZESZOWICE, Rynek 2; **MYŚLENICE,** Rynek 17/18; **PROSZOWICE,** ul. 3 Maja 51; **SKAWINA,** ul. Słowackiego 5; **WIELICZKA,** ul. Sienkiewicza 24.



Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy, 422-29-99; **Centrala:** tel. 422-36-00; **Lotnisko Balice: Alarmowy:** tel. 285-59-99, **Linia zwykła:** 285-50-89; **Teligi 8:** tel. 658-59-99; **Rynek Podgórski:** tel. 656-59-99; **Nowa Huta:** tel. 644-49-99; **Krowodrza, Piastowska 32:** tel. 633-39-99, **Alarmowy:** tel. 633-39-99; **Skawina:** tel. 999, 276-14-44; **Wieliczka:** tel. 278-12-89, **Alarmowy:** tel. 999; **Myślenice:** tel. 999; **Jerzmanowice:** tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepołomice:** tel. 281-19-99; **Skalica:** tel. 389-19-99; **Krzeszowice:** tel. 999; **Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki,** tel. 64 lub 67 czynna całą dobę;

Proszowice: tel. 999, **Zachorowania i przewozy:** tel. 386-21-35; **Małopolska Kolumna Transportu Sanitarne-go** - transport chorych: tel. 421-71-58. ***

„**MEDICINA**” - wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78.

GINEKOLOGIA: 423-38-88.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - całodobowo, ul. Augustańska 13, 292-33-00, 0501-697-005.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - Mogilska 121, tel. 413-04-66.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - wyjazdy całodobowe, 655-55-33.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - lecznica - całodobowo, 643-53-08.



Dyżury szpitali

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ), **URAZOWEJ, OKULISTYCZNY, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY** - Złota Jesień 1 (Szpital im. L. Rydygiera), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), **Na Skarpie 66** (Szpital im. S. Żeromskiego), **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URZAWOWEJ - Kopernika 21 (II Klinika Chirurgii CM UJ), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), **Na Skarpie 66** (Szpital im. S. Żeromskiego), **OKULISTYCZNY** - Witkowice (Wojewódzki Szpital Okulistyczny), **LARYNGOLOGICZNY** - Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **UROLOGICZNY** - Prądnicka 35 (Szpital im. G. Narutowicza), **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.



Dyżury przychodni

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Śródmieście:

- al. Pokoju 4 - godz. 18 - 8, tel. 430-40-94.

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowa Huta:

- os. Jagiellońskie 1 - godz. 19 - 7, soboty, niedziele i święta - opieka całodobowa: tel. 648-00-44.

- os. Niepodległości 2, tel. 647-02-44.

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Krowodrza:

- ul. Galla 24 - opieka całodobowa, tel. 637-25-55.

Zespół Opieki Zdrowotnej Podgórze:

- ul. Teligi 8 - godz. 19 - 7, tel. 658-59-99.

- Rynek Podgórski 2 - godz. 19 - 7, tel. 656-59-99.



Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41

Delikatesy „DELICJE”, Rynek Kleparski 5, tel. 421-74-38.



Informator Podręczny


Gastronomia

Sport

Festyny

dla firm do 1500 osób

Wesela

małe do 50 osób

**„Bar Myśliwski
Pod Strzelnicą”**

Kraków - Pasternik, 2 km od Makro

**012 415-13-91
0601 43-15-80**
www.ists.pl/abiza

T.SOCHA - A.KRASICKI RESTAURACJA

„POD STRZELNICĄ”
Kraków,
ul. Królowej Jadwigi 184
tel. 425-19-18

„ZBROJOWNIA”
Kraków,
ul. Rakowicka 22
tel. 613-14-86

Polecamy kuchnię polską

 Obsługujemy przyjęcia okolicznościowe,
bankiety, kongresy, cateringi

PROMOCYJNE CENY!

 Nowo otwarta restauracja
hotelu Batory
przy ul. Sołtyka 19, Kraków,
tel. 012/292-10-08,

 przyjmuje zlecenia na organizację
wesel, studniówek,
przyjęć okolicznościowych, bankietów.

289084

CHIŃSKA RESTAURACJA

“LOTOS”

 DANIA NA WYNOS
ZAMÓWIENIA
TELEFONICZNE

tel: 632-43-11

 ul. Czarnowiejska 8
(wejście od Al. Mickiewicza)

289084

 Firma gastronomiczna
poleca dla firm:

- > posiłki profilaktyczne
- > lancz boxy (w formie suchego prowiantu)
- > lancze (w formie gorącego posiłku) oraz przyjęcia, bankiety, pikniki w miejscu wskazanym przez klienta.

 Tel./fax (012) 413-68-71,
0601 154-220, 0601-154-221.

289111

SZKOŁA TENISOWA „LOB”

 + szkółki tenisowe (dzieci, młodzież)
+ dorośli: treningi indywidualne
ZIELONE SZKOŁY (z nauką tenisa)
Słowacja - J. Orawskie
PROMOCJE DLA NAUCZYCIELI!
tel. (012) 266-05-46, 0604-724-805

5855ka

KRAKOWSKI KLUB KUNG FU

CHOY LEE FUT
LUOHAN QIGONG
TAI CHI CHUAN
Kraków, ul. Czarnowiejska 8
tel: 0-12 634-50-90

289301


Wypożyczalnia

SAMOCHOODY

WYPOŻYCZALNIA

VITAL RENT

 nowe samochody
osobowe i dostawcze

412-11-79, 0502 067-001

28307

WYNAJEM

PEUGEOT 406

błękitny metalik wraz z kierownicą

- śluby, chrzciny
- ważne uroczystości rodzinne

0606 90 77 72

5904K

SUKNIE ŚLUBNE

DOM MODY ŚLUBNEJ „MADONNA”

 Kolekcja francuska,
wiedeńska
w sumie ponad 200 modeli
w różnych rozmiarach.

Tel. (012) 429-53-28

K-01161

„CHEMOBUDOWA - KRAKÓW” S.A.

RESTAURACJA

ZAPRASZA

 przez siedem dni w tygodniu
od godz. 8.00 do 21.00 w miłej atmosferze

POLECAMY:

- SMACZNE DANIA KUCHNI POLSKIEJ, STAROPOLSKIEJ I MEKSYKAŃSKIEJ
- WYŚMIENITY WYBÓR TRUNKÓW I WIN
- DESERY Z OWOCÓW TROPICALNYCH

ORGANIZUJEMY:

- WESELA
- BANKIETY
- SPOTKANIA OKOLICZNOŚCIOWE

 HONORUJEMY KARTY KREDYTOWE, WYSTAWIAMY FAKTURY VAT,
A DLA PRZYJEZDNYCH GOŚCI OFERUJEMY NOCLEG
W KOMPLEKSIE NASZYCH HOTELI Z UWZGLĘDNIENIEM RABATU

 30-705 KRAKÓW, UL. KLIMECKIEGO 24, W KOMPLEKSIE HOTELARSKO-GASTRONOMICZNYM
TEL. 656-24-27, 656-73-08, 656-73-09

10395K

Kanapki

królewski przysmak

 Zamówienia telefoniczne
przyjmujemy pod numerami
292 20 20, 292 29 29.

Dostawa na terenie Krakowa gratis!

Cukiernia Michalscy
Laureat Nagrody Hermes 2000
poleca

 torty okolicznościowe z dostawą
do domu, piętrowe, ciasta
ciastka bankietowe, tartinki

Tel. 637-73-35

 Pl. Dominikański 1, Tomasa 18,
Budryka 6, pl. Imbramowski 138,
Makro, Gigant

2718m


Tłumaczenia

NIEMIECKI

 tłumaczenia księgowo, przysięgłe,
specjalistyczne, zwykle. (012)
638-50-99, 0606-789-569,
lingerman@web.de.

893778

A.A.U. LARGO

 BIURO TŁUMACZEŃ „SPECJALISTYCZNYCH
POLECAMY
USŁUGI
W ZAKRESIE:

- tłumaczeń tekstów specjalistycznych
- tłumaczeń przysięgłych
- tłumaczeń zwykłych
- tłumaczeń ustnych

 UL. LEA 114, 30-133 KRAKÓW
Tel./fax 636 27 87, 638 05 96
E-MAIL: LARGO@KKI.PL

01314K

TŁUMACZENIA

euro

biuro tłumaczeń

- Tłumaczenia w ponad 30 językach
- Pełna obsługa konferencji
- Tłumaczenia specjalistyczne
- Tłumaczenia przysięgłe

 ul. Cybulskiego 2, 428 11 20, 428 11 21
euro@euro.krakow.pl, www.euro.krakow.pl

Opieka
TOPOLINO r.zał 1990
Agencja usługowa pośrednictwo

oferuje

 profesjonalny dobór:
opiekunek, gospodyń domowych
usługi w zakresie:
sprzątanie biur i mieszkań

☎ 633-06-62, 0501-508-495

6232k

Dom Pogodnej Jesieni

 Zapewnia opiekę
w pokojach jednoosobowych.

 Informacja od pon. do pt.
do godz. 15⁰⁰

 tel. (012) 656 14 04
0601 92 29 59

6177k

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA

MEDYCZNA
94-39

GOSPODARCZA
94-34

 Internet <http://www.coit.com.pl>

Informator „Dziennika Polskiego”

codziennie

szybko

skutecznie

Informator Podręczny

Rubryki:

 Gastronomia
Sklepy nocne
Tłumaczenia
Opieka

 Wypożyczalnia
Sport
Noclegi

Ceny: 20 zł/moduł*; 1,2 zł/słowo*

* Ceny nie zawierają podatku VAT

Informator Medyczny

Wizyty domowe,

Gabinety, Stomatologia, Weterynaryjne

Ceny: 35 zł/moduł*; 1 zł/słowo*
Promocja ogłoszeń weterynaryjnych
10 zł/moduł

Dodatkowe ogłoszenie w wybranym dodatku regionalnym

TYLKO za 10% ceny

Sprzedaż reklam do informatorów tylko w pakietach dwutygodniowych lub miesięcznych.

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-34, (012) 61-99-187, fax 012/619-91-84.

Informator Medyczny

Wizyty domowe

APARATY słuchowe - badania, dobór w domu pacjenta. Refundacje. (012) 632-41-74. k-5821

BIOTERAPIA. 0605-966-106 898664

CAŁODOBOWA pomoc lekarska. 012/262-05-77. k-2690

CHOROBY dzieci - 0601-520-082. n-99

DERMATOLOG. 012/415-46-21, 0502-588-852. 247672

DOMOWA diagnostyka, USG, chirurdzy - 636-27-91. n-45

INTERNISTA, Ewa Pleszyńska. (012) 632-92-11. n-44

KOLCZYKOWANIE. 012/643-73-49. c-1695/a

LARYNGOLOG. 0602-358-357. 891996

LOGOPEDA. (012) 294-14-62. 247779

MASAŻ kręgowanie - mgr Trybulec. 633-15-54. n-3

MASAŻ, rehabilitacja, 012/414-11-97. c-1602/a

NEUROLOG. Maria Kania-Stoch. 012/411-70-95, 0604-308-273. 903279

PEDIATRA, 012/637-97-58. 246991

PEDIATRA, 012/647-57-34. 884178

PEDIATRA. (012) 415-85-00, 0601-465-743. Doświadczony specjalista, L-4, codziennie. 902791

PEDIATRA, 648-78-41, 0603-245-765. c-1630/a

PEDIATRA, L-4. 012/451-45-60, 0603-181-110. m-1668

PEDIATRA - specjaliści. (012) 658-76-98. ah/0225

PEDIATRA - wizyty 7 dni w tygodniu. (012) 413-63-23, 0601-43-65-04. 852910

PSYCHOLOG, (012) 647-17-72. 883149

REUMATOLOGIA - rehabilitacja, wizyty domowe - 422-05-61, 0603-914-201. n-17

SPECJALISTA chirurg naczyniowy. (012) 647-59-52. n-6

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE

PIELĘGNIARKA - opieka, zabiegi. 012/643-73-49. c-1695/a

PIELĘGNIARKI. 655-88-43, 0605-557-242. 23492/a

PIELĘGNIARSKIE wizyty domowe. 012/649-89-53, 0501-758-202.893981

PIELĘGNIARSKIE usługi, 422-08-18 n7

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,
chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA®
Tel. 411-13-78, całą dobę

NOWA HUTA
Gabinet internistyczny
Pracownia USG

EKG, L-4 (biopsje, pełny zakres)
Nowa Huta, os. Złota Jesień 15c/4
Rej. tel. 647-28-96
(godz. 9.00-21.00)

WIZYTY DOMOWE - cały Kraków
0601-763-215

WIZYTY DOMOWE

Dr med., 655-61-69,
INTERNISTA - EKG - USG
- GASTROLOG - USG L4

Natychmiastowe próby wątrobowe i nerkowe
Przyjęcia: ul. Emilii Plater 4, tel. 633-36-56
Zgłoszenia do godz. 24.00 n-9

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

• INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG OGÓLNY, NACZYNIOWY ORTOPEDA, GIENEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, OKULISTA, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG

• ZABIEGI CHIRURGICZNE

• MEDYCYNĄ PRACY - kierowcy

• ODTRUWANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU

• WYMIANA CEWNIKÓW **L4**

647-43-18 **L4**
649-14-70 **MEDICUS**
codziennie 9-22
Zgłoszenia z całego Krakowa

"LEKARZ"
658-49-59

WIZYTY DOMOWE
LEKARZY SZPITALI I KLINIK

● Pediatrów
● Internistów - EKG **L4**
● Laryngologów
● Okulistów ● Neurologów n-10

Codziennie 8-22

MAXI-MED
wizyty domowe

- psychiatra, psycholog
- ODTRUWANIE POALKOHOLOWE
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi.
- TERAPIA MAŁŻEŃSKA

- internista
- chirurg - ortopeda, laryngolog
- neurolog, rehabilitacja m796

Tel. 427-02-61 całą dobę
421-71-56 w godz. 20⁰⁰-6⁰⁰.

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski
Kraków, ul. Wygoda 13 m. 16,
czynny wtorek i czwartek
w godz. 16.00 - 18.00.

Rejestracja tel. 430-52-96
od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 - 15.00. n-19

ZAKŁAD REHABILITACJI 5 WOJSKOWY SZPITAL KLINICZNY ul. Wrocławska 1-3

Masaże klasyczne i wodne,
gimnastyka lecznicza,
krioterapia, laseroterapia,
magnetoterapia i inne zabiegi.

schorzenia kręgosłupa
 choroby stawów
 bóle i zawroty głowy
 niedowłady i porażenia
 nerwbóle
 stany pourazowe
 wady postawy
 osteoporoza i inne

Zabiegi 8⁰⁰ - 18⁰⁰
Konsultacje specjalistyczne 8⁰⁰-15⁰⁰
tel. (012) 613 40 47
k-11089

AR MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34

LASERY CHIRURGICZNE
Pełny zakres bezbolesnego leczenia:

- * znamion i pajęczaków naczyniowych
- * blizn potrądzikowych i przerosłych
- * tatuaży i plam barwnikowych
- * trwałe usuwanie zbędnego owłosienia
- * odmładzanie kolagenem tj. leczenie zmarszczek powiek, warg, twarzy i szyi

k-5821/11

RENTGEN USG
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG.
Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.
Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
KRÓTKIE TERMINY

Klinika Krakowska
gabinety specjalistyczne
ul. Mehoffera 6,
tel. 638-38-18, pon.-pt. 8⁰⁰ - 20⁰⁰.

- Badania analityczne - pełny zakres
- Konsultacje lekarzy specjalistów
- RTG + Mammografia + USG- dorośli i dzieci
- Przemysłowa służba zdrowia - bad. dla zak. pracy
- Gastroskopia, rektoskopia, kolonoskopia
- Okulistyka-dorośli i dzieci

www.klinika.krakow.pl
klinika@klinika.krakow.pl k6249

TRADYCYJNA Medycyna Dalekiego Wschodu. Akupunktura, masaż, ul. Mogilska 121B, (012) 413-72-56 9.00-13.00, 15.00-19.00, sobota 9.00 - 13.00, pierwsza wizyta bezpłatna. 893967

USG, Batorego 4. 633-52-80. k-5821

USG, Kraków, Szwedzka 27, 012/267-69-66 k-5821



Kraków, ul. Królewska 92
rej. tel. 637-60-77
pon.-pt. w godz. 10.00-19.00

OKULISTA OPTYK

- badania wzroku
- badania dla kierowców
- dobór okularów i soczewek
- kontaktowych
- gabinet leczenia zęza
- cienkie lekkie szkła okularowe
- szybka obsługa
- 10% zniżki dla pacjentów gabinetu

k-6184

MAŁOPOLSKIE CENTRUM ALERGOLOGII os. Piastów 40, IV p.

KONSULTACJE:
ALERGOLOGICZNE, PULMONOLOGICZNE, DERMATOLOGICZNE, INTERNISTYCZNE, PEDIATRYCZNE

Leczenie i diagnostyka dzieci i dorosłych.
Testy, szczyplenia, inhalacje, spirometria, kroplówki, oznaczenie IgE.

Informacje i rejestracja: tel. (012) 647-05-75 AH/0223

SPECJALISTYCZNY GABINET ALERGOLOGICZNO-PULMONOLOGICZNY
Kraków, ul. Krakowska 4, I piętro

prof. dr hab. med. Ewa Niżankowska-Mogilnicka
Przyjmuje: wtorki i czwartki od godz. 15.00
Rejestracja: codziennie od godz. 14.30, tel. 012/421 55 29 ah/0234

CHOROBY SKÓRY

- monitorowanie zmian barwnikowych skóry
- różne postacię łysienia
- ciężkie postacię trądzika
- grzybice
- lasery biostymulacyjne LASER CO₂
- bezbolesne usuwanie zmian skórnych

Gabinet lekarski 637-95-39, (090) 37-45-80 k-113

AR MEDICA Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
Rejestracja od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-19⁰⁰

Konsultacje wszystkich specjalistów:

- androlog
- alergolog
- chirurg ogólny
- plastyk naczyniowy
- plastyk szczeniowy
- ortopeda
- onkolog
- laryngolog
- okulista
- reumatolog
- endokrynolog
- kardiolog
- ginekolog-położnik
- seksuolog
- pulmonolog
- psychiatrię
- psycholog
- urolog
- dermatolog
- hepatolog-schorzenia
- wntroby, parazytozycze

Szeroki zakres specjalistycznych usług medycznych

- EKG spoczynkowe, wysiłkowe, Echo - Doppler, Holter
- USG - pełny zakres, biopsja, endoskopia
- Spirometria, testy alergiczne, odczulanie
- Okulistyka / także szkła kontaktowe /
- Badania krwi - pełny zakres, w tym hormony
- **Lifting, Exoderm**
- **szczyplenia p/grypie**

Badania kierowców - badania dla zakładów pracy - wstępne, okresowe, profilaktyczne, L-4 5821k14

Specjalistyczne Centrum Medyczne "ŻABINIEC"
ul. F. Koniecznego 6/19U, tel. 416-32-00, 416-32-02
pon.-pt. 8-20, sob. 9-14 /konsultacje dorośli i dzieci/

- chirurg
- dermatolog
- endokrynolog
- gastrolog
- ginekolog
- położnik
- internista
- kardiolog
- laryngolog
- nefrolog
- neurolog
- ortopeda
- pediatra
- proktolog
- psychiatrię
- psycholog
- pulmonolog
- reumatolog
- urolog
- Gastroskopia, rektoskopia, EKG
- Rentgen, USG (pełny zakres, dorośli i dzieci)
- USG stawów
- Badania wstępne, badania okresowe
- Badania kierowców
- Badania analityczne, masaże
- Profilaktyka stawów biodrowych
- Uprawnienia L4

RENTGEN **USG** k-5821/13

GABINET LARYNGOLOGICZNY ENDOSKOPOWE OPERACJE NOSA I ZATOK PRZYNOSOWYCH
Dr hab. med. Paweł Strępek

Kraków, ul. Kasztanowa 44c
Rejestracja tel. 0601-40-42-30 w godz. 15-20

Kraków, ul. Pomorska 10/1
Rejestracja tel. 632-14-22 w godz. 11-18 k-5847

BÓLE KRĘGOSŁUPA
leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt. 26884

CHIRURG:
leczenie zylaków „pajęczków”, hemoroidów, ch. odbytu, chirurgia ogólna, kwalifikacja do laparoskopii

GINEKOLOG, UROLOG, INTERNISTA

USG również dopochwowe

RAJSTOPY PRZECIWIŻYŁAKOWE
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31, ul. Pleszowska 23. 1665m

PRZYCHODNIA OKULISTYCZNA
632-56-19 k-10074

Kraków, ul. Sienkiewicza 9/1. Pon., śr. czw., pt. 9.00-13.30, wtorek 16.00-18.00.

POPIELA SPECJALISTYCZNE GABINY LEKARSKIE

- Chirurgia
- Gastroenterologia
- Ginekologia
- Laryngologia
- Urologia
- chirurgia „jednego dnia”
- rentgen ogólny i USG - pełny zakres
- endoskopowe leczenie kamicy żółciowej
- endoskopia operacyjna z zakresu: przewodu pokarmowego, gardła, nosa i zatok przynosowych, dróg rodnych
- gastroskopia, kolonoskopia, ERCP

PEDIATRYZY

- pediatria ogólna
- choroby przewodu pokarmowego
- choroby układu moczowego (moczenie nocne i dzienne)
- choroby alergiczne

Kontrakt z Małopolską Regionalną Kasą Chorych na endoskopowe zabiegi operacyjne LAPAROSKOPIA

tel. (012) 415-09-05
tel./fax (012) 415-86-60
e-mail: gabinety@popiela.com; www.popiela.com AH/0221

Gabinety

AKTYWNE płukanie jelita grubego (okrężnica), 637-95-39, 090-37-45-80. es-113a

ALERGIA, testy aparatem „BICOM-BRT”, odczulanie, pediatra, internista, ul. Kremerowska 9. (012) 634-31-26, 0501-188-149.

AKUPUNKTURA 012/423-08-32. 244982

AKUPUNKTURA, akupresura, masaż. Medycyna Dalekiego Wschodu. (012) 413-35-65 (10-18, sob. 9-13) Sobota: pierwsza wizyta bezpłatna. 893780

ANOREKSJA, bulimia, leczenie specjalistyczne. (012) 423-20-58. 902635

BIELACTWO, tuszczyca. 0501-413-315 bk-250

BÓLE stawów, kręgosłupa, reumatolog, laser. 012/636-68-95. 247470

CENTRUM Psychoterapii, Kraków, Batorego 2. 633-76-08 psychiatrzy, psycholodzy, internista, logopeda, neurolog. k-5821

FIZYKOTERAPIA - mgr Waż. 413-79-07. n-13

GASTROSKOPIA kolonoskopia (znieczulenie), leczenie, Helicobakter, test żółtaczkowy. Szewska 4/5, 421-25-20 (8-17). n-03

GINEKOLOG (032) 2408-606, 0601-428-158. 890864

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi w narkozie. 0604-132-924. 877781

GINEKOLOG anesteziolog 0501-39-64-91. c-953/m

GINEKOLOG (wszystko) centrum Krakowa. 0604-682-269. 892370

GINEKOLOG (wszystko) Kraków. 0603-616-491. 892360

GINEKOLOGIA, USG 423-38-88, całodobowo - 0601-436-669. n-15

GINEKOLOGIA. (012) 412-69-94 872100

GINEKOLOGIA i położ., codziennie, całodobowo, dr med. M. Hetnał. (012) 656-38-35, 0604-238-938. 891019

GINEKOLOGICZNO-położniczy, specjalistka Lidia Jończyk. (012) 655-05-30. 891992

INTERNISTA, gastrolog, E. Plater 4/1, 700-22.00, 012/655-61-69, 012/633-36-56. 902363

LOGOPEDA. 012/411-82-67. dr-97/2

LOGOPEDA. 012/655-61-69. 902365

MASAŻ 012/634-19-08. 902442

NEUROLOG. 012/641-50-82. c-876/m

OKULISTA - optyk ul. Krakusa 10. 012/656-23-73. ah/0226

OKULISTYKA - poradnia, ul. Szyllinga 24, 266-55-46. n-17

ONKOLOG. 0602-270-253 24074/0

PSYCHOLOG psychoterapeuta. 012/267-68-28. 903515

PSYCHOLOG psychoterapeuta Wanda Kwiecińska. 0601-444-564. c-1792/a

PSYCHOLOG terapia, opinie, wizyty domowe. 012/416-17-64, 0502-022-501. 245403

PSYCHOLOGOWIE. Terapia, badania, opinie. (012) 425-76-87. 903148

PSYCHOTERAPIA nerwic - mgr M. Dubińska (012) 422-06-50. n-18

PSYCHOTERAPIA. Hipnoza, mgr psychologii Bogusława Pawelec. 012/415-36-36, 0601-53-33-94. 247209

PSYCHOTERAPEUTA, psycholog Jadwiga Litwin. 012/267-43-46. 247676

REHABILITACJA, masaż, także wizyty. Chwastek. 012/292-36-00, 012/633-39-55. 902642

SEKSUOLOG specjalista. (012) 423-20-58. 902637

SEKSUOLOGIA depresje, nerwice, uzależnienia. Pro-Vita, Kraków, ul. Majora 5/1. 012/413-80-47. 902771

SPECJALISTYCZNY gabinet psychiatryczny. 012/421-15-77. k-5821

SZCZEPNIENIA p. grypie 655-88-43, 0605-557-242. 23493/2

GER-MED sp. POLSKO-NIEMIECKA

RAJSTOPY PRZECIWIŻYŁAKOWE

Kraków, ul. Kasztanowa 44c
Rejestracja tel. 0601-40-42-30 w godz. 15-20

Kraków, ul. Pomorska 10/1
Rejestracja tel. 632-14-22 w godz. 11-18 k-5847

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
Dr n. med. Sławomir MROZICKI

Kraków, ul. Grzegorzewska 81
tel. (012) 411-04-95

Nieoperacyjne leczenie chorób prostaty metodą terapii laserowej oraz najnowsza technika operacyjna TUNA k-5849

PRACOWNIA ANALITYCZNA
UL. KROWODERSKICH ZUCHÓW 23/31
PON.-PT. 6.30-9.30, SOBOTY 8.00-9.30
TEL. 634-17-84 do 2100 badania pilne po uzgodnieniu telefonicznym, 640M

TAKŻE WIZYTY DOMOWE

GABINET LEKARSKI LECZENIE BIORĘZONANSEM
Kraków, ul. Kasprowicza 3/1 tel. 412-35-26

- Alergie
- Bezbolesne testy
- 400 alergenów
- Odczulanie
- Spirometria
- Stany zapalne
- Terapie przeciwbólowe
- Nerwice
- Nacisnienie

Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi i grzybicami - odtruwanie. 6199k

CENTRUM GASTROLOGICZNE
ul. Długa 43, tel. 634-54-12
czynne pn.-pt 8⁰⁰-19⁰⁰

USG - pełny zakres
badania dorosłych i dzieci

- BIOPSJE BAC - tarczycy i sutków - dr. K. Walas
- GASTROSKOPIA, KOLONOSKOPIA
- KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
- Gastrolog dziecięcy
- Szczepienie przeciw „żółtaczce zakaźnej” k-6183

Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum
SPECJALISTYCZNA PORADNIA MEDYCZNA „SAMARYTANKA”
os. Słoneczne 8, tel. 643 65 70, 425-86-98

CHIRURGIA NACZYŃ, CHIRURG ORTOPEDA, DERMATOLOG, INTERNISTA, UROLOG, LARYNGOLOG, NEUROLOG, REUMATOLOG, EKG
BADANIA KIEROWCÓW, DRUKI L-4

Czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 11.00-19.00

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ
◆ CHIRURGIA zmiany skórne, choroby sutka,
żyłaki ◆ PROKTOLOGIA choroby odbytu,
jelita grubego M. Trystuła, K. Łomnicki

◆ GINEKOLOGIA - M. Chrzanowski
◆ STOMATOLOGIA, ◆ ORTOPEDIA

LECZENIE LASEREM
opryznień zylakowych, żyłaków odbytu,
usuwanie tatuażu, nadzerek szyjki macicy

N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B,
tel. 641-59-84 ml 2561 k-5821/3

SCHUDNIJ!!!
POWRÓT DO WŁAŚCIWEJ
SYLWETKI I WAGI
PRZY FACHOWEJ POMOCY
LEKARZY I DIETETYKÓW

**PORADNIA LECZENIA OTYŁOŚCI
I ZABURZEŃ LIPIDOWYCH**
Kraków, ul. Skarbowa 4, II p.
tel. 632-00-75; 632-00-68 ml 0231

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE
MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, rej. 8-20
ul. Barska 12 (Dębiki) tel. 266-50-62, 266-96-65, 267-01-55

- konsultacje wszystkich specjalistów • choroby wątroby • ZABIEGI CHIRURGICZNE dla dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki, guzki piersi, esperal i inne) • ZABIEGI PLASTYCZNE - korekty uszu, nosa, piersi, usuwanie blizn itp. • USUWANIE ZĘBÓW - naragoza - protezy natychmiastowe • ZABIEGI PLASTYCZNE, NACZYNIOWE i ORTOPEDYCZNE • GASTROSKOPIA - naragoza, REKTOSKOPIA • RENTGEN - urografia, mammografia, zęby i inne • USG - pełny zakres (tarczycza, piersi, brzuch, stawy biodrowe, ginekologiczno-położnicze) • leczenie chorób odbytu (hemoroidy) - mrożenie • mrożenie zmian skórnych - brodawki itp. • szczepienia ochronne - grypa, kleszcze, wzw i inne • EEG - z opisem u dzieci i dorosłych • GABINET medycyny sportowej • LOGOPEDA • SEKSUOLOG • Soczewki kontaktowe • kolonoskopia • chirurgia i leczenie schorzeń ręki • psycholog dziecięcy

ZNIŻKI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

OTYŁOŚĆ !!!

Leczenie nadwagi i otyłości.
Pełna diagnostyka medyczna
31-115 Kraków,
ul. Garmarska 8.
Tel./fax (012) 423-02-38
tel. 422-29-26
pon.-sob. 9.00-18.00

centrum LEZENIA OTYŁOŚCI ml 8738k

AMICOR
CENTRUM
KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
pn.-pt. 9-19, sob. 9-13
PEŁNY ZAKRES BADAŃ k-5821/2

KRI MED

* CHIRURGIA ogólna, proktologiczna, naczyniowa, dziecięca
* GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA
* KOLONOSKOPIA * GASTROSKOPIA
* zabiegi w znieczuleniu ogólnym i miejscowym

Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82 k-5821/5

NOWA HUTA

SPECJALIŚCI CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

USG | **ECHO**

ENDOKRYNOLOG | KARDIOGRAFIA DOPPLEROWSKA

PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15
(OBOK APTEKI) ☎ 644-10-49 ml 8565/816

MEDICINA 2000
Przychodnia Profesorów i Docentów
ul. Rzeźnicza 2, tel. 422-41-06, 421-79-27

- konsultacje specjalistyczne • gastroscopia • helicobakter pylori

SKOL MED GABINETY LEKARSKIE
Prażmowskiego 26 b
411-88-03, 413-32-14

GASTROSKOPIA CYTOLOGIA USG
ENDOKRYNOLOG GINEKOLOG
NEUROLOG UROLOG KARDIOLOG
DERMATOLOG ALERGOLOG
LARYNGOLOG OKULISTA
CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYŃ
MAMMOGRAFIA, BAD. KRWI

Rejestracja w godz. 8-19 n-22

LECZENIE SCHORZEŃ KRĘGOSŁUPA

DYPLOMOWANY
W STANACH
ZJEDNOCZONYCH
DR CHARLES JANGDHARI

Kraków, ul. Westerplatte 12/4
rejestracja telefoniczna: (012) 430-29-76 k-5821/8

MEDYCINA LASER GABINETY LEKARSKIE

POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG,
ONKOLOG, ENDOKRYNOLOG
HELICOBACTER TEST

cytologia, próby ciążowe, analityka.
USG EKG -KTG **UL. DŁUGA 30**

Rej. 8-20, sb: 8-14, tel. 632-80-80 n-10/3

OŚRODEK REHABILITACJI
REMED KARDIOLOGICZNEJ

- po zawale serca, w chorobie wieńcowej
- po zabiegach kardiologicznych
- w chorobie nadciśnieniowej - LECZENIE NADWAGI - PORADY LEKARZY SPECJALISTÓW WIELU DZIEDZIN: EKG, ECHO EKG wysiłkowe

HOLTER, HOLTER ciśnieniowy
Kraków, ul. Wróblewskiego 4, ☎ (012) 632-73-01 ml 5836k

MEDICINA 2000
Przychodnia Profesorów i Docentów
ul. Rzeźnicza 2, tel. 422-41-06, 421-79-27

- konsultacje specjalistyczne • gastroscopia • helicobakter pylori

MULTIMEDICA

KARDIOLOG, NEUROLOG,
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG,
INTERNISTA, DERMATOLOG, EKG.

Orzekanie zdolności do pracy.
ul. Czyska 8, tel. 633-46-62
czynne 14.00 - 19.00 n-20

USG

JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
-POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI

BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30

rej. codz: 8-20; sobota: 8-14
tel: 632-80-80, 633-02-58 n-23

Podgórska Poradnia Lekarska
K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn.-pt. 8-20, sob. 8-13

- Konsultacje wszystkich specjalistów;
- Badania laboratoryjne, hormony;
- Bakteriologia - pełny zakres;
- EKG, ECHO SERCA, USG - pełny zakres;
- EKG wysiłkowe (bieżnia);
- Gastroscopia, rektoskopia, cytologia, czystość
- Testy ciążowe;
- Badania okresowe, badania kierowców;
- OKULISTI - pełny zakres badań

udzielamy rabatów do 20% k-5790

PORADNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW
Rej. pon - pt. 8-18, tel. 430-32-33

KRAKOWSKIE CENTRUM OSTEOPOROZY I MENOPAUZY

KRAKÓW, ul. Kopernika 32
Rej. pon. - pt. 8-18 tel. 430-31-56; 430-31-94

- ginekolog - endokrynolog
- ginekolog - położnik
- reumatolog • chirurg ortopeda
- hematolog • endokrynolog
- internista • kardiolog • anestezjolog
- diabetolog - cukrzyca,
- otyłość • geriatra
- otolaryngolog • onkolog
- lek.medycyny pracy (badania okresowe)

Badanie densytometryczne
badanie gęstości kości, EKG
Kolposkopia - cytologia - bakteriologia
Badania analityczne krwi i moczu (markery) k-5841

Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”
ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 423-40-43, 632-79-72,
pn.-pt. 8-20, sob. 9-14 osteomed

- ginekolog-endokrynolog
- ginekolog-położnik
- endokrynolog
- dermatolog
- chirurg ortopeda
- kardiolog, internista
- gastrolog
- onkolog
- reumatolog
- laryngolog
- neurolog
- medycyna pracy
- badania okresowe
- szczepienia
- KLIMAKTERIUM, OSTEOPOROZA, ANDROPAUZA
- HORMONY • ANALITYKA • CYTOLOGIA
- ALERGOLOGIA • czystość pochwy • bakteriologia (posiewy) • próby ciążowe • KRIOTERAPIA • laser
- EKG z opisem • biopsja tarczycy i sutka • USG
- pełny zakres • USG dzieci - stawy biodrowe

Uprawnienia L4 642m **USG**

HORMON - DIA LABORATORIUM

- BADANIA HORMONALNE
- BADANIA ALERGOLOGICZNE
- BAKTERIOLOGIA
- MARKERY NOWOTWOROWE
- CHOROBY ZAKAŹNE
- PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU

Kraków, Mazowiecka 25,
tel/fax 423-37-66
Kraków, ul. Augustynka Wichury 8
tel. 632-77-32 m-643

OLmed Grochowska 22 a
624-36-15, 422-90-29
pon.-pt. 9⁰⁰-19⁰⁰

LASER CO₂ w DERMATOLOGII
neurolog, dermatolog, endokrynolog,
chirurg naczyniowy, psychiatra,
akupunktura, bad. analityczne, ECHO,
reumatolog, Holter, tomograf, urolog,
gastrolog, hepatolog, laryngolog, USG
internista, ortopeda, bad. profilaktyczne

szczepienia p/grypie VAXI-GRIP

5338k20

ANALIZY

KRAKÓW, UL. KATARZYNY 5 TEL. 430-60-70
(Pracownia przeniesiona z ul. Augustiańskiej)

PRACOWNIA WYKONUJE BADAŃIA:
ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE,
HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE,
SEROLOGICZNE,
TESTY ALERGOLOGICZNE
W SUROWICY KRWI. m796

PORADNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW
Rej. pon - pt. 8-18, tel. 430-32-33

KRAKOWSKIE CENTRUM OSTEOPOROZY I MENOPAUZY

KRAKÓW, ul. Kopernika 32
Rej. pon. - pt. 8-18 tel. 430-31-56; 430-31-94

- ginekolog - endokrynolog
- ginekolog - położnik
- reumatolog • chirurg ortopeda
- hematolog • endokrynolog
- internista • kardiolog • anestezjolog
- diabetolog - cukrzyca,
- otyłość • geriatra
- otolaryngolog • onkolog
- lek.medycyny pracy (badania okresowe)

Badanie densytometryczne
badanie gęstości kości, EKG
Kolposkopia - cytologia - bakteriologia
Badania analityczne krwi i moczu (markery) k-5841

USG **Kraków, ul. Szpitalna 38**
(naprzeciwko Teatru J. Słowackiego)

Doktor K Med prof

**ULTRASONOGRAFIA GABINETY LEKARSKIE
MAMMOGRAFIA LABORATORIUM**

pon.-pt. 9-20, sob. 9-14 Tel. (0-12) 422-41-59, 422-68-24 ah/0233

“Pson-Med”
USŁUGI MEDYCZNE:
ambulatoryjne i u pacjenta w domu

- lekarze specjaliści
- badania wstępne i okresowe kierowców oraz dla celów zatrudnienia i sportowych
- specjalistyczna rehabilitacja lecznicza dzieci i dorosłych
- fizykoterapia
- badania: analityczne, RTG
- usługi pielęgniarskie

Kraków, Al. Słowackiego 48
tel. 633 86 75 k-10427k

PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY
Fundacji „Pro Humana Vita”

SZCZEPNIENIE P. GRYPIE
Kraków, ul. Sławkowska 1
tel. 422-53-29, 422-53-49
pon - pt. 8 - 20 sob. 8 - 12

USG Cytologia, biocenoza
Lekarze specjaliści, psycholog

5383k

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22

KARDIOLOGIZY (dorośli i dzieci)

- EKG, EKG wysiłkowy,
- Holter serca i ciśnieniowy,
- Echo-Doppler u dorosłych i dzieci,
- Leczenie nadciśnienia

**DERMATOLOG, NEUROLOG,
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG,
USG brzucha**

BADANIA ANALITYCZNE - PEŁNY ZAKRES

5872k

KONTRAKT Z MAŁOPOLSKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH NA ZABIEGI OPERACYJNE

USG PEŁNY ZAKRES
TAKŻE U DZIECI

- Przepływy tętnicze i żyłne - Doppler
- Piersi, tarczycza, ślinianki - Biopsja
- Położnicze i ginekologiczne przezpochwowe • Jama brzuszna
- Stawy • Echo serca

WYKONUJĄ: Anna Błażewska - Gruszczyk, Andrzej Fedak, Renata Fedak, Halina Huczek, Zbigniew Moczulski, Maciej Poznański, Marian Słowiaczek, Bożena Stobierska - Dzierżek, Lesław Sztydlowski, Ewa Trąbka, Zofia Wyrobek, Jacek Zarychta

**CHIRURGIA REKI - dr med. Mariusz Bonczar
REHABILITACJA REKI - dr Marek Pieniążek**

CHIRURGIA DZIECIĘCĄ - KONSULTACJE I OPERACJE
dr med. Tadeusz Łyczakowski, dr med. Maria Łyczakowska

OKULISTYKA

OPERACJE, w tym zaćma i jaskra, KONSULTACJE u dorosłych i dzieci

- komputerowe badanie wzroku • komputerowe badanie pola widzenia
- soczewki kontaktowe • badanie ciśnienia wewnątrzgałkowego

OPERACJE ARTROSKOPOWE • KRIOTERAPIA KRIOCHIRURGIA

*BADANIA WSTĘPNE I OKRESOWE *BADANIA KIEROWCÓW *EKG *CYTOLOGIA
*BADANIA ANALITYCZNE W PEŁNYM ZAKRESIE *PROFESJONALNE ODCHUDZANIE k-5823

CENTRUM REHABILITACJI
ZDROWIE

- bóle kręgosłupa
- bóle nóg
- bóle i zawroty głowy
- komputerowe badanie stóp
- pełny zakres zabiegów

Kraków, Hotel „Royal”, ul. św. Gertrudy 28
(wejście od strony Plant) tel. 429-53-99 n-16

PRYWATNA KLINIKA DERMATOLOGICZNA ZDROWIE

- Monitorowanie i leczenie zmian barwnikowych i nowotworów skóry
- Diagnostyka i leczenie grzybic
- Ciężkie postacię trądzika
- Choroby włosów
- Kosmetologia lecznicza

Kraków, Hotel „Royal”, ul. św. Gertrudy 28
tel. 429-25-23; tel./fax: 429-35-38 n-16

Polsko-Francuskie Centrum Medyczne

- MAMMOGRAFIA PROFILAKTYCZNA - 50 zł,
- Mammografia diagnostyczna - 70 zł
- Radiologia ogólna - pełny zakres, USG - pełny zakres.

Informacja i rejestracja 633-33-68 l-817k

SCANMED
Centrum Diagnostyczno-Lecznicze Spółka z o.o.

Kraków, al. Pokoju 2A
(012) 412-07-99, 412-36-93, PN-PT 8⁰⁰-20⁰⁰
412-58-36, TEL/FAX 411-08-36 SB 8⁰⁰-14⁰⁰

*ALERGOLOG *CHIRURG *CHIRURG DZIECIĘCY *CHIRURG PLASTYK
*CHIRURG NACZYNIOWY *DERMATOLOG *DIABETOLOG *ENDOKRYNOLOG
*GASTROENTEROLOG *GINEKOLOG *INTERNISTA *HEMATOLOG DZIECIĘCY
*KARDIOLOG *KARDIOLOG DZIECIĘCY *LARYNGOLOG DZIECIĘCY
*GINEKOLOG *NEUROLOG DZIECIĘCY *NEUROLOG *OKULISTA *ONKOLOG
*ORTOPEDA *ORTOPEDA DZIECIĘCY *PSYCHIATRA *PULMONOLOG
*REUMATOLOG *UROLOG *UROLOG DZIECIĘCY *WENEROLOG

Szpital Zakonu Bonifratrów
Kraków,
ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja i informacja:
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196

- Pełny zakres badań laboratoryjnych
- RTG, USG
- GASTROSKOPIA
- KOLONOSKOPIA
- REKTOSKOPIA

Gabinety Lekarskie
Szpitala Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne,
alergologia, endokrynologia, urologia,
neurologia, rehabilitacja, leczenie bólu i opieka paliatywna, badania profilaktyczne i do prawa jazdy

Przyjmują m.in.:

- Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski,
dr K. Życyńska,
- Chirurgia urazowo - ortopedyczna i kręgosłupa - dr P. Kłosiński,
- Chirurgia dziecięca - dr M. Syrek,
- Kardiologia - dr J. Franaszek,
- Proktologia - dr J. Friediger,
dr M. Steczko - Steczkowska,
- Choroby Zakaźne i Pasożytnicze
dr B. Postawa - Kłosińska,
- Dermatologia - dr M. Politowska,
- Laryngologia - dr G. Król - Kisiel,
- Ginekologia - dr M. Macek.

Zabiegi operacyjne ambulatoryjne i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.

CYTOLOGIA - szybka diagnostyka
Rejestracja codziennie: 7.00-19.00
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196

10275k

OŚRODEK MEDYCZNY Maszachaba

Kraków, ul. Mazowiecka 4-6, tel. (012) 634-33-69,
633-21-11, 633-66-66 w. 233

- konsultacje specjalistów
- badania analityczne
- USG pełny zakres
- szczepienia przeciw grypie

pon.-pt. g. 8-20, sob. g. 9-13

10275k

CHIRURGIA DERMATOLOGICZNA
Dr med. Piotr Kanas
CHIRURG DERMATOLOG

- Leczenie zmian barwnikowych skóry
- Profilaktyka i leczenie nowotworów skóry
- Chirurgiczne leczenie guzów skóry i tkanki podskórnej

Kraków, ul. Lirycka 7
rejestracja tel. (012) 411 81 43
(po godz. 16⁰⁰) 6204k

Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Chorób Serca i Płuc
„DIAGNOSTYKA JEDNEGO DNIA”
Szpital im. Jana Pawła II w Krakowie, ul. Prądnicka 80

Kompleksowa wyskospecjalistyczna diagnostyka przy użyciu najnowocześniejszych metod i urządzeń cyfrowych:

- komputerowa tomografia spiralna wolumetryczna - rekonstrukcje trójwymiarowe, HRTC
- rezonans magnetyczny - badanie wszystkich obszarów
- badanie scyntygraficzne serca
- wysokoczułe rentgenowskie badanie klatki piersiowej w technologii AMBER
- USG - wszystkie narządy, doppler, badania naczyniowe
- spirometria, bodypletyzmiografia
- bronchoskopia, gastroscopia
- echokardiografia
- badania wysiłkowe serca
- 24 godz. monitorowanie EKG i RR
- Rehabilitacja ambulatoryjna
- Pełny zakres badań laboratoryjnych

- Centrum Szczepień - szczepienia dorosłych i dzieci w pełnym zakresie tel: 614-24-73
- Usługi w zakresie Medycyny Pracy badania wstępne, okresowe, kierowców tel: 614-24-29
- Centrum Wczesnej Diagnostyki i Terapii prowadzi porady lekarskie, programy profilaktyczne w zakresie promocji zdrowia.

Dla firm i przedsiębiorstw oferujemy specjalne - preferencyjne programy opieki medycznej. Na badania z zakresu rezonansu magnetycznego, tomografii komputerowej i scyntygrafii posiadamy kontrakt z Małopolską Regionalną Kasą Chorych. Badania te wykonywane są bezpłatnie na podstawie skierowań lekarzy specjalistów.

Informacja i rejestracja: pon - pt. w godzinach 7.30 - 18.00
tel: (012) 614-23-61, 614-25-00, 614-25-15
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO - LECZNICZY „CHIRURGIA JEDNEGO DNIA”

Szpital Zakonu Bonifratrów, Kraków, ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja, informacja: tel. 430-56-56, 430-58-18 w. 203 - 9⁰⁰-16⁰⁰
pn.-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob. 9⁰⁰-15⁰⁰, tel. 430-57-74, 430-55-00 w. 193,

- OPERACJE LAPAROSKOPOWE - pęcherzyka żółciowego, przepuklin, wzrostka robaczkowego i inne
- CHIRURGIA OGÓLNA - operacje tarczycy, jelita grubego i odbytu
- CHIRURGIA NACZYŃNIOWA - leczenie zachowawcze i operacyjne
- GINEKOLOGIA - wizyty, leczenie zachowawcze, pełny zakres operacji laparoskopowych i klasycznych, USG
- LARYNGOLOGIA - porady, wizyty, operacje gardła, migdałków, zatok, operacje plastyczne nosa, uszu i inne
- CHIRURGIA KOLANA I REKI - USG
- ONKOLOGIA - choroby sutka, skóry
- DERMATOLOGIA - porady, zabiegi dermatologiczne i kosmetyczne
- ENDOKRYNOLOGIA - ch. tarczycy
- REUMATOLOGIA - OSTEOPOROZA
- REHABILITACJA - porady i zabiegi
- MEDYCYNĘ PRACY - badania profilaktyczne i badania kierowców
- UROLOGIA - porady, wizyty, zabiegi diagnostyczne i operacyjne, cystoskopia, biopsje gruczołu krokowego, operacje laparoskopowe wysiłkowego nietrzymania moczu u kobiet i żyłaków powłoka nasiennego u mężczyzn
- PULMONOLOGIA I ALERGOLOGIA - szybka diagnostyka schorzeń płuc, spirometria, testy skórne
- CHOROBY PRZEWODU POKARMOwego, WĄTROBY I DRÓG ŻOŁCIOWYCH, OTYŁOŚĆ
- NEUROLOGIA - dorośli i dzieci
- PSYCHIATRIA - leczenie uzależnień
- PORADY PSYCHOLOGA
- SZCZEPNIENIA PRZECIWIŻÓLTACZCE
- USG, BIOPSJA CIENKOIGŁOWA
- CYTOLOGIA GINEKOLOGICZNA
- USŁUGI PIELEGIARNIARSKIE W DOMU
- PACJENTA - pobranie krwi, zabiegi, opieka pielęgniarstwa, szczepienia

Akcja szczepienia przeciwko grypie

5821k22

USG PEŁNY ZAKRES
TAKŻE U DZIECI

- Przepływy tętnicze i żyłne - Doppler
- Piersi, tarczycza, ślinianki - Biopsja
- Położnicze i ginekologiczne przezpochwowe • Jama brzuszna
- Stawy • Echo serca

WYKONUJĄ: Anna Błażewska - Gruszczyk, Andrzej Fedak, Renata Fedak, Halina Huczek, Zbigniew Moczulski, Maciej Poznański, Marian Słowiaczek, Bożena Stobierska - Dzierżek, Lesław Sztydlowski, Ewa Trąbka, Zofia Wyrobek, Jacek Zarychta

**CHIRURGIA REKI - dr med. Mariusz Bonczar
REHABILITACJA REKI - dr Marek Pieniążek**

CHIRURGIA DZIECIĘCĄ - KONSULTACJE I OPERACJE
dr med. Tadeusz Łyczakowski, dr med. Maria Łyczakowska

OKULISTYKA

OPERACJE, w tym zaćma i jaskra, KONSULTACJE u dorosłych i dzieci

- komputerowe badanie wzroku • komputerowe badanie pola widzenia
- soczewki kontaktowe • badanie ciśnienia wewnątrzgałkowego

OPERACJE ARTROSKOPOWE • KRIOTERAPIA KRIOCHIRURGIA

*BADANIA WSTĘPNE I OKRESOWE *BADANIA KIEROWCÓW *EKG *CYTOLOGIA
*BADANIA ANALITYCZNE W PEŁNYM ZAKRESIE *PROFESJONALNE ODCHUDZANIE k-5823

KRAKOWSKIE CENTRUM OSTEOPOROZY I MENOPAUZY

KRAKÓW, ul. Kopernika 32
Rej. pon. - pt. 8-18 tel. 430-31-56; 430-31-94

- ginekolog - endokrynolog
- ginekolog - położnik
- reumatolog • chirurg ortopeda
- hematolog • endokrynolog
- internista • kardiolog • anestezjolog
- diabetolog - cukrzyca,
- otyłość • geriatra
- otolaryngolog • onkolog
- lek.medycyny pracy (badania okresowe)

Badanie densytometryczne
badanie gęstości kości, EKG
Kolposkopia - cytologia - bakteriologia
Badania analityczne krwi i moczu (markery) k-5841

USG **Kraków, ul. Szpitalna 38**
(naprzeciwko Teatru J. Słowackiego)

Doktor K Med prof

**ULTRASONOGRAFIA GABINETY LEKARSKIE
MAMMOGRAFIA LABORATORIUM**

pon.-pt. 9-20, sob. 9-14 Tel. (0-12) 422-41-59, 422-68-24 ah/0233

Gabinety

Odnowa biologiczna

Poradnia specjalistyczna abcMED
konsultacje alergologiczne, pulmonologiczne,
Internistyczna, badania spirometryczne,
testy skórne, inhalacje, immunoterapia
rejestracja czynna od poniedziałku do piątku
w godzinach od 10 do 18
Kraków, ul. J. Lea 114, tel. 637 63 70
OSRODEK INFORMACJI MEDYCZNEJ
DLA ALERGIKÓW
http://www.medinet.com.pl

DIAGNOSTYKA
Medyczne Centrum Laboratoryjne
**BADANIA
LABORATORYJNE**
- Olsza, ul. Partyzantów 7
tel. 413-03-02, 413-64-57
- ul. Sławkowska 1
tel. 422-53-29, 422-53-49
- al. Dygasińskiego 5
tel. 658-40-73 (ok. Wielickiej)
- Azory, ul. Pałacha 3
tel. 636-90-09

EEG - GRAF - MED
KRAKÓW UL. JÓZEFITÓW 19B
EEG EEG Z OPISEM
DZIECI I DOROŚLI
NEUROLOGI
NEUROPEDIATRY
PSYCHIATRY
PSYCHOLOGI
TEL. (012) 633-03-96.
PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9⁰⁰ - 19⁰⁰.

GABINET DERMATOLOGICZNY
lek. med. Renata Hejmo dermatolog
• kosmetyka lekarska • zabiegi dermatologiczne
• peelingi lekarskie • korekcja blizn i przebarwień
skóry • usuwanie brodawek, włókniaków i rozszer-
zonych naczynek • zabiegi przeciwzmarszczkowe,
biostymulacje skóry i wypełnianie zmarszczek
wt. 14 - 18, czw. 10-12, tel. 423-26-25, 0602-60-13-94
ul. Sławkowska 4 (oficyna, I piętro)
GABINET KOSMETYCZNY
pon.-pt. 10-18, tel. 423-26-25.

**belly
STYLE**
Kosmetyki na bazie minerałów z
Morza Martwego Dr. Fisher
Promocyjne ceny zabiegów
na ciało odchudzających
i usuwających cellulitis
pl. Mariacki 9, 012/422-52-48

Osrodek Usprawniania Leczniczego
"REHABILITACJA"
os. Piastów 40, pok. 216.
* fizykoterapia * laser
* gimnastyka lecznicza
* masaż
**NISKIE
CENY**
**Odchudzanie komputerowe
- drenaż limfatyczny**
☎ 641-23-28

**LASEROWE
USUWANIE
ZBĘDNEGO
OWŁOSIENIA
NA STAŁE**
najnowocześniejszym w świecie
laserem diodowym
**SZYBKIE • BEZPIECZNE
BEZBOLESNE**
KRAKÓW, pl. SIKORSKIEGO 11
Tel. (012) 292-74-65
RATY

**APARATY
SŁUCHOWE**
szeroki asortyment - dobór komputerowy -
pełna diagnostyka również w domu pacjenta-
raty - laryngolog - refundacje kas chorych
"dor-MED" KRAKÓW ☎ 632-41-74
ul. Urzędnicza 10
os. Uroczyska 2

**MEDYCZNE
CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO
-TERAPEUTYCZNE**
SOPHIA
Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

**UNIWEKSYTECKIE CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE**
KLINIKA COLLEGIUM MEDICUM UJ
Rejestracja:
* Okulistyka 618-88-36
* Endokrynologia 421-05-06
* Laryngologia 618-83-19
* Gastrologia 421-11-64 w. 281
* Interna, choroby metaboliczne 421-37-82
Czyn. ryz. chor. wień. 421-92-22 w. 243
Leczenie niestrawności 618-86-49
* Badania diagnostyczne
RTG 618-81-14, 618-84-12
Hormonalne, cytologiczne: 421-41-02
USG i biopsja 421-92-22 w. 205
Diag. wirusy zapal. wątroby C i B
cytomegalii 421-92-22 w. 255
Helicobacter pylori 618-86-47 (14⁰⁰-16⁰⁰)
Test oddechowy
Gastroskopia 618-86-47 (13-15)
* Badania laboratoryjne pełny zakres,
międzynarodowa kontrola jakości
24 h i cito 618-85-69 (8⁰⁰-15⁰⁰)
618-85-42, 618-83-02 (15⁰⁰-8⁰⁰)

Nie eksperymentuj z włosami!
Pozwól, by zaopiekowali się nimi
fachowcy! Jedyne w Polsce
Profesjonalne Studio Fryzjerskie
framesi zaprasza!
Kraków, Rynek Główny 30,
tel. 421-84-66 i 422-85-10
codziennie w godz. 10-19,
a w soboty 10-16

AEROBIC
STEP, PUB, TBC, GYM, FRANCUSKA, TANIEC TOWARZYSKI
LATYNO DANCE, JOGGING, STRECHING...
**SIŁOWNIA
SOLARIUM
MASAŻ**
FITNESS STUDIO „JORDANPARK” (na terenie PARKU „JORDANA”)
TEL. 634 19 08

CENTR. KOSMET.-FRYZJ. ODRODZENIE
licencjonowany kosmolog
M. Gajewska-Didiuk
MAKIAŻ PERMANENTNY - laureatka
Mistrzostw Polski
• złuszczenie • usuwanie zmarszczek
• ekskluzywne zabiegi MATIS i inne
• nowoczesny sprzęt • odchudzanie
• cellulit • fryzjerstwo L'oreal
Szpital Rydygiera, 647-66-66 w. 744

**APARATY
SŁUCHOWE**
PHILIPS
MARKE-MED, Kraków, ul. Śląska 3,
tel. (012) 633 56 81, pon.-pt. 9.00-17.00.
Honorujemy refundację branżowej
i regionalnej kasy chorych.

● Porady specjalistyczne,
także profesorów,
docentów i ordynatorów
● Centrum Onkologiczne
(także choroby piersi)
● Centrum Okulistyczne
(także szkła kontaktowe)
● USG, endoskopie, analizy
● Zabiegi operacyjne

Med-Estetie
Depilacja laserowa
trwałe, bezbolesne usuwanie
zbędnego owłosienia
Kraków, ul. Wielopole 18B
tel. (012) 423-24-48,
423-24-56

STUDIO URODY I ZDROWIA
ul. Piłsudskiego 8, tel. 423-08-32
Odchudzanie bez głodu!
Unikatowa metoda
Slim-gym - antycellulit,
ujędrnienie, masaż,
guam, drenaż

**SOLARIUM
Kabina turbo
Lampy 160 W**
MEGA KARNET
1 MIN = 0,85GR
Ul. Wielicka 79A Kraków (Obok McDonald's)
☎ 0-604 237-924
Ul. Krakowska 9 Skawina
☎ 291-05-71

LETNIA PROMOCJA
Consensus
LASEROWE USUWANIE ZBĘDNEGO OWŁOSIENIA
oraz OPIEKA NAD SUCHĄ I WRAŻLIWĄ SKÓRĄ
NIEOPERACYJNE USUWANIE ZMARSZCZEK PREPARATAMI BOTOX, DYSPOR,
PEELINGI KWASEM GLIKOLOWYM W WYSOKICH STĘŻENIACH
PROWADZONE PRZEZ SPECJALISTÓW DERMATOLOGÓW
tel./fax 431 21 81, 43106 13, 411 36 35
KRAKÓW, ZYGMUNTA AUGUSTA 9 (boczna Lubicz)

**APARATY
SŁUCHOWE**
komputerowe badanie słuchu i dobór
naprawy i akcesoria • raty
realizujemy wnioski kas chorych
dofinansowania z tytułu inwalidztwa
ul. Długa 46/1 tel. 634-25-51
os. Na Skarpie 27, pokój 210
tel. 644-59-59 w. 50

**Przedsiębiorstwo Usług Medycznych
Centrum Medyczne Nowa Huta Sp. z o.o.**
20-969 Kraków, ul. Ujastek 3
tel. (0-12) 643-10-00
tel. fax (012) 644-24-96
**Najnowocześniejszy sprzęt medyczny
Wysokiej klasy specjaliści**
▷ Podstawowa opieka medyczna ▷ Laboratorium-wyniki na poczekaniu
▷ Porady i badania specjalistyczne ▷ RTG, USG, MAMOGRAFIA!
▷ Całodobowa opieka medyczna ▷ REZONANS MAGNETYCZNY!
▷ Opieka Szpitalna (oddz. wewn. i chirurg.) ▷ TOMOGRAF KOMPUTEROWY
▷ Centrum Stomatologiczne!!! ▷ Badania profilaktyczne
▷ Centrum Rehabilitacji i Fizykoterapii!!! ▷ Orzecznictwo lekarskie
▷ Gabinety Chirurgiczne!!! ▷ Badania kierowców różnych kategorii
▷ Wizytacje stanowisk pracy
BASEN. SAUNA. SOLARIUM - to nie jedne nasze usługi. SKORZYSTAJ
!!! PROMOCJA - NISKIE CENY!!!

Gabinet kosmetyczny
Amy Drobny
**SPECJALISTYCZNE
ZABIEGI LECZNICZE:**
* naczynek
* trądzik
* przebarwienia
* rozstępy
* cellulite
* trwałe usuwanie
zbędnego owłosienia
KRAKÓW; ul. Fałata 11
tel. 012 429 60 58

**PRZEDŁUŻANIE
WŁOSÓW
ZAGĘSZCZANIE**
Salon Fryzjerski "GAGA"
"TOMEX", ul. Bieńczycka, lok. 117,
tel. 0602-114-789.

**Robimy to najdłużej
i najlepiej w Krakowie**
**Zagęszczanie
i przedłużanie włosów**
Studio kreacji stylu i elegancji
„Mój Nowy Image”
Westerplatte 13/1
421-74-65 431-09-70

**APARATY
SŁUCHOWE**
dobór komputerowy • badania
sprzedaż • naprawy • akcesoria
"FONMED" S.C. KRAKÓW
ul. Św. Katarzyny 4 (wejście od Augustyńskiej)
Informacja i zapisy: TEL./FAX 430-61-53
www.fonmed.com.pl
Realizujemy wnioski Kasy Chorych

Aventis FALCK
**SZCZEPIONIA PRZECIWKO GRYPIE
WIZYTY DOMOWE**
tel. 96-75, 636-46-11

**NIEOPERACYJNE USUWANIE
ZMARSZCZEK,
POWIĘKSZANIE UST KALOGENEM
ORAZ KWASEM HIALURONOWYM**
Bezpłatne konsultacje
tel. (012) 422-01-18
Kraków, ul. Pijarska 5/7

MASAŻ LECZNICZY
♦ Masaż klasyczny
♦ Profilaktyka i walka z cellulitis
♦ Masaż całościowy i częściowy
**PROFESJONALNA OBSŁUGA.
ATRAKCYJNE CENY!**
Studio „FORMA”,
tel. 0502-312-444

W DOMU U KLIENTA
♦ Usługi fryzjerskie
♦ Kosmetyka
czyszczenie twarzy, leczenie trądzika,
maseczki odżywcze i regenerujące,
peelingi
♦ Henna
♦ Manicure, pedicure
♦ Makijaż okazjonalne
Tel. 012/649-91-03, 0601-439-412.

**REWOLUCJA
W
LECZENIU ZAĆMY**

Fakoemulsyfikacja - zalety metody :

- pacjent widzi dobrze zaraz po operacji i jeszcze tego samego dnia może powrócić do swych codziennych zajęć
- nie ma żadnych przeciwwskazań ze względu na wiek, wręcz przeciwnie - miejscowe znieczulenie i krótki czas rekonwalescencji czynią ją całkowicie bezpieczną metodą dla ludzi w podeszłym wieku
- najmniejsze ryzyko wystąpienia skutków ubocznych

Centrum Okulistyki INTERMEDICA
31-105 Kraków, ul. Zwierzyniecka 29
tel. (012) 431 17 66, (012) 431 17 82
rejestracja : poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Odnowa biologiczna

Zapraszamy

gabinety kosmetyczne,
salony fryzjerskie,
sauny, solaria,
gabinety odnowy biologicznej i inne.

**Teraz tylko
17,5 zł/moduł netto**

**Sprzedaj reklam do informatora tylko w pakietach
dwutygodniowych lub miesięcznych.**
Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-34, fax 012/619-91-84.

Stomatologia

ALEJE Słowackiego 54, usługi stomatologiczne - kasa chorych 632-23-89.

n-26

BEZBOLESNE, kompleksowe, leczenie (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty) RTG. Raty. Józefitów 3/10, 634-43-00.

n-43

DOSTAWY, naprawy, protezy. Poniedziałek - niedziela 10.00-18.00, Wrocławska 19. (012) 632-90-24.

903511

EKSPRESOWA naprawa protez, 10.00-18.00, al. Słowackiego 50. 012/633-82-50. 889504

n-30

JERZY Doroczyński - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Gwiazdista 9 (boczna Kobjerzyńskiej), tel. 413-28-52, 0601-513-056

n-28

„KAMA-DENT”. Stomatologia, protezyka, protezy (3 dni), rensiści - 20%. Prądnicka 59. (012) 633-14-74.

892772

KAZIMIERZOWSKIE 7, (012) 647-02-01, dyżur: niedziele, święta. Bezbolesne usługi stomatologiczne. Rabaty!

895110

LIBRODENT. 8-20, Librowszczyna 3, 292-07-72. Pełny zakres usług, rentgen.

n0

OS. KAZIMIERZOWSKIE 30, tel. 647-94-48, pełny zakres usług stomatologicznych.

1127/alt

PL. KOSSAKA 5a obok „Kossakówki”, bezbolesne leczenie, protezy, tanio. 012/292-72-88, 0502-07-45-67.

247847

POGOTOWIE stomatologiczne, Mogilska 121. Czynne pon-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-15.00. (012) 413-04-66 n-51

PRIMA DENTE. Kompleksowe specjalistyczne leczenie stomatologiczne, 9.00-20.00, Krowoderska 11, 012/430-03-57.

902874

PROIMED - Na Błonie 3b/34, 637-76-24, pełny zakres.

n-02

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów - os. Boh. Września 1A/3G. 645-93-33.

c-1584/a

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. 415-81-90.

n-30

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty). Teligi 8/123, tel. 414-12-99, 0605-418-203.

n-42

WIE-MAR-DENT - stomatologia (CARISOLV - żel, bez borowania) protezyka, własne laboratorium (korony teleskopowe). Codziennie 9-19, Stachiewicza 3, (012) 637-14-41.

n-39

RENTGEN ZĘBÓW

PANORAMICZNY, punktowy. Gertrudy 8 - 8.00-19.00, soboty - 9.00-14.00. NAJTANIEJ 421-92-72

n-31

PROTEZY  **naprawy** 
ul. Wadowicka 3 (HYGROPOL) II piętro, pok. 211
czynne: 9-19, SOB. 10-13
tel. 269 28 70 EXPRESS

5727k

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
Kazimiera i Marek Witkowsy
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a, codziennie 425-33-69
- usuwanie zębów - leczenie - protezy natychmiastowe zabiegi w narkozie

n-32

GABINET Stomatologii ESTETYCZNEJ
 **lek. stom. Barbara Borowska-Jachym**
- korekta kształtu i koloru zęba
- korony porcelanowe, chirurgia os. Teatralne 10 (kino „Świt”) tel. (012) 644-89-01.
ORTODONCJA

n-38

DENTYSTYKA
UL. KIELECKA 7A
● Leczenie zachowawcze ● Leczenie protetyczne ● Chirurgia - narkozy ● Ortodoncja i RTG ● Raty i karty płatnicze
Tel. 411-96-13 413-01-95
411-95-44 413-12-52
Os. Kalinowe, tel. 648-11-97
Czynne pn. - pt. 8-21, sob. 9-14


n-37

STOMATOLOGIA VADENT
LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW
LECZENIE BEZ WIERTLA LASEREM IUB ZELEM
ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92


n-33

POLSKO-AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA
DENT AMERICA
KRAKÓW, PL. SZCZEPAŃSKI 3, **Tel. 421 89 48, 430 21 88**
● stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
● protezyka ● chirurgia - zabiegi w narkozie, wybielanie zębów ● RTG PUNKTOWY I PANORAMICZNY
BEZPŁATNE BADANIE I PORADA LEKARSKA
Pn.-pt. 9⁰⁰-20⁰⁰, sob., niedz. 9⁰⁰-14⁰⁰

6198k

ROYAL MEDICAL CENTRUM STOMATOLOGII

Oferujemy pełny zakres usług:
❖ Stomatologię zachowawczą
❖ Protetykę
❖ Chirurgię
❖ Wszystkie zabiegi wykonujemy w znieczuleniu nowoczesnymi środkami
❖ Zapewniamy zdjęcia RTG i radiografię cyfrową
ZAPRASZAMY: pon.-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob. 9⁰⁰-13⁰⁰
Rejestracja osobiście lub telefonicznie

6205k

PRODENT 
os. Niepodległości 3 (pawilon)
tel. 649-07-67, info 0601-502-835,
czynne codziennie: 10-18, sob. 10-14
● STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA ● PROTETYKA
- naprawy i wykonywanie protez,
- mosty, korony
30% zniżki dla emerytów i rencistów Raty!

10276k

NAPRAWA PROTEZ
na poczekańniu
● korony, mosty z porcelany.
● **LECZENIE PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.**
ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8⁰⁰-20⁰⁰
ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰-19⁰⁰

k-5843

kowdent 
ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-20, sob. 8-14;
ul. DIETLA 75/2, tel. 429-21-84, 429-24-06, pon.-pt. 8-20
● leczenie specjalistyczne i laserami
w pełnym zakresie stomatologii ● **IMPLANTY BRANEMARK** - uśmiech w jeden dzień
● dgn. komputerowa ● RTG ● wybielanie zębów - lampa plazmowa
● Car'solv - żel leczenia bez wiertła

m-641

RATY
STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY
PORCELANOWE **Taniej 20%**
Pon. - pt. 9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 15.00
ul. D. Pasterza 93, ☎ (012) 417-33-84

k8203

EXPROM
Kurasia 26, tel. (012) 266-01-18
PROTEZY BEZ KLAMER METALOWYCH
NAPRAWA, DOSTAWY ZĘBÓW
Pon. - sob. 8⁰⁰ - 20⁰⁰
SUPEREKSPRES!
Przystępne ceny, miła obsługa,
wysoka jakość usług.

m-2791

MA-DENT
NOWOCZESNA STOMATOLOGIA
ZABIEGI BEZBOLESNE!
RATY!
● zachowawcza - carisolv, laser, wybielanie zębów
● refleksy - biżuteria na zęby
● protezyka - protezy natychmiastowe, bezklamrowe, korony i mosty porcelanowe
● zabiegi w narkozie
● chirurgia
● ortodoncja
RYNEK DĘBNICKI 13/6 I P. tel. (0-12) 269-13-35

5833ka

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protezyka, chirurgia, implanty, RTG panoramiczny
CARISOLV - żel
leczenie bez wiertła
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

k-5760

GABINET STOMATOLOGICZNY
BEZ LĘKU, BEZ BÓLU, NA WESOŁO!
ul. Podwałe 2,
tel. 430-10-50

k-5821k15

SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY
dr. hab. Maria Chomyszyn - Gajewska
Stomatologia zachowawcza Choroby przyzębia
Kraków, ul. Warszawska 4/10
tel. (012) 423-08-75
wtorki - czwartki 15 - 20

6228k

Przychodnia Stomatologiczna
ul. Kalwaryjska 92, tel. 656-47-73
● leczenie zachowawcze
● leczenie protetyczne
● zabiegi chirurgiczne
● LECZENIE ORTODONTYCZNE
Czynne 8-21, sobota 8-18
Wykonujemy usługi odpłatne oraz w ramach Kasy Chorych

k-5728

Dentimed
ul. Rakowicka 1, os. Złoty Wiek 77, (róg z ul. Lubicz) (Nowa Huta)
tel. 430 37 07 tel. 649 92 10
BEZBOLESNA OPIEKA STOMATOLOGICZNA W MIŁEJ ATMOSFERZE
● stomatologia zachowawcza
● nowoczesna protezyka
● chirurgia, RTG

5828k

BJB klinika stomatologii estetycznej
lek. stom. Barbara Borowska-Jachym
● korekta kształtu i koloru zęba
● rekonstrukcja złamanych zębów
● korony porcelanowe, protezy zatraskowe
● profilaktyczne leczenie zębów u dzieci
● ortodoncja ● chirurgia
Kraków, ul. Lubicz 24 pn.-pt. 9-19
Tel. (012) 430-34-63, sob. 9-12

100n

Gabinet Stomatologiczny
Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 423-16-87
● stomatologia zachowawcza
● protezyka w pełnym zakresie
● chirurgia (zabiegi w narkozie)
● ortodoncja (aparaty ruchome)
Możliwość kredytu na wykonanie usługi 11, 12%

5821k.20

GABINET STOMATOLOGICZNY
OS. DYWIZJONU 303
PAW. 1 TEL. (012) 649-44-66
PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13
● pełny zakres usług stomatologicznych - protetycznych
● ortodoncja
● Rtg zębów

5842k

GLOBUS
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH
specjalizacja:
LECZENIE CHOROBY DZIAŚEL ORAZ BŁONY ŚLIZOWEJ, JAMY USTNEJ,
KONSULTACJE PROFESORSKIE
WĘGIERSKA 4/1
☎ 656-30-56 8-20 pon. - pt. 8-14 sob.
www.dentysta.com.pl

5840k

STOMATOLOGIA DZIENNA I NOCNA
tel./fax (012) 423-54-45
30-518 Kraków
Rynek Podgórski 12 (wejście od ul. Brodzińskiego 2)

1129alt

W eterynaryjne

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO
DENTA MED również w niedziele i święta
PROTETYKA ORTODONCJA RENTGEN | **LECZENIE I USUWANIE W NARKOZIE** | **BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM ZELEM** | **IMPLANTY**
ul. AUGUSTIAŃSKA 13 tel. (012) 292-33-00, 430-60-76, 0501-697-005

5839k

AGMAGENT
STUDIO STOMATOLOGICZNE
PEŁNY ZAKRES USŁUG
PROTETYKA - ORTODONCJA
LECZENIE BEZ WIERTLA
RENTGEN
Dobrego Pasterza 16, pn.-pt. 9-20
tel. 412-32-03 sob. 9-15

k-5848

PARADNIA STOMATOLOGICZNA OS. WIDOK, TEL. 638-02-02
ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)
Lekarze specjaliści w zakresie:
- stomatologii zachowawczej - protezyki - chirurgii - ortodoncji
CARISOLVGEL RENTGEN

k-5850

SPECJALISTYCZNA LECZNICA DLA ZWIERZĄT
ul. Brodowicza 13,
tel. 411-28-67, 411-84-98
pon.-piąt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob.-niedz. 8⁰⁰-14⁰⁰, 16⁰⁰-20⁰⁰
● RTG, laboratorium weterynaryjne
● salon fryzjerski
● specjalistyczny sklep dla zwierząt
Dyżur całodobowy TYLKO w nagłych wypadkach.

USŁUGI WETERYNARYJNE
lek. wet. Grzegorz Fraś
Tel. 0604-815-952
Kraków, ul. ks. Siemaszki 58
Pn. - pt. 16.15 - 20.00, sob. 10.00 - 14.00
● Porady ● leczenie ● szczepienia profilaktyczne ● zabiegi pielęgnacyjne ● wizyty domowe.

286921

LECZNICA DLA ZWIERZĄT
lek. wet. KRZYSZTOF KLIMAS
Kraków, ul. Szybka 29
(obok placu targowego w Bieńczykach)
pn. pt 12⁰⁰-19⁰⁰, sob. 9⁰⁰-11⁰⁰
tel. 0601-47-70-50
porady, szczepienia, leczenie, zabiegi chirurgiczne
Możliwość zamawiania wizyt domowych

GABINET WETERYNARYJNY „HELP”
lek. wet. Seydoui Zan Diarra
Kraków, ul. Gdynska 11A, tel. 636-02-06
Czynny: od poniedziałku do piątku 9-20-tej w sobotę 9-16-tej, w niedzielę 10-13-tej.
POLECA
- USG - EKG - Zdjęcia RTG
- Badania laboratoryjne - Dermatologia
- Chirurgia - Ortopedia - Położnictwo
- Okulistyka
- Ultradźwiękowe usuwanie kamienia nązobnego
- SALON PIĘKNOŚCI DLA PSÓW
- Sprzedaż karm i akcesoriów dla zwierząt.

6193k

AH/0227